

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Wydział Teologii

mgr lic. Jarosław Michalczuk

**Model rodziny katolika zaangażowanego
w duszpasterstwo parafialne
na przykładzie nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej,
akolitów i ich małżonek w archidiecezji warmińskiej**

Rozprawa doktorska
napisana pod kierunkiem
ks. dra hab. Sławomira Ropiaka, prof. UWM

Olsztyn 2023

University of Warmia and Mazury in Olsztyn
Faculty of Theology

Jarosław Michalczuk, L Th

**The model of a family of a Catholic involved
in parish ministry
based on the example of extraordinary ministers
of Holy Communion, acolytes and their spouses
in the Archdiocese of Warmia**

,

Doctoral dissertation
written under the direction of
Rev. Dr. Habil. Sławomir Ropiak, Professor ad UWM

Olsztyn 2023

Spis treści

Spis treści	3
Wykaz skrótów.....	7
Wstęp	10
Rozdział I	18
Rodzina oparta na fundamencie sakramentu małżeństwa	18
1.1. Ogólna charakterystyka badanych rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej w archidiecezji warmińskiej	19
1.2. Sakrament małżeństwa źródłem wspólnoty rodzinnej	29
1.3. Formalne wymogi stawiane rodzinie osób posługujących w liturgii	37
1.4. Katolicki ideał związku małżeńskiego	43
1.4.1. Teologiczne podstawy miłości małżeńskiej	44
1.4.2. Czystość, wierność i uczciwość małżeńska	47
1.4.3. Pokonywanie kryzysów małżeńskich.....	57
1.5. Modlitwa jako ważny element jedności małżeńskiej	68
Rozdział II	78
Rodzina tworząca domowy Kościół	78
2.1. Ideał Kościoła Domowego	79
2.2. Świadome rodzicielstwo.....	91
2.2.1. Ofiarne ojcostwo	93
2.2.2. Macierzyństwo zakorzenione w wierze	99
2.2.3. Rodzicielskie uczestnictwo w dojrzewaniu dzieci	107
2.3. Modlitwa domowego Kościoła	112
2.3.1. Różne formy wspólnej modlitwy rodzinnej	114
2.3.2. Rodzina wsłuchana w Słowo Boże	121
2.3.3. Liturgia godzin w rodzinnym gronie.....	128
2.4. Rodzina wobec problemów wychowawczych	134
2.4.1. Religijne wychowanie dzieci.....	135
2.4.2. Rodzice w obliczu nowych wyzwań	148
2.4.3. Dzieci a liturgiczna posługa ich ojca.....	154
2.4.4. Poglądy rodziców na temat upominania i karcenia dzieci	166

Rozdział III	173
Rodzina a eklezjalna wspólnota akolitów i nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej	173
3.1. Braterska tożsamość stałych akolitów i nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej	174
3.2. Jednoczące elementy społeczności rodzin mężczyzn rozdających Komunię świętą	181
3.3. Permanentna formacja rodzin stałych akolitów i nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej	188
3.4. Alternatywna formacja nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej i ich żon	196
3.5. Relacja rodziny z księdzem proboszczem	203
Rozdział IV	211
Rodzinne świętowanie niedzieli zakorzenione w Eucharystii	211
4.1. Przygotowanie w rodzinie do niedzieli	212
4.2. Wspólne uczestnictwo w niedzielnej Eucharystii	219
4.2.1. Wzorowy ideał a rzeczywistość	220
4.2.2. Dylematy wspólnego udziału w Eucharystii	226
4.3. Służba bliźnim w dynamice rodzinnego życia	233
4.4. Korelacja parafialnej posługi z domowymi obowiązkami	240
4.5. Kwestia zagospodarowania wolnego czasu	247
Rozdział V	254
Rodzina wobec zewnętrznego świata	254
5.1. Szanse i trudności na styku świeckich zadań oraz posługi duszpasterskiej	255
5.2. Integracja aktywności zawodowej i religijnej żon nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych	260
5.3. Praca zawodowa miejscem świadectwa życia chrześcijańskiego	265
5.4. Życie towarzyskie według zasad kultury chrześcijańskiej	273
5.5. Postawa świeckich szafarzy Komunii świętej i ich małżonek w obliczu perspektywy stałego diakonatu	280
Zakończenie	287
Bibliografia	293
Summary	319
Aneks	323
Spis wykresów	343

Contents**List of shortcuts****Entry****Chapter I. The family based on the sacrament of marriage**

- 1.1. General characteristics of examined families of extraordinary ministers of Holy Communion in the Archdiocese of Warmia
- 1.2. The sacrament of marriage is the source of family community
- 1.3. Formal requirements for the family of persons serving in the liturgy
- 1.4. The Catholic Ideal of Marriage
 - 1.4.1. Theological foundations of conjugal love
 - 1.4.2. Chastity, fidelity and marital honesty
 - 1.4.3. Overcoming marital crises
- 1.5. Prayer as an important element of marital unity

Chapter II. A family forming a domestic church

- 2.1. The Ideal of the Domestic Church
- 2.2. Conscious parenting
 - 2.2.1. Sacrificial fatherhood
 - 2.2.2. Motherhood rooted in faith
 - 2.2.3. Parental participation in children's maturation
- 2.3. Prayer of the domestic church
 - 2.3.1. Various forms of common family prayer
 - 2.3.2. A family listening to the Word of God
 - 2.3.3. Liturgy of the Hours with the family
- 2.4. The family facing upbringing problems
 - 2.4.1. Religious education of children
 - 2.4.2. Parents facing new challenges
 - 2.4.3. Children and the liturgical ministry of their father
 - 2.4.4. Parents' views on admonishing and scolding children

Chapter III. The family and the ecclesial community of acolytes and extraordinary ministers of Holy Communion

- 3.1. Fraternal identity of permanent acolytes and extraordinary ministers of Holy Communion
- 3.2. Unifying elements of the community of families of men distributing Holy Communion
- 3.3. Constant formation of families of permanent acolytes and extraordinary ministers of Holy Communion
- 3.4. Alternative formation of extraordinary ministers of Holy Communion and their wives

3.5. The relationship of the family with the parish priest

Chapter IV. Family celebration of Sundays rooted in the Eucharist

4.1. Preparation of the family for Sunday

4.2. Joint participation in the Sunday Eucharist

4.2.1. The exemplary ideal and reality

4.2.2. Dilemmas of joint participation in the Eucharist

4.3. **Serving others in the dynamics of family life**

4.4. Correlation of parish ministry with home duties

4.5. The question of spending free time

Chapter V. Family towards the outside world

5.1. Opportunities and difficulties at the junction of secular tasks and pastoral service

5.2. Integration of professional and religious activity of wives of extraordinary ministers of Holy Communion and permanent acolytes

5.3. Professional work as a place of witness to Christian life

5.4. Social life according to the principles of Christian culture

5.5. The attitude of lay ministers of Holy Communion and their spouses in the face of the permanent diaconate

End

Bibliography

summary

Annex (surveys, list of charts)

Wykaz skrótów

Aa	–	Sobór Watykański II, Dekret o apostołstwie świeckich <i>Apostolicam actuositatem</i>
AAS	–	„Acta Apostolicae Sedis”
AK	–	„Ateneum Kapłańskie”
AmL	–	Franciszek, Adhortacja apostolska <i>Amoris laetitia</i>
b.a.	–	brak autora
BF	–	<i>Breviarium fidei</i>
b.m.r.w.	–	brak miejsca i roku wydania
b.r.w.	–	brak roku wydania
Cc	–	Pius XI, Encyklika <i>Casti connubii</i>
ChL	–	Jan Paweł II, Adhortacja apostolska <i>Christifideles laici</i>
DCE	–	Benedykt XVI, Encyklika <i>Deus caritas est</i>
DD	–	Jan Paweł II, List apostolski <i>Dies Domini</i>
DDR	–	Konferencja Episkopatu Polski, <i>Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin</i>
DDSL	–	<i>Dyrektorium Duszpasterstwa Służby Liturgicznej</i>
DK RŚ-Ż	–	Domowy Kościół Ruchu Światło Życie
DV	–	Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym <i>Dei verbum</i>
DW Rafael	–	Dom Wydawniczy „Rafael”
EK I-VII	–	<i>Encyklopedia Katolicka</i> , t. 1-7, KUL, Lublin 1973-1984.
END	–	Międzynarodowy ruch małżeństw katolickich <i>Equipes Notre-Dame</i>
eSPe	–	Wydawnictwo Zakonu Księży Pijarów (<i>Scholarum Piarum</i>)
EV	–	Jan Paweł II, Encyklika <i>Evangelium Vitae</i>
FC	–	Jan Paweł II, Adhortacja apostolska <i>Familiaris consortio</i>
k.	–	kolumna
kb.	–	kobiety

KDK	–	Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym <i>Gaudium et spes</i>
KEP	–	Konferencja Episkopatu Polski
KK	–	Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele <i>Lumen gentium</i>
KKK	–	<i>Katechizm Kościoła katolickiego</i>
KL	–	Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii świętej <i>Sacrosanctum Concilium</i>
KPK	–	<i>Kodeks Prawa Kanonicznego</i>
KPR	–	<i>Karta Praw Rodziny</i> (22.10.1983)
KśwJ	–	Księgarnia świętego Jacka
KśwW	–	Księgarnia świętego Wojciecha
l.b.	–	liczby bezwzględne
LdR	–	Jan Paweł II, List do rodzin <i>Gratissimam sane</i>
LE	–	Jan Paweł II, Encyklika <i>Laborem exercens</i>
LIBN	–	<i>Leksykon liturgii</i> , opr. Bogusław Nadolski TChr
LmF	–	Franciszek, Encyklika <i>Lumen fidei</i>
Lpr	–	<i>Leksykon pedagogiki religii</i> , opr. C. Rogowski
m.	–	mężczyźni
(mgr)	–	praca magisterska
MD	–	Jan Paweł II, List apostolski <i>Mulieris dignitatem</i>
MR	–	<i>Mszał rzymski dla diecezji polskich</i> ,
NMI	–	Jan Paweł II, List apostolski <i>Novo millennio ineunte</i>
nrAk	–	numer ankiety kobiet
nrAm	–	numer ankiety mężczyzn
NSKŚ	–	nadzwyczajny szafarz Komunii świętej
OSM	–	<i>Obrzędy sakramentu małżeństwa</i> (Katowice 2008).
OWMR 2002	–	<i>Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego</i> , Rzym 2002
OW„V”	–	Oficyna Wydawnicza „Vocatio”
PAX	–	Instytut Wydawniczy Pax
PG	–	Jan Paweł II, <i>Pastores gregis</i>

RW KUL	–	Redakcja Wydawnicza Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
RT	–	„Roczniki Teologiczne”
UAM	–	Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu
VS	–	Jan Paweł II, Encyklika <i>Veritatis splendor</i>
WAM	–	Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy
WE „Akapit”	–	Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit” s.c.
W„M”	–	Wydawnictwo „M”
WSL	–	Wydawnictwo Sióstr Loretanek
WTN KUL	–	Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
W UJ	–	Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego
WT UWM	–	Wydział Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego
WUWM	–	Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego
WWD	–	Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne
WWT UO	–	Wydawnictwo Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego

Wstęp

Problematyka rodziny, w której ojciec jest czynnie zaangażowany w życie duszpasterskie swojej parafii, domaga się systematycznej refleksji, jako zjawisko nowe w archidiecezji warmińskiej. Mimo, że Kościół powszechny niedługo po Soborze Watykańskim II ustanowił posługę akolity stałego (i lektora)¹, to na Warmii historia aktywności nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej rozpoczęła się dopiero 6 czerwca 1991 wraz z wizytą św. Jana Pawła II w Olsztynie². Biskup warmiński Edmund Piszcz przewidywał dużą liczbę wiernych, którzy będą chcieli przystąpić do Komunii Świętej podczas głównej Mszy świętej celebrowanej przez Papieża. Na tę okoliczność powołał grupę świeckich mężczyzn, którzy zostali przygotowani do pełnienia posługi nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej³. Osoby te przeszły kurs formacyjny, zakończony egzaminem, po którym otrzymały dekret upoważniający ich do pomocy kapłanom w rozdawaniu Komunii świętej. Ci nadzwyczajni szafarze pełnili swoją zaszczytną funkcję po raz pierwszy w czasie głównej Mszy świętej sprawowanej przez papieża Polaka na stadionie Stomilu w Olsztynie, a później kontynuowali ją w swoich kościołach parafialnych.

Nadzwyczajni szafarze Komunii świętej już na stałe służą w wielu kościołach archidiecezji warmińskiej. Rozdają Chleb Eucharystyczny w czasie niedzielnych celebracji Mszy świętej oraz zanoszą Komunię świętą chorym przebywającym w domach⁴. Ponadto posługują w trakcie różnych,

¹ Zob. Paweł VI, Motu proprio *Ministeria Quaedam* (Watykan 15.08.1972). Ostatnio została ustanowiona jeszcze posługa katechety; zob. Franciszek, Motu proprio *Antiquum ministerium* (Rzym, u św. Jana na Lateranie 10.05.2021).

² Zob. Jan Paweł II, *Bogu dziękujcie, Duchu nie gościę. Czwarta wizyta duszpasterska w Polsce 1-9 czerwca 1991 roku*, opr. S. Dziwisz, H. Nowicki, T. Rakoczy, Libreria Editrice Vaticana, Edizioni Aquila Bianca, Watykan 1991, s. 151-177.

³ Na samym wstępie należy wyraźnie podkreślić, że termin „nadzwyczajny szafarz Komunii świętej” będzie używany w przypadku osób świeckich, gdyż zgodnie z nauką Kościoła termin „szafarz Eucharystii” odnosi się tylko do kapłana; por. Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Instrukcja *Redemptionis Sacramentum*. O zachowaniu i unikaniu pewnych rzeczy dotyczących Najświętszej Eucharystii, (Rzym 25.03.2004), W„M”, Kraków 2004, s. 46.

⁴ Dzięki tej posłudze cierpiący katolicy, łącząc się sakramentalnie przez Eucharystię z jedyną Ofiarą Jezusa Chrystusa, budują duchowo Kościół jako Mistyczne Ciało

okolicznościowych celebracji o charakterze ogólnodiecezjalnym. Stałą praktyką jest aktywny udział dużej grupy szafarzy nadzwyczajnych Komunii świętej w corocznym, wrześniowym odpuszczeniu w Gietrzwałdzie, gdzie podczas sumy pomagają rozdzielać Ciało Chrystusa tysiącom wiernych. W razie potrzeby podejmują również inne funkcje liturgiczne angażując się wraz ze swoimi rodzinami.

Ta elitarna grupa mężczyzn, powiększając się cyklicznie co roku, przekroczyła liczbę dwustu osób w archidiecezji warmińskiej. Rozpowszechnianie się w parafiach posługi nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej domaga się poważnej refleksji nad oceną tego duszpasterskiego i liturgicznego zjawiska. W tym miejscu warto przytoczyć definicję nadzwyczajnego szafarza Komunii Świętej: „Gdy nie ma ustanowionego akolity, do posługiwania przy ołtarzu oraz do pomocy kapłanowi i diakonowi mogą być upoważnieni świeccy ministranci, którzy noszą krzyż, świece, kadzielnicę, chleb, wino, wodę lub też zostają wyznaczeni do rozdzielania Komunii świętej jako szafarze nadzwyczajni zgodnie z wytycznymi⁵.

Dotychczasowy stan badań nad problematyką świeckich szafarzy Komunii Świętej w Polsce jest mało rozwinięty. Poza oficjalnymi instrukcjami kościelnymi, autorzy różnych artykułów, czy też podręczników głównie skupiają na liturgicznym kontekście sprawowania obrzędów i podawania wytycznych dla kandydatów przygotowujących się do posługi⁶. W archidiecezji warmińskiej głównym propagatorem uaktywniania laikatu w liturgii był ks. prof. dr hab.

Pana; zob. Jan Paweł II, List apostolski *Salvifici doloris*. O chrześcijańskim sensie ludzkiego cierpienia, (Rzym 11.02.1984), p. 24.

⁵ Por. OWMR 2002, p. 100; Św. Kongregacja Dyscypliny Sakramentów, Instrukcja *Immensae caritatis*, 29 stycznia 1973, nr 1: AAS 65 (1973) 265-266; KPK, kan. 230 § 3; *Instrukcja w sprawie formacji i sposobu wykonywania posługi nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej (22.06.1991)*, w: *Dokumenty duszpastersko-liturgiczne Episkopatu Polski 1966-1993*, Lublin 1994, s. 75-83; Konferencji Episkopatu Polski, *Dyrektorium duszpasterstwa służby liturgicznej*, (346. Zebranie Plenarne), Warszawa 2008, p. 132.

⁶ Autor niniejszej dysertacji, pisząc wcześniej pracę magisterską, także skoncentrował się wokół posługi liturgiczno-duszpasterskiej, pomijając problematykę rodzinną żonatych diakonów; zob. J. Michalczuk, *Diakonat stały w polskim piśmiennictwie po Soborze Watykańskim II*, (mgr), Olsztyn 2004.

Władysław Nowak⁷. Jako pierwszy opiekun i formator nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej w archidiecezji warmińskiej w swoich publikacjach skupiał się głównie na praktycznych aspektach posług⁸. Znane są także inne publikacje o charakterze teologicznym i pastoralnym, ale marginalnie poruszające rodzinny kontekst życia świeckich szafarzy⁹.

Autor niniejszej dysertacji, będąc żonatym akolita stałym, dostrzega pilną potrzebę przebadania problematyki rodzinnej i świeckiej tożsamości nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej¹⁰. W obiektywnym porządku kościelnym, pierwszym miejscem uświęcenia i posługi katolika powinna być duchowość płynąca z przyjętych sakramentów, a dopiero w drugiej kolejności zadania służebne realizowane wobec szerszej społeczności. W dotychczasowych opracowaniach nie dowartościowuje się problemu życia rodzinnego osób zaangażowanych w duszpasterstwo. W polskiej rzeczywistości duszpasterskiej dominuje model oparty na sakramencie święceń kapłańskich i celibacie. Stąd

⁷ Zob. H. J. Sobeczko, *Dorobek naukowy I dydaktyczno-organizacyjny ks. prof. dr. hab. Władysława Nowaka*, w: *Sacerdos Alter Christus. Kapłan w życiu i posłudze Kościoła na progu trzeciego tysiąclecia. Księga Jubileuszowa z okazji siedemdziesiątych urodzin ks. prof. zw. dr. hab. Władysława Nowaka*, pod red. S. Ropiaka, M. Tunkiewicza, WT UWM, Olsztyn 2010, s. 31-42; A. Kopiczko, *Bibliografia prac Księdza Profesora Władysława Nowaka*, w: *Sacerdos Alter Christus*, s. 43-60.

⁸ Zob. W. Nowak, *Nadzwyczajny szafarz Komunii świętej*, „Homo Dei” 3(1991), s. 22-23; tenże, *Misja świeckich w kościele*, w: *Języki lustrami kultury*, pod red. A. Bielinowicza, WT UWM, Olsztyn 2014, s. 91-104.

⁹ Zob. S. Ropiak, *Misterium Bożego Miłosierdzia w życiu i posłudze nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej*, Wydawnictwo Wydział Duszpasterski Kurii Metropolitalnej Archidiecezji Warmińskiej, Olsztyn 2003; tenże, *Posługa organisty i nadzwyczajnego szafarza Komunii Świętej wyrazem troski biskupa o Kościół warmiński*, w: *Czynem i prawdą. Księga pamiątkowa na siedemdziesiąte piąte urodziny Księdza Arcybiskupa Warmińskiego Edmunda Piszcza*, pod red. C. Rogowskiego, W. Nowaka, A. Kopiczki i M. Wojciechowskiego, WSDMW „Hosianum”, Olsztyn 2004, s. 393-398; P. Greger, *Formacja nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej według dokumentów Kościoła*, w: <http://szafarze.diecezja.legnica.pl/czytelnia/formacja-nadzwyczajnych-szafarzy/>; (dostęp: 10.01.2023).

¹⁰ Dnia 22.10.2001 r. we współkatedrze św. Jakuba w Olsztynie Arcybiskup Edmund Piszcza – Senior, wprowadził w posługę lektora Jarosława Michalczuka z parafii Św. Mikołaja w Sząbruku (Dekret I. dz. 1037/2011 r.), a w dniu 26.05.2012 r. Arcybiskup Wojciech Ziemia, Metropolita Warmiński udzielił mu posługi akoliatu (Dekret I. dz. 373/2012).

rodzi się różnorodność postaw i rozwiązań kwestii pogodzenia obowiązków rodzinnych i parafialnych wynikających z tożsamości sakramentu małżeństwa¹¹. Konieczne jest spojrzenie na posługę osoby świeckiej z perspektywy tożsamości sakramentalnej małżeństwa, które różni się od sakramentu święceń. Uzasadnione to jest tym bardziej, że rodzina, która składa się z pary małżeńskiej i dzieci powszechnie uznawana jest za podstawę stabilności i porządku społecznego¹². Wychodząc od godności i specyfiki małżeństwa można mówić o prawidłowym rozumieniu płynących z nich zadań. Stąd tytuł pracy doktorskiej został sformułowany: *Model rodziny katolika zaangażowanego w duszpasterstwo parafialne na przykładzie nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej, akolitów i ich małżonek w archidiecezji warmińskiej*.

W wyniku wstępnego rozeznania problemów towarzyszących duszpasterskiej posłudze świeckich szafarzy Komunii Świętej pojawiły się pytania: Czym charakteryzuje się rodzina katolika zaangażowanego w życie parafii? Na ile można opisać model rodziny, w której mężczyzna dużo czasu spędza w kościele? Jakie temu towarzyszą zjawiska w wymiarze osobistym i społecznym; czy służba przy ołtarzu męża i ojca wpływa na religijność jego rodziny? Jakie są główne źródła katolickiej formacji poszczególnych członków tych rodzin? To tylko ogólne pytania postawione wobec rodzinnego środowiska mężczyzn rozdających Komunię świętą.

Z upływem czasu w archidiecezji warmińskiej podjęto starania, aby wyłonić spośród wieloletnich nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej osobną grupę, stałych akolitów, dlatego w tytule pracy wymieniani są nadzwyczajni szafarze Komunii Świętej oraz akolici, którzy też są nadzwyczajnymi szafarzami, chociaż stałymi. To rozróżnienie w badaniach będzie miało znaczenie w niektórych przypadkach, zwłaszcza, gdy chodzi o staż i doświadczenie wynikające z długotrwałej posługi. W uzasadnieniu wprowadzenia świeckich

¹¹ Zob. Hasło: *Małżeństwo*, w: *Mały słownik teologiczny*, red. K. Rahner, H. Vorgrimler, przeł. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Pax, Warszawa 1987, k. 221-222.

¹² Por. P. Fiedorczyk, *Attempts at Redefining the Family in Contemporary Polish Law*, "International Journal of the Jurisprudence of the Family" 3(2012), s. 358.

akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej powoływano się na *Dyrektorium duszpasterstwa służby liturgicznej*¹³.

Do pełnego omówienia tematu należy wyjaśnić pojęcie „model rodziny” (łac. *modulus familiae*). Przez ten termin rozumiemy pewien pastoralny wzór katolickiej rodziny, w której ojciec tej podstawowej komórki społecznej i głowa domowego Kościoła aktywnie posługuje w parafii. W dysertacji stosowane będą uproszczone, opisowe i graficzne odwzorowania rodziny jako całości, a także poszczególnych jej członków w procesie złożonej, parafialnej działalności pod względem normatywnym i praktycznym. Takie przykładowe podejście do zbawczej rzeczywistości małżeńskiej i kościelnej umożliwi jej analizę, ogólną ocenę oraz planowanie dalszych kierunków w formacji świeckich¹⁴.

Celem badań jest wypracowanie w duszpasterskiej teologii rodzinnego modelu świeckiego szafarza Komunii świętej, który świadomie formuje się ku pełnej dojrzałości chrześcijańskiej opartej na fundamencie sakramentu małżeństwa. Przewiduje się uzyskanie odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób pełniona posługa wpływa na podejmowany styl życia samego nadzwyczajnego szafarza, jak i jego bliskich?

Równoległym celem niniejszej pracy jest również podjęcie problematyki życia rodzinnego z perspektywy kobiet (żon i matek) i odpowiedzenie na pytanie, w jaki sposób zaangażowanie mężczyzny (męża, ojca) wpływa na pozostałych członków rodziny, ich eklezjalną świadomość, religijny styl życia oraz akceptację norm moralnych i dążenia do świętości?

Metoda postępowania badawczego obejmuje trzy etapy. Wpierw będzie omówione nauczanie Kościoła na problem zarysowany w szczegółowym planie pracy. Przystawienie ideału rodziny zaangażowanej duszpastersko realizowane

¹³ Zostało przyjęte przez 346. Zebranie Plenarne Konferencji Episkopatu Polski w 2008 roku. Początkowo okres formacji kandydatów na akolitów trwał jeden rok po przebyciu rocznego przygotowania i przyjęciu lektoratu. Arcybiskup Józef Górczyński przedłużył przygotowanie teologiczno-liturgiczne na okres trzech lat dla kandydatów na stałych akolitów, którzy są nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej co najmniej pięć lat.

¹⁴ Por. J. Herbut, *Model*, w: EK, t. 7, k. 1481; W. Przygoda, *Model pastoralny*, w: EK, t. 7, k. 1487.

będzie w oparciu o Objawienie Boże, kościelne dokumenty i teologię rodziny. Za źródła badań posłużyło powszechne nauczanie Urzędu Nauczycielskiego Kościoła z uwzględnieniem kontekstu Kościoła w Polsce oraz dokumenty dotyczące duszpasterstwa służby liturgicznej.

Następnie zarysowane zagadnienia zostaną zilustrowane praktycznymi odpowiedziami badanych mężczyzn i kobiet¹⁵. użytymi narzędziami w pracy będzie ankieta przeprowadzona wśród nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej (z uwzględnieniem akolitów stałych) oraz ich małżonek¹⁶. Dane uzyskano w sposób bezpośredni podczas spotkań formacyjnych, a także drogą korespondencyjną i internetową¹⁷. Zebrane odpowiedzi zostaną poddane analizie w świetle dokumentów Kościoła oraz wybranej literatury naukowej, co umożliwi opisanie rzeczywistości, w jakiej żyje nadzwyczajny szafarz Komunii świętej, oraz wyprowadzenie wniosków o charakterze pastoralnym.

Metoda postępowania badawczego w niniejszej pracy polega na przeprowadzeniu wieloaspektowej analizy zebranych informacji w oparciu o literaturę określonego przedmiotu badań głównie z zakresu teologii, ale też i z prawa kanonicznego, etyki, socjologii i psychologii. Posoborowa idea dialogu ze współczesnym światem otwiera możliwości korzystania w teologii praktycznej z

¹⁵ Z racji stosunkowo małej liczby badanej populacji trudno o przekonujące wnioski, ale będą wystarczające do twórczej dyskusji naukowej i inspiracji do dalszych badań w pozostałych rzymskokatolickich diecezjach w Polsce.

¹⁶ Badania ankietowe przeprowadzono na akolitach, szafarzach nadzwyczajnych Komunii świętej (którzy posługują w wspólnotach archidiecezji warmińskiej) oraz ich małżonkach. Dane ankietowe gromadzono pomiędzy 03.01.2019 a 08.01.2021. Odpowiedzi udzieliło 176 mężczyzn oraz 103 kobiety. Mężczyźni i kobiety osobno zaznaczali gotowe warianty odpowiedzi z możliwością otwartych wypowiedzi; zob. Załącznik 1 i 2.

¹⁷ Ankiety były wypełniane głównie on-line jak również w wersji drukowanej, które były rozdane podczas wielkopostnego dnia skupienia w Gietrzwałdzie oraz regionalnych dni skupienia w małych grup. Dane uzyskane z wersji papierowych były wprowadzone do elektronicznego systemu.

Ankiety zawierały pytania, na które można było odpowiedzieć „Tak” lub „Nie” oraz „Inne”, umożliwiając wpisanie rozszerzonej odpowiedzi badanego. Pytania wynikały ze struktury dysertacji, a odpowiedzi zostały wykorzystane w poszczególnych rozdziałach pracy. Dane z ankiet zostały przeanalizowane i szczegółowo opracowane w poszczególnych rozdziałach pracy. Uzyskane wyniki przedstawiono w formie opisowej i graficznej na wykresach.

wyników badań z innych dziedzin nauk. W realizacji wyżej określonego tematu dysertacji, pozwala to utworzyć interdyscyplinarną przestrzeń naukową, ułatwiającą opisanie warmińskiego fenomenu rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w sposób wielostronny i na ile to możliwe komplementarny. Na poszczególnych etapach pracy będą zastosowane różne metody badawcze zmierzające do uzyskania merytorycznego materiału, stanowiącego podstawę do teoretycznego zarysowania tematu oraz praktycznego opracowania i rozwiązania postawionego problemu naukowego. W tym celu posłużono się techniką badań ankietowych przeprowadzonych tradycyjnym sposobem, przez rozdawanie ankiet w formie papierowej i zbieranie danych osobiście lub poprzez korespondencję pocztą, dodatkowo zastosowano także zbieranie danych ankietowych drogą internetową. Do wykorzystanych metod badawczych należą następujące metody: intuicyjna, obserwacyjna, analiza krytyczna oraz metody porównawcze. Metoda intuicyjna została wykorzystana przy wyborze tematu badawczego, ustaleniu tez badawczych oraz doborze uzupełniających metod badawczych. Prowadzone obserwacje i badania ankietowe pozwolą na opis zachodzących zjawisk oraz dokonywanie spostrzeżeń naukowych, natomiast analiza krytyczna daje możliwość utworzenia tła badawczego do zaprezentowania podjętego tematu na podstawie wiedzy dostępnej w literaturze przedmiotu.

Dokonana na podstawie literatury przedmiotu i badań empirycznych synteza problemu badawczego umożliwi realizację celu pracy i sformułowanie wniosków, które mogą zostać wykorzystane w szerszych badaniach o podobnej problematyce w Polsce, zwłaszcza w zakresie rozwijającego się duszpasterstwa osób świeckich żyjących w małżeństwie i jednocześnie aktywnie biorących udział w liturgiczno-apostolskim życiu parafii. Ponadto w założeniach oczekuje się, że niniejsza praca pozwoli zarysować optymalny model życia katolickich rodzin w archidiecezji warmińskiej i zaproponować go jako pewien nurt formacji na drodze ku zbawieniu, podejmujący żywotne sprawy religijnych małżonków i rodziców.

W celu usystematyzowania dysertacja została podzielona na pięć rozdziałów. Pierwszy dotyczy rodziny opartej na fundamencie sakramentu, drugi

charakteryzuje rodzinę tworzącą domowy Kościół, natomiast trzeci porusza kontekst rodziny wobec braterskiej wspólnoty akolitów i nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej w archidiecezji warmińskiej. Czwarty rozdział dotyczy rodzinnego świętowania niedzieli zakorzenionego w Eucharystii, natomiast w piątym podjęta została refleksja nad katolicką rodziną w relacji wobec świata zewnętrznego i gości.

Rozdział I

Rodzina oparta na fundamencie sakramentu małżeństwa

Katolicka wizja rodziny oparta jest na prawach Bożych i nierozzerwalności sakramentu małżeństwa¹⁸. Model wspólnoty rodzinnej przedstawiany w literaturze chrześcijańskiej jest przeciwieństwem wzorców zindywidualizowanego i zsekularyzowanego związku osób. W katolickim nauczaniu przez małżeństwo rozumie się właściwą relację między mężczyzną i kobietą¹⁹. Trwały związek małżeński powstaje z miłości, która jest znakiem i obecnością miłości Bożej. Małżonkowie, kiedy kierują się wiarą i przyrzekają sobie wzajemną miłość, jednocześnie uznają i akceptują dobro odmienności seksualnej, dzięki czemu mogą stać się jednym ciałem (por. Rdz 2, 24) i zrodzić nowe życie²⁰.

Fundamentalna prawda o małżeństwie i rodzinie zakorzeniona jest w najgłębszej istocie człowieka. Wynika z transcendentnego obrazu ludzi stworzonych na obraz Boży oraz ich natury ukształtowanej w odwiecznym zamyśle Bożym. Kościół promuje instytucję małżeńską, która od początku świata zgodna jest z wolą Stwórcy i uświęcona przez Chrystusa w zbawczym porządku sakramentalnym. Rodziny nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych należą do szerokiej wspólnoty polskich rodzin z ich aktualnymi uwarunkowaniami społecznymi, kulturowymi i religijnymi²¹.

W pierwszym rozdziale dysertacji zostaną podjęte szczegółowe problemy dotyczące rodzinnego życia nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej. Na początku zostanie zarysowana charakterystyka małżeństwa katolika

¹⁸ Zob. S. Ropiak, *Etos rodziny katolickiej*, w: *Godność człowieka i rodziny*, prac. zb. red. W. Nowaka i M. Tunkiewiczza, Wydawnictwo UWM, Olsztyn 2007, s. 79.

¹⁹ Por. P.M. Gajda, *Prawo małżeńskie Kościoła Katolickiego*, Biblos, Tarnów 2000, [wersja PDF], p. 1.

²⁰ Por. LmF, p. 52.

²¹ Zob. R. Hajduk, *Rodzina i jej współczesny kontekst społeczno – ideologiczny*, w: *Rodzina „ginący gatunek”?*, red. R. Hajduk, Homo Dei, Kraków 2008, s. 7-24.

zaangażowanego w duszpasterstwo w archidiecezji warmińskiej. Następnie będzie przeprowadzona refleksja nad nauką Kościoła a świadomością sakramentalności małżeństwa, które jest trwałym źródłem wspólnoty rodzinnej. Omówione zostaną formalne wymogi, które w archidiecezji warmińskiej są stawiane rodzinie osób posługujących w liturgii. W poniższych badaniach uwzględniony zostanie katolicki ideał miłości małżeńskiej z wyszczególnieniem takich elementów, jak czystość, wierność i uczciwość małżeńska. Opisane zostanie trudne wyzwanie, z którym mierzą się małżeństwa pokonujące kryzysy rodzinne. Poruszony też będzie temat modlitwy jako ważnego elementu jedności małżeńskiej²².

Małżonkowie katolicy, którzy przepojeni są duchem Chrystusa, żyją zgodnie z zasadami Ewangelii pielęgnując cnoty wiary, nadziei i miłości. Nadzwyczajni szafarze Komunii Świętej i ich żony, dzięki aktywnemu uczestnictwu w duszpasterstwie otrzymują sprzyjające okoliczności do pielęgnowania swego sakramentalnego małżeństwa. Wypełniając swoje zadania małżeńskie, rodzinne, a także podejmując liturgiczną posługę codziennie oboje się uświęcają, wspólnie dążą do doskonałości i w ten sposób uwielbiają Boga²³.

1.1. Ogólna charakterystyka badanych rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej w archidiecezji warmińskiej

Posługa nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej rozpoczęła się w 1991 roku na terenie diecezji warmińskiej, na kilka miesięcy przed reorganizacją katolickiego Kościoła w Polsce. Nowy podział administracyjny ogłoszony bullą Jana Pawła II *Totus Tuus Poloniae populus*, został przekazany polskim biskupom w Gnieźnie 25 marca 1992 roku w Uroczystość Zwiastowania Pańskiego²⁴. W wyniku wprowadzonych zmian z najrozleglejszej terytorialnie diecezji warmińskiej powstała metropolia warmińska z pomniejszoną archidiecezją

²² Zob. S. R. Ignarski, *Co Bóg Związał... Z problematyki małżeństwa chrześcijańskiego*, Instytut Prasy i Wydawnictw „Novum”, Warszawa 1983.

²³ Por. KDK, p. 48.

²⁴ Dekret *Totus Tuus Poloniae populus* wprowadził największe zmiany w organizacji Kościoła katolickiego w Polsce od czasu regulacji administracji kościelnej zarządzanej bullą Piusa XI *Vixdum Poloniae unitas* z 28 października 1925 r.

warmińską i dwiema nowymi diecezjami elbląską i ełcką. To historyczne wydarzenie znacznie ograniczyło zakres naszych badań nad problematyką nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej, gdyż wydzielone diecezje jako samodzielne jednostki rozpoczęły własny program duszpasterski, dostosowany do lokalnych wyzwań.

Archidiecezja warmińska z bazyliką archikatedralną Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Andrzeja Apostoła we Fromborku rozciąga się na terytorium 12 tysięcy km², zamieszkałym przez około 670 tysięcy mieszkańców, w tym około 659 tysięcy katolików. Największym miastem jest Olsztyn (ponad 170 tysięcy osób i 23 parafie rzymskokatolickie) z siedzibą arcybiskupa dra Józefa Górzyńskiego, biskupa pomocniczego dra Janusza Ostrowskiego i biskupa seniora prof. dr hab. Juliana Andrzeja Wojtkowskiego²⁵. W archidiecezji warmińskiej są 21 dekanaty obejmujące 240 parafie, głównie wiejskie i małomiasteczkowe²⁶.

Zbieranie danych informacji na potrzeby niniejszej dysertacji rozpoczęto pod koniec 2018 roku (po otwarciu przewodu doktorskiego 13.12.2018), a zakończono z końcem maja 2022 roku. W tym czasie na ankiety odpowiedziało 176 świeckich mężczyzn rozdających Komunię świętą oraz 103 kobiety, ich małżonki. W oparciu o te dane można ostrożnie szacować, że w archidiecezji warmińskiej około dwustu rodzin uczestniczy w doświadczeniu związanym z posługą udzielania Komunii przez świeckich.

Najliczniejszą grupę nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej, którzy wypełnili ankietę (68 osób), stanowią mieszkańcy Olsztyna, jedyne miasta w archidiecezji warmińskiej mającego ponad 100 tysięcy mieszkańców. Drugą grupę zaangażowanych mężczyzn tworzą świeccy szafarze z parafii wiejskich (41 osób). Następną grupą są mieszkańcy miasteczek poniżej 20 tysięcy mieszkańców (34

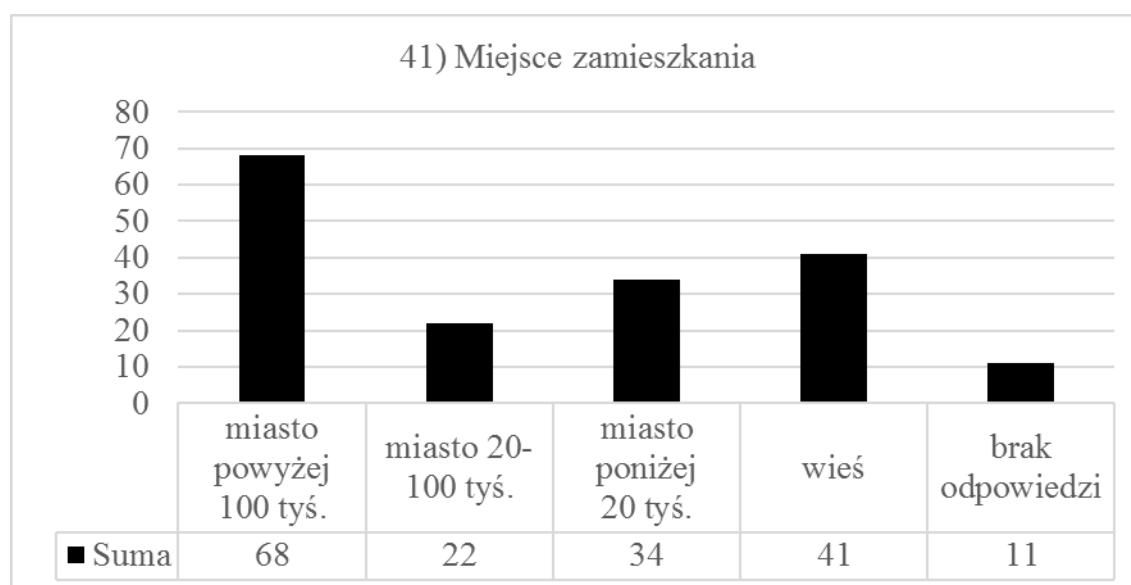
²⁵ Obszar miasta wynosi 88,33 ha; zob. A. Wobolewicz, *Dane z Urzędu Statystycznego w Olsztynie oraz Ludność wg miejsca zamieszkania stan w dniu 31 grudnia 2018*; *Bank Danych Lokalnych GUS*, w: <https://bdl.stat.gov.pl/bdl/start>.

²⁶ W archidiecezji jest 450 kapłanów diecezjalnych i 95 zakonnych, w tym 228 proboszczów (208 – kapłani diecezjalni; 25 – kapłani zakonni) oraz 84 wikariuszy (kapłani diecezjalni). Ustanowieni są też dwaj żonaci diakoni stali, jednak nie objęto ich badaniami, gdyż nie są świeckimi, ale należą do stanu kapłańskiego na mocy święceń (łącznie dwa sakramenty: kapłaństwo i małżeństwo wymagają innej refleksji teologicznej).

osoby), a najmniej liczni są nadzwyczajni szafarze Komunii świętej z miast w przedziale od 20 tysięcy do 100 tysięcy (22 osoby)²⁷.

Miejsce zamieszkania i posługi nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej obrazuje poniższe zestawienie w liczbach bezwzględnych według ankiet wypełnionych przez mężczyzn.

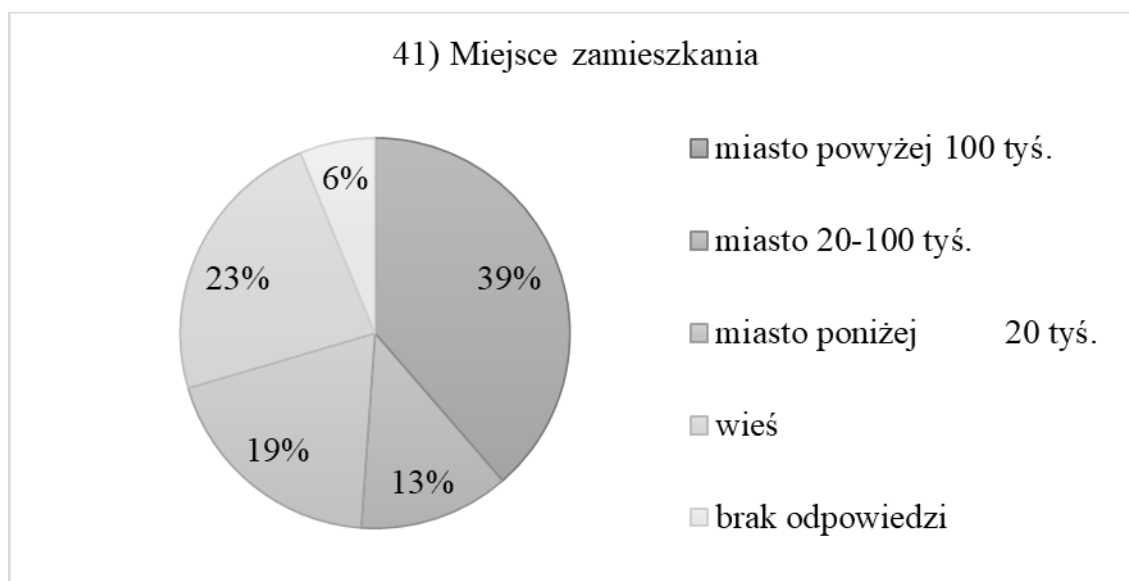
Wykres 1 [m. l.b.]:



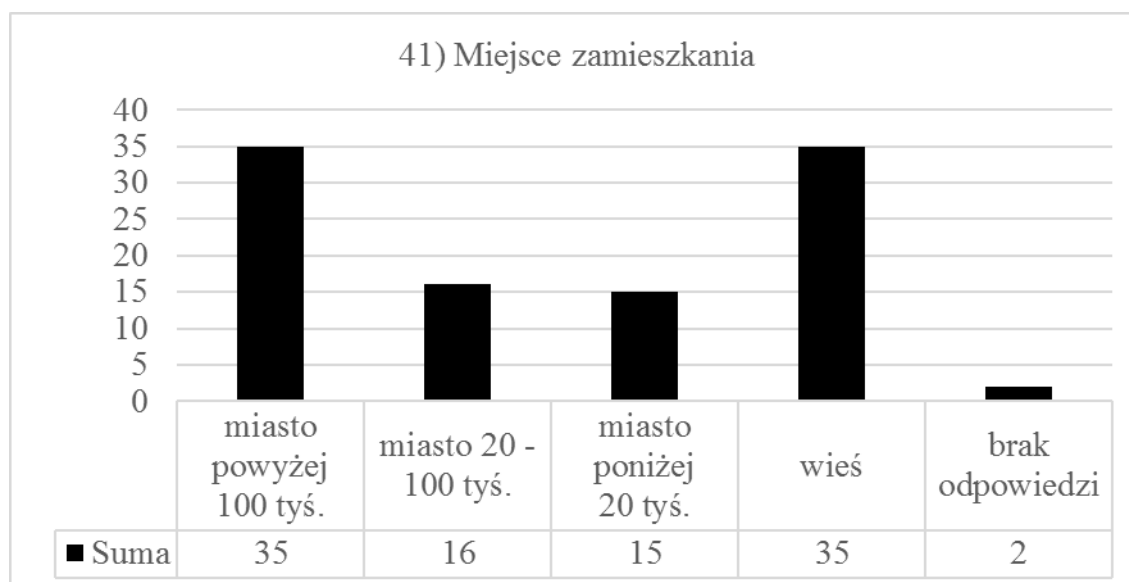
Należy uwzględnić, że powyższe wyniki z ankiet nie oddają pełnej rzeczywistości, ale w przybliżeniu charakteryzują specyfikę warmińskich parafii i związanymi z tym zadaniami i wyzwaniem duszpasterskimi.

Procentowo aktywność świeckich mężczyzn rozdających Komunię świętą w archidiecezji warmińskiej można zilustrować w poniższy sposób.

²⁷ Według danych z 2019 roku na terenie archidiecezji warmińskiej poza Olsztynem są tylko cztery miasta liczące ponad 20 tysięcy mieszkańców: Ostróda (33 191 mieszkańców), Bartoszyce (23 810); Szczytno (23 166 mieszkańców); Mrągowo (21 889 mieszkańców). Pozostałe miasta mają poniżej 20 tysięcy mieszkańców.

Wykres 2 [m.%].

Analogicznie, zestawienie ankiet kobiet w liczbach bezwzględnych ilustruje miejsce ich zamieszkania. Przyjmując, że małżonkowie mieszkają razem daje nam pełniejsze wyobrażenie o charakterze rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej.

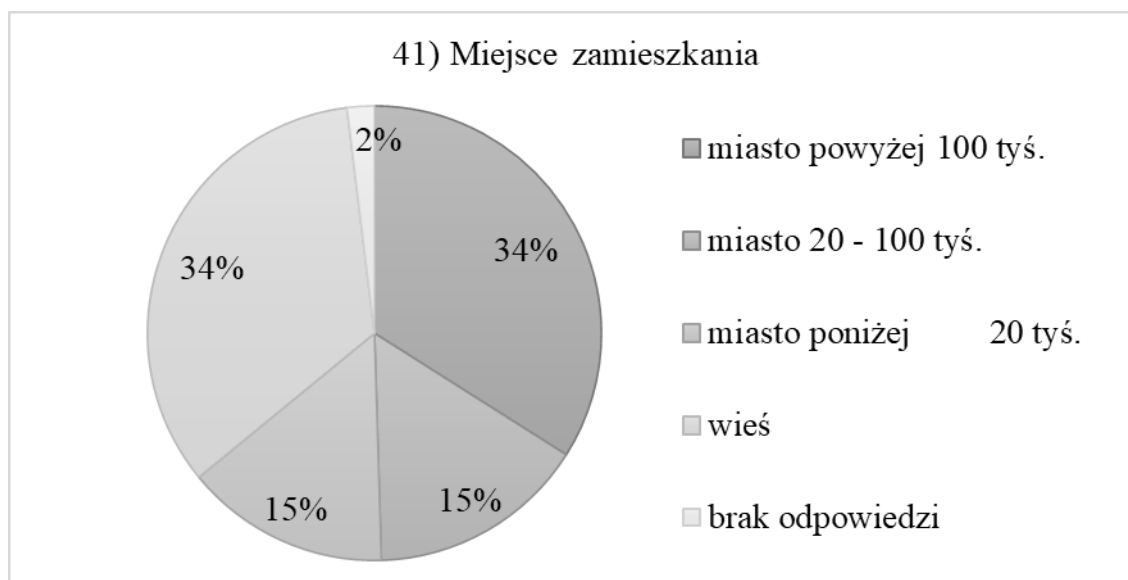
Wykres 3. [kb. l.b.]:

W charakterystyce żon nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej nie ma dużego zróżnicowania na mieszkanki miast i wsi. Z tych kobiet, które wypełniły

ankiety przeważają mieszkanki Olsztyna (35 osób) i mieszkanki wiosek (też 35 osób). Udział w badaniach wzięła udział tylko około połowa kobiet, co sugeruje, że duża ich część jest skrupowana posługą męża, traktując ją jako bardzo osobistą i nie chce o tym rozmawiać i dzielić się swymi przeżyciami, albo nie wnika w istotę aktywności swych mężów i nie uważa badań za ważne²⁸.

Poniżej można na wykresie w procentach zilustrować zaangażowanie kobiet w badania dotyczące życia ich rodzin, ogólnie określając je jako zrównoważone. Razem parafianki miast powyżej 20 tysięcy mieszkańców tworzą grupę 49% wszystkich ankietowanych kobiet, podobnie jak respondentki wiosek i miasteczek poniżej 20 tysięcy mieszkańców.

Wykres 4 [kb.%]:



Podsumowując pochodzenie nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i ich rodzin należy przyjąć informacje jako optymalne i oddające stan rzeczy. Wprawdzie oficjalne dane, zamieszczone na stronie internetowej archidiecezji warmińskiej podają o istnieniu 250 nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i 30 akolitów stałych, ale te informacje należy traktować jako przybliżone.

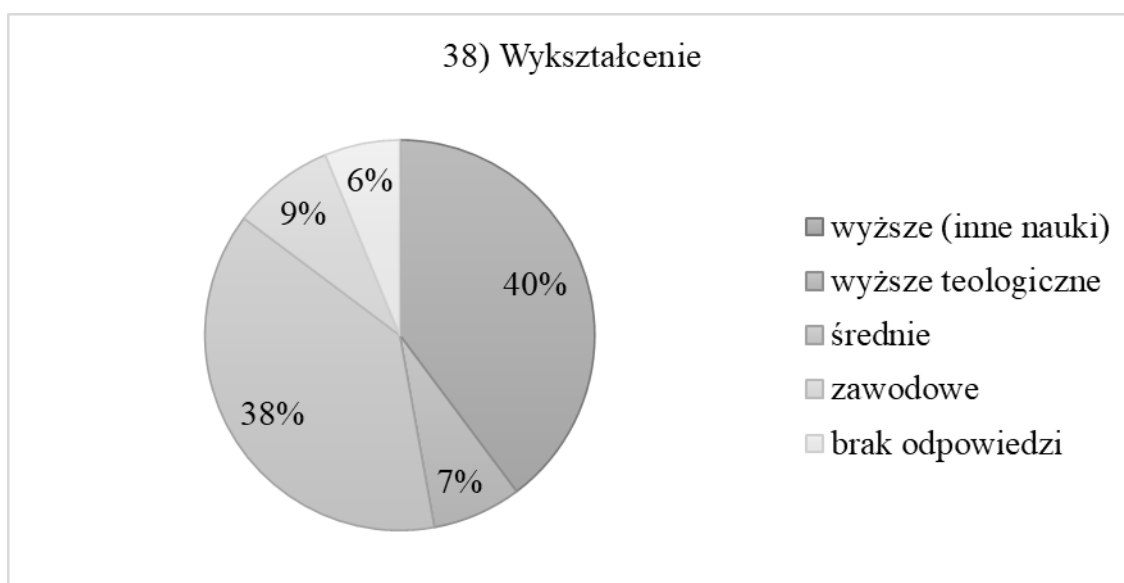
²⁸ Na ankiety odpowiedziało 87 żon nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i 16 żon akolitów stałych. Mniej więcej proporcjonalna aktywność kobiet sugeruje, że w archidiecezji warmińskiej czas posługi mężów nie ma wpływu na zaangażowanie ich żon w to, co robią ich mężczyźni.

Wielokrotnie i na różne sposoby przeprowadzana ankieta nie potwierdza rzeczywistej aktywności tylu osób w badanym czasie²⁹. Poza stałymi akolitami pozostali nadzwyczajni szafarze Komunii świętej w archidiecezji warmińskiej otrzymują misję na jeden rok, dlatego skład osobowy i liczba tych mężczyzn podlega wciąż rotacji³⁰.

Dokonując opisu grupy nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i przyjmując kryterium ich wykształcenia, to należy zauważyć, że dominują mężczyźni po studiach wyższych (świeckich kierunków - 70 osób) oraz absolwenci teologii (13 osób), co łącznie daje liczbę 83 osoby, to jest 47% ogółu świeckich mężczyzn rozdających Komunię świętą. Pozostali mają wykształcenie średnie, a tylko 9% z nich posiada wykształcenie zawodowe (15 osób).

Powyższą charakterystykę wykształcenia nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej można zilustrować następująco.

Wykres 5 [m.%].



Jako uzupełnienie komentarza o wykształceniu mężczyzn należy odnotować sześcioprocentowy brak odpowiedzi (tj. 11 osób). Przyczyną tego są

²⁹ Ankietę wypełniło 144 nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i 32 akolitów stałych (stanowiących 18% wszystkich świeckich mężczyzn rozdających Komunię świętą).

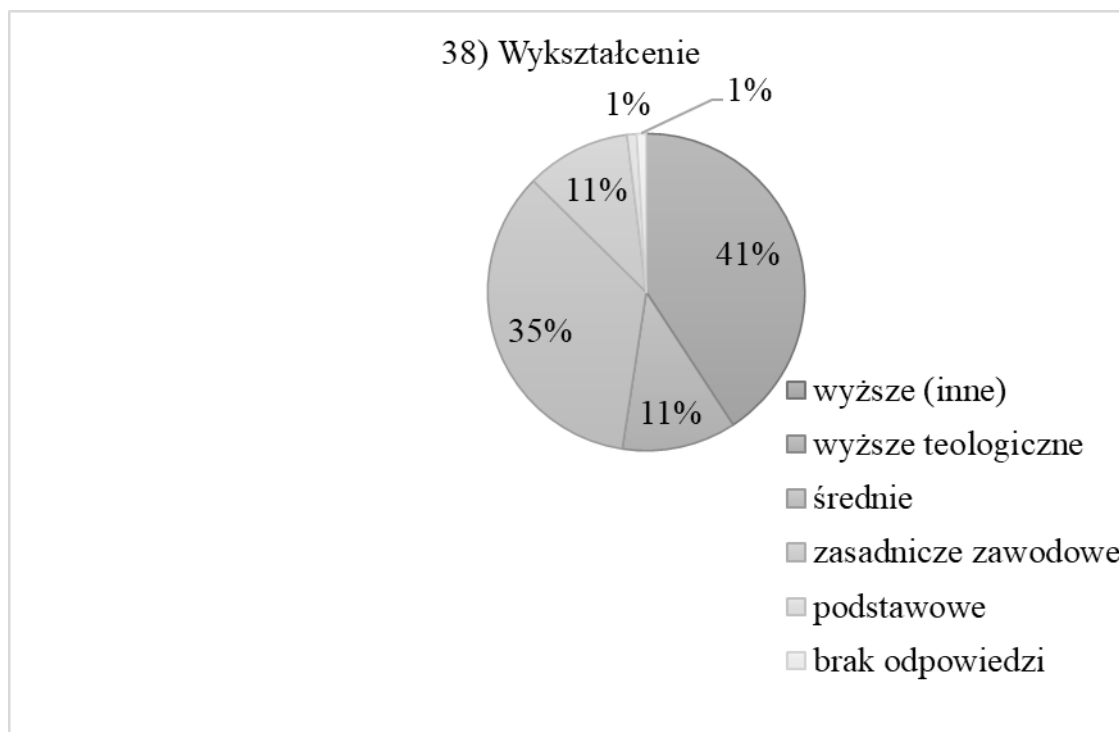
³⁰ Zob. *Postanowienia Konferencji Episkopatu Polski odnośnie do nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej (02.05.1990)*, w: *Dokumenty duszpastersko-liturgiczne Episkopatu Polski (1966-1993)*, s. 73-74.

ankiety przeprowadzone na jednym z pierwszych spotkań początkujących szafarzy Komunii świętej, którzy niezbyt dokładnie wypełnili wszystkie punkty, co uwidoczni się także przy innych odpowiedziach. Nie stanowi to jednak dużej rozbieżności przy wyciąganiu ogólnych pastoralnych wniosków o życiu rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej, z racji jeszcze małego doświadczenia tych respondentów.

Nieco lepiej przedstawia się wykształcenie żon nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej. Zdecydowanie dominują kobiety, które ukończyły studia 54% (w tym 42 osoby studia świeckie i 12 osób teologię). Następną grupę tworzą kobiety z wykształceniem średnim ok. 35% (36 osób), a tylko 11% zdobyło dyplom szkoły zawodowej. Jedna z respondentek zakończyła swą edukację na poziomie podstawowym.

Poniższy wykres obrazuje strukturę wykształcenia kobiet, których mężowie rozdają Komunię świętą w kościołach archidiecezji warmińskiej.

Wykres 6 [kb.%].



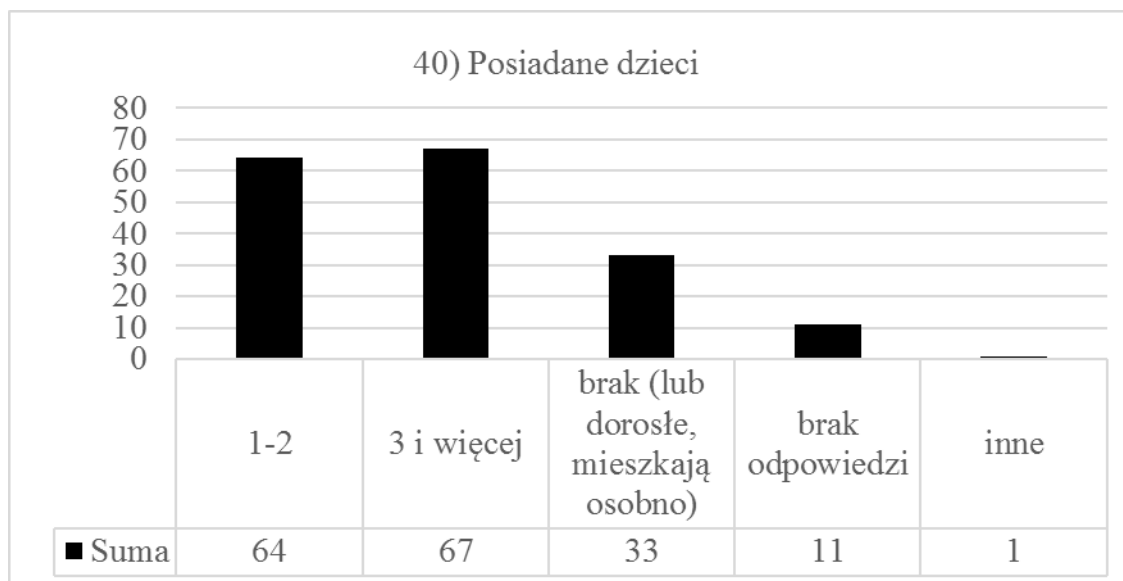
Podsumowując kwestię wykształcenia nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i ich żon należy podkreślić, że razem tworzą dominującą grupę rodzin, w

której oboje małżonkowie lub jedno z nich posiada wyższe wykształcenie. Jednak jest to wykształcenie świeckie, a nie religijne, gdyż teologię ukończyło tylko 7% mężczyzn i 11% kobiet. Tak niski odsetek osób posiadających usystematyzowaną wiedzę religijną wskazuje na konieczność objęcia tych rodzin jakąś formą regularnych zajęć uzupełniających ten brak.

Do pełnej charakteryzacji rodzin poddanych niniejszym badaniom należy określenie stażu małżeńskiego i dzietności. W oparciu o otrzymane dane w ankietach, ogólnie można określić małżeństwa jako dojrzałe wiekowo z wieloletnim doświadczeniem wspólnego życia, ugruntowane we wzajemnych relacjach, posiadający w większości dorosłe dzieci.

Wśród nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej w archidiecezji warmińskiej dominują mężczyźni nie przeciążeni ojcowskimi obowiązkami, gdyż żyją w rodzinach małodzieńnych z jednym lub dwójką dzieci (36%), albo są wolni od tych obowiązków wobec swego już dorosłego potomstwa, które najczęściej żyje osobno (19%). Z wychowaniem trójki lub więcej dzieci mierzy się około 1/3 nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej, co stanowi jednak znaczną grupę i związanych z tym problemów godzenia obowiązków rodzicielskich z posługą w parafii.

W szczegółach wyniki ankiet przeprowadzone wśród mężczyzn wyglądają następująco.

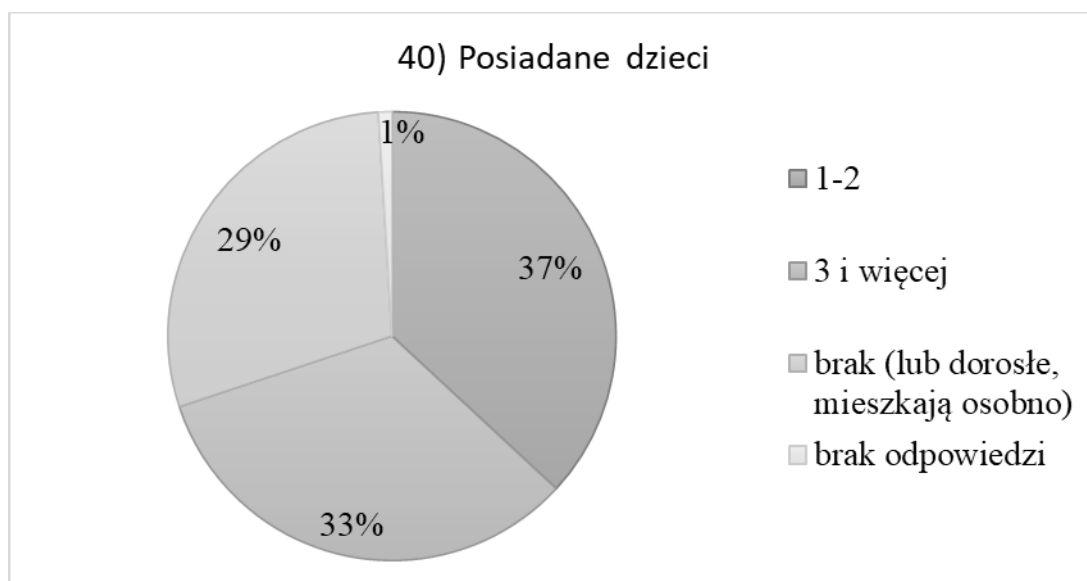
Wykres 7 [m. l.b.]:

Brak odpowiedzi należy zszeregować do młodej grupy respondentów, którzy aktualnie podejmują obowiązki rodzicielskie. Natomiast odpowiedź jednego z respondentów „inne” zaopatrzona została wyjaśnieniem, że dziecko mieszka zagranicą.

Porównanie powyższych wyników ankietowych z informacjami uzyskanymi od żon nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej są przybliżone i należy je interpretować podobnie, gdy chodzi o model dzietności, uwzględniając margines tolerancji na nieścistość i niekompletność odpowiedzi w obu rodzajach ankiet.

Procentowe dane o dzieciach w rodzinie w oparciu o ankiety kobiet wyglądają następująco.

Wykres 8 [kb.%]:



Kobiety nie zawsze udzielały jednoznacznych odpowiedzi, zaznaczając różne warianty, zaopatrując je dodatkowymi komentarzami, np. „3 i więcej, dorosłe”, „3 i więcej (dorosłe, mieszkają osobno)”, „1-2, brak (dorosłe, mieszkają osobno)”. Do wyjątków należy wypowiedź: „Jedno własne, obcych sześć, gospodyni domowa, pracująca zawodowo, wieś”.

Porównując dzietność w rodzinach nadzwyczajnych szafarzach Komunii świętej należy stwierdzić, że w większości nie odbiegają od ogólnopolskich tendencji demograficznych. Rodziny katolików zaangażowanych w życie parafialne podobnie jak ogół Polaków, chce mieć dzieci³¹. Jednak aktywność zawodowa kobiet, sprawia duży odsetek rodzin małodziejnych. Planowaniu większej ilości potomstwa nie sprzyja konflikt zachodzący między posiadaniem pracy a opieką nad dzieckiem³².

³¹ Zob. M. Tunkiewicz, *Rodzina polska w świetle Raportu o sytuacji polskich rodzin. Szanse i zagrożenia*. w: *Rodzina „ginący gatunek”?*, jw., s. 25-39.

³² Por. M. Styrc, *Bariery rodzicielstwa w percepcji Polaków*, w: *Niska dzietność w Polsce w kontekście percepcji Polaków. Diagnoza Społeczna – raport tematyczny*, red. I.E. Kotowska, Warszawa 2014, s. 61; M. Młynarska, *Zamierzenia prokreacyjne Polaków i ich zróżnicowanie według cech demograficznych i ekonomicznych respondentów*, w: *Niska dzietność w Polsce*, s. 52-61; I.E. Kotowska, *Jaka polityka wspierająca decyzje rodzicielskie jest w Polsce potrzebna*, w: tamże, s. 99-104.

1.2. Sakrament małżeństwa źródłem wspólnoty rodzinnej

Przy omawianiu problematyki związanej z nadzwyczajną posługą osób świeckich w Kościele, należy w pierwszej kolejności uwzględnić sakramentalny porządek szafarzy zwyczajnych. Takimi bowiem są katolicy mężczyźni i kobiety, którzy zawierają ważne małżeństwo, a tym samym zakładają wspólnotę rodzinną. Przyjmując chrzest święty katolicy uczestniczą w porządku odkupienia ustanowionego przez Jezusa Chrystusa. Zakorzenie chrześcijańskich małżonków w Bogu, sprawia, że sam Chrystus Pan wychodzi im na spotkanie w tym sakramencie miłości i z nimi pozostaje. Zgodnie ze starożytną, łacińską tradycją Kościoła to świeccy, mężczyzna i kobieta są zwyczajnymi szafarzami w sakramencie małżeństwa, które zawierają, są ministrami łaski („sunt ministri gratiae”)³³. Ich obopólna zgoda, która wyraża się we wzajemnym darze ciała, otrzymuje łaskę sakramentalnej więzi małżeńskiej na podstawie chrztu świętego, mocą Ducha Świętego. Kościół udziela błogosławieństwa małżonkom, w publicznym akcie, w obecności świadków i przy spełnieniu określonych warunków, uświadamiając im działanie Boga w ślubnym obrzędzie³⁴.

W trybie zwyczajnym w Polsce związanie sakramentem małżeństwa, dokonuje się przez przysięgę małżonków złożoną sobie nawzajem w obecności upoważnionego kapłana, który ten związek zatwierdza i błogosławi w imię Boże. Sakrament ten daje moc do urzeczywistniania dozgonnej miłości współmałżonków oraz konsekruje ich do wypełniania rodzicielskich zadań³⁵. Podczas małżeńskiej przysięgi mężczyzna i kobieta wyrażają w absolutnej wolności nieodwracalną zgodę wspólnego życia, a następnie tworzą katolicką rodzinę wraz z przyjściem na świat potomstwa³⁶. Słowa przysięgi, którą wypowiadają nowożeńcy, wiążą ich na całe życie³⁷.

³³ Zob. Pius XII, Encyklika *Mystici Corporis Christi* (29.06.1943): AAS 35 (1943), 202.

³⁴ Por. AmL, p. 74-75.

³⁵ Zob. OSM, p. 60; 67.

³⁶ Por. KPK, kan. 1055; zob. E. Kowalska, *Wybierz życie!*, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2004, s. 5.

³⁷ Por. W. Świerzawski, *Oboje będą jednym. Sakrament małżeństwa*, wyd. 2, Wrocław 1984, s. 17.

Kodeks Prawa Kanonicznego Jana Pawła II idąc za Soborem określa małżeństwo jako: „Małżeńskie przymierze, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury do dobra małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa, zostało między ochrzczonymi podniesione przez Chrystusa Pana do godności sakramentu”³⁸.

Na teologiczną treść sakramentu małżeństwa nakłada się pojęcie nierozzerwalnego przymierza. Przez złożenie przysięgi małżonkowie podejmują zobowiązania i powinności wobec siebie oraz zaciągają religijne obowiązki wobec Boga. Małżeństwo zakorzenione jest w starożytnej historii zbawienia, kiedy to Bóg zawierał różne przymierza z ludźmi, a ostatecznie przypieczętował Nowe Przymierze we Krwi swojego Jednorodzonego Syna. Bóg nadał małżeństwu także formę przymierza. W Biblii zostało opisane przymierze Boga z ludem wybranym w kategoriach małżeństwa (por. Oz; Ez 16; Ef 5). Istotnymi elementami tego przymierza były zobowiązania się obu stron do współpracy i udzielania sobie wzajemnej pomocy. W dniu ślubu katoliccy małżonkowie zawierają przymierze wobec Boga i wspólnoty Kościoła. Zewnętrznym wyrazem ich wewnętrznej jedności i miłości są słowa przysięgi małżeńskiej, zaś znakiem zawartego przymierza są pobłogosławione obrączki, które mają przypominać małżonkom o zawartym przymierzu³⁹.

Katolickie przymierze małżeńskie, chociaż w swym powstaniu zależy od wolnej decyzji mężczyzny i kobiety, to jednak różni się od innych kontraktów małżeńskich. Główna różnica polega na tym, że zawiera zgodę na utworzenie wspólnoty ustanowionej przez Boga. Ponadto uwzględnia prawa nadane przez Niego oraz zmierza do realizacji doczesnego i nadprzyrodzonego dobra zakładanej rodziny. Małżeństwo jest przymierzem, „przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia”⁴⁰.

³⁸ KPK, kan. 1055; zob. Dolina J. Cr, *Nierozzerwalność sakramentalnego węzła małżeńskiego*, w: *Małżeństwo jedno i nierozzerwalne... Argumentacja Prawa kanonicznego w orzekaniu o niewyraźności małżeństwa*, red. R. Szewczyka, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Ełk 2012, s. 42.

³⁹ Zob. OSM, p. 68-70.

⁴⁰ KKK, p. 1601.

Sakrament małżeństwa jest czymś więcej niż tylko umową społeczną, jest powołaniem i dlatego decyzja na przyjęcie sakramentu małżeństwa i założenia rodziny powinna być poprzedzona rozeznaniem. W tym przypadku odpowiedź dana Bogu przez ludzi i realizacja powołania do małżeństwa różni się spośród innych powołań tym, że realizowane jest wspólnie przez mężczyznę i kobietę. Dzięki nadprzyrodzonej łasce ich związek staje się darem do ich uświęcenia i zbawienia⁴¹. Wzajemna przynależność małżonków urzeczywistnia obraz stosunku Chrystusa do Kościoła⁴². Sakramentalne złączenie mężczyzny i kobiety w jedno ciało reprezentuje zaślubiny Syna Bożego z ludzką naturą. Należy uznać z pokorą, że analogia, która zachodzi pomiędzy mężem a żoną oraz Chrystusem a Kościołem jest dalece niedoskonała. Rozdźwięk, między Boskim wzorcem a ludzką ułomnością, zachęca wierzących małżonków do szczerego błagania Boga, aby ich miłość i sakramentalna wspólnota urzeczywistniały się w coraz większym stopniu za pomocą Ducha Świętego i łaski Bożej⁴³. Katolicy małżonkowie przyjmują błogosławieństwo wszechmogącego Boga w Trójcy Jedynej by z Nim rozpocząć budowę rodzinnej wspólnoty⁴⁴.

Za pośrednictwem Kościoła odtwarzany jest w chrześcijańskiej rodzinie obraz Trójcy Świętej⁴⁵. Ewangelia rodziny przenika tajemnicę stworzenia człowieka na obraz i podobieństwo Boga (por. Rdz 1, 26-27)⁴⁶. Naturalne małżeństwo i rodzina, ustanowione z woli Stwórcy, otrzymują niezbędną łaskę do świadczenia o miłości Boga i życia w pełnej wspólnocie⁴⁷. Małżonkowie są powołani, aby we wspólnym życiu stawać się coraz bardziej żywym obrazem Trójjedynego Boga, w którym miłość, łącząca Osoby Trójcy Przenajświętszej,

⁴¹ Zob. S. Łupiński, *Związek małżeński w wymiarze nadprzyrodzonym*, w: *Małżeństwo jedno i nierozzerwalne...*, red. R. Szewczyka, jw., s. 81.

⁴² Por. AmL, p. 72.

⁴³ Por. A. d' Heilly, *Miłość i sakrament*, przeł. M. Borsuk-Majewska, Pax, Warszawa 1983, s. 44-47.

⁴⁴ Zob. W. Świerzawski, *Oboje będą jednym. Sakrament małżeństwa*, jw., s. 129-138.

⁴⁵ Zob. S. G. Klimas, *Macierzyństwo kobiety w tajemnicy Boga Trójjedynego w nauczaniu Jana Pawła II*, „Polonia Sacra” 25 (2021) nr 1 (63), s. 161-162.

⁴⁶ Zob. Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, red. S. Dziwisz, J. Kowalczyk, T. Rakoczy, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 1986, s. 11-13.

⁴⁷ Por. AmL, p. 75.

sprawia doskonałą jedność⁴⁸. Ludzka miłość, uzdolniona łaską Ducha Świętego, jest wezwana do wzajemności oraz coraz to pełniejszej komunii dwojga osób przy równoczesnym poszanowaniu swych odrębności. Idealem, do którego dążą sakramentalni małżonkowie, jest miłość prawdziwa, dogłębna i skłaniająca się do radykalizmu⁴⁹.

Sama celebracja sakramentu małżeństwa zawierana jest w uroczystej formie, gdyż miłość dwojga osób nie ogranicza się tylko do nich samych, ale ma wymiar publiczny i zbiorowy⁵⁰. Od samego początku realizacja sakramentu małżeństwa uwarunkowana jest wieloma aspektami kulturowymi⁵¹. Nowożeńcom towarzyszą świadkowie, krewni, przyjaciele i liczni goście, gdyż jest to wydarzenie o charakterze społecznym⁵². Obrzędy w kościele odbywają się w podniosłej atmosferze, w dodatkowej dekoracji i przy odpowiedniej muzyce⁵³.

W Polsce rozpowszechniła się praktyka składania przysięgi małżeńskiej podczas Mszy świętej⁵⁴. Ten popularny zwyczaj z jednej strony podkreśla okazałość ślubnej uroczystości, a równocześnie bywa wykorzystywany w duszpasterstwie do zbiorowej katechezy o godności ludzkiej miłości i Bożej woli względem powstającej rodziny. Dzięki dobrej tradycji sakrament małżeństwa zostaje zanurzony w duchowości eucharystycznej, która prowadzi do dojrzałej miłości małżeńskiej. Wyrazem radosnego przeżywania tej rzeczywistości jest wesele jako forma urzeczywistniania miłości w gronie bliskich, krewnych i

⁴⁸ Zob. MD, p. 7.

⁴⁹ 42 Konferencja Episkopatu Polski w dokumencie *Śłużyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie* zwraca uwagę na obraz Trójcy Świętej w powołaniu małżeńskim; zob. SPMR, p. 32; por. J. Grześkowiak, *Małżeństwo jako analogia trynitarna*, RTK 29 (1982), z. 6, s. 41-54.

⁵⁰ Zob. F. Adamski, *Rodzina – wymiar społeczno-kulturowy*, W UJ, Kraków 2002, s. 5-10.

⁵¹ Por. W. Nowak, *Inkulturacja obrzędów rzymskiej liturgii sakramentu małżeństwa do potrzeb diecezji polskich*, w: *Małżeństwo w świetle dialogu kultur*, pod red. W. Nowaka, M. Tunkiewicz, Wydawnictwo UWM, Olsztyn 2009, s. 86-87.

⁵² Cz. Drażek, *Małżeństwo we wspólnocie Kościoła*, w: *Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. F. Adamski, WAM, Kraków 1985, s. 92-100.

⁵³ Zob. S. Ropiak, *Śpiew i muzyka podczas obrzędu zawierania małżeństwa*, w: *Małżeństwo w świetle dialogu kultur*, pod red. W. Nowaka, M. Tunkiewicz, jw., s. 93-99.

⁵⁴ Zob. P.M. Gajda, *Związek obrzędów sakramentu małżeństwa ze sprawowaniem Eucharystii*, w: R. Biel, *Ku liturgii nadziei*, Biblos, Tarnów 2005.

przyjaciół podczas uroczystości domowej⁵⁵. Eucharystia jest sakramentem społecznym, w którym dokonuje się zjednoczenie z Chrystusem Panem; wprawdzie każdy oddzielnie, ale także we wspólnocie z tymi, którzy do Niego należą. Małżonkowie zakładając nową rodzinę nie trwają w osamotnieniu, ale czerpią duchową siłę od samego Jezusa Chrystusa w Komunii świętej⁵⁶. Nowożeńcy pogłębiają swe zjednoczenie w jednym Mistycznym Ciele Jezusa Chrystusa, gdy spożywają Chleb eucharystyczny i piją Krew Pańską z jednego kielicha⁵⁷. W Ofierze Mszy świętej Odkupiciel człowieka i jedyny Pośrednik jednoczy małżonków poprzez Komunię świętą z Bogiem Ojcem, a w Nim z całą wspólnotą zbawionych. Bóg, który jest Miłością, pozwala im czerpać ofiarną miłość u samego źródła. Chrześcijańscy małżonkowie doświadczają uświęcenia, gdy otwierają się na miłość eucharystycznego Chrystusa i podobnie jak wielu świętych, doświadczają umocnienia do wspólnego, wspaiałomyślnego działania. Małżonkowie czerpią siłę do wspólnego życia z Trójcy Świętej, która będąc niewyczerpalnym źródłem miłości i świętości⁵⁸. Bóg uzdalnia kochające się osoby do wkroczenia na wspólną drogę życia, dzieląc zarówno radości, jak i troski, oraz pokonując razem codzienne trudności w podążaniu ku wieczności, gdyż „świętość chrześcijańska to nic innego, jak życie pełnią miłości”⁵⁹.

W sytuacji warmińskich nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej, problematyka dotycząca małżeństwa i rodziny jest fundamentalna, a więc nie powinna być przemilczana i niedoceniana. Na podstawie przeprowadzonych ankiet można stwierdzić, że rodzinna codzienność dotyczy niemal całej społeczności świeckich szafarzy (tylko 5% określiło się jako kawalerowie).

⁵⁵ Por. T. Stajkowski, *Wesele jako godna radość z zawartego ślubu*, w: *Cykl 25 katechez przedmałżeńskich*, pod red. J. Buxakowskiego, Bernardinum, Pelplin 2004, s. 252-257.

⁵⁶ Por. DCE, nr 14.

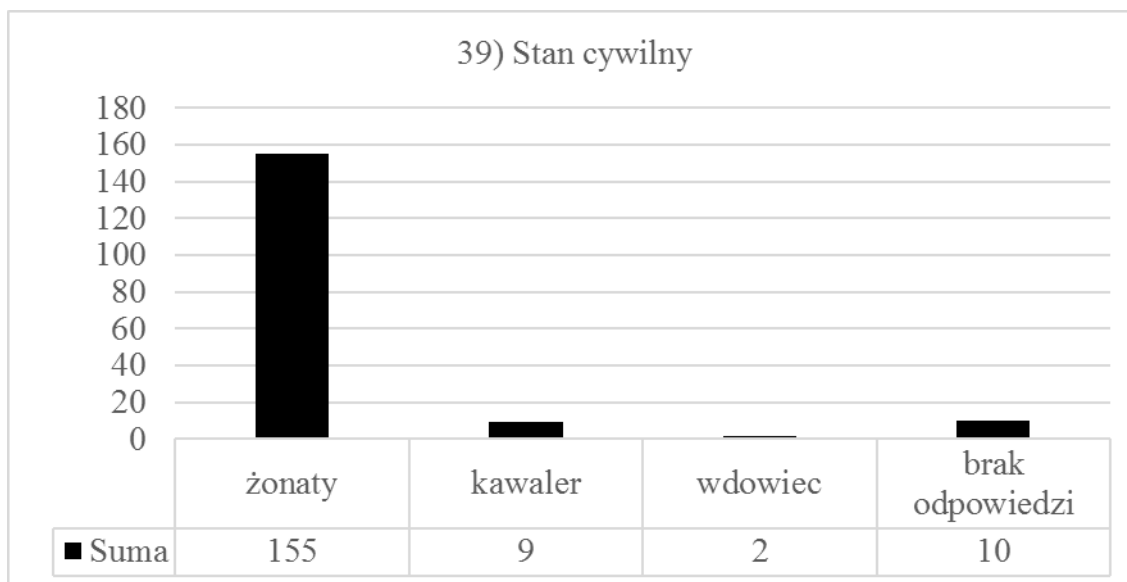
⁵⁷ Por. MR 1986, s. 82”.

⁵⁸ Por. DCE, nr 14.

⁵⁹ Zob. Benedykt XVI, *Katecheza*, Audyencja ogólna 13 kwietnia 2011: *Insegnamenti VII* (2011), 451; *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, n. 6(334)/2011, s. 52, za: Franciszek, *Adhortacja Gaudete et exsultate. O powołaniu do świętości w świecie współczesnym*, (Rzym, 19.03.2018), „M”, Kraków 2018, p. 21.

Poniższe wykresy obrazują cywilny stan mężczyzn rozdających Komunię świętą w warmińskich kościołach i potwierdzają konieczność badania ich rodzinnego środowiska.

Wykres 9 [m. l.b.]:



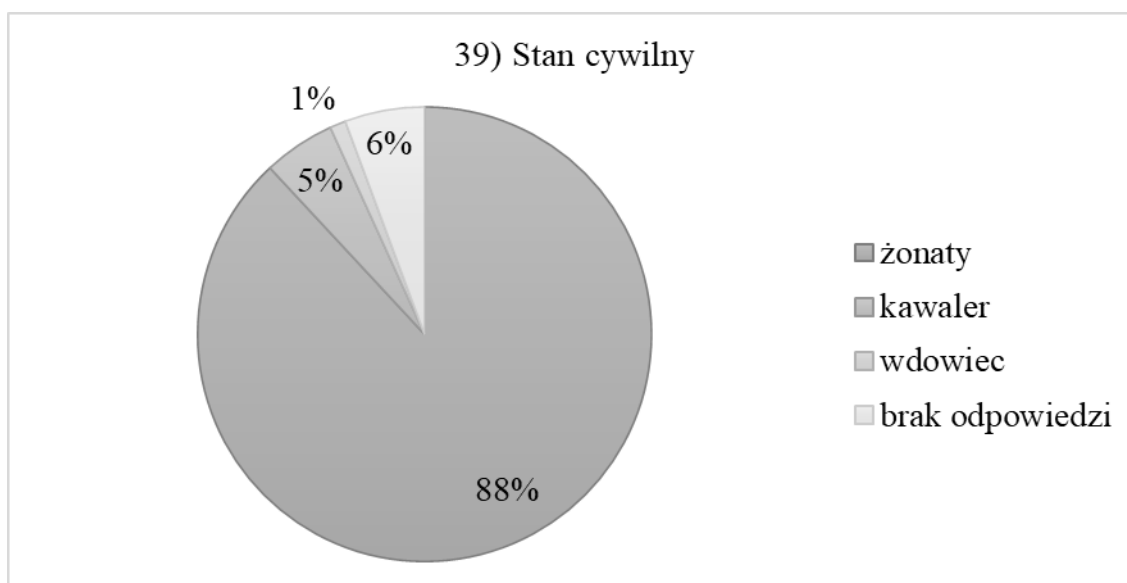
Do liczby stu pięćdziesięciu pięciu mężczyzn aktualnie żyjących w ważnych związkach małżeńskich, należy dołączyć dwóch wdowców, którym doświadczenie rodzinnego nie tylko nie jest obce, ale i bogate w mądrość wynikającą z przeżytego czasu. Spośród młodszych nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej, którzy jeszcze nie wstąpili w związek małżeński, nie ma osób oficjalnie ślubujących bezżeństwo, stąd można zakładać, że i im wszelkie formy formacji rodzinnej będą pożyteczne i przydatne w przyszłości.

W przypadku stałych akolitów, a więc osób z dłuższym stażem parafialnego posługiwania, zdecydowanie przeważają mężczyźni, którzy żyją w trwałym sakramentalnym związku małżeńskim i aktualnie wychowują lub wychowali dzieci. W sumie ankiety wypełniło 32 stałych akolitów, z których oprócz jednego (który nie wypełnił rubryki dotyczącej stanu cywilnego) wszyscy są żonaci. Z tego 20 żyje w rodzinach

wielodzietnych (z trójką i więcej dzieci), a 8 posiada już dzieci dorosłe i usamodzielnione.

Wyniki ankiet dotyczących sakramentalnego stanu i rodzinnego środowiska nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej w archidiecezji warmińskiej można przedstawić w procentowych proporcjach.

Wykres 10 [m%]:



Liczbę 88% mężczyzn żyjących w rodzinach, należy skorygować o 6% braku odpowiedzi (o przyczynach, których już wspominaliśmy). W takim przypadku, po uwzględnieniu także 1% wdowców, należy przyjąć, że w rodzinach (pełnych lub niepełnych) funkcjonuje około 95% nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych⁶⁰.

Z wysokich wymagań moralnych, jakie Episkopat Polski stawia przed nadzwyczajnymi szafarzami Komunii świętej, nie podejmujemy problematyki małżeństw niesakramentalnych, gdyż z założeń dyscyplinarnych nie dotyczą tego środowiska. Małżeństwo katolika zaangażowanego w duszpasterstwo charakteryzuje się sakramentalnością, a więc zostało zawarte zgodnie z przepisami prawa kanonicznego i kieruje się nauką Kościoła. Rodzina, którą katolicy tworzą

⁶⁰ Nie ma potrzeby robić wykresu w oparciu o ankiety wypełnione przez kobiety, gdyż wszystkie z nich żyją w małżeństwie.

świadomości swego powołania, stanowi sakrament, czyli widzialny znak niewidzialnej łaski Bożej urzeczywistnianej w uświęcanych relacjach ludzkich. Przez dzieło odkupienia Chrystus Pan poєднаł ludzi z Ojcem i między sobą, a tym samym doprowadził do pierwotnej formy także małżeństwo i rodzinę⁶¹.

Zawierany w kościele sakrament małżeństwa jest dopiero początkiem powstającej rodziny, a więc początkiem wspólnej drogi ku świętości i osiągnięciu zbawienia. Zaczyna się od zawiązania trwałej więzi dwojga ludzi: mężczyzny i kobiety, którzy po przebyciu okresu narzeczeństwa i po odpowiednim przygotowaniu⁶², składają sobie nawzajem ślub, a Bóg udziela im hojnej łaski sakramentu. „Już nie są dwoje, lecz jedno ciało” (Mt 19,6). Ten uświęcony związek staje się chrześcijańską rodziną po przyjściu dzieci na świat. Małżonkowie uczestniczą z woli Stwórcy w dziele powoływania do życia nowych istot ludzkich⁶³. Rodzice dają swemu dziecku ciało, a Bóg daje mu nieśmiertelną duszę⁶⁴.

Nakreślona powyżej wizja sakramentalnego małżeństwa jest udziałem nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej w archidiecezji warmińskiej i nadal jest zadaniem do wykonywania zgodnie z powołaniem. Przywilejem, a zarazem zadaniem rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej jest odkrywanie swego powołania do świętości, które zadane zostało w sakramencie chrztu, a realizuje się na drodze małżeństwa w odniesieniu do Chrystusa i Kościoła, jak i całej Trójcy Świętej. Chrześcijańscy rodzice, będąc uczestnikami sakramentu małżeństwa, są świadkami zbawienia wzajemnie dla siebie, a także dla swych dzieci. Realizacja tego wzniesłego celu jest możliwa, gdyż małżeństwo i rodzina zostały odkupione przez Jezusa Chrystusa (por. Ef 5, 21-32), a Duch Święty przenika całe chrześcijańskie życie prowadząc do pełni nadprzyrodzonej wiary, nadziei i miłości⁶⁵.

⁶¹ Por. Mk 10, 1-12; AmL, p. 63.

⁶² Zob. DDR, p. 27, 29-33, s. 27-31.

⁶³ Por. KKK, p. 1652.

⁶⁴ Zob. KDK, p. 14; KKK, p. 1703.

⁶⁵ Por. AmL, p. 72-73.

W różnych formach duszpasterstwa ukierunkowanych na rodzinę należy uwzględniać zakorzenienie tej małej wspólnoty w łasce chrztu. Wzajemny dar, konstytutywny dla sakramentalnego małżeństwa, znajduje swe uświęcenie w fundamentalnej relacji każdej osoby w Kościele do Chrystusa. Nowożeńcy, którzy zakładają rodzinę, przyrzekają sobie całkowite wzajemne oddanie, wierność i otwartość na życie. Ich sakrament nie jest „czymś”, tylko „umową” lub jakimś „przymusem”, ale dobrowolnym wkroczeniem na drogę naśladowania Chrystusa w bezinteresownym miłowaniu. W rzeczywistości sakramentu małżeństwa sam Chrystus pozostaje z dwojgiem kochających się ludzi i daje im moc pójścia za Nim, wzięcia na siebie krzyża, wzajemnego noszenia ciężarów, podnoszenia się po upadkach, a w razie potrzeby przebaczenia sobie słabości, grzechów i wad⁶⁶.

Sakramentalni małżonkowie uznają dary, jakimi obdarza ich Bóg za elementy konstytutywne ich rodzinnej wspólnoty. Kierowani wiarą podejmują na serio swoje wzajemne zobowiązania, deklarując to w imię Trójcy Przenajświętszej i wobec Kościoła. Wywiązywanie się w przyszłości z przyjętych obowiązków staje się łatwiejsze do uniesienia dzięki pomocy sakramentalnej łaski. Kościół spogląda na nowych małżonków jako na serce całej rodziny ukierunkowanej ku Jezusowi. Małżeństwo chrześcijańskie jest świętym znakiem, który nie tylko wskazuje na miłość Chrystusa do Kościoła przypieczętowaną na krzyżu, ale uobecnia tę miłość w rodzinnej komunii⁶⁷.

1.3. Formalne wymogi stawiane rodzinie osób posługujących w liturgii

Rodzina jest naturalnym środowiskiem życia nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej. Pojawia się więc pytanie, jakie wymogi stawiane są rodzinie mężczyzn posługujących w liturgii. Trudno jednak znaleźć wprost zdefiniowane warunki, które muszą spełniać małżonki i dzieci nadzwyczajnych szafarzy

⁶⁶ Przykłady pięknej miłości małżeńskiej i rodzinnej dają nam święci; zob. J.B. Molla św., P. Molla, *Listy*, wyd. 2, red. E. Guerriero, DW Rafael, Kraków 2022.

⁶⁷ Por. K. Lubowicki, *Duchowość małżeńska w nauczaniu bł. Jana Pawła II*, Wydawnictwo Bratni Zew, Kraków 2012, s. 330-336.

Komunii świętej. Wydaje się, że problem ten nie jest poruszany w Kościele w Polsce, a tym samym w archidiecezji warmińskiej. Mężczyzn do rozdawania Komunii świętej rekrutuje się po wstępnej selekcji dokonywanej przez proboszcza konkretnej parafii. Rządca lokalnej wspólnoty przeprowadza rozeznanie wśród swych parafian, wykazujących się pewną aktywnością w praktykach religijnych i po uznaniu ich za godnych proponuje im podjęcie posługi przy rozdawaniu Komunii świętej.

W dokumentach kościelnych nie ma szczegółowych wskazań i jakiś specjalnych, ściśle sprecyzowanych wymagań stawianych rodzinne szafarza nadzwyczajnego Komunii świętej czy nawet akolity. Ogólnie Kościół domaga się, aby kandydat na nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej był przykładnym katolikiem, a więc żył w sakramentalnym związku małżeńskim oraz wyróżniał się wiarą i dobrymi obyczajami. Domyślnie zakłada się, że pozostali członkowie jego rodziny, a więc żona i dzieci, także prowadzą styl życia zgodny z chrześcijańskimi zasadami moralnymi. Na podstawie tradycyjnych, ogólnie przyjętych zasadach, oczekuje się, że członkowie rodziny nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej uczestniczą w życiu Kościoła przestrzegając przykazań Bożych i kościelnych.

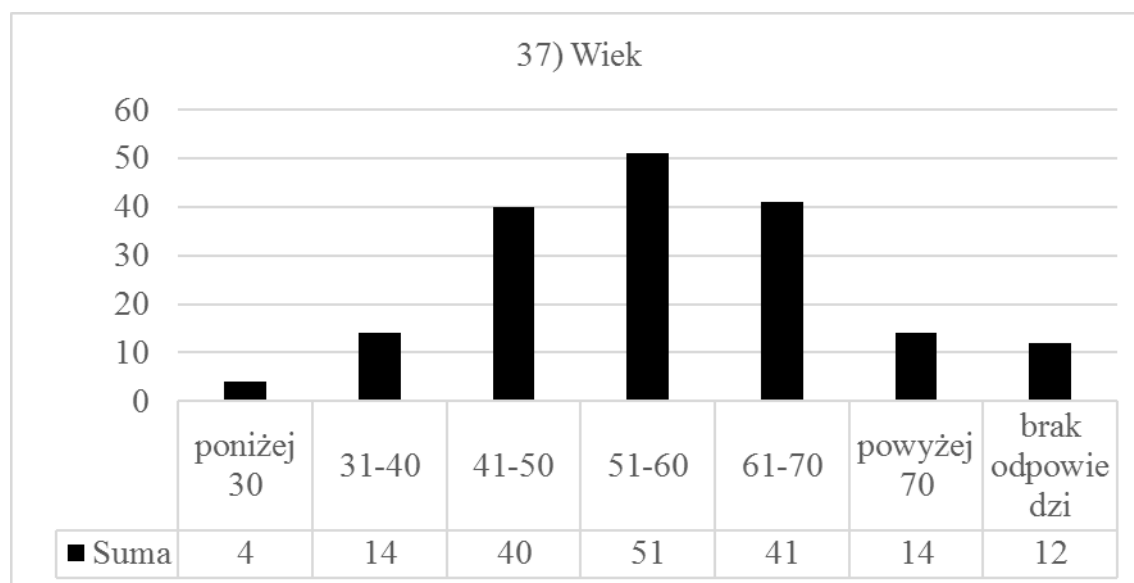
Wśród wskazań dotyczących samego nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej wymienia się konieczność jego odpowiedniego przygotowania, tak, aby zawsze był zdolny do wypełniania powierzonej mu ważnej funkcji. Stąd powinien pogłębiać nabożeństwo do Najświętszego Sakramentu i wyróżniać się od innych parafian czią względem Sakramentu Ołtarza. Duchowni rekomendujący biskupowi swych kandydatów na nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej są przestrzegani, by nie dokonywali takiego wyboru, który by mógł wywołać zdziwienie u wiernych. Ten warunek domyślnie zakłada także uwzględnienie rodzinnego kontekstu nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej⁶⁸.

⁶⁸ Por. Paweł VI, List apostolski *Ministeria quaedam*, (Watykan 15.08.1972), w: <https://nszafarze.pl/index.php/o-szafarzach/dokumenty/130-list-motu-proprio-ministeria-quaedam-pawla-vi-wprowadzajacy-nowa-dyscypline-w-odniesieniu-do-tonsure-swiecen-nizszych-i-subdiakonatu-w-kosciele-lacinskim-15-08-1972>; (dostęp: 04.05.2021).

Jednym z wymiernych kryteriów, dotyczącym rodziny, może być wiek nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej. Zasadniczo powinni rekrutować się spośród mężczyzn, którzy ukończyli trzydziesty piąty rok życia, a nie przekroczyli sześćdziesięciu pięciu lat. Takie były początkowe zastrzeżenia polskich biskupów, kiedy uzgadniali warunki, które muszą spełniać kandydaci do tej nowej posługi⁶⁹. Jeżeli uwzględni się ten przedział wiekowy, to można wyprowadzić wniosek, że większość rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej jest już ustabilizowana w trwałości wspólnoty i znajduje poważanie u lokalnego duchowieństwa i wiernych⁷⁰.

Badania przeprowadzone w archidiecezji warmińskiej, dotyczące wieku nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i ich małżonek potwierdza na ogół przestrzeganie tego dyscyplinarnego wymogu.

Wykres 10. [m. l.b.):



Na podkreślenie zasługuje fakt, że większość mężczyzn rozdających Komunię świętą rekrutuje się w przedziale wiekowym od czterdziestego roku życia do siedemdziesiątego (łącznie 132 osoby). Młodszych mężczyzn

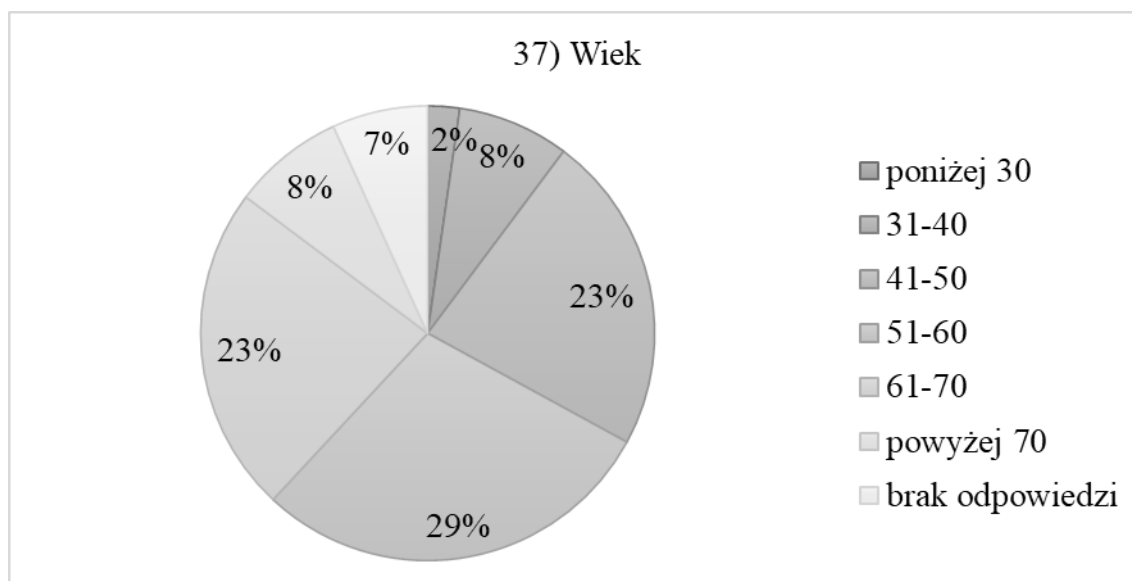
⁶⁹ Zob. *Postanowienia Konferencji Episkopatu Polski odnośnie do nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej (2 V 1990)*, w: *Dokumenty duszpastersko-liturgiczne Episkopatu Polski 1966-1993*, Lublin 1994, s. 73-74.

⁷⁰ Por. S. Ropiak, *Misterium Bożego Miłosierdzia...*, jw., s. 9-10.

zaangażowanych w rozdawanie Komunii świętej, jak i seniorów powyżej siedemdziesiątego roku życia, jest po czternastu. Wyjątek stanowi czterech młodzieńców poniżej trzydziestego roku życia⁷¹.

W perspektywie procentowej wiek nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej w archidiecezji warmińskiej przedstawia poniższy wykres.

Wykres 11. [m.%]:



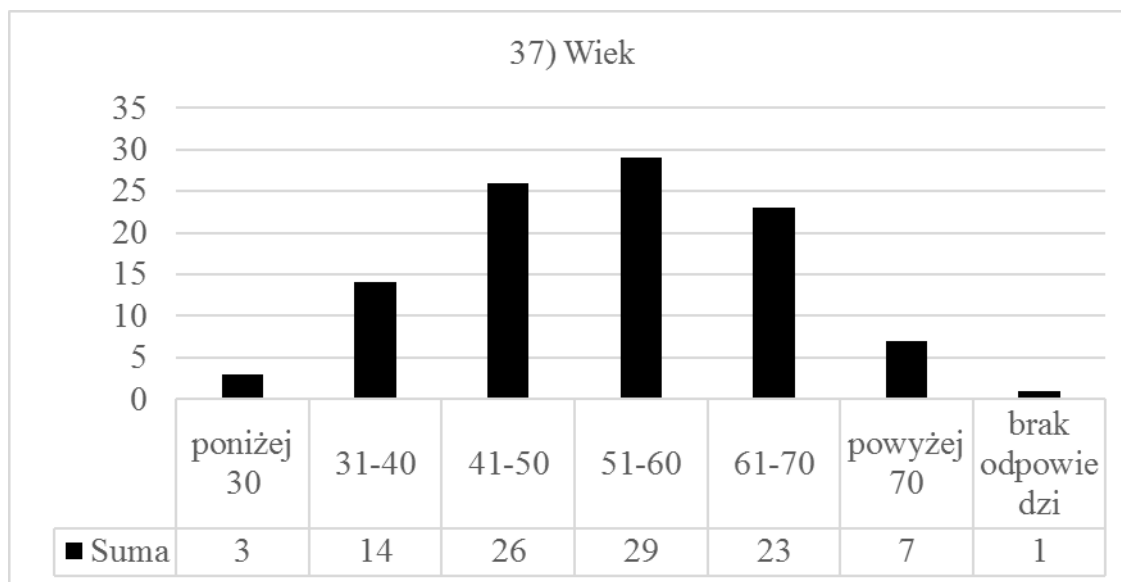
Z powyższego zestawienia wyraźnie widać, że w archidiecezji warmińskiej zdecydowanie dominują dojrzały wiekowo nadzwyczajni szafarze Komunii świętej (w tym i akolici stali). Łącznie w tym gronie zaangażowanych mężczyzn jest ponad 83% osób powyżej czterdziestego roku życia. Najmłodszy szafarze Komunii świętej stanowią zaledwie 2% całego stanu osobowego tej uprzywilejowanej grupy.

Do scharakteryzowania rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej konieczne jest przeanalizowanie danych uzyskanych z ankiet wypełnionych przez małżonki. Wprawdzie dokumenty Kościoła nic nie mówią na temat warunków, co do wieku żon nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej, to jednak ich opis

⁷¹ Zgodne to jest z najnowszymi ustaleniami Konferencji Episkopatu Polski.

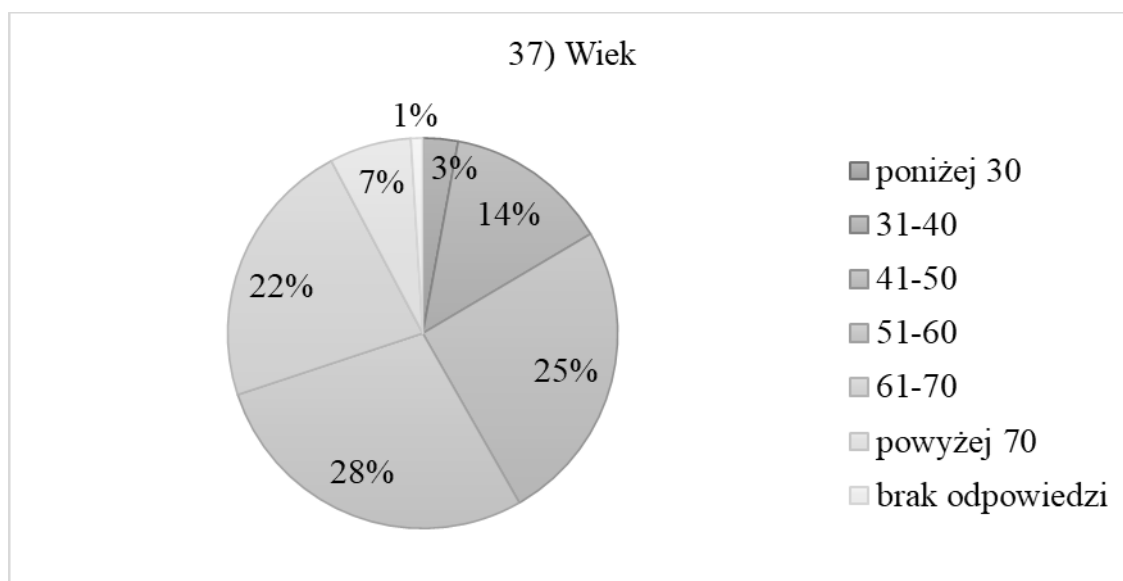
umożliwi nam wyrobienie ogólnej opinii o rzeczywistości rodzinnej i związanej z tym problematyki, charakterystycznej dla dominującej tu grupy wiekowej.

Wykres 12. [kb. l.b.]:



Najwięcej kobiet, bo dwadzieścia dziewięć, jest w przedziale wiekowym od 51 do 60 roku życia. Zbliżone ilościowo grupy wiekowe stanowią żony w przedziale od 41 do 50 lat (dwadzieścia sześć) oraz żony w przedziale 61-70 lat (dwadzieścia trzy). Kobiety poniżej czterdziestego roku życia są w mniejszości (siedemnaście osób, w tym trzy poniżej trzydziestego roku życia). Ankiety wypełniło też siedem małżonek w wieku powyżej siedemdziesiątego roku życia, dzieląc się tym samym swym cennym, wieloletnim doświadczeniem.

Stan wiekowy żon nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej można ponadto zilustrować schematem procentowym.

Wykres 13. [kb.%]:

W archidiecezji warmińskiej kobiety w przedziale wiekowym 51-60 lat stanowią ponad jedną czwartą (ściśle 28%) wszystkich małżonek nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej. Razem z nieco młodszymi od siebie kobietami o około dziesięć lat (25%) i starszymi (22%), stanowią najliczniejszą grupę, bo 75% wszystkich badanych kobiet.

Porównanie wieku mężczyzn i kobiet upoważnia nas do wyciągnięcia ogólnego wniosku, że w archidiecezji warmińskiej dominują rodziny w przedziale wiekowym powyżej czterdziestego roku życia zarówno w przypadku nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej, jak i ich żon. Zaawansowany wiek małżonków, oraz selektywna postawa duszpasterzy, którzy wybierają spośród parafian, najbardziej według nich, przykładowych mężczyzn żyjących w zgodnym małżeństwie, sprawia, że na ogół rodziny spełniają warunki wzorowych wspólnot katolickich.

1.4. Katolicki ideał związku małżeńskiego

Jezus Chrystus podniósł małżeństwo do sakramentalnego znaku swojej miłości do Kościoła⁷². Tym samym wyznaczył niedościgły ideał małżeńskiej relacji wyrażającej się we wzajemnym, pełnym oddaniu. Katolicka koncepcja miłości małżeńskiej nie tylko koncentruje się na relacji między kochającymi się osobami, ale uwzględnia również więź Bogiem. Istotne cechy tego związku, takie jak czystość, wierność i uczciwość małżeńska znajdują swe ostateczne uzasadnienie w odniesieniu do Boga. To bezinteresowna i nieskończona miłość Jezusa Chrystusa do Kościoła staje się prawdziwym wzorem i źródłem miłości małżeńskiej, która prawidłowo ukierunkowana, ciągle się rozwija i promieniuje na zewnątrz. Dojrzałe małżeństwo konkretnie i hojnie realizuje miłość bliźniego⁷³.

Małżeństwo katolickie jest związane trwałym węzłem sakramentalnym, co powoduje jego nierozdzielność. Z fundamentalnego założenia, obce jest mu cudzołóstwo czy rozwód. Miłość podsycana Bożym błogosławieństwem umacnia się i dojrzewa dla dobra potomstwa i obojga małżonków⁷⁴.

Na drodze realizacji wzniesłego ideału małżonkowie napotykać na trudności wynikające z własnej grzeszności przejawiającej się w miłości własnej. Następstwo osłabionej natury erosa, który w wyniku lenistwa nie chce zmieniać w agape, lecz próbuje dawać fałszywe poczucie szczęścia i upojenia, prowadzi do upadku i degradacji człowieka, a w konsekwencji do rozpadu wspólnoty⁷⁵. Wielokrotnie przyczyną zła w małżeństwie, a w konsekwencji w całej rodzinie są wszelkie czyny wynikające z egoistycznej miłości⁷⁶.

Powstające nieporozumienia, konflikty i różnego rodzaju zaniedbania w pielęgnowaniu wzajemnej troski, wspólnomyślności i serdeczności prowadzą do kryzysów małżeńskich. Są one wezwaniem do poważnej refleksji, nawrócenia i

⁷² Por. Mt 19, 1-12; Mk 10, 1-12; Ef 5, 21-32.

⁷³ Por. M. Machinek, *Główne linie teologiczne encykliki Benedykta XVI Deus caritas est*, w: *Teologia i Moralność*, dz. cyt., s. 19.

⁷⁴ Zob. F. J. Sheen, *Sakramenty*, tłum. J. Czapczyk, Wydawnictwo Esprit, Kraków 2021, s. 183-198.

⁷⁵ J. Michalczyk, *Wybrane aspekty miłości małżeńskiej światła encykliki Benedykta XVI Deus Caritas est*, „*Studia Elckie*” 20(2018), nr 3, s. 398.

⁷⁶ Por. Z. Domagalski, *Małżeństwo darem i wezwaniem*, Gniezno 1992, s. 10.

odbudowy nadwyreżonych relacji. Pokonywanie pojawiających się kryzysów małżeńskich może przyczynić się do oczyszczenia i pogłębienia wspólnoty osób, które pragną wytrwać we wzajemnej miłości⁷⁷.

W poniższym paragrafie będą podjęte problemy, występujące na drodze realizacji miłości małżeńskiej, na przykładzie wypowiedzi nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i ich małżonek w archidiecezji warmińskiej.

1.4.1. Teologiczne podstawy miłości małżeńskiej

W pluralistycznym świecie słowo miłość ma wiele znaczeń. Zanim podejmiemy problematykę miłości małżeńskiej, konieczne jest zatem jej zdefiniowanie, jak ona jest rozumiana w katolickiej teologii i polskiej tradycji wyrosłej na gruncie chrześcijańskiej kultury. O tyle to jest ważne, gdyż poruszana w dysertacji problematyka miłości dotyczy wąskiej grupy warmińskich małżeństw, uchodzących w lokalnej opinii społecznej jako wzorowe i pobożne.

W katolickim katechizmie czytamy, że małżeńska miłość dotyczy dwojga ludzi: mężczyzny i kobiety, jest wyłączna oraz obejmuje całość ich życia. Na pełne przeżywanie miłości składają się wszystkie wymiary i elementy tych osób, a więc ich wspólnota ciał i pragnienia dusz, z nieodłącznymi impulsami zmysłowymi i reakcjami instynktu, zaangażowaniem cielesnym i wymianą uczuć, wspólnym dążeniem duchowym oraz aktami woli⁷⁸. Małżeńska miłość ze swej natury dąży do jak najpełniejszej jedności osobowej, która wyraża się we wspólnym zmierzaniu ku jedności ciał, serc i dusz. Tak rozumiana miłość jest płodna i przejawia się we wzajemnym obdarowywaniu i otwartości na potomstwo. Warunkiem rozwoju małżeńskiej miłości jest zachowanie nierozzerwalności relacji oraz dochowywanie wierności⁷⁹. Bardzo ważnym przejawem dojrzałej miłości jest

⁷⁷ Zob. E. Sujak, *Konflikty i kryzysy w życiu rodzinnym. Sposoby ich rozwiązywania*, w: *Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. F. Adamski, jw., s. 463-490.

⁷⁸ Por. KKK, p. 1643.

⁷⁹ Zob. FC, p. 13.

obustronna odpowiedzialność za współmałżonka oraz troska o jego prawdziwe dobro⁸⁰.

W małżeństwie uprawniona jest pełna namiętności ludzka miłość, tradycyjnie zwana erosem, która w procesie dojrzewania dopełniona przez przyjaźń (gr. philia), osiąga ukoronowanie w bezinteresownym oddaniu i poświęceniu dla współmałżonka, czerpiąca radość z obdarowywania drugiego dobrem i szczęściem (gr. agape)⁸¹.

W opisie ludzkiej miłości ujawnia się intuicja, że między miłością a Boskością istnieje jakaś wyjątkowa relacja: „miłość obiecuje nieskończoność, wieczność – jakąś rzeczywistość wyższą i całkowicie inną w stosunku do codzienności naszego istnienia”⁸².

Małżeńska miłość posiada silną podbudowę teologiczną, ponieważ prawidłowa relacja kochających się ludzi, powinna być obrazem miłości samego Boga, który stworzył mężczyznę i kobietę. Z woli Stwórcy wzajemna miłość męża i żony staje się widzialnym i urzeczywistnianym obrazem absolutnej i niezniszczalnej miłości, jaką Bóg ich nieustannie miłuje⁸³.

W samej strukturze małżeńskiej miłości znajduje się pragnienie zjednoczenia seksualnego. Ta jedność, która zachodzi między mężczyzną i kobietą za pośrednictwem ciała i w ciele, ukrywa obietnicę miłości trwałej i wiernej, dążącej do wieczności⁸⁴.

Miłość do drugiej osoby wyraża się też w czułości i szacunku. Małżonkowie tworząc duchowo-cieleśną jedność, nie zamykają się tylko na siebie, ale także otwierają się na miłość samego Boga⁸⁵.

Małżeńska miłość przejawia się w pokonywaniu samolubnej miłości, przekraczaniu granic egocentrycznego wygodnictwa oraz wychodzenia z zamkniętego świata skoncentrowanego na małodusznym „ja”. Pełny akt

⁸⁰ Zob. K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, WTN KUL, Lublin 1986, s. 116-120.

⁸¹ Zob. DCE 4.

⁸² DCE 5.

⁸³ Por. KKK, p. 1604.

⁸⁴ Por. J. Norwega, *Il destino dell'eros*, 2006, s. 62.

⁸⁵ Zob. K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, jw., s. 179.

małżeński, aby był wyrazem miłości, często wiąże się z trudem budowania więzi, z wysiłkiem przełamywania w sobie różnego rodzaju oporów i uczeniem się dbania o dobro współmałżonka⁸⁶.

Chrześcijańskie doświadczenie czystej miłości mężczyzny i kobiety, w której ukrywa się sam Bóg, opisuje Pieśń nad Pieśniami: „Oblubienica: Niech mnie ucałuje pocałunkami swych ust! Bo miłość twa przedniejsza od wina. Woń twych pachnideł słodka, olejek rozlany – imię twe, dlatego miłują cię dziewczęta. Pociągnij mnie za sobą! Pobiegnijmy! Wprowadź mnie, królu, w twe komnaty! Cieszyć się będziemy i weselić tobą, i sławić twą miłość nad wino; [jakże] słusznie cię miłują!” (Pnp 1,2-4). „Oblubieniec: O jak piękna jesteś, jakże wdzięczna, umiłowana, pełna rozkoszy! Postać twoja wysmukła jak palma, a piersi twe jak grona winne. Rzekłem: wespnę się na palmę, pochwycę gałązki jej owocem brzemienne. Tak! Piersi twe niech mi będą jako grona winne, a tchnienie twe jak zapach jabłek. Usta twoje jak wino wyborne, które spływa mi po podniebieniu, zwilżając wargi i zęby” (Pnp 7,7-10)⁸⁷.

Prawdziwie rozwijająca się miłość sprawia, że małżonkowie zaczynają widzieć siebie jako Boże stworzenia, które wracają do Boga przez Jezusa Chrystusa, uczą się dostrzegać w partnerze dobro w różnorodnych przejawach wspólnego życia, w tym także najbardziej intymnym, którym jest pożycie seksualne⁸⁸.

Z miłości małżeńskiej wyrasta postawa szlachetnej wdzięczności, która przenika wszystkie obowiązki pożycia małżeńskiego i trzyma prym w chrześcijańskim stadle małżeńskim. Najgłębsze uzasadnienie miłości małżeńskiej dał św. Paweł Apostoł, wzywając: „Mężowie, miłujcie żony wasze, jak i Chrystus umiłował Kościół” (). Ten wzór Chrystusa Pana poucza, że mąż powinien otaczać swą oblubienicę niezmierną miłością, a więc nie szukać swojej korzyści, ale zawsze starać się o dobro swojej żony⁸⁹.

⁸⁶ Zob. DCE, p. 6.

⁸⁷ Por. I. di Ninie, *Discorsi ascetici*, Magnano 2004, s. 341; G. Ravasi, *Pieśń nad Pieśniami*, Kraków 2005, s. 15.

⁸⁸ Por. tamże.

⁸⁹ Por. Cc, p. 26.

Małżeńska miłość nie może opierać się na uczuciu, które polega na cielesnej i przemijającej skłonności, i znajduje upust w pieszczotliwych słowach, lecz weryfikuje się w ofiarnym czynie, które opiera się na wewnętrznej skłonności duszy⁹⁰. Praktyczna miłość obejmuje aktywność w całej domowej społeczności. Przejawia się we wzajemnej pomocy. Małżonkowie wspierają się w taki sposób, by coraz pełniej kształtować w sobie nowego człowieka, a więc doskonalić w sobie człowieka wewnętrznego. Zatem celem małżeńskiej miłości jest wspólne podążanie przez życie, by z dnia na dzień wzrastać w cnotach i z coraz większą konsekwencją realizować przykazania miłości Boga i bliźniego, na której ostatecznie „wszystek Zakon zawisł i prorocy”⁹¹.

Wzajemne i wewnętrzne kształtowanie się męża i żony, ten ich wytrwały wysiłek w udoskonalaniu się, można nazwać najważniejszym czynnikiem i celem małżeństwa. Prawdziwa miłość sprawia, że instytucja małżeństwa nie ogranicza się tylko do zrodzenia i wychowania potomstwa, ale prowadzi do świętości we wspólnocie życia. Miłość jest nadrzędnym prawem w podziale obowiązków i respektowaniu obopólnych praw, tak by były rzeczywiście sprawiedliwe. W miłości „Mąż niechaj żonie powinność oddaje, także też i żona mężowi”⁹².

1.4.2. Czystość, wierność i uczciwość małżeńska

Małżonkowie, stojąc na ślubnym kobiercu przed Pańskim ołtarzem, przyrzekają sobie nawzajem miłość, wierność i uczciwość małżeńską⁹³. Prawdziwa miłość wyraża się w czystości pożycia małżeńskiego. Chrześcijańska czystość dowartościowuje cielesność, dlatego nie można utożsamiać moralnej czystości tylko ze wstrzemięźliwością seksualną, gdyż ma o wiele większe znaczenie⁹⁴. Mężczyźni i kobiety prowadzący aktywne życie seksualne w

⁹⁰ Por. Cc, p. 27.

⁹¹ Cc, p. 28.

⁹² Por. Cc, p. 29-30.

⁹³ Zob. OSM,

⁹⁴ Zob. Święta Kongregacja Nauki Wiary, Deklaracja *Persona humana. O niektórych zagadnieniach etyki seksualnej*, (Rzym 07.11.1975), p. 12.

małżeństwie, również muszą być czysti. Zachowują czystość wtedy, gdy ich akt cielesny stanowi wyraz pewnej i wiernej miłości małżeńskiej⁹⁵. Godność ludzkiej osoby jest tak wielkim dobrem, że nie godzi się traktować współmałżonka bez miłości i używać go przedmiotowo, jako środek do celu⁹⁶.

W ewangelicznym rozumieniu czystość jest jednym z błogosławieństw, czyli jest zaproszeniem do uszczęśliwiającego życia z Bogiem. Ten, kto jest czysty w sercu jest błogosławiony, jest szczęśliwy, bo poznając Boga, poznaje prawdziwą miłość⁹⁷. Czystość, to cnota, która promieniuje pięknem i stawia godność człowieka w szczególnym świetle. Otwiera małżeńską miłość na prawdziwą i wielkoduszną postawę względem drugiej osoby. Czystość uzdalnia mężczyznę i kobietę do szlachetnej miłości, która nie zabiega o własne korzyści, ale szanuje innych⁹⁸.

Akt małżeński często wiąże się z trudem budowania więzi, z wysiłkiem przełamywania w sobie różnego rodzaju oporów i uczeniem się dbania o dobro drugiego. Nie zawsze też doświadczenie zjednoczenia małżeńskiego idzie w parze z oczekiwaną satysfakcją seksualną. Mąż i żona w swym powołaniu dostrzegają zaproszenie, aby wejść w głęboką wzajemną relację. Na tej drodze oczyszczają się ludzkie serca, aby małżonkowie stopniowo potrafili wyrażać swą czystą miłość poprzez coraz bardziej dojrzałą seksualność⁹⁹. W bezinteresownym darze z siebie miłość staje się troską małżonka i posługą dla drugiego. Prawdziwie czysta miłość nie szuka samej siebie, egoistycznego zanurzenia w upojeniu szczęściem, ale uczciwie poszukuje dobra ukochanej osoby: staje się wyrzeczeniem, jest gotowa do poświęceń, a nawet poszukuje ich¹⁰⁰.

Małżonkowie żyją w czystości wtedy, gdy świadomie akceptują swoją płciowość i dobrze integrują ją ze swoją osobowością. Mąż i żona, którzy są czysti

⁹⁵ Zob. M. Braun-Gałkowska, *Psychologia domowa. (Małżeństwo-dzieci-rodzina)*. WWD, Olsztyn 1985, s. 35-39.

⁹⁶ Zob. K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, jw., s. 21, 42.

⁹⁷ Por. Benner D. G. *Poddać się Miłości. Jak odnaleźć w sobie zdolność do kochania i bycia kochanym*, tłum. R. Zajączkowski, Esprit S.C., Kraków 2009, s. 28-32.

⁹⁸ Zob. Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, Lublin 2008, s. 128.

⁹⁹ Zob. K. Knotz OFM Cap, Strączek K., *Seks jest Boski czyli erotyka katolika*, Znak, Kraków 2010, s. 48-54, 145-146.

¹⁰⁰ DCE, p. 6.

w sercu, potrafią rozmawiać ze sobą zarówno o Bogu, jak i o ich wzajemnej więzi, o dzieciach, czy też o przyjemności seksualnej i o uatrakcyjnianiu współżycia¹⁰¹. Czystość aktu seksualnego w małżeństwie wiąże się z doświadczeniem miłości, oddania, intymności, bliskości kochanej osoby, wspierania się i wzajemności. Małżonkowie, budując duchowo-cieleśną jedność, także otwierają się na miłość samego Boga. Ważne jest, aby szanowali w pełni swoją cielesność i przez nią jednoczyli się ze sobą w pełnym akcie seksualnym. W ich czystej miłości uwzględniany jest Bóg i mają swoje miejsce istotne elementy, do których należy trwałe małżeństwo, prokreacja, ale też i przyjemność¹⁰². Szacunek dla swojego i współmałżonka ciała, jako daru pochodzącego od Boga, przekłada się na respektowanie cyklu płodności pary małżeńskiej. Pociąga to za sobą świadomą i odpowiedzialną decyzję na poczęcie nowego życia i przyjęcie potomstwa. Czystość oznacza też powstrzymanie się małżonków od ingerowania w anatomię i fizjologię swych ciał w celu uczynienia aktu seksualnego bezpłodnym. Gdy małżonkowie nie planują dzieci, mogą wykorzystywać do współżycia czas niepłodny cyklu¹⁰³.

Wysiłek powstrzymania się od współżycia może być wyrazem czystości serca, gdy małżonek, pomimo że powstrzymuje się od aktu małżeńskiego, to jednak docenia jego wartość i troszczy się o ukochaną osobę. W małżeństwie potrzebna jest czułość, ale ona nie jest jedynym objawem czystej miłości. Chrześcijanie widzą w swej cielesności przejaw dobroci i miłości Boga i dlatego akceptują seksualność jako cenną wartość. Okresowa wstrzemięźliwość od seksualnych aktów wyraża bezinteresowną, czystą miłość, jeśli podjęta jest ze względu na dobro współmałżonka i bierze pod uwagę aktualną niegotowość do poczęcia dziecka, chorobę, szacunek dla ciała kochanej osoby i jej płodności¹⁰⁴.

¹⁰¹ Zob. K. Knotz OFMCap, Szefer S., *Nie bój się seksu czyli kochaj i rób, co chcesz*, Esprit, Kraków 2009, s. 31-34.

¹⁰² Zob. K. Knotz, *Czystość małżeńska – z perspektywy encykliki Deus caritas est*, w: <http://www.bobolanum.edu.pl/images/wykladowcy/filipowicz/Knotz.pdf>; (dostęp: 10 05 2021).

¹⁰³ Zob. W. Fijałkowski, *Kierowanie płodnością*, w: *Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. F. Adamski, jw., s. 277-302.

¹⁰⁴ Por. A. Cencini, *Kiedy ciało jest słabe*, Salwator 2006, s. 58.

Czystość przywraca harmonię w różnorodność ludzkiego doświadczenia i włącza życie seksualne małżonków w więź mężczyzny i kobiety. Prawdziwa wizja ludzkiego seksualizmu daje właściwą ocenę aktu płciowego¹⁰⁵. Dzięki czystości pojawia się nowe spojrzenie na płciowość i seksualność syntetyzujące wszystkie, bez wyjątku, elementy miłości¹⁰⁶. Dzięki wzajemnej cierpliwości pojawia się w pełni ludzka harmonia ducha i ciała¹⁰⁷.

Wierność małżeńska polega na obopólnym zachowaniu przysięgi zarówno przez męża, jak i żonę. Zgodnie z zawartą umową mężczyzna i kobieta zobowiązują się do pielęgnowania wyłącznej jedności ich wspólnoty. Miłość małżeńska wymaga trwałej i nienaruszalnej wierności, gdyż to wynika z jej natury. Między dwiema osobami, które deklarują wolę budowania wspólnoty małżeńskiej oraz podejmują trud życia rodzinnego, zawiązują się szczególne i wyłączne relacje, dlatego też ich miłość nie może być tymczasowa¹⁰⁸.

Wierność to nie tylko problem wyłączności uczuciowej i seksualnej, ale to również lojalność małżeńska¹⁰⁹. Nowożeńcy ślubując sobie wierność małżeńską, tym samym podejmują wyzwania płynące z sakramentu zawartego wobec Boga i Kościoła. Tak, jak w dniu ślubu składają przysięgę wierności, tak zobowiązują się wytrwać w tym postanowieniu, aż do śmierci. Należy podkreślić, że wierność rozumiana i wypowiedana przez nowożeńców zyskuje poważny charakter i ciężar przysięgi.

Papież Franciszek zwrócił uwagę na jeszcze inny aspekt wierności: „W małżeństwie przeżywa się również poczucie całkowitej przynależności do tylko jednej osoby. Małżonkowie podejmują wyzwanie i pragnienie, by razem się zestarzeć i wypalać, odzwierciedlając w ten sposób wierność Boga”¹¹⁰.

¹⁰⁵ Zob. W. Póltawska, *Rola rodziców w wychowaniu seksualnym młodzieży*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, WAM, Kraków 1984, s. 331-333.

¹⁰⁶ Zob. M. Krajewski, *Rodzina. Ostatni bastion*, Capital, Warszawa 2018, s. 160.

¹⁰⁷ Por. S. Sławiński, *Ślubuję Ci miłość... (Przygotowanie do życia w rodzinie)*, Warszawa 1985, s. 52-60.

¹⁰⁸ Por. KKK, p. 1646.

¹⁰⁹ Zob. E. Sujak, *Kontakt psychiczny w małżeństwie i rodzinie*. Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1983, s. 143-148.

¹¹⁰ AmL, p. 319.

W małżeńskiej przysiędze można wyróżnić trzy obszary wierności, które odnoszą się do siebie, ludzi i Boga. W pierwszej kolejności, kiedy nowożeńcy dobrowolnie i każdy indywidualnie, zobowiązują się do wierności, to zaciągają moralny obowiązek wierności wobec własnego powołania i wyznawanego ideału wynikającego z katolickiej wiary. Osobista wierność wobec siebie i swych postanowień jest szczególnie ważna we współczesnych czasach, aby nie ulec obiegowym trendom i nie poddać się wszechobecnej modzie, mogących doprowadzić do utraty własnej tożsamości. Osoba, pielęgnująca ten rodzaj wierności, daje jednocześnie wsparcie współmałżonkowi, pragnącemu zachować wewnętrzną integralność.

Praktyczny wymiar tej cnoty, to wierność drugiemu człowiekowi. Ogólnie w relacjach z bliźnimi obowiązuje zwyczajna wierność w powszechnie przyjętych, dobrych obyczajach. W relacji małżeńskiej wierność jest wyjątkowa, gdyż obowiązuje wobec tej jedynej, ukochanej osoby, a także wyraża i ujawnia miłość wobec niej. Nierozzerwalna jedność mężczyzny i kobiety wyraża się we wspólnocie nie tylko osób, ale i działań. Można powiedzieć, że ich wierność jest totalna i obejmuje możliwie wszystkie wymiary małżeńskiego życia. Dotyczy myślenia, przeżywania, zasad moralnych, hierarchii wartości, priorytetów oraz wspólnego stylu życia. Małżeństwo będąc fundamentem rodziny wymaga wierności we wzajemnym i całkowitym obdarowaniu. Tak realizowana wierność nie niszczy osobowości żadnego z małżonków, lecz zabezpiecza ich miłość i ją ubogaca.

Jednak w porządku ontologicznym, to wierność Bogu jest najważniejsza dla katolika wstępującego w sakramentalny związek małżeński. Człowiek może być prawdziwie wierny sobie i współmałżonkowi, dopiero gdy będzie kierował się wiernością Bogu i prawemu sumieniu. Wierność uroczyście deklarowana w przysiędze małżeńskiej jest ostatecznie wiernością okazywaną Bogu¹¹¹. W małżeństwie dochowuje wierności ten, kto motywuje swe postępowanie wiarą, poznaje chrześcijańską hierarchię wartości, na modlitwie spotyka się z Bogiem i przed Nim zdaje sprawę z zachowania przykazań Bożych¹¹².

¹¹¹ Por. VS, p. 10.

¹¹² Zob. KKK, p. 2364-2365.

Według woli Stwórcy wierne małżeństwo istnieje tylko pomiędzy jednym mężem i jedną niewiastą (Rdz 1,27)¹¹³. W Ewangelii to pierwotne prawo otrzymało jeszcze doskonalszą jedność. Chrystus Pan jasno nauczał: „A tak już nie są dwoje, ale jedno ciało”¹¹⁴. Nauczanie i praktyka Kościoła, która wypływa z Bożego objawienia, sprzeciwia się jakiegokolwiek formie poligamii i poliandrii. Wierność małżeńska wyklucza wszelki nieobyczajny czyn, a nawet dobrowolne myśli i pragnienia, które mogłyby naruszyć świętość i jedność małżeństwa. Chrystus Pan radykalnie wyjaśnił: „Słyszeliście, że powiedziano: Nie cudzołóż! A Ja wam powiadam: Każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa” (Mt 5,27-28). Tej prawdy zakorzenionej w prawie Bożym i przypomnianym przez Jezusa Chrystusa nikt z ludzi nie może zmienić. Wierność z racji prawa naturalnego, zakorzeniona jest w czystości serca i wzroku. Jako obiektywna wartość nie może być zniesiona przez małżonków, nawet przy obopólnej zgodzie. Na straży wierności małżeńskiej stoi wzajemny szacunek i naturalna wstydlivość. Intymne pożycie męża i żony powinno nosić znamię skromności, aby wierność małżeńska nie tylko przetrwała próbę czasu, ale także zajaśniała pełnym blaskiem i pięknem. Miłość obejmuje całe osoby, nadając mężczyźnie i kobiecie szczególną godność cielesno-duchową¹¹⁵.

Ostatecznym motywem w zachowaniu wierności są Boże przykazania i małżonkowie powinni we wszystkim opierać się na Jego prawach naturalnych i nadprzyrodzonych¹¹⁶. Głęboka cześć wobec mądrości Stwórcy i uznanie Boskiego autorytetu moralnego skutecznie chronią małżeńską wierność. Ponadto nowożeńcy, na wzór Chrystusa, zobowiązują się do wierności, nawet w trudnych chwilach życia, „w dobrej i w złej doli”¹¹⁷. Katolicy małżonkowie znajdują ostateczne uzasadnienie tej decyzji w heroizmie krzyża Chrystusowego, który

¹¹³ Zob. K. Majdański, *Wspólnota życia i miłości. Zamyśl Boży o małżeństwie i rodzinie*, XXV Fundacja „Pomoc Rodzinie”, Łomianki 2001, s. 149-187.

¹¹⁴ Por. Cc, p. 22.

¹¹⁵ Zob. K. Majdański, *Wspólnota życia i miłości. Zamyśl Boży o małżeństwie i rodzinie*, jw., s. 233-234.

¹¹⁶ Por. Cc, p. 24.

¹¹⁷ Zob. OSM, p. 60.

dochował wierności Kościołowi, swej Oblubienicy, w miłości trwałej i bezinteresownej aż do końca (por. Ef 5,22).

To właśnie odniesienie do Boga nadaje ludzkiemu ślubowaniu wyjątkową godność i wysoką rangę. Świętość sakramentu sprawia, że każda niewierność wobec współmałżonka poniża go, ale także jednocześnie znieważa Majestat Boga¹¹⁸. Na brak trwałości i ciągłości życia rodzinnego wpływa wiele negatywnych zjawisk. Do najczęstszych przyczyn rozpadu małżeństwa należą lekceważenie wierności i dziewictwa przed ślubem. Przeciwnie cnotcie wierności są zdrady powodujące złamanie przysięgi małżeńskiej, a także próby doraźnego odreagowywania życiowych napięć i niepowodzeń. Niebezpieczne dla małżonków i ich wierności są takie wybory życiowe, które wskazują na relatywizm i moralny permissywizm moralny uznający wszystko za względne. Przy takim nastawieniu mąż lub żona uważa, że ma prawo posiadać swoją prawdę i swoje dobro, a więc może postępować tak, jak jej się podoba. Zagrożenie wierności tkwi także w rozpowszechniającym się, lekkomyślnym nastawieniu chrześcijan, w ich subiektywnym przekonaniu, że miłosierdzie Boże rozgrzesza z różnych niewierności¹¹⁹.

Dużą pomocą w rozumieniu istoty wierności jest głęboka wiara i odniesienie do Objawienia, gdyż Bóg, który jest wierny, powołuje ludzi „do współuczestnictwa z Synem, swoim Jezusem Chrystusem, Panem naszym” (1 Kor 1,9; por. 1 Tes 5,24; 2 Tes 3,3). Św. Paweł wskazuje na stałość Boga. „Nawet gdy człowiek zawodzi, to Bóg pozostaje niezmienny w swojej wierności: Jeśli my odmawiamy wierności, On wiary dochowuje, bo nie może się zaprzeć siebie samego” (2 Tm 2,13).

Pełna wierność małżeńska może przetrwać w przyszłości o ile sakramentalne małżeństwo jest budowane na fundamencie wierności Boga i wierności Bogu. Ludzkie zaufanie, jakim nowożeńcy obdarzają ukochaną osobę, składając sobie przysięgę wierności wzmocnione zostaje autorytetem i pomocą Bożą. W ten sposób katolicy małżonkowie doświadczając zaufania jeszcze

¹¹⁸ Zob. SPMR, p. 28.

¹¹⁹ Por. RP 34.

bardziej chcą być wiernymi. Ich wzajemna troska o budowanie zaufania w relacjach między nimi stanowi istotne potwierdzenie poszukiwania wierności. W małżeństwie ważne są postawy, czyny i działania, które wypełniają złożone deklaracje. Inaczej piękne słowa, kiedyś wypowiedziane mogą zostać tylko pustymi obietnicami. Małżonkowie wezwani są do wierności w wypełnianiu nawet pozornie drobnych spraw (por. Mt 6,24). Słowa Chrystusa Pana zachęcają ich do codziennej wierności: „Kto w bardzo małej sprawie jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny; a kto w bardzo małej sprawie jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie” (Łk 16,10).

Nowożeńcy ślubują również uczciwość podczas składania uroczystej przysięgi małżeńskiej. Zatem wspólne życie męża i żony poprzedza wzajemne zapewnienie o uczciwych zamiarach i postępowaniu. Słowa tej obietnicy wypowiedziane są wobec Boga, Kościoła i współmałżonka.

W małżeństwie uczciwość wyraża się w postawie męża i żony, którzy zachowują katolickie normy moralne, realizują w sposób odpowiedzialny swoje obowiązki względem siebie i rodziny oraz z szacunkiem traktują się nawzajem. Motywem takiego zachowania małżonków jest ich wewnętrzne poczucie odpowiedzialności przed Bogiem i przed samym sobą. Uczciwość małżeńska wyraża się w mówieniu prawdy współmałżonkowi, w poczuciu odpowiedzialności za wypowiedzane słowa. Niezwykle ważne w budowaniu relacji małżeńskiej jest przyznawanie się do winy, zdolność do przeproszenia oraz podejmowanie działań w celu uporządkowania naruszonego dobra wspólnego. Uczciwość obejmuje wszystkie relacje małżonków, zarówno te zasadnicze, jak i te zwyczajne, codzienne. Do niezwykle trudnych i delikatnych obszarów w odnoszeniu się do siebie męża i żony należą: prawdomówność, uczciwość w finansach rodzinnych, dotrzymywanie danego słowa i wypełnianie złożonych obietnic, wreszcie odpowiedzialność za podejmowane zobowiązania oraz fundamentalny w małżeństwie wzajemny szacunek dla siebie.

Uczciwość wynika z przysięgi dobrowolnie złożonej podczas ślubu i odnosi się do poszanowania godności własnej i współmałżonka. Przyjęty sakrament

zobowiązuje do liczenia się z potrzebami współmałżonka, uwzględniania jego pragnień oraz wspierania w trudnościach.

Uczciwość dotyczy także współżycia płciowego małżonków ze względu na ich wyłączną miłość i humanizację popędu seksualnego. Nakazuje im utrzymanie wstrzeźliwości z otwartością na możliwość poczęcia nowego życia¹²⁰.

Małżonkowie kierując się uczciwością pielęgnują u siebie postawę życzliwości i rozwijają altruizm. Ich wzajemna uczciwość uwalnia ich z egocentrycznych więzów i gwarantuje prawidłowy rozwój psychiczny wszystkich członków rodziny. Naruszanie codziennej uczciwości wyraża się w przeróżnych drobnych i poważnych zakłamaniach, a łamanie jej w pożyciu małżeńskim prowadzi do stosunków przerywanych, w używaniu środków antykoncepcyjnych, a nawet zdradach z innymi osobami¹²¹.

Powołanie katolickich małżonków do świętości sprawia, że ich uczciwość dotyczy także szczerego dążenia do życia w łasce uświęcającej, odpowiedzialnego kierowania sferą seksualną oraz poszanowania religijnej wrażliwości ukochanej osoby i jej godności dziecka Bożego¹²².

W ankietach, skierowanych do nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i ich żon, uwzględniono problematykę czystej i wiernej miłości małżeńskiej w katolickim rozumieniu. Na pytanie: „Czy jest Ci bliski ideał małżeństwa (czystość, wierność i uczciwość małżeńska)?” niemal wszyscy respondenci odpowiedzieli „tak”. Jeden z mężczyzn szczerze uściślił swą odpowiedź: „bliski w sensie dążenia do niego”¹²³. Podobnie, jedna z respondentek zaznaczyła odpowiedź „inne”, jednak nie wyjaśniła, na czym polega jej zastrzeżenie. Zasadniczo zgodne odpowiedzi, w kwestii ideału małżeńskich relacji, upoważnia nas do

¹²⁰ Por. Paweł VI, Encyklika *Humanae vitae*. O zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego, (Rzym 25.07.1968), Wydawnictwo TUM, Wrocław 1999, p. 13.

¹²¹ Zob. A. Deluga, U. Dudziak, *Naturalne planowanie rodziny. Wybrane zagadnienia*, Fundacja Nasza Przyszłość, 2006; U. Dudziak, *Naturalne planowanie rodziny w Polsce*, w: *Wartość i dobro rodziny*, red. J. Jęczeń, M. Z. Stepulak, KUL, Lublin 2011, s. 166-169.

¹²² Por. J. K. Szłykiewicz, *Szczęśliwe rodziny*, Michalineum, Włocławek, Marki-Struga k. Warszawy 1992, s. 149-151.

¹²³ Ankieta mężczyzn nr 20, odpowiedź na pytanie nr 1.

wyprowadzenia wniosku, że w warmińskich rodzinach nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej panuje konsensus wobec tych istotnych poglądów i postaw.

Wyniki z powyższych ankiet są wyjątkowe, wręcz idealne (pełna akceptacja nauczania Kościoła o małżeństwie, bo sto procent u mężczyzn i dziewięćdziesiąt dziewięć procent u kobiet), ale nie należy ich traktować, jako reprezentujące powszechne poglądy panujące wśród katolików w archidiecezji warmińskiej. Inne wyrwykowe i fragmentaryczne badania o charakterze socjologicznym sugerują wręcz poważny kryzys instytucji małżeństwa w Polsce. Na Warmii podejście świeckich osób (ochrzczonych i deklarujących się jako wierzący) do katolickiego ideału małżeństwa jest wybiórcze, a wielu przypadkach nawet wprost przeciwne nauczaniu Kościoła¹²⁴.

Zatem trwałe rodziny nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów należy uznać, jako wyjątkową grupę katolików, ponadto rozproszoną po parafiach i miejscowościach archidiecezji warmińskiej, którzy wdrażają w swe życie zasady i normy etyki małżeńskiej. Ta sytuacja pilnie domaga się poważnej edukacji

¹²⁴ Przykłady: Spośród ankietowanych kobiet w gminie Gietrzwałd, tylko 40% uznaje, że małżeństwo jest wartością nierozzerwalną, tak jak naucza katolicki Kościół. Wprawdzie tylko 4% twierdzi, że małżeństwo, to anachronizm i lepsze jest partnerstwo, ale 30% respondentek zakłada rozwód z powodu niezgodności charakterów małżonków, a 24% kobiet uważa, że małżonkowie powinni rozejść się, kiedy wygasła między nimi miłość; zob. A. Michalczuk, *Obraz współczesnej kobiety w opinii mieszkanek gminy Gietrzwałd*, (mgr), Olsztyn 2022, s. 52. Podobnie wysoki odsetek studentów WSPoL w Szczytnie nie zgadza się z katolicką koncepcją małżeństwa. Niemal połowa ankietowanych mężczyzn i kobiet (ponad 44%) stwierdziła, że nauczanie Kościoła dotyczące nierozzerwalności małżeństwa jest niemożliwe do zrealizowania. Nawet spośród osób deklarujących się jako wierzący sceptycyzm wobec trwałości małżeństwa wyraziło aż 38,7%; zob. W. Czupryński, *Małżeństwo i rodzina w świadomości policjantów na przykładzie studentów Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. Studium teologiczno-pastoralne*, WUW-M, Olsztyn 2021, s. 191-193. Nierozzerwalność małżeństwa jako istotny element katolickiego małżeństwa wydaje się być nie rozumiany w młodym pokoleniu Polaków. W badaniach przeprowadzonych wśród osób w wieku 19-30 lat, określających się w większości jako katolicy należący do klasy średniej, 18,6% uważa, że rozwody są czymś normalnym i powinno się ich udzielać w Kościele. 63,1% uważało, że rozwody są smutną koniecznością i Kościół katolicki powinien je zaakceptować, 13,0% respondentów było przekonanych, że rozwody są niedopuszczalne ze względu na dobro członków rodziny, a tylko 5,4% ankietowanych uznało rozwody za niedopuszczalne ze względu na normy religijne; zob. T. Szlendak, *Supermarketyzacja. Religia i obyczaje seksualne młodzieży w kulturze konsumpcyjnej*, Wrocław 2004, s. 55.

mężczyzn rozdających Komunię świętą co do istoty katolickiego małżeństwa, a także uwzględnienia tej problematyki w równoległej lub wspólnej formacji ich rodzin. Wobec postępującego kryzysu rodzin nadzwyczajni szafarze Komunii świętej i ich małżonki potrzebują duchowego wsparcia, tym bardziej, że i w tej małej grupie już zdarzyły się przypadki niewierności i rozpadu małżeństwa. W konsekwencji mężczyźni dotknięci rodzinnym dramatem wycofują się z rozdawania Komunii świętej¹²⁵.

Pozytywne kształcenie w zakresie nauki o katolickim małżeństwie jest także szansą w duszpasterstwie. Nadzwyczajni szafarze Komunii świętej, akolici i ich żony mogą być wiarygodnymi świadkami katolickiej wiary w rodzinnym życiu, a także dojrzałymi ewangelizatorami i nauczycielami udzielającymi prawidłowych pouczeń wątpiącym czy też zagubionym ludziom, z którymi spotykają się w swoim otoczeniu.

1.4.3. Pokonywanie kryzysów małżeńskich

Dojrzała miłość małżonków rozkwita w całej swej pełni, jeśli trwając z związku umiejętnie wychodzili z wielu kryzysów, przewyżczali niepokoje i pokonywali trudności pojawiające się we wspólnym życiu. To wspomniana wyżej wierność, zwłaszcza w drobnych chwilach życia, przenikana codzienną cierpliwością i chrześcijańską nadzieją pozwala małżonkom przechodzić przez kolejne próby miłości. Kryzysy w relacji między mężem i żoną są naturalnie wpisane w dynamikę przekształcania się miłości małżeńskiej od *eros* poprzez *philia* do *agape*¹²⁶. W prawdziwą historię miłości mężczyzny i kobiety wkradają się wszelkiego rodzaju kryzysy, będące niezwykle ważną częścią jej dramaturgii i piękna relacji. Benedykt XVI, przywołując nauczanie św. Jana od Krzyża, stwierdził, że małżonkowie z wieloletnim stażem, to „weterani miłości”, którzy są już „wyćwiczeni i wypróbowani”. Przewyżczając wydarzenia kryzysowe w ich małżeństwie, nabierają zdolności do pokonywania razem trudnych chwil i

¹²⁵ Te przykre i niezwykle bolesne informacje przekazywane są między nadzwyczajnymi szafarzami Komunii świętej drogą ustną i nieformalną.

¹²⁶ Zob. DCE, p. 3.

stawiania czoła wyzwaniom zagrażającym jedności ich wspólnoty i rodziny. „Zestarzali” w miłości małżonkowie nie podlegają „ni burzliwości zmysłów, ni żadnym zewnętrznym zapałom namiętym i ognistym, lecz w głębi duszy kosztują słodczy wina miłości w samej jego istocie, już dojrzałego”¹²⁷.

Życie rodzinne jest niezwykle bogate w różnego rodzaju wydarzenia i małżonków zaskakują sytuacje, które burzą dotychczasowy ich sposób myślenia, funkcjonowania i ogólnie pojętej egzystencji. Osnową niemal wszystkich historii małżeńskich wspólnot są kryzysy powszechne, takie jak sam początek wspólnego zamieszkania, kiedy mężczyzna i kobieta opuszczają swego ojca i matkę. Nowożeńcy przymuszeni są do wzajemnych ustępstw, uwzględniania różnic związanych z odmiennością płci i potrzeb, rezygnacji ze swoich przyzwyczajzeń utrwalonych w kawalerskim lub panińskim życiu, uczenia się budowania partnerskiej wspólnoty bez opierania się na rodzicach, wypracowania własnych zwyczajów, które są rozsądnym kompromisem łączącym odziedziczone modele społeczne i kulturowe. Kolejny rodzaj powszechnego kryzysu związany jest z przyjściem na świat potomstwa. Małżonkowie zostając rodzicami znów stają przed nowymi wyzwaniami, zarówno emocjonalnymi, jak i praktycznymi, materialnymi, zwyczajowymi, które zmieniają ich dotychczasowe nawyki. Następnie małżonkowie niezauważalnie wchodzą w kryzysy dotyczące wychowywania dziecka lub wielu dzieci z uwzględnieniem ich wieku, procesów dorastania, wykształcenia i potrzeb materialnych. Wielu rodziców boryka się z intensywnym i wyczerpującym ich psychicznie wiekiem dojrzewania swych pociech. Okres emocjonalnego rozchwiania młodzieży na ogół kosztuje wiele energii wychowawców i zmienia atmosferę w domu znów destabilizując wypracowany komfort nawyków. Trudności w relacjach z nastolatkami mogą doprowadzić rodziców nawet do kłótni między nimi, przyjmowania przeciwstawnych postaw i nieracjonalnych zachowań¹²⁸. Nieubłagalny kryzys

¹²⁷ Św. Jan od Krzyża, *Pieśń duchowa*, strofa 25, p. 11, w: tenże, *Dzieła*, przeł. B. Smyrak OCD, wyd. 8, Wydawnictwo OO Karmelitów Bosych, Kraków 2014, s. 786; AmL, p. 231.

¹²⁸ Zob. F. J. Sheen, *Rodzice i dzieci*, tłum. K. Przybylska, Edycja św. Pawła, Częstochowa 2022, s. 11-114, 153-164.

dopada małżonków, kiedy po długich latach dzieci opuszczają ich dom, a oni znów mieszkają tylko we dwójkę. Ten rodzaj trudności zwany kryzysem pustego gniazda, związany jest z nowym spojrzeniem na siebie i odkrywaniem tego co jest wspólne, cenne, istotne¹²⁹.

Do powyższych kryzysów małżeńskich dochodzą czasami niezwykle trudne wydarzenia związane z chorobą członków rodziny, ich śmiercią lub spowodowane starością rodziców, kiedy to wymagają większego poświęcenia, dłuższej obecności przy potrzebującym, dodatkowej opieki, a nawet podejmowania decyzji brzemiennych w skutki. Sytuacje te mogą wywoływać strach, poczucie winy, depresję lub zmęczenie, i to w takim stopniu, że poważnie wpływają na małżeństwo. Także w różnych okolicznościach zarówno męża, jak i żonę niezależnie dopadają kryzysy osobiste związane z ograniczeniami gospodarczymi, z niepowodzeniami w pracy, z wydarzeniami społecznymi, z przeżyciami emocjonalnymi oraz doświadczeniami duchowymi, które w różnym natężeniu wpływają na małżeństwo i jego kondycję¹³⁰.

Poważny kryzys w małżeństwie, który zostaje dojrzałe przezwyciężony, przyczynia się do konsolidacji i udoskonalenia jedności między mężem i żoną. Nie zmniejsza intensywności ich wzajemnych relacji, lecz ubogaca o nowe doświadczenie. Kiedyś zaślubieni sobie mężczyzna i kobieta, po przejściu trudnej próby, otwierają kolejny etap wspólnego życia. Nawet, w pewnym sensie, uczą się nowych form komunikacji, lepszego wzajemnego zrozumienia, pełniejszego zaufania i budowania małżeńskiego szczęścia¹³¹.

Przy doświadczaniu trudności w rodzinnym życiu małżonkom nie wolno poddawać się rezygnacji i zgadzać się na rozpad wspólnoty. Błędem małżonków jest zobojętnienie na przeciętność we wzajemnych relacjach i apatia w sytuacji pogarszania się wzajemnych odniesień, akceptacja spadku fascynacji sobą. Niezwykle szkodliwa dla trwałości związku jest kapitulacja z prawdziwej miłości w przekonaniu o nieuchronności pogorszenia jakości małżeństwa. Konieczna jest

¹²⁹ Zob. F. J. Sheen, *Rodzice i dzieci*, jw. s. 165-168.

¹³⁰ Por. AmL, p. 232-234.

¹³¹ Por. AmL, p. 235-238.

determinacja na przezwycięzenie marazmu by nie dopuścić do katastrofального rozpadu małżeństwa. Szczery dialog pozwala uniknąć wielu kryzysów wynikających z odmienności płci i przeżywania rzeczywistości¹³². O trwałość sakramentalnego związku dbają ci mężczyźni i kobiety, którzy podejmują swe małżeństwo jako zadanie pociągające za sobą konieczność pokonywania piętrzących się przeszkód. Wtedy pojawiający się kryzys postrzegają nie tylko jako zagrożenie, ale przede wszystkim jako okazję do wzajemnego spotkania by jeszcze bardziej scementować relacje miłości¹³³.

Katolickie duszpasterstwa rodzinne oraz świeckie instytucje wspierania małżonków oferują im praktyczną pomoc duchową, psychologiczną i mediacyjną. Doświadczeni księża lub wykwalifikowani terapeuci podejmują trud towarzyszenia małżonkom, podają im pomocną dłoń w ich sytuacjach kryzysowych, aby najpierw potrafili zaakceptować powstałe komplikacje, a następnie zechcieli konstruktywnie wychodzić z impasu i ostatecznie wyznaczyli konfliktom odpowiednie miejsce w ich rodzinnym życiu¹³⁴. Nieocenionym skarbem są tu doświadczeni i odpowiednio uformowani małżonkowie, którzy bogaci we własne doświadczenia i intelektualną podbudowę są w stanie efektywnie towarzyszyć zagubionym parom. W niektórych przypadkach małżonkom mogą pomóc w ich wychodzeniu z kryzysu, zatroskani krewni lub życzliwi znajomi i to niekoniecznie legitymujący się przygotowaniem profesjonalnym, ale za to mądrzy życiowo. Ważnym momentem w pokonywaniu wszelkich zapaści czy załamania w małżeństwie jest umiejętne nazwanie powstałych problemów i nabranie zdrowego dystansu emocjonalnego do realnych wydarzeń, tak by wyrosły kryzys nie przerażał i nie prowadził do pochopnych decyzji¹³⁵.

¹³² Zob. J. Grzybowski, *Nie czekać na kryzys*, w: *Sztuka relacji międzyludzkich. Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. J. Augustyn, Kraków 2014, s. 339-340.

¹³³ Zob. J. Waluk, *Mediacja, jako forma sprawiedliwości naprawczej - korzyści dla stron*, „Mediator” 29-30(2007/8) nr 2, s. 873.

¹³⁴ Zob. L. Słup, *Razem dla życia*, w: *Sztuka relacji między ludzkich...*, jw. 309-310.

¹³⁵ Zob. S. Tusznió, M. Wojtkowiak, *Mediacje i negocjacje, jako formy rozwiązywania kryzysów*, Kielce 2004, s. 11-12.

Z perspektywy chrześcijańskiej nadziei każdy kryzys kryje w sobie dobrą wiadomość, którą potrzeba, aby małżonkowie usłyszeli swym sercem. Konieczna jest postawa pokory i zachowanie cierpliwości wobec nieporozumień i przeciwności. Gwałtowne i natychmiastowe reakcje w kryzysie są na ogół przejawem stawiania oporu wobec pojawiających się wyzwań. Przyjmowanie postaw obronnych przez małżonków i oskarżanie drugiego mocno utrudnia konstruktywne zmierzenie się z przeciwnościami¹³⁶.

Poważnym niedostatkiem w procesie odbudowy więzi małżeńskiej w prawdzie i miłości jest brak wzajemnego zaufania, że współmałżonek rzeczywiście dąży do dobra. Stopniowe otwieranie się na inny sposób przeżywania kryzysu przez mężczyznę i kobietę zmniejsza w nich poczucie zagrożenia, gdy przeczuwana przez nich nowa rzeczywistość wymyka się im spod kontroli. Dość częstym sposobem unikania rozwiązywania kryzysów jest negowanie problemów, udawanie, że to tylko drobne sprawy, ukrywanie bolesnych kwestii, relatywizowania znaczenia ewidentnych faktów, przyjmowanie postawy na przeczekanie i liczenie, że wszystko rozwiąże się samo w miarę upływu czasu. Niestety takie nastawienie tylko opóźnia rozwiązanie kryzysu a nawet jeszcze bardziej komplikuje sprawy. Podporządkowywanie się współmałżonkowi nie zapobiega rozpadowi związku¹³⁷.

W najgłębszych kryzysach małżeńskich konieczne jest skorzystanie z pomocy mediatorów rodzinnych, którzy pomogą doprowadzić do szczerego dialogu małżeńskiego¹³⁸. Odkładanie przez małżonków rozwiązywania nieporozumień, rezygnowanie z artykułowania oczekiwań, stopniowo pogarszają intymną więź małżeńską i niszczą wzajemną komunikację powodując narastanie obojętności, wygaszanie pozytywnych uczuć i wzrost poczucia obcości. Taki proces jest niezwykle groźny dla wspólnoty małżeńskiej i rozwoju wzajemnej miłości. Kiedy małżonkowie izolują się, budują między sobą coraz grubszy mur,

¹³⁶ Zob. M. Król-Fijewska, *Historie małżeńskie*, w: *Sztuka relacji międzyludzkich...*, jw., s. 313-316.

¹³⁷ Por. M. Braun-Gałkowska, *Psychologia domowa...*, jw. s. 154-155.

¹³⁸ Zob. Ch.W. Moore, *Mediacje. Praktyczne strategie rozwiązywania konfliktów*, Warszawa 2009, s. 16.

za którym ukrywają swoją odrębność motywowaną egoizmem. Wtedy coraz trudniej im rozmawiać ze sobą i życzliwie słuchać jeden drugiego, wycofując się w małostkowe i złudne milczenie. Nie dzielą się ze współmałżonkiem tym, co czują, lekceważą go, ignorują jego potrzebę zrozumienia i przyjęcia, dlatego tym bardziej zachodzi pilna potrzeba utworzenia klimatu szacunku i wypracowania przestrzeni do mówienia z serca do serca¹³⁹.

W stanie kryzysu małżeńskiego bardzo trudno jest rozmawiać tym parom, które nigdy nie nauczyły się tego czynić wcześniej, w czasach pomyślnych i spokojnych. Szczery dialog małżeński pielęgnowany od ślubu, to prawdziwa sztuka, która rzadko udaje się w życiu zdominowanym troską o rodzinę i jej utrzymaniem¹⁴⁰. Jednak umiejętność wzajemnego słuchania się i dzielenia się osobistym światem przeżyć pomaga w rozmowach prowadzonych w czasie kryzysu i poważnych trudności¹⁴¹.

Bywa, że rodzinne życie zakłócają nieoczekiwane wydarzenia lub okoliczności, które wymagają procesu przebaczenia, a następnie pojednania. Każdy z małżonków, jeśli chce wejść na drogę przebaczenia, potrzebuje szczerzej refleksji nad własnym postępowaniem oraz zaakceptowania swoich błędów i pokornego uznania przynajmniej części swojej winy. Zazwyczaj małżonkom udaje się ostatecznie przezwyciężyć w zadowalający sposób zaistniały kryzys przy odpowiednim wsparciu i z jednającym działaniem łaski, nawet, gdy początkowo nawzajem oskarżali jeden drugiego, ale po zreflektowaniu się potrafili podjąć własne nawrócenie i umiejętnie wkroczyć na drogę przebaczenia¹⁴².

Pełne pojednanie małżonków wymaga uczciwej rewizji dotychczasowych relacji między nimi. Zanim dojdzie do odbudowywania nadwyrężonych małżeńskich relacji w prawdzie i wolności potrzeba upewnienia się, że każdy ze współmałżonków przeszedł proces wewnętrznego uzdrowienia historii swego

¹³⁹ Zob. J. Pulikowski, *Warto naprawiać małżeństwo*, Inicjatywa Wydawnicza „Jerozolima”, Poznań 2008, s. 17-24.

¹⁴⁰ Zob. S. Ropiak, *Ubodzy w nauczaniu Jana Pawła II*, Olsztyn 2005, s. 93-96.

¹⁴¹ Por. AmL, p. 238.

¹⁴² Zob. J. Pulikowski, *O pojednaniu w małżeństwie i rodzinie*, Wyd. Ikona, Szydłówek-Toruń 2014, s. 40-47.

życia. W szczerze i trwałe pojednanie wpisuje się zdolność małżonków do uznania potrzeby własnego uzdrowienia i wybaczenia sobie popełnionych błędów, a także łatwość nieustannego proszenia o łaskę przebaczenia¹⁴³.

Każdy z małżonków musi być bardzo szczerzy wobec siebie, aby pokornie uznać, że jego sposób przeżywania miłości ma wiele elementów niedojrzałości¹⁴⁴. Nawet w sytuacjach oczywistych, gdy wydaje się, że cała wina leży po stronie drugiej osoby, to będzie nie możliwe przewyciężenie kryzysu, gdy któryś ze współmałżonków oczekuje, że tylko druga osoba ma się zmienić. Oboje małżonkowie potrzebują zadać sobie pytanie, odnośnie do tego, co mogliby osobiście zmienić, rozwinąć czy uleczyć, aby pomóc przewyciężyć konflikt¹⁴⁵.

Podejmowanie ewangelicznego wezwania do nawrócenia jest podstawą wychodzenia z kryzysów, kiedy to małżonkowie uwikłani w grzechy nie upadają na duchu, ale wytrwale szukają prawdy i z pokorą uciekają się do Bożego miłosierdzia¹⁴⁶. Przystępowanie do sakramentu pokuty i pojednania nabiera szczególnego znaczenia w rodzinnym życiu. Przeżywany w duchu wiary pomaga odkryć prawdę, że grzech sprzeciwia się przymierzu z Bogiem, niszczy przymierze małżeńskie oraz rozbija rodzinną komunie. Jednocześnie prowadzi małżonków i wszystkich członków rodziny do spotkania Boga „bogatego w miłosierdzie”¹⁴⁷. Mężczyzna i kobieta łatwiej rozwiązują powstające trudności w ich związku małżeńskim, jeśli osobiście podążają drogą szczerzej pokuty i otwartego dialogu. Bóg, który rozszerza swą miłość potężniejszą niż grzech¹⁴⁸, przychodząc z łaską przebaczenia odbudowuje i udoskonala przymierze małżeńskie oraz uzdrawia rodzinną komunie¹⁴⁹.

W praktyce życia małżeńskiego osób zaangażowanych w duszpasterstwo na terenie Archidiecezji Warmińskiej wydaje się, że umiejętność pokonywania

¹⁴³ Zob. *Obrzędy pokuty. Dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, KśwJ, Katowice 1981, s. 232-236.

¹⁴⁴ Zob. S. Morgalla SJ, *Rachunek z miłości własnej*, w: *Sztuka relacji międzyludzkich...*, jw., s. 73.

¹⁴⁵ AmL, p. 240.

¹⁴⁶ FC, p. 58.

¹⁴⁷ Ef 2,4.

¹⁴⁸ Zob. Jan Paweł II, Encyklika *Dives in misericordia*, p. 13.

¹⁴⁹ FC, p. 58.

rodziny kryzysów wygląda zadawalająco i pozytywnie. W badaniach uzyskano potwierdzenie istnienia ogólnie przyjętych w Polsce, katolickich metod i tradycyjnych zwyczajów pokonywania trudności, gdy zadano pytanie ankietowanym o sposób rozwiązywania kryzysów w małżeństwie.

Dobrze ilustruje to poniższy wykres sporządzony o wypowiedzi mężczyzn.

Wykres 14. [m. l.b.]:



Selektywne podejście do mężczyzn posługujących w parafiach archidiecezji warmińskiej sprawiło, że zdecydowana większość nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych preferuje katolicki sposób rozwiązywania kryzysów małżeńskich. Według ankiety aż 172 mężczyzn odpowiedziało twierdząco, co stanowi ponad 98% badanych. Ten wyjątkowy fakt należy podkreślić, gdyż z ogólnego doświadczenia parafialnego większość katolickich małżeństw, popadających w kryzys, właśnie unika zewnętrznej pomocy i nie odwołuje się do duszpasterskiej opieki. Małżonkowie pogrążeni we własnym bólu i przytłoczeni ciężarem cierpienia nie ufają kościelnym instytucjom, dlatego nie szukają w nich

wsparcia i nie spodziewają się od nich realistycznego doradztwa w konkretnych sprawach życiowych¹⁵⁰.

Podobne poglądy i postawy podzielają także niektórzy nadzwyczajni szafarze Komunii świętej w archidiecezji warmińskiej. Spośród grupy stanowiącej 2% wszystkich badanych respondentów znalazły się następujące wypowiedzi: „są kłopoty” (nrAm 5), „żadne poradnie, rozmowa tak. Spowiedź jest sakramentem a nie terapią małżeńską. Pytanie jest źle sformułowane” (nrAm 20), „komunikat ja, NVC¹⁵¹” (nrAm 52), „tak + inne” (nrAm 111), „tak, dialog w obecności Pana Boga” (nrAm 120), „rozmowa” (nrAm 154).

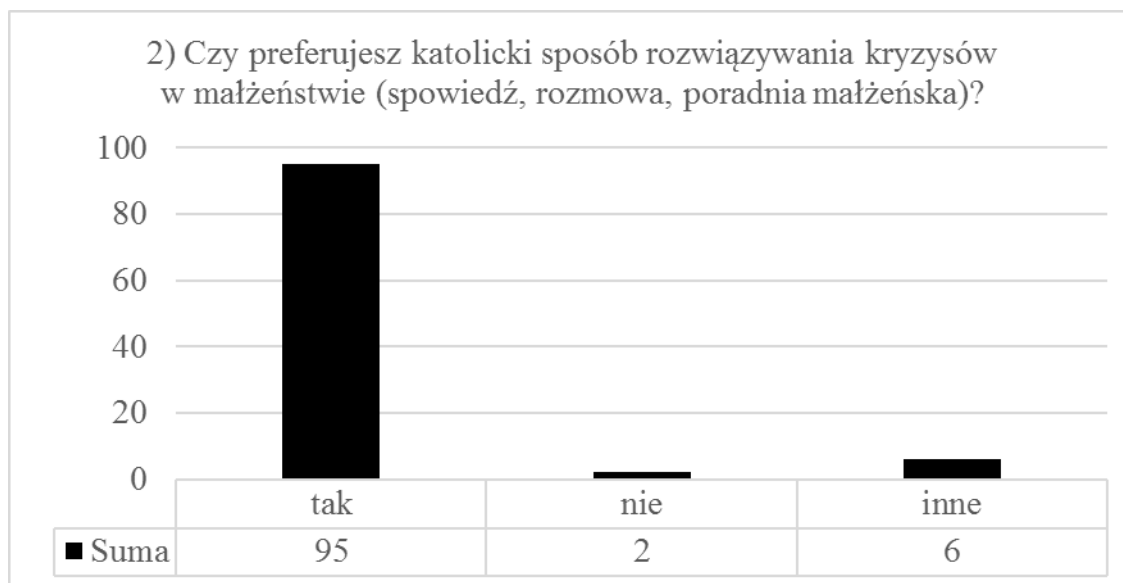
Skutków grzechu pierwородnego doświadcza każda para nawet najbardziej kochających się osób. W małżeńskim życiu, również w udanym, grozi niebezpieczeństwo zniechęcenia, monotonii i uleganiu egoizmowi i pożądlivosti, poddawaniu się nieuporządkowanym nastrojom, pragnieniom, potrzebom. Rozwiązywanie nieporozumień i trudności w relacjach należy rozpoczynać od rzetelnego, własnego rachunku sumienia i zanurzenia się w przebaczające miłosierdzie Boże w sakramencie pokuty i pojednania¹⁵².

Wyniki, badań przeprowadzonych wśród żon nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych, są przybliżone.

¹⁵⁰ Por. AmL, p. 43.

¹⁵¹ NVC (*Nonviolent communication*, czyli *Porozumienie bez Przemocy*, skrót: *PBP*), tę metodę komunikacji opracował dr Marshall Rosenberg w latach 60-tych minionego wieku. Według jego definicji język wspierającej komunikacji (nazywany językiem żyrafy) opiera się na czterech krokach: 1) obserwacja, spostrzeżenie; 2) uczucie; 3) potrzeba; 4) prośba; zob. *NVC – co to jest i czy działa?*, w: <https://www.nebule.pl/nvc-co-to-jest/>; (dostęp: 06.02.2023).

¹⁵² Zob. J. Laskowski, *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Soboru Watykańskiego II*, IW Pax, Warszawa 1985, s. 312-323.

Wykres 15. [kb. l.b.]:

Zdecydowana większość mężatek potwierdza akceptację katolickiego sposobu przezwycięzania rodzinnych kryzysów (92%). Jednak w przypadku kobiet problemy są bardziej złożone. Dwie spośród respondentek zdecydowanie odrzuciły spowiedź, rozmowę czy też skorzystanie z poradni małżeńskiej jako środków skutecznej pomocy w rozwiązywaniu konfliktów. Sześć z nich częściowo zakwestionowała przydatność zaproponowanych metod, ufając własnej inwencji o charakterze emocjonalnym, a nawet przemocowym. Zaznaczając odpowiedź „inne” pięć z nich uzasadniło następująco: „Bez poradni małżeńskiej” (nrAk 54), „TAK, spowiedź nie jest sposobem rozwiązywania kryzysów w małżeństwie!!!!” (nrAk 66), „Nie liczę na pomoc w rozwiązywaniu kryzysów w małżeństwie” (nrAk 78), „Dobra, kłótnia i nie jest zła!” (nrAk 82), „po prostu rozmowa” (nrAk 97).

Te w sumie 8% małżonek rezygnujących z pomocy duchowej i psychologicznej stawia na samodzielność w rozwiązywaniu kryzysów i pośrednio sygnalizuje istnienie niedojrzałych relacji nawet w tych katolickich i wybranych małżeństwach. Przy próbie oceny stanu dojrzałości relacji małżeńskich w rodzinach nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej bardziej miarodajne są wyniki z wypowiedzi kobiet. Na

ogół mężczyźni podchodzą bardziej racjonalnie do trudności małżeńskich, albo też są większymi konformistami, a więc bagatelizują sygnały zapowiadające kłopoty i pozornie unikają problemów.

Małżeństwo katolickie przechodzi długi proces ścierania charakterów w procesie dojścia do kompromisów. Po osiągnięciu dojrzałości może dzielić się swoim doświadczeniem z młodszymi małżeństwami, szczególnie swoimi dziećmi. W ten sposób przekazywana jest radość bycia z sobą i doświadczenie wspólnego życia innym potrzebującym świadectwa małżeństwom. Zwłaszcza tym, które nie są tak mocne i dojrzałe jak te, które przeżyły ze sobą wiele lat a małżonkowie poznali się ze wszystkich stron. Małżeństwa dojrzałe mogą ukazać im piękną wspólną drogę do zbawienia. Bóg powołuje małżonków do służenia Mu w tym stanie. Daje im poprzez sakramenty odpowiednie łaski, dzięki którym małżonkowie są zdolni w miłości i w całkowitej wolności odpowiedzieć na boski plan Zbawiciela. Przyjąć nałożone na nie jarzmo wspólnego życia w dążeniu do ostatecznego spotkania z Chrystusem. Tak, więc powołanie do życia chrześcijańskiego poprzez chrzest, w sakramencie małżeństwa zostaje rozwinięte i umocnione.

1.5. Modlitwa jako ważny element jedności małżeńskiej

Godność i odpowiedzialność sakramentalnego małżeństwa mogą być owocnie przeżywane jedynie przy nieustannej pomocy łaski Bożej. Małżonkowie doświadczają Bożego błogosławieństwa i daru jedności, jeśli tylko upraszają je w pokornej i ufnej modlitwie.

Kościół oręduje u Boga w intencji małżonków zawierających sakramentalne, nierozzerwalne przymierze miłości i wspiera ich modlitwy pełne nadziei. Modlitwa nowożeńców dopiero rozpoczyna wspólne błagania o uświęcenie ich związku i pomoc w integralnym rozwoju.

Modlitwa męża i żony stanowi istotną część życia małżeńskiego z racji sakramentalnego wymiaru. Według kościelnego nauczania modlitwa tworzy centrum wspólnoty małżeńskiej, jest wyrazem wewnętrznej prawdy o nich samych i podstawowym warunkiem ich emocjonalnej i duchowej wolności¹⁵³.

Codzienna modlitwa małżonków, zarówno wspólna, jak i indywidualna za współmałżonka, ma charakter twórczy i nie stanowi ucieczki od codziennych obowiązków, lecz jest przejawem odpowiedzialności za sakramentalną jedność. Skuteczność w realizacji małżeńskiego powołania w dużej mierze zależy od wierności i intensywności modlitw mężczyzny i kobiety związanych węzłem miłości.

Modlitwa małżeńska posiada swoje charakterystyczne cechy, gdyż jest wspólnym zwracaniem się męża i żony ku Bogu. Kiedy małżonkowie razem klękają przed Majestatem Bożym, to ich pacierze i błagania są jednocześnie owocem i wymogiem duchowej komunii, otrzymanej w sakramentach chrztu i małżeństwa. Do chrześcijańskich małżonków szczególnie odnoszą się słowa obietnicy Chrystusa Pana: „Jeśli dwaj z was na ziemi zgodnie o coś prosić będą, to wszystkiego użyje im mój Ojciec, który jest w niebie. Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18,19-20)¹⁵⁴.

Dobrze rozumiana modlitwa małżeńska jest też realizacją powołania do życia rodzinnego, które obejmuje szeroką gamę spraw, wydarzeń, radości i

¹⁵³ Por. FC, p. 62.

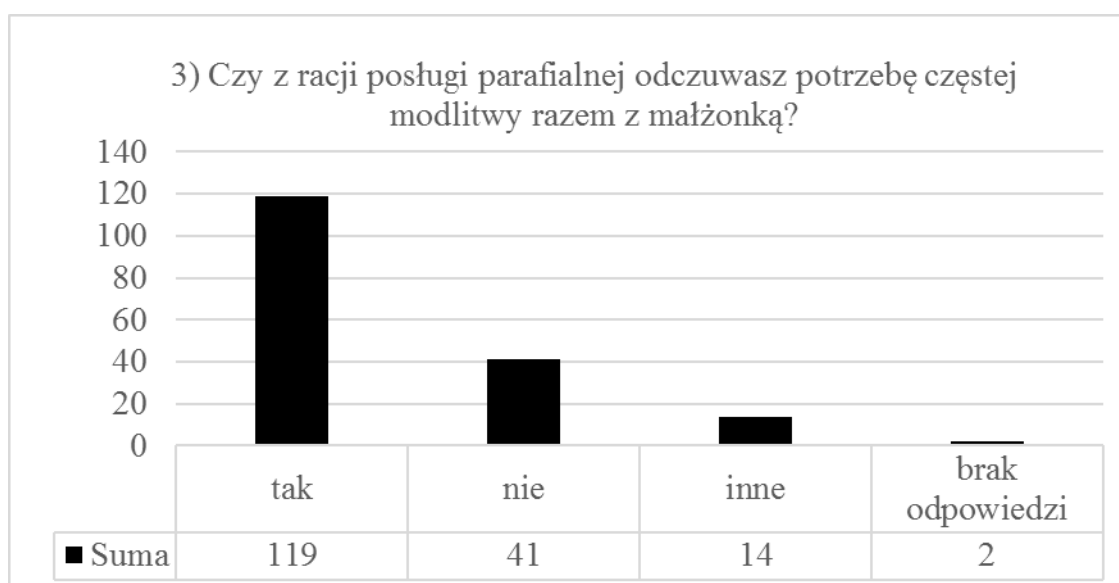
¹⁵⁴ Por. FC, p. 150.

obowiązków w tym rodzicielskich. Umocnieni na modlitwie małżonkowie są w stanie sprostać tym wyzwaniom i pogłębiać wzajemną więź miłości.

Uprzywilejowaną treścią modlitw małżonków są troska o współmałżonka oraz wydarzenia i problemy życia rodzinnego, które razem przeżywają, takie jak: rocznice ślubu, narodziny dziecka, nadzieje, radości i trudne wydarzenia, choroby, rozłąki, śmierć w rodzinie. Tego rodzaju modlitewna wspólnota małżeńska wzmacnia ich wzajemne zaufanie i wdzięczność.

Z racji, że w zdecydowanej większości nadzwyczajni szafarze Komunii świętej żyją w małżeństwie, powstał problem badawczy, w jaki sposób i w jakim stopniu realizowana jest wspólna modlitwa w tych związkach. Wyniki badań wskazują na dużą różnorodność w preferowaniu rodzajów modlitw, jednak z większym nastawieniem na indywidualne praktyki i formy.

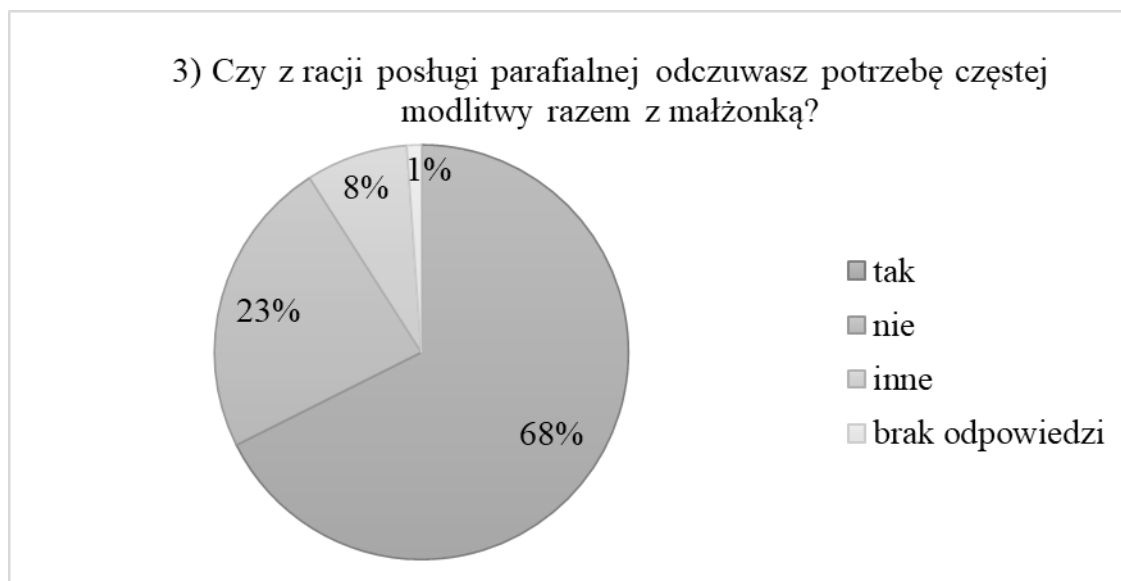
Wykres 16. [m. l.b.):



Według wypowiedzi respondentów fakt posługi w rozdawaniu Komunii świętej pozytywnie wpływa na ich wspólnotową formację. Spośród badanych mężczyzn 119 stwierdziło, że odczuwa potrzebę częstszej modlitwy razem z małżonką. Jednocześnie 41 nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej nie zauważa u siebie takiej potrzeby, 14 postrzega ten problem w sposób złożony oraz dwóch nie udzieliło odpowiedzi.

W procentowej grafice wygląda to następująco:

Wykres 17. [m.%]:



Zatem w archidiecezji warmińskiej u ok. 68% żonatych mężczyzn fakt rozdawania Komunii świętej wpływa pozytywnie na ich religijność. Wyraża się ona w chęci praktykowania wspólnej modlitwy z żoną oraz co można założyć, w pragnieniu dzielenia się z nią duchowym życiem. Realizacja tych potrzeb jest czynnikiem pogłębiającym więź małżeńską.

Dość duży odsetek nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej w archidiecezji warmińskiej, bo ok. 23% nie odczuwa potrzeby częstszej modlitwy razem z małżonką. Można wnioskować, że ci mężczyźni swoje zaangażowanie w parafialnym kościele nie przekładają na relację ze swą towarzyszką życia w domu.

W otwartych wypowiedziach pod punktem „inne” panowie dodatkowo dzielą się swoimi różnymi doświadczeniami wspólnej modlitwy z małżonką: „Tak, Jestem w Kościele Domowym i modlitwa małżeńska to jedno ze zobowiązań” (nrAm 7); „Tak, Czytamy razem losowo wybrane teksty Pisma Świętego” (nrAm 84); „Modlitwy codzienne osobno, uczestnictwo w mszy i nabożeństwo wspólnie” (nrAm 132); „Nie, miałem taką potrzebę wcześniej”

(nrAm 52). Jeden z respondentów łączy modlitwę razem z małżonką i dziećmi: „modłę się codziennie z całą rodziną” (nrAm 27).

Niektórzy nadzwyczajni szafarze Komunii świętej dostrzegają wartość wspólnej modlitwy małżeńskiej, ale czynią to nieregularnie lub napotyka ją na różne trudności w jej praktykowaniu. Następująco wyjaśniają lub uzupełniają swoje wcześniejsze odpowiedzi: „Nie, niemniej jednak staram się ją praktykować” (nrAm 20); „odczuwam, ale jest to utrudnione” (nrAm 41); „To wiąże się nie tyle z samą posługą co w ogóle z życiem wiary. Obecnie napotykam problemy z odbywaniem takiej modlitwy z powodu rezerwy ze strony żony” (nrAm 55); „czasami” (nrAm 73); „Nie, Modlimy się razem wieczorem” (nrAm 77); „Nie ma możliwości” (nrAm 90); „Nie zawsze” (nrAm 118).

Wielu niezonatych mężczyzn teoretycznie docenia wartość modlitwy małżeńskiej, komentując to lub dystansując się od nieznanego im doświadczenia: „Gdybym miał żonę, chętnie modlił bym się z nią razem, ale też indywidualnie, w skupieniu tylko ja i Bóg, a może i razem, trudno mi powiedzieć bo przywykłem do indywidualnej modlitwy” (nrAm 19); „brak małżonki” nrAm 89); „Tak, nie mam małżonki” (nrAm 137); „Choć jestem kawalerem, ze świadectwa kolegów wspólna modlitwa jest koniecznością dla rozwoju modlitwy” (nrAm 161).

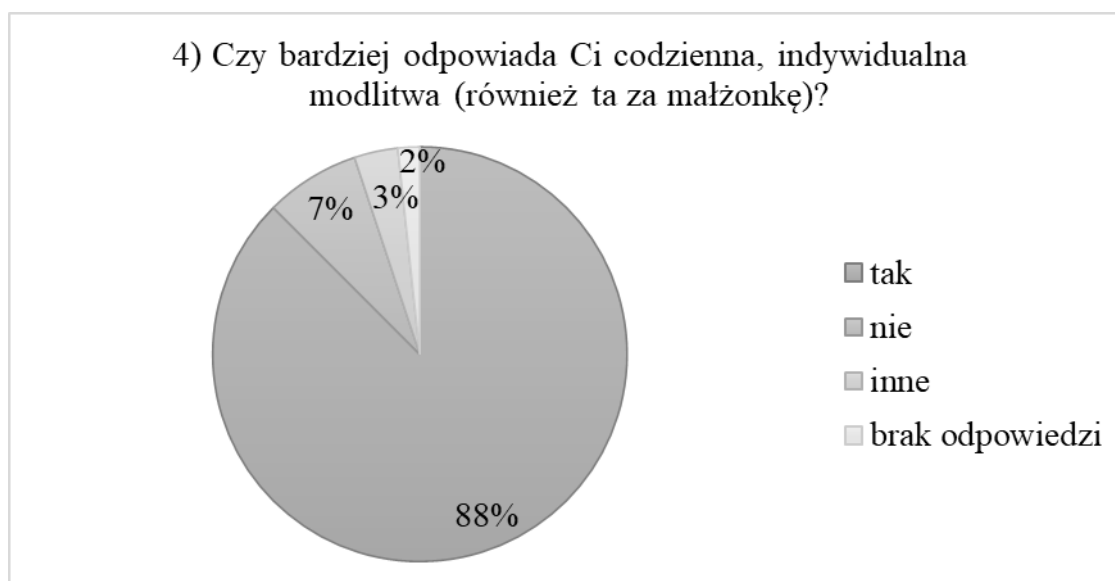
Znalazły się też trzy wypowiedzi, w których nie ma zrozumienia dla wspólnej modlitwy małżeńskiej: „Raczej indywidualna” (nrAm 86); „Rozmowa z Panem Jezusem, aktów strzelistych w ciągu dnia” (nrAm 120); „Indywidualnie” nrAm 127).

Kolejne pytania skierowane do nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej w archidiecezji warmińskiej wykazały, że ci mężczyźni zdecydowanie wolą modlić się sami, mimo akceptacji i przekonania o wartości modlitwy małżeńskiej.

Wykres 18. [m. l.b.]:

Zdecydowana większość mężczyzn rozdających Komunię świętą w archidiecezji warmińskiej woli osobistą modlitwę. Mężom w liczbie 154 bardziej odpowiada modlitwa za małżonkę niż z małżonką. Tylko 13 nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej odpowiedziało negatywnie na wyżej postawione pytanie, a trzech nie udzieliło odpowiedzi.

Graficznie można to następująco zilustrować.

Wykres 19. [m.%]:

Ponad 88% mężczyzn rozdających Komunię świętą woli i praktykuje regularną, codzienną modlitwę indywidualną. Potwierdzają to również niektóre

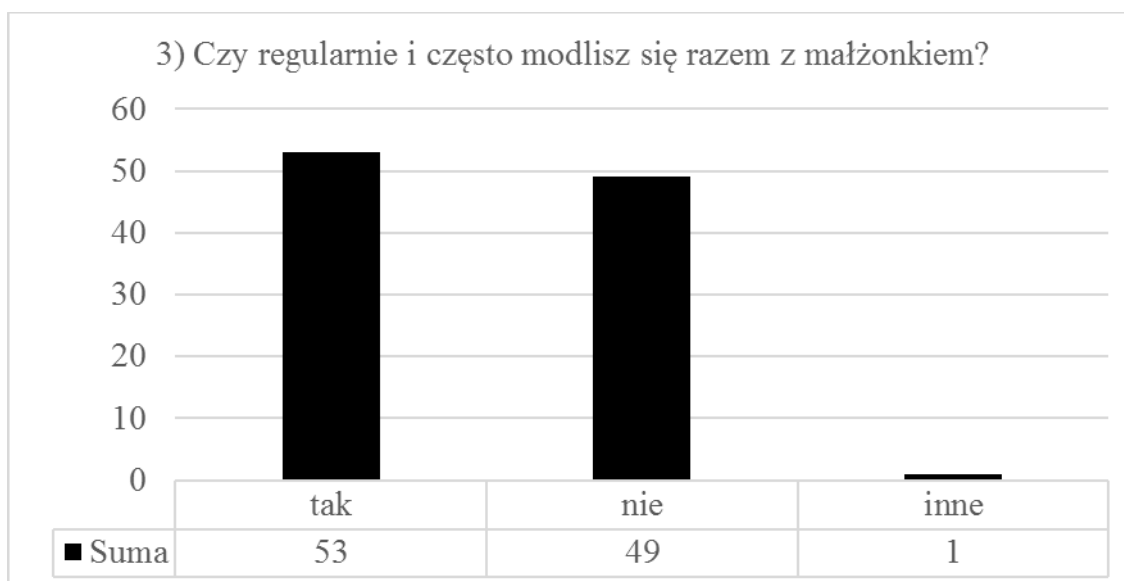
komentarze rozwinięte w punkcie „inne”: „Tak, codziennie rano w kościele” (nrAm 27); „Czasami potrzebuję modlitwy indywidualnej” (nrAm 49); „Modlitwa indywidualna jest potrzebna” (nrAm 63).

Wśród 7% mężczyzn nie praktykujących systematycznej modlitwy indywidualnej pojawiły się dodatkowe wyjaśnienia: „Nie ma możliwości” (nrAm 90); „Nie mam na nią zbyt wiele czasu, ponieważ jestem zakrystianinem, zatrudnionym o pracę” (nrAm 117).

W dodatkowych wyjaśnieniach znajdują się też wypowiedzi próbujące pogodzić modlitwę indywidualną z modlitwa o charakterze wspólnotowym: „Tak, bliższa mi jest modlitwa indywidualna, choć razem również się modlimy, choć rzadziej w porównaniu do modlitwy indywidualnej” (nrAm 58); „Tak, Indywidualna i wspólna jest ważna” (nrAm 88); „Odpowiada mi i taka i taka” (nrAm 96); „Ta jest również, z małżonką niczym nie szkodzi” (nrAm 120); „Tak, Razem z małżonką różaniec + jutrznia” (nrAm 125); „Podejmujemy próby wspólnej modlitwy, ale częściej modlimy się oddzielnie” (nrAm 157); „Łączę obie formy modlitwy + modlitwa rodzinna” (nrAm 163)¹⁵⁵.

Na temat wspólnej modlitwy małżeńskiej wypowiedziały się także żony nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych. Nieco ponad połowa z nich potwierdza wspólną modlitwę.

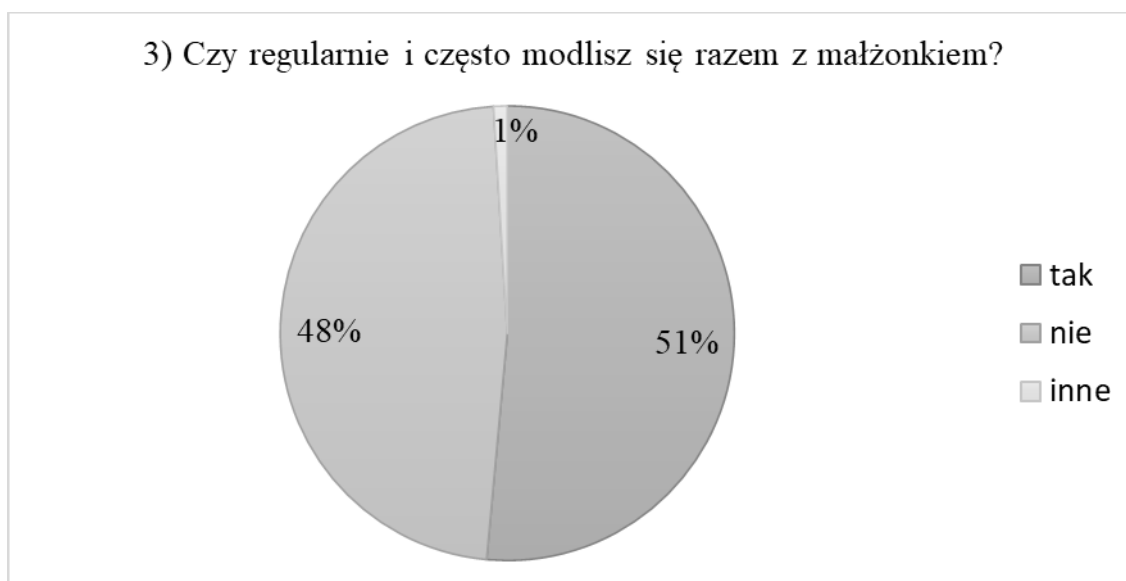
¹⁵⁵ W katolickich rodzinach trzeba usuwać przeszkody stojące na drodze do domowych spotkań i wspólnych modłów, tak by rzeczywiście została przywrócona praktyka odmawiania pewnych części Liturgii Godzin (wedle możliwości) i pielęgnowania rodzinnej modlitwy różańcowej, gdyż Kościół zalicza Koronkę Najświętszej Maryi Panny do najwspanialszych i najskuteczniejszych "wspólnych modlitw"; zob. Paweł VI, Adhortacja apostolska, *Marialis cultus*. O kulcie Najświętszej Marii Panny, (Rzym, 02.02.1974), komentarz S.C. Napiórkowski, TUM, Wrocław 2004, p. 52-54.

Wykres 20. [kb. l.b.]:

Badane 53 mężatki odpowiedziały twierdząco na pytanie: czy regularnie i często modlisz się razem z małżonkiem. Jednak spośród nich z nich cztery widziały potrzebę uściślenia dotyczącego częstotliwości wspólnej modlitwy: „W miarę możliwości” (nrAk 21); „Raczej tak” (nrAk 58); „Nie często” (nrAk 67); „W miarę często– jednak więcej czasu poświęcam w modlitwie” (nrAk 85).

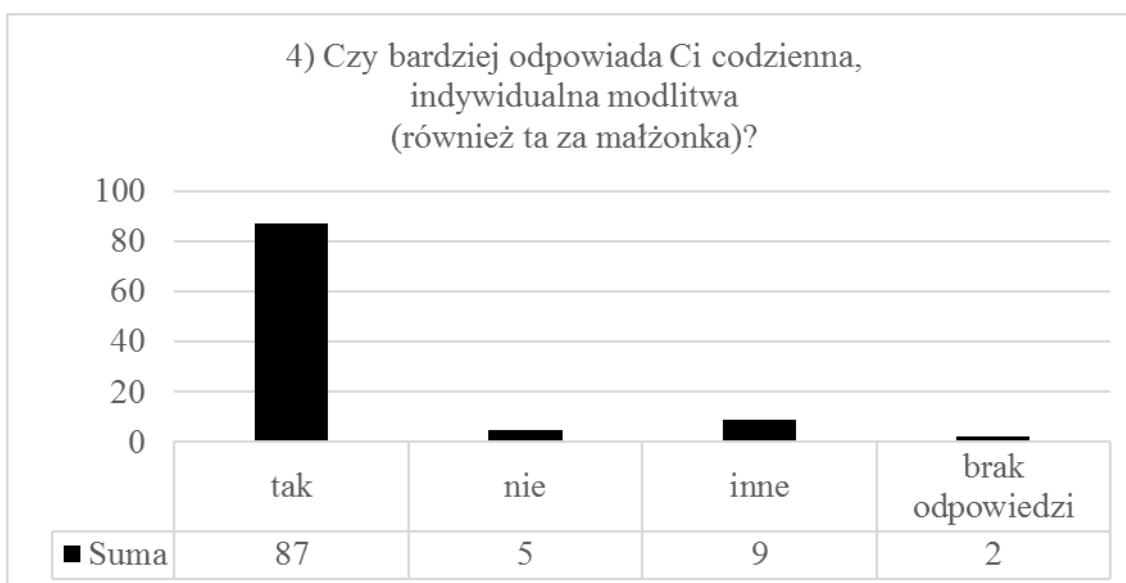
Tylko jedna z respondentek zaznaczyła odpowiedź „inne” bez szczegółowego wyjaśnienia, natomiast dwie wyraźnie potwierdziły brak wspólnej modlitwy małżeńskiej: „NIE, tylko w czasie Mszy świętej, czyli zależy o jaką modlitwę chodzi, a to i tak jestem regularnie i często” (nrAk 55); „NIE, Modlimy się oddzielnie” (nrAk 57).

Wypowiedzi te można następująco przedstawić w procentowym zestawieniu.

Wykres 21. [kb.%]:

Powyższy wykres wyraźnie ilustruje, że tylko około 51% kobiet wspólnie modli się ze swymi mężami, a 48% nie praktykuje tego rodzaju modlitw małżeńskich. Potwierdza taki stan rzeczy, a nawet pogłębia rozumienie przyczyn nieobecności modlitw małżeńskich zmienne upodobanie kobiet do modlitwy indywidualnej.

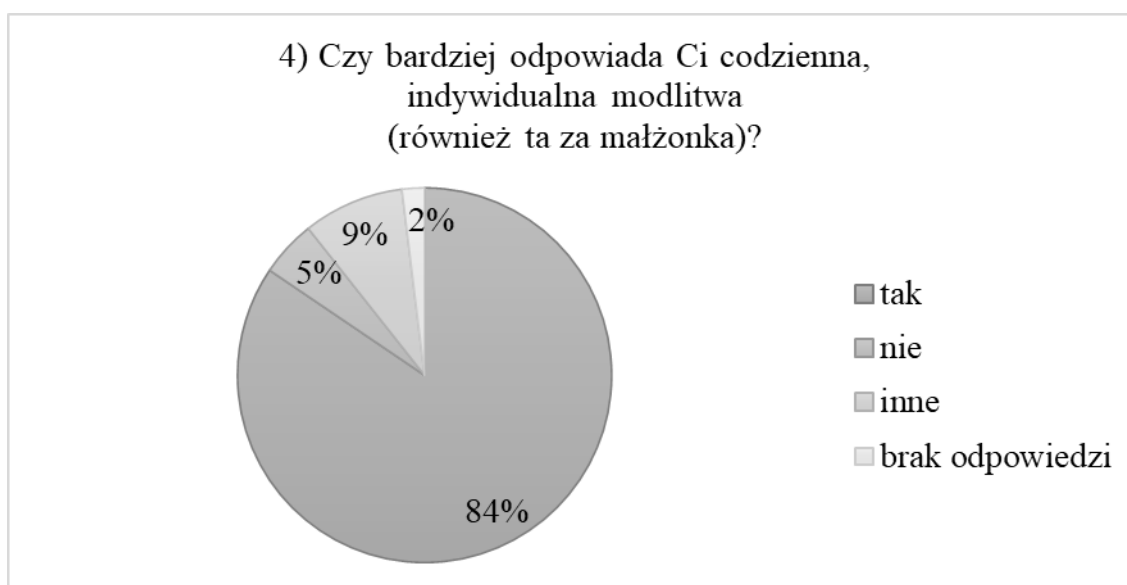
Na postawione w ankiecie pytanie o codzienną, indywidualną modlitwę, odpowiadały pozytywnie, ale też i wielowątkowo.

Wykres 22. [kb. l.b.]:

Powyższe wyniki badań potwierdzają prawdę, że katolik nie może zapominać o codziennej modlitwie. Jak ważny to element osobistego życia z wiary, wykazały małżonki nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych, bo 87 z nich twierdząco odpowiedziało na kwestię systematycznej indywidualnej modlitwy. Tylko pięć kobiet odpowiedziało negatywnie na obowiązek i zrozumienie potrzeby osobistej modlitwy, także za współmałżonka.

Perspektywę proporcji kobiet odczuwających potrzebę codziennej modlitwy i nie praktykujących jej regularnie, dobrze oddaje poniższy wykres.

Wykres. 23 [kb.%]:



Około 84% kobiet bardziej odpowiada modlitwa indywidualna, również ta za małżonka. W jakimś sensie takie odniesienie do modlitwy jest prawidłowe, gdyż nie tylko sam sakrament małżeństwa wpływa na trwałość związku, ale również wiele czynników, w tym osobiste stawanie małżonków przed Bogiem. Niektóre z respondentek uszczegółowiły swoją wypowiedź: „Tak, Namiot Spotkania z Panem Jezusem” (nrAk 12); „Indywidualnej modlitwy też jest dużo” (nrAk 18); „Codzienne indywidualna modlitwa jest niezbędna dla mnie” (nrAk 84). Bywa i tak, że mężatki chcą wspólnej modlitwy, ale modlą się same nie tyle z potrzeby serca, co z konieczności. Świadczą o tym wypowiedzi typu: „Niechęć małżonka do wspólnej modlitwy” (nrAk 6); „Nie dotyczy [brak (lub dorosłe dzieci, mieszkają osobno)]” (nrAk 55).

Ważną rolę w pogłębianiu życia duchowego męża i żony posiada modlitwa, zarówno indywidualna jak i wspólnotowa. Doświadcza tego wiele par, dlatego w otwartych wypowiedziach są następujące stwierdzenia: „zarówno wspólnie się modlimy, jak również indywidualnie” (nrAk 30); „INNE, Modlę się tak i tak” (nrAk 43); „Uważam, że konieczne jest współistnienie dwóch rzeczywistości: indywidualnej modlitwy osobistej i wspólnej modlitwy małżonków” (nrAk 66); „Niekoniecznie” (nrAk 70); „Trudno powiedzieć. Modlę się z mężem i modlę się sama. Jedna i druga forma modlitwy jest mi bliska i potrzebna” (nrAk 74); „TAK i NIE” (nrAk 79).

Podsumowując temat modlitwy jako ważnego elementu jedności małżeńskiej należy stwierdzić, że przede wszystkim ona istnieje w małżeństwach nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej. Bez względu na zróżnicowane akcenty i formy wpływa pozytywnie na trwałość sakramentalnych związków przebadanych respondentów. Nawet, jeśli w relacjach małżeńskich niedowartościowana jest wspólna modlitwa i dominują indywidualne formy, w których przedstawiają Bogu swoje ukochane osoby, to przyczyniają się do umocnienia więzi miłości. Należy też zauważyć, że jeśli nawet poszczególne osoby, żyjące w małżeństwie, prowadzą szczerzy dialog z Bogiem, który przemienia ich wewnątrz, to wprowadzają w ludzkie relacje nadprzyrodzoną łaskę. Nawijając wyjątkową relację z Bogiem wnoszą w swe małżeństwo pokój, serdeczność, wyrozumiałość, ofiarność i jeszcze wiele innego dobra duchowego, które ubogaca także współmałżonka. Z dojrzałych i prawdziwie rozmodlonych osób może kształtować się święte małżeństwo, które razem podąża przez życie, zjednoczone pragnieniem budowania coraz głębszej miłości¹⁵⁶.

Wypowiedzi poszczególnych małżonków wskazują na potrzebę dalszej formacji i szkoły modlitwy, w których będzie uwzględniana problematyka zarówno modlitw osobistych, jak i wspólnych, małżeńskich.

¹⁵⁶ Zob. P. Kowalski SJ, *Nowenna dla małżonków. Żeby życie razem było megasuper*, Ośrodek Odnowy w Duchu Świętym, Łódź 2017, s. 7-44.

Rozdział II

Rodzina tworząca domowy Kościół

Katolicka rodzina powołana jest do tworzenia domowego Kościoła, w którym Bóg odbiera należną Mu cześć, a członkowie tej małej wspólnoty uczestniczą w zbawczym procesie uświęcenia. W świadomie przeżywanej wspólnocie eklezjalnej Bóg Ojciec jest uwielbiany, Syn Boży kochany i Duch Święty przyzywany, aby w chrześcijańskiej społeczności była pielęgnowana ludzka miłość, która wspierana nadprzyrodzoną łaską dojrzewa do bezinteresownego *agape*¹⁵⁷. W drugim rozdziale dysertacji omówiony zostanie wzniosły ideał Kościoła domowego i zasygnalizowane zjawiska towarzyszące wprowadzaniu go w życie. Na świadome rodzicielstwo składają się ofiarne ojcostwo i macierzyństwo zakorzenione w wierze.

W przypadku zaangażowania ojca rodziny w aktywną posługę w parafii pojawia się szereg zjawisk i problemów na linii Kościół parafialny, a Kościół domowy. W związku z tym zostaną podjęte badania dotyczące szczegółowych kwestii, takich jak postawy rodziny wobec szczegółowego powołania męża i ojca. Poddane refleksji zostaną trudności nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej związane z pogodzeniem zadań wynikających z posługiwania w liturgii Kościoła parafialnego a obowiązkami rodzinnymi. Dokonane też będzie spojrzenie na posługę ojca z perspektywy małżonki.

Niezwykle istotnym elementem katolickiej rodziny jest sprawa modlitwy indywidualnej i wspólnotowej oraz rozwijania życia sakramentalnego.

Życie rodzinne obfituje w różnorodne problemy wychowawcze i koncepcje religijnego formowania dzieci. Zasygnalizowane zostanie postrzeganie przez rodziców różnych postaw swych dzieci wobec faktu kościelnego zaangażowania ich ojca. Problematyka ta zostanie naświetlona z perspektywy relacji do dalszej rodziny, do rówieśników w szkole, do księży i katechetów. Rodzice, pełniący fundamentalną rolę wychowawców w Kościele domowym, wykorzystując także

¹⁵⁷ Zob. Hasło: *Agape*, w: *Nowy leksykon teologiczny*, opr. H. Vorgrimler, przeł. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Verbinum, Warszawa 2005, s. 4.

nowe środki, muszą mierzyć się ze współczesnymi wyzwaniem, z którymi stykają się ich dzieci, typu: Internet, telewizja, moda, rozrywka, nieodpowiedni rówieśnicy, używki¹⁵⁸.

We wnioskach podsumowujących drugi rozdział zostanie podjęta próba zaproponowania pewnych tematów formacyjnych. Celem ich będzie uwrażliwienie duszpasterzy i świeckich katolików na niezwykle ważny, eklezjalny wymiar rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej.

„Religijne życie rodziny, która jest „domowym sanktuarium Kościoła” z natury rzeczy domaga się rozpoznania i podjęcia wielu funkcji religijnych czy liturgicznych. Wśród nich należy wymienić: codzienną modlitwę małżonków, rodziców i dzieci, połączoną często ze wspólnym słuchaniem i rozważaniem słowa Bożego; przeżywanie uroczystości i świąt rodzinnych związanych z udzielaniem błogosławieństw według wskazań „Obrzędów błogosławieństw”; sprawowanie liturgii godzin czy przeżywanie razem z chorym członkiem rodziny obrzędu Komunii świętej”¹⁵⁹.

2.1. Ideal Kościoła Domowego

Każda chrześcijańska rodzina jest małym „Kościołem domowym”, szkołą cnót ludzkich i religijnych, bo Syn Boży włączył się w rodzinę ludzką, a przez to nadał niejako wieczystą wartość tej najpowszechniejszej z wszystkich ludzkich instytucji. Od świeckich osób zaangażowanych duszpastersko można oczekiwać, że mają świadomość tak wielkiej godności swoich rodzin. Żyjąc we wspólnotach rodzinnych urzeczywistniają kościelną komunie, którą Duch Święty przenika swą łaską¹⁶⁰. Mąż i żona, związani świętym, sakramentalnym węzłem miłości stanowią

¹⁵⁸ Zob. J. Dobson, *Rozmowy z rodzicami*, opr. Z. Całka, Licht der Welt, Korntril-Munchingen, Printed in Poland 1987, s. 377-382; A. Zellma A. *Polskie portale edukacyjne jako forma wspomaganie rodziców w wychowaniu potomstwa*, w: *Rodzina we współczesnej Europie – stabilność i zmiana*, pr. zb. pod red. M. Tunkiewicz, H. Tryka, Olsztyn 2015, s. 201-210.

¹⁵⁹ DDSL, p. 25.

¹⁶⁰ Por. FC, p. 21.

fundament domowego Kościoła¹⁶¹. Na nierozdzielnej wspólnotcie katolickich małżonków powstaje „szersza komunika rodziny, rodziców i dzieci, braci i sióstr pomiędzy sobą, domowników i innych krewnych”¹⁶². Idealem Kościoła domowego jest wspólnota poszczególnych członków otwartych na współpracę z Duchem Świętym. Naturalne więzy ciała i krwi są wtedy głębiej rozwijane przez bogatsze więzy duchowe. W Kościele domowym, ożywianym chrześcijańską wiarą stosunki międzyosobowe ożywia naturalna i nadprzyrodzona miłość. To Boża miłość stanowi wewnętrzną siłę rodzinnej wspólnoty, ją kształtuje i wzmacnia.

Rozumienie katolickiej rodziny jako Kościoła domowego szczególnie rozwinęło się we współczesnej eklezjologii. Wyznawanie wiary w jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół należy do katolickiej tożsamości¹⁶³. W wielkim Kościele Chrystusowym na ziemi są mniejsze wspólnoty, w których wierni gromadzą się wokół biskupa, następcy Apostoła, tworząc Kościół zwany lokalnym, diecezjalnym lub partykularnym. Wykształciło się też pojęcie Kościoła parafialnego, któremu przewodniczy prezbiter posłany przez biskupa. Po Soborze Watykańskim II coraz częściej używa się terminu Kościół domowy na określenie rzeczywistości katolickiej rodziny, nawiązując do tradycji sięgającej trzeciego wieku chrześcijaństwa, kiedy Eucharystię celebrowano „w rodzinie”, „w domu”¹⁶⁴. „Domowy Kościół, to małżeństwo i rodzina realizujące specjalne posłannictwo chrześcijańskie, wynikające z sakramentu małżeństwa, oznaczające i urzeczywistniające Kościół, a także miejsce kultu liturgicznego w okresie wczesnochrześcijańskim”¹⁶⁵. Trzeba, więc wyraźnie uściślać, jakościową różnicę w znaczeniu pojęcia Kościół domowy, używanego w zależności od kontekstu eklezjologicznego czy też rodzinnego. Tak więc, obecnie nie tyle chodzi o

¹⁶¹ Zob. S. Ropiak, *Etos rodziny katolickiej*, jw., s. 80-81.

¹⁶² FC, p. 21.

¹⁶³ Por. Wyznanie wiary [Credo], w: MR, s. 14*.

¹⁶⁴ „Domestica ecclesia”, np. 1 Kor 16,19; za: G. Staszczak, *Formacja Kościoła Domowego przez liturgię i pobożność ludową w nauczaniu Kościoła po drugim Soborze Watykańskim*, [praca dr], Lublin 2019, s. 102.

¹⁶⁵ EK, t. IV, 104; por. E.M. Marczewscy, „Domowy Kościół”. *Ocena pojęcia*, w: *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, praca zbiorowa pod red. A.L. Szafrąńskiego, Lublin 1985, s. 239-254.

„zgromadzenie liturgiczne” w domu, lecz o samą rodzinę w ścisłym znaczeniu, którą tworzą przede wszystkim: ojciec, matka i dzieci. Stąd niektórzy teolodzy proponują używać raczej nazwy „Kościół rodzinny” w znaczeniu pierwszej i naturalnej preparacji społeczności Kościoła¹⁶⁶.

Kościół domowy jest miejscem formacji i wychowania chrześcijańskiego. Dom rodzinny stanowi pierwsze miejsce przekazywania wiary dzieciom i kształtowania ich prawidłowych postaw moralnych¹⁶⁷. Rodzice rozpoczynają proces wychowawczy w swych potomstwie rodząc ich do życia społecznego. Św. Jan Paweł II pouczał, że „ojciec i matka otrzymują w sakramencie małżeństwa łaskę i zadanie chrześcijańskiego wychowania dzieci, wobec których świadczą i którym przekazują wartości tak ludzkie, jak religijne. Dzieci już wraz z pierwszymi słowami uczą się chwalić Boga (...), a wraz z pierwszymi gestami miłości uczą się także otwarcia wobec innych i odkrywają w darze z siebie sens ludzkiego życia”¹⁶⁸. Dzięki wierzącym rodzicom dzieci stopniowo wprowadzane są w misterium zbawienia, uczą się modlitwy, dojrzewają do coraz bardziej świadomego życia sakramentalnego i wdrażają ewangeliczne zasady do swego codziennego postępowania. W tak żyjącym Kościele domowym, w atmosferze wzajemnej miłości i szacunku, zarówno w małżonkach, jak i w ich, następuje osobista przemiana wewnętrzna, której wyrazem będą: większa świadomość katolickiej wiary, coraz lepsze rozumienie swego powołania i tożsamości, wspólnotowe oddawanie chwały Bogu, zwłaszcza w przeżywaniu liturgii oraz konsekwentnym świadectwie życia¹⁶⁹.

¹⁶⁶ Zob. W. Taracha, *Rodzina jako Kościół Domowy w nauczaniu Jana Pawła II*, w: *Rytuał religijny w rodzinie*, red. W. Piwowarski, Pallottinum, Warszawa - Poznań 1988, s. 35; Cz. S. Bartnik, *Kościół Jezusa Chrystusa*, Wrocław 1982, s. 16-19; G. Staszczak, *Formacja Kościoła Domowego przez liturgię i pobożność ludową w nauczaniu Kościoła po drugim Soborze Watykańskim*, [praca dr], Lublin 2019, s. 102.

¹⁶⁷ Zob. S. Ropiak, *Ecclesia domestica w nurcie preferencyjnej opcji na rzecz rodziny*, w: *Rodzicielstwo. Wymiar społeczno-prawny*, red. L. Świto, M. Tomkiewicz, Olsztyn 2016, s. 223-246.

¹⁶⁸ ChL, p. 62.

¹⁶⁹ Por. J. Tarnowski, *Wprowadzenie do wychowania w rodzinie chrześcijańskiej*, w: *Rozwój człowieka w rodzinie*, t. I, red. K. Majdański, Warszawa 1982, s. 30; G. Staszczak, *Formacja Kościoła Domowego przez liturgię i pobożność ludową w nauczaniu Kościoła po drugim Soborze Watykańskim*, [praca dr], Lublin 2019, s. 99.

W rodzinach, żyjących wiarą, urzeczywistniają się konkretne formy i przejawy kultu, do których należy modlitwa, głoszenie słowa Bożego i rodzinna liturgia¹⁷⁰. Kiedy ojciec lub matka przewodniczą niektórym błogosławieństwom i czynnościom liturgicznym w domowej wspólnotcie, pełnią funkcję kapłańską wobec swoich dzieci na mocy sakramentu chrztu i małżeństwa. Zobowiązuje to ich do dbania o stan łaski uświęcającej i dążenia do świętości. Tylko wtedy będą mogli godnie spełniać swoje powszechne kapłaństwo domowe, a ich chrześcijańska wspólnota rodzinna, oparta na fundamencie sakramentu małżeństwa, będzie stawała się „świętynią”¹⁷¹.

W archidiecezji warmińskiej charyzmat Kościoła domowego realizują małżeństwa formujące się w Ruchu Światło-Życie¹⁷². W ramach programu pielęgnowane są trzy obszary religijnej aktywności według zasady: nowy człowiek, nowa wspólnota, nowa kultura. Na integralną całość składają się przenikające się nurty: trzystopniowa formacja podstawowa (ewangelizacja, deuterokatechumenat, eklezjologia) o charakterze inicjacyjnym w dojrzałe chrześcijaństwo, oparta na wskazaniach OICA¹⁷³, formacja małżeńska pielęgnowująca dialog i więź małżonków, czerpiąca z doświadczenia END¹⁷⁴, oraz

¹⁷⁰ Zob. W. Rodzewicz, *Funkcja rodziny w kształtowaniu pojęć i postaw religijnych dzieci*, dz. cyt., s. 154; Cz. Krakowiak, *Funkcja kapłańska rodziny – liturgia domowa*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 246.

¹⁷¹ Por. Cz. Murawski, *Teologia małżeństwa i rodziny w nauczaniu biskupów polskich 1945-1980...*, jw., s. 66.

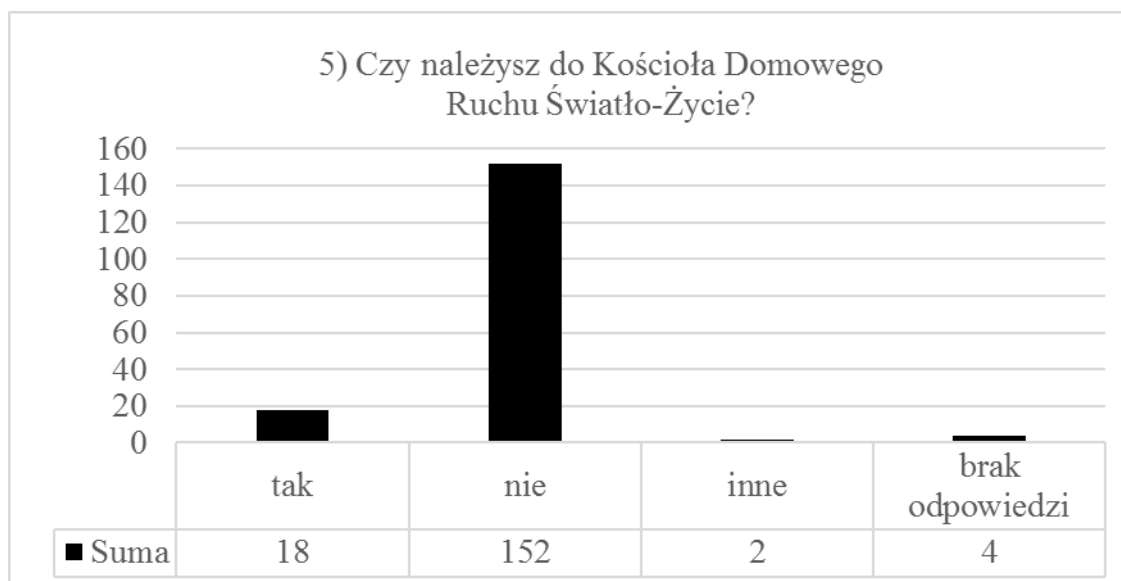
¹⁷² Ruch ten z siedzibą w Krościenku nad Dunajcem założył sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki (1973 r.). W pracy z małżeństwami w duchu posoborowej odnowy kościoła w Polsce pomagała mu s. Jadwiga Skudro ze Zgromadzenia Sióstr Sacre Coeur (1914-2009); zob. *Wspólnoty i ruchy ewangelizacyjne archidiecezji warmińskiej*, druk ulotny, [Olsztyn 2014]; <http://www.dk.oaza.pl/archiwum/v7/formacja.php?rdz=7>; (dostęp: 26.03.2019).

¹⁷³ Kongregacja ds. Kultu Bożego, *Ordo initiationis christianae adultorum*, (OICA), Rzym 1972; dokument ten podaje zasady przygotowania do przyjęcia chrztu, bierzmowania i Eucharystii wraz ze schematami liturgii jego poszczególnych etapów; zob. *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, KśwJ, Katowice 1988.

¹⁷⁴ Idee francuskiego Ruchu Equipes Notre Dame (END) przeszczepiła na grunt polski s. J. Skudro RSCJ i w ten sposób powstała synteza zwana potocznie jako Oaza rodzin katolickich Equipes Notre-Dame; zob. *Domowy Kościół. Gałąź Rodzinna Ruchu*

formacja rodzinna oparta na wspólnym z dziećmi przeżywaniu roku liturgicznego¹⁷⁵. Spośród członków tego ruchu rekrutują się też niektórzy nadzwyczajni szafarze Komunii świętej. Na pytanie o przynależność do tego rodzinnego ruchu wielu ankietowanych mężczyzn i kobiet odpowiedziało pozytywnie. Wyniki ich odpowiedzi wyglądają następująco:

Wykres 24. [m. l.b.]:

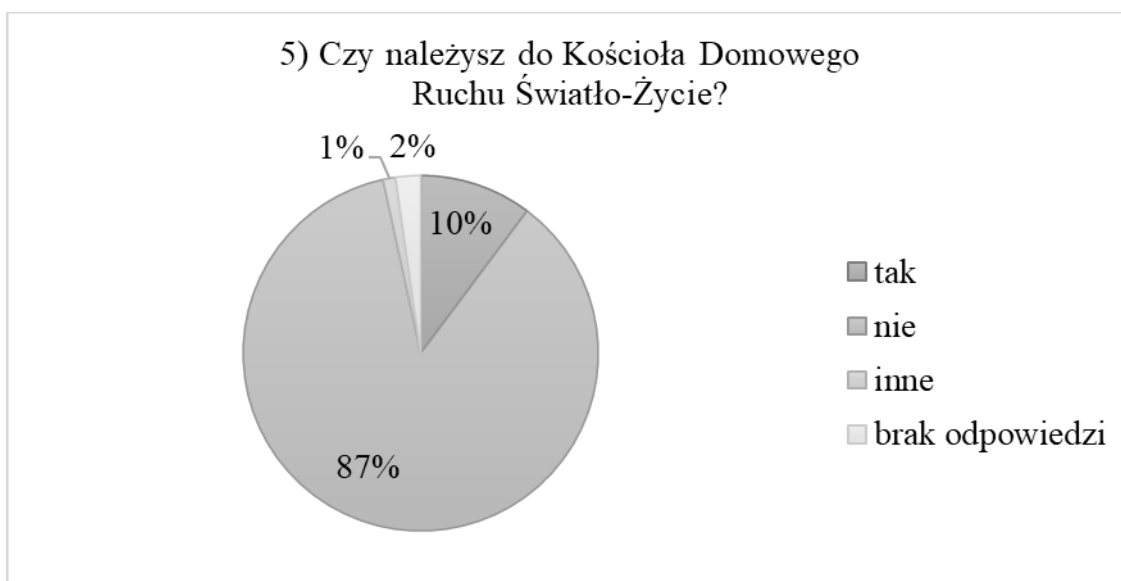


Pozytywną odpowiedź dało tylko 18 mężczyzn pomagających księżom rozdawać Komunię świętą. Pozostali respondenci nie należą do Kościoła Domowego Ruchu Światło-Życie. Zdecydowana większość nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej nie uczestniczy w formacji tego konkretnego ruchu. Do liczby 152 należy doliczyć jeszcze 4 mężczyzn, który nie dali odpowiedzi, oraz 2, którzy zaznaczyli odpowiedź „inne”.

W przeliczeniu na procenty można to następująco zilustrować:

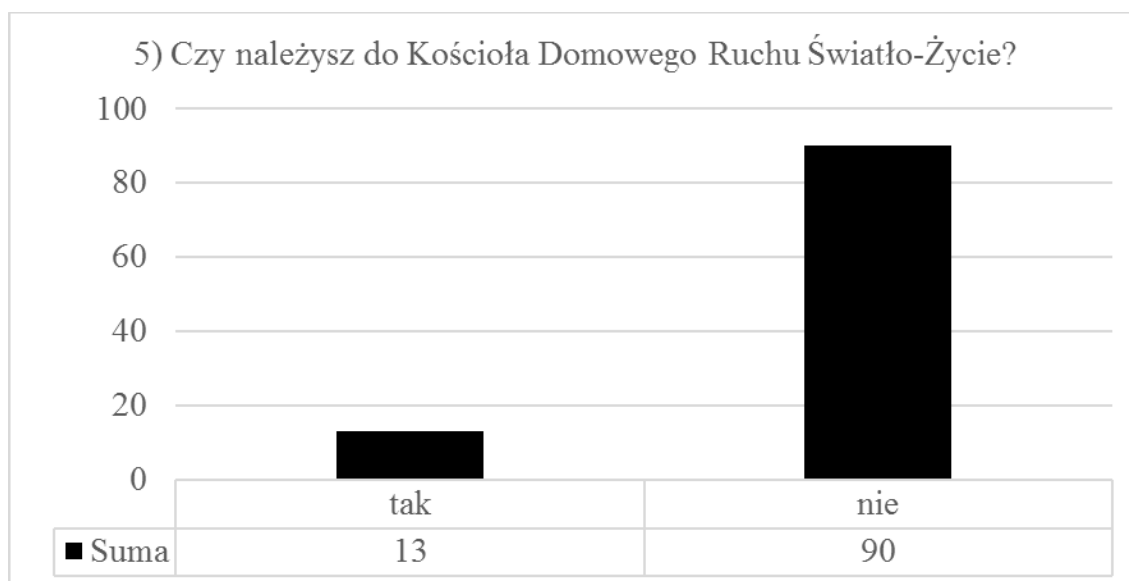
Światło-Życie, *Siostra Jadwiga Skudro RSCJ*, w: <https://www.dk.oaza.pl/siostra-jadwiga-skudro/>; (dostęp: 09.02.2023).

¹⁷⁵ Zob. J. Wysocki. *Rytuał rodzinny*, Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników, Włocławek 2003, ss. 640.

Wykres 25. [m.%]:

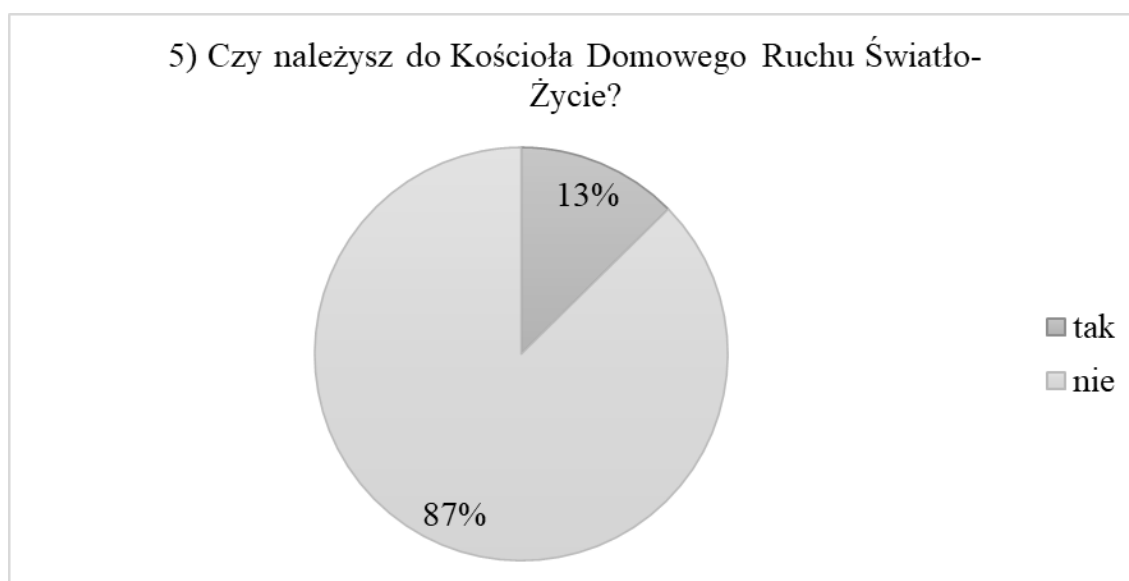
W tym, konkretnym rodzaju formacji rodzinnej uczestniczy około 10% badanych mężczyzn. W wyciąganiu wniosków należy uwzględnić, że niektórzy nadzwyczajni szafarze Komunii świętej w archidiecezji warmińskiej jest kawalerami lub wdowcami. Jednak ten odsetek jest niewielki i nie stanowi istotnej zmiany w proporcjach. Wskazują na to: 1% odpowiedzi zaznaczonych jako „inne” oraz 2% pominięć tego pytania. W dodatkowych wyjaśnieniach jeden ze świeckich szafarzy, który nie należy do Ruchu Światło-Życie wyraził pragnienie uczestniczenia w nim: „Nie, do ruchu światło życie chętnie bym należał, ale nie ma w moim mieście dla osób wolnych” (nrAm 19), oraz jeden stwierdził opuszczenie Kościoła Domowego RŚ-Ż: „Byłem przez 10 lat” (nrAm 120).

To samo pytanie, o przynależność do Kościoła Domowego Ruchu Światło-Życie, zostało skierowane do żon nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej.

Wykres 26. [kb. l.b.]:

W odpowiedziach 90 mężatek zaznaczyło odpowiedź „nie”, a tylko 13 potwierdziło swe uczestnictwo w formacji Kościoła Domowego Ruchu Światło-Życie. Żadna z respondentek nie uchyliła się od odpowiedzi, a jedna do negatywnego stwierdzenia wyjaśniła: Podobnie wspomina jedna z respondentek: „Był czas, że należałam” (nrAk 35).

Mimo, że mniej kobiet przyznało się do przynależności do Ruchu Światło-Życie, to ze względu na mniejszą populację badanych respondentek nieco inaczej wyglądają proporcje ich uczestnictwa w tym ruchu.

Wykres 27. [kb.%.]:

W przeliczeniu na procenty 13% żon nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej uczestniczy w Ruchu Światło-Życie, a 87% nie zna tej formacji.

Podsumowując, z powyższych zestawień wynika, że co najmniej 18 par małżeńskich, w których mąż rozdaje Komunię świętą, korzysta z duszpasterskiej pomocy w ramach rodzinnej gałęzi Ruchu Światło-Życie¹⁷⁶. Można ostrożnie przyjąć, że w warmińskiej populacji świeckich szafarzy Komunii świętej, tak zwani oazowicze stanowią znaczny, bo około kilkunastoprocentowy odsetek rodzin dążących do urzeczywistniania w swym życiu ideału Kościoła domowego zakorzenionego w liturgii.

Pewna grupa nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej ożywia swoją wspólną małżeńską uczestnicząc w innym ruchu lub stowarzyszeniu o charakterze rodzinnym. Na pytanie o taką przynależność wprowadziła większość respondentów odpowiedziała negatywnie, ale były również pozytywne wypowiedzi.

Wykres 28. [m. l.b.]:



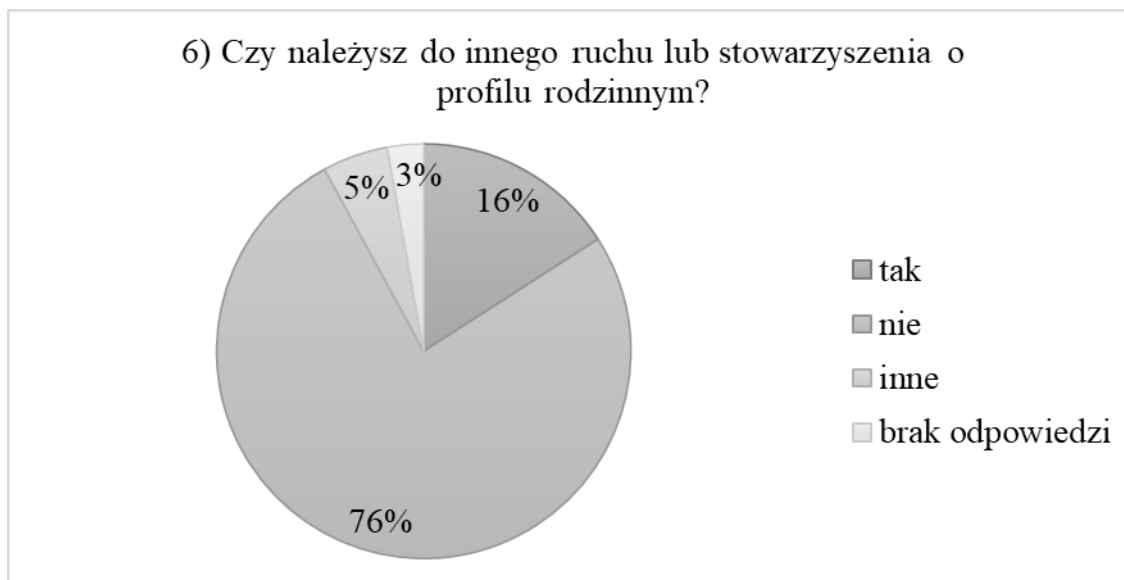
W gronie nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i stałych akolitów w archidiecezji warmińskiej 28 mężczyzn oświadczyło, że należą do ruchu lub

¹⁷⁶ Zob. *Oaza rekolekcyjna animatorów rodzin. I stopnia Materiały dla prowadzących.* Światło-Życie, Kraków 1992.

stowarzyszenia o profilu rodzinnym, ale innym niż rodzinna gałąź Ruchu Światło-Życie.

W proporcjach procentowych można to zilustrować następująco:

Wykres 29. [m.%]:



Tylko 16% nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej (poza 10% będącymi w KD RŚ-Ż) podejmuje formację małżeńską lub rodzinną.

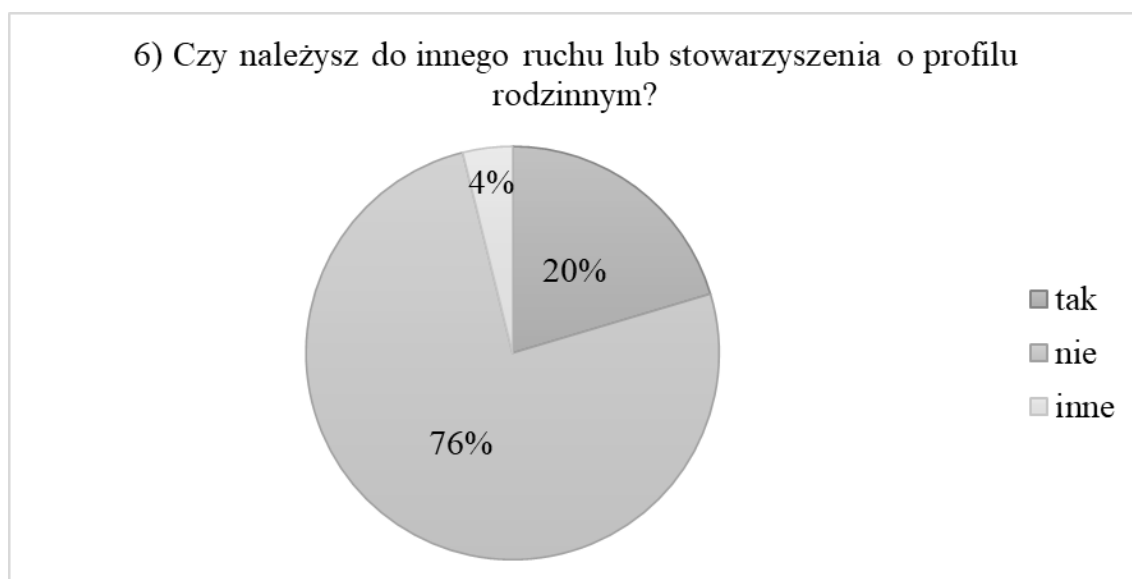
Wśród dopowiedzeń w punkcie „inne” można przeczytać o następujących ruchach, w które zaangażowali się niektórzy panowie: „Wspólnota Św. Rodziny” (odp. 5, nrAm 45); „Wspólne rekolekcje benedyktyńskie” (odp. 6, nrAm 86); „Wspólnota Ognisko Św. Rodziny” (odp. 6, nrAm 110); „Tak, Forum prorodzinne, Rada ds. Rodziny przy Marszałku w Województwa” (odp. 6, nrAm 163); „Wspólnota Świętej Rodziny” (odp. 6, nrAm 165).

Analogicznie dość duża część kobiet podała, że formuje się w kościelnym ruchu uwzględniającym problematykę Kościoła domowego. Trudno jednak jest potwierdzić, że dobrze zakwalifikowały specyfikę „swego” ruchu, jako rzeczywiście „ruchu rodzinnego”.

Poniżej przedstawione są wyniki ich odpowiedzi.

Wykres 30. [kb. l.b.]:

Jak wyraźnie widać, aż 78 kobiet nie uczestniczy w dodatkowej religijnej formacji rodzinnej, a 4 wstrzymujące się od odpowiedzi nie zmieniają zasadniczo tego niekorzystnego obrazu. Jednak mała liczba 21 mężatek, biorących udział w ruchach lub stowarzyszeniach o profilu rodzinnym, korzystniej wygląda, gdy przeliczymy to procentowo i zestawimy z oświadczeniami mężczyzn. Można to zilustrować następująco:

Wykres 31. [kb.%]:

Żony świeckich mężczyzn rozdających Komunię świętą w archidiecezji warmińskiej w 20% angażują się w formację rodzinną (poza 13% kobiet w KD RŚ-Ż).

Ponadto mężatki odpowiadając negatywnie na pytanie o przynależność do KD RŚ-Ż (odp. 5) wymieniły przynależność do „Rodzin nazaretańskich” (nrAk 67); oraz innych ruchów o profilu pobożnościowym. Wydaje się, że tylko jedna z respondentek uczestniczy w formacji rodzinnej, alternatywnej do KD RŚ-Ż: „TAK, Odnowa Rodzinom” (odp. 6 nrAk 66).

Zarówno 76% mężczyzn, jak i kobiet nie uczestniczy w instytucjonalnych formach pielęgnowania chrześcijańskiego modelu małżeństwa i rodziny. Trzeba zauważyć, że jest to duży procent braku stałej formacji, nawet po uwzględnieniu wymienionych wcześniej kręgów małżeńskich RŚ-Ż. Ważne też są dodatkowe informacje przekazane przez małżonków w ankietach pod punktem „inne”, gdyż rzucają nieco światła na rodzaj formacji religijnej, jakiej poddane są poszczególne osoby w badanych rodzinach.

Podobnie, pozostałe wypowiedzi żon mężczyzn rozdających Komunię świętą świadczą, że i one rozwijają osobiste życie religijne w środowiskach tylko pośrednio wpływających na małżeństwo lub ogólnie wspierających budowanie Kościoła domowego.

Ideał Kościoła domowego może być realizowany przez małżonków tylko w oparciu o same sakramenty i uczestnictwo w ogólnym duszpasterstwie parafialnym, ale pożyteczne są małe grupy małżeństw wspierających się w dawaniu świadectwa wiary i pełniejszej realizacji zadań rodzicielskich¹⁷⁷. Wydaje się jednak, że we współczesnych czasach kryzysu zachodnioeuropejskiej kultury i nietrwałości instytucji małżeństwa coraz pilniejsza, a nawet wręcz konieczna jest katolicka formacja rodzinna także osób intensywnie angażujących się w różne

¹⁷⁷ Por. A. Rynio, *Rodzina jako Kościół domowy w nauczaniu Stefana Kardynała Wyszyńskiego*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wiczorek, KUL, Lublin 2010, s. 119-125.

dewocyjne, kultyczne i charytatywne akcje parafialne¹⁷⁸. Wysoki wskaźnik rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej, które podtrzymują tradycyjny model rodziny i kontynuują kulturowo-religijne zwyczaje chrześcijańskie, w niedalekiej przyszłości mogą okazać się niewystarczające wobec nowych wyzwań sekularyzacji oraz agresywnie lansowanych idei agnostycznych i ateistycznych¹⁷⁹.

W oparciu o powyższe wyniki badań oraz uwzględniając też wcześniejsze wypowiedzi respondentów, dotyczących preferencji w modlitwie osobistej i małżeńskiej, nasuwa się przypuszczenie, że duża część mężów i żon żyje obok siebie, nie dzieląc się nawzajem wewnętrznym życiem z wiary, a także rodzi się pewna wątpliwość co do pełnej świadomości ich rodzin jako Kościoła domowego.

W archidiecezji warmińskiej formacja rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych odbywa się na wspólnych dniach skupienia organizowanych zazwyczaj w okresie bożonarodzeniowym, pielgrzymkach kończących rok formacyjny. W ramach dorocznych rekolekcji nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej miały miejsce konferencje o tematyce małżeńskiej¹⁸⁰. Od roku 2021 wprowadzono zwyczaj odbywania dorocznych rekolekcji nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej wspólnie z małżonkami¹⁸¹.

Potrzeba specjalistycznego nauczania teologicznego, ukierunkowanego na rodzinę jako żywą i świadomą wspólnotę Kościoła domowego. W kontekście lokalnego Kościoła na Warmii z powodzeniem można wykorzystać potencjał i doświadczenie uformowanych małżonków gałęzi rodzinnej Ruchu Światło –

¹⁷⁸ Zob. M. Fiałkowski, *Formacja chrześcijańska katolików świeckich w świetle nauczania kościoła współczesnego. Studium teologiczno-pastoralne*, KUL, Lublin 2010, s. 249-342.

¹⁷⁹ Zob. Paweł VI, Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi*. O ewangelizacji w świecie współczesnym, (Rzym 08.12.1975), Wydawnictwo TUM, Wrocław 2001, p. 56.

¹⁸⁰ W 2012 roku rekolekcje prowadził ks. Marek Gbiorczyk, duchowy opiekun Ośrodka Olsztyńskich Spotkań Małżeńskich, proboszcz parafii Św. Wawrzyńca w Gryźlinach, razem liderami Ośrodka, którymi wówczas byli Kamila i Mariusz Górcy-Kłodzińscy: zob. J. Paczkowski, *Kronika nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej w Archidiecezji Warmińskiej*, Barczewo 1990-2014.

¹⁸¹ Zob. Jacek Markiewicz, *Roczne sprawozdania z życia akolitów*, Gietrzwałd 15.01.2023; w: archiwum akolitów archidiecezji warmińskiej, Dywity.

Życie oraz duszpasterstwa rodzinnego, aby w szeregach świeckich mężczyzn rozdających Komunię świętą i ich małżonek uniknąć zacierania się pojęć teologicznych, prób przejmowania funkcji liturgicznej, zagubienia tożsamości laikatu i zaniedbywania zadań płynących z życia małżeńskiego.

2.2. Świadome rodzicielstwo

Rodzina jako Kościół domowy powołana jest przez Boga do głoszenia Ewangelii życia, wysławiania i służenia jej. Sakramentalni małżonkowie wezwani są, aby byli hojnymi przekazicielami życia biologicznego i religijnego na podstawie nieustannie odnawianej przez nich świadomości sensu swego rodzicielstwa. Odpowiedzialne rodzicielstwo pojmowane jest nie tylko, jako odpowiedzialność za fizycznie zrodzone potomstwo, ale przede wszystkim jako doniosłe wydarzenie, ukazujące, że ludzkie życie jest Bożym darem, który rodzice przyjmują po to, aby go ponownie ofiarować¹⁸². Jak nauczał św. Jan Paweł II: „rodząc nowe życie, rodzice przekonują się, że dziecko, choć jest owocem ich wzajemnego daru miłości, jest zarazem darem dla obojga – darem, który wypływa z daru”¹⁸³.

Małżeństwa i rodziny są częścią składową rzymskokatolickiego Kościoła i budują go. Ludzie rodzą i wychowują dla społeczeństwa w rodzinie, a poprzez chrzest i wychowanie katolickie przynależą do Bożej rodziny jaką jest powszechny Kościół. Pełne i dojrzałe rodzicielstwo urzeczywistnia się, kiedy małżonkowie, świadomie przeżywają swe powołanie wobec potomstwa. Ojcostwo i macierzyństwo nie ogranicza się funkcji biologicznej i przekazania życia. Nosi w sobie znamię szczególnej doskonałości duchowej i polega także na kształtowaniu

¹⁸² W tradycji biblijnej dzieci przedstawiane są właśnie jako dar Boży (por. Ps 127 [126], 3); i jako znak błogosławieństwa dla człowieka, który chodzi drogami Bożymi (por. Ps 128 [127], 3-4); Jan Paweł II, Przemówienie do uczestników VII Sympozjum Biskupów europejskich na temat „Współczesne postawy wobec narodzin i śmierci: wyzwanie do ewangelizacji” (17.10.1985), p. 5; *Insegnamenti* XII, 2 (1989), s. 945.

¹⁸³ EV, p. 92; por. W. Półtawska, *Dziecko owocem miłości*, w: *Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. F. Adamski, jw., s. 315-343.

dusz, gdyż małżonkowie i ich dzieci są osobami¹⁸⁴. Wspólnie idąc drogą do zbawienia poprzez ciągłe formowanie i ścieranie się charakterów uzyskują perły składane w ofierze Panu Bogu¹⁸⁵.

Rodzina jako Kościół domowy jest miejscem budowania relacji: ojcowskiej, macierzyńskiej czy braterskiej, przez które każdy z jej członków wchodzi do „rodziny ludzkiej” i do „rodziny Bożej”¹⁸⁶. Pełne rodzicielstwo ukierunkowane na dobro innego, nie odnosi się tylko do czysto seksualnego aktu i biologicznego przekazania życia dziecku, ale oznacza otwarcie się na drugą osobę poprzez umiłowanie jej i przyjęcie jako istoty cielesnej i duchowej. Małżonkowie stają się rodzicami, kiedy przyjmują potomstwo zrodzone z ich związku lub przyswajają do swej wspólnoty cudze dzieci poprzez adopcję. W pożyciu małżeńskim kierują się ufnością w opatrność Bożą i w pełnej wolności podejmują decyzje, kiedy mają począć pierwsze i kolejne dzieci, a nawet zaopiekować się sierotami biologicznymi lub społecznymi, tym samym stając się ich rodzicami zastępczymi. Dzięki rozumowi i wiedzy oraz opanowaniu swojego pożądania mogą podejmować taką decyzję. Czujna i żywa „świadomość posłannictwa otrzymanego wraz z sakramentem małżeństwa pomoże rodzicom chrześcijańskim poświęcić się dziełu wychowania dzieci z wielką pogodą ducha i ufnością, a zarazem z poczuciem odpowiedzialności wobec Boga, który ich powołuje i posyła, ażeby budowali Kościół w dzieciach”¹⁸⁷.

W katolickim małżeństwie rodzice są odpowiedzialni za wszechstronne wychowanie dzieci, za przekazanie im wiary, za udzielenie im pomocy w rozpoznawaniu powołania. Jako mądrzy i odpowiedzialni wychowawcy są wezwani do uszanowania decyzji swych dzieci odnośnie ich drogi życia (np. stanu świeckiego lub duchownego, wyboru małżonka, rodzaju wykształcenia, zaangażowania społecznego czy też podjęcia pracy). Rodzice pozostają odpowiedzialni za dzieci, które są już dorosłe i usamodzielnione. Zmieniają się

¹⁸⁴ Por. K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, jw., s. 232.

¹⁸⁵ Zob. G. L. Thomas, *Cenniejsza niż perły. Jak mądra żona pomaga mężowi osiągnąć pełnię męskości*, Oficyna wydawnicza „Vocatio”, Warszawa 2016, s. 172-189.

¹⁸⁶ Por. FC, p. 15.

¹⁸⁷ FC, p. 38.

tylko okoliczności i rodzaj tej odpowiedzialności, wyrażające się w podtrzymywaniu wspólnoty rodzinnej, pielęgnowaniu świąt w szerokim gronie rodzinnym, wspieraniu młodych małżeństw materialnie i duchowo, mądrym doradztwem, dzieleniem się doświadczeniem życiowym i pomaganiem młodym małżonkom, by i oni stawali się odpowiedzialnymi rodzicami w dalszej perspektywie.

Na świadome rodzicielstwo obojga katolickich małżonków składa się ofiarne ojcostwo męża i wspaniałomyślne macierzyństwo żony, kierującej się żywą wiarą, a także rodzenie dzieci do życia wiecznego.

2.2.1. Ofiarne ojcostwo

Mężczyzna żyjący we wspólnocie małżeńskiej i rodzinnej powołany jest do świadomego dawania siebie bliskim jako mąż i ojciec. To na nim, w pierwszej kolejności, spoczywa obowiązek zapewnienia warunków żonie i dzieciom, by razem z nimi budować autentycznie chrześcijańską rodzinę. Miłość i wdzięczność do małżonki, która została matką i miłość do dzieci są dla mężczyzny naturalną drogą do zrozumienia i urzeczywistniania swego ojcostwa. Wykonując swą niezbywalną władzę rodzicielską winien zachowywać żywą świadomość „daru”, który stale otrzymuje w dzieciach. Wtedy pamięć za odebrane dobro i wdzięczność do Boga, żony i dzieci pociąga go do realizowania ofiarnego ojcostwa w tej podstawowej komórce Kościoła, na wzór św. Józefa¹⁸⁸.

Pełna odpowiedzialność ojcowska nie może ograniczyć się tylko do zdobywania materialnych środków niezbędnych do godziwego życia rodziny. Już u samych początków małżeństwa mężczyzna zaciąga pewną odpowiedzialność za zakładany dom, gdy żeni się z wybraną przez siebie kobietą, przyszłą matkę ich dzieci. Współodpowiedzialność za swoje relacje z żoną będzie wzywać go do kształtowania w sobie coraz większej bezinteresowności, szukania rozsądnego kompromisu w zaspokajaniu swoich potrzeb, wypracowywania radosnego

¹⁸⁸ Zob. K. Lubowicki, *Duchowość małżeńska w nauczaniu bł. Jana Pawła II*, jw., s. 207-223.

rezygnowania z egoizmu. Zgoda, uprzejmość, dobry przykład miłości ojca i matki są czymś najważniejszym, co mogą rodzice dać swoim dzieciom. Wzajemny szacunek i delikatność w relacjach ojciec – matka mają zasadniczy wpływ na wychowanie młodego pokolenia. Mężczyzna jako głowa rodziny w dużej mierze jest odpowiedzialny za atmosferę, jaka panuje w jego domu. Jego codzienne zachowanie, decyzje, sprawiedliwe traktowanie wszystkich członków rodziny także silnie wpływają na wzajemne stosunki panujące między poszczególnymi członkami domowej wspólnoty. Ofiarny ojciec nie będzie uciekał od trudnych, domowych spraw, które wymagają od niego poświęcenia i uszczuplenia czasu przeznaczonego na odpoczynek. Serdeczne odniesienia, miły klimat, chętnie pomaganie sobie nawzajem wymagają przestrzegania pewnych ustalonych zasad, gdzie każdy z domowników zna swoje miejsce, obowiązki i prawa. Spokój w rodzinie, przeżywany w życzliwej atmosferze, to prawdziwy sprawdzian ojcowskiego obumierania na rzecz wspólnoty potrzebującej jego wielowymiarowej obecności. Prawdziwie ofiarny ojciec rodziny będzie dbał, aby dom, w którym mieszka był oazą bezpieczeństwa dla wszystkich. Obce mu będzie zachowanie, które będzie powodować poczucie niepewności czy zagrożenia wśród domowników na skutek wprowadzonego przez niego terroru, gdy „wszyscy się boją taty”¹⁸⁹.

Ofiarne ojcostwo charakteryzuje się również tym, że ojciec potrafi poświęcić swój czas, aby być z dziećmi, asystować przy ich wychowaniu, rezygnować ze swoich pasji a ten czas poświęcać swojemu potomstwu. Oddane rodzicielstwa, to również umiejętność rezygnacji z siebie samego, ze swojego sposobu widzenia a dojście do kompromisu z dzieckiem. Uwidacznia się to we wspólnej rozmowie i przy pracy, w zabawie, w znalezieniu kompromisu, a także w sposobie dążenia do celu¹⁹⁰.

Mężczyzna, który ofiarnie służy swej rodzinie, ukazuje domownikom i jednocześnie sam przeżywa na ziemi ojcostwo samego Boga, który wie czego

¹⁸⁹ Por. A. Więclawska, *Panorama problematyki współczesnego ojcostwa*, WE „Akapit”, Toruń 2020, s. 23-33.

¹⁹⁰ Zob. S. Goff, D. Thomas, M. Trevathan, *Być świadomym rodzicem. Autopilot jest dla samolotów*, tłum. E. Stępniewska, eSPe, Kraków 2013, s. 127-137.

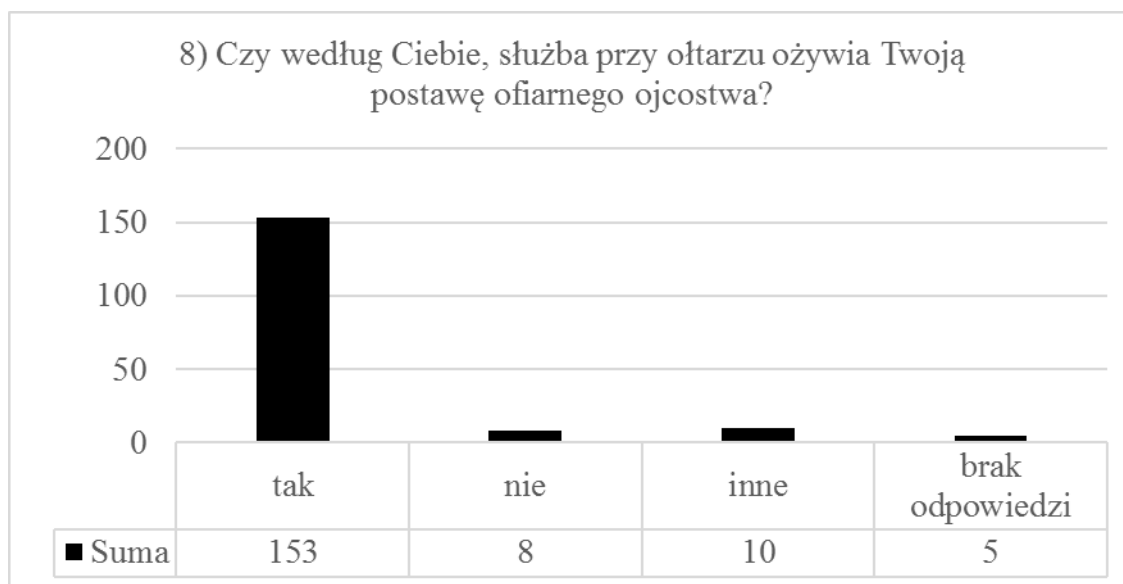
potrzebują jego dzieci (por. Mt 6,32). Naśladując Jego dobroć (zob. Mt 5,45) stara się zabezpieczać równy rozwój wszystkim członkom rodziny. Mężczyzna wypełnia swe ojcowskie zadania, gdy podejmuje wielkoduszną odpowiedzialność za życie poczęte pod sercem matki. Wyrazem jego dojrzałego ojcostwa jest dzielenie z małżonką trudów wychowania dzieci i troskliwe pełnienie obowiązków z tym związanych. Dużym wyzwaniem dla ojców rodziny jest zdobywanie materialnych środków do życia i pogodzenie zarobkowej pracy z zadaniami domowymi. Prawidłowe podejście do wykonywanego zawodu nigdy nie rozbija rodziny, ale zabezpiecza jej stabilność i utwierdza ją w spójności i stałości.

Dzieci kształtują swój światopogląd i postawy moralne uważnie obserwując swych rodziców¹⁹¹. W długim procesie dojrzewania przejmują lub odrzucają od nich wzorce religijne i społeczne, dlatego na ojcu rodziny ciąży brzemiennie w skutki dawanie świadectwa dojrzałego życia chrześcijańskiego. Autentyczność ojcowskiego życia, jego konsekwentne wyznawanie i praktykowanie wiary skutecznie wprowadzają dzieci w żywe doświadczenie Chrystusa i Kościoła.

Nadzwyczajni szafarze Komunii świętej i akolici stali z racji wykonywanej funkcji uczestniczą w celebracjach ofiary Mszy świętej częściej niż przeciętni katolicycy mężczyźni. Zachodzi pytanie, czy ma to realny wpływ na ich przeżywanie ojcostwa i w jakim stopniu pozytywnie pobudza ich do ofiarnej postawy wobec własnych domowników, tak że jest to postrzegane przez najbliższych?

Przeprowadzone w tym kierunku badania w archidiecezji warmińskiej, wśród świeckich mężczyzn rozdających Komunię świętą i ich małżonek, przyniosły następujące wyniki, które są poniżej prezentowane.

¹⁹¹ Zob. Witczak J., *Ojcostwo bez tajemnic*, Warszawa 1987; A. Dudak, *Samotne ojcostwo*, Kraków 2006, s. 64.

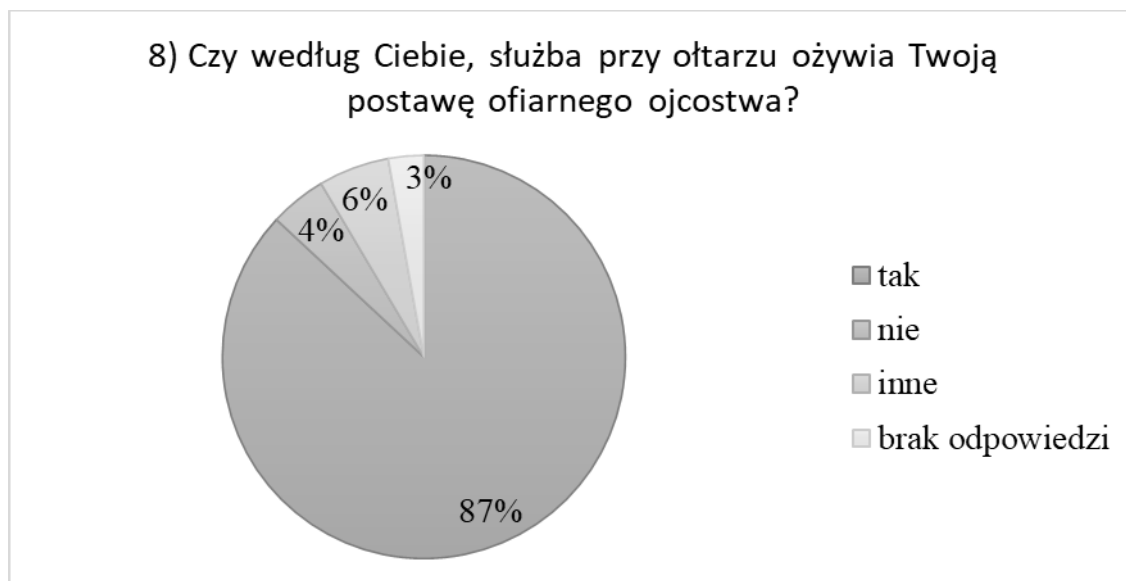
Wykres 32. [m. l.b.]:

Większość mężczyzn, bo 153 dostrzega u siebie wpływ swojej posługi eucharystycznej na ożywienie w nich postawy ofiarnego ojcostwa. Oznacza to, że ich aktywność religijna przy rozdawaniu Komunii świętej nie ogranicza się tylko do praktycznego działania, ale i wewnętrznego przeżywania misterium Mszy świętej. Zgodnie z nauczaniem Kościoła, podczas sprawowanej Eucharystii uobecnia się w sposób bezkrwawy jedyna Ofiara Jezusa Chrystusa, którą złożył na Krzyżu dla naszego odkupienia¹⁹². Na ten istotny wymiar celebracji eucharystycznej zwrócił uwagę św. Jan Paweł II¹⁹³.

Ożywiający wpływ służby przy ołtarzu Pańskim można zilustrować także poniższym wykresem.

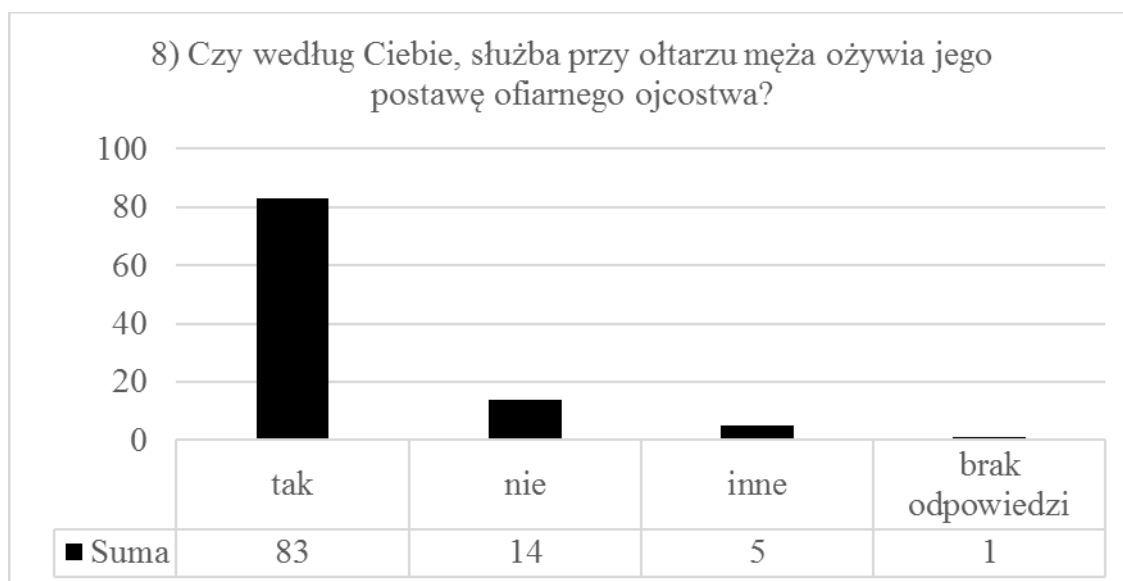
¹⁹² Zob. Sobór Trydencki, *Nauka o najświętszej ofierze Mszy świętej* (1562), w: BF VII, p. 319-321.

¹⁹³ Jan Paweł II, *Nowa ludzkość zrodziła się z Krzyża, a Ofiarą Krzyża jest „łamanie chleba”*. Orędzie do uczestników Kongresu Eucharystycznego w Lourdes (21.07.1981), w: tenże, *Ciało i Krew Chrystusa*, wybór A. Sujka, „M”, Kraków 1997, s. 44-45.

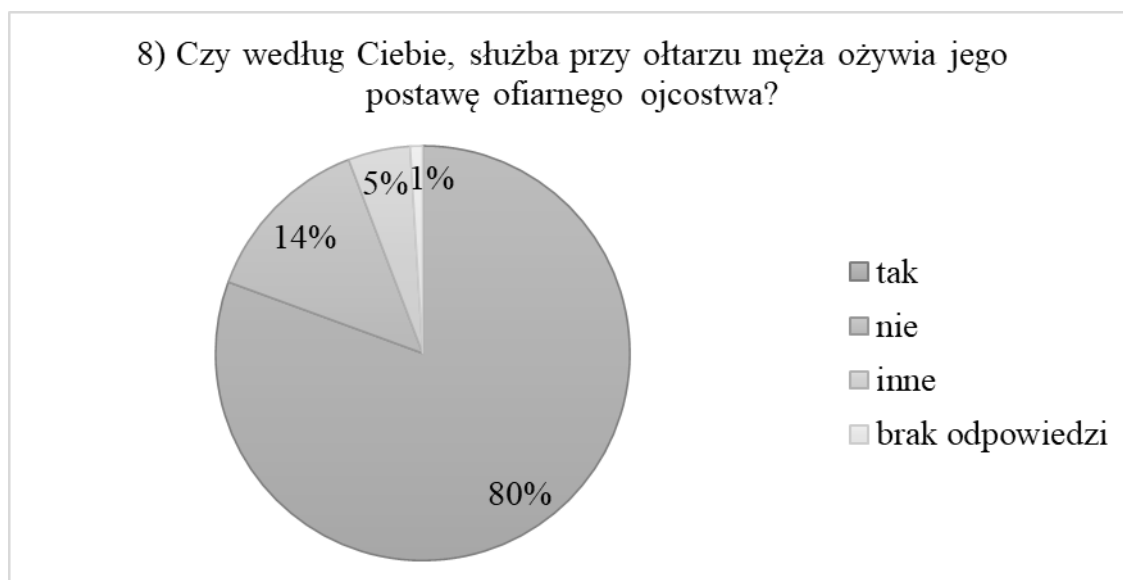
Wykres 33. [m.%]:

Przejrzyście widać, że ok. 87% nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych łączy posługę z refleksją i modlitwą. Ich wewnętrzna, pozytywna przemiana potwierdza ich coraz bardziej świadomą i czynną postawę liturgiczną, która przekłada się na przeżywanie swojego powołania do ojcostwa. Na pozostałe 4% odpowiedzi negatywnych i 6% „inne” pewne wyjaśnienie zjawiska dają otwarte uzupełnienia samych respondentów, mówiące między innymi o braku dzieci: „Ojcem nie jestem, ale służba przy ołtarzu to najlepsze co minie spotkało i nie chciałbym tego stracić” (nrAm 19), „nie mam jeszcze dzieci” (nrAm 51), „Nie mamy dzieci” (nrAm 162), „Nie, ponieważ nie mam jeszcze dzieci” (nrAm 117), „tak, ale ojcostwa w szerszym rozumieniu z uwagi na brak własnych dzieci” (nrAm 58). Niektórzy z respondentów są bardzo powściągliwi w samoocenie: „chyba tak” (nrAm 63), „Trudno powiedzieć” (nrAm 143), „Mam nadzieję, że tak” (nrAm 172). Jeden z mężczyzn dostrzega u siebie naturalne predyspozycje i zalety nie łącząc ich z posługą parafialną: „Byłem i jestem ofiarnym ojcem” (nrAm 120), a senior wśród świeckich szafarzy przenosi swe ojcostwo na wnuki w roli „dziadka” (nrAm 109).

Zapytane o ofiarną postawę swych mężów, większość kobiet zaobserwowała zmiany u swych partnerów życiowych i oceniła je jako dobre.

Wykres 34. [kb. l.b.]:

W sumie pozytywny wpływ liturgicznego zaangażowania mężów na ich ojcostwo odnotowało 83 kobiet. Tylko jedna wstrzymała się od odpowiedzi, natomiast 14 z nich nie zauważyła pozytywnych przemian u swych małżonków, a 5 inaczej postrzega ten problem. W przeliczeniu procentowym wygląda to następująco.

Wykres 35. [kb.%]:

Jeśli porównać wyniki ankiet mężczyzn i kobiet łatwo dostrzec ogólne i przeważające dobre owoce także w domu kościelnej posługi nadzwyczajnych

szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych. Jednak, można zauważyć, że mężczyźni z większym entuzjazmem podchodzą do przeżywanego doświadczenia życiowego (87%). Żony są bardziej krytyczne wobec swych mężów i z większą rezerwą oceniają rodzinne korzyści wynikające z duszpastersko-liturgicznej działalności mężczyzn. Tylko 80% kobiet patrzy z akceptacją na mężów, a ok. 20% ma różne uwagi do nich i oczekiwania. Aż 14% mężatek nie widzi u swych mężów pozytywnego przełożenia ich religijnego zaangażowania na domową codzienność w ojcowskich postawach i wypełnianiu obowiązków. Ponadto jeszcze 5% inaczej odnosi się do ojcostwa swych mężów.

W odpowiedziach kobiet znajduje się stosunkowo mało wyjaśnień i uzupełnień. Także te kilka napisanych wypowiedzi sugeruje ich słabą znajomość tego, co przeżywają ich mężowie: „nie dotyczy” (nrAk 55), „Nie, Stanowi przykład dla syna” (nrAk 63), „NIE, to nie służba przy ołtarzu jest źródłem jego postawy ojcowskiej, ale jego życie duchowe. To z niego wynika m.in. to, że jest szafarzem i dobrym ojcem” (nrAk 66), „Nie wiem” (nrAk 72), „brak dzieci” (nrAk 94), „jak dla mnie, nie ma to znaczenia” (nrAk 98).

Ten stan rzeczy wymaga pogłębienia w dalszych badaniach na szerszej grupie nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej nawet poza archidiecezją warmińską, by obiektywnie ocenić, czy to mężczyźni potrzebują formacji rodzinnej w kierunku dojrzałego ojcostwa, gdyż euforycznie przeżywają przygodę przy ołtarzu a zaniehbując relację małżeńską, czy to żony potrzebują opieki liturgiczno-pastoralnej, gdyż czują się zaniebane w obowiązkach rodzinnych, a co za tym idzie, stawiają wygórowane wymagania mężom i sygnalizują niesprecyzowane pretensje wobec nich.

2.2.2. Macierzyństwo zakorzenione w wierze

Macierzyństwo przeżywane w perspektywie katolickiej wiary nabiera głębszego sensu, przekraczającego wymiar naturalny i doczesny, który jest wspólny wszystkim kobietom otwartym na dzieci bez względu na światopogląd. Mężatka, pobłogosławiona przez Boga w sakramencie małżeństwa, uczestniczy w

Jego stwórczej mocy, gdy poczyrna i rodzi dzieci, a następnie przekazując w im wiare bierze czynny udział w rodzeniu swych pociech do życia wiecznego. Żywa wiara umożliwia kobiecie świadomą współpracę ze Stwórcą, który z miłości obdarowuje nowego człowieka istnieniem i nieśmiertelną duszą. Macierzyństwo kobiety zjednoczone z ojcostwem mężczyzny uczestniczy w tajemnicy odwiecznego rodzenia w Bogu. Dokonuje się to na gruncie uczestnictwa w stwórczej mocy Boga i uświęca w Jego sakramentalnej łasce.

Świadome macierzyństwo wyraża się również w tym, że katolicka matka także współdziała z Duchem Świętym w trudnym procesie wychowania dzieci do pełnej dojrzałości na wzór Jezusa Chrystusa. Kobieta przeżywa swe macierzyństwo, jako łaskę daru i coraz pełniej odkrywa, że jej dzieci są nowymi istotami, które zostały jej powierzona przez Boga jako wzniosłe zadanie, dlatego powinny być przez nią przyjmowane i pielęgnowane w miłości. Matka od samego początku, aż do końca swych ziemskich dni, otwierając się na potomstwo jako Boży dar, staje się wobec dzieci wyrazicielką miłującej woli samego Boga Ojca.

Piękno macierzyństwa uszlachetnia samą kobietę, która świadomie odpowiadając Bogu i powierzając się Jego opatrności, staje się bezinteresownym darem dla męża i dzieci.

Kobieta, która otwiera się w małżeńskiej miłości na dar nowego życia, odzwierciedla hojność i wspaniałomyślność Trójjedynego Boga wobec stworzenia. W pewien sposób uczestniczy też w tajemnicy odwiecznego rodzenia w Bogu, które dokonuje się na sposób duchowy. Pierwowzorem małżeńskiej i macierzyńskiej miłości dla wierzących kobiet jest sam Bóg, który objawia siebie jako doskonałą wspólnotę osób. Katoliczka kierując się ufnym posłuszeństwem wobec kościelnego autorytetu, poprzez modlitwę i różne wydarzenia, może odkrywać cechy macierzyńskiej miłości w doświadczaniu Bożej miłości wobec siebie i jej rodziny. Dobrowolnie podjęte macierzyństwo i realizowane jako powołanie do pięknej miłości wzywa kobietę do szczerego i intensywnego dialogu z Bogiem, zwłaszcza w sytuacjach trudnych, wymagających poświęcenia.

Macierzyństwo, to także długi proces dojrzewania kobiety, która rozwija się w dialogu miłości z Bogiem i ludźmi. Rozmodlona matka powinna czerpać siłę

do realizacji swego powołania w łasce Jezusa Chrystusa i w postawie głębokiego wsłuchiwania się w Jego Słowo. Składanie na ołtarzu Pańskim podczas Mszy świętej całego macierzyństwa z jego radościami i troskami stanowi niezwykle ważny element dawania pozytywnej odpowiedzi Bogu. Pełnej i doskonałej bowiem miłości może udzielić tylko Jezus Chrystus, który w imieniu całej ludzkości zawarł Nowe i Wieczne Przymierze¹⁹⁴.

W zwyczajnym porządku macierzyństwo kobiety funkcjonuje w małżeństwie i pełnej rodzinie. W obecnych badaniach są pominięte wszystkie sytuacje kobiet samotnie wychowujących potomstwo. Z racji podjętej problematyki, uwzględniane są tylko kobiety zamężne, które żyją w małżeństwach z nadzwyczajnymi szafarzami Komunii świętej lub akolitami stałymi w archidiecezji warmińskiej. W pierwszej kolejności pytanie zostało skierowane do mężczyzn, czy od momentu ich zaangażowania parafialnego dostrzegają zmiany u swych małżonek w podejściu do macierzyństwa. W zamierzeniu, chodzi o uzyskanie, przynajmniej ogólnej informacji, na ile religijna aktywność mężów wpływa na życiowe postawy ich ukochanych towarzyszek związanych z nimi sakramentalnym węzłem miłości oraz wspólnie dzielącymi z nimi radości i trudy rodzicielstwa. Drugim skutkiem pytania będzie uzyskanie pewnej opinii na temat świadomości, tych konkretnych mężów o tym, co i jak przeżywają matki ich dzieci.

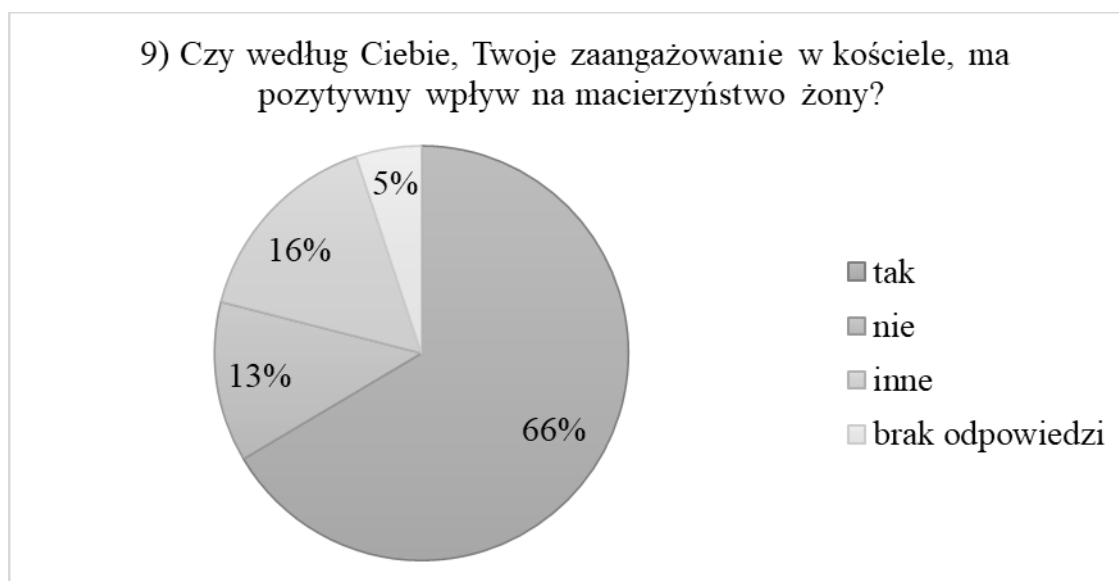
Poniżej znajduje się zestawienie odpowiedzi nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych posługujących w archidiecezji warmińskiej.

¹⁹⁴ Zob. S.G. Klimas, *Macierzyństwo kobiety w tajemnicy Boga Trójjedynego*, jw., s. 177.

Wykres 36. [m. l.b.]:

W opinii 117 mężczyzn, ich zaangażowanie w parafialnym kościele pozytywnie wpływa na przeżywanie macierzyństwa ich żon. Takiego przekonania nie podziela 22 mężów, nie dostrzegając zmian u swych małżonek. Trudno jest powiedzieć, jaka jest tego przyczyna: czy takie zmiany istotnie nie zachodzą u kobiet, czy też mężowie zajęci sprawami kościelnymi zaniedbują wspólnotę duchową z żonami i nie wiedzą co się w dzieje w ich w domu. Należy też odnotować dużą liczbę odpowiedzi „inne” (28 respondentów) oraz braku 9 jakichkolwiek odpowiedzi.

W przeliczeniu procentowym można to następująco zilustrować:

Wykres 37. [m.%]:

Ogólnie 66% nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej uważa, że ich zaangażowanie w kościele ma pozytywny wpływ na macierzyństwo żony, a tylko 13% procent jest przeciwnego zdania.

Z powyższego wykresu wynika, że ocena przeżyć i postaw małżonek jest złożonym zadaniem dla 16% respondentów. Odpowiedź na powyższe pytanie nastęrczyło mężczyznom dużą trudność, o czym świadczy pokaźna ilość, bo 24 różnych wyjaśnień i uzupełnień dopisanych pod punktem „inne”. W odpowiedziach mężczyzn znajdują się tylko 3 komentarze pozytywne: „Naturalne jest, bo od początku bierzemy czynny udział w życiu Kościoła - jeszcze przed małżeństwem” (nrAm 120), oraz „Nie zmieniło - zawsze było pozytywne” (nrA88), „Jest również zaangażowana” (nrAm 149).

Pozostałe komentarze można pogrupować w trzy rodzaje: pierwsza grupa, w której respondenci nie potrafią ocenić tej sytuacji: „nie mam pojęcia” (nrAm 20), „Trudno mi to ocenić” (nrAm 55), „Ciężko na ten temat się wypowiedzieć” (nrAm 74), lub po prostu piszą krótko „nie wiem” (nrAm 5, 27, 41, 129, 149, 165); druga grupa wypowiedzi wynika z bezzenności panów lub bezdzietności małżeństw: „Tu nie mogę się wypowiedzieć, bo nie mam własnej rodziny” (nrAm 19), „brak dzieci” (nrAm 58), „Nie, ponieważ żona nie ma dzieci” (nrAm 117),

„Nie mamy dzieci” (nrAm 162); i trzecia kategoria, to wypowiedzi najstarszych mężczyzn rozdających Komunię świętą lub stwierdzających krótko, że to ich nie dotyczy: „Akolita zostałem kiedy nasze dzieci były już dorosłe” (nrAm 7), „Tak, raczej nie dotyczy, dzieci pełnoletnie” (nrAm 62), „Nie dotyczy” (nrAm 109); „nie dotyczy (wiek)” (nrAm 141, 142); „rencista” (nrAm 146), „Mamy dorosłe dzieci” (nrAm 156).

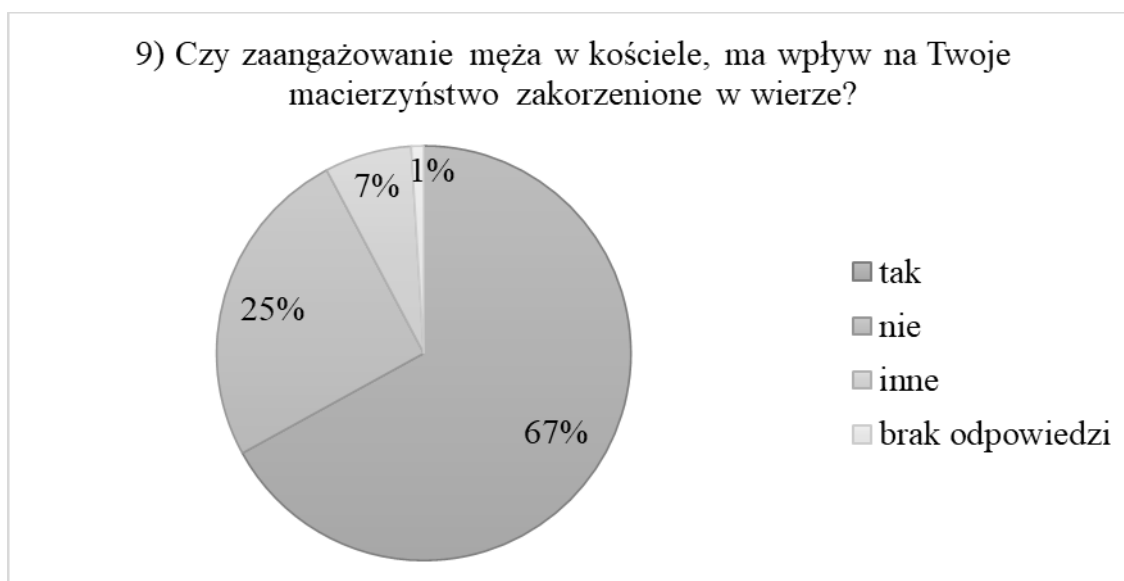
Interesujące są odpowiedzi samych mężatek, na kwestię jak one postrzegają zjawisko na styku zaangażowania ich męża w kościele, a przeżywania przez nie swojego macierzyństwa w świetle wiary.

Wykres 38. [kb. l.b.]:



W samoocenie 69 kobiet zauważa pozytywny wpływ, jaki wywarło na ich rozwój macierzyństwa w świetle wiary, religijne zaangażowanie męża. Stosunkowo dużo, bo 26 mężatek nie dostrzega żadnego związku między działalnością męża, a ich podejściem i realizacją macierzyństwa. Pozostałe 7 kobiet zaznaczyło odpowiedź „inne”, a 1 nie udzieliła odpowiedzi.

W przeliczeniu procentowym widać bliską zbieżność opinii mężczyzn i kobiet na temat pozytywnego wpływu przeżyć religijnych na sposób przeżywania macierzyństwa przez kobiety.

Wykres 39. [kb.%]:

Około 67% mężatek dostrzega u siebie zmiany w podejściu do macierzyństwa pod wpływem rozwoju religijnego swych mężów. To bardzo optymistyczny trend w rodzinach nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej. Małżonkowie razem przeżywający swe rodzicielstwo, pogłębiają więź miłości i wspierają się w dążeniu do świętości na drodze realizacji swojego, świeckiego powołania. Niemniej jednak należy zauważyć aż 25% krytyczny stosunek kobiet do związku między wiarą, a ich macierzyństwem. Dodatkowo, ok. 8% mężatek (7% „inne”, 1% brak odpowiedzi) niejednoznacznie ocenia wzajemną zależność zachodzącą między nimi, a mężami w sposobie przeżywania i realizacji rodzicielstwa.

W odpowiedziach kobiet znajduje się tylko 6 uzupełnień, z których tylko jedna jest zdecydowanie negatywna. W niej respondentka zdecydowanie odrzuca wpływ religijnego zaangażowania męża na jej postawę macierzyńską: „NIE, moje macierzyństwo zakorzenione w wierze wynika z mojej relacji z Panem Bogiem” (nrAk 66). Pozostałe nie potrafią ocenić tej sytuacji lub powołując się na bezdzielność: „W zależności od sytuacji” (nrAk 44), „Nie wiem” (nrAk 76 i nrAk 104), oraz „Nie mamy jeszcze dzieci” (nrAk 29), „brak dzieci” (nrAk 94).

Podsumowując problematykę związaną z macierzyństwem żon nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji

warminskiej należy zauważyć, że miłość macierzyńska ożywiana katolicką wiarą nie wyczerpuje się tylko wobec swoich dzieci. Macierzyństwo, to przede wszystkim konstytutywny wymiar dojrzałej kobiecości. Duchowne i emocjonalne macierzyństwo zakorzenione w katolickiej wierze oznacza, nawet dla niezamężnej kobiety, otwarcie się na drugą osobę, by otoczyć ją czystą miłością, by obdarowywać ją częścią siebie, by otulić bezinteresowną serdecznością i obdzielić prawdziwym dobrem. Wprawdzie dziecko rodząc się w naturalny sposób otwiera łono matki i wyzwala w niej pozytywne uczucia miłości. Jednak wewnętrznie zaakceptowane macierzyństwo, sprawia, że serce kobiety dąży do ogarnięcia bezmiarem miłości wszystkiego co jest słabe, małe, bezradne i potrzebuje pomocy.

W wypowiedziach, części badanych respondentek, zdaje się nie ma rozwiniętej świadomości macierzyństwa duchowego, które kształtuje się pod wpływem dialogu z Bogiem na płaszczyźnie żywej wiary. Macierzyństwo bowiem, to nie tylko fizyczne związki z dziećmi, ale to pełnia uczuć prowadzących do gotowości oddawania siebie w ofiarnej miłości wobec napotkanych ludzi potrzebujących i opuszczonych. Nawet w przypadku małżeństwa bezdzietnego, w szerszym znaczeniu i rozumieniu macierzyństwa, kobieta powinna być matką również dla swojego męża. Żona z woli Stwórcy jest piękną pomocą od Pana dla swego męża, a także dla przyjaciół, bliskich i każdego człowieka.

W planowaniu ewentualnych programów formacyjnych dla rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych niezwykle pożyteczne będzie uwzględnienie tematów z nauczania św. Jana Pawła II o powołaniu kobiet do macierzyństwa, gdyż to przez macierzyńską miłość spełnia się kobieca osobowość. W teologicznej perspektywy ważny będzie wzór Najświętszej Maryi Panny, w której w pełni urzeczywistnił się odwieczny zamysł Boży. Ideał wierzącej niewiasty, którą stworzył Bóg w raju, osiągnął swą doskonałość w żywej odpowiedzi Maryi Matki Bożej, która jest matką Jednorodzonego Syna Bożego, a porządku łaski Matką wszystkich wierzących.

2.2.3. Rodzicielskie uczestnictwo w dojrzewaniu dzieci

Rodzicielskie uczestnictwo w dojrzewaniu ich dzieci ma na celu nie tylko porządek doczesny, którym jest budowanie szczęśliwej i kochającej się rodziny, ale także realizacją małżonków powołania od udziału w dziele zbawienia. Od pierwszych chwil poczęcia dzieci, katolicycy rodzice podejmują zadania im właściwe, by zapewnić swemu potomstwu jak najlepsze warunki do rozwoju fizycznego, psychicznego, intelektualnego i religijnego. W chrześcijańskiej wizji miłości i powołania do świętości winny rozwijać się dzieci od najmłodszych lat¹⁹⁵. Jeśli małżonkowie dobrze wywiązują się ze swoich wychowawczych obowiązków, to ich dzieci stopniowo, na miarę swego dojrzewania odpowiednio kształtują swój katolicki światopogląd i wdrażają w swoje codzienne życie zasady moralne uwzględniające Boże przykazania i rady ewangeliczne. Podstawowym warunkiem kształtowania charakterów i postaw wychowanków jest obecność w ich codzienności naturalnych autorytetów, którymi są ich rodzice¹⁹⁶. To po osobistych kontaktach, rozmowach i wspólnych przeżyciach z rodzicami dzieci przyjmują system wartości i utrwalają sposoby postępowania w różnych sytuacjach, także w środowisku rówieśniczym i poza domem. O prawidłowym kontakcie emocjonalnym między rodzicami a dziećmi świadczy dobra znajomość problemów wychowanków. Prawdziwe i odpowiedzialne formowanie religijne dziecka nie polega na przymuszaniu go do praktyk religijnych i egzekwowaniu posłuszeństwa, ale przede wszystkim na uczeniu modlitwy, wzbudzaniu wiary i wprowadzaniu go we współżycie z Bogiem oraz cierpliwym wychowywaniu we wszystkich dziedzinach moralności, którą później weryfikuje postępowanie dziecka także poza rodzinnym domem. Wykształcenie w dzieciach wrażliwości na miłość, prawdę i dobro harmonijnie współbrzmi z naturalnymi skłonnościami dojrzewającego człowieka. Ze strony rodziców potrzeba tylko dyskretnego

¹⁹⁵ Zob. B. Dymara, *Dziecko w świecie rodziny*, Kraków 1998; K. Coffey, *Bóg wie, że rodzicielstwo nie jest łatwe. Dziewięć sposobów, których należy się trzymać*, tłum. M. Wolak, Salwator, Kraków 2008, s. 5-11.

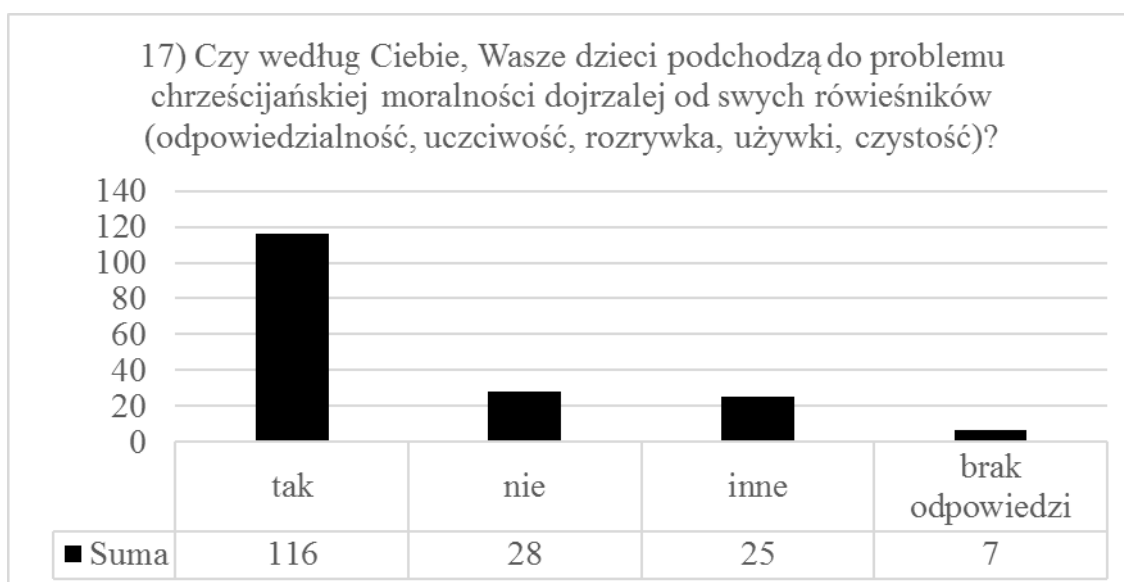
¹⁹⁶ Zob. S. Orzechowski, *Orzech najkrócej o ... macierzyństwie i ojcostwie*, Wydawnictwo Fides, Kraków 2014, s. 21-22.

ukierunkowania i potwierdzania lub tłumaczenia w rozmowach wychowawczych, które przebiegają w atmosferze szczerości i wzajemnego zaufania¹⁹⁷.

W badaniach nad modelem katolickiej rodziny na przykładzie wybranego środowiska, którym są rodziny nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej, zapytano dorosłych o opinie na temat moralnych postaw dzieci w takich istotnych kwestiach moralnych, jak: odpowiedzialność za siebie i innych, uczciwość w życiu, umiarkowane korzystanie z rozrywek, rozsądne przestrzeganie zasad dotyczących używek, pielęgnowanie cnoty czystości.

Poniższy wykres zawiera wyniki uzyskane z odpowiedzi mężczyzn.

Wykres 40. [m. l.b.]:



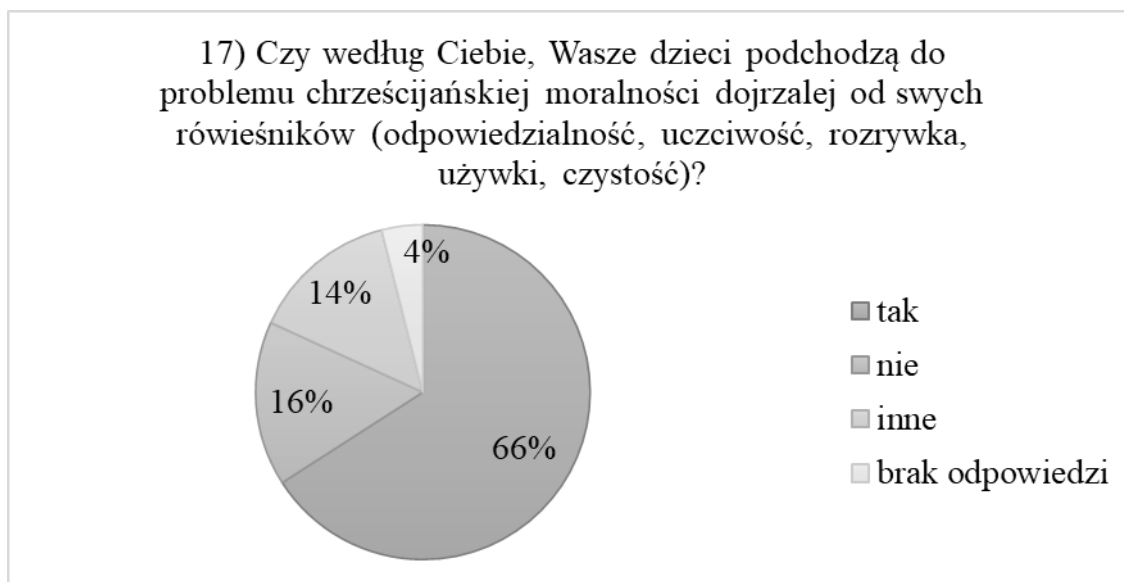
Większość ankietowanych ojców, bo 116 uważa, że ich dzieci dojrzej od swych rówieśników podchodzą do chrześcijańskiej moralności w kwestiach takich jak: odpowiedzialność, uczciwość, rozrywka, używki, czystość. Okazuje się, że nie wszyscy podzielają tak optymistyczny pogląd, gdyż 28 ojców jest zadania, że w niczym ich dzieci nie różnią się od rówieśników, a 25 mężczyzn udzieliło

¹⁹⁷ Por. W.B. Skrzydlewski OP, *Chrześcijańska wizja miłości, małżeństwa i rodziny*, WAM, Kraków 1982, s. 177-181.

odpowiedzi złożonych lub wymijających zaznaczając wariant „inne”. Także 7 mężczyzn w żaden sposób nie odniosło się do powyższego pytania.

W proporcjach procentowych odpowiedzi wyglądają następująco:

Wykres 41. [m.%]:



W ujęciu procentowym dostrzega się przeważające (66%), dobre opinie ojców o swoich dzieciach. Nawet, gdy w niektórych wypowiedziach jest ostrożne przekonanie typu: „Raczej tak, tak dobierają przyjaciół” (nrAm 120); „Mam nadzieję, że tak” (nrAm 136); „Wydaje mi się, że tak” (nrAm 143).

Tylko 14% respondentów nie uważa, by ich dzieci dojrzej od innych podchodziły do problematyki chrześcijańskiej moralności, co znajduje także potwierdzenie w lakonicznych dopowiedzeniach: „różnie” (nrAm 25); „Niestety chyba nie” (nrAm 172).

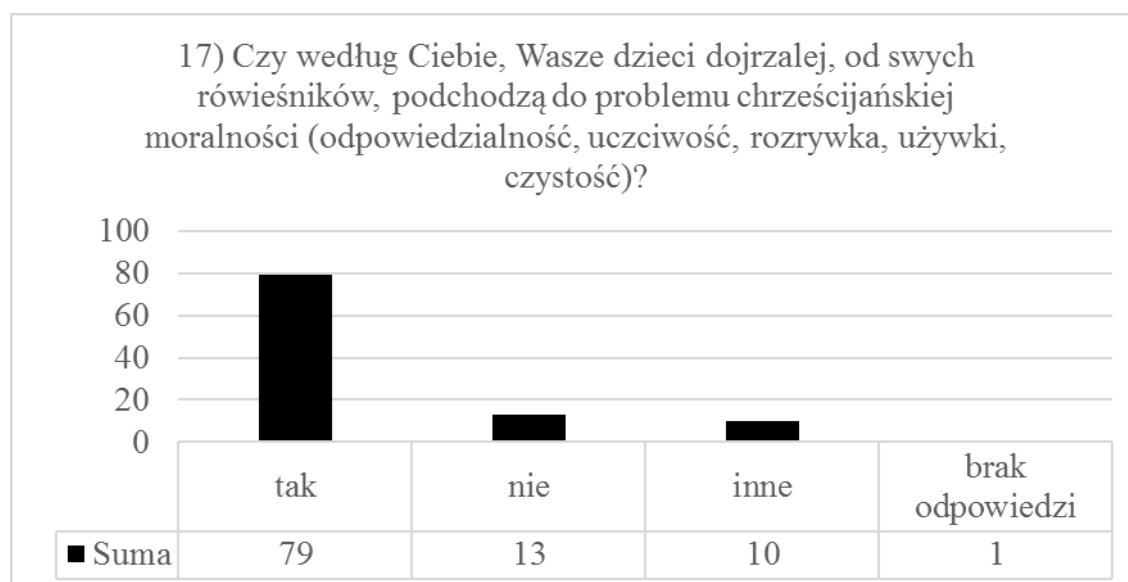
Około 20% badanych mężczyzn nie ma wyrobionego zdania na postawione pytanie (16% „inne” i 4% brak odpowiedzi), co wyrażają słowa: „nie wiem” (nrAm 53, 123, 167); Trudno powiedzieć (nrAm 102); „Nie dotyczy” (nrAm 40, 109).

W uzasadnieniach nadzwyczajni szafarze Komunii świętej i akolici stali archidiecezji warmińskiej powołują się też na nieadekwatny do postawionego pytania wiek dzieci: „Są za małe więc nie” (nrAm 165); „Wiek dzieci nie pozwala

im właściwie ocenić moralności” (nrAm 88); „Mam dorosłe dzieci, poza domem” (nrAm 111); „mamy dorosłe dzieci” (nrAm 26). Podobnie w wyjaśnieniach dość często padła odpowiedź: „brak dzieci” (nryAm 19, 48, 54, 58, 77, 89, 162); lub typu: „Tu nie mogę się wypowiedzieć, bo nie mam własnej rodziny” (nrAm 19); „Nie mam dzieci, ale w rozmowach z innymi wiem o czym rozmawiają” (nrAm 74).

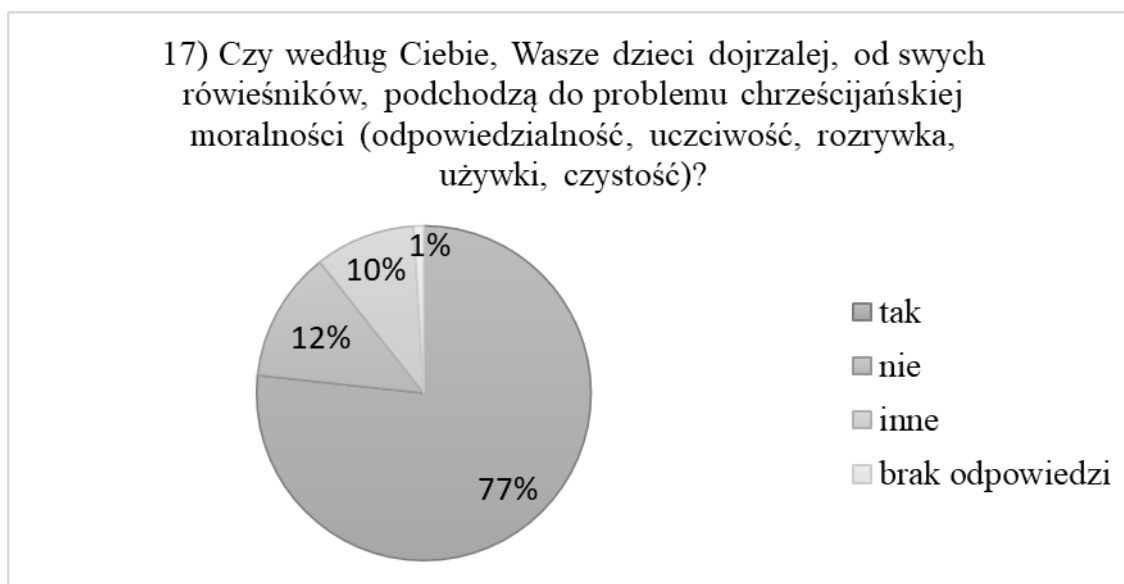
O dojrzałość dzieci w rodzinach nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych zostały zapytane także kobiety.

Wykres 42. [kb. l.b.]:



Większość matek (79) bardzo dobrze ocenia swoje dzieci stwierdzając ich ponadprzeciętną dojrzałość w poglądach moralnych. Tylko 13 respondentek krytycznie odnosi się do zachowań swych dzieci i nie podziela opinii o ich wyjątkowym podejściu do chrześcijańskiej moralności. Spośród pozostałych ankietowanych kobiet 10 z nich uważało za konieczne dodatkowe skomentowanie problemu i 1 nie udzieliła odpowiedzi.

Na wykresie procentowym wygląda to następująco:

Wykres 43. [kb.%]:

Matki bardziej niż ojcowie angażują się w wychowanie dzieci, co potwierdza 77% kobiet pozytywnie oceniających swe dzieci (w porównaniu do mężczyzn jest to wyższy wskaźnik o 11%). Czasem są to oceny ostrożne: „Możliwe” (nrAk 71); „Jak na swój wiek (ma 7 lat), to tak” (nrAk 30).

Matki są łagodniejsze również w negatywnej ocenie dzieci, czego wyrazem jest 12% respondentek (o 2% mniej niż mężczyźni) zakreślających odpowiedź „nie” na pytanie, czy według nich ich dzieci dojrzaiej od swych rówieśników podchodzą do problemów chrześcijańskiej moralności, w takich wymiarach jak: odpowiedzialność, uczciwość, rozrywka, używki, czystość. Nawet jest jedno zastrzeżenie: „U naszych dzieci nie można oczekiwać większej efektywności w dziedzinie moralności – gdyż łatwiej jest wypaczyć je z tym zasad, przez czynniki zewnętrzne. Należy dbać o harmonijny rozwój intelektualny, fizyczny i duchowy” (nrAk 85).

Pozostałe 10% odpowiedzi są w jakimś stopniu unikami z usprawiedliwieniem: „nie wiem” (nrAk 46); „nie dotyczy” (nrAk 55); „Brak dzieci” (nrAk 94); Dzieci „są za małe” (nrAk 20, 68, 76, 81); „Dzieci są dorosłe” (nrAk 87).

Niezwykle ważną umiejętnością w procesie wychowania jest zdolność do empatii u rodziców¹⁹⁸. Korzystniej dla kobiet wygląda ustosunkowanie do problematyki moralności dzieci, bo tylko 1% respondentek nie dało odpowiedzi przy 4% milczeniu mężczyzn.

Dokonując ogólnego podsumowania i próby scharakteryzowania rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej można przyjąć stwierdzenie, że raczej panuje w nich dobra i życzliwości atmosfera oraz wzajemna zgoda w poglądach dotyczących moralności chrześcijańskiej. Ojcowie stawiają nieco większe oczekiwania wobec dzieci niż matki, które raczej wykazują się większą wiedzą o nich i jednocześnie wyrozumiałą akceptacją.

2.3. Modlitwa domowego Kościoła

Między modlitwą Kościoła powszechnego a modlitwą domowego Kościoła istnieje głębokie i życiowe powiązanie¹⁹⁹. Od wieków Kościół podejmuje pieśń chwały na uwielbienie Ojca Niebieskiego przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym w sposób stały i wierny, nadając swym modlitwom wspaniałe i różnorodne formy. Centrum kultu Bożego w Kościele stanowi Eucharystia, a Liturgia godzin sprawowana w określonych godzinach i miejscach dopełnia Ofiarę Mszy świętej, aby obejmowała wszystkie godziny chrześcijańskiego życia²⁰⁰. Analogicznie, modlitwa domowa w rodzinie stanowi istotną część życia chrześcijańskiego, ujmowanego integralnie. Modlitwa w gronie rodzinnym tworzy duchowe centrum wspólnoty zjednoczonej wokół Boga i Jego obecności²⁰¹. W ten sposób modlitwa jest nie tylko częścią człowieczeństwa poszczególnych członków

¹⁹⁸ Zob. B. Rozen, *Empatia w relacjach wychowawczych*, w: *Języki lustrami kultury*, jw., s. 204-208.

¹⁹⁹ Zob. KL 12.

²⁰⁰ Por. Paweł VI, Konstytucja apostolska, *Laudis canticum*. Konstytucja wprowadzająca w życie Liturgię godzin uchwaloną dekretem II Soboru Watykańskiego, (Rzym, 01.11.1970), p. 8, w: LG I, s. 11.

²⁰¹ Zob. K. Burski, *Wspólna modlitwa małżonków*, w: *W trosce o owocowanie sakramentu małżeństwa*, red. M. Wyżlic, A. Czaja, Lublin 2010, s. 115-137.

rodziny, ale jest pierwszym wyrazem ich wewnętrznej prawdy i pierwszym warunkiem ich autentycznej, duchowej wolności²⁰².

Wspólna modlitwa wszystkich członków rodziny należy do konstytutywnych elementów domowego Kościoła. Duszpasterze, podejmujący problematykę wychowania do życia w rodzinie, zachęcają młodych ludzi, by modlili się o dobrą żonę lub dobrego męża. Także narzeczeni są zachęceni do wprowadzania zwyczaju wspólnej modlitwy, która w małżeńskim życiu będzie ich codziennością. Sakrament małżeństwa zawierany jest w atmosferze modlitwy całego zgromadzenia, w której nowożeńcy wspólnie się modlą i składają przysięgę zakończoną prośbą: „Tak mi dopomóż, Panie Boże wszechmogący, w Trójcy Jedyny, i wszyscy święci”²⁰³. Uroczyście przyzywany Duch Święty w hymnie „O Stworzycielu Duchu przyjdź”²⁰⁴ wspiera małżonków przez całe ich życie rodzinne, gdyż „Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami” (Rz 8, 26).

Św. Jan Paweł II pouczał, że chrześcijańska rodzina powinna sięgać także do rozmaitych form prywatnej modlitwy, aby w ten sposób przygotowywać i przedłużać w domu kult sprawowany w Kościele. Różnorodność modlitw praktykowanych w katolickich domach świadczy o bogactwie życia inspirowanego natchnieniami Ducha Świętego, który nieustannie ożywia wierzących. Zróżnicowane w treści modlitwy odpowiadają rzeczywistym potrzebom i sytuacjom życiowym, w których poszczególni członkowie rodzin zwracają się do Boga. Papież potwierdzał aktualność tradycyjnych modlitw, takich jak Modlitwa Pańska²⁰⁵ i zwyczajów katolickich, między innymi: modlitwa poranna i wieczorna, lektura i rozważanie Słowa Bożego, przygotowania do sakramentów, nabożeństwo i poświęcenie się Sercu Jezusowemu, różne formy kultu Matki Bożej, modlitwa przed i po posiłku oraz inne praktyki pobożności

²⁰² Zob. FC, p. 62.

²⁰³ OSM, s. 31.

²⁰⁴ Zob. S. Ropiak, *Śpiew i muzyka podczas obrzędu zawierania małżeństwa*, jw., s. 108-110.

²⁰⁵ LdR, p. 4.

ludowej²⁰⁶. Rodzina osiąga pełnię modlitwy nie wtedy, kiedy najbardziej wyraża siebie i integruje, ale wtedy, gdy sam Pan Bóg jest w niej najpełniej uobecniany i uwielbiany.

W poniższym paragrafie zostaną podjęte trzy wymiary modlitwy, które w istotny sposób określają ich jakość w rodzinach nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów, a co za tym idzie budują ich domowy Kościół: domowe formy wspólnej modlitwy, słuchanie Słowa Bożego, Liturgia godzin.

2.3.1. Różne formy wspólnej modlitwy rodzinnej

Modlitwa rodzinna, to przede wszystkim wspólna modlitwa rodziców z dziećmi. Bazuje na wspólnej modlitwie męża i żony, a w niektórych przypadkach obejmuje także pozostałych mieszkańców domu (dziadków lub krewnych). Podstawą domowej modlitwy jest sakramentalny fundament chrztu wszystkich członków rodziny oraz małżeństwo ojca i matki. W katolickim domu rodzina nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej uczestniczy w powszechnym kapłaństwie wiernych, kiedy zgromadzona na modlitwie składa „duchową ofiarę przyjemną Bogu przez Jezusa Chrystusa”²⁰⁷.

Pośród członków chrześcijańskiej rodziny, którzy zgodnie gromadzą się na modlitwie, obecny jest Chrystus Pan, który obiecał swoim uczniom: „zaprawdę powiadam wam: Jeśli dwaj z was na ziemi zgodnie o coś prosić będą, to wszystkiego użytych im mój Ojciec, który jest w niebie. Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18, 19 n.)²⁰⁸.

Treścią rodzinnych modlitw są ogólne tematy dotyczące całej wspólnoty domowego Kościoła, a także żywotne sprawy jej poszczególnych członków. Do ważnych form modlitwy należy dialog małżeński. Ten rodzaj modlitwy jest trudny i prowadzony tylko przez dojrzałe małżeństwa, które potrafią ze sobą dzielić się swoim życiem z wiary. Głównym celem zasiadania do dialogu małżonków jest wspólne uwielbienie Chrystusa Pana obecnego w ich sakramencie małżeństwa

²⁰⁶ FC, p. 61.

²⁰⁷ KDK, p. 48.

²⁰⁸ FC, p. 59.

przeżywanego na co dzień. W obecności Jezusa Chrystusa, którego może symbolizować zapalona świeca, mąż i żona ubogacają siebie nawzajem, tym co Pan Bóg czyni w ich życiu i jak oni to rozumieją i przeżywają w kontekście ich postrzegania, a także wyrażania ich wzajemnych oczekiwań i pragnień. Taki dialog, wspierany łaską Ducha Świętego i oświecony Słowem Bożym, podbudza do wspólnego dziękczynienia Bogu za wszelkie dobro doświadczone od współmałżonka i całej rodziny oraz ufne powierzenia Bożej opatrności rodziny, jej przyszłości z nadziejami i troskami, radościami i trudnościami. Modlitwę, prowadzoną w duchu wdzięczności do współmałżonka i całej rodziny, wieńczy wspólne dziękczynienie i uwielbienie Boga w Trójcy Świętej jedyne²⁰⁹.

Rodzinna modlitwa jest źródłem Bożego błogosławieństwa dla wszystkich domowników, a nawet dla całego świata. Małżonkowie zgodnie wołając do Boga w intencji swych dzieci upraszają dla nich potrzebne łaski. Wspólna modlitwa wszystkich domowników przynosi nadprzyrodzone owoce i konieczna Bożą pomoc do prawdziwie chrześcijańskiego życia: „Jeżeli Pan domu nie zbuduje, na próżno się trzudzą ci, którzy go wznoszą” (Ps. 127, 1.3)²¹⁰.

Dobrym doświadczeniem wspólnej modlitwy w rodzinie i za rodzinę jest różaniec odmawiany przez małżonków, niekiedy także razem z dziećmi. Zgodnie z dawną tradycją różaniec święty szczególnie sprzyja gromadzeniu się rodziny. Ten rodzaj modlitwy kontemplacyjnej obok Liturgii godzin należy do cennego dziedzictwa Kościoła i przyczynia się do budowania i utrwalania jedności rodzinnej. Różaniec skłania do kierowania wzroku na Jezusa Chrystusa i patrzenia z nadprzyrodzonej perspektywy na doczesne sprawy z odpowiedzialnością i wielkodusznością²¹¹. Na modlitwie poszczególni członkowie rodziny odzyskują zdolność patrzenia sobie w oczy, otrzymują dar porozumiewania się, okazywania solidarności. Rodzina zanurzając się w misterium Odkupiciela i powierzając się

²⁰⁹ Zob. *Dialog małżeński* w KD RŚ-Ż, p. 13, w: *Zasady Domowego Kościoła*, zatwierdził bp W. Skworc, Delegat KEP ds. Ruchu Światło-Życie, Tarnów 25.03.2004; por. Przykłady „obowiązku zasiadania”, w: *Domowy Kościół. List miesięczny do wspólnot rodzinnych Ruchu Światło-Życie*, nr 11, listopad 1977, s. 125-128.

²¹⁰ Por. AmL, p. 14.

²¹¹ Zob. S. Ropiak, *Rozważania*, w: *Módlcie się często na różańcu: rozważania różańcowe na październik 2018*, opr. zb., WWD, Olsztyn 2018.

Najświętszej Matce Bożej odtwarza poniekąd klimat miłości i pokoju, jaki panował w domu w Nazarecie. Domowy Kościół stawia w centrum Jezusa, dzieli z Nim radości i cierpienia, w Jego ręce składa swoje potrzeby i pełne nadziei projekty, od Niego czerpie siłę do wiernego kroczenia na drodze powołania, w Nim odnajduje zdolność do wzajemnego przebaczenia i uzyskuje wsparcie do życia w przymierzu miłości odnawianej przez Ducha Świętego. Wspólna modlitwa różańcowa wyjednuje katolickiej rodzinie Bożą pomoc, aby we wszelkich okolicznościach dawała świadectwo miłości, która jest „wiązą doskonałości” (Kol 3, 14)²¹².

Okazję do wspólnych modlitw rodzinnych dają uroczystości kościelne w cyklu roku liturgicznego oraz różnego rodzaju święta i ważne wydarzenia. Modlitwy pielęgnowane są w domach poprzez powtarzane zwyczaje i obrzędy przekazywane z pokoleń na pokolenia. Na te okazje powstało też w Polsce wiele podręczników bogatych w materiały duszpasterskie służące dojrzałej formacji religijnej i wspierające rodzinne modlitwy zakorzenione w chrześcijańskiej tradycji²¹³. Zawsze pozostają aktualne dobre zwyczaje rodzinne wspólnego odmawiania pacierza porannego i wieczornego, modlitwy Anioł Pański czy też Koronki do Bożego miłosierdzia²¹⁴.

Regularna, wspólna modlitwa rodzinna jest sporym wyzwaniem dla obu małżonków. W archidiecezji warmińskiej duża część nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych, a także ich żon woli modlić się osobno, chociaż należy odnotować, że wielu z nich z różnym zaangażowaniem podejmuje

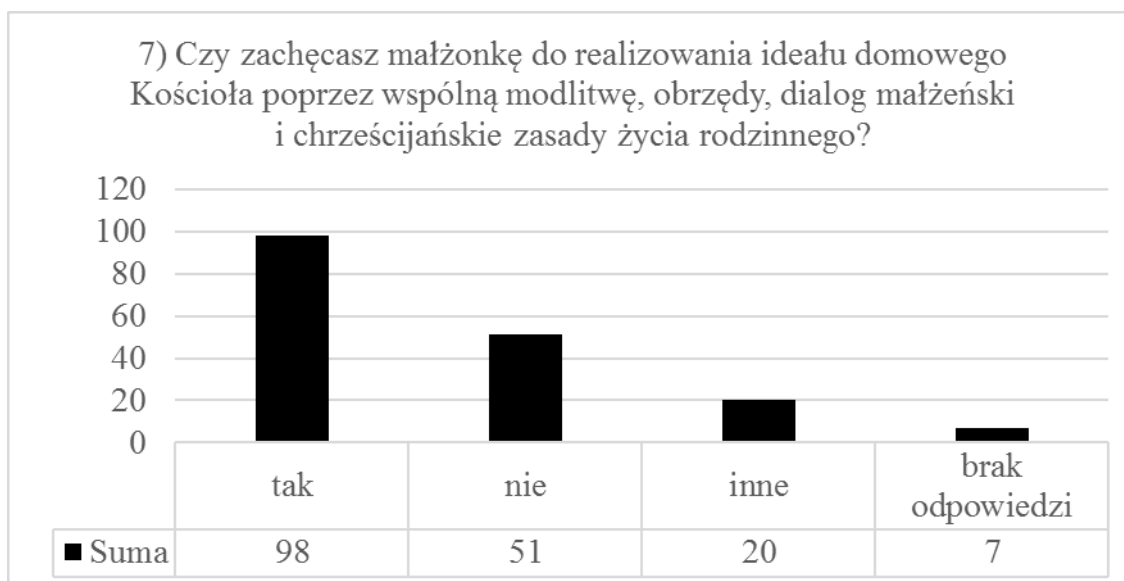
²¹² Por. Jan Paweł II, List apostolski *Rosarium Virginis Mariae*. O różańcu świętym, (Watykan 16.10.2002), Pallottinum, Poznań 2002, p. 40- 41.

²¹³ Są to m.in.: J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, wyd. 12, Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników, Włocławek 2003; *Rytuał domowy. Rok rodziny katolickiej*, red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, Włocławek 2010; *Panie, błogosław ten dom. Modlitewnik dla rodziny. W roku kanonizacji Jana Pawła II*, opr. H. Wołacewicz, Kielce 2014; *Rodzinna księga modlitwy. Panie, króluj w naszej rodzinie*, opr. B. Hanusiak, Kraków 2014; zob. S. Ropiak, *Modlitwa w polskich rodzinach w świetle adhortacji Amoris laetitia*. „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 17 (2018) nr 1 (32), s. 140-152.

²¹⁴ Zob. *Modlitewnik Gietrzwałdzki. Pani Gietrzwałdzkiej śpiewajmy*, opr. ks. J. Zając, WSL, Warszawa 2008, s. 21-34. 45-48; *Módlmy się (Modlitewnik dla dorosłych)*, opr. ks. J. Górny, WWD, Olsztyn 1991, s. 239-255.

modlitwę małżeńską, jako elementu budowania i podtrzymywania sakramentalnej wspólnoty²¹⁵. Poczucie obowiązku małżeńskiego i rodzicielskiego sprawiają, że zarówno ojcowie, jak i matki są inicjatorami wspólnych modlitw mobilizując się wzajemnie. Istnienie realnych trudności w omawianych rodzinach ilustrują wykresy zbudowane w oparciu na odpowiedziach respondentów.

Wykres 44. [m. l.b.]:



Prawdą wiary jest, że wskutek grzechu pierworodnego ludzka wola jest osłabiona²¹⁶. Św. Paweł Apostoł uczciwie stwierdził: „bo łatwo przychodzi mi chcieć tego, co dobre, ale wykonać - nie. Nie czynię bowiem dobra, którego chcę, ale czynię to zło, którego nie chcę” (Rz 7, 18-19)²¹⁷. Nawet, kiedy wiemy, co należy robić, to bezwład woli przejawia się w lenistwie w służbie Bożej, zwanej też znużeniem²¹⁸.

Na pytanie skierowane do świeckich mężczyzn rozdających Komunię świętą w archidiecezji warmińskiej, tylko 98 z nich odpowiedziało twierdząco, że zachęca swą małżonkę do wspólnej modlitwy lub celebrowania domowych

²¹⁵ Pisano o tym w niniejszej pracy w rozdziale 1, paragraf 5. *Modlitwa jako ważny element jedności małżeńskiej.*

²¹⁶ KKK, p. 1707.

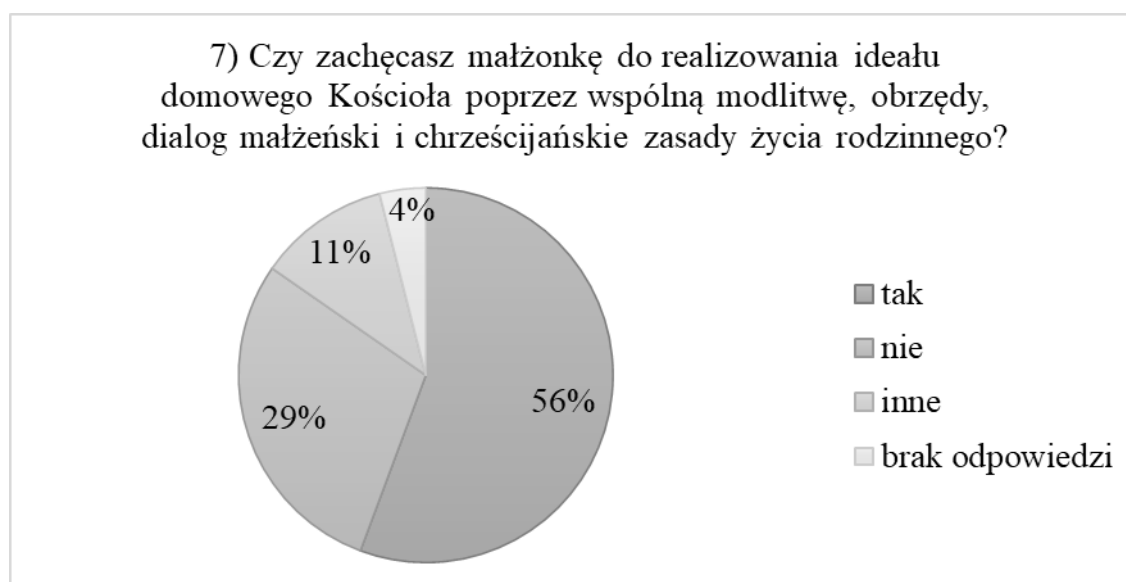
²¹⁷ Zob. J. Gnilka, *Paweł z Tarsu. Apostoł i świadek*, przeł. W. Szymona OP, Wydawnictwo „M”, Kraków 2001, s. 303-304.

²¹⁸ Zob. KKK, p. 1865-1866.

obrzędów czy też przeprowadzenia dialogu rozumianego jako modlitwy. Jednocześnie 51 mężów przyznało, że nie zachęca swej małżonki do wspólnego realizowania ideału Kościoła domowego poprzez modlitwę i wdrażanie chrześcijańskich zasad życia rodzinnego. Także 20 mężczyzn nie dało jednoznacznej odpowiedzi, zamieszczając własne wyjaśnienia oraz 7 nie udzieliło w ogóle odpowiedzi.

Na wykresie przedstawiającym procentowe proporcje wygląda to następująco:

Wykres 45. [m.%]:



Z wypowiedzi nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej wynika, że tylko nieco ponad połowa z nich uaktywnia swe żony w realizacji ideału domowego Kościoła. Sugeruje to interpretację, że 56% mężczyzn rozdających Komunię świętą przejmuje inicjatywę w kształtowaniu religijnego życia w ich małżeństwie i rodzinie.

Do pozytywnych uzupełnień należy zaliczyć następujące wypowiedzi, które są świadectwem świadomej i harmonijnej wspólnoty małżeńskiej, gdzie żony razem z mężami chętnie pielęgnują wspólnotowe formy modlitw: „nie musimy się specjalnie zachęcać do tego typu postaw, oboje widzimy w tym głęboki sens i jest to dla Nas ważne” (nrAm 58); „nie muszę” (nrAm 77); „inicjatywa wspólna” (nrAm 96); „Czytamy losowo wybrane fragmenty Pisma

świętego” (nrAm 116); „Te elementy są od początku małżeństwa nie trzeba zachęcać” (nrAm 120); „Nie ma potrzeby” (nrAm 149); „Wspólnie dbamy o formację i doskonalenie się” (nrAm 163).

Stosunkowo dużą grupę (29%) stanowią mężowie, którzy nie podejmują swego powołania, jako „kapłani” domowego Kościoła, nie dbając o jakość i intensywność modlitw małżeńskich. Przyczyn tego może być tu wiele. Z jednej strony mężowie dają pełną swobodę swoim żonom w ich aktywności religijnej poza domem do tego stopnia, że nie dzielą z nimi życia z wiary. Z drugiej strony nie podejmują inicjatyw tworzenia domowego Kościoła opartego na duchowej więzi małżeńskiej z powodu napotykanym przeciwności ze strony żony lub innych okoliczności. Pewne wyjaśnienie tego problemu dają krótkie uzupełnienia w punkcie „inne”. W gronie nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej w archidiecezji warmińskiej jest pewna grupa przeżywająca trudności w realizacji ideału wspólnoty małżeńskiej. Sygnalizują to wypowiedzi typu: „Są trudności” (nrAm 5); „Nie, Jak rodzina to tylko w wychowaniu katolickim, oddanym Bogu” (nrAm 19); „żona należy do odnowy w Duchu Świętym” (nrAm 27); „tak ale nie podejmuje tego tematu” (nrAm 41); „Zachęcam do wspólnej modlitwy” (nrAm 49); „Dużo rozmawiam z żoną. Pewne obrzędy domowe staramy się pielęgnować i kontynuować na tyle ile pozwala nam czas i siły fizyczne. Oboje pracujemy.” (nrAm 117); „Chyba za mało” (nrAm 157).

Osobną grupę tworzą mężczyźni, którzy żyją samotnie lub z innych powodów nie mogą realizować ideału wspólnej modlitwy rodzinnej: „brak małżonki” (nrAm 54, 89); „Nie mam żony” (nrAm 74); „Nie ma możliwości” (nrAm 90); „nie mam małżonki” (nrAm 137).

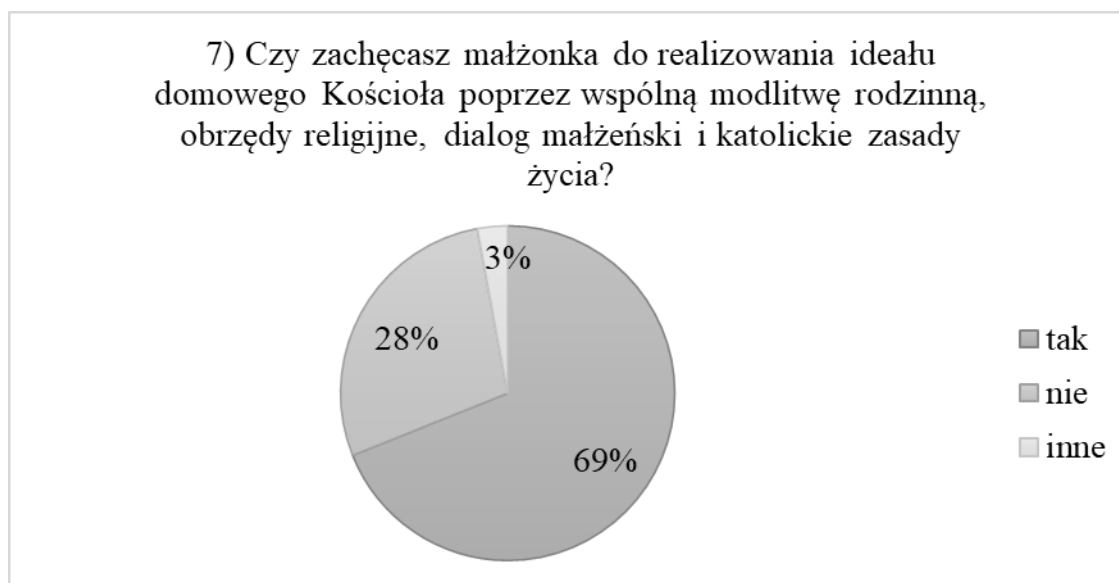
Sposób patrzenia na odpowiedzialność za duchową wspólnotę ze współmałżonkiem nieco inaczej wygląda z perspektywy zamężnych kobiet. W tej ankietowanej grupie nie ma samotnych respondentek.

Poniższy wykres ilustruje zestawienie odpowiedzi żon nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej.

Wykres 46. [kb. l.b.]:

Na pytanie, czy zachęcasz małżonka do realizowania ideału domowego Kościoła poprzez wspólną modlitwę, obrzędy, dialog małżeński i chrześcijańskie zasady życia rodzinnego, 71 kobiet odpowiedziało pozytywnie. Natomiast 29 mężatek nie dąży do pogłębienia duchowej więzi ze swym małżonkiem i nie zachęca go do wspólnych praktyk religijnych w domu. Należy odnotować, że żadna z respondentek nie uchyliła się od dania odpowiedzi w tej kwestii, tylko 3 nie miały jednoznacznych ocen swojej postawy.

W proporcjach procentowych przedstawia się to następująco:

Wykres 47. [kb.%]:

Około 69% mężatek zabiega o realizację ideału domowego Kościoła i wspólny charakter rodzinnych modlitw. Można zatem stwierdzić, że aktywność żon w napominaniu i zachęcaniu mężów do wspólnych praktyk religijnych jest większa o 13% w porównaniu z postawami mężczyzn. W kobiecej samoocenie 28% matek i żon nie podejmuje działań pielęgnujących rodzinny charakter modlitw. Można przyjąć, że mniej więcej taki procent rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych nie praktykuje rodzinnych form modlitwy. Pogląd ten potwierdzają przybliżone wyniki ankiety przeprowadzonej wśród mężczyzn.

Odpowiedzi kobiet w punkcie „inne” są marginalne i niewiele wnoszą w omawianą problematykę: „nie ma takiej potrzeby” (nrAk 7); „TAK, ale bez formacji Domowego Kościoła, bo nie należymy” (nrAk 57); „NIE zachęcam bo nie jest to konieczne” (nrAk 68); „TAK, Także poprzez wyjazdy na Rekolekcje Franciszkańskie” (nrAk 77); „Kościół domowy wynika z tradycji (kościół – domowe) i w nim realizujemy się tworzy wspólnotę rodzinną” (nrAk 85); „nie trzeba” (nrAk 100).

Podsumowując problematykę różnych form modlitw, zanoszonych w rodzinach nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej, należy stwierdzić że są praktykowane. Wyniki badań ankietowych potwierdzają ogólne przekonanie, że są to rodziny pielęgnujące modlitwy w domu i w dużym stopniu realizują zadania domowego Kościoła (choć nie zawsze świadomie). Różnice zachodzą natomiast w rodzajach tych modlitw i intensywności ich zanoszenia do Boga. Tematy formacyjne tej grupy rodzin w powodzeniu mogą dotyczyć szkoły modlitwy.

2.3.2. Rodzina wsłuchana w Słowo Boże

W wyniku liturgicznej reformy w Kościele rzymskokatolickim znacznie poszerzono liturgię Słowa Bożego, aby ożywiać wiarę i kształtować ewangeliczne postawy, będące rezultatem świadomego posłuszeństwa objawiającemu się Bogu. We Mszy świętej, która jest źródłem chrześcijańskiego życia sam Chrystus

przemawia do zgromadzonego Kościoła, gdy proklamowana jest Jego Ewangelia. Oficjalna liturgia słowa rozpoczyna się pierwszym czytaniem po kolekcie, a po nim śpiewany jest psalm responsoryjny. W niedziele i uroczystości kościelne ma miejsce czytanie II (najczęściej są to fragmenty listów apostoelskich). Perykopę ewangeliczną poprzedza śpiew aklamacji *Alleluja* (w okresie Wielkiego Postu: „Chwała Tobie Słowo Boże” lub „Chwała Tobie Królu wieków”). Poszczególne czytania mogą być poprzedzone komentarzem, a po Ewangelii wygłaszana jest homilia, w której celebrans wyjaśnia sens usłyszanych tekstów oraz wprowadza w misterium Ofiary Mszy świętej. W uroczystych celebracjach następuje świętowanie prawd wiary w śpiewanym lub recytowanym Credo. Całość liturgii Słowa zamykają wspólne błagania całego zgromadzenia w formie Modlitwy Powszechnej.

W warunkach domowego Kościoła powoli przebija się świadomość konieczności spotkania się z Jezusem Chrystusem na modlitwie i rozważania Jego Słowa. Wielu współczesnych katolików korzysta w domu z różnych przekładów Pisma Świętego, czyta je regularnie i rozważa. To czytanie skoordynowane z tekstami liturgicznym przygotowuje do owocnego uczestnictwa w liturgii Mszy świętej albo przedłuża czas wybrzmiewania jego w sercu po przeżytej Eucharystii. Dla świeckich dużą pomocą w codziennym czytaniu i rozważaniu Słowa Bożego są różnego rodzaju katolickie komentarze, typu *Oremus*²¹⁹, które przybliżają główne przesłanie Dobrej Nowiny i sprawiają, że dla niewykształconego teologicznie czytelnika, Słowo Boże staje się bardziej zrozumiałe w kontekście ich osobistego życia.

Kościół zachęca, by wierni czytali i rozważali Pismo Święte, które jest mową Bożą, utwaloną w formie pisanej pod natchnieniem Ducha Świętego. Przez częste czytanie Pisma świętego i modlitwę, ożywioną tą wzniosłą lekturą, katolicy

²¹⁹ Miesięcznik „Oremus”, Wydawnictwo PROMIC, ukazuje się drukiem od 1995 r., jest kieszonkowym miesięcznikiem zawierającym teksty liturgii Mszy świętej na każdy dzień (czytania biblijne i formularze mszalne). Ponadto podaje pomocnicze teksty, inspirujące do aktywnego uczestnictwa w liturgii. Są tam: komentarze liturgiczne, medytacje na niedziele i uroczystości, wezwania do modlitwy powszechnej, propozycje śpiewów, a także popularne artykuły o liturgii; zob. <https://wydawnictwo.pl/czasopismo-katolickie-oremus>; (dostęp: 13.02.2023).

nabywają umiejętność poznawania Jezusa Chrystusa i stawania się Jego uczniami. Dzięki modlitwemu czytaniu i rozważaniu Słowa Bożego nawiązuje się rozmowa między Bogiem a człowiekiem, gdyż „do Niego zwracamy się, gdy się modlimy, to Jego słuchamy, gdy czytamy Boskie wypowiedzi”²²⁰.

Interpretowanie Słowa Bożego, które zostało powierzone Kościołowi, powinno być odczytywane zgodnie z apostołską nauką, gdyż drugim źródłem objawienia Bożego jest Tradycja Apostolska, uobecniająca i ożywiająca w Kościele misterium Chrystusa. Zarówno Święta Tradycja, jak i Pismo Święte tworzą jeden, święty depozyt Słowa Bożego, na którym opierając się, cały lud święty trwa nieustannie w nauce Apostołów, zjednoczony wokół swoich pasterzy²²¹. Chrystus Pan przekazał całość depozytu wiary gronu Dwunastu i ich następcom, aby oświeceni Duchem Prawdy, wiernie zachowali Objawienie, wyjaśniali je i rozpowszechniali²²².

W archidiecezji warmińskiej nadzwyczajni szafarze Komunii świętej są na różny sposób zachęceni do systematycznego obcowania ze Słowem Bożym. W gronie mężczyzn rozdających Komunię świętą są także świeccy akolici, którzy przed przyjęciem tej posługi na stałe, przyjęli także posługę stałego lektora. Fakt ten wywarł duży wpływ na tę grupę mężczyzn, gdyż odbyli wcześniej kurs przygotowawczy do stałego lektoratu, zapoznając się z ogólnym zarysem teologii słowa Bożego, niektórymi zasadami jego czytania w liturgii, a także czytania prywatnie, w domu w formie rozmyślań, osobistej modlitwy oraz przygotowania się do publicznej posługi w kościele. Wynik ogólnego sondażu, jak wygląda ich czerpanie duchowości z biblijnej lektury został przedstawiony poniżej, w kolejnym wykresie.

²²⁰ DV, p. 8; zob. KKK, p. 2653.

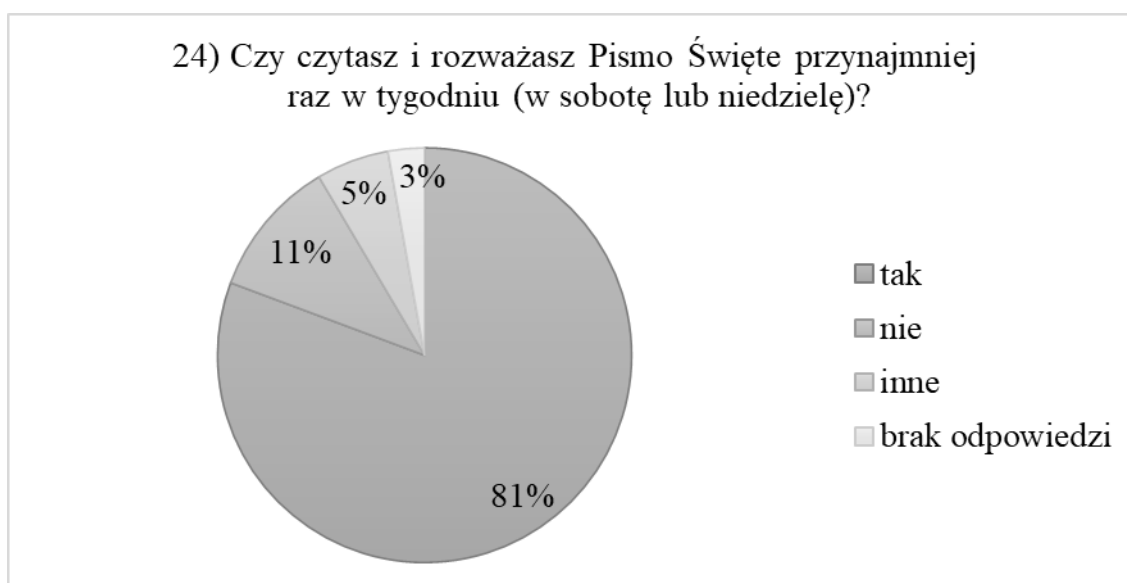
²²¹ Por. DV, p. 9.

²²² KKK, p. 81-87.

Wykres 48. [m. l.b.]:

Zdecydowanie większa grupa mężczyzn rozdających Komunię świętą w parafiach czyta i rozważa Pismo Święte przynajmniej raz w tygodniu. Na postawione im pytanie o biblijną lekturę 142 mężczyzn odpowiedziało pozytywnie. Tylko 19 spośród tego grona jeszcze nie odkryło w swoim życiu głębi modlitwy ożywianej i inspirowanej Słowem Bożym. Nieco mniejsza grupa respondentów (10 „inne” i 5 brak odpowiedzi) nie potrafiła jednoznacznie potwierdzić swojego, regularnego korzystania z Biblii.

Proporcje procentowe tego stanu dobrze obrazuje poniższy wykres.

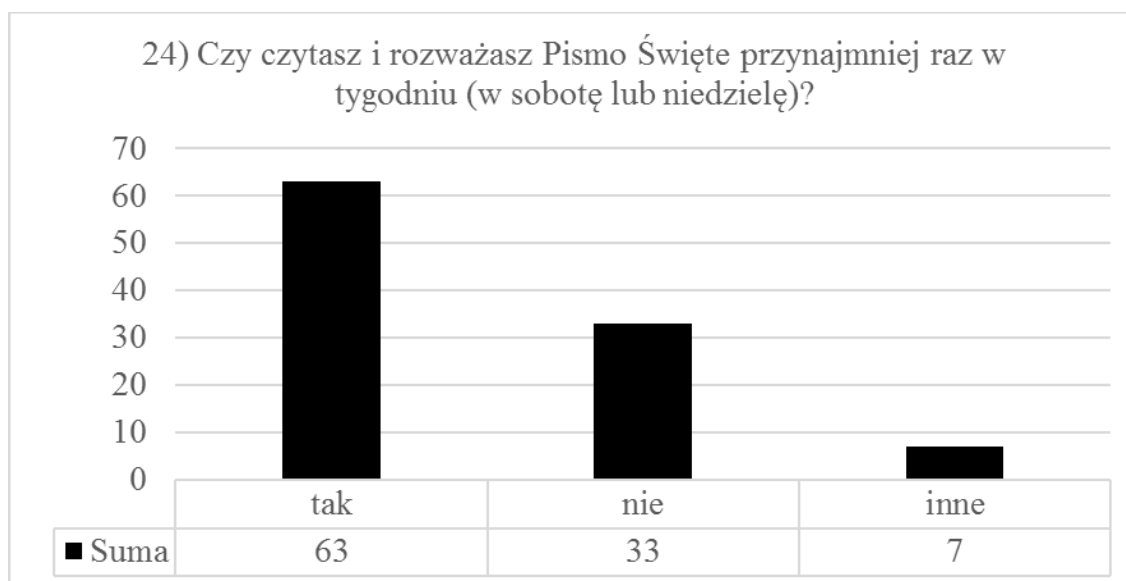
Wykres 49. [m.%]:

Stwierdzenie 81% mężczyzn o regularnym, a nawet częstym sięganiem do Pisma Świętego należy uznać, za niezwykle pozytywny. Dostrzega się bowiem wyraźny wpływ ruchu biblijnego po Soborze Watykańskim II. W uzupełnieniach w punkcie „inne” zostały zamieszczone komentarze: „codziennie” (nrAm 7); „Pismo święte czytam codziennie, choć mały fragment jak jest mniej czasu, ale konsekwentnie” (nrAm 19); „Słowo na każdy dzień, Ewangelia” (nrAm 30); „czytam i medytuję nad Słowem Bożym codziennie (nrAm 58); „częściej” (nrAm 116); „Tak, codziennie z małżonką (nrAm 163).

Osoby zaznaczające odpowiedź „nie”, stanowiące 11% respondentów, nie zamieściły żadnej uwagi, komentarza czy wyjaśnienia. Prawdopodobnie reprezentują tradycyjną pobożność ludową, opartą na formułach modlitewnych, typu pacierz czy różaniec.

Wśród poszerzonych wypowiedzi „inne”, stanowiących 5% respondentów znajdują się uściślenia: „Tak, Nie” (nrAm 34); „czasami” (nrAm 73, 126, 168); „Tak, ale nie tak często” (nrAm 119); „W zależności od potrzeb ducha” (nrAm 158); „Tak, ale czasami mam przerwy w czytaniu” (nrAm 172). Dwie wypowiedzi wskazują na kontekst czytania Słowa Bożego: „Na spotkaniu wspólnoty odnowy (nrAm 106); „Tak, w trakcie czytania liturgii godzin (nrAm 132).

W odpowiedziach mężatek nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych, na tak samo sformułowane pytanie o biblijną lekturę można dostrzec pewne zaniedbanie religijne.

Wykres 50. [kb. l.b.]:

Tylko 63 kobiety potwierdziły, że czytają i rozważają Pismo Święte przynajmniej raz w tygodniu (w sobotę lub niedzielę). W ogóle nie sięgają do Biblii 33 kobiety, a 7 z respondentek podało inny sposób poznawania Dobrej Nowiny. Żadna z kobiet, które wypełniły ankietę, nie wstrzymała się od odpowiedzi.

Procentowo można następująco zilustrować częstotliwość korzystania z lektury Pisma świętego przez kobiety.

Wykres 51. [kb.%]:

Tylko 61% żon nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej regularnie czyta i rozważa Pismo Święte. Niektóre z nich zaznaczyły, że czynią to nawet codziennie, co potwierdziły dodatkowym uzupełnieniem w punkcie „inne”: „Każdego dnia” (nrAk 12); „TAK, a w dzień powszedni się liczy?” (nrAk 55); „Codziennie lub prawie codziennie” (nrAk 63); „TAK, Codziennie (namiot spotkania w ramach zobowiązań DK)” (nrAk 74); „TAK, Codziennie” nrAk 84). Jeśli uwzględnimy przynależność tych małżonek do ruchów KD RŚ-Ż i odnowy charyzmatycznej, w których codzienną praktyką jest rozważanie biblijnych tekstów, to dostrzegamy, że ewangelizacyjna formacja znacznie przyczynia się do aktywnego karmienia się Słowem Bożym. W porównaniu z wypowiedziami ich mężów, dostrzega się aż o ok. 20% mniejsze zainteresowanie Biblią i jej lekturą. Około 32% ankietowanych kobiet nie czyta Pisma Świętego.

Do grupy korzystającej z Pisma Świętego należy dołączyć jeszcze 7% kobiet, która zaglądają do natchnionych teksów nieregularnie i nieco rzadziej niż raz w tygodniu. Kilka respondentek przyznała się: „TAK, ale rzadziej niż raz w tygodniu” (nrAk 37); „niestety rzadziej niż raz w tygodniu” (nrAk 103); „nie zawsze a raczej rzadko” (nrAk 79); „rzadko” (nrAk 87). Niesystematyczność oraz okazjonalność czytania i rozważania Pisma Świętego bardziej charakteryzuje kobiety. Czynią tak mniej więcej o 2% częściej od mężczyzn.

Wydaje się też, że dominującym motywem religijnych lektur u kobiet jest zwykła ciekawość nowych informacji, także religijnych, niż potrzeba wewnętrznej refleksji. Wśród wyjaśnień pod punktem „inne” niektóre respondentki wyjaśniły, że czytają: „gazety katolickie” (nrAk 60); „Sięgam po różne czasopisma, lektury o treści religijnej, a także czytam Pismo Święte – nie mam zwyczaju by czytać je systematycznie – pozostawiam dużo czasu do rozważań, przemyśleń i to daje mi satysfakcję, że mogę kontemplować przeżywane treści.” (nrAk 85); „Czasopisma religijne” (nrAk 102); „Słucham katechez oraz słowa Bożego z Radia Maryja” (nrAk 67).

Z powyższego zestawienia danych ankietowych zarysowuje się formacyjne pole do zagospodarowania duszpasterskiego. Żony nadzwyczajnych szafarzy

Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej potrzebują formacji biblijnej, oraz wdrożenia w systematyczną lekturę Pisma Świętego.

2.3.3. Liturgia godzin w rodzinnym gronie

W 1977 roku Kościół rzymskokatolicki otrzymał nowe wydanie *Brewiarza*²²³ z zaleceniem by zachęcać także laików do wspólnotowej modlitwy tymi zreformowanymi tekstami²²⁴. W Polsce Liturgia godzin została faktycznie udostępniona świeckim po 1988 roku. Wtedy ukazało się drukiem polskojęzyczne pełne, czterotomowe wydanie²²⁵, a później były popularyzowane różne jednotomowe opracowania w formie skróconej, aby urzeczywistnić postulat upowszechnienia modlitwy psalmami²²⁶.

Liturgia godzin jest ciągłą służbą w umiłowaniu Boga i bliźnich. Jako modlitwa uświęcenia dnia wprowadza ludzi w dzieło Chrystusa, który swoim życiem i ofiarą uświęcił życie wszystkich ludzi²²⁷. Kościół, który przez wieki polecał i nadal nieustannie poleca wiernym niektóre praktyki modlitewne ze szczególną troską i naciskiem.

Urząd Nauczycielski Kościoła nawet, nakazuje nabożne sprawowanie Liturgii godzin w całości tym wszystkim, którzy zobowiązani są do tego prawem.

²²³ *Liturgia Horarum iuxta ritum romanum*. T. I - IV. Officium divinum ex Decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum auctoritate Pauli PP. VI promulgatum. Editio typica. Libreria Editrice Vaticana 1977.

²²⁴ Por. *Institutio Generalis de Liturgia Horarum*, 27; za: FC, p. 61.

²²⁵ *Liturgia godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego*, t. I, Okres Adwentu, Okres Narodzenia Pańskiego, Pallottinum 1982, [wyd. 2, 2006]; *Liturgia godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego*, t. II, Wielki Post, Okres Wielkanocny, Pallottinum 1984; *Liturgia godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego*, t. III, Okres zwykły, tygodnie I – XVII, Pallottinum 1987; *Liturgia godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego*, t. IV, Okres zwykły, tygodnie XVIII – XXXIV, Pallottinum 1988.

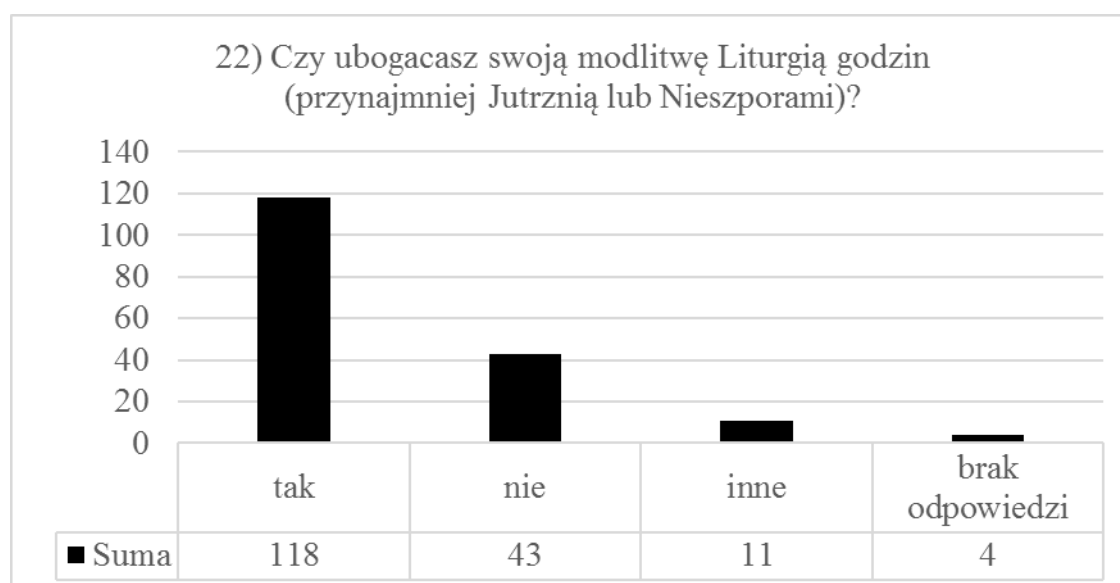
²²⁶ Do opracowań najbardziej znanych w archidiecezji warmińskiej należą: *Liturgia godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego*, wydanie skrócone, Pallottinum 1991; *Liturgia godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego*, wersja skrócona, Olsztyn 2000; *Liturgia godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego*, tom dodatkowy, Okres zwykły, tygodnie IX – XXVII, Pallottinum 2002; a także dodruk nowych tekstów: *Liturgia godzin. Dodatkowe teksty o Świętych*, t. I-IV, Pallottinum 2020.

²²⁷ Zob. *Ogólne wprowadzenie do Liturgii Godzin*, w: *Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego*, t. I, Okres Adwentu, Okres Narodzenia Pańskiego, wyd. 2, Pallottinum 2006, s. 21-99.

Jednak odnowiona Liturgia godzin przeznaczona jest także dla świeckich osób ochrzczonych, którzy nie mają ścisłego obowiązku odmawiania godzin kanonicznych, tak jak kapłani i osoby zakonne specjalnie poświęceni na służbę Boga i Kościoła²²⁸. Liturgia godzin jest niezwykle pożyteczna i owocna w odnowionej duchowości katolickiej, gdyż prowadzi do coraz głębszego rozumienia natury Ciała Kościoła. „Z żywotnego zjednoczenia z Chrystusem, które jest zasilane Liturgią, z ofiarowania siebie i z modlitwy płynie również płodność rodziny chrześcijańskiej w jej szczególnej służbie dla postępu ludzkiego, która sama z siebie nie może nie prowadzić do przemiany świata”²²⁹.

Nadzwyczajni szafarze Komunii świętej i akolici stali w archidiecezji warmińskiej są usilnie zachęceni przez kompetentne władze kościelne do regularnej i gorliwej modlitwy Liturgią godzin, z zachowaniem (w miarę możliwości) zgodności Godzin oficjum z godzinami dnia, zwłaszcza przy odmawianiu Jutrznii i Nieszporów²³⁰.

Wykres 52. [m. l.b.]:



²²⁸ Paweł VI, Konstytucja apostolska, *Laudis canticum*, jw., p. 8, w: LG I, s. 19.

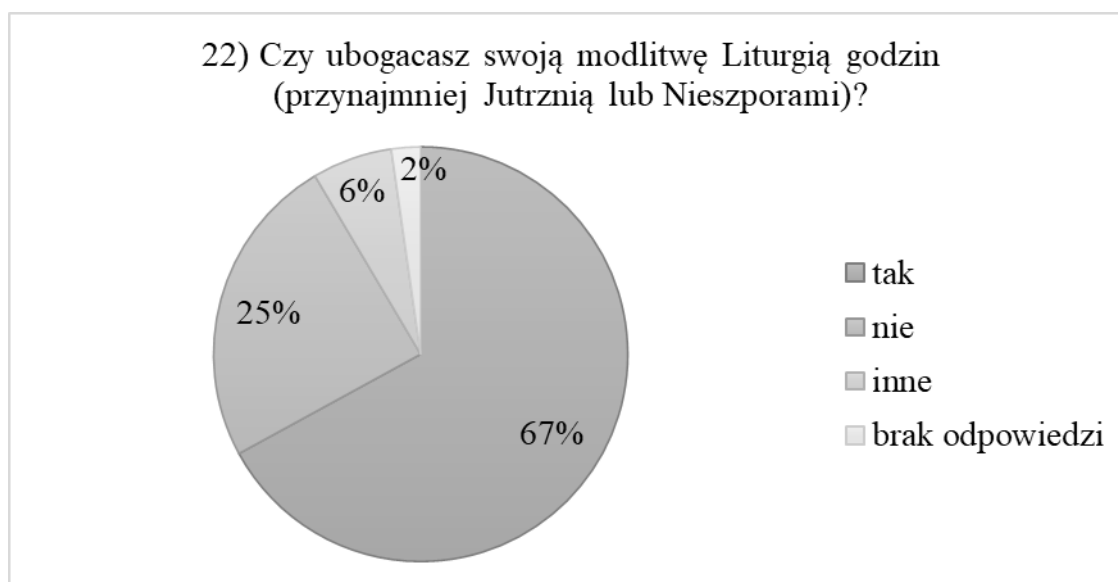
²²⁹ FC, p. 59-62.

²³⁰ Zob. M. Matuszewski, *Jutrznia i Nieszpory*, w: *Mirabile Laudis Canticum. Liturgia Godzin: Dzieje i Teologia. Księga Pamiątkowa dedykowana Księdzu Biskupowi Stefanowi Cichemu Przewodniczącemu Komisji do spraw Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski*, pod red. H. J. Sobeczko, Wydawnictwo Świętego Krzyża, Opole 2008, s. 229-239.

Stopień przyswojenia modlitwy psalmami w gronie świeckich mężczyzn rozdających Komunię świętą, należy uznać za zadowalający, gdyż 118 potwierdziło osobistą praktykę odmawiania Liturgii godzin, czyniąc ją codzienną, osobistą modlitwą. W liczbie 43 mężczyzn są jeszcze nie przekonani do tej formy modlitwy, a także początkujący nadzwyczajni szafarze Komunii świętej. W grupie 11 osób są ci, którzy sporadycznie lub nieregularnie sięgają do Liturgii godzin, albo należąc do Trzeciego Zakonu korzystają z modlitewników franciszkańskich. Nie są znane przyczyny braku 4 odpowiedzi.

Struktura proporcji procentowych wygląda następująco:

Wykres 53. [m.%]:



Pozytywna formacja liturgiczna sprawiła, że 67% nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej ubogaca swoją modlitwę Liturgią godzin, odmawiając przynajmniej Jutrznia lub Nieszpory. Wielu z tego grona odmawia wszystkie godziny, czego potwierdzeniem są dodatkowe komentarze w ankietach: „Tak, odmawiam całą liturgię godzin + czytam książki teologiczne” (nrAm 116); „Wezwanie, jutrznie, nieszpory (codziennie)” (nrAm 132).

Jeszcze 25% respondentów nie odkryło piękna i głębi modlitwy liturgicznej. Natomiast na 6% wypowiedzi w punkcie „inne” sporo światła rzucają

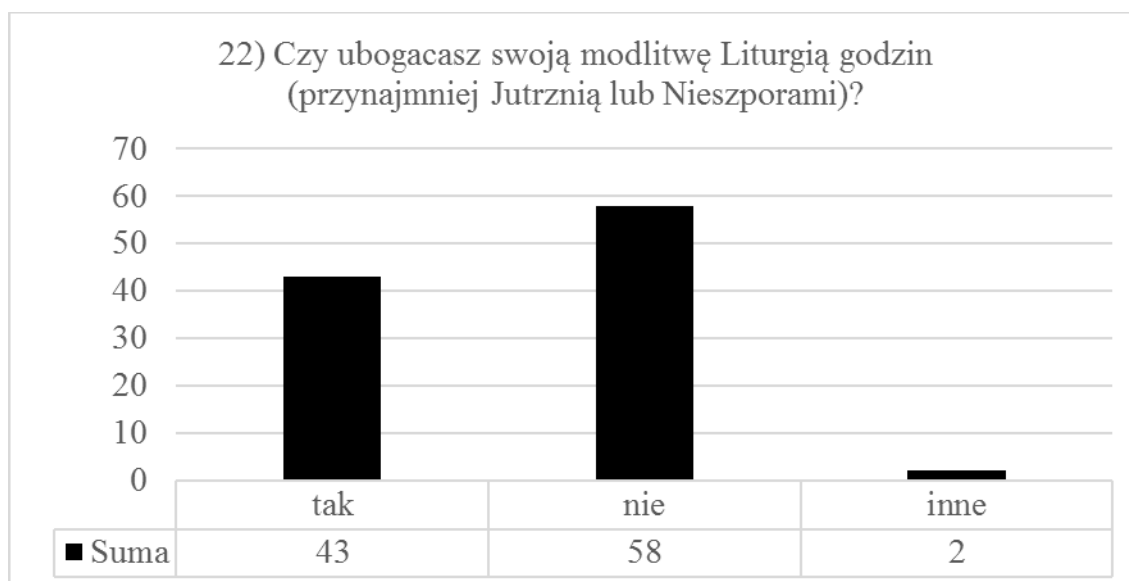
szczerze wypowiedzi mężczyzn modlących się Liturgią godzin okresowo i okazjonalnie: „Nie codziennie” (nrAm 7, 49); „Czasami, jak czas pozwala” (nrAm 23); „tak, choć brak jest w tym systematyczności” (nrAm 58); „Czasem, ale rzadko” (nrAm 63); „Nie zawsze” (nrAm 67); „czasami” (nrAm 73, 81); „Czasem” (nrAm 106); „Tak, ale niesystematycznie” (nrAm 119); „rzadko” (nrAm 120, 122, 143).

Są też osoby dopiero wdrażające się w praktykę liturgicznej modlitwy: „od niedawna próbuje rozwikłać liturgię godzin” (nrAk 19); „Pracuje nad Brewiarzem” (nrAm 114); „fragmentami Pisma Świętego” (nrAm 27).

Podobne pytanie o modlitwę Liturgią godzin zadano żonom nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej. Uzasadnienie słuszności przebadania kobiet w jakim stopniu odmawiają Liturgię godzin, podały wskazania soborowe, które wprowadzając języki narodowe do liturgii otworzyły nową możliwość także dla katolickich rodzin. W przypadku chrześcijańskich małżonków jest jeszcze łatwiejsza możliwość zastosowania zalecenia by wspólnotowo odmawiać modlitwy brewiarzowe. Dzięki aktywności żon i matek w chrześcijańskich rodzinach będzie pielęgnowana troska o to, by również w domu obchodzić w formie stosownej dla jej członków okresy i święta roku liturgicznego²³¹.

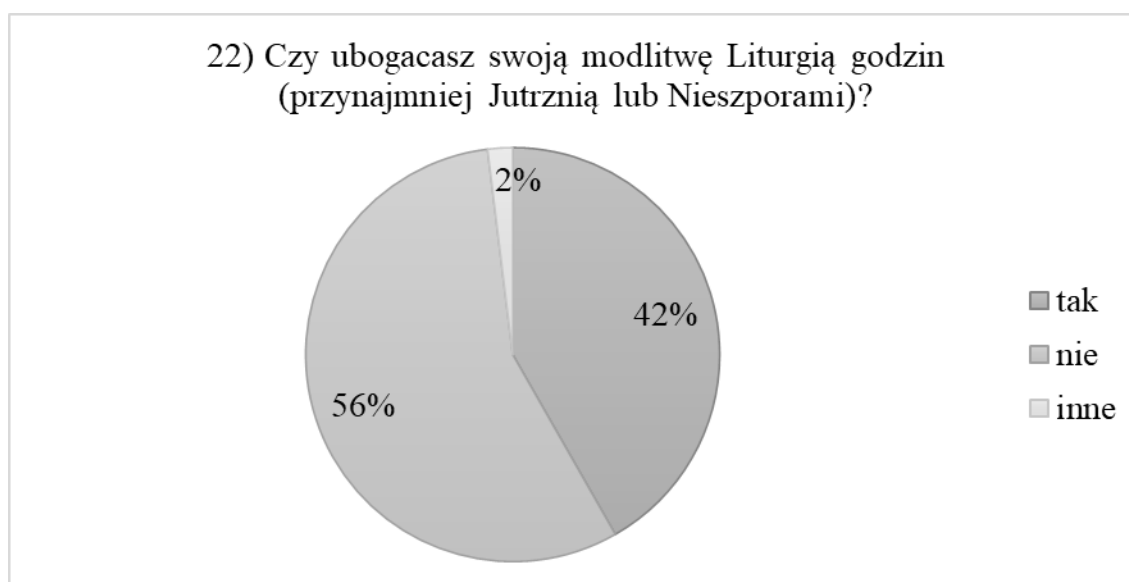
Zaangażowanie w Liturgię godzin żon nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej przedstawia się następująco:

²³¹ Zob. K. Lubowicki, *Duchowość małżeńska w nauczaniu bł. Jana Pawła II*, jw., s. 164-186.

Wykres 54. [kb. l.b.]:

Spośród ankietowanych kobiet tylko 43 zadeklarowały, że ubogacają swoją modlitwę Liturgią godzin. Większość respondentek, to jest 58 wcale nie odprawia Liturgii godzin, a dwie udzieliły innych odpowiedzi.

W przeliczeniu procentowym wygląda to jeszcze bardziej niekorzystnie:

Wykres 55. [kb.%]:

Zdecydowana większość żon nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej (56%) nie umie odmawiać i nie zna piękna Liturgii godzin. W wyjaśnieniach znalazły się między innymi takie

wyjaśnienia: „Czytanie Pisma Świętego, różaniec” (nrAk 49); „Mam swoje modlitwy z modlitewnika dla dorosłych – rozłożone na tydzień czasu” (nrAk 85).

W porównaniu kobiet z mężczyznami aż 31% mniej z nich korzysta z Liturgii godzin. Tylko 42% mężatek (wobec 67% mężczyzn) podejmuje modlitwy brewiarzowe z różnym natężeniem. Oznacza to, że ponad 25% mężów odmawia Liturgię godzin samotnie bez żon. Postulat wspólnotowego odprawiania Liturgii godzin w domach katolików świeckich w archidiecezji warmińskiej, a więc w lokalnym domowym Kościele jest jeszcze postulatem dalekim od ideału. Tym bardziej, że w uzupełnianych wypowiedziach mężatek dowiadujemy się, że nawet te, które zadeklarowały odmawianie Liturgii godzin, przyznały, że czynią to niesystematycznie: „Czasami [tak]” (nrAk 10, 12); „Czasami” (nrAk 90, 95); „sporadycznie” (nrAk 34); „Jutrznia na rekolekcjach, w czasie wakacji, ale niejako stała modlitwa codzienna” (nrAk 74); „czasami Nieszpory” (nrAk 93); „Razem z Radiem Maryja” (nrAk 57).

Wobec środowiska rodzin w archidiecezji warmińskiej stoi zadanie pogłębienia soborowego daru w postaci polskojęzycznej Liturgii godzin jako codziennej modlitwy ludu Bożego. Nadal aktualny jest program wytyczony przez św. Jana Pawła II na trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa. Według niego potrzebne jest wychowanie do modlitwy jako kluczowego elementu wszelkich programów duszpasterskich. Zaznaczył przy tym, że trzeba korzystać z roztropnością z ludowych form, ale nade wszystko wychowywać do udziału w liturgii. Wskazanie to, dotyczy więc także rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej. Materiał do pracy ze świeckimi pozostawił św. Jan Paweł II, na przykład w serii katechez środowisk, w których przeprowadzał refleksję nad Psalmami²³², dostępne są też inne teologiczne opracowania i liturgiczne pomoce²³³.

²³² Por. NMI, p. 34, 47.

²³³ Zob. K. Romaniuk, *Medytacji brewiarzowych ciąg dalszy*, Pallottinum 2000, s. 9-562; F.M.A. Solano, *Modlić się Liturgią Godzin. Komentarz do jutrzni i nieszporów na okres zwykły*, „M”, Kraków 2001, s. 39-510; J. Superson SAC, *Wersety psalmiczne w preces godzin kanonicznych*, Tyniec 2015.

Pozytywnym zjawiskiem potwierdzającym słuszość papieskiego nauczania jest stosunkowo duża grupa świeckich mężczyzn w archidiecezji warmińskiej modlących się tekstami Jutrzn i Nieszporów, a przez to aktywnie włączających się w publiczną modlitwę Kościoła, przyczyniając się do uświęcenia każdego dnia i nadania mu właściwego kierunku ku Eucharystii.

2.4. Rodzina wobec problemów wychowawczych

Rodzina jest pierwszą szkołą społecznych cnót i do rodziców należy stworzenie rodzinnej atmosfery, przepojonej miłością i szacunkiem do Boga i ludzi²³⁴. Właściwie funkcjonujący dom jest niezastąpionym środowiskiem rozwoju jego mieszkańców²³⁵. W procesie wychowawczym ważną rolę ogrywa wiara, która w katolickiej rodzinie towarzyszy wszystkim okresom życia. Bliskość i wzajemna troska w rodzinie oraz żywa wspólnota Kościoła wspierają dzieci i młodzież w dojrzewaniu w wierze²³⁶.

Nadzwyczajni szafarze Komunii świętej i akolici stali żyjący w małżeństwie spotykają się z wieloma problemami wychowawczymi. Będąc rodzicami wraz z małżonkami mają obowiązek wychowania swych dzieci w porządku doczesnym i nadprzyrodzonym. W pierwszej kolejności na rodzicach spoczywa odpowiedzialność za przekazanie wiary swym dzieciom i ukształtowanie w nich odpowiednich postaw moralnych. W niniejszym paragrafie podjęte będzie problematyka związana z poglądami świeckich mężczyzn rozdających Komunię świętą i ich małżonek na temat sposobów wychowywania religijnego. Następnie podjęte będą kwestie związane z dziecięcym przeżywaniem faktu, że ich ojciec posługuje przy ołtarzu. Ujęte to będzie z perspektywy ojca i matki, jak postrzegają postawy swych wychowanków, jak oceniają ich środowisko rówieśnicze oraz zachowania dorosłych wobec ich dzieci. Trzeci zakresem badań

²³⁴ Por. Paweł VI, Deklaracja *Gravissimum educationis*. O wychowaniu chrześcijańskim, (Rzym, 28.10.1965), p. 3, w: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel_vi/inne/deklaracja_wych_28101965; (dostęp: 18.02.2023).

²³⁵ Por. G. Cęcelek, *Rodzina – jej przemiany oraz zagrożenia i problemy wychowawcze*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 1-2(2005), s. 243.

²³⁶ Zob. LmF, p. 53.

będzie zwrócenie uwagi na poglądy respondentów jako rodziców stosujących lub zaniechających upominania i karcenia swoich dzieci.

2.4.1. Religijne wychowanie dzieci

Urząd Nauczycielski Kościoła wielokrotnie i niezmiennie przypomina, że rodzice, którzy dali biologiczne życie dzieciom, są zobowiązani do ich religijnego wychowania. Szafarz chrztu, zanim udzieli małym dzieciom tego podstawowego sakramentu inicjacji chrześcijańskiej, pyta w pierwszej kolejności ojców i matki, o co proszą Kościół Boży. Po uzyskaniu pozytywnej odpowiedzi poucza ich w następujących słowach: „Drodzy rodzice, prosząc o chrzest dla swoich dzieci przyjmujecie na siebie obowiązek wychowania ich w wierze, aby zachowując Boże przykazania, miłowały Boga i bliźniego, jak nas nauczył Jezus Chrystus”²³⁷. Celebrans we wstępnym obrzędzie przyjęcia dzieci do Kościoła upewnia się, czy rodzice są świadomi ciężących na nich obowiązkach, jako pierwszych i głównych wychowawców. Podobnie, zatroskany o duchowe dobro małego kandydata do chrztu, pyta rodziców chrzestnych o ich świadomość zaciąganych zobowiązań: „A wy, drodzy chrzestni, czy jesteście gotowi pomagać rodzicom tych dzieci w wypełnianiu ich obowiązku?”²³⁸.

Katolicki dom jest głównym miejscem religijnego wychowania dzieci. Rodzice jako pierwsi katechiści uczą swych dzieci znaku krzyża i podstawowych modlitw. Dziadkowie i starsze rodzeństwo wspierają ojca i matkę w złożonych procesie kształtowania chrześcijańskiego światopoglądu dziecka. Zawodowi nauczyciele religii, zwani potocznie katechetami, wspierają rodziców i księży nauczaniu podstawowych prawd katolickiej wiary²³⁹.

W polskim państwie na podstawie konkordatu ze Stolicą Apostolską od 1989 roku powróciły lekcje religii do publicznych przedszkoli oraz szkół podstawowych i średnich. Nauczyciele religii przygotowują dzieci i młodzież do

²³⁷ *Obrzędy chrztu dzieci. Dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, wyd. 3, KśwJ, Katowice 1987, p. 39.

²³⁸ Tamże, p. 40.

²³⁹ Zob. Hasło: *Wychowanie religijne i moralne*, opr. G. Woroniecka, w: Lpr, s. 872-876.

przyjęcia sakramentów, wychowują do świadomego uczestniczenia we Mszy świętej według programów nauczania zatwierdzonych przez Konferencję Episkopatu Polski i zaakceptowane od strony formalnej przez Ministerstwo Oświaty²⁴⁰. Zatem, w omawianym przez nas okresie badań, prawa rodziców do przekazywania dzieciom systemu wartości zgodnych z ich przekonaniami są wystarczająco zabezpieczone według zasad demokratycznego państwa²⁴¹.

Dom rodzinny stanowi dla dzieci pierwsze i najbardziej znaczące środowisko autentycznego przeżywania wiary i tu spotykają się ze wzorami postępowania w każdej sferze życia. Konkretnie zachowania rodziców, ich motywacje i sposób reakcji na pojawiające się trudności, przemawiają do dziecka bardziej, niż najbardziej wyszukane słowa i pouczenia. Zarówno w wydarzeniach wyjątkowych i ważnych, jak i w codziennych, zadawałoby się prozaicznych sytuacjach, kształtuje się moralna sfera najmłodszych członków rodziny, określanej jako Kościół domowy. W atmosferze ciepła, wzajemnego szacunku i akceptacji drugiej osoby rodzinna formacja decyduje o przyszłym, moralnym rozwoju młodej osoby. Dzieci uważnie obserwując postawy religijne swych rodziców, zwłaszcza w codziennym życiu, krytycznie weryfikują je. Jeśli widzą u swoich wychowawców rzeczywistą relację z Bogiem, to także sami zaczynają poszukiwać takiej relacji. Zatem nie do przecenienia jest postępowanie wychowawców prawdziwe i zgodne z wiarą w każdej sferze, zawsze dających dobry przykład własnym życiem²⁴².

W badaniach nad rodziną skierowano pytanie do nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej o ich opinię na temat religijnych postaw ich dzieci: „Czy Twoje zaangażowanie duszpasterskie

²⁴⁰ Nauczanie religii w szkołach regulują: *Konstytucja RP* z 2 kwietnia 1997 r. (art. 53 ust. 4); *Konkordat* z 28 lipca 1993 r. (art. 12); ustawa z dnia 7 lipca 1991 r. o systemie oświaty oraz wydane na jej podstawie rozporządzenie MEN z dnia 14 kwietnia 1992 r., a także ustawy wyznaniowe, które w sposób indywidualny regulują status prawny poszczególnych wyznań.

²⁴¹ KPK, kan. 226, § 2; zob. R. Kornat, *Wychowanie religijne dziecka w rodzinie*, w: <https://www.infor.prawo/dziecko-i-prawo/wladza-rodzicielska/5220275,Wychowanie-religijne-dziecka-w-rodzynie.html>; (dostęp: 24.05.2021).

²⁴² A. Sorkowicz, *Wychowanie religijne w rodzinie*, „Wychowawca” 2 (2018), s. 5-7.

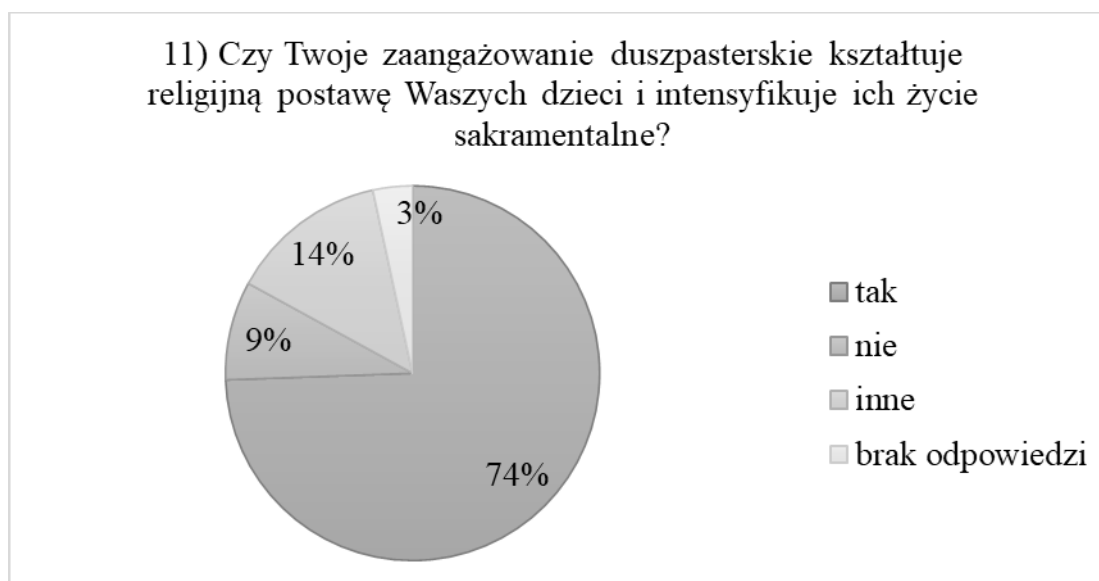
kształtuje religijną postawę Waszych dzieci i intensyfikuje ich życie sakramentalne?”

Wykres 56. [m. l.b.]:



Zdecydowana większość respondentów, bo 131 dostrzega pozytywny wpływ ich zaangażowania w kościele na styl życia ich dzieci. Tylko 15 mężczyzn zdecydowanie zaprzeczyło, jakoby ich liturgiczno-duszpasterska aktywność w jakikolwiek kształtowała religijną postawę ich dzieci i intensyfikowała przystępowanie do sakramentów. Odpowiedź „inne” zaznaczyło 24 mężczyzn, a 6 zostawiło pustą pozycję nr 11.

W przeliczeniu procentowym poglądy mężczyzn wyglądają następująco:

Wykres 57. [m.%]:

Pozytywny przykład ojców wobec dzieci jest zauważalny przez 74% ankietowanych mężczyzn. Krytycznie ocenia sytuację 9% mężczyzn, którzy uważają, że ich zaangażowanie duszpasterskie nie kształtuje religijnych postaw u dzieci i młodzieży, tak by przekładało się to także w ich większej aktywności w korzystaniu z sakramentów.

Pozostali nadzwyczajni szafarze Komunii świętej i akolici stali w archidiecezji warmińskiej nie mają zdania w tej kwestii (3%), albo dostrzegają złożoność zjawiska (14%).

W kilku wypowiedziach dostrzegamy pozytywną harmonię między ojcami a dziećmi: „Mam taką nadzieję 😊” (nrAm 4); „Dzieci były i są w kościele ministrantami chodzili razem ze mną do chorych” (nrAm 120); „ministrant” (nrAm 90); „Myślę, że tak, ale dzieci są młode” (nrAm 88).

Czasami ojcowie dostrzegają postęp duchowy swych dzieci, ale przeżywają niedosyt lub ostrożną nadzieję: „różnie- 3 nie; 1 tak” (nrAm 25); „Nie tak intensywnie jakbym chciał” (nrAm 32); „Tak, ale nie wszystkie” (nrAm 53); „Nieżnacznie” (nrAm 121); „Nie zawsze” (nrAm 62); „Różnie” (nrAm 103);

Niektórzy z respondentów miało trudność z odpowiedzią, stwierdzając swój brak wiedzy na ten temat: „nie wiem” (nrAm 63, 101); „Nie wiem są dorosłe” (nrAm 151); „są dorosłe” (nrAm 79), lub „Tu nie mogę się wypowiedzieć, bo nie

mam własnej rodziny” (nrAm 19); „Brak dzieci” (nrAm 48, 58, 77, 89, 162); „Brak małżonki” (nrAm 54); „Nie dotyczy” (nrAm 40).

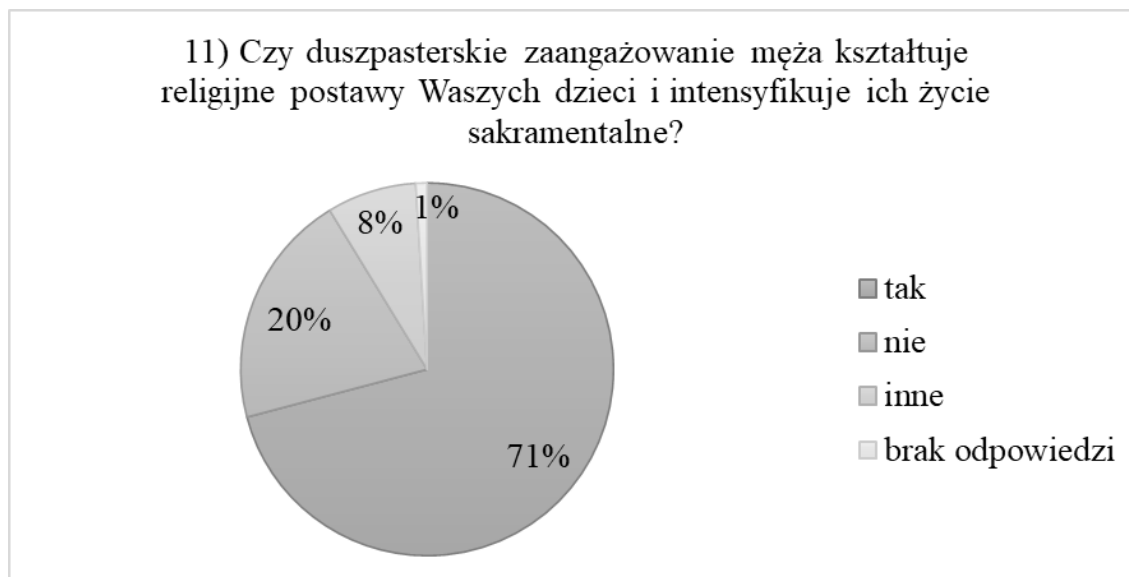
O opinię zwrócono się także do żonek nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej

Wykres 58. [kb. l.b.]:



Ogólnie kobiety także są zgodne, co do pozytywnego wpływu ojców na religijne wychowanie dzieci, gdyż 73 respondentki to potwierdziły. Jednocześnie negatywnie ocenia to 21 matek, uważając, że duszpasterskie zaangażowanie ich męża wcale nie kształtuje religijnych postaw ich dzieci i nie wpływa na ich zintensyfikowane życie sakramentalne. Tylko 8 kobiet nie miało jednoznacznego zdania, a 1 nie udzieliła w ogóle odpowiedzi.

W przeliczeniu procentowym wygląda to następująco:

Wykres 59. [kb.%]:

Mimo, że aż 71% matek dostrzega u swych dzieci pozytywne zmiany w religijnym życiu, to jednocześnie aż 20% z nich zaprzecza, żeby istniał jakikolwiek związek między aktywnością ojców a pobożnością dzieci.

Wśród 8% odpowiedzi otwartych znajdują się następujące wyjaśnienia: „Jest to wpływ obojga rodziców” (nrAk 84); „TAK, W przypadku młodszego syna, który jest ministrantem. Starszy syn przeżywa kryzys wiary.” (nrAk 74); „NIE, nasza wiara i nasza osobista relacja z Panem Bogiem kształtują postawy religijne naszych dzieci a służba przy ołtarzu jest pochodną tej pierwszej.” (nrAk 66).

Spotyka się także pewną ostrożność w wypowiedziach lub brak zdania: „Raczej nie” (nrAk 67); „Nie wiem” (nrAk 104); „nie zawsze, dzieci teraz są poza domem rodzinnym” (nrAk 32).

Niektóre kobiety zwracają uwagę na uwarunkowane wiekowe swych dzieci: „Są za małe” (nrAk 20); „są dorosłe i same decydują” (nrAk 11); „NIE, Dzieci są już dorosłe i samodzielne” (nrAk 57).

Dwie respondentki stwierdzają lakonicznie: „Nie dotyczy” (nrAk 55); „brak dzieci” (nrAk 94).

Jednoprocentowy brak odpowiedzi na to pytanie w gronie matek należy uznać za wyjątkowy i marginalny w całościowej ocenie zjawiska pozytywnego wpływu ojców na postawy religijne dzieci.

W posoborowej rzeczywistości Kościoła rozwijają się różne ewangelizacyjne ruchy odnowy, które poszerzają fundamentalną formację religijną dzieci i młodzieży otrzymywaną przez nich w rodzinnym domu i uzupełniana w nauczaniu szkolnym. Nowe ruchy i wspólnoty kościelne mogą pomagać żyć bardziej radykalnie według Ewangelii²⁴³. Na terenie archidiecezji warmińskiej działają między innymi: liturgiczna służba ołtarza, dziecięca i młodzieżowa formacja w Ruchu Światło-Życie²⁴⁴, dziecięce koła różańcowe, Dzieci Maryi, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, salezjańskie grupy modlitewno-formacyjne.

Wśród katolickich rodziców w Polsce, w tym również na terenie archidiecezji warmińskiej są zróżnicowane poglądy na temat potrzeby dodatkowej religijnej edukacji dzieci poza rodzinnym domem, do tego stopnia, że nawet część rodziców nie dostrzega pozytywnej wartości w szkolnej katechezie, a tym bardziej na dodatkowych spotkaniach, czy zajęciach religijnych w salkach parafialnych.

W sytuacji wyselekcjonowanych rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej problem religijnego wychowania dzieci w rodzinie i w szkole nie podlega dyskusji, gdyż jest przyjmowany jako oczywistość. Natomiast są różne podejścia co do przydatności dopełniającej formacji w środowisku parafialnym i dziecięco-młodzieżowych odmianach duszpasterstwa.

Poniższy wykres ukazuje poglądy nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej na temat celowości uczestnictwa dzieci w dodatkowej katolickiej formacji.

²⁴³ Zob. Jan Paweł II, Adhortacja *Ecclesia in Europa*. Kościół w Europie, (Watykan, 28.06.2003), Libreria Editrice Vaticana 2003, p. 15-16.

²⁴⁴ Zob. S. Ropiak, *Pedagogia personalistyczno – maryjnej koncepcji Nowego Człowieka realizowana we Wspólnocie Dobrego Pasterza Ruchu Światło - Życie*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne” LIX styczeń-luty (2004) nr 69, s. 75-89.

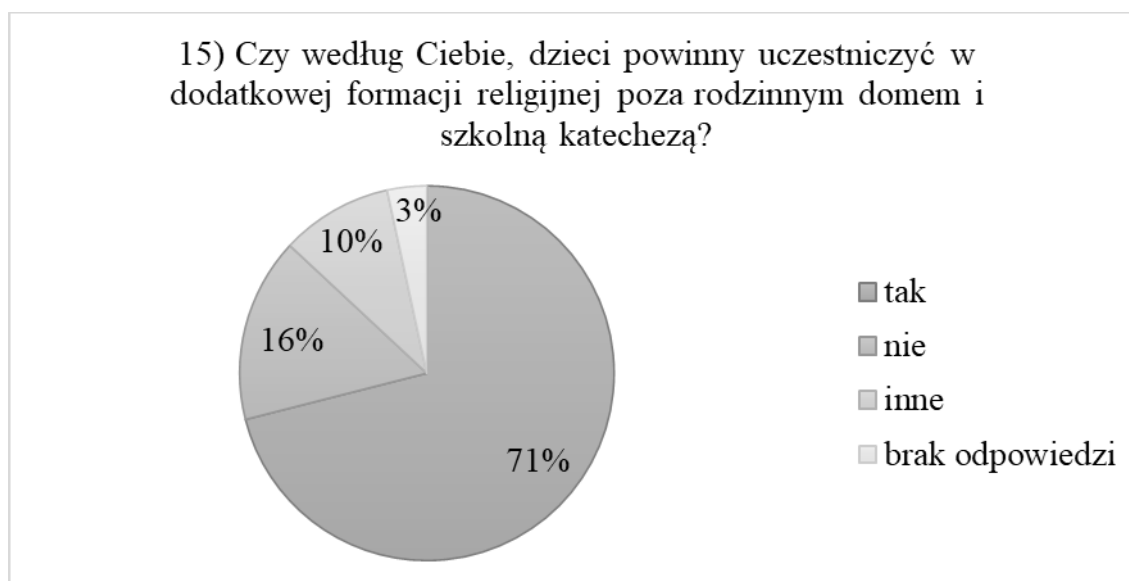
Wykres 60. [m. l.b.]:

Na pytanie, czy według Ciebie, dzieci powinny uczestniczyć w dodatkowej formacji religijnej poza rodzinnym domem i szkolną katechezą, 125 ojców odpowiedziało „tak”, co oznacza, że są za rozwojem wiary u swoich dzieci. Do zalet ojcowskiej miłości należy podnoszenie wymagań wychowankom, aby zdobywali kolejne sprawności i wiedzę przydatną w dorosłym życiu. Mężczyźni, którzy sami odkryli wartość katolickiego życia i zaangażowania w życie parafialne są wyraźnymi sprzymierzeńcami tych osób, które prowadzą ponad obowiązkowe zajęcia wychowujące do dojrzałego chrześcijaństwa.

Niemniej 28 ojców stoi na stanowisku wystarczającego przekazu wiary w domu i szkole, a co za tym idzie, nie widzi potrzeby dodatkowego zaangażowania dzieci i młodzieży. Niektórzy z nich postrzegają to nawet jako zagrożenie w wypełnianiu podstawowych obowiązków szkolnych i ryzyko zaniedbań edukacyjnych.

Jednoznacznej odpowiedzi nie dało 17 respondentów, a 6 nie udzieliło żadnej odpowiedzi.

W przeliczeniu procentowym wyniki ankietowych odpowiedzi wyglądają następująco:

Wykres 61. [m.%]:

Otwartość na zaangażowanie religijne dzieci i młodzieży reprezentuje 71% ojców, którzy sami posługują w parafii. Niektórzy dopowiadają merytoryczne komentarze podkreślając konieczność dostosowania formacji do wieku dzieci, odpowiedniego czasu lub zainteresowań: „W grupach wiekowych odpowiadającym ich wieku” (nrAm 120); „Rekolekcje kolonie o tematyce religijnej (nrAm 128); „Mają wybór, córka uczestniczy w szkole w akcjach Caritasu syn jest ministrantem oboje sami o tym zdecydowali” (nrAm 132).

Około 16% mężczyzn nie dostrzega potrzeby uzupełniania wychowania poza domem i szkołą, a być może niektórzy z nich nie wyrażają zgody na społeczne i oddolne inicjatywy formacyjne, których nie darzą zaufaniem. Jednak w otwartych odpowiedziach nie znalazła się ani jedna negatywna wypowiedź o katolickich ruchach dziecięcych i młodzieżowych.

W komentarzach stanowiących 10% u wielu można dostrzec ambiwalentną postawę, na przykład: „Dopuszczam taką opcję”.(nrAm 4); „myślę, że tak” (nrAm 41); „Trudno powiedzieć” (nrAm 88); „Raczej tak” (nrAm 103); „wskazane” (nrAm 163); „Jeśli formacja religijna w domu jest właściwa, to nie jest konieczna” (nrAm 172).

Pod punktem „inne” znalazły się także wypowiedzi podkreślające wolność wyboru: „Muszą same do tego dojść” (nrAm 49); „Tak, dzieci pełnoletnie, ale

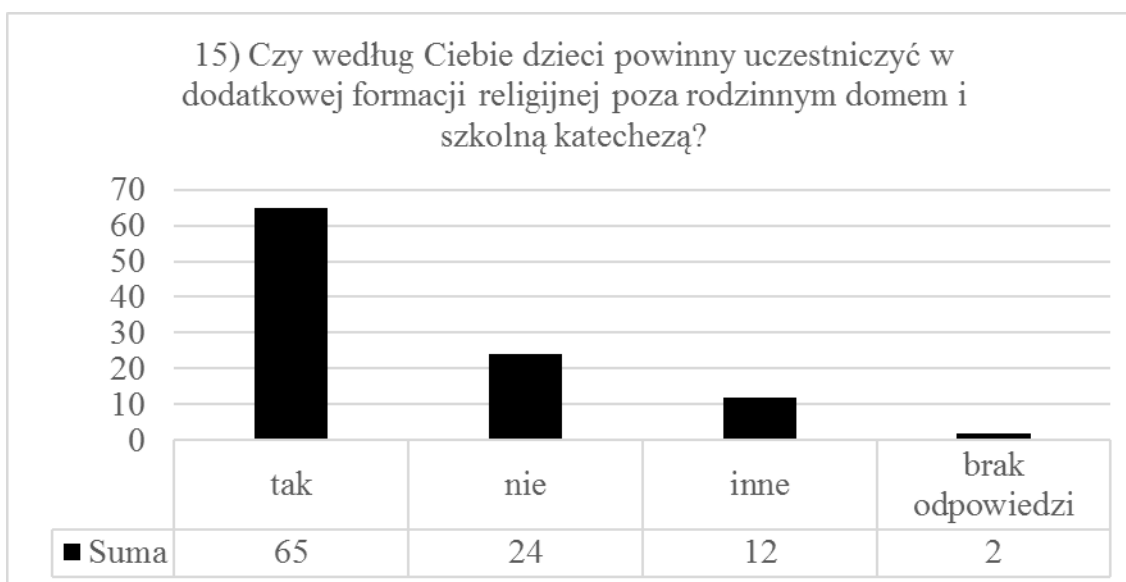
dobrze by było, szanuję ich wybór wolnej woli” (nrAm 62); „Tak, jednak w dowolności serca” (nrAm 73); „Nic na siłę sami powinni zdecydować” (nrAm 102); „Według ich uznania” (nrAm 148).

Osoby wstrzymujące się od jednoznacznej opinii uzasadniają to brakiem własnych dzieci lub posiadaniem już dorosłych: „Brak dzieci” (nrAm 58); „nie mam dzieci” (nrAm 778); „Nie wiem, są dorośli, żyją oddzielnie” (nrAm 63); „Mam dorosłe dzieci” (nrAm 23); „mamy dorosłe dzieci” (nrAm 26); „Mam dorosłe dzieci, poza domem” (nrAm 111).

Brak odpowiedzi odnosi się tylko do 3% ankietowanych i nie ma wpływu na ogólną opinię na temat poglądów nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów w archidiecezji warmińskiej o wychowawczych wartościach pozalekcyjnych zajęciach w parafii.

To samo pytanie, o potrzebie dodatkowej formacji religijnej dzieci poza rodzinnym domem i szkolną katechezą, zostało postawione żonom nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów w archidiecezji warmińskiej.

Wykres 62. [kb. l.b.]:

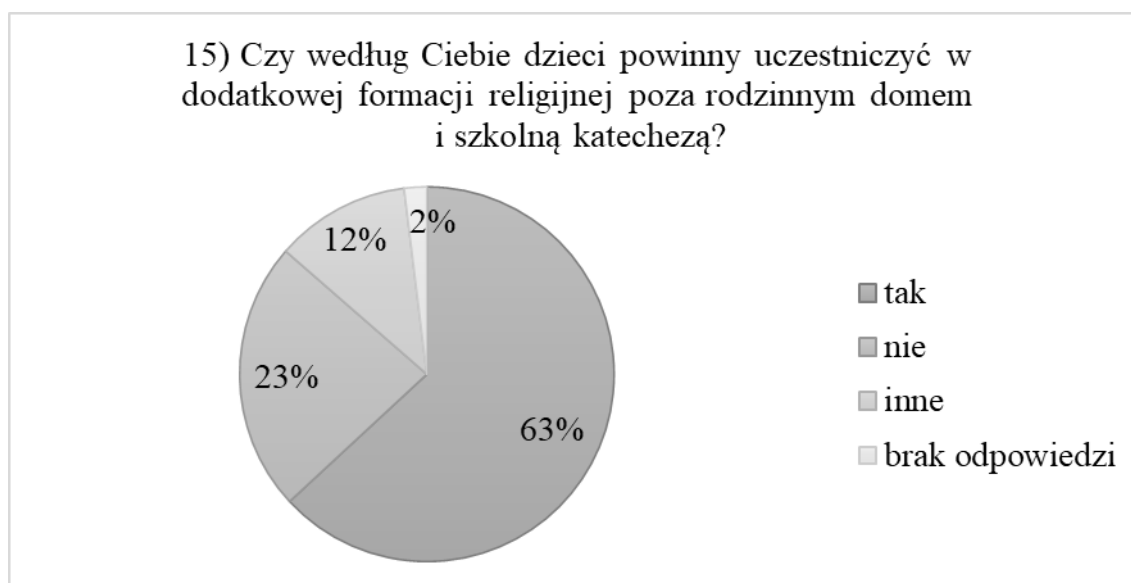


Większość ankietowanych matek, bo 65 bez zastrzeżeń popiera dodatkową formację religijną swych dzieci. Spośród nich 24 nie uważa, że dzieci powinny uczestniczyć w formacji religijnej poza rodzinnym domem i szkolną katechezą.

Pod punktem „inne” dało swoje komentarze 12 kobiet, a 2 wcale nie odpowiedziały.

Poniższy wykres ilustruje procentowe proporcje poglądów żon nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów w archidiecezji warmińskiej.

Wykres 63. [kb.%]:



Pozytywne wartości dodatkowej formacji kościelnej poza szkolną dostrzega tylko 63% matek. W porównaniu z poglądami mężczyzn na tę kwestię rozbieżność wynosi 8% na korzyść ojców. Do poszerzonych wypowiedzi kobiet, dostrzegających pożyteczność wychowania dopełniającego domową i szkolną edukację, należą: „Jeśli jest taka możliwość to tak” (nrAk 72); „TAK, Każda metoda jest dobra – byle nie nadużywać ich wobec dzieci” (nrAk 85).

Akceptację uzupełniającej formacji dziecięcej matki uwarunkowują ich dobrowolnością: „jeśli jest chęć ze strony dzieci, to tak” (nrAk 30); „To zależy od nich” (nrAk 58); „Mogą jeśli chcą” (nrAk 66); „Jeżeli chcą, to oczywiście ” (nrAk 79); „Jeśli chcą to tak ” (nrAk 84); „dzieci mają własny wybór” (nrAk 98).

Aż 23% matek negatywnie ocenia potrzebę wychowania dzieci poza domem i szkołą (to jest o ok. 7% więcej niż ojców). Wśród rozszerzonych wypowiedzi znalazły się opinie: „formacje powinny być bardziej interesujące dla

dzieci" (nrAk 14); „NIE, To musi wpływać od dziecka" (nrAk 67); „Nie są zainteresowane" (nrAk 102).

W wypowiedziach „inne”, stanowiących 12% danych uzyskanych od respondentek są też opinie niezdecydowane i niejednoznaczne: „Nie wiem, zależy od potrzeb konkretnego dziecka" (nrAk 55); „zależy od dziecka. Czy matka potrzebuje?" (nrAk 44); „nie wiem, formacji nigdy nie jest za dużo" (nrAk 12). Część respondentek wyjaśnia, że nie ma dzieci lub są już dorosłe: „brak dzieci" (nrAk 94); „wybrały własne drogi formacji [dorosłe]" (nrAk 25); „Nie dotyczy” (nrAk 87); „dzieci dorosłe i rodzice nie zawsze mają wpływ na ich uczestnictwo w katechezie” (nrAk 89).

Jako marginalny należy uznać fakt 2% brak odpowiedzi na wyżej zadane pytanie.

W ocenie uzyskanych wyników wydaje się pożyteczne uwzględnienie pierwszeństwa rodziców w dziele wychowania młodego pokolenia, wynikające z prawa naturalnego. Przy wysokim wskaźniku pobożności małżeństw nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej w archidiecezji warmińskiej, można przyjąć, że jako rodzice są lub byli świadomymi wychowawcami swych dzieci, przekazując im swoje doświadczenie katolickiej wiary. Stąd przekonani o dobrze wypełnionych zobowiązaniach wychowawczych, podjętych podczas zawierania sakramentu małżeństwa, nie zawsze widzą potrzebę dodatkowej formacji religijnej dla swych pociech²⁴⁵.

Charakteryzując rodziny nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej należy zauważyć, że są to środowiska osób wierzących, w których zachodzą naturalne procesy wychowawcze. Rodzice, dając osobisty przykład swej religijności, dążą do kształtowania w swych wychowankach ideału osoby ludzkiej. Ukierunkowują dzieci ku ich celowi ostatecznemu, a równocześnie wychowują je tak, by żyły dla dobra społeczności, których są lub będą członkami, gdy dorosną i będą w nich

²⁴⁵ W liturgii sakramentu małżeństwa kapłan pyta: „Czy chcecie z miłością przyjąć i po katolicku wychować potomstwo, którym was Bóg obdarzył?”, odpowiadają narzeczeni: „Chcemy”; zob. OSM, p. 60.

brały udział. W codziennym życiu rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej dzieci zdobywają pierwsze doświadczenie Kościoła, które potem mogą pogłębiać przez stopniowe włączanie się do szerszej wspólnoty wiary. Badania wykazały, że rodzice wielokrotnie podkreślają dobrowolność w procesie wychowania dzieci i ich udziału w dodatkowych formach zaangażowania religijnego. Dodatkowe wyjaśnienia sugerują, że w przebadanych rodzinach na ogół małżonkowie tworzą pozytywną atmosferę rodzinną, która jest przepojona miłością do Boga i ludzi, wyrażaną też wzajemnym szacunkiem, zatroskaniem, cierpliwością i taktem²⁴⁶.

Warunkowa zgoda czy akceptacja rodziców na dodatkowy udział ich dzieci w różnych grupach religijnych jest wyrazem ich odpowiedzialności. W większości nadzwyczajni szafarze Komunii świętej i ich małżonki dostrzegają pożyteczność udziału ich dzieci w szkolnej katechezie oraz w innych wspólnotach parafialnych, które ubogacają religijność²⁴⁷. To jednak u podstaw wypowiedzi dostrzega się przekonanie, że ich rodzina chrześcijańska, będąc Kościołem domowym, jest naturalną i podstawową szkołą wiary. To tu, pod ich kierunkiem dzieci uczą się pacierza i podstawowych definicji z katechizmu, uczestniczą we wspólnej modlitwie rodzinnej, w nabożeństwach i przygotowują do sakramentów, oraz uwrażliwiają się na te prawdziwe wartości, które nadają sens całemu życiu²⁴⁸.

²⁴⁶ Zob. Jan Paweł II, Homilia (Łowicz 14.06.1999), w: *Bóg jest miłością. VII pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*, Wydział Duszpasterski Kurii Metropolitalnej, Olsztyn 1999, s. 194-196.

²⁴⁷ W badaniach przyjęto założenie pełnej akceptacji szkolnej katechezy. Od kilku lat coraz więcej dzieci i młodzieży wypisuje się z lekcji religii w szkole. Zjawisko nabiera nieproporcjonalnego przyśpieszenia. Na dzień dzisiejszy, przy układaniu ankiety koniecznością już byłoby umieszczenie pytań o poglądy nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i ich żon na temat religijnej formacji w środowisku szkolnym; zob. C. Rogowski, *Edukacja religijna. Założenia - uwarunkowania - perspektywy rozwoju*, TN KUL, Lublin 2002, s. 50-52.

²⁴⁸ Por. Z. Bury, *Wychowanie religijne w rodzinie*, „Z Głosu Floriańskiego”, Żywiec – Zabłocie, w: <https://zablocie.katolik.bielsko.pl/aktualnosci/z-glosu-florianskiego/209-wychowanie-religijne-w-rodzinie>; (dostęp: 24.05.2021); zob. A. Sorkowicz, *Wychowanie religijne w rodzinie*, jw., s. 7.

2.4.2. Rodzice w obliczu nowych wyzwań

W archidiecezji warmińskiej, podobnie, jak w innych diecezjach w Polsce katolicy rodzice stają się ostoją wiary dla swych dzieci spotykających się z nowymi zjawiskami, które lansują ogólnodostępne laickie media. Trudnym warunkiem skutecznego wychowania dzieci jest zdobycie u nich autorytetu rodzicielskiego. Szybkie zmiany techniczne i kulturowe, na które dzieci są otwarte i chłonne, niosą ze sobą, oprócz udogodnień i postępu, także różnorodne zagrożenia²⁴⁹. Pisząc o wychowawczych wyzwaniach, które niesie rodzicom współczesny świat należy przede wszystkim wspomnieć o zagrożeniach wynikających z rozszerzających się ideach materialistycznej cywilizacji określonej przez św. Jana Pawła II „kulturą śmierci”²⁵⁰. Zanik wiary, odrzucenie autorytetu Boga, pogoń za sukcesem, dyktatura mody, pełzająca rewolucja obyczajowa przyczyniają się do poważnego kryzysu kulturowego oraz moralnego upadku europejskiej społeczności, w którą wchodzi nowe pokolenie²⁵¹.

Poważnym niebezpieczeństwem, sięgającym sedna sprawy, jest brak zmysłu Boga i pozbawianie dziecka jego człowieczeństwa, poprzez systemowe obdzieranie go z natury, praw i godności²⁵². Przed rodzicami stoi niezwykle trudne zadanie ukształtowanie w dzieciach prawidłowego rozeznawania, tego co dobre, a co złe i uchronienia młodych ludzi przed utratą wrażliwości sumienia, a w konsekwencji utraty wiary i zerwania więzi z Bogiem oraz zanikiem własnej godności i popadnięciem w postępującą izolację społeczną, a nawet trudności natury duchowej²⁵³.

²⁴⁹ Zob. W. Czupryński, *Chrześcijańskie wychowanie w rodzinie wobec współczesnych wyzwań kulturowych*, w: *Dom – Rodzina – Małżeństwo*, red. J. Pawlik, Olsztyn 2013, s. 55-57.

²⁵⁰ Zob. EV, p. 19, 21, 28, 50, 87, 95.

²⁵¹ Zob. J. Ratzinger, *Współczesna duchowość*, w: *Raport o stanie wiary. Z Ks. Kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Vittorio Messori*, tłum. Z. Orszyn, J. Chrapek, J. Klecel, Wydawnictwo Michalineum, Marki 1986.

²⁵² Zob. M.A. Kopiec, *Rodzina „sanktuarium” życia w obliczu współczesnych zagrożeń w świetle „Evangelium vitae” Jana Pawła II*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie” 27(2020), s. 226-230.

²⁵³ Zob. M. Rajchel, *Rodzina oczami egzorcysty. Rozmowa z ks. Sławomirem Sznurkowskim SSP*, Edycja Święty Paweł, Częstochowa 2016, s. 70-78.

Uzależnienie medialne zamyka dorastającego człowieka w świecie iluzji, koncentruje go na egoistycznych roszczeniach i prowadzi do postaw, w których eliminuje wszystko, co stoi mu na drodze do używania i korzystania z praw²⁵⁴.

Kolejnym aspektem zagrożeń w prawidłowym wychowaniu jest wypaczanie słowa wolność i sposobie jej definiowania w dzisiejszym świecie. Mówi się dużo o prawach jednostki o nienaruszalności osoby a zapomina się o prawach do życia innych osób. W szczególności w momencie narodzin i śmierci, kiedy to człowiek jest bezbronny i zależny od innych. Przykrym stwierdzeniem jest to, że zawsze ma racje silniejszy, który wyzbywa się jakiegokolwiek zależności od innych staje się autonomiczny. Wtedy to próbuje przejąć kontrolę nad drugim nie nazywa to władzą nie przyjmują argumentacji strony przeciwnej tylko dlatego że jest słabsza i nie musi się z nią liczyć. Stawia to wyzwanie rodzicom, by uczyć dzieci postaw altruistycznych, dobrze pojętej bezinteresowności i chrześcijańskiej koncepcji miłości.

Trudną sytuacją dzisiejszych czasów jest zaobserwowanie rozłączenia wolności od prawdy. Obowiązkiem dojrzałych rodziców jest pomaganie dzieciom w umiejętnym szukaniu prawdy, którą w mediach często zastępuje się subiektywną oceną sytuacji z perspektywy dziennikarzy lub osób określanych jak „celebryci”. Niezwykle ważnym narzędziem rodzicielskiego wychowania są cierpliwie przeprowadzane rozmowy z dziećmi w atmosferze szacunku, pokoju i serdeczności, w których ma miejsce odwoływanie się do obiektywnej oceny sytuacji z perspektywy katolickiej wiary. Z religijnego punktu widzenia, ważne jest także wychowywanie do wykorzystywania środków medialnych do ewangelizacji²⁵⁵.

Wyzwaniem dla rodziców jest świadome przeciwdziałanie, gdy zauważa u dzieci braki w akceptacji drugiego człowieka takiego jakim jest, a co za tym idzie

²⁵⁴ Zob. W. Czupryński, *Małżeństwo i rodzina w krajobrazie mediów elektronicznych*, w: „*Favor matrimonii*”? *Teoria i praktyka*, red. L. Świto, M. Tomkiewicz, Olsztyn 2014, s. 153-164.

²⁵⁵ Zob. M. Weresa, *Chrześcijańskie świadectwo w perspektywie rozwoju mediów społecznościowych. Próba syntezy współczesnej refleksji teologicznej*, „*Łódzkie Studia Teologiczne*” 27(2018), s. 177-188.

niechęci do służenia mu i dbania o jego dobo. U młodych ludzi ujawnia się w ten sposób egoizm i kierowanie zmienną opinią, która jest niejednokrotnie kaprysem. Źle rozumiana koncepcja wolności sprawia, że ulega zniekształceniu postawa wobec społecznego życia, a nawet w wielu przypadkach zanika. Dużym zagrożeniem jest też jest zasada kompromisu jako próba kreowania własnego „Ja”²⁵⁶. Egoistyczne dążenie do absolutnej niezależności poprzez negocjacje z drugim człowiekiem, sprawia, że postrzegany jest jako przeciwnik zagrażający wolności i autonomii. Zwłaszcza nastolatki poszukując własnego stylu silnie manifestują swoją samodzielność²⁵⁷. W takiej fałszywej koncepcji, wszystko staje się przedmiotem wynegocjowanej umowy a wartości uniwersalne i powszechne takie jak prawo oparte na mocnych fundamentach nienaruszalnej godności osoby, stają się nieważne²⁵⁸.

W rozmowach wychowawczych rodzice sami powinni być świadomi, jak wielkim problemem jest uprzedmiotowienie ludzkiego ciała i ludzkiego życia. Do ich zadań należy ukazywać ludzkie ciało i duszę, jako rzeczywistość osobową, której należy szacunek, jako znak i miejsce relacji z innymi, z Bogiem relacji ze światem. Niestety dzieci w szkole i w gronie rówieśników coraz silniej są bombardowane poglądami sprzecznymi z prawdą, że ciało ludzkie to tylko przedmiot, który służy do zaspokajania własnego egoizmu. Słyszą w swym otoczeniu opinie negujące ludzkie ciało jako znak miłości i daru z siebie dla drugiego. Dzieci coraz częściej słyszą błędne poglądy przeciwne otwarciu się małżonków na prokreację. Według nachalnej mody i lansowanych modeli współczesnej rodziny wywiera się wręcz presje na młodych ludziach by planując przyszłość unikali potomstwa, a jeśli już planują zrodzenie dziecka, to na zasadzie samolubnej chęci posiadania go, a nie otwarcia się na nowe życie i jego bezwarunkowej akceptacji²⁵⁹.

²⁵⁶ Zob. A. Tomkiewicz, *Proces kształtowania się pojęcia „ja” u dziecka*, w: *Dziecko*, red. W. Piwowarski, W. Zdaniewicz SAK, Pallottinum, Warszawa – Poznań 1984, s. 119-130.

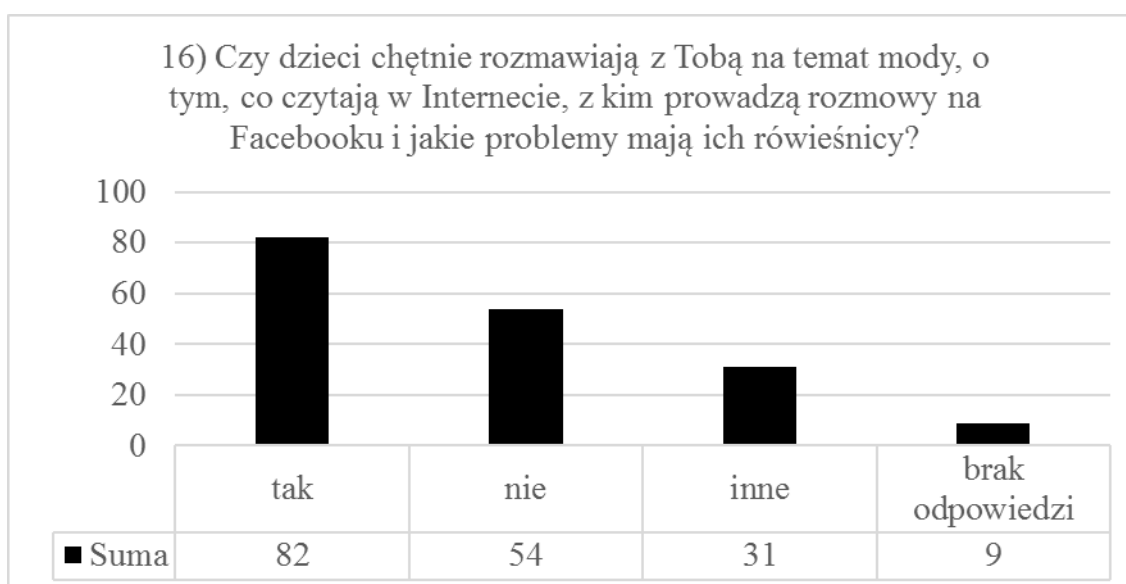
²⁵⁷ Por. A. Oleszkowicz, *Bunt młodzieńczy. Uwarunkowania, formy, skutki*, Warszawa 2006, s. 60-72.

²⁵⁸ Zob. EV, p. 20.

²⁵⁹ Zob. EV, p. 23.

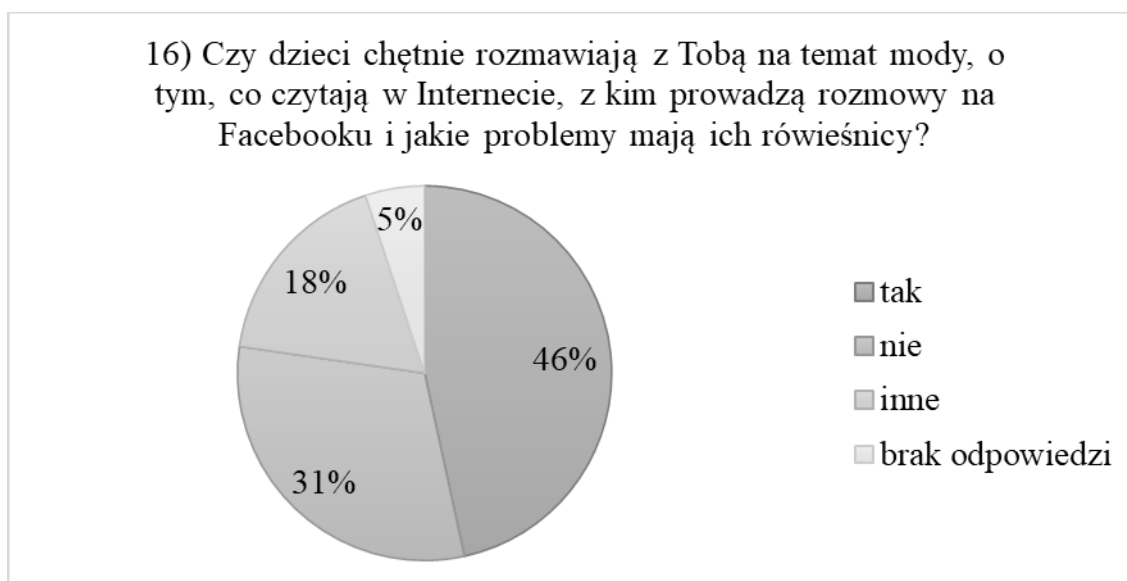
Nadzwyczajni szafarze Komunii świętej, akolici stali i ich małżonki, jako wybrana grupa pobożnych katolików należą do rodziców, którzy zmierzili się z wychowawczymi wyzwaniem lub nadal realizują trud wychowywania swych dzieci. W badawczych założeniach przyjęto, że pewnym wskaźnikiem świadomego procesu wychowawczego są szczerze rozmowy dzieci z rodzicami, dlatego w ankiecie zadano pytanie: „Czy dzieci chętnie rozmawiają z Tobą na temat mody, o tym, co czytają w Internecie, z kim prowadzą rozmowy na Facebooku i jakie problemy mają ich rówieśnicy?”. Uzyskane odpowiedzi przedstawia poniższy wykres.

Wykres 64. [m. l.b.]:



Spośród respondentów tylko 82 stwierdziło, że rozmawia ze swymi dziećmi na tematy dotyczące ich przeżywania jakże istotnych kwestii, takich jak: moda, treści wyczytane w Internecie, z kim prowadzą rozmowy na Facebooku i jakie problemy mają ich rówieśnicy. Nie podejmuje rozmów wychowawczych 54 ojców, a 31 mężczyzn zaznaczyło odpowiedź „inne” oraz 9 nie wypełniło ankiety do końca.

Stan ojcowsko-dziecięcych rozmów ilustruje wykres z procentowymi przeliczeniami.

Wykres 65. [m.%]:

Mniej niż połowa respondentów, bo 46% potwierdziło, że ich dzieci chętnie rozmawiają z nimi o treściach wyczytanych w Internecie, o swoich dialogach prowadzonych na Facebooku oraz dzielą się informacjami na temat problemów swych rówieśników.

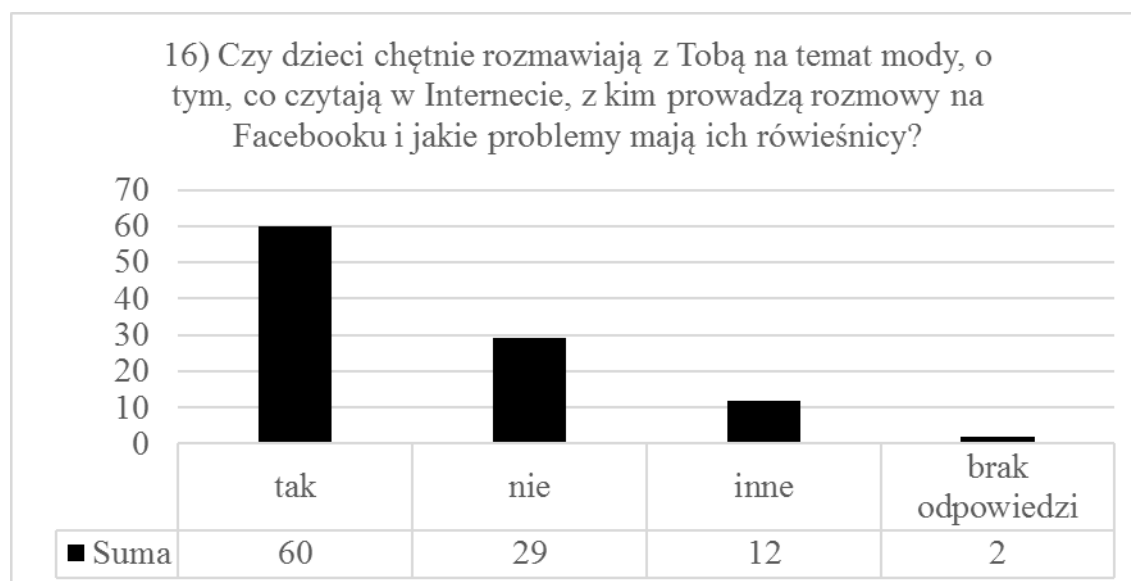
Stosunkowo dużą grupę, bo 31% tworzą mężczyźni, którzy w ogóle nie rozmawiają ze swymi dziećmi. Niektórzy starsi ojcowie, wyjaśniają, że nie rozmawiają ze swymi dziećmi, gdyż są już dorosłe: (nrAm 26, 33, 96, 103, 111, 157); „są dorosłe rozmawiamy o innych rzeczach np. wnukach” (nrAm 116): „ze względu na ich wiek, same są wzorem dla innych” (nrAm 176).

Wśród 18% ankietowanych, którzy zaznaczyli odpowiedź „inne” są wypowiedzi niejednoznaczne: „raczej nie” (nrAm 38, 163); „czasami” (nrAm 25, 30, 120); „Jeżeli je o to zapytam” (nrAm 32); „Rzadko rozmawiają” (nrAm 154); „Jedno dziecko, tak drugie nie” (nrAm 134); „Zależy od tematu” (nrAm 136); „kontakt rzadki, dzieci są poza domem rodzinnym” (nrAm 62); „Nie wiem” (nrAm 144).

Do 5% braku odpowiedzi należy dołączyć jeszcze dopiski: „brak dzieci” (nrAm 19, 48, 54, 58, 77, 89, 162); „Nie dotyczy” (nrAm 40, 109); „Są za małe więc nie” (nrAm 165); „Nie korzystają z Internetu” (nrAm 88).

Zapytane zostały także kobiety o praktykowanie rozmów wychowawczych ze swoimi dziećmi. Zebrane odpowiedzi zestawiono na poniższym wykresie.

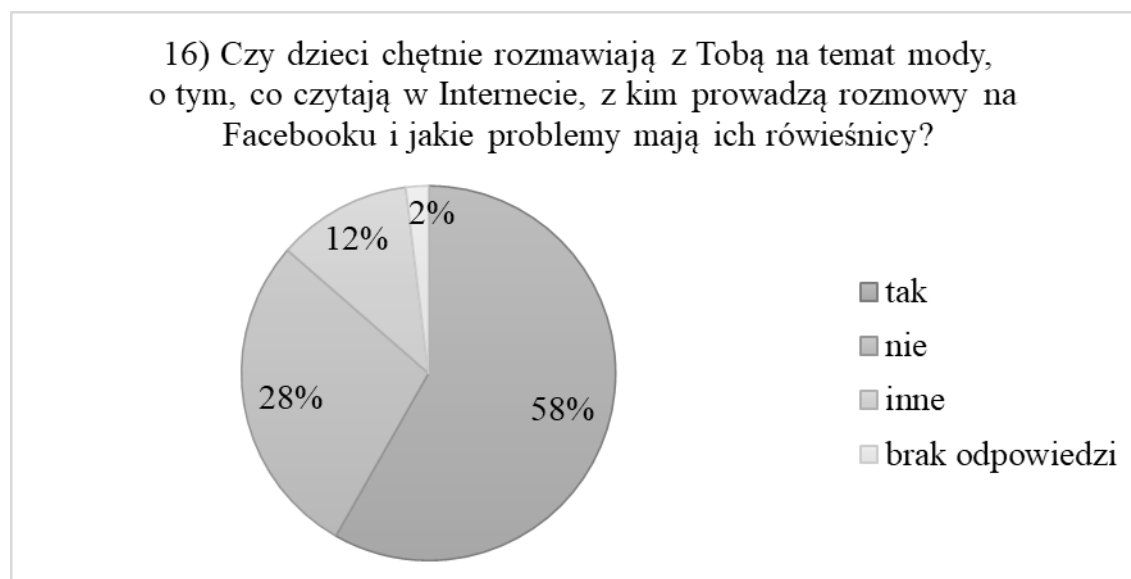
Wykres 66. [kb. l.b.]:



Spośród respondentek 60 potwierdziło, że ich dzieci chętnie rozmawiają z nimi na tematy mody, o tym, co czytają w Internecie, z kim prowadzą rozmowy na Facebooku, a także opowiadają o problemach swych rówieśników. Jednocześnie „nie” zaznaczyło 29 matek, a 12 z nich zakresliło odpowiedź „inne”. Wobec postawionego pytania nie ustosunkowały się 2 kobiety.

Na wykresie procentowym wygląda to następująco:

Wykres 67. [kb.%]:



Rozmowy kobiet z dziećmi wyglądają nieco lepiej niż w przypadku mężczyzn, gdyż 58% matek potwierdziło swój dobry kontakt ze swymi latoroślami. W porównaniu z ojcami jest różnica znaczna, bo wynosi o 12% więcej. Niemniej i między matkami a wychowankami nie zawsze dialog przebiega szczerze i otwarcie. W ankietach 28% matek stwierdziło, że dzieci nie rozmawiają z nimi na ważne tematy, dotyczące ich osobistego życia.

Wśród 12% „inne” są podane dodatkowe uzupełnienia, które wskazują na złożoność problemu: „Raczej tak” (nrAk 21); „czasami” (nrAk 52); „Różnie to bywa, z reguły te rozmowy były inicjowane przeze mnie” (nrAk 84); „Tak, (Choć nie zawsze)” (nrAk 74); „tak, ale syn ma dopiero 7 lat, więc te tematy są odpowiednie do wieku” (nrAk 30); „Zależy od wieku i potrzeby” (nrAk 44); dzieci „są za małe” (nrAk 20, 68, 76, 81).

Jako marginalne zjawisko należy uznać 2% braku odpowiedzi, dołączając je przypuszczalnie do grupy wyjaśnień typu nieaktualnego: „Czasem [są dorosłe]” (nrAk 11); „TAK, Choć dzieci są już dorosłe” (nrAk 53); „Dzieci już są dorosłe”. (nrAk 4, 6); „dzieci są dorosłe, poza domem” (nrAk 34).

Problem rozmów z dziećmi należy do poważnych tematów, które przy formacji rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów powinien być poruszany. Nawet, gdy dzieci są dorosłe, to oczywiście zmieniają się tematy i sposób patrzenia na życie, ale nie powinny zanikać rozmowy rodzinne na istotne sprawy wiary i spraw doczesnych. Umiejętne korzystanie z mediów nie powinno doprowadzać do izolacji, ale poszerzać i ułatwiać wzajemną więź rodzinną²⁶⁰.

2.4.3. Dzieci a liturgiczna posługa ich ojca

Czwarte przykazanie Boże normuje międzyosobowy układ członków rodziny. Nakaz, czcij ojca swego i matkę swoją zobowiązuje dzieci do okazywania szacunku rodzicom oraz do posłuszeństwa wobec nich w wieku dziecięcym aż do osiągnięcia pełnoletności. Okazywanie czci wynika z miłości i bezinteresownej

²⁶⁰ Zob. J. Nagórny, *Dziecko wśród mediów. Wychowanie w rodzinie do korzystania ze środków społecznego przekazu*, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2004, s. 43-45.

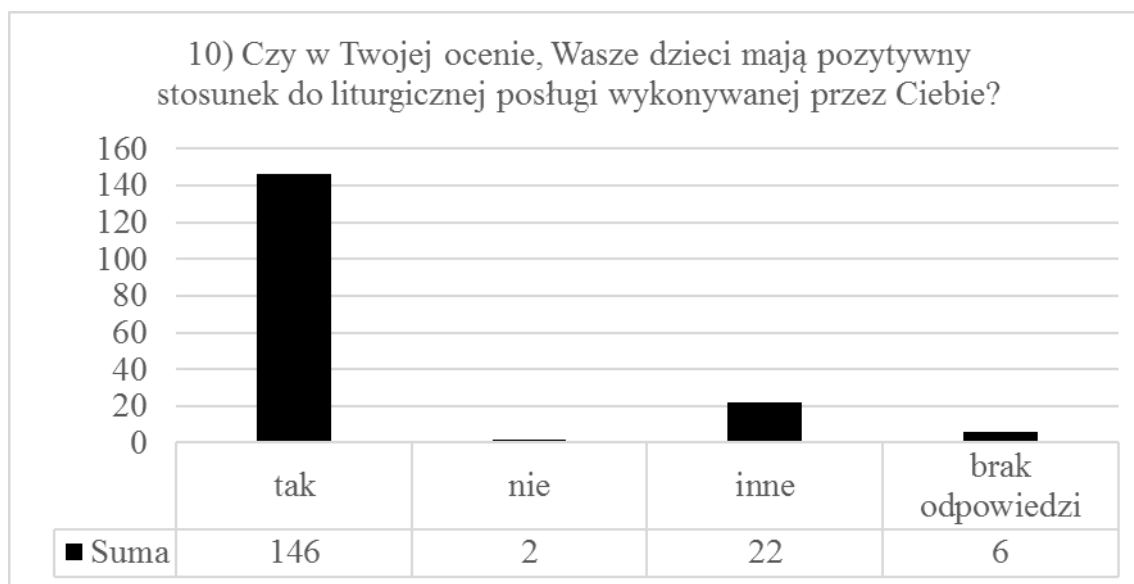
postawy względem rodziców, a także wyraża się w uznawaniu ich autorytetu. Przejawem czci jest wewnętrzna afirmacja matki i ojca, oraz wszystkich członków ich rodziny²⁶¹. W polskiej kulturze stosunek dzieci do rodziców głęboko zakorzeniony jest w katolickiej tradycji począwszy od średniowiecza. Do najważniejszych obowiązków dzieci wobec rodziców należą posłuszeństwo i poddanie oraz honor i szacunek. Motywami, którymi dzieci powinny kierować się względem swych ojców są Boże przykazania oraz miłość do rodziców. W odniesieniu do zakresu posłuszeństwa wobec rodziców wyróżnia się dwa jego rodzaje: posłuszeństwo w sprawach, które bezpośrednio odnoszą się do rodziców oraz w sprawach przynależnych Bogu. Te ostatnie obejmują powinności wyznawania wiary, wystrzegania się zła oraz czynienia dobra. Oczywiście podporządkowanie się woli rodzicielskiej nie ma charakteru absolutnego i nie oznacza, że dzieci mają być posłuszne rodzicom w sposób bezwarunkowy²⁶².

Dzieci nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej spotykają się z rzeczywistością odbiegającą od powszechnie panujących wzorców społecznych. Aktywny udział ojców w eucharystycznej posłudze jest także różnie postrzegany przez otoczenie, co odczuwają na sobie ich dzieci. O ile ojcowie sami podejmują decyzję, że będą pomagać księżom w rozdawaniu Komunii świętej, to z kolei ich dzieci są stawiane wobec dokonanego faktu, na który właściwie nie mają wpływu. W badaniach nad rodziną nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej podjęto problematykę dzieci, ich reakcji na posługę ojców oraz reakcje i postawy otoczenia wobec tych dzieci. Zarówno świeckim mężczyznom rozdającym Komunię świętą, jak i ich żonom, zadano podobne pytania, jak postrzegają sytuację swych dzieci. W oparciu o odpowiedzi uzyskano pewne wyobrażenie problematyki z perspektywy rodziców²⁶³. W ankietach skierowanych do mężczyzn otrzymano niemal idealistyczny obraz dziecięcych postaw. Ilustruje to poniższy wykres.

²⁶¹ LdR, p. 15.

²⁶² W. Brzeziński, *Obraz postaw i powinności dzieci wobec rodziców w pełnym średniowieczu*, „Wychowanie w Rodzinie” 7(2013)1, s. 33-47.

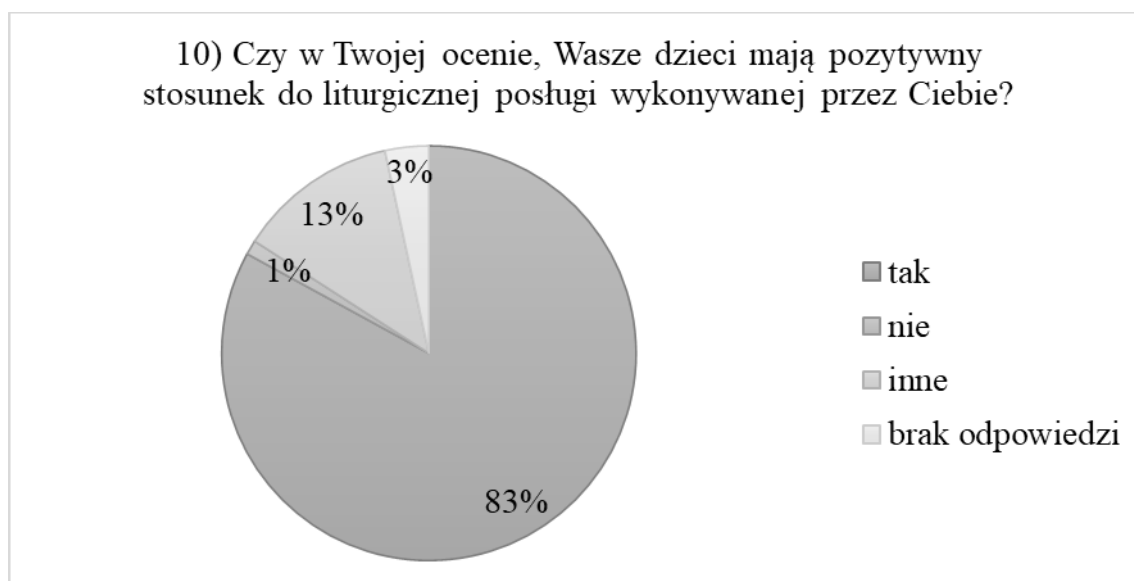
²⁶³ W podjętych badaniach nie uwzględniono samych dzieci. Skierowanie do nich ankietowych pytań, otworzyłoby nowy i obszerny zakres naukowych poszukiwań z perspektywy przeżyć dzieci wychowywanych w rodzinach religijnych rodziców zaangażowanych w różne formy duszpasterskie. Prace uwzględniające rozwojową

Wykres 68. [m. l.b.]:

Na pytanie: „Czy w Twojej ocenie, Wasze dzieci mają pozytywny stosunek do liturgicznej posługi wykonywanej przez Ciebie?”, 146 mężczyzn rozdających Komunię świętą, odpowiedziało „tak”. Tylko 2 respondentów zdecydowanie negatywnie oceniło postawy swych dzieci, które nie zaakceptowały posługi swych ojców. Pozostałych 22 respondentów zaznaczyło odpowiedź „inne”, co można wytłumaczyć tym, że niektórzy nie mają dzieci (gdyż są nieżonaci, albo dzieci są dorosłe i jest im obojętny fakt hobby rodziców), albo ojcowie nie znają poglądów swych dzieci na ten temat lub ich dzieci nie mają jednoznacznych postaw i sprecyzowanych poglądów wobec rozdawania Komunii świętej przez ich ojców. Brak 6 odpowiedzi wynika z otrzymania niedokończonych ankiet.

Powyższe wyniki badań ankietowych można przedstawić na wykresie z przeliczeniami procentowymi.

psychologię dzieci i młodzieży miałyby charakter interdyscyplinarny, odwołujący się do metod stosowanych w socjologii religii, pedagogice i katechetyce.

Wykres 69. [m.%.]:

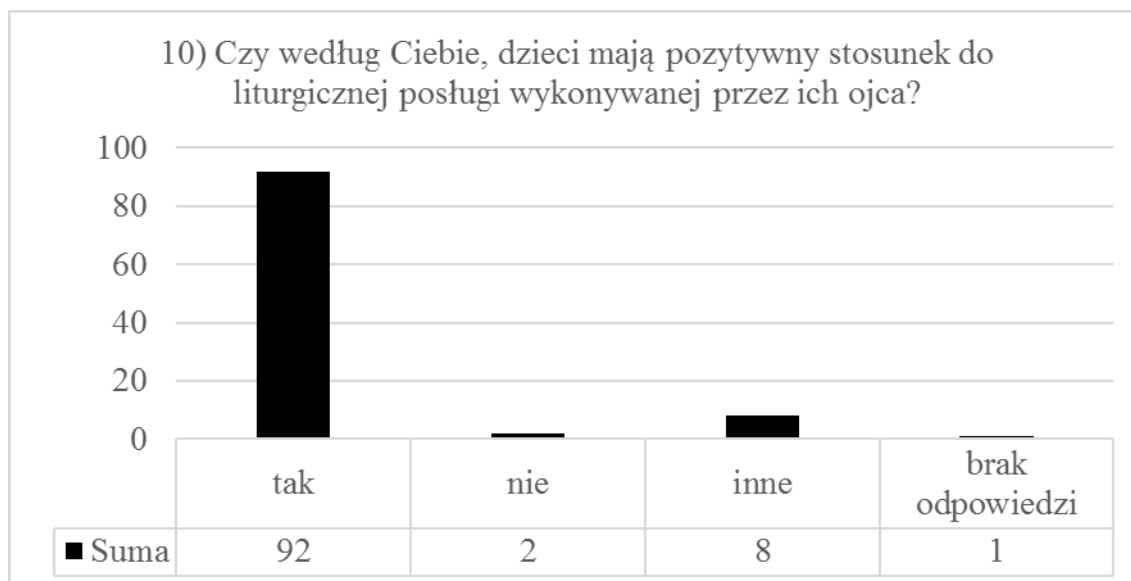
Podjmując zadanie zinterpretowania uzyskanych odpowiedzi wyraźnie dostrzegamy dominującą pozytywną postawę dzieci, akceptujących liturgiczną posługę swych ojców. Biorąc pod uwagę 3% brak odpowiedzi, można stwierdzić, że ok. 85% mężczyzn nie widzi żadnych problemów u swoich dzieci w związku z kościelnym zaangażowaniem ich ojców.

Nie mniej jest to wynik nie w pełni wiarygodny, ale orientacyjny. Wyraźnie należy przypomnieć, że nadzwyczajni szafarze Komunii świętej rekrutują się z katolickich rodzin, starannie wyselekcjonowanych przez proboszczów. Są to zatem, rodziny postrzegane przez otoczenie jako wzorowe. Przy szczegółowej i pełnej ocenie tego zjawiska należy uwzględnić też wiek dzieci, u których z upływem lat zmieniają się poglądy a także postrzeganie otaczającego ich świata. W ankietach, znajduje się poważny sygnał ostrzegawczy, gdyż 1% respondentów już przeżywa i dostrzega negatywną postawę swych dzieci wobec religijnej działalności swych ojców. Także 13% zaznaczonych odpowiedzi „inne” sugeruje istnienie różnych aspektów i uwarunkowań w obszarze rodzinnych relacji w domu nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej.

W tym wypadku cenne światło dają nam wypowiedzi kobiet, do których także skierowano pytanie o podobnej treści, jak one postrzegają relacje ojców -

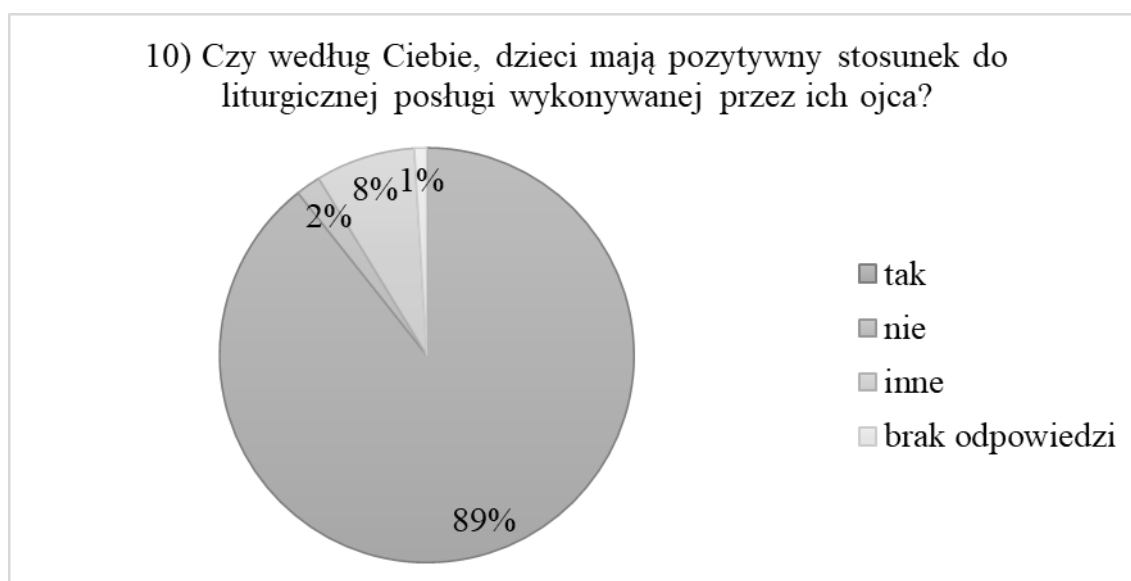
dzieci: „Czy według Ciebie, dzieci mają pozytywny stosunek do liturgicznej posługi wykonywanej przez ich ojca?”

Wykres 70. [kb. l.b.]:



Opisując powyższe zestawienie, odpowiedzi 92 matek, wyraźnie widzimy pozytywną ocenę postaw ich dzieci wobec religijnej posługi ojców. Spośród odpowiedzi znajdują się 2 przypadki niezgody dzieci na liturgiczne zaangażowanie ich ojców. W zdecydowanej większości kobiety nie miały problemu z jednoznacznym stwierdzeniem dobrej postawy swych dzieci, bo tylko 8 zakreśliło odpowiedź „inne”, a jedna pominęła to pytanie. Poniższy wykres w przeliczeniu procentowym jeszcze wyraźniej ilustruje te poglądy.

Wykres 71. [kb.%]:



Przeważająca ilość matek określa jako pozytywny stosunek dzieci do kościelnych poczynań ich ojców, gdyż 89% respondentek zaznaczyło odpowiedź „tak”. W porównaniu z procentowym wynikiem u mężczyzn dostrzega się bardziej optymistyczne widzenie reakcji dzieci. O około 6% więcej matek niż ojców twierdzi, że dzieci mają pozytywny stosunek do liturgicznej posługi wykonywanej przez ich ojców.

W swych wypowiedziach, niektóre kobiety wydawały się niepewne, stąd dodały pewne uściślenia powołując się też na uwarunkowania: „zależy od dziecka i jego wieku” (nrAk 44); „Raczej tak” (nrAk 58); „TAK, Dzieci są dorosłe i mają swoje rodziny” (nrAk 67).

Niektóre matki przyznały, że nie bardzo znają poglądy swych dzieci: „nie wiem [dorosłe dzieci]”: (nrAk 10); „nie potrafię odpowiedzieć” (nrAk 32); „Nie wiem” (nrAk 55); „Trudno powiedzieć” (nrAk 87).

Dwie z respondentek określiły stosunek dzieci do zaangażowania ich ojców jako „obojętny” (nrAk 97, 102). Jedna małżonka uzasadnia nieustosunkowanie się do pytania swą bezdzietnością: „brak dzieci” (nrAk 94).

Dokonując ogólnej syntezy uzyskanych poglądów obojga rodziców, można przyjąć pozytywną atmosferę rodzinną wynikającą z religijnej posługi ojca domu. Na dziecięcą afirmację liturgicznej posługi ojców wpływa na pewno harmonijna akceptacja tej postawy ich matek, a także religijne wychowanie dzieci oraz rodzicielski autorytet wynikający z dobrych relacji panujących w domu.

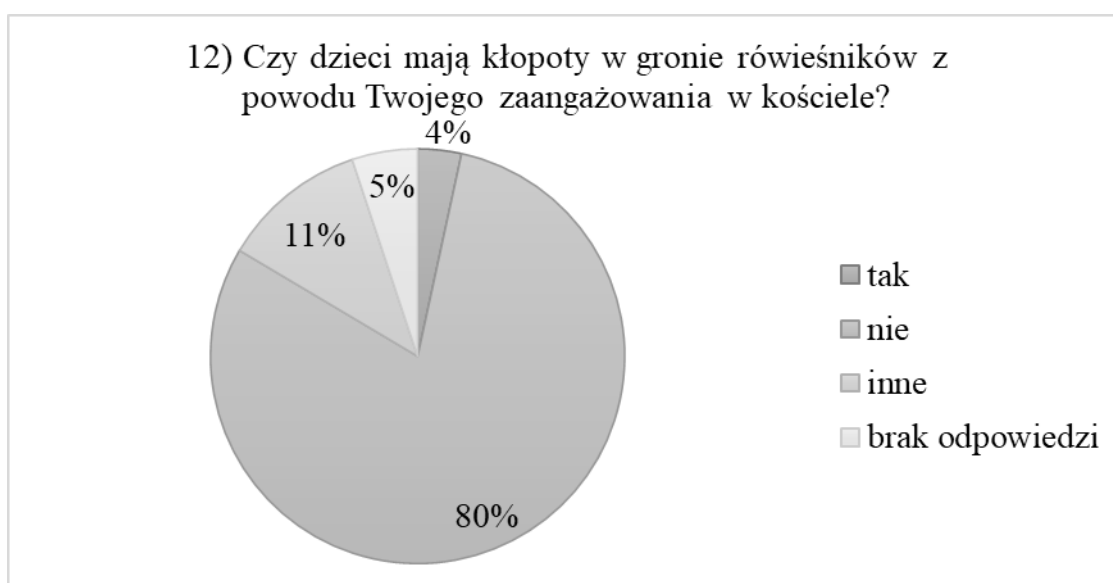
Drugim środowiskiem dzieci, poza rodzinnym domem, jawią się rówieśnicy, z którymi spędzają czas wolny, a przede wszystkim spotykają się w szkole. Nadzwyczajni szafarze Komunii świętej i akolici stali w archidiecezji warmińskiej na ogół nie dostrzegają większych problemów.

Poniższy wykres obrazuje pozytywną opinię ojców o sytuacji ich dzieci w środowisku rówieśników.

Wykres 72. [m. l.b.]:

Na pytanie „Czy dzieci mają kłopoty w gronie rówieśników z powodu Twojego zaangażowania w Kościele?” 141 mężczyzn odpowiedziało przecząco. Tylko 6 spośród ankietowanych dostrzegło jakieś trudności swych dzieci spowodowane ich religijną postawą. Spora liczba mężczyzn, bo 20 ocenia jako złożoną sytuację ich dzieci w rówieśniczym środowisku, ze względu na nadzwyczajną posługę liturgiczną, a 9 nie udzieliło odpowiedzi.

W przeliczeniu procentowym wygląda to następująco:

Wykres 73. [m.%]:

Dzieci nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej w archidiecezji warmińskiej nie mają kłopotów w gronie rówieśników z powodu kościelnego zaangażowania ich ojców. Takie przekonanie wyraziło 80% respondentów. Tylko 4% ojców zauważyło, że ich dzieci spotykają jakieś przykrości od kolegów lub koleżanek z religijnego powodu. Wydaje się, że przy próbie opisu rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej można wyprowadzić wniosek, że w poza sporadycznymi i wyjątkowymi sytuacjami dzieci nie cierpią ze względu na swych ojców i nie ponoszą negatywnych skutków w swoim rówieśniczym gronie. Dzieci i młodzież mają własne kryteria tworzenia koleżeńskich i przyjacielskich relacji nie biorąc pod uwagę kościelnej aktywności rodziców.

Pozostałe 11% zaznaczonych jako „inne” oraz 5% braku odpowiedzi można zignorować w interpretacji, gdyż najczęściej dotyczą starszych mężczyzn mających już dorosłe dzieci, małżonków bezdzietnych lub mających jeszcze dzieci w wieku przedszkolnym i kawalerów. Potwierdzają to uzupełnienia zamieszczone w otwartych wypowiedziach: „czasami spotykają się z szykanami” (nrAm 37); „Rzadko” (nrAm 128); „Nie zgłaszają problemów z tego powodu” (nrAm 132); „Raczej nie” (nrAm 168); „nic mi o tym nie wiadomo” (nrAm 38); „nie wiem” (nrAm 98, 110, 144, 167).

Pozostałe wyjaśnienia związane są dorosłymi dziećmi lub ich brakiem: „są dorosłe, nic nie mówią na ten temat” (nrAm 25); „nie dotyczy, dzieci dorosłe” (nrAm 109); oraz „Tu nie mogę się wypowiedzieć, bo nie mam własnej rodziny” (nrAm 19); „Brak małżonki” (nrAm 54); „nie dotyczy” (nrAm 40); „nie mam dzieci” (nrAm 48, 38, 77, 89).

Katolicka rodzina strzeże tradycji, zachowuje cnoty i przekazuje wartości²⁶⁴. Wydaje się, że rozdawanie Komunii świętej ma większe znaczenie dla dorosłych niż dzieci. Wielokrotnie grono szeroko pojętej rodziny i przyjaciół wpaja młodemu pokoleniu wartości, którymi powinni się kierować w codziennym postępowaniu, a nawet w całym życiu. Z troską starsi członkowie społeczności chcą nauczyć młodszych zarówno praktycznych umiejętności, a także wiedzy o

²⁶⁴ Por. W. Kądziołka, *Dialog źródłem wychowania w rodzinie*, Kraków 2012, s. 18.

samym sobie i poprawnym stosunku do innych²⁶⁵. Dlatego też zostało skierowane pytanie do ojców i matek o zachowania tego wychowawczego środowiska wobec ich potomstwa: „Czy dorośli z otoczenia (księża, katecheci, krewni, przyjaciele, sąsiedzi), stawiają większe wymagania moralne Waszym dzieciom z racji kościelnej posługi ich ojca?”

Uzyskane odpowiedzi zestawiono na poniższym wykresie.

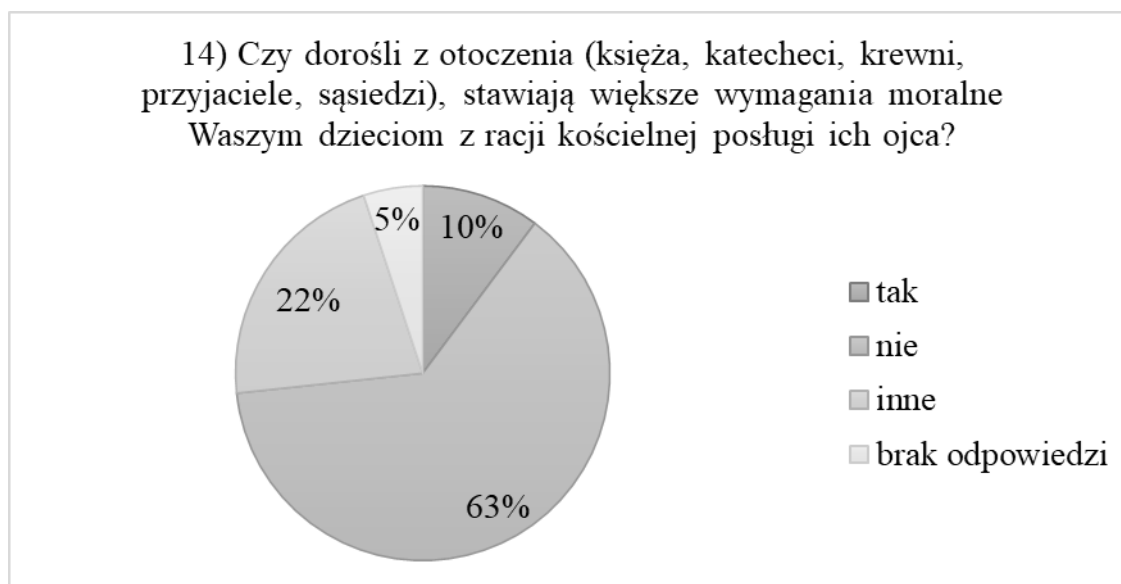
Wykres 74. [m. l.b.]:



W opinii mężczyzn dzieci są traktowane przez dorosłych niezależnie od ich ojców. Spośród ankietowanych 111 uważa, że księża, katecheci, krewni, przyjaciele i sąsiedzi nie stawiają większych wymagań moralnych ich dzieciom ze względu na posługę przy ołtarzu. Natomiast 18 świeckich szafarzy Komunii świętej zauważyło wzrost oczekiwań i wymagań nie tylko wobec siebie, ale i ich dzieci. Stosunkowo dużo, bo 38 uznało za słuszne zaznaczyć odpowiedź „inne” i 9 nie wypełniło pełnej ankiety.

W przeliczeniach procentowych wyraźniej ukazane jest zróżnicowanie problemu.

²⁶⁵ Por. M. Dziewiecki, *Wychowanie w dobie ponowoczesności*, Kielce 2002, s. 9.

Wykres 75. [m.%]:

Tylko 63% nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej nie dostrzega różnicy w traktowaniu ich dzieci w porównaniu z ich rówieśnikami przez otoczenie dorosłych. Natomiast 10% respondentów zauważa surowsze kryteria oceny zachowań ich pociech ze względu na ich posługę.

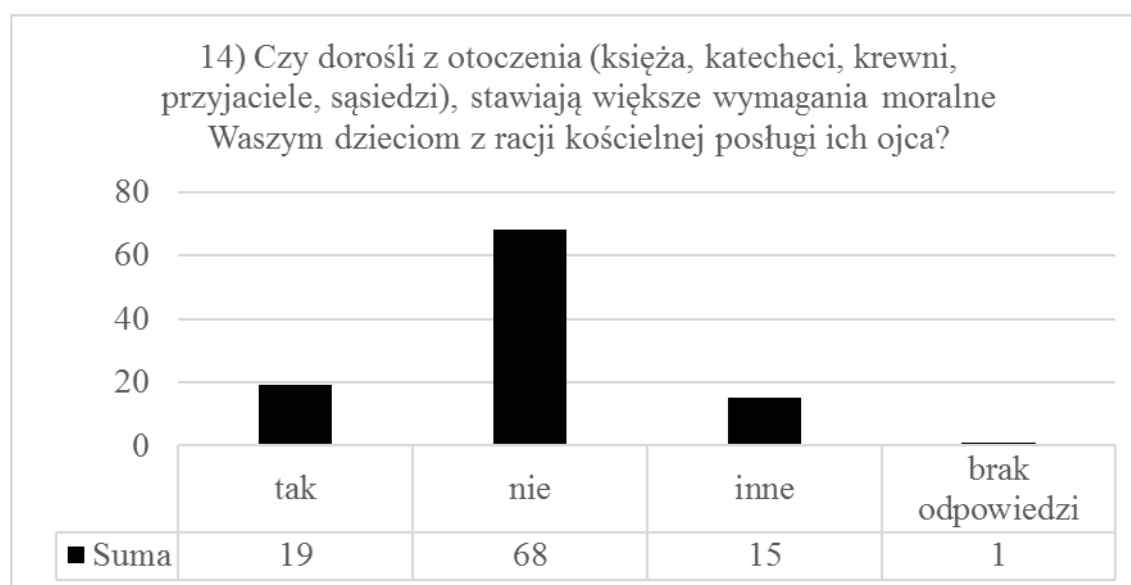
Zastanawiający jest duży procent wśród mężczyzn nieznajomości świata, w którym obracają się dzieci. Pośród 22% wypowiedzi otwartych jest wiele niezdecydowanych, np.: „nie wiem” (nrAm 14, 22, 49, 101, 108, 144, 154, 157, 167); „Nie spotkałem się” (nrAm 4); „nie zauważyłem” (nrAm 120); „Nie mam takich informacji” (nrAm 125); „Nie wiem nic na ten temat, myślę, że oceniają, ale nie mówią o tym” (nrAm 132). Są też wypowiedzi w formie przypuszczeń; „Tak, myślę, że tak” (nrAm 73); „Nie sędzę” (nrAm 27); „raczej nie” (nrAm 38).

Przy próbie opisanego poglądów szafarzy nadzwyczajnych Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej na temat traktowania ich dzieci przez dorosłych należy wziąć poprawkę na grupę starszych wiekowo rodzin i nieżonatych, nie żyjących na co dzień z dziećmi. Mówią o tym następujące wypowiedzi respondentów: „mam dorosłe dzieci” (nrAm 26); „nie mam już takich dzieci” (nrAm 33); „Mam dorosłe dzieci, które kierują same swoim życiem”

(nrAm 53); „mam dzieci zamężne i żonate, żyją poza domem” (nrAm 61); „nie dotyczy, dzieci dorosłe” (nrAm 109); „Mam dorosłe dzieci, poza domem” (nrAm 111); „rencista” (nrAm 146), oraz „brak dzieci” (nrAm 48, 77, 58, 89, 162); „Tu nie mogę się wypowiedzieć, bo nie mam własnej rodziny (nrAm 19); „brak małżonka” (nrAm 54); „nie dotyczy” (nrAm 40, 151).

Matki, zapytane o wymagania stawiane ich dzieciom, udzieliły bardziej dokładnych odpowiedzi.

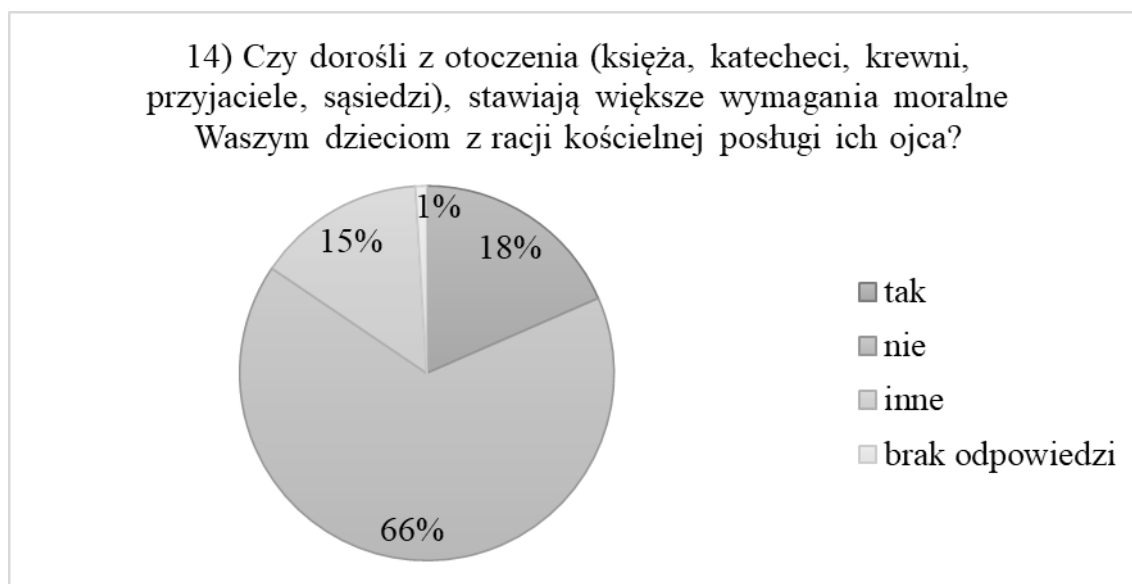
Wykres 76. [kb. l.b.]:



Według 68 matek otoczenie dorosłych nie stawia większych wymagań moralnych dzieciom nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej. Jednak aż 19 z respondentek dostrzega szczególną uwagę, której udzielają ich dzieciom przynajmniej niektórzy z grona księży, katechetów, rodziny, przyjaciół lub sąsiadów. Podobnie, jak w przypadku ojców, tak i niektóre matki nie bardzo orientują się, co spotyka ich dzieci w najbliższym otoczeniu, gdyż 15 kobiet zaznaczyło odpowiedź „inne”. Nieudzielenie odpowiedzi 1 osoby wiąże się w tym przypadku z brakiem potomstwa.

W przeliczeniu procentowym opinie matek przedstawia poniższy wykres.

Wykres 77. [kb.%]:



Około 66% matek nie dostrzega, by ich dzieci były inaczej traktowane niż ich rówieśnicy. W porównaniu z opiniami ojców jest to różnica 3%, więc można przyjąć wynik jako zbliżony (zważywszy, że część mężczyzn udzielających odpowiedzi było kawalerami). Natomiast matki wykazują się zdecydowanie większą wrażliwością i spostrzegawczością w stosunku do dzieci, gdyż 18% (o 8% więcej niż mężczyźni) zauważają sytuacje zwiększonych wymagań moralnych wobec swych dzieci. W jednej otwartej wypowiedzi znajdujemy nawet aprobatę tego stanu: „TAK, Wymagania co do dzieci muszą być kontynuowany przez cały czas aż do ich dojrzałości - dorosłość, że ze względu na to, że stykają się one z innymi subkulturami” (nrAk 85).

Duży odsetek matek (15%) nie bardzo wiedziało, jaką dać odpowiedź. Wprawdzie jest to mniejsza grupa o 7% niż mężczyzn, ale i tak niepokojąco znaczna z punktu widzenia wychowawczego. W otwartych wypowiedziach znajdują się następujące stwierdzenia: „nie wiem” (nrAk 18, 86, 93, 101); „Nie mam pojęcia” (nrAk 82); „Nie wiem. Mam nadzieję, że nie” (nrAk 66); „Nie wiem, chyba nie” (nrAk 104). W niektórych wypowiedziach są przypuszczenia: „Nie zauważam tego typu zachowań” (nrAk 21); „Trudno powiedzieć” (nrAk 102); „Nie sądzę” (nrAk 103). Tylko trzy wypowiedzi można przyjąć jako

usprawiedliwione: „nie wiem [dorosłe dzieci]” (nrAk 10); „Nie dotyczy” (nrAk 55); „brak dzieci” (nrAk 94).

Wobec powyższych wyników przeprowadzonych badań rodzi się postulat, aby w formacji nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej, a zwłaszcza stałych akolitów świeckich uwzględniano problematykę dotyczącą modeli ojcostwa i problemów wychowawczych. Duża część odpowiedzi typu „nie wiem” sygnalizuje dużą przypadkowość w wychowywaniu dzieci. Pomimo, że badania ankietowe nie są wystarczające by były miarodajne, to wyraźnie wskazują, że rodziny mężczyzn rozdających Komunię świętą w archidiecezji warmińskiej potrzebują systematycznej edukacji pedagogicznej. Celem jest przepracowanie świadomości obojga rodziców (zarówno ojców, jak i matek) w kierunku wypracowywania u nich postaw pozytywnego uczestnictwa w życiu dziecka. Prawidłowo kształtowana duchowość osób świeckich uczestniczących w życiu Kościoła lokalnego wręcz domaga się uwzględnienia problematyki dotyczącej pozytywnych postaw ojcowskich (i macierzyńskich), gdyż one są kluczem do prawidłowego rozwoju psychicznego i społecznego młodego pokolenia. Świadome uczestnictwo dorosłych w życiu małego i dorastającego dziecka nie jest obojętne, lecz pozytywnie wpływa na relacje ojciec-dziecko-matka, buduje fundament do poczucia wzajemnej miłości i zrozumienia, oraz tworzy stan bezpieczeństwa i stabilności rodziny, a co się z tym wiąże również rozwoju katolickiej rodziny²⁶⁶.

2.4.4. Poglądy rodziców na temat upominania i karcenia dzieci

Rodzice kształtują sumienia swoich dzieci pouczając je, co jest dobre a co złe w postępowaniu. W dobrym wychowaniu potrzeba miłości wyrozumiałej, ale i stawiającej wymagania, oraz egzekwującej konsekwencje błędów, co przyczynia

²⁶⁶ Zob. Ł. Bartosiak, *Postawy ojcowskie w środowisku wiejskim*, [praca dr], UW, Warszawa 2015, s. 315-316; w: <https://core.ac.uk/download/pdf/304739104.pdf>; (dostęp: 26.05.2021).

się do prawdziwego rozwoju dziecka w duchu Ewangelii²⁶⁷. Stosowanie upomnień i kar w procesie wychowawczym wydaje się koniecznością. Jednak sposób ich wykorzystywania i przeprowadzania nie wydaje się być oczywisty. Są różne modele rodzin i w związku z tym różne postawy wobec nieprawidłowych zachowań wychowanków. We współczesnych postulatach zaleca się „eliminowanie negatywów”²⁶⁸. Problematyka ta jest odmienna zarówno w poglądach na metody wychowawcze, jak i trudna w praktycznym stosowaniu²⁶⁹. W ankiecie uzyskano zróżnicowane odpowiedzi mężczyzn na pytanie: „czy przy upominaniu i karceniu dzieci zwracasz im uwagę na konieczność dawania dobrego przykładu z racji, że służysz przy ołtarzu?”

Wykres 78. [m. l.b.]:



²⁶⁷ Zob. M. Dziewiecki, *Kochać i wymagać. Pedagogika Ewangelii*, eSPe, Kraków 2006, s. 138-153.

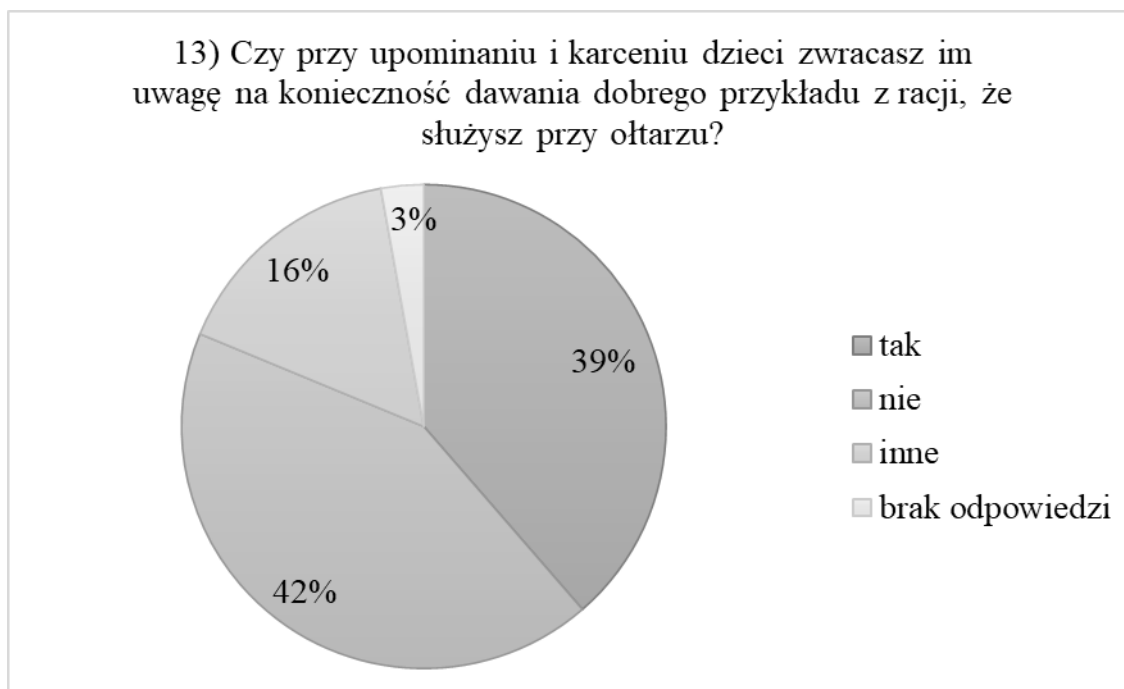
²⁶⁸ Zob. M. Mascolo, *Klasyczne wychowanie. 8 nowoczesnych zasad tradycyjnego wychowania*, tłum. M. Król, eSPe, Kraków 2016, s. 129-134.

²⁶⁹ Zob. K. Nowak, *Kara ma uczyć, a nie krzywdzić. Poznaj 1 skuteczny i konstruktywny sposób karania dzieci*, w: <https://www.blogojciec.pl/dzieci/kara-uczyc-a-krzywdzic-poznaj-1-skuteczny-konstruktywny-sposob-karania-dzieci/>; (dostęp: 23.04.2023).

Spośród ankietowanych mężczyzn 75 jednoznacznie zaprzeczyło, by w procesie wychowawczym odwoływali się do argumentu, że służą przy ołtarzu. Nieco mniejsza grupa ojców, bo 68 zwraca uwagę swym dzieciom wskazując na konieczność dawania dobrego przykładu. Fakt, że ojciec rozdaje Komunię świętą, jest według nich dodatkowym motywem do poprawnego zachowania dzieci. Wobec delikatności materii dziecięcego sumienia dostrzega się spolaryzowane poglądy. Przez 28 ojców została zasygnalizowana złożoność procesów wychowawczych lub ich nieaktualność. Pięciu mężczyźn nie udzieliło odpowiedzi.

W przeliczeniu odpowiedzi na procenty uzyskano poniższy obraz.

Wykres 79. [m.%]:



Z uzyskanych odpowiedzi trudno sprecyzować pogląd na temat sposobu upominania czy też stosowania systemu nagród i kar wobec dzieci. Ta problematyka może być badana pod wieloma aspektami, ale w zdecydowanie większej populacji nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej wykraczającej granice archidiecezji warmińskiej. Można tylko stwierdzić, że 42% mężczyzn nie zwraca uwagi dzieciom z powodu swego zaangażowania w kościele, ale odwołuje się do innych wartości ogólnoludzkich i chrześcijańskich. W tej grupie

respondentów będą także ci, którzy deklarują, że w ogóle nie karzą swych dzieci. W otwartych odpowiedziach są bowiem takie i podobne wyjaśnienia: „Karcenie w tym wieku niewiele już daje. Mówię im co widzę dobrego lub złego w ich życiu. Staram się być dobrym przykładem do naśladowania i postępować zgodnie z przykazaniami” (nrAm 7); „Nie, dzieci także udzielają się przy ołtarzu” (nrAm 27); „Nie, Dobry przykład niezależnie od posługi” (nrAm 88); „Nie karzę” (nrAm 126).

Dodatkowo, odpowiedzialni ojcowie, biorący udział w wychowywaniu dzieci, wyjaśniają swoje zachowania motywami obiektywnymi: „To nie wynika z tego, że służę przy ołtarzu, tylko z tego, że po prostu określone wartości wyznajemy” (nrAm 55); „Nadmieniam ale nie zmuszam” (nrAm 103); „Są inne powody - jesteśmy katolikami i stąd wynika postawa i przykład - świadectwo” (nrAm 120); „Staram się rozmawiać a nie karcić i dawać przykłady z Ewangelii” (nrAm 163).

Stosunkowo dużą grupę stanowią ojcowie (39%), którzy przy upominaniu i karceniu swoich dzieci przypominają im fakt swojej liturgicznej posługi. Wydaje się, że mężczyźni odczuwają pewną presję społeczną, która stawia wysokie wymagania moralne świeckim szafarzom Komunii świętej i dlatego też analogicznie oczekują od swoich dzieci dobrego zachowania i dawania dobrego przykładu. Być może ojcowskie upomnienia wypływają też z powodów czysto wewnętrznych, wynikających w przeżyć religijnych, ale problematyka ta wymaga dalszego naukowego pogłębienia, gdyż z ankiet nie można wyprowadzić jednoznacznych wniosków.

Do powyższych postulatów kontynuowania badań, skłania też grupa 16% ankietowanych mężczyzn, którzy zaznaczyli odpowiedź „inne”, niekiedy dodając też wyjaśnienie, typu: „Raczej nie!” (nrAm 4) lub „Tak, w chwili obecnej dzieci są pełnoletnie” (nrAm 39). Wielu unikało odpowiedzi stwierdzając nieaktualność pytania: „mamy dorosłe dzieci” (nrAm 26); „nie mam już takich dzieci” (nrAm 33); „dzieci są dorosłe i samodzielne (nrAm 41); „Mam dorosłe dzieci, które kierują same swoim życiem” (nrAm 53); „Dorosłe” (nrAm 101); „nie dotyczy,

„dzieci dorosłe” (nrAm 109); „Mam dorosłe dzieci” (nrAm 111); „Dzieci są dorosłe” (nrAm 151); „Mam dorosłe dzieci - same to wiedzą” (nrAm 157).

Bezdzietni mężczyźni roztropnie powstrzymywali się od odpowiedzi z braku osobistego doświadczenia: „Tu nie mogę się wypowiedzieć, bo nie mam własnej rodziny” (nrAm 19); „Nie dotyczy” (nrAm 40); „Nie posiadam potomstwa” (nrAm 48); „Brak małżonki” (nrAm 54); „Brak dzieci” (nrAm 58); „Nie mam dzieci” (nrAm 77); „Brak dzieci” (nrAm 89); „Nie mamy dzieci” (nrAm 162).

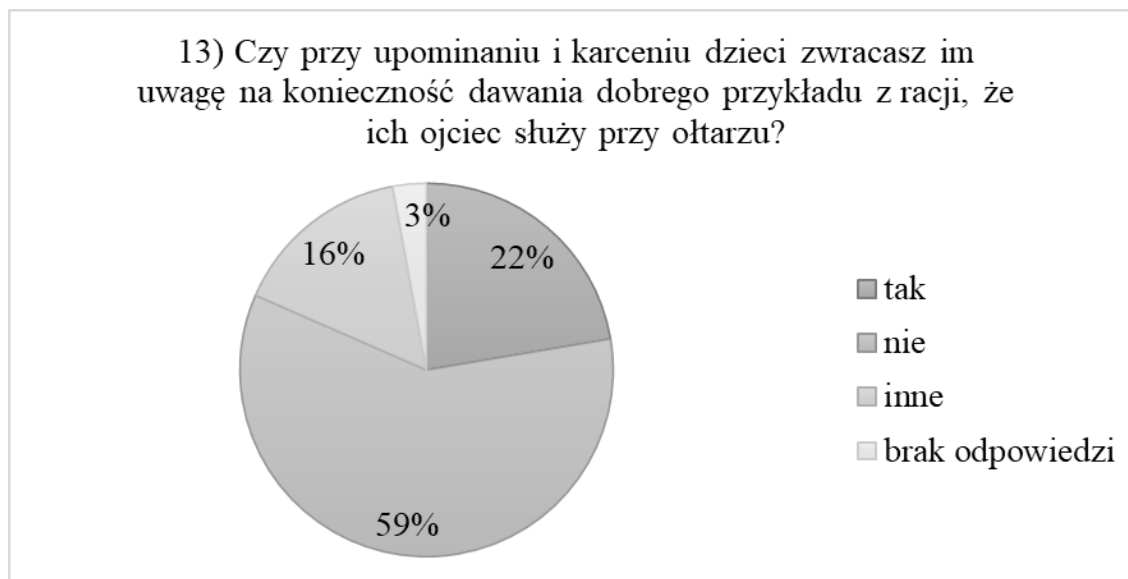
O motywy upominania i karcenia dzieci zostały zapytane także żony nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej.

Wykres 80. [kb. l.b.]:



Na pytanie: „Czy przy upominaniu i karceniu dzieci zwracasz im uwagę na konieczność dawania dobrego przykładu z racji, że ich ojciec służy przy ołtarzu?”, zdecydowanie „nie” odpowiedziało 61 matek. Natomiast 23 matki uważają za potrzebne uwrażliwianie dzieci na fakt służebnej posługi ich ojców i konieczności dawania dobrego przykładu. Wieloaspektowość problematyki upominania i karcenia stwierdziło 16 matek, 3 nie udzieliły żadnej odpowiedzi.

Poniższy wykres ilustruje poglądy i postawy matek w ujęciu procentowym.

Wykres 81. [kb.%]:

Kontekst społeczny ma większe znaczenie u kobiet niż u mężczyzn, co potwierdza 59% matek powołujących się na służbę przy ołtarzu ich męża i ojca dla dzieci. Dostrzega się tu aż o 17% różnicy w stosunku do mężczyzn. Matki w wychowywaniu dzieci częściej jako motyw do dobrego zachowania biorą pod uwagę reakcję otoczenia i jego akceptację. Oczywiście to odwoływanie się do faktu posługi nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej ma różną intensywność, na co wskazuje jedna z respondentek: „Czasami, zależy od sytuacji” (nrAk 79).

Tylko 22% matek uważa, że w wychowaniu nie powinno upominać się dzieci ze względu na pozycję społeczną ich ojca i jego rolę w parafialnej wspólnotce. W niektórych wypowiedziach matki uznają wręcz za nieodpowiednie odwoływanie się do argumentu „twój ojciec służy przy ołtarzu”: „NIE, To nie ma nic wspólnego i byłoby bardzo niewłaściwe gdybym tak robiła” (nrAk 66); „nie, ponieważ dzieci powinny zawsze dawać dobry przykład bez względu na to czy ich ojciec jest szafarzem czy nie” (nrAk 88); „raczej nie” (nrAk 103); „jak dla mnie, nie ma to znaczenia” (nrAk 98).

W 16% kobiet (podobnie, jak u mężczyzn) problematykę upominania postrzega niejednoznacznie lub unikało odpowiedzi uzasadniając nieaktualnością: „Dzieci są dorosłymi osobami – posiadają rodziny, a wpływanie na wnuki i ich

postawę moralną wzmacnia się poprzez przykład dziadka” (nrAk 85). „Są za małe (nrAk 20); „Nie dotyczy” (nrAk 31, 55); „brak dzieci” (nrAk 94). „Dzieci są dorosłe i nie wymagają karcenia” (nrAk 12); „Dzieci są już dorosłe” (nrAk 25); „Nie muszę karcić, gdyż moje dzieci posiadają własne rodziny i swoje dzieci. Żyją swoim życiem i wychowują dzieci w duchu wiary katolickiej (nrAk 37); „Dzieci dorosłe” (nrAk 42, 52); „Nie mamy małych dzieci” (nrAk 86); „Dzieci poza domem” (nrAk 67); „mamy dorosłe dzieci” (nrAk 70); „Dzieci są dorosłe, mają własne rodziny” (nrAk 90).

Rozdział III

Rodzina a eklezjalna wspólnota akolitów i nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej

Wspólnota nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów, podobnie jak każda wspólnota żywego Kościoła, promuje formowanie dojrzałych chrześcijan poprzez ewangelizację i katechumenalną formację, liturgiczną mistagogię, budowanie braterskich relacji oraz prowadzenie dzieł miłosierdzia, mających na celu przemianę świata w duchu Ewangelii. Również we wspólnotach rodzinnych nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej dojrzewa świadomość liturgiczna, która znajduje ukoronowanie w czynnym celebrowaniu Eucharystii zgodnie z zasadą wielości posług.

Kult Eucharystii pobudza katolików do wyrabiania w sobie społecznej miłości, dzięki której dobro wspólne przenoszą ponad dobro prywatne. Świeccy wierni czynnie biorący udział we mszach świętych gorliwie angażują się w sprawy wspólnoty parafii i całego Kościoła, a nawet rozciągają nadprzyrodzoną miłość na cały świat, bo wszędzie rozpoznają mistyczne członki Chrystusa²⁷⁰.

Interesującym problemem w prowadzonych badaniach jawi się określenie świadomości respondentów w ich współodpowiedzialności za Kościół, dostrzeganiu przez nich, z perspektywy wiary, drugiego brata i siostry w Chrystusie Panu. Żywy Kościół tworzy nową kulturę, to znaczy czyni ją coraz bardziej chrześcijańską. Pojedynczy człowiek najczęściej jest zagłuszany przez zlaicyzowaną większość. Eklezjalna wspólnota nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej ma siłę przebicia i tworzenia kultury prawdziwie chrześcijańskiej²⁷¹.

²⁷⁰ Por. Paweł VI, Encyklika *Mysterium fidei*. W sprawie nauki o Najświętszej Eucharystii i jej kultu, (Rzym, 03.09.1965), w: AAS 57 (1965), s. 771.

²⁷¹ Por. S. Ropiak, *Podstawowa charakterystyka „Ruchu Światło-Życie”*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne” 7-8 (1995) 18, s. 49.

Celem tego rozdziału będzie próba uzyskania odpowiedzi na pytanie, co dokonuje się w braterskich wspólnotach zwłaszcza akolitów, którzy przeszli najdłuższy okres formacji? Jakie wypowiedzi respondentów wskazują, że w wymiarze społecznym urzeczywistnia się wśród nich wzrost świadomości chrześcijańskiej. Na ile posługa nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej kształtuje w nich samych Nowego Człowieka żyjącego Ewangelią.

Wśród szczegółowych problemów omówione zostaną: tożsamość zwłaszcza w kontekście braterskiej wspólnoty religijnej oraz stała formacja akolitów i nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej, również pod tym kątem. Zostanie ogólnie scharakteryzowana wspólnota rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej, a także uwzględniona alternatywna formacja kobiet. Ponieważ posługa wobec Komunii świętej wprowadza w duchowość liturgiczną, istotną w życiu Kościoła, przeanalizowane będą indywidualne i liturgiczne formy modlitwy zaangażowanych duszpastersko mężczyzn i ich żon. Na koniec tego rozdziału omówione będą relacje rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych z proboszczem i innymi księżmi, gdyż należą one do ważnych elementów codzienności z racji wspólnych obszarów działania.

3.1. Braterska tożsamość stałych akolitów i nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej

Tożsamość stałych akolitów i nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej w pierwszej kolejności wynika z sakramentu chrztu i faktu włączenia do wspólnoty Kościoła katolickiego. Przed przyjęciem chrztu kandydat, a w przypadku dzieci jego rodzice i chrzestni po wyrażeniu pragnienia przyjęcia pierwszego sakramentu inicjacji chrześcijańskiej są pouczeni przez celebransa, że wspólnota Kościoła przyjmuje katechumena, czego wyrazem jest kreślenia krzyża na jego czole. Jednym ze skutków Chrztu świętego jest dar Ducha Świętego, który z pojedynczych członków Kościoła buduje mistyczne Ciało Chrystusa. Ta katolicka tożsamość ochrzczonego jest fundamentem do realizacji powołania do świętości

w eklezjalnej wspólnotcie. Sobór Watykański II przypomniał komunijny i braterski wymiar Kościoła i w katolickiej duchowości należy postępować w prawidłowej formacji²⁷². Szczytem działalności Kościoła jest Eucharystia jako źródło jedności z Bogiem i braterskiej miłości ochrzczonych. Szukając teologicznego uzasadnienia konieczności pielęgnowania braterskiej wspólnoty stałych akolitów i nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej należy odwoływać się do pogłębionego znaczenia Mszy świętej i posoborowego zalecenia, by wierni uczestniczący w celebracji eucharystycznej przystępowali do Stołu Pańskiej. Komunia sakramentalna należy do pełnego przeżycia misterium Eucharystii. Msza święta, z ustanowienia samego Chrystusa Pana, ma charakter uczyty paschalnej, w której On daje się na pokarm. Prawidłowo rozumiane pełne uczestnictwo w Wieczerzy Pańskiej jest zawsze komunią z Chrystusem, który składa siebie Ojcu w ofierze za nas (stąd płynie imperatyw stanu łaski uświęcającej uczestników). Także niezwykle ważna jest świadomość głębokiej więzi istniejącej między prawdziwą wspólnotą z Chrystusem a wspólnotą z braćmi w wierze²⁷³.

Źródłem braterstwa nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych jest nie tyle jedność zadań i funkcji, ale przede wszystkim niedzielne zgromadzenie eucharystyczne. To Msza święta jest źródłem wszelkich katolickich grup modlitewno-formacyjnych, w tym także braterskich spotkań mężczyzn pomagających księżom w rozdawaniu Komunii świętej.

Nie tylko kapłan, jako *Alter Chrystus*, winien być otwarty na wspólnotę zgromadzoną na Mszy świętej, ale także nadzwyczajny szafarz Komunii świętej, który ma pomagać w łatwiejszym dostępie do owoców Ofiary Chrystusa Pana. Rozdawanie Komunii świętej, aby nie stało się tylko automatyczną czynnością i praktycznym zarządaniem duchowych potrzeb parafian, potrzebuje pogłębienia przez wchodzenie w „wielką tajemnicę naszej wiary”. Podawanie Komunii świętej jest służbą w sakramentalnym jednoczeniu Chrystusa Pana z tymi, za których oddał swoje życie i w znaku białej Hostii karmi swoim Ciałem i Krwią. Tożsamość szafarza Komunii świętej, również tego pełniącego posługę w sposób

²⁷² Zob. Aa, p. 23-24.

²⁷³ Por. DD, p. 44.

nadzwyczajny, ściśle łączy się z wymiarem wspólnotowym, zarówno wertykalnym, jak i horyzontalnym. Duchowość Eucharystyczną w szerokim tego słowa znaczeniu określa biskup, który udzielając posługi akolicie wręcza mu naczynie z chlebem lub winem przeznaczonymi do konsekracji mówi: „Przyjmij naczynie z chlebem (lub: z winem) do sprawowania Eucharystii i tak postępuj, abyś mógł godnie służyć Kościołowi przy stole Pańskim”. Przygotowanie do posługi akolity powinno obejmować wprowadzenie w zagadnienia teologiczne, szczególnie liturgiczne, a także w zadania, które ma spełniać poza liturgią²⁷⁴.

Dla prowadzenia formacji kandydatów na akolitów potrzebny jest nie tylko dobry program, lecz także odpowiednie środowisko wzrostu. Szczególną grupą, która także potrzebuje formacji są świeccy pomocnicy w udzielaniu Komunii świętej, którzy rozpoczynają lub okresowo podejmują służbę we wspólnocie wierzących. W ciągu wieków zawsze były środowiska wspierające formację powołanych. Zaproszenie świeckich mężczyzn do podjęcia stałej posługi akolity domaga się stworzenia dla nich odpowiedniego środowiska formacji, na szczeblu diecezji i parafii. Dobra wspólnota wierzących może przyczynić się do lepszego przygotowania się i głębszego przeżywania Mszy świętej, a także przynieść dobre owoce uczestnictwa w niej. Doświadczenie żywej rekolekcyjnej wspólnoty wierzących może później pełniej objawić się w codziennym życiu wspólnoty parafialnej i rodzinnej²⁷⁵.

W zasadach formacji kandydatów na akolitów stałych, omówionych w *dyrektorium*, zwrócono między innymi uwagę na jej wspólnotowy charakter. Tak więc, raz w roku kandydaci na akolitów uczestniczą w zamkniętych rekolekcjach będących syntezą całorocznej pracy formacyjnej, a raz w miesiącu uczestniczą w spotkaniu w grupie z innymi kandydatami, na szczeblu parafii, dekanatu lub diecezji zależnie od liczby kandydatów. We wspólnocie odbywa się oprócz

²⁷⁴ Zob. J. Michalczuk, *Świętowanie niedzieli w rodzinie świeckiego akolity*, w: *Rodzina we współczesnej Europie – stabilność i zmiana*, prac. zb. red. M. Tunkiewicza, H. Tryka, Olsztyn 2015, s. 92.

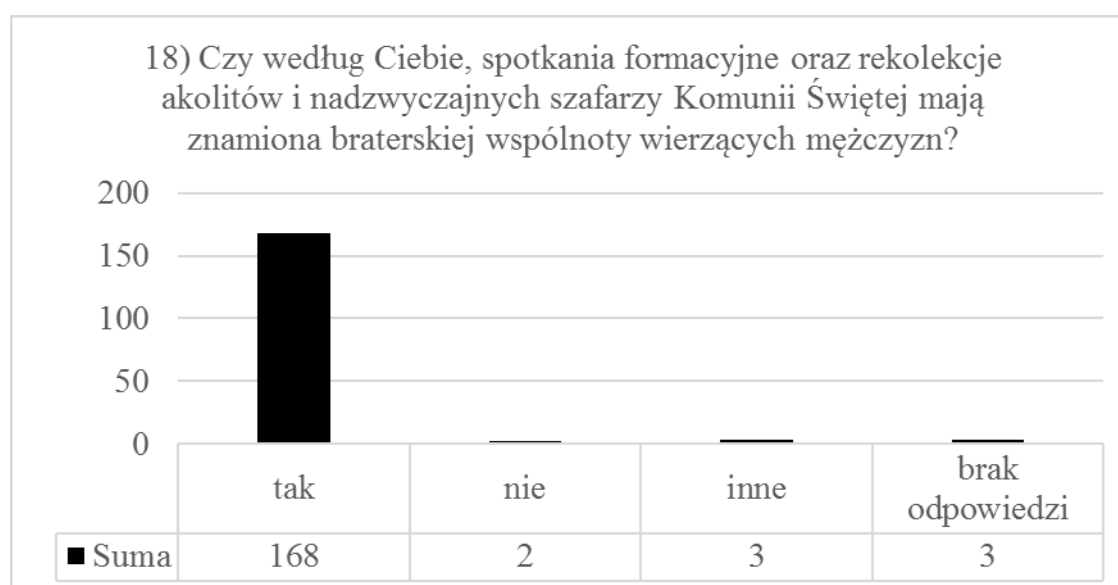
²⁷⁵ <http://www.lso.archidiecezja.wroc.pl/index.php/materialy-formacyjne/program-formacyjny/sluzyc-tym-darem-jaki-otrzymalem/formacja-do-poslug-lektora-i-akolity>

formacji duchowej także formacja intelektualna, prowadzona poprzez wykłady i ćwiczenia teologiczne²⁷⁶.

Wspólne spotkania formacyjne nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej, a zwłaszcza cały proces kształtowania stałych akolitów w archidiecezji warmińskiej, także mają na celu tworzenie eklezjalnej wspólnoty mężczyzn, dzielących się doświadczeniem wiary i przeżywaniem posługi wobec pragnących sakramentalnego zjednoczenia z Chrystusem.

W podjętych badaniach zwrócono się do warmińskich akolitów stałych i nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej o ich postrzeganie wspólnoty, tej którą tworzą głównie podczas zebrań. Uzyskane odpowiedzi ukazują poniższy wykres.

Wykres 82. [m. lb.]:

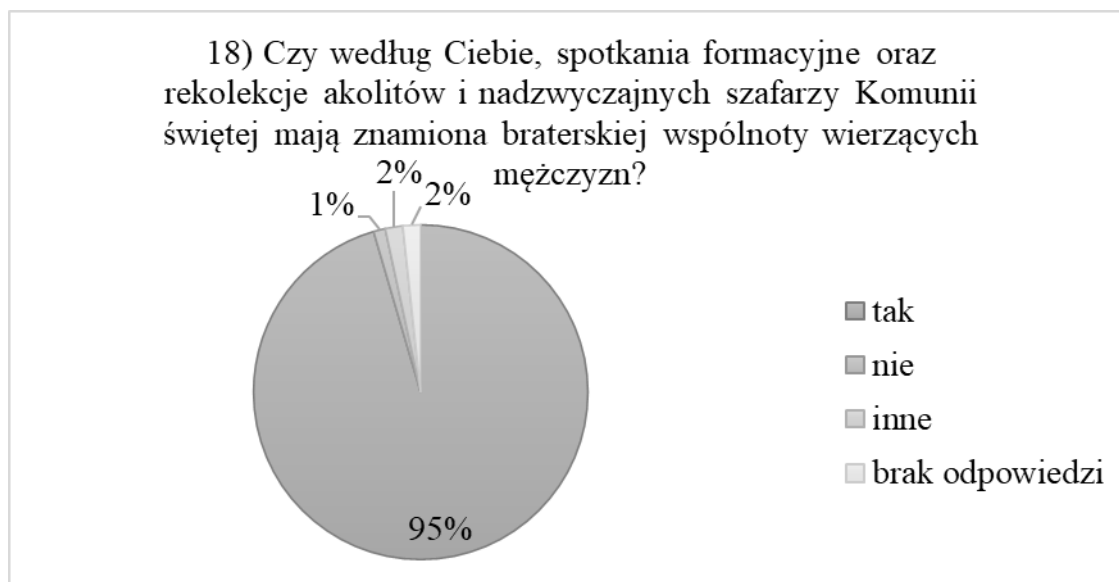


Ogólnie na „tak” odpowiedziało 168 mężczyzn, którzy uważają, że spotkania formacyjne i rekolekcje, w których uczestniczą mają znamiona braterskiej wspólnoty. Tylko 2 mężczyzn krytycznie ocenia relacje w gronie osób rozdających Komunię świętą, zapewne oczekując większego ideału. Do tego znajdują się 3 odpowiedzi „inne” oraz 3 osoby wstrzymujące się od wypowiedzi.

²⁷⁶ Zob. DSL 117-118.

W przeliczeniu procentowym wygląda to imponująco, skłaniając do przekonania, że formacja eucharystyczno-liturgiczna przełamuje dawny model indywidualistycznej pobożności.

Wykres 83. [m.%]:

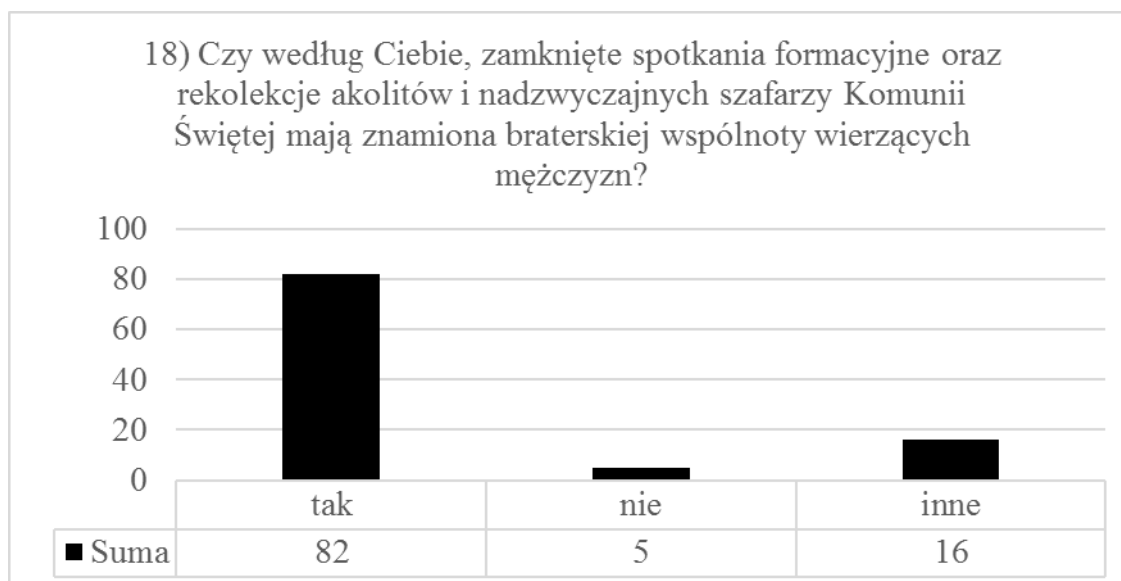


Wyraźnie narzuca się opinia 95% ankietowanych, stwierdzających braterski klimat dominujący w gronie nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej. Jednak ten ogólnie entuzjastyczny i niemal idealistyczny obraz nieco chłodzą wypowiedzi stonowane a nawet krytyczne. Wprawdzie są one nieliczne, ale warte rozważenia i uwzględnienia w formacji tej wybranej grupy mężczyzn. W niektórych otwartych odpowiedziach zamieszczono wyjaśnienia, które sygnalizują istnienie pewnych problemów: „Raczej tak” (nrAm 118); „Tak, w pierwszym okresie – wybitnie” (nrAm 176); „Nie, teraz może się to zmienia ale były obowiązkowymi zadaniami <do zaliczenia>” (nrAm 20); „Nie wiem” (nrAm 143); „trudno powiedzieć, choć bliżej mi jest do odpowiedzi negatywnej, ale z pewnością jest to obarczone subiektywnym spojrzeniem opartym o własny temperament i potrzeby” (nrAm 58); „Jestem za NIE ale nie do końca. Za nie przemawia postawa, kiedy spotykam w miejscu pracy szafarzy czy akolitów a ci mnie nie poznają” (nrAm 7).

Ważnym potwierdzeniem wspólnotowej tożsamości nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolito stałych w archidiecezji warmińskiej jest opinia

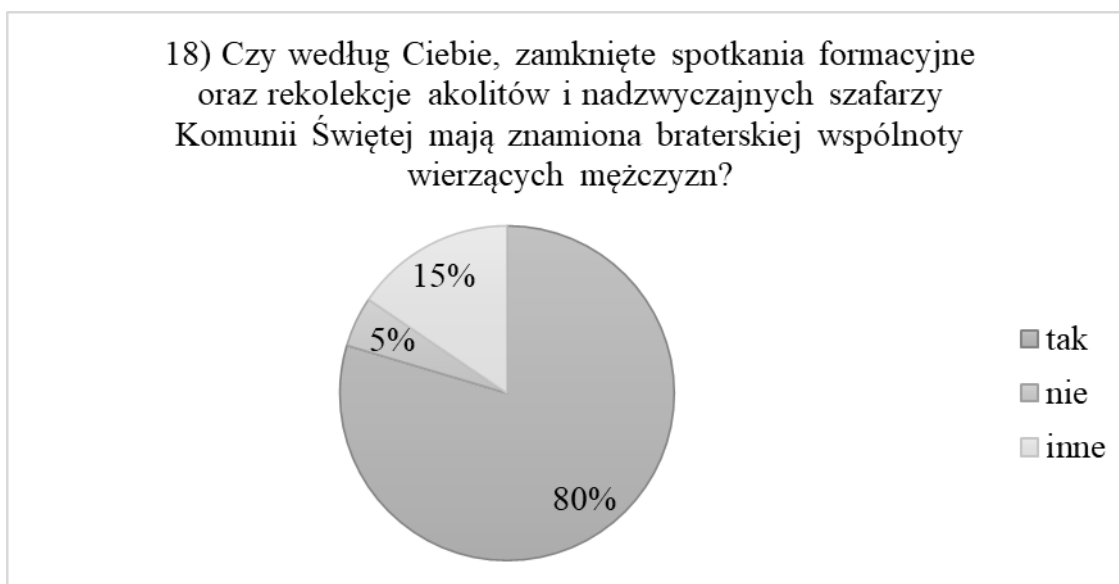
ich małżonek, osób najbliższych i codziennych świadków. Poniżej jest wykres ilustrujący uzyskane odpowiedzi na podobne pytanie skierowane do kobiet: „Czy według Ciebie, zamknięte spotkania formacyjne oraz rekolekcje akolitów i nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej mają znamiona braterskiej wspólnoty wierzących mężczyzn?”

Wykres 84. [kb. l.b.]:



Pozytywną opinię wydały 82 mężatki, ale 5 jednoznacznie zanegowało wspólnotowy charakter męskich spotkań formacyjnych. Z rezerwą wypowiedziało się 16 żon nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej.

W przeliczeniu procentowym wyniki odpowiedzi wyglądają następująco:

Wykres 85. [kb.%]:

Zdecydowana większość żon (80%) dostrzega u swych mężów znamiona wspólnotowej formacji, która przechodzą na rekolekcjach i innych spotkaniach o wyłącznym charakterze. Jednak w porównaniu do mężczyzn, uczestników formacji akceptacja i pozytywna ocena środowiska nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej jest większa o 15%. Również negacja wspólnotowego charakteru męskiej formacji jest wyższa u żon (5%), niż samych zainteresowanych panów (1%).

Wśród 15% mężatek zakreślających otwartą odpowiedź „inne” znajdują się krótkie wyjaśnienia, sugerujące trudności małżeńskie we wzajemnym dzieleniu się religijnym życiem: „Mam taką nadzieję” (nrAk 21); „Możliwe, raczej tak” (nrAk 71); „Nie wiem” (nrAk 6, 10, 31, 46, 58, 72, 95, 97); „Nie mam zdania” (nrAk 7, 49, 67); „Nie wiem, bo skąd mam wiedzieć skoro są zamknięte” (nrAk 55); „Nie wiem co to znaczy <braterska wspólnota wierzących mężczyzn>. Czy jest coś takiego jak <siostrzana wspólnota wierzących kobiet>?” (nrAk 66); „Trudno mi powiedzieć. Sądzę, że mój mąż bardziej identyfikuje się ze wspólnotą Domowego Kościoła niż z wspólnotą szafarzy” (nrAk 74); „Nie ma znaczenia – trudno mi powiedzieć” (nrAk 78).

3.2. Jednoczące elementy społeczności rodzin mężczyzn rozdających Komunię świętą

Wielu nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej odczuwa pragnienie włączania swych żon we wspólnotę skupioną wokół Eucharystii. Także niektórzy duszpasterze dostrzegają potrzebę pewnej integracji tego męskiego środowiska z małżonkami, a nawet całymi ich rodzinami opartej na eucharystycznej duchowości. Pomoc kapłanom w rozdawaniu Komunii świętej może bowiem być pretekstem do pogłębienia formacji rodzin o teologię wspólnoty, które źródłem i szczytem jest celebrowanie eucharystyczne i podejmowanie w niej różnych posług i zadań charakterystycznych dla osób świeckich. Na przestrzeni minionych lat w archidiecezji warmińskiej podejmowano próby spotkań rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych. Trudno mówić tu o objęciu regularną formacją te rodziny, ale zdarzały się różnego rodzaju spontanicznie organizowane akcje, w których zaistniały pewne elementy wspólnoty twórcze.

Na przykład pielgrzymki były pozytywnym przykładem integrowania katolickich małżeństw zaangażowanych w duszpasterstwo na szczeblu parafialnym w archidiecezji warmińskiej. W 2018 roku całe rodziny nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej uczestniczyły w autokarowej pielgrzymce z Olsztyna na Święty Krzyż w diecezji Kieleckiej, organizowanej przez episkopat polski. W czasie tej pielgrzymki miało miejsce zgromadzenie całej wspólnoty narodowej nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i ich rodzin, które uczestniczyły we wspólnej Mszy świętej, konferencji formacyjnej i nabożeństwie. Był też czas na luźne rozmowy podczas agapy. Powrót autokarem do domu dawał okazję do podzielenia się wrażeniami z przeżytego zjazdu rodzin. W długich wymianach myśli i nieformalnych dyskusjach starsi uczestnicy przekazywali młodszym doświadczenie swojego życia małżeńskiego i opowiadali o duchowych owocach swej liturgicznej posługi²⁷⁷.

²⁷⁷ Zob. J. Paczkowski, *Kronika*, jw.

Na szczeblu diecezjalnym także odbywały się pielgrzymki rodzin mężczyzn zaangażowanych w rozdawanie Komunii świętej. Mamy przykład takich rodzinnych wyjazdów do Stoczka Klasztornego czy Świętej Lipki, gdzie odbywały coroczne spotkania kończące formacyjny rok duszpasterski. Czynnikiem mobilizującym uczestnictwo w tych wydarzeniach było włączenie nowych mężczyzn do grona nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej, posługujących w archidiecezji warmińskiej. Wtedy to właśnie młodzi absolwenci kursów liturgicznych otrzymują swoje nominacje i uroczyste wprowadzenie do posługi rozdawania Komunii świętej w porządku nadzwyczajnym. W tym podniosłym momencie wybrzmiewa wspólnotowy charakter wydarzenia. Kandydaci są uczestnikami zgromadzonego Kościoła oraz otoczeni swoimi rodzinami, w których zazwyczaj ojciec lub dziadek staje się nadzwyczajnym szafarzem Komunii świętej²⁷⁸.

Okazje do integracji społeczności rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej dają spotkania opłatkowe. Tradycja śpiewania kolęd w okresie Świąt Bożego Narodzenia jest na ogół chętnie pielęgnowana także w omawianych rodzinach. Co roku znaczna część spośród grona nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej oraz akolitów stałych gromadzi się na wspólnej Eucharystii konferencji i agapie wraz z rodzinami.

Do całości charakterystyki formacji uwzględniającej kontekst rodzinny można dodać uzupełnienie. Podczas corocznych rekolekcji dla nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej w Gietrzwałdzie, bywa poruszana tematyka małżeńska, czy też rozważane są różne aspekty domowego życia. Elementem rodzinnym jest zwyczaj, że na zakończenie modlitw i ascetycznych ćwiczeń, przeżywanych w męskim gronie, przyjeżdżają niektóre żony, by wspólnie pomodlić się ze swymi mężami na ostatniej Mszy świętej.

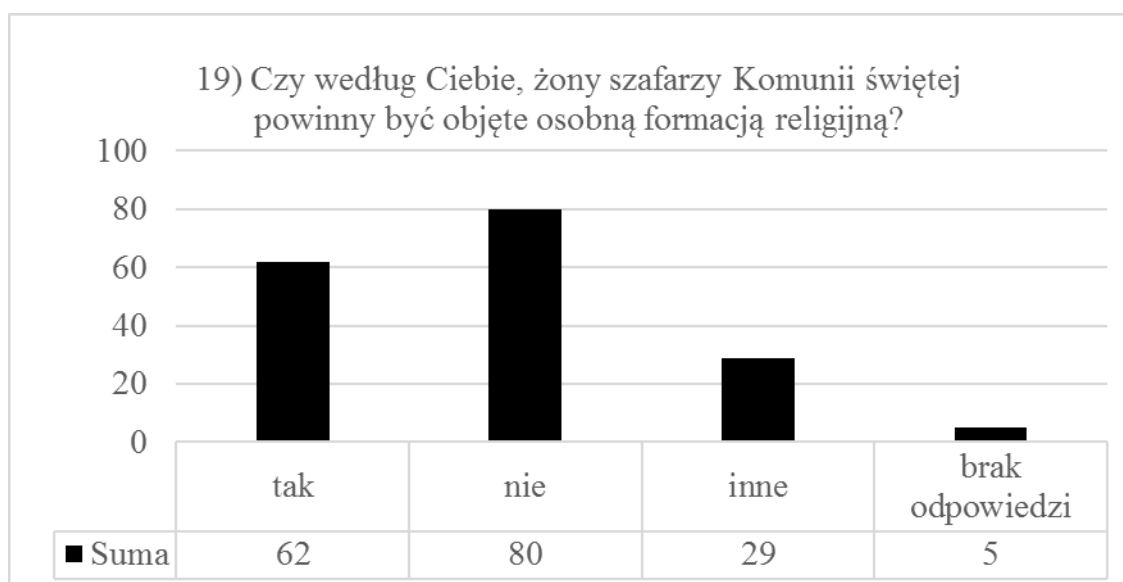
Dzięki takim wspólnym spotkaniom o charakterze rodzinnym, nie tylko mężczyźni posługujący w różnych miejscowościach i parafiach mogą się bliżej poznać i pogłębić relacje przyjaźni, ale także ich żony mają okazję poznać inne kobiety, których mężowie posługują przy ołtarzu. Takie wydarzenia dają możliwość, także żonom nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej, odkrycia

²⁷⁸ J. Paczkowski, *Kronika*, jw.

warzyńskiego Kościoła jako eklezjalnej wspólnoty i doświadczenia duchowego wsparcia w świadectwie życia z wiary. Dzięki tym wspólnotowym elementom formacyjnym umacnia się katolicką wiarę ich uczestników i dają poczucie przynależności do dużej społeczności zjednoczonej wokół Jezusa Chrystusa w Eucharystii.

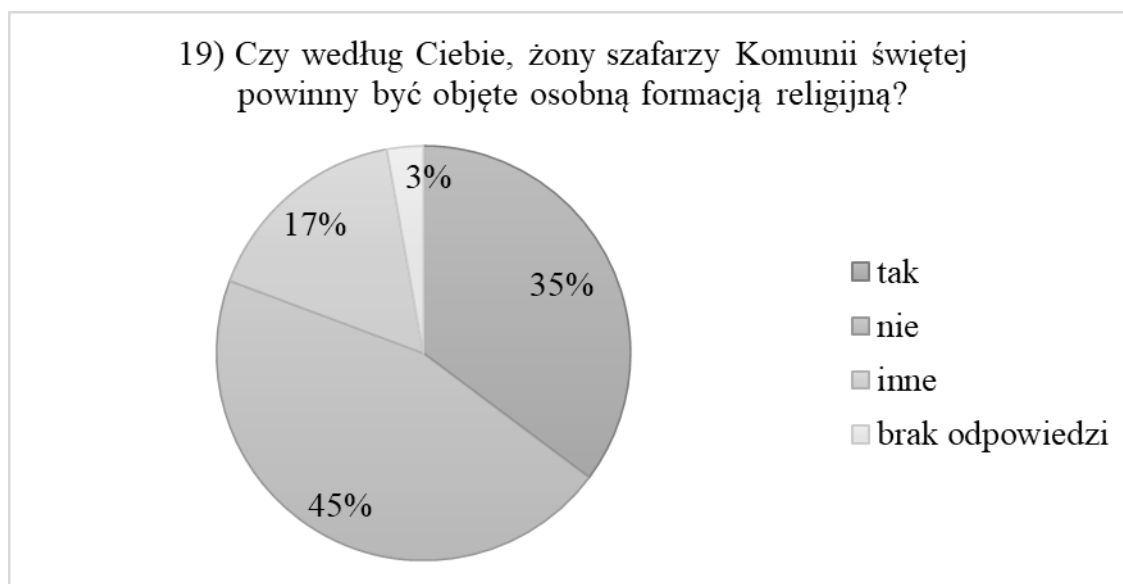
Zanim zostaną wyprowadzone wnioski duszpasterskie, dobrze jest poznać opinię mężczyzn i kobiet na temat potrzeby rozwijania tego typu formacji religijnej i społecznej. Poniżej na wykresie podane są wyniki z odpowiedzi nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warzyńskiej na temat potrzeby objęcia specjalistyczną formacją także ich żon.

Wykres 86. [m. l.b.]:



Za objęciem formacją swych żon opowiedziało się tylko 62 mężów, natomiast 80 jest przeciwnego zdania. Stosunkowo duża grupa nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej (29) nie dało jednoznacznej odpowiedzi zaznaczając wariant „inne” oraz 5 nie zajęło stanowiska w tej sprawie.

Poniższy wykres ilustruje w przeliczeniu procentowym rozbieżność zdań mężczyzn na temat potrzeby objęcia ich żon osobną formacją religijną.

Wykres 87. [m.%.]:

Zastanawiający jest fakt, że 45% mężczyzn nie widzi potrzeby objęcia formacją religijną ich żon. Przyczyny tego mogą być różne, ale poznanie ich wymaga dodatkowych przyczyn. Hipotetycznie można przyjąć, że jeszcze wielu mężczyzn pomagających księżom w rozdawaniu Komunii świętej, traktują swoją posługę, jako praktyczne zajęcie bez pogłębionego życia eucharystycznego, które dzieliliby ze swoją żoną. Osobną formację rozumieją jako przeszkolenie w poznawaniu zasad i przepisów liturgicznych potrzebnych akolitom świeckim i pozostałej służbie liturgicznej. Natomiast 35%, mniejsza grupa mężów dostrzega wartość otoczenia ich żon podobnym doświadczeniem życia duchowego czerpiącego z liturgii. Takie wspólne doświadczenie wiary, ubogaca relację małżeńską, o czym świadczą pojedyncze świadectwa par małżeńskich, uczestniczących w liturgicznej formacji KD Ruchu Światło-Życie, wspólnie przygotowujących się i uczestniczących we Mszach świętych oraz pielęgnujących w domu wspólną Liturgię godzin. Dodatkowe potwierdzenie takich poglądów znajduje się w otwartych uzupełnieniach typu: „jeśli nie należą do wspólnoty formacyjnej to tak” (nrAm 25); „Uczestniczymy razem w ruchu domowego kościoła” (nrAm 125); „Nie, pod warunkiem, że objęte są w DK” (nrAm 163); „Musi być taka możliwość” (nrAm 121); „Tak, jeżeli nie są razem we wspólnocie” (nrAm 109); „Jeżeli żona nie formuje się w innej wspólnocie to tak” (nrAm 143).

Spośród respondentów, około 17% wypowiedziało się warunkowo, udzielając opisowych uściśleń i wyjaśnień często zwracając uwagę na dobrowolność formacji: „To zależy od indywidualnego podejścia i potrzeb” (nrAm 106); „To zależy od nich (kobiet)” (nrAm 162); „Nic na siłę, same muszą wybrać” (nrAm 49); „w dowolności serca” (nrAm 73); „Wolny dla nich wybór” (nrAm 96); „Jeśli osobną to nie obowiązkową, obowiązkowe mogłyby to stwarzać konflikty w domu u niektórych rodzin” (nrAm 19).

Ostrożność we wprowadzaniu żon w liturgiczną formację wyrazili mężowie piszący: „Trzeba zapytać żon samych” (nrAm 165); „trzeba pytać żon, to ich decyzja i uszanować ich wybór wolnej woli” (nrAm 62); „Moje żona prowadzi scholę parafialną oraz udziela się w sprawach parafii i nie chce łączyć tego z posługą szafarzy” (nrAm 23).

Są też nieliczni zwolennicy kilku elementów wspólnoto twórczych typu: „Czasami żony powinny uczestniczyć w naszych spotkaniach” (nrAm 157); „Może wspólne rekolekcje” (nrAm 17); „Tak, były na początku przy spotkaniach opłatkowych” (nrAm 176).

Jest też część wypowiedzi niezdecydowanych: „Tak, nie” (nrAm 160); „niekoniecznie” (nrAm 148); „Raczej nie” (nrAm 167); „Nie mam zdania” (nrAm 9, 131, 134, 144); „Nie mam rozeznania” (nrAm 133); „Nie wiem to chyba ich decyzja” (nrAm 77);

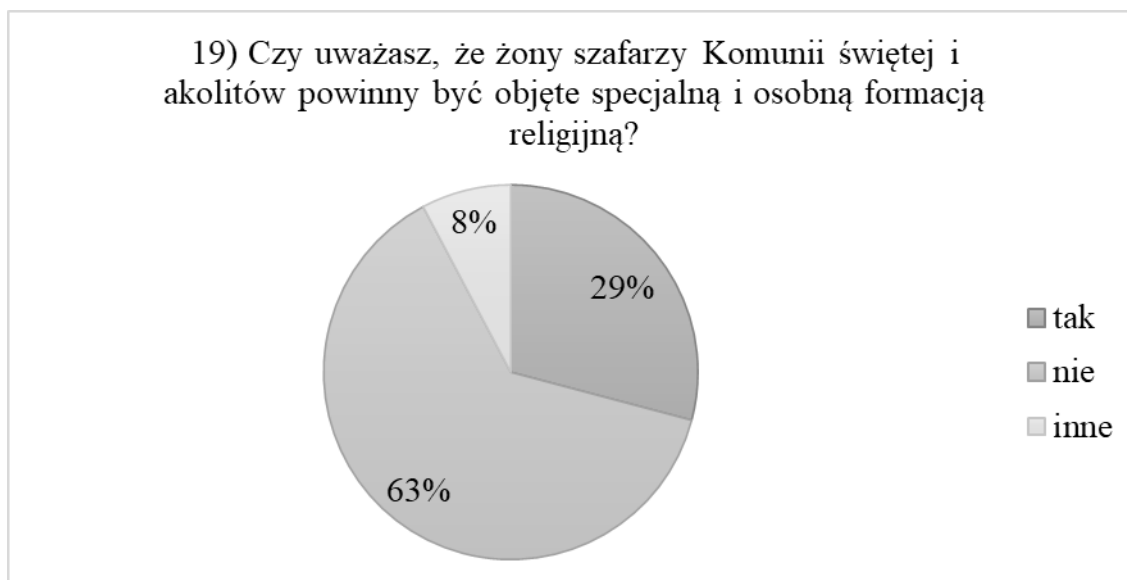
Istnienie w archidiecezji warmińskiej także niezonatych szafarzy Komunii świętej znalazło wyraz w 3% braku jakichkolwiek odpowiedzi.

Podzielając sugestię niektórych małżonków również do kobiet zostało skierowane pytanie o podobnej treści: „Czy uważasz, że żony szafarzy Komunii świętej i akolitów powinny być objęte specjalną i osobną formacją religijną?”.

Wykres 88. [kb. l.b.]:

Swoją niechęć do uczestnictwa w liturgicznej formacji wyraziło 65 kobiet, uważając, że to jest osobista domena ich mężów. Tylko 30 mężatek dostrzega pozytywną wartość w formacji, w której uczestniczą ich małżonkowie. Złożoność zasygnalizowanego problemu dostrzega 8 respondentek.

W przeliczeniu procentowym wygląda to następująco:

Wykres 89. [kb.%]:

Zdecydowana większość ankietowanych kobiet (63%) nie uważa, że powinna uczestniczyć w specjalnej i osobnej formacji religijnej. Tak duża część

mężatek negatywnie nastawionych do pogłębiania własnej liturgicznej formacji wyjaśnia rezerwę i ostrożność nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej w archidiecezji warmińskiej do włączania swych małżonek w duchowość, którą sami żyją.

Pożyteczność wspólnej formacji małżeńskiej opartej, na duchowości eucharystycznej w posoborowym nurcie dostrzega 29% kobiet. Są to głównie osoby uczestniczące już w podobnej formacji lub pragnące pogłębienia relacji małżeńskich. Echo takich poglądów można wyczytać z niektórych otwartych wypowiedzi: „TAK, NIE, Jeśli nie korzystają z żadnej innej formacji to tak. Jeśli żony idą jakąś drogą formacji w Kościele to nie potrzebują odrębnej formacji dla żon szafarzy” (nrAk 66); „Nie wiem, my będąc we wspólnocie DK jesteśmy formowani” (nrAk 84); „TAK, Nie koniecznie – jednak w ramach integracji – takie spotkania przybliżają ludzi, rozszerzają krąg braterstwa i jedności – i wymiany myśli i postawy, jednoczą w sprawach światopoglądowych” (nrAk 85).

Brak zainteresowania głębszym życiem religijnym dzielonym razem z mężem sugerują odpowiedzi typu: „NIE, w jakim sensie” (nrAk 10); „Nie wiem” (nrAk 12); „nie mam zdania” (nrAk 19); „dobrowolnie” (nrAk 30); „niekoniecznie” (nrAk 34); „Jeśli czują taką potrzebę” (nrAk 53); „NIE, ponieważ my też należymy do różnych formacji” (nrAk 88).

Powyższe wyniki badań wskazują na konieczność przeprowadzenia pogłębionej strategii duszpasterskiej, w której zostaną objęte liturgiczną formacją małżonki nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej, a nawet ich dzieci.

Tworzenie społeczności rodzin akolitów stałych jest ważnym postulatem potrzebującym rozważenia, tak aby wypracowane zasady regularnej formacji, nie byłyby obciążeniem, lecz służyły dynamice religijnego życia osób świeckich.

3.3. Permanentna formacja rodzin stałych akolitów i nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej

Pisząc o formacji stałych akolitów i nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej w archidiecezji warmińskiej należy wyjaśnić powyższe pojęcie. Zdarza się bowiem, że niedoprecyzowanie jego znaczenia powoduje wieloznaczny odbiór przez różnych ludzi, w tym przez żony badanych przez nas mężczyzn. Przez formację (łac. *formatio*) rozumiemy kształtowanie, tworzenie, wywieranie trwałych wpływów przez jedną osobę, grupę, instytucję na osobowość innego człowieka w celu ukształtowania w nim zgodnie z odpowiednim modelem psychicznym struktur poznawczo-oceniających z internalizacją systemu przekonań i systemu wartości oraz wytworzenia wypływających z nich umiejętności działań w określonym kierunku²⁷⁹. W świetle tej definicji formacja nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej, a także stałych akolitów i ich żon jest procesem, w którym świeccy katolicyce kształtują się na drodze do świętości w lokalnej wspólnocie Kościoła. Oficjalnie elementami oddziałującymi i konstytuującymi chrześcijańską formację liturgiczno-teologiczną są osoby powołane przez biskupa diecezjalnego (obecnie zadanie to pełni ks. dr Bartłomiej Matczak dobierający sobie współpracowników w zależności od potrzeb)²⁸⁰.

Dotychczas w archidiecezji warmińskiej głównymi odbiorcami w procesie formacji, a zarazem jej aktywnymi podmiotami są wybrani mężczyźni, którym zaproponowano podjęcie posługi rozdawania Komunii świętej. Przyjmując zaproszenie do pomocy księżom w sytuacjach nadzwyczajnych, mężczyźni ci tworzą wspólnotę świeckich, zjednoczonych ideą służenia wiernym, którzy pragną częściej przystępować do Komunii świętej. Głównym założeniem formatorów jest w pierwszej kolejności pomoc świeckim mężczyznom w coraz pełniejszym odkrywaniu ich własnego powołania oraz radosnego rozpoznawania swej godności. Dzięki temu akolici mogą skutecznie realizować cel, którym jest ich coraz większa gotowość do tego, by żyć Bogu dla przyjścia Królestwa

²⁷⁹ Zob. Z. Chlewiński, *Formacja*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 5, Lublin 1989, k. 389.

²⁸⁰ Rolę sekretarki pełni Uczennica Boskiego Mistrza Beata Kozłowska ze Zgromadzenia Sióstr Pobożnych Uczennic Boskiego Mistrza; zleczone wykłady prowadzili też m.in. profesorzy z WT UWM: A. Nalewaj, K. Parzych-Blakiewicz, ks. S. Ropiak.

niebieskiego w dziejach i wspaniałomyślne podjęcie odpowiedzialności za Kościół.

W oparciu o kroniki i programy różnych szkoleń oraz rekolekcji dostrzega się silną dysproporcję w duszpasterskiej trosce, w której zaniedbane są kobiety. Formacja mężczyzn ma charakter obustronny, choć w różnych proporcjach, zależnie od osobistego zaangażowania i aktywnej postawy każdego. Na poziom stałej formacji składają się kompetentni formatorzy oraz nadzwyczajni szafarze Komunii świętej, a w dalszym procesie także akolici stali. Zakłada się, że kontynuowana formacja jest działaniem towarzyszącym i stymulującym samorozwój osoby posługującej przy ołtarzu, ułatwia jej autorealizację w chrześcijańskim powołaniu do świętości i dostarcza obiektywnych wzorów samooceny. Otwierając się na Ducha Świętego świecki katolik współpracuje z łaską Bożą, a także w świetle wiary ocenia potrzeby własnego rozwoju i uwzględnia jego indywidualny charakter.

W przypadku nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i stałych akolitów w archidiecezji warmińskiej formacja stawia sobie za cel kształtowanie dojrzałej wiary, poprawnej religijności; formowanie prawidłowych sumień i prowadzi do wytworzenia odpowiedniego stylu życia, harmonizującego z podniosłą i świętą posługą, ale niemal w śladowych sytuacjach uwzględnia ich małżeński i rodzinny kontekst życia. Obszary poddane formacji dotyczą przede wszystkim wybranych aspektów pastoralnych i liturgicznych odpowiednich do zadań i ról świeckich w Kościele²⁸¹.

W praktyce dotychczasowa formacja nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów w archidiecezji warmińskiej odbywa się w dwóch etapach: pierwszy, to okres przygotowawczy do podjęcia posługi i drugi permanentny, czyli stały, obowiązujący przez cały okres aktywnego posługiwania w parafiach. U kandydatów na nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej okres przygotowawczy trwa kilka miesięcy. Zazwyczaj co roku rozpoczyna się we wrześniu i kończy rekolekcjami zamkniętymi w połowie listopada. Ten propedeutyczny okres formacyjny ma przede wszystkim charakter instruktorski i raczej zapoznawczy z podstawami nadzwyczajnej posługi pomocy w udzielaniu Komunii świętej.

²⁸¹ Zob. ChL, p. 15, 23.

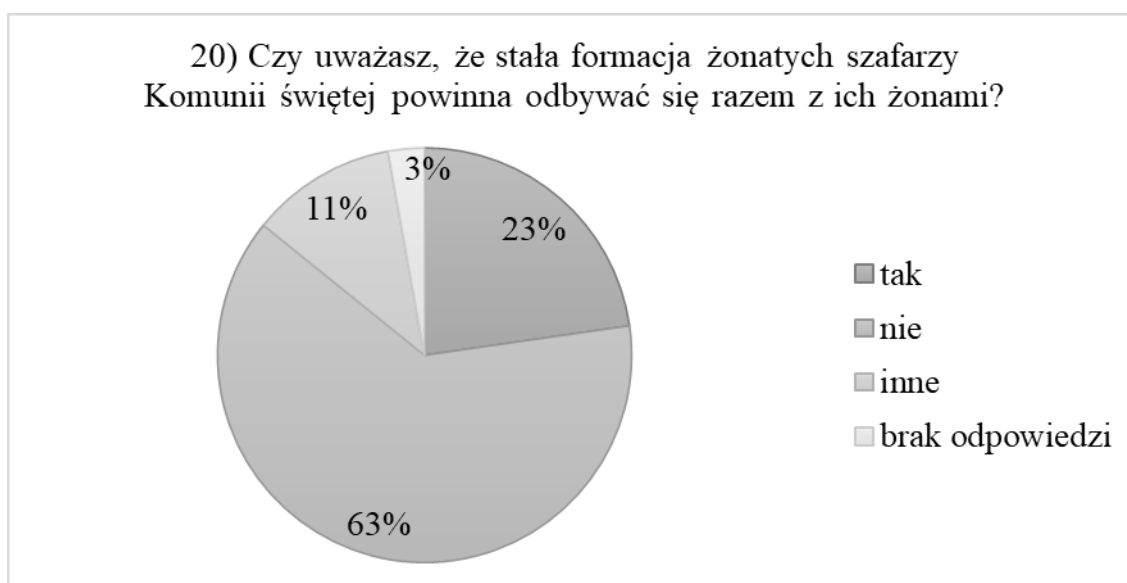
Poważny problem dotyczy później ciągłej formacji osób świeckich, które są włączone w strukturę Kościoła na poziomie posług. Wydaje się, że dotychczasowy wysiłek formacyjny w archidiecezji warmińskiej skupiony był na kolejnych przygotowaniach do przyjęcia następujących po sobie posług po szczeblach hierarchicznej struktury Kościoła. U akolitów stałych okres przygotowawczy aktualnie trwa trzy lata. Warunkiem do jego rozpoczęcia jest pięcioletni staż w posłudze nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej. W tym czasie miało miejsce przyjęcie lektoratu i prowadzona dodatkowa formacja przygotowująca do tej posługi. Przy czym, należy zauważyć, że w omawianej przez nas grupie mężczyzn, lektorat traktowany był jako konieczny warunek poprzedzający przyjęcie kolejnej posługi czyli akolitu.

Istotny jest okres formacji permanentnej, czyli ciągłej polega ona na cyklicznych dniach skupienia w ciągu roku. Powstaje w związku z tym problem, czy można kontynuować kościelną formację żonatych mężczyzn z pominięciem porządku sakramentalnego, jakim jest ich życie w małżeństwie. W praktyce formacyjnej Kościoła w Polsce, dominuje jeszcze myślenie celibatariuszy, którzy ograniczają się do problemów związanych ściśle liturgicznej, gdyż obce jest im doświadczenie obowiązków płynących z małżeństwa i zobowiązań życia rodzinnego. Niezwykle żywotnym okazuje się pytanie jak powinna wyglądać formacja żonatych mężczyzn i ich rodzin. W badaniach uznano za konieczne zapytanie samych zainteresowanych mężów i żon, w jakim stopniu oni sami dostrzegają ten problem.

Wykres 90. [m. l.b.]:

Tylko 40 spośród ankietowanych mężczyzn pozytywnie opowiedziało się, by stała formacja żonatyh szafarzy Komunii świętej odbywała się razem z ich żonami. Natomiast większość z nich (w liczbie 111 osób), była zdecydowanie przeciwna takiej wspólnej i systematycznej formacji. Na pytanie: „czy uważasz, że formacja żonatyh szafarzy Komunii świętej powinna odbywać się razem z ich żonami”, 20 mężczyzn zaznaczyło odpowiedź „inne”, a 5 uchyliło się od odpowiedzi.

W proporcjach procentowych można to zilustrować następująco:

Wykres 91. [m.%]:

Fakt, że 63% respondentów opowiada się za osobną formacją w zamkniętej grupie nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów, świadczy, że mężczyznom odpowiada dotychczasowy styl spotkań. Okazuje się, że jest duże zapotrzebowanie na typowo „męskie” rozmowy, stanowe konferencje a nawet spędzanie określonego czasu w braterskim gronie. Niemniej obowiązek budowania więzi małżeńskich i pielęgnowania sakramentalnej wspólnoty z małżonkami dostrzega 32% mężów, a 11% spośród ankietowanych nie ma jednoznacznego poglądu na ten problem, a 5% w ogóle nie podjęło tematu.

Pewne poszerzenie interpretacji uzyskanych odpowiedzi i naświetlenie zjawiska dają niektóre dopowiedzenia. Wobec pomysłu wspólnej formacji mężczyzn z kobietami jest sporo postaw obojętnych i ambiwalentnych: „Niekoniecznie” (nrAm 86, 125, 131, 154); „nie mam zdania” (nrAm 20, 37, 77); „Nie wiem” (nrAm 88); „Tak, Nie” (nrAm 34); „Niekoniecznie - jak kto woli” (nrAm 119).

Wśród zwolenników osobnej formacji mężczyzn bez kobiet znajdują się jeszcze uzasadnienia: „Nie ma takiej potrzeby” (nrAm 120); „Raczej nie” (nrAm 62).

Pożyteczność wspólnej i permanentnej formacji małżeńskiej, również w środowisku rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej, dostrzegają przede wszystkim ci mężczyźni, którzy już uczestniczą w innych ruchach czy stowarzyszeniach rodzinnych, stąd są zamieszczone odpowiedzi: „jeżeli nie są razem we wspólnocie” (nrAm 109); „Jako małżeństwo są jednym ciałem, formacje mogą być wspólne, ale nie obowiązkowe dla żon” (nrAm 19); „Tak, Interesujący pomysł” (nrAm 133).

W otwartych wypowiedziach mężczyźni wskazują na ograniczony i uzupełniający charakter wspólnych spotkań formacyjnych: „Raczej sporadycznie” (nrAm 4); „Nie, Sporadyczne spotkania raz w roku TAK” (nrAm 7); „Czasami (nie za każdym razem)” (nrAm 128); „Czasami tak” (nrAm 136); „To zależy. Częściowo tak, częściowo nie.” (nrAm 55); „propozycja godna przemyślenia, np. jedno spotkanie formacyjne w cyklu rocznej formacji” (nrAm 58).

Niektórzy zwracają uwagę na dobrowolność takiej formacji swych żon: „Mogą, nie muszą” (nrAm 25); „Tak, ale wolny wybór dla nich” (nrAm 96); „Raczej nie – chociaż na początku posługi dobrze byłoby uświadomić z czym się ona wiąże, szczególnie jeśli chodzi o zaangażowanie czasowe” (nrAm 163); „W miarę możliwości tak” (nrAm 172). Tego typu uwagi sugerują u osób świeckich niecałkowite poświęcenie swego czasu i sił w apostołskie dzieła czy też w diakonijne zaangażowanie się na rzecz parafii, co zrozumiałe jest i uzasadnione przy pierwszeństwie obowiązków rodzinnych wypływających z sakramentu małżeństwa.

To samo pytanie, „czy uważasz, że stała formacja żonatych szafarzy Komunii świętej i akolitów powinna odbywać się razem z ich żonami?”, zostało zadane kobietom. Wyniki odpowiedzi ilustruje poniższy wykres.

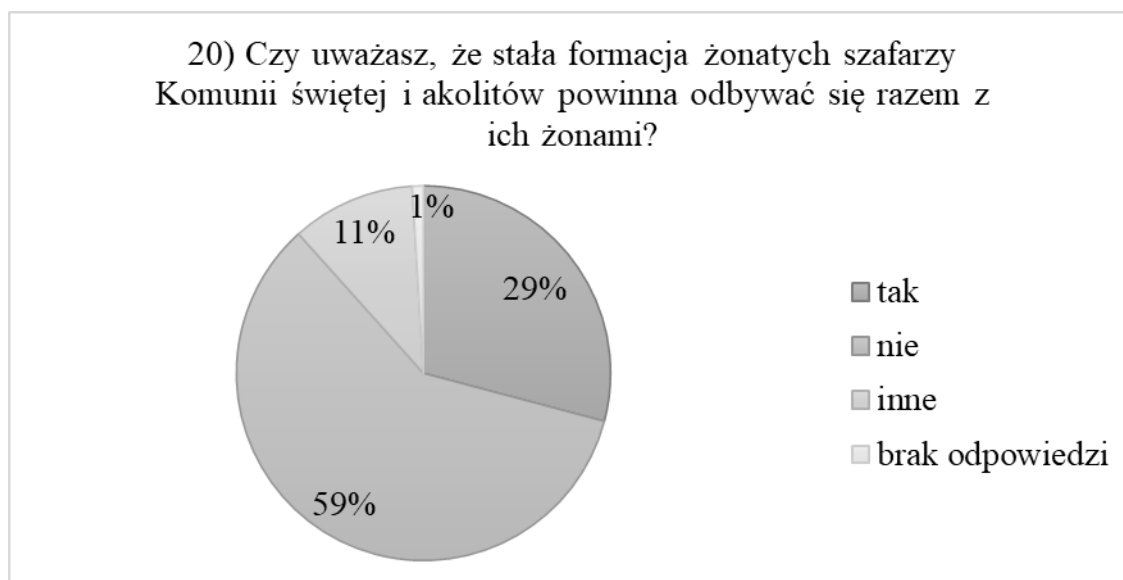
Wykres 92. [kb. l.b.]:



Podobnie, jak u mężczyzn większość ankietowanych kobiet (61) nie widzi potrzeby permanentnej, wspólnej formacji z mężami. Tylko 30 z nich uważa, że stała formacja żonatych szafarzy Komunii świętej i akolitów powinna odbywać się razem z ich żonami. Brak jednoznacznego poglądu wyraziło 11 mężatek, a jedna nie udzieliła odpowiedzi.

Poniższy wykres przedstawia w ujęciu procentowym poglądy mężatek na temat ich stałej formacji z mężami.

Wykres 93. [kb.%]:



Zastanawiające jest, że ponad połowa kobiet, bo 59% nie widzi potrzeby współuczestniczenia w religijnej formacji swych mężów, traktują ich posługę w sposób wyłącznie zadaniowy i praktyczny. Tylko 29% małżonek odczuwa potrzebę wspólnego przeżywania wiary, które czerpie inspirację w aktywnym uczestnictwie w celebracjach eucharystycznych i wyjątkowej posłudze ich męża. Kolejną grupę stanowią kobiety, które nie mają zdecydowanego i jednoznacznego zdania w tej kwestii, o czym świadczą: 11% odpowiedzi „inne” oraz 1% wstrzymania się od wyrażenia opinii.

W punkcie „inne”, niektóre wypowiedzi mają charakter lekko zdystansowany i kompromisowy: „NIE, niekoniecznie, gdyż żony nie posługują” (nrAk 10); „nie koniecznie” (nrAk 70); „Nie, wystarczy od czasu do czasu” (nrAk 53); „TAK, od czasu do czasu” (nrAk 100, 101).

W nielicznych wypowiedziach zasugerowane są interesujące propozycje, uatrakcyjniające wspólne spotkania formacyjne: „TAK, Dobrze jest jeśli małżonkowie formują się razem” (nrAk 66); „Uważam, że raz w roku szafarze i akolici wraz z żonami powinni odbywać rekolekcje” (nrAk 69); „Odpowiednio do

osobnej formacji” (nrAk 21); „Są one miłe i pożyteczne – dające satysfakcję różnego rodzaju, kulinarne, właściwego spędzania czasu – jednak obok informacji dla szafarzy, równoległe powinna być dla kobiet.” (nrAk 85).

Znajdują się także osoby bez wyraźnej opinii na tę kwestię: „Nie wiem” (nrAk 12, 58, 88, 95); „nie mam zdania” (nrAk 19, 87).

W wyprowadzaniu wniosków, dotyczących dalszych kierunków stałej i regularnej formacji nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej pożyteczne będzie uwzględnienie powyższych opinii, zarówno mężczyzn, jak i kobiet. Przed odpowiedzialnymi za formację staje zadanie wypracowanie odpowiednich proporcji między szkoleniami i rekolekcjami samych mężczyzn, pielęgnujących tożsamość tej grupy, a wspólnymi spotkaniami i wydarzeniami o charakterze formacyjnym z udziałem ich żon, a być może i całych rodzin.

Z dotychczasowych badań, jeśli uwzględnimy także wnioski z odpowiedzi nr 19 w ankietach²⁸², rysuje się model warmińskich rodzin, dość przypadkowo formowanych ekklezjalnie, gdzie poza wyjątkami, dominuje jeszcze indywidualistyczne podejście do wiary (także w relacji małżeńskiej), a posługa przy ołtarzu traktowana jest instrumentalnie (prawdopodobnie nawet dewocyjnie). W wielu wypowiedziach można wyczytać, że pomoc księżom, podejmowanie liturgicznych posług i duszpasterskich zadań nie są połączone ze świadomym i teologicznie pogłębionym uczestnictwem w misterium eucharystycznym. Ideał Eucharystii jako źródła i szczytu życia Kościoła, w tym wypadku w wymiarze katolickiej rodziny, jest wciąż jeszcze bardziej postulatem niż rzeczywistym programem duchowości lokalnego laikatu, nawet tego angażującego się w różne pastoralne akcje i liturgiczne wydarzenia swojej parafii.

²⁸² Zob. 3.2. Jednoczące elementy społeczności rodzin mężczyzn rozdających Komunię świętą.

3.4. Alternatywna formacja nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej i ich żon

W tym miejscu należy powiedzieć, że nie ma alternatywnej formacji w znaczeniu drugiego czy równoległego systemu liturgicznego szkolenia nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej w ramach struktury diecezjalnej. Nawet nadzwyczajni szafarze będący braćmi zakonnymi żyjącymi na terenie archidiecezji włączają się w nurt formacji diecezjalnej i w niej uczestniczą.

Kiedy mówimy o alternatywnych sposobach formacji nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej rozumiemy ją szeroko jako kształtowanie w nich katolickiej wiary i moralnych postaw będących wzrostem sakramentalnej świadomości z racji intensywnego uczestniczenia w obrzędach i liturgii. Wysokie wymagania etycznego życia stawiane żonatym mężczyznom potwierdzają przekonanie Kościoła, że Komunii świętej nie może udzielać przypadkowy człowiek, lecz tego godny, przy całej kruchości ludzkiej egzystencji.

W obecnej dysertacji wielokrotnie wybrzmiewał postulat uwzględnienia systemowego programu formacyjnego obejmującego rodzinny kontekst życia świeckich szafarzy Komunii świętej i ich osobistego uczestniczenia w sakramentach. Oprócz sakramentów inicjacji chrześcijańskiej i sakramentów uzdrowienia (pokuty i pojednania oraz rzadziej chorych), większość akolitów stałych swoją duchowość realizuje w ramach sakramentu małżeństwa, który istotowo różni się od sakramentu kapłaństwa.

Dotychczasowe wyniki badań wykazały, że w gronie nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej jest silnie zróżnicowany poziom osobistego życia religijnego i liturgicznego. Wspólnym, dla badanych mężczyzn wyróżnikiem względem innych parafian, jest element dewocyjny, wyrażający się w częstszym przychodzeniu na Mszę świętą i zewnętrznym zaangażowaniu w różne akcje własnej parafii. Dotychczasowa, oficjalna formacja (w archidiecezji warmińskiej, a także prawdopodobnie w całej Polsce, co można wywnioskować z pobieżnego porównania programów

formacyjnych innych diecezji) nie kształtuje postaw płynących z wiary, lecz głównie skupia się na instruktarzu liturgicznym. Wybrani mężczyźni, z przeznaczeniem do rozdawania Komunii świętej, są rekrutowani z grona osób naturalnie religijnych lub formowanych w dodatkowych ruchach, stowarzyszeniach czy różnych grupach nieformalnych, będących uzupełnieniem ogólnego duszpasterstwa parafialnego.

W archidiecezji warmińskiej jest wiele ruchów i stowarzyszeń katolickich, w których świeccy realizują swoje powołanie do świętości²⁸³. Aktywni katolicy zrzeszają się w różnorodnych grupach modlitewnych oraz apostołskich i w nich podejmują trud formacji chrześcijańskiej, fundamentalnej bez szczegółowego rozróżnienia na obowiązki stanu. Nie zawsze więc jest to formacja ściśle małżeńska i liturgiczna, przez co tylko przypadkowo i pośrednio wpływająca na jakość życia duchowego poszczególnych mężczyzn rozdających Komunię świętą i ich rodzin.

Wykres 94. [m. l.b.]:

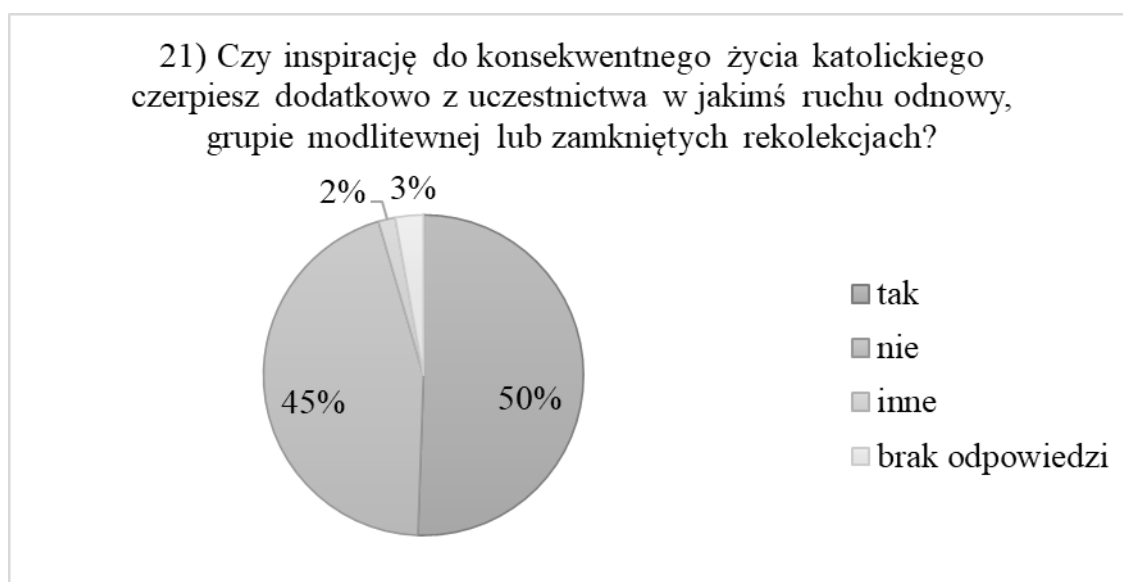


²⁸³ Zob. *Ruchy i stowarzyszenia katolickie w archidiecezji warmińskiej*, red. J. Guzowski, Studio Poligrafii Komputerowej „SQL” s.c., Olsztyn 1998, s. 33-37; *Wspólnoty i ruchy ewangelizacyjne archidiecezji warmińskiej*, druk ulotny, [Olsztyn 2014]; SALOS, w: <http://spm.salezjanie.pl/salezjanska-organizacja-sportowa/> (dostęp: 21.11.2020).

W gronie ankietowanych mężczyzn 89 bierze udział w dodatkowych formach kształtowania własnej pobożności uczestnicząc w ruchu odnowy, grupie modlitewnej lub zamkniętych rekolekcjach. Przybliżona liczba warmińskich nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych (79) ogranicza swoją formację do uczestnictwa w ogólnym, parafialnym duszpasterstwie. Tradycyjną katolicką formację ożywia w inny sposób 5 respondentów, a 5 z nich nie ustosunkowało się do pytania.

W przeliczeniu procentowym wygląda to następująco:

Wykres 95. [m.%]:



Równo połowa (50%) nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej wykazuje się ponad przeciętną pobożnością ożywianą w dodatkowych grupach żywego Kościoła. Prawie drugie tyle, 45% mężczyzn opiera swą duchowość tylko o uczestnictwo w ogólnym duszpasterstwie parafialnym nie angażując się w żadne dodatkowe ruchy katolickie, grupie modlitewne czy specjalistyczne rekolekcje. Od 3% mężczyzn nie mamy informacji na ten temat, a w 2% odpowiedzi znajdują się wyjaśnienia.

W dwóch przypadkach respondenci przypomnieli swoją już zadeklarowaną przynależność do ruchu o formacji liturgicznej i małżeńskiej: „D.K.” (nrAm 125); „Domowy Kościół” (nrAm 128). W pozostałych przypadkach znajdują się

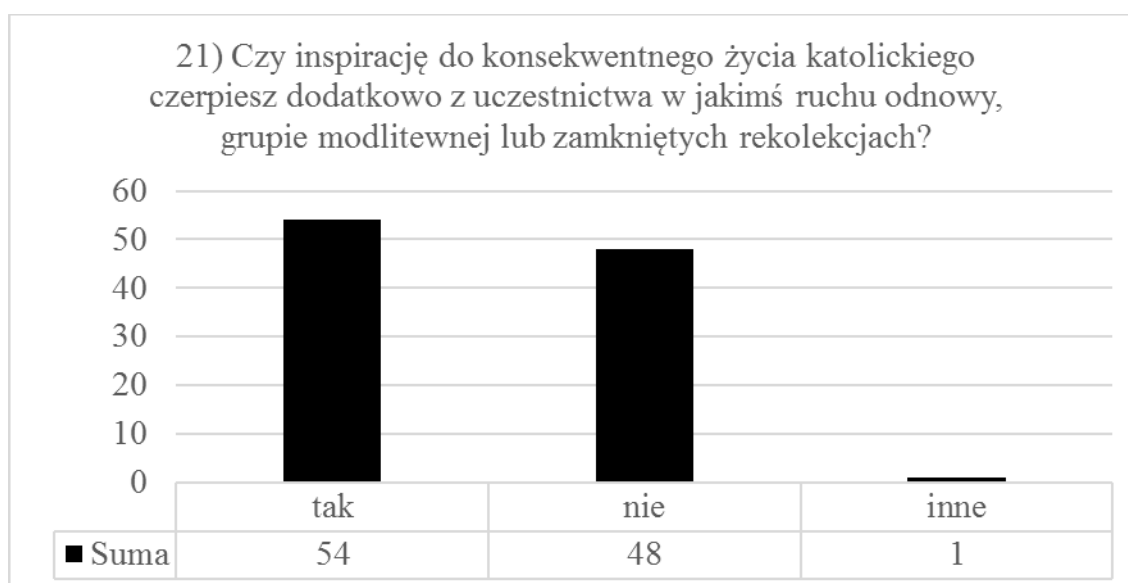
uściślenia: „neokatechumenat od niedawna” (nrAm 19); „Odnowa w Duchu Świętym” (nrAm 98); „O w DŚ Kanaan” (nrAm 90); „W kole różańcowym męskim” (nrAm 74); „żywy różaniec, duchowa adopcja, lektura katolicka” (nrAm 25); „Czytam książki między innymi o tematyce katolickiej, prasę” (nrAm 132); „Słucham katechezy w radio, Internet” (nrAm 131).

Do pełnego obrazu religijnej aktywności nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej oraz ich żon trzeba uwzględnić ich dodatkowe wypowiedzi, gdy byli pytani o przynależność do ruchów o formacji rodzinnej²⁸⁴.

Mężczyźni napisali między innymi, że angażują się w zróżnicowane nurty pobożności, obecne w duszpasterstwie: „Szkoła Nowej Ewangelizacji” (odp. 5, nrAm 4); „Odnowa w Duchu Świętym” (odp. 5, nrAm 44 i odp. 6, nrAm 98); „Kraż biblijny” (odp. 6, nrAm 90); „Neokatechumenat” (odp. 6, nrAm 96); „Rada Parafialna” (odp. 6, nrAm 127); „Żywy różaniec apostołstwo dobrej śmierci” (odp. 6, nrAm 128); „Koło Różańcowe” (odp. 6, nrAm 131 i 157); „SALOS” [Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej] (odp. 6, nrAm 149); „Franciszkański zakon świeckich” (odp. 6, nrAm 153); „Wspólnota Krwi Chrystusa. Rycerstwo Niepokalanej. Żywy Różaniec” (odp. 6, nrAm 154); „Szkoła biblijna” (odp. 6, nrAm 162).

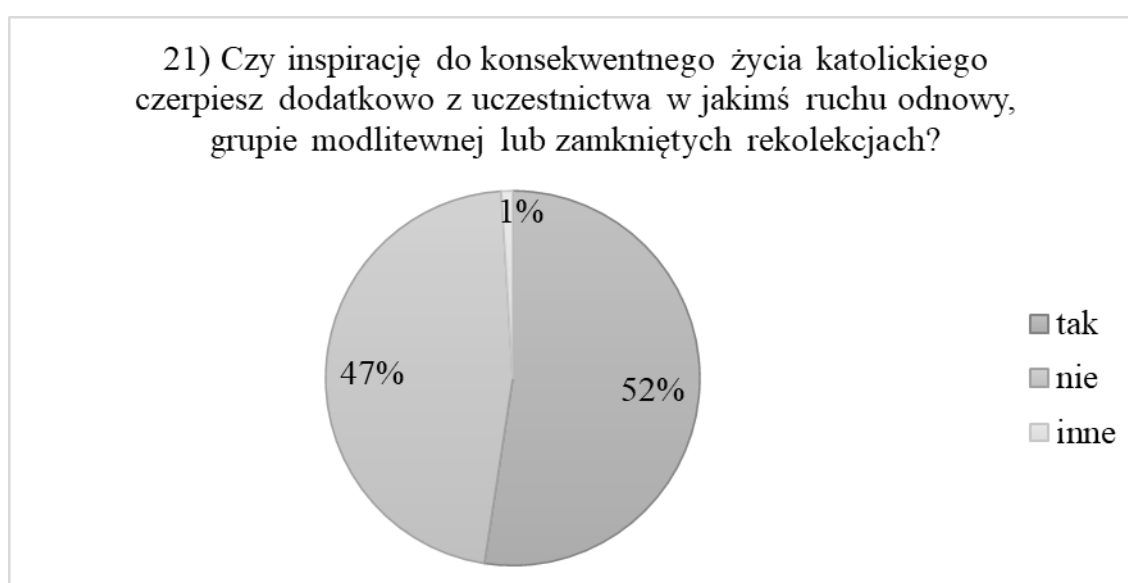
Podobne pytanie skierowano do małżonek nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej: „Czy inspirację do konsekwentnego życia katolickiego czerpiesz dodatkowo z uczestnictwa w jakimś ruchu odnowy, grupie modlitewnej lub zamkniętych rekolekcjach?”

²⁸⁴ Problematyka została omówiona w niniejszej pracy w paragrafie: 2.1. Ideał Kościoła Domowego; zob. Wykresy nry 25-32; odpowiedzi na pytania 5 i 6 w ankietach skierowanych do mężczyzn i kobiet.

Wykres 96. [kb. l.b.]:

Spośród respondentek 54 potwierdziło, że inspiracje do konsekwentnego życia katolickiego czerpie nie tylko z ogólnego duszpasterstwa, ale też z dodatkowych form uczestnictwa w życiu Kościoła. Nieco mniejsza grupa 48 kobiet nie uczestniczy w ogóle w innych ruchach kościelnych czy grupach modlitewnych. Jedna z respondentek nie udzieliła odpowiedzi na to pytanie.

W procentowych proporcjach aktywność religijna kobiet wygląda następująco:

Wykres 97. [kb.%]:

Nieco ponad połowa (52%) żon nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej uczestniczy w różnych, dodatkowych formach duszpasterstwa. W uzasadnieniach jedna z ankietowanych kobiety uzasadniała to w następujący sposób: „Przede wszystkim z potrzeby serca – ono kieruje mnie do pogłębiania – poprzez czytelnictwo literatury religijnej, w uczestniczeniu życia katolickiego w obrębie parafii i pielgrzymkach” (nrAk 85).

Podobnie, jak w przypadku mężczyzn dwie mężatki powtórzyły swoją wcześniejszą odpowiedź, że czerpią inspirację do konsekwentnego życia z ruchu oazowego łączącego formację chrześcijańską i rodzinną: „TAK, Domowy Kościół, dni skupienia, rekolekcje oazowe” (nrAk 74); „Wspólnota DK, rekolekcje, indywidualna praca” (nrAk 84). Wśród dodatkowych form zaangażowania religijnego respondentki wymieniły: „jestem w Róży” (nrAk 79); „Wspólnota Miłosierdzia Bożego” (nrAk 82); „Należę do Odnowy w Duchu Świętym, uczestniczę w zamkniętych rekolekcjach” (nrAk 57); „Szkoła biblijna” (nrAk 44).

Nieco skromniej wygląda sytuacja kobiet, które odpowiadając negatywnie na pytanie o przynależność do KD RŚ-Ż (odp. 5) wymieniły między innymi swą przynależność do ruchów o profilu pobożnościowym bez głównego ukierunkowania na liturgię: „Wspólnota Krwi Chrystusa” (nrAk 11); „Wieczernik, Krąg Biblijny” (nrAk 70); „Odnowa w Duchu Świętym” (nrAk 85).

Podobnie, niektóre żony mężczyzn rozdających Komunię świętą poświadczyły, że rozwijają osobiste życie religijne w środowiskach nie wpływających bezpośrednio na formację małżeńską. Są to następujące dopowiedzenia (na 6 pytanie ankietowe w punkcie „inne”): „Neokatechumenat” (nrAk 43); „Należę do Odnowy w Duchu Świętym” (nrAk 57); „Krąg biblijny” (nrAk 72); „TAK, Należę z mężem do Franciszkańskiego Zakonu Świeckich” (nrAk 77).

Tak więc można wnioskować z wszystkich powyższych wypowiedzi, że rodziny nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej nie mają ujednoczonej formacji, lecz są ubogacane różnorodnymi teologicznymi treściami i duchowymi przeżyciami z dostępnych im

źródeł apostołstwa. Głównie, to mężczyźni są bardziej uprzywilejowani, gdyż ich liturgiczne szkolenie poszerzane jest o doświadczenia żywego Kościoła z racji ich przynależności do niektórych katolickich ruchów i stowarzyszeń.

Z racji dość skromnej, dotychczasowej oferty formacyjnej wobec badanych przez nas rodzin należy uznać, że alternatywne programy ewangelizacyjno-apostolskie realizowane w parafiach są nie tylko pożyteczne, ale nawet konieczne, aby posługa rozdawania Komunii świętej nie uległa rutynie. Oczywistym jest, że mężczyźni (także ich żony) mogą formować się w innych ruchach i stowarzyszeniach katolickich, dążąc do jeszcze lepszego życia w wierze²⁸⁵.

W Kościele w Polsce zachodzi potrzeba katechezy ludzi dorosłych²⁸⁶, tym bardziej akolici powinni być nią objęci, gdyż nie mogą zapominać o tożsamości swojej posługi, którą przyjęli i nie zaniechali diecezjalnej formacji związanej z funkcją do jakiej zostali posłani. Na akolitych ciąży obowiązek odbycia co rocznych rekolekcji. Stanowi on warunek kontynuacji sprawowania posługi. Nieusprawiedliwione zaniechanie lub zaniechanie odbycia zamkniętych rekolekcji może skutkować zawieszeniem pełnienia posługi i nieprzedłużenia legitymacji uprawniającej do rozdawania Komunii świętej na kolejny rok. Wydaje się, że tylko w wyjątkowych przypadkach obowiązek odbycia kilkudniowych rekolekcji dla akolitów, można zamienić na rekolekcje dla nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej, a w uzasadnionych, skrajnych przypadkach dyspensować z nich lub zamienić na inne rekolekcje według zasad wiary katolickiej.

²⁸⁵ W takim wypadku mając formację rodzinną, przynajmniej kobiety potrzebują elementarnej formacji liturgicznej według wskazań podanych na przykład w: Podkomisja KEP ds. Służby Liturgicznej, *Program duszpasterstwa służby liturgicznej. Schemat, Znaki, Opis*, (Olsztyn 11.07.2018), Wydawnictwo Światło-Życie, Kraków 2018.

²⁸⁶ Zob. *Katecheza dorosłych w teorii i w praktyce. Impulsy-wyzwania-perspektywy*, red. C. Rogowski, TN KUL, UWM, Lublin – Olsztyn 2001; *Drogi katechezy rodzinnej*, red. E Osowska, J Stali, KśwW, Poznań 2002.

3.5. Relacja rodziny z księdzem proboszczem

Zwyczajnym miejscem spotkania się świeckich z księdzem jest parafialny kościół. Pomiedzy duszpasterzem a wiernymi tworzą się relacje wynikające ze wspólnego przeżywania liturgii, a w przypadku nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej, także z wykonywania podobnego zadań. Tylko pozornie nie zachodzi związek między sakramentem święceń a sakramentem małżeństwa. W nauczaniu Kościoła kapłaństwo i małżeństwo określane są jako sakramenty w służbie komunii i posłaniu wiernych²⁸⁷, a także służą budowaniu Ludu Bożego²⁸⁸. Zarówno księża, jak i małżonkowie uczestniczą w konsekracji udzielanej tym, którzy już są konsekrowani przez chrzest i bierzmowanie²⁸⁹. Kapłan poświęcony jest służbie Kościoła, by w imię Chrystusa karmił go słowem i łaską Bożą, natomiast katolicy małżonkowie otrzymują umocnienie i „jakby konsekrację” do obowiązków i godności ich stanu²⁹⁰.

Wspólna celebracja Mszy świętej przez całe zgromadzenie pod przewodnictwem kapłana, uobecniającego sakramentalnie Chrystusa Pana, buduje Kościół. Prezbiter przeżywający kapłański celibat działa „w osobie Chrystusa-Głowy” (*in persona Christi Capitis*)²⁹¹. Nie tylko upodobniony do Chrystusa uczestniczy w Jego potrójnej funkcji kapłana, proroka i króla²⁹², ale też w Jego oblubieńczej miłości do Kościoła²⁹³. Ksiądz, sprawując Mszę świętą, składa w ofierze samego siebie wraz z Chrystusem, który w oblubieńczym darze wydaje się za Kościół i Kościołowi. Do takiego zjednoczenia w miłości i naśladowania Chrystusa wezwany jest kapłan, który na mocy sakramentu, wypowiada słowa konsekracji, pod wpływem których chleb i wino przemieniają się w Ciało i Krew Pańską. Kapłan pozostający w łączności z oblubieńczym darem Chrystusa, składa

²⁸⁷ Por. KKK, p. 1211.

²⁸⁸ Por. KKK, p. 1534.

²⁸⁹ Por. KKK, p. 1535.

²⁹⁰ Por. Cc, p. 583.; KDK, p. 48; KKK, p. 1535.

²⁹¹ Zob. KL 33; KK 10, 28; dekret *Christus Dominus*, p. 11; dekret *Presbyterorum ordinis*, p. 2, 6; za: KKK, p. 1548.

²⁹² Por. KKK, p. 1581.

²⁹³ Y. Semen, *Duchowość małżeńska według Jana Pawła II*, tłum. S. Filipowicz, WśwW, Poznań 2015, s. 117.

ofiarę z siebie także w wymiarze cielesnym, służąc Kościołowi całym życiem, także podejmując służebną postawę wobec małżonków i ich rodzin – Kościoła domowego²⁹⁴.

W pewnym sensie Kościół jest małżonką kapłana, który będąc szafarzem Bożego miłosierdzia odnawia i oczyszcza ją oraz posila Eucharystią. Podczas celebracji Mszy świętej kapłan naucza i sprawuje duchową pieczę nad Oblubienicą Chrystusa²⁹⁵.

Świecki szafarz Komunii świętej zapraszany jest przez duszpasterza do pomocy w karmieniu Ludu Bożego eucharystycznym chlebem w sytuacjach wyjątkowych i nadzwyczajnych. W relacji duchowny – małżonkowie zachodzi wzajemne oddziaływanie i wymiana duchowego życia. Ideał stawiany osobie kapłana zobowiązuje go by był dla katolickich małżonków doskonałą figurą oblubieńczego daru w Chrystusie, a kapłański celibat — realnym wyrazem całkowitości tego daru, z którego wypływa duchowa płodność sakramentalnej posługi²⁹⁶. Analogicznie z drugiej perspektywy, sakramentalni małżonkowie powinni dawać przykład kapłanowi czystej i bezinteresownej miłości. Małżeńska wierność powinna stanowić pobudkę i umocnienie dla ich duszpasterza w pielęgnowaniu gorliwości i dochowaniu wierności Kościołowi²⁹⁷.

Od samego początku sakramentu małżeństwa ujawnia się ważny, symboliczny wymiar obecność kapłana. W Kościele katolickim podczas celebracji szafarzami sakramentu małżeństwa są nowożeńcy, którzy zaślubiają się sobie w obecności kapłana będącego urzędowym świadkiem. Z racji sakramentu kapłaństwa ksiądz reprezentuje Chrystusa wobec narzeczonych zakładających rodzinę, która w ramach wielkiego, powszechnego Kościoła staje się „małym Kościołem” (*ecclesiola*)²⁹⁸. W oblubieńczym wymiarze kapłaństwa wobec Mistycznego Ciała Chrystusa duszpasterz pełni rolę o wiele ważniejszą niż tylko

²⁹⁴ Jan Paweł II, audiencja dnia 21 kwietnia 1982.

²⁹⁵ Por. Y. Semen, *Duchowość małżeńska według Jana Pawła II*, tłum. S. Filipowicz, WśwW, Poznań 2015, s. 117.

²⁹⁶ Zob. W. Wesoly SVD, *Kapłan i laikat w Kościele*, w: *Sacerdos Alter Christus*, jw., s. 382-386.

²⁹⁷ Por. Y. Semen, *Duchowość małżeńska według Jana Pawła II*, jw., s. 117.

²⁹⁸ KK, p. 11.

asystowanie przy zawieraniu związku czy przewodniczenie samej celebracji. W składanej Mszy świętej, błogosławiąc nowożeńców rozpoczyna wobec nowej rodziny posługę uświęcenia i ofiarnego działania jako reprezentant Chrystusa. Już narzeczeni spotykają się z księdzem, który będzie celebrował ich sakrament małżeństwa. Regulują z nim kwestie natury formalnej i przede wszystkim, uznając jego kapłaństwo jako objawianie i ucieleśnienie Chrystusa, zwracają się do niego po pomoc w niezbędnej formacji małżeńskiej i przygotowaniu ich do złożenia oblubieńczego daru z samych siebie. Świadomy swego posłannictwa Kościół, również ten w wymiarze domowym, potrzebuje kapłanów celebrujących wielkość ludzkiej miłości urzeczywistniającej się w akcie zaślubin i dojrzewającej w rodzinie, która pielęgnuje życie z wiary i dąży do świętości. Współpraca kapłanów i małżonków, w świetle zaślubin Chrystusa z Kościołem — wielkiego sakramentu, o którym pisze święty Paweł (Ef 5,32) — staje się jej pełną realizacją²⁹⁹.

Przejawem dojrzałej relacji do kapłanów jest dobra przyjaźń z duszpasterzami, współpraca z nimi i wspieranie ich w apostołskich dziełach oraz modlitwa o ich świętość i nowe powołania kapłańskie i zakonne. Znakiem oblubieńczej miłości małżonków do Chrystusa jest ich wspólne błaganie Boga, by łaskę powołania kapłańskiego otrzymali ich synowie. I nie tyle chodzi tu o to, że Kościół potrzebuje kolejnych szeregów kapłańskich, ale też i o ubogacenie ich małżeństwa. Katoliccy małżonkowie powinni z wiarą przyczyniać się do narodzin powołań kapłańskich, wspierając je i towarzysząc ich rozwojowi, gdyż w ten sposób pełnej realizują urzeczywistnianie się tej figury, którą stanowi ich małżeństwo³⁰⁰.

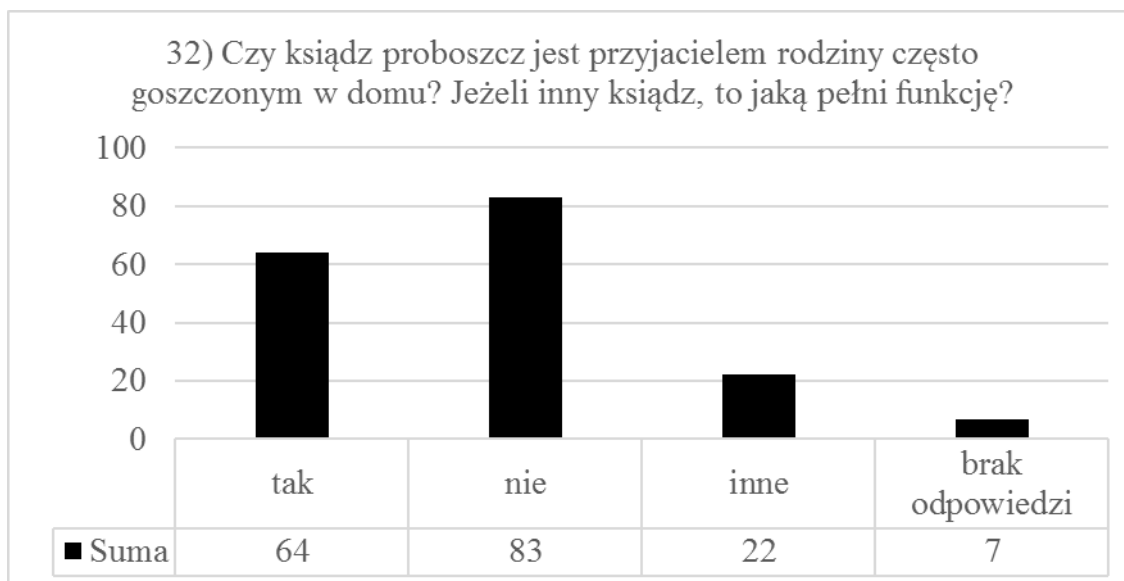
W rzeczywistości parafii archidiecezji warmińskiej ważne jest przyjrzenie się relacji jaka zachodzi między duszpasterzami a rodzinami nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych. W przeprowadzanej ankiecie zapytano mężczyzn: „Czy ksiądz proboszcz jest przyjacielem rodziny często

²⁹⁹ Zob. *Przekroczyć próg nadziei. Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittoria Messori*, Wydawnictwo KUL, Lublin 1995, p. 19.

³⁰⁰ Y. Semen, *Duchowość małżeńska według Jana Pawła II*, tłum. S. Filipowicz, WśwW, Poznań 2015, s. 116-120.

goszczonym w domu? Jeżeli inny ksiądz, to jaką pełni funkcję?” Wyniki odpowiedzi podaje poniższy wykres:

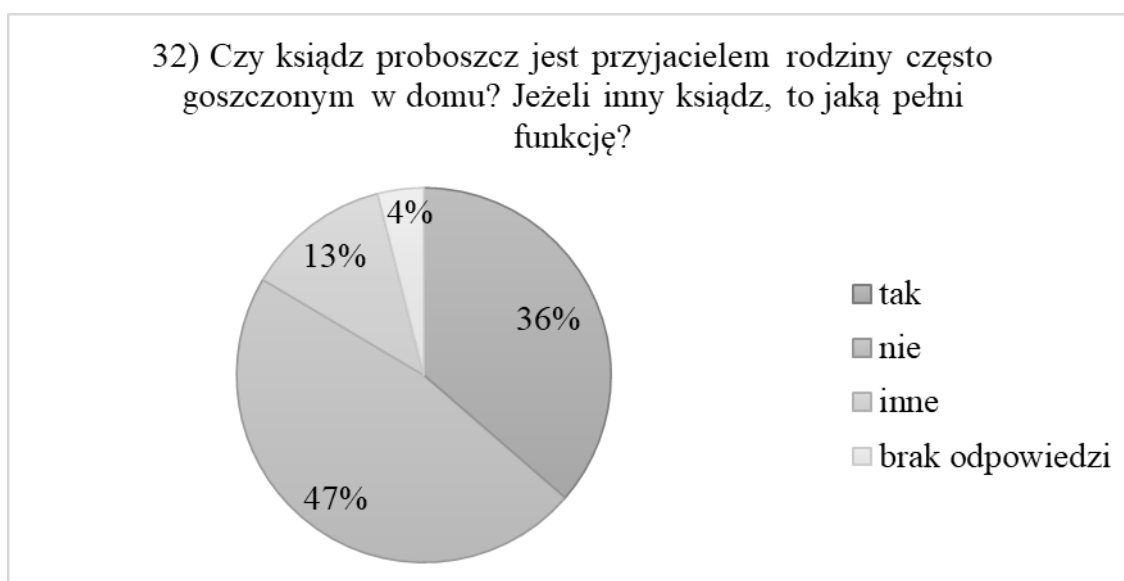
Wykres 98. [m. l.b.]:



O przyjacielskich odniesieniach między duszpasterzami a rodzinami nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej informuje 64 mężczyzn. Natomiast 83 respondentów określa swoje relacje jako służbowe bez większej zażyłości z księżmi. Jako potrzebujące wyjaśnienia lub odpowiedzi niemieszczące się w jednoznacznie określonych kategoriach tak-nie, uznało 22 mężczyzn, a 7 powstrzymało się od odpowiedzi.

W przeliczeniu procentowym odpowiedzi wyglądają następująco:

Wykres 99. [m.%]:



Przeważająca liczba nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej utrzymuje poprawne i życzliwe stosunki, ale nie określona jako przyjacielskie, gdyż 47% ankietowanych mężczyzn zakreśliło odpowiedź „nie”. Wśród dodatkowych wyjaśnień tego stanu znajdują się wypowiedzi: „Proboszcz trudny w relacjach z innymi” (nrAm 73); „Nie, Proboszcz ma zbyt mało czasu by nas odwiedzać. Przy okazji kolędy wspólna kolacja i imieniny.” (nrAm 7); „To ja jestem często w kościele” (nrAm 19); „Częściej my bywamy u Niego” (nrAm 136).

Niekiedy w większych parafiach zamiast proboszcza częściej księża wikariusze odwiedzają domy zaprzyjaźnionych rodzin: „Nie. Czasami wikary” (nrAm 119); „Wikary” (nrAm 34, 128, 153, 166); „Wikary, tak” (nrAm 62); „Wikariusze” (nrAm 59); „Nie jeden wikary był gościem. W zasadzie wcześniej, zanim sprzedaliśmy dom to na okrągło ktoś z nich był gościem” (nrAm 55).

Mimo, że 36% mężczyzn określiło proboszczów jako przyjaciół rodziny lub dzielają postawę „Wszyscy kapłani - to przyjaciele rodziny” (nrAm 120); to także dodają uwagi, w których wskazują na okazjonalność odwiedzin duszpasterza: „Może nie często, ale mamy bardzo dobry kontakt” (nrAm 77); „Mieszkam w innej parafii niż posługuję, ale proboszcz wspiera mnie i rodzinę, gdy zajdzie taka potrzeba (a była nie raz)” (nrAm 32); „Czasami gości w naszym domu, ale ze względu na różne inne moje obowiązki nie są zbyt częste” (nrAm 49); „Tak, ale goszczonym okazyjnie” (nrAm 163); „Tak, na uroczystościach rodzinnych jest zapraszany” (nrAm 116); „niesystematycznie” (nrAm 121).

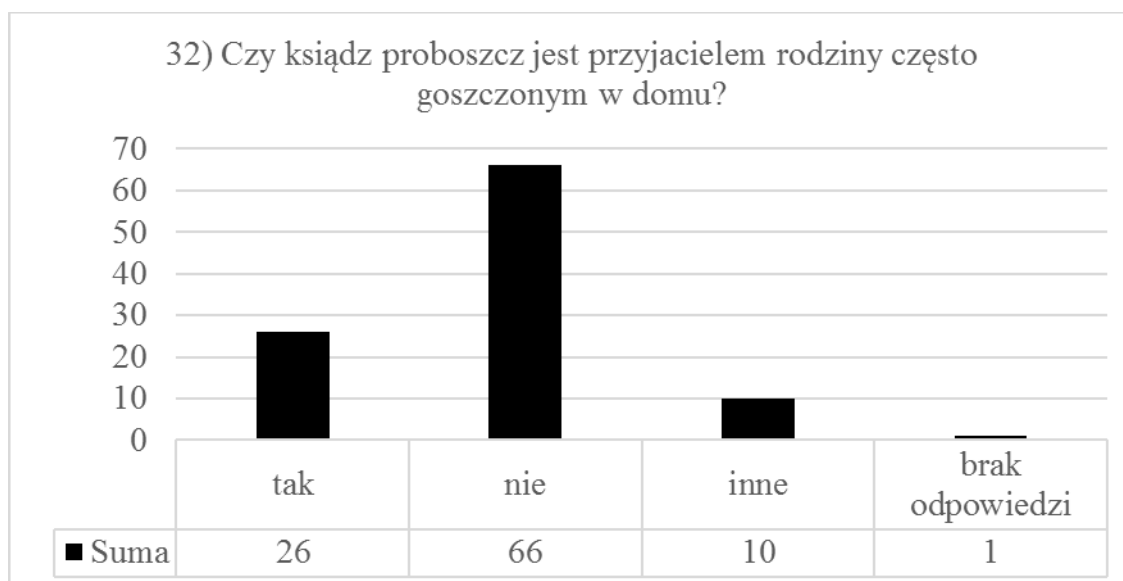
Znajdują się też wypowiedzi mówiące o bardzo dobrych relacjach z kapłanami: Proboszcz „jest przyjacielem rodziny” (nrAm 22); „Tak, mam księży przyjaciół. Innymi słowy mam przyjaciół, którzy przy okazji są księżmi. :)” (nrAm 20); „Raczej tak” (nrAm 103).

Wśród 13% męskich odpowiedzi wskazano na przyjaźnię z innymi kapłanami, którzy niekoniecznie pracują w danej parafii lub pełnią funkcje poza duszpasterstwem: „Częściej u innego” (nrAm 88); „Mnich z Tyńca” (nrAm 84); „Proboszcz innej parafii” (nrAm 80); „Tak, Proboszcz z sąsiedniej parafii” (nrAm

164); „Spotykamy się z zaprzyjaźnionym księdzem, który jest proboszczem innej parafii” (nrAm 157); „Zaprzyjaźnieni księża (głównie salezjanie)” (nrAm 149); „Ksiądz rezydent” (nrAm 11).

Z tym samym pytaniem zwrócono się do kobiet:

Wykres 100. [kb. l.b.]:



W opinii 66 kobiet kapłani nie należą do grona przyjaciół domu, a ich obecność jest niewystarczająca. Tylko 26 żon nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych pozytywnie potwierdziło, że ksiądz proboszcz jest przyjacielem rodziny często goszczonym w domu. Pozostałe 10 respondentek zaznaczyło odpowiedź „inne” i jedna zrezygnowała z dania jakiegokolwiek odpowiedzi.

W zestawieniu procentowym wygląda to następująco:

Wykres 101. [kb.%]:

Z powyższego przeliczenia procentowego dominuje niezadowolenie z relacji z księżmi, gdyż 64% kobiet zaznaczyło odpowiedź „nie” na pytanie: „Czy ksiądz proboszcz jest przyjacielem rodziny często goszczonym w domu?”. W porównaniu z odpowiedziami mężczyzn jest to różnica aż 17% negatywnej oceny: „Obok znajomości – nie gościmy siebie wzajemnie” (nrAk 85). W otwartych wyjaśnieniach znalazły się stwierdzenia: „rzadko” (nrAk 41); „nieraz” (nrAk 82).

Uwagi 10% respondentek raczej dotyczą niezbyt częstych kontaktów i odwiedzin: „NIE, Nie goszczącym w domu, ale jesteśmy bardzo blisko z wszystkimi księżmi z naszej Parafii” (nrAk 77); „My często gościmy na parafii” (nrAk 63). W dużych parafiach miejsce nieodwiedzających proboszczów wypełniają młodzi księża: „NIE, ksiądz wikary” (nrAk 36); „Ksiądz wikary” (nrAk 32).

Pozytywnie kontakty z proboszczem ocenia 25% kobiet, które o 11% mniej od swych mężów traktuje księży proboszczów jako przyjaciół rodziny. W dopowiedzeniach mężatki napisały o swych proboszczach: „Traktuję go jak przyjaciela” (nrAk 71); „jest przyjacielem, ale nie gości często” (nrAk 93); „Jest przyjacielem ale nie częstym gościem” (nrAk 69); „Jest przyjacielem rzadko goszczący, bo jest przyjacielem wielu” (nrAk 55); „Jest przyjacielem, ale nie

bywa często w domu” (nrAk 72); „Przyjaciel nieczęsto goszczony w domu” (nrAk 84).

Podsumowując relacje duszpasterzy i rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych dostrzega się większą zażyłość księży z mężczyznami, z którymi wspólnie dzielą się obowiązkami parafialnymi. Więzi powstające między duchownymi a świeckimi wynikają ze wspólnych celebracji w kościele. Stosunkowo nieduży procent rodzin traktuje relacje z kapłanami jako relacje przyjaźni.

Prawdopodobnie zachodzi tu jeszcze silne poczucie swojej tożsamości i odrębności stanowej zarówno u księży jak i u rodzin³⁰¹.

Pogłębienie duchowej przyjaźni między pasterzami a Kościołem domowym może być pogłębione przez wprowadzanie wspólnych przygotowań niedzielnej liturgii w zespołach duszpasterskich. Dobrze pokierowana pobożność liturgiczna kształtuje poczucie wewnętrznej jedności zakorzenionej w Chrystusie kapłanie i jego oblubieńczej miłości wobec Kościoła.

³⁰¹ Zob. *Księża i świeccy – razem czy osobno. Ankieta*, „Więź” 2002, w: <https://wiesz.pl/2002/01/01/356-ksieza-i-swieccy-razem-czy-osobnoankieta/>; (dostęp: 13.07.2021).

Rozdział IV

Rodzinne świętowanie niedzieli zakorzenione w Eucharystii

Katolicki model rodziny zakorzeniony jest w Eucharystii stanowiącej centrum dnia Pańskiego. Świętowanie niedzieli wypływa z głębokiej tajemnicy zmartwychwstania Jezusa Chrystusa³⁰². Właśnie w tym dniu Odkupiciel powstał z martwych. W dobie ciągłego wzrostu tempa życia i indywidualistycznego stylu funkcjonowania poszczególnych członków rodziny świętowanie pierwszego dnia tygodnia we wspólnym gronie nabiera coraz większego znaczenia³⁰³. W duszpasterskim nauczaniu dostrzega się przesuwanie akcentu z niedzielnego odpoczynku na odświętne spędzanie czasu w gronie najbliższych krewnych i przyjaciół³⁰⁴.

Zgodnie z tradycją apostołską do istoty świętowania niedzieli potrzebna jest fizyczna obecność na Eucharystii oraz duchowe zaangażowanie serca i myśli, szczerza intencja uczczenia Boga, a także pełne uczestnictwo w Najświętszej Ofierze dopełnione udziałem w Komunii świętej³⁰⁵.

Nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej i jego rodzinę, tak jak wszystkich katolików, obowiązuje trzecie przykazanie Boże: „Pamiętaj, abys dzień święty święcił” oraz kościelny obowiązek udziału we Mszy świętej w niedziele i święta nakazane, a także powstrzymanie się od niekoniecznych prac³⁰⁶. Osoby świeckie, które posługują przy rozdawaniu Komunii świętej szczególnie obowiązuje gorliwe odkrywanie sensu niedzieli, jej znaczenia dla życia chrześcijańskiego i ludzkiego oraz świadomego realizowania celu jej

³⁰² Zob. *Liturgia Świętego Triduum Paschalnego. Nabożeństwa i błogosławieństwa Kościoła domowego*, opr. W. Nowak, Olsztyn 1999; H. Muszyński, *Od szabat do niedzieli*, w: *Niedziela dzisiaj, Sacrum w życiu społecznym*, red. J. Krucina, Wrocław 1993, s. 11-30.

³⁰³ Zob. J. Laskowski, *Małżeństwo i rodzina ...*, jw., s. 234-257.

³⁰⁴ Zob. S. Ropiak, *Teologia odpoczynku według Stefana Kardynała Wyszyńskiego w świetle Dies Domini Jana Pawła II*, „Studia Warmińskie” 38 (2001), s. 353.

³⁰⁵ Por. DD, p. 32.

³⁰⁶ Zob. *Nowe sformułowania przykazań kościelnych*, „Akta Konferencji Episkopatu Polski” 2003, nr 8, s. 33.

świętowania³⁰⁷. Jednym z niezwykle ważnych współczesnych wysiłków katechetycznych jest przywrócenie Dnia Pańskiego jako świętego dnia w życiu katolickiej rodziny. Tym samym niedziela stanie się skutecznym narzędziem i metodą na umiejscowienie Boga w centrum społeczności wierzących w Chrystusa, a nie będzie kojarzona tylko z rytualnym pójściem do kościoła³⁰⁸.

W sytuacji świeckich szafarzy Komunii świętej, godzenie obowiązków rodzinnych i jednocześnie zaangażowanie w parafii, rodzą cały szereg sytuacji pozytywnych, ale też i różnych trudności w prawidłowym i radosnym przeżywaniu niedzieli³⁰⁹. Podejmowane posługi nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej winny zachować integralną jedność rodziny, która jako chrześcijańska wspólnota ma swoje charakterystyczne zadania niezwykle ważne społecznie³¹⁰.

W poniższym rozdziale pracy zostaną podjęte problemy związane z przygotowaniem się nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej i jego rodziny do świętowania niedzieli. Następnie przebadane będą zjawiska związane ze wspólnym uczestnictwem w niedzielnej Eucharystii ze wskazaniem na ideał i trudności w jego realizacji. Omówione zostanie zjawisko nieobecności w rodzinie ojca zaangażowanego duszpastersko oraz przeanalizowane postawy żon wobec duszpasterskich zadań męża w niedzielę i święta. Scharakteryzowane będą także formy zagospodarowania czasu wolnego, które najczęściej występują w rodzinach tych świeckich szafarzy.

4.1. Przygotowanie w rodzinie do niedzieli

W ludowej pobożności dużą wagę przywiązuje się do przygotowań wielkich świąt, poprzez robienie domowych porządków, dekorowanie mieszkań, dokonywanie okolicznościowych zakupów, przeprowadzanie dodatkowej higieny ciała, przygotowanie tradycyjnych potraw na wspólny stół rodzinny. Podobne

³⁰⁷ Por. DD, p. 3.

³⁰⁸ Zob. C. Rogowski, *Edukacja religijna*, jw., s. 183.

³⁰⁹ Zob. J. Michalczuk, *Świętowanie niedzieli w rodzinie świeckiego akolity*, jw., s. 87-108.

³¹⁰ Por. FC, p. 71.

elementy w domowych przygotowaniach występują przed każdą niedzielą, oczywiście w skromniejszym wymiarze i mniejszej skali. Przed wielkimi uroczystościami kościelnymi duszpasterze przeprowadzają rekolekcje parafialne, połączone z wezwaniem wiernych by przystąpili do sakramentu pokuty i pojednania. Te duchowe ćwiczenia, o określonej tematyce teologiczno-moralnej mają pomóc wspólnocie parafialnej jak najdojrzałej przeżyć nadchodzące misteria wiary. Analogicznie zachodzi potrzeba przygotowania się katolickich rodzin do godnego i owocnego świętowania niedzieli. Rodzice jako „kapłani” Kościoła domowego są wezwani także do duchowego przygotowania siebie i domowników do możliwie godnego uczestniczenia w parafialnej Eucharystii i chrześcijańskiego świętowania dnia Pańskiego. Ojcowie jako świadomi wychowawcy powinni organizować w soboty spotkanie religijne, na którym z małżonką i z dziećmi zapoznają się z tekstami liturgicznymi w duchu modlitwy i dzielenia się słowem Bożym. Pielęgnowanie tego duchowego wymiaru jest konieczne, na ile tylko to jest możliwe, nawet przy niesprzyjających okolicznościach zewnętrznych, organizacyjnych i zróżnicowanym poziomie religijności poszczególnych członków rodziny. Święty papież Jan Paweł II pouczał, że trudno jest spodziewać się pożądaných owoców życia chrześcijańskiego, jeżeli lektura świętych tekstów nie będzie kształtowała na co dzień życia katolickich rodzin. Zasługują na wielkie uznanie te inicjatywy, przez które wspólnoty parafialne, ale też i rodziny już w ciągu tygodnia przygotowują niedzielą liturgię i zgłębiają przesłanie tej celebracji. Staranne studium świętych tekstów będzie odpowiednio kształtowało postawy ożywiane wiarą oraz wpływać na treść modlitw zanoszonych do Boga, nawiązując do aktualnych problemów współczesnych ludzi³¹¹.

Odpowiednie przygotowanie wiernych sprawia, że eucharystyczna ofiara Chrystusa staje się także ich ofiarą. Życie członków Mistycznego Ciała Chrystusa nabiera nowej wartości, kiedy składając Bogu ofiarę uwielbienia łączą się z Nim w modlitwie, cierpieniu i pracy. Coraz świadomiej przeżywana niedzielna Eucharystia jest źródłem wzajemnej miłości rodzinnej przeżywanej w duchu

³¹¹ Zob. DD, p. 40.

nadprzyrodzonej radości. A udział w modlitwie wspólnoty parafialnej staje się szczególnie widocznym znakiem zjednoczenia w świętowaniu zmartwychwstania Pańskiego w zgromadzeniu niedzielnym. Otwarcie się na dar Ducha Świętego pozwala przygotowanym do liturgii ufnie złożyć Bogu na ołtarzu miniony tydzień wraz z całym jego ładunkiem ludzkich spraw³¹².

Zatem bardzo ważna jest eucharystyczna atmosfera w domu leżąca u podstaw przygotowania do niedzieli³¹³. Akolita, swoją gorliwością, pociąga do świętości także innych członków rodziny. Daje domownikom budujący przykład wiary i staje się silnym fundamentem rodzinnej wspólnoty. Wtedy funkcja, jaką sprawuje, wiarygodnie wskazuje na jego duchową sylwetkę i apostołskie zadania, które pełni we wspólnocie Kościoła.

Przygotowanie do religijnego świętowania niedzieli może mieć także charakter dalszy, nie tylko bezpośredni w sobotę czy w niedzielę rano. Dokonuje się także przez codzienną rodzinną modlitwę, rozmowy z dziećmi na tematy religijne, wspólną lekturę czasopism i książek religijnych, korzystanie z mediów katolickich. Te zwykłe środki stosowane w duchu wiary i miłości mogą być wyrazem troski o prawdziwie chrześcijańskie świętowanie Dnia Pańskiego. W wielu domach istnieje zwyczaj wspólnego czytania w niedzielę Pisma Świętego i odmawiania rodzinnego różańca czy też nawiązywania w niedzielnych rozmowach do czytań mszalnych i usłyszanego w kościele kazania. W ten sposób rodzina, czerpiąc siłę ze spotkania z Chrystusem na niedzielnej Eucharystii, potrafi żyć i świadczyć o miłości Boga w swoim życiu³¹⁴.

Poniższy wykres naświetla nam, w jakim zakresie ten ideał i postulat przygotowania się do niedzieli jest realizowany w rodzinach nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej.

³¹² DD, p. 43.

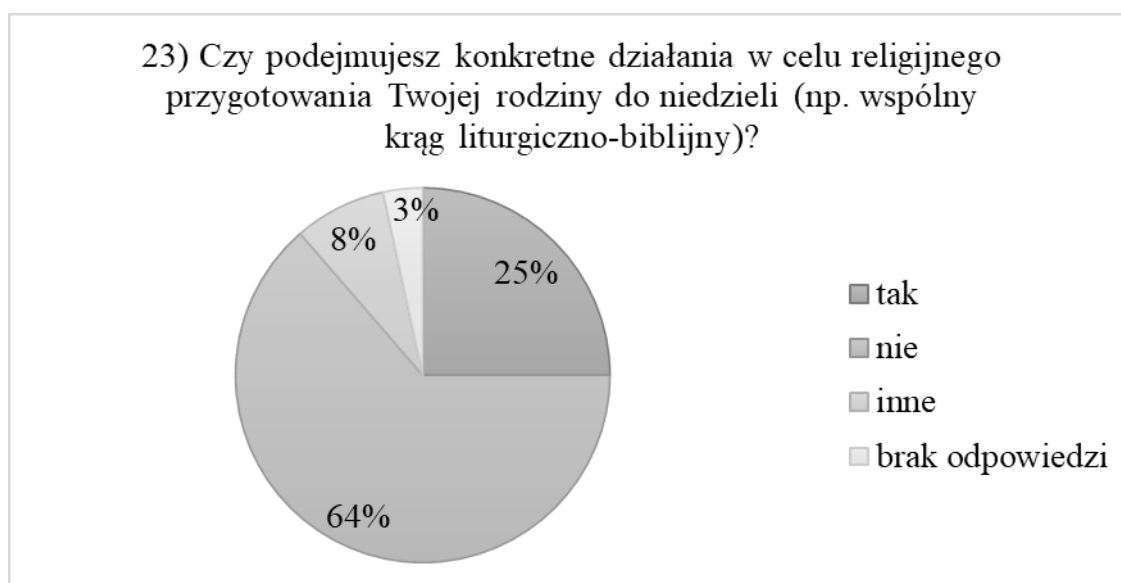
³¹³ Por. W. Nowak, *Świętowanie niedzieli w świetle wymogów nowego Katechizmu Kościoła Katolickiego*, s. 58.

³¹⁴ Por. J. Michalczyk, *Świętowanie niedzieli w rodzinie świeckiego akolity*, jw., s. 92.

Wykres 102. [m. l.b.]:

Z ankiety wynika, że 112 nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych nie podejmuje żadnych działań, które przygotowywałyby jego rodzinę do religijnego przeżywania niedzieli. Tylko 44 ojców rodziny w większym lub mniejszym stopniu podejmuje swój obowiązek by animować rodzinę w celu sakralnego świętowania dnia Pańskiego. Złożoność problematyki dostrzega 14 respondentów, a 6 nie odpowiedziało.

W procentowym przeliczeniu jeszcze dobitniej widać braki u mężczyzn w świadomości potrzeby religijnego przygotowywania rodziny do dnia świętego.

Wykres 103. [m.%]

Z powyższego wykresu widzimy, że 64% nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej nie podejmuje żadnych działań, które miałyby za cel religijne przygotowanie ich rodziny do świętowania niedzieli. Zamiast trudu przygotowania jeden z respondentów stosuje pouczenie: „Przypominam o tym, aby dzień święty święcić” (nrAm 154). Jediną formą wspólnej modlitwy w dzień święty jest: „modlitwa przed niedzielnymi wspólnymi obiadami - cała rodzina” (nrAm 116); albo ograniczenie się do pójścia razem do kościoła: „Częste uczestnictwo w Eucharystii rodziny” (nrAm 120).

W wyjaśnieniach są informacje o samotnym przygotowywaniu się do dnia Pańskiego poprzez osobistą lekturę Pisma Świętego: „Nie, przygotowuję się indywidualnie” (nrAm 58); „Codziennie czytam Pismo Święte” (nrAm 128); „Pismo święte” (nrAm 73).

Pozytywnie zaś odpowiedziało 25% respondentów, którzy zakreślili „tak”. W otwartych uściśleniach znajdują się potwierdzenia typu: „Przygotowuję czytania na niedzielę z żoną” (nrAm 125); „wspólne zapoznanie się ze Słowem Bożym na niedzielę” (nrAm 109); „Tak, Czytanie Słowa Bożego z danej i niedzieli” (nrAm 163). Budujące świadectwo dają też ojcowie o swych dorosłych dzieciach, które pielęgnują rodzinne doświadczenie i zwyczaje: „dzieci są dorosłe i mają swoje kręgi religijne (Kościół Domowy)” (nrAm 176); „Teraz dwójka dorosłych dzieci opuściła dom. Wcześniej czytaliśmy z rana w niedzielę Słowo Boże przed wyjściem do Kościoła” (nrAm 55).

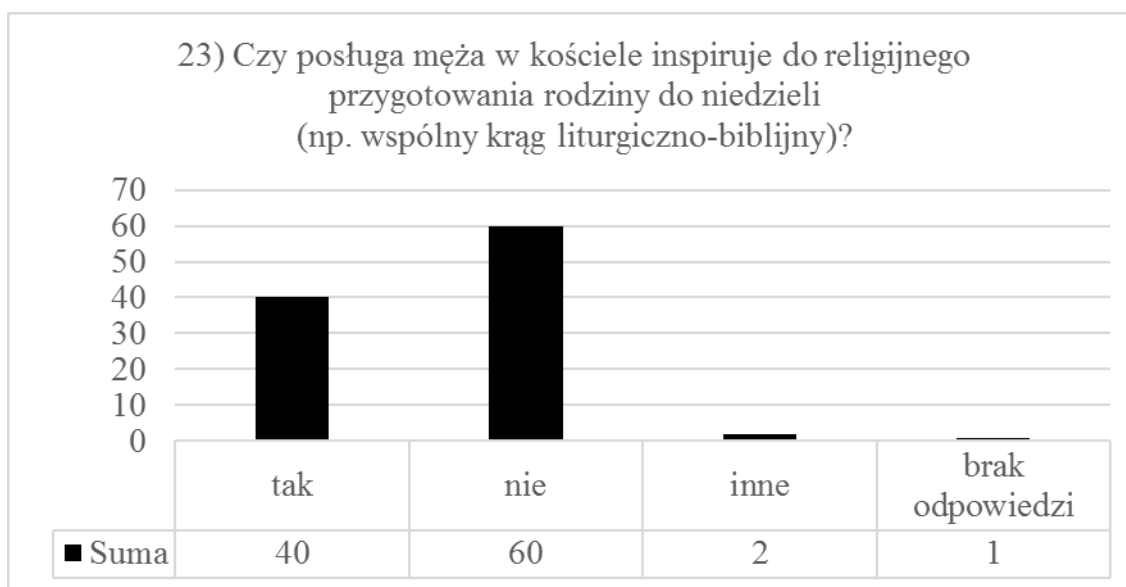
Jednak do ostrożnego wyciągania zbyt optymistycznych wniosków skłaniają skromne wypowiedzi świadczące, że wśród mężczyzn rozdających Komunię świętą jest grupa świadomych obowiązku przygotowania siebie i rodzin do niedzieli, ale nie czyniących tego regularnie: „Rzadko” (nrAm 4); „Sporadycznie” (nrAm 32); „Różnie” (nrAm 103); Przyczyny tego stanu mogą być wieloprzyczynowe. Jeden z respondentów jako powód nieregularnego przygotowywania się rodziny do niedzieli podaje nieposłuszeństwo dzieci: „Nie zawsze słuchają” (nrAm 131).

Na 8% odpowiedzi „inne” lub 3% brak odpowiedzi wyływa fakt, że w gronie nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych są mężczyźni

bezdzielni lub mający dzieci dorosłe. Echo tego stanu potwierdzają stwierdzenia: „Brak rodziny” (nrAm 89); „Brak małżonki” (nrAm 54); „Tu nie mogę się wypowiedzieć, bo nie mam własnej rodziny” (nrAm 19).

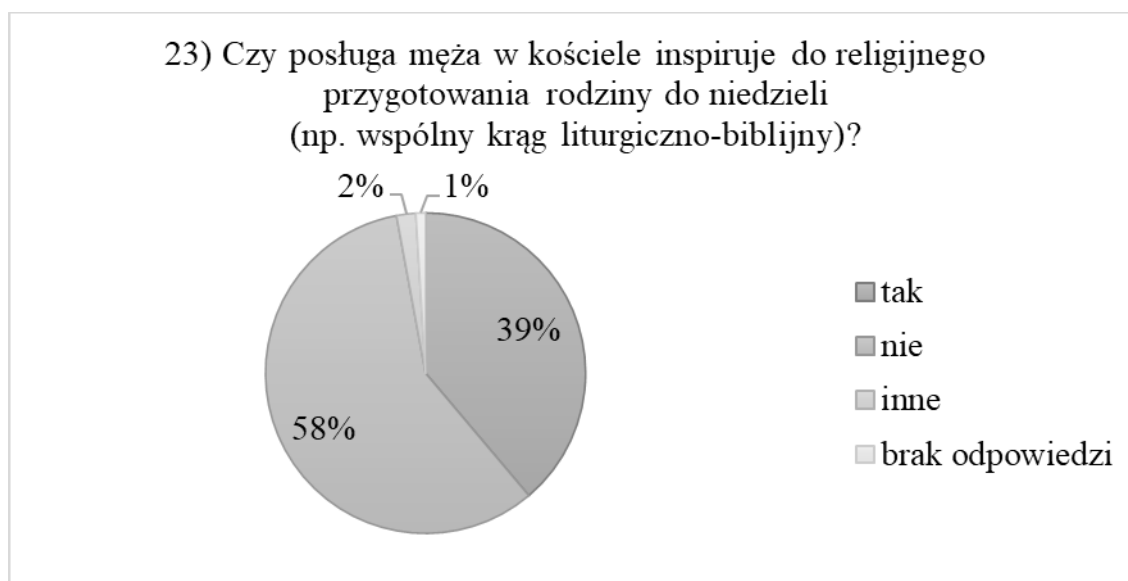
O ocenę postawy mężów zostały poproszone ich żony.

Wykres 104. [kb. l.b.]:



Tylko 40 kobiet zauważyło pozytywną zmianę w funkcjonowaniu ich mężów z racji ich posługi rozdawania Komunii świętej. Większość, bo 60 nie dostrzega żadnego związku między liturgiczną posługą ich mężów a ich rodzinnym przygotowywaniem się do niedzieli. Brak zewnętrznych przejawów pobożności sprawiał, że tylko 2 respondentki widziały potrzebę skomentowania tego problemu, a jedna zupełnie pytanie opuściła.

W zestawieniu procentowym wygląda to następująco:

Wykres 105. [kb.%]:

W opinii 58% mążatek rozdawanie Komunii świętej przez ich mężów w żaden sposób nie wpływa na przygotowywanie się rodziny do niedzieli, by przeżywać ją jako wydarzenie religijne. Różnica 6% w porównaniu z krytyczną oceną ojców rodzinnej rzeczywistości sugeruje, pod tym względem, większą wrażliwość mężczyzn niż ich żon na sakralny charakter niedzieli. Przepuszczalnie jest to skutek odbytej przez nich formacji liturgicznej i wzrostu świadomości paschalnej przeżywanej w niedziele.

Pozytywny wpływ zaangażowania męża na styl rodzinnego życia potwierdziło 39% respondentek, co jest różnicą o 14% w stosunku do mężczyzn. Na tę dość dużą rozbieżność na kwestię, czy posługa męża w kościele inspiruje do religijnego przygotowania do niedzieli, może wpływać ludowe podejście mążatek do dnia Pańskiego, w którym świętowanie ogranicza się do uczestnictwa we Mszy świętej i uroczystych posiłków w rodzinnym gronie. Tylko niewielka liczba kobiet (2%) skomentowała pytanie dając następujące uzupełnienia: „Staram się czytać z dziećmi Biblię, ale jest to nieregularne i raczej okazjonalne” (nrAk 74); „TAK, ale hasło "krąg" to lekka przesada” (nrAk 55); „bardziej wspólnota WKC codzienne rozważania [Nie]” (nrAk 11); „czasami” (nrAk 71).

Przed wieloma rodzinami nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej stoi poważne zadanie wprowadzenia

zwyczaju odpowiedniego przeżywania soboty i przygotowania się w gronie rodzinnym do niedzielnego uczestnictwa w „Wielkiej tajemnicy wiary”, chociażby przez wspólny krąg liturgiczno-biblijny.

4.2. Wspólne uczestnictwo w niedzielnej Eucharystii

W życiu katolickiej rodziny uczestnictwo we Mszy świętej jest centralnym wydarzeniem w świętowaniu niedzieli³¹⁵. Małżonkowie wezwani są do coraz głębszego przeżywania Ofiary eucharystycznej i na jej wzór kształtowania własnego i rodzinnego życia. Dobrze przeżywana Eucharystia jest źródłem małżeńskiej komunii oraz miejscem, w którym Chrystus Pan formuje rodzinne życie³¹⁶.

Ideałem jest udział zarówno rodziców, jak i dzieci we wspólnej celebracji, tak by później dopełnieniem liturgii był uroczysty obiad w domu. Zjednoczenie przy stole Eucharystycznym jest wzniosłym wzorem pięknej miłości przeżywanej w gronie kochających się osób. Umiejętne i świadome świętowanie triumfu Chrystusa nad śmiercią, piekłem i szatanem oraz poddanie się natchnieniom Ducha Świętego przyczyniają się do urzeczywistniania Królestwa Bożego na ziemi poczynając od najmniejszej komórki społecznej, jaką jest Kościół domowy³¹⁷. Przez pełny udział w niedzielnej Eucharystii rodziny nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych dają szczególne świadectwo wiary i miłości wobec świata.

Wspólne świętowanie zakorzenione w Eucharystii określa duchowość rodzin także tych, którzy pomagają księżom w rozdawaniu Komunii świętej. Ojcowie i matki napotykają przy tym różne trudności w realizacji liturgicznego ideału. W poniższej refleksji zostaną wydobyte z ankiet treści ukazujące charakter

³¹⁵ Zob. K. Glombik, *Związek sakramentów Małżeństwa i Eucharystii. Próba interpretacji*, „Liturgia Sacra” 15(2009), nr 1, s. 33-34.

³¹⁶ Zob. I. Celary, *Znaczenie Eucharystii dla formacji życia rodzinnego*, WT UAM, „Teologia praktyczna” 6(2005), s. 157-168.

³¹⁷ Por. J. Zimny, *Wychowanie religijne w rodzinie*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, KUL, Lublin 2010, s. 402-404.

przeszkód i zjawisk, z którymi borykają się katolicy mężczyźni i ich żony dążący do pogodzenia rodzinnego życia z zaangażowaniem w posługę wobec parafii.

4.2.1. Wzorowy ideał a rzeczywistość

Kościół parafialny jest zwyczajnym miejscem niedzielnej celebracji Eucharystii także dla nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i ich rodzin³¹⁸. Uczestnicy eucharystycznego zgromadzenia wychowywani są do wspaniałomyślnej otwartości na miłość, wrażliwości na potrzeby braci i uzdolnienia do złożenia siebie w ofierze. Na świętowanie niedzieli w rodzinach składają się różne elementy, w tym: wspólne uczestnictwo w niedzielnej Eucharystii, zaangażowanie w różnorodne posługi liturgiczne oraz dzieła o charakterze charytatywnym.

Świętowanie niedzieli, jako dnia Pańskiego i dnia Jego Kościoła, jest niemożliwe bez Eucharystii³¹⁹. Jako ideał, do którego małżonkowie winni dążyć jest ich wspólne uczestniczenie w celebracjach liturgicznych z uwzględnieniem specyfiki funkcji i zadań przez nich podejmowanych. Świecki akolita troszczy się o swoją rodzinę w duchu chrześcijańskim, kiedy podtrzymuje i inspiruje wspólnotowe formy jej życia. Jego zadania w żaden sposób nie mogą prowadzić do zaniedbywania obowiązków wynikających z założenia rodziny. Wręcz odwrotnie, coraz głębsze przeżywanie swej nadzwyczajnej posługi powinno prowadzić go do wzrostu świadomości, że Eucharystia jako źródło i szczyt życia chrześcijańskiego jest tak samo źródłem i szczytem duchowości małżeńskiej³²⁰.

Jednym ze wskaźników komunijnej formacji nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej, a zwłaszcza akolitów stałych (poddanych wieloletniej formacji) jest pragnienie dzielenia się z innymi przeżywaną wiarą także w wymiarze liturgicznym. Pierwszą osobą dla małżonków jest ich żona. W relacjach

³¹⁸ Por. W. Nowak, *Świętowanie niedzieli w świetle wymogów nowego Katechizmu Kościoła Katolickiego*, Olsztyn 1995, s. 86.

³¹⁹ Por. Tamże, s. 58.

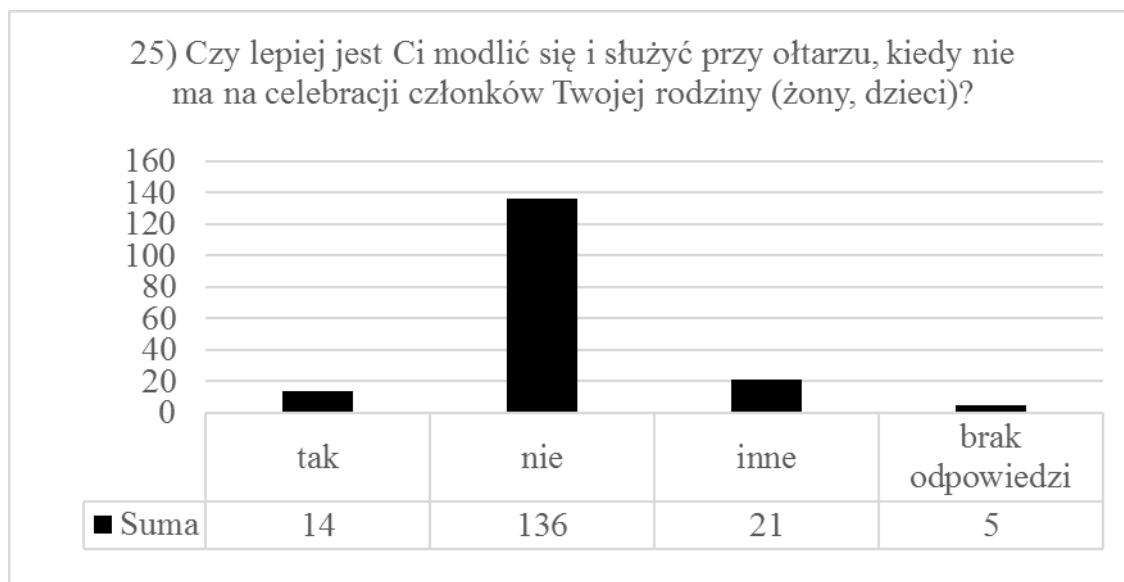
³²⁰ Por. 10 Konferencja Episkopatu Polski w dokumencie *Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie*.

małżeńskim mogą być jednak różne modele i postawy, nawet zupełnie dalekie od wzajemnego obdarowywania się wewnętrznym światem. W przypadku indywidualistycznej duchowości mąż i żona osobno i z różną częstotliwością chodzą na Mszę świętą, nie rozmawiają ze sobą o treści przeżytej liturgii. Każdy z nich ma swój religijny świat, a wspólnota rodzinna opiera się na katolickiej tradycji i zwyczajach wyrosłych z chrześcijańskiej kultury. W takim modelu fakt rozdawania Komunii świętej traktowany jest tylko jako osobista aktywność ojca rodziny poza domem, wpisana w jego szlachetne zainteresowania o charakterze społecznym. Taki rodzaj mężczyzn nie odczuwa potrzeby wprowadzania innych, nawet małżonki w swój świat przeżyć.

W podjętych badaniach skierowano pytanie do nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i stałych akolitów w archidiecezji warmińskiej o ich wewnętrzne nastawienie na rodzinną wspólnotę podczas przeżywania Mszy świętej, w której podejmują posługi.

Poniżej wykres ukazuje zebrane odpowiedzi:

Wykres 106. [m. l.b.]:

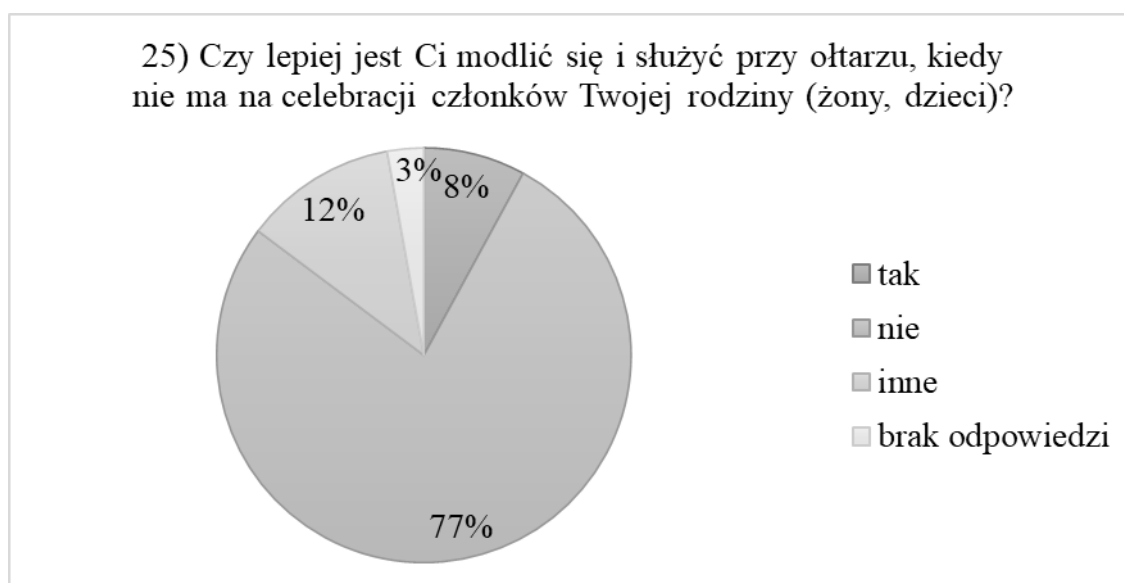


Z powyższego zestawienia wyraźnie widać, że mężczyźni dobrze się czują, gdy razem z nimi na liturgii są członkowie ich rodzin. Na sformułowane pytanie: „Czy lepiej jest Ci modlić się i służyć przy ołtarzu, kiedy nie ma na celebracji członków Twojej rodziny (żony, dzieci)?” 136 respondentów zaznaczyło

odpowieź „nie”. Tylko 14 mężczyzn stwierdziło, że lepiej im służyć przy ołtarzu, gdy z bliskich nikogo nie ma w tym czasie kościele. Trudności w jednoznacznym określeniu wyraziło 21 nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej a 5 nie udzieliło odpowiedzi, co w przypadkach celibatariuszy jest zrozumiałe.

W przeliczeniu procentowym wygląda to następująco:

Wykres 107. [m.%]:



Obecność rodziny może przeszkadzać w swobodnej służbie przy ołtarzu. Takiego przekonania jest 8% ojców, którzy potwierdzili, że lepiej jest im modlić się i służyć przy ołtarzu, gdy są sami w kościele bez żony i dzieci. Taką postawę wiele wyjaśnia analiza ankiet pod kątem dzietności respondentów. Najczęściej to ojcowie małych dzieci ulegają rozproszeniu podczas liturgii, gdy ich żony modlą się z małymi dziećmi wymagającymi szczególnej troski i opieki.

Zdecydowanej większości mężczyzn (77%) obecność ich rodzin w niczym nie przeszkadza im w pełnieniu posług.

Stosunkowo duży odsetek, bo 12% małżonków uznało za konieczne udzielić odpowiedzi otwartej, jako „inne”. Wszystkie uzupełnienia i wyjaśnienia można pogrupować na pozytywne i obojętne.

Do przychylnych, a nawet godnych pochwały należą wypowiedzi typu: „Rodzina powinna być razem” (nrAm 125); „Nie przeszkadzają mi bliscy w

modlitwie wręcz przeciwnie - cieszę się, że jesteśmy na wspólnej modlitwie Eucharystii” (nrAm 120); „nie bardzo tu się mogę wypowiedzieć, ale wiara jest moim sensem życia, widzieć swoją całą rodzinę w kościele było by miło” (nrAm 19); „Nie przeszkadza to mi, a wręcz jest miłe” (nrAm 132).

Mężczyźni uznali kwestię obecności rodziny na wspólnie przeżywanej liturgii, jako nieistotny problem w następujących wypowiedziach: „co do istoty nie ma to większego znaczenia” (nrAm 58); „nie ma znaczenia” (nrAm 62, 101); „Bez znaczenia” (nrAm 4, 38, 128, 153, 160); „nie ma to żadnego znaczenia” (nrAm 30); „nie ma to dla mnie znaczenia” (nrAm 20); „To nie ma znaczenia. Obecność nie przeszkadza mi” (nrAm 119).

Są też stwierdzenia o charakterze neutralnym: „Nie mam zdania” (nrAm 90); „bez różnicy” (nrAm 116); „Nie ma różnicy” (nrAm 88, 98, 163); „posługi liturgicznej nie wiążę z obecnością, bądź nieobecnością rodziny” (nrAm 39).

W marginalnych 3% przemilczeniach mieści się też lakoniczny komentarz: „Brak małżonki” (nrAm 54).

Niedzielna celebrowanie Mszy świętej stanowi centrum życia Kościoła i w tym szczególnie świątecznym dniu gromadzi chrześcijan już od czasów apostołskich³²¹. Uczestnicy Eucharystii coraz pełniej stają się mistycznym Ciałem Chrystusa i ludem paschalnym Nowego Przymierza. Eucharystia jest zatem miejscem urzeczywistniania się chrześcijańskiej tożsamości i odkrywania sensu własnego życia³²². Paschalna ofiara Chrystusa Pana wyraża się w fundamentalnych gestach: modlitwie eucharystycznej i sakramentalnej komunii. Msza święta, to rzeczywistość dynamiczna, wydarzenie zbawcze Chrystusa i celebrowanie Pamiątki Pana we wspólnocie zgromadzonego ludu Bożego³²³. Wydaje się jednak, że kobiety częściej zabiegają o wspólne przeżywanie różnych wydarzeń, nie tyle z motywacji teologicznej, co z powodów naturalnych. Stąd w ankietach zwrócono się także do żon nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i

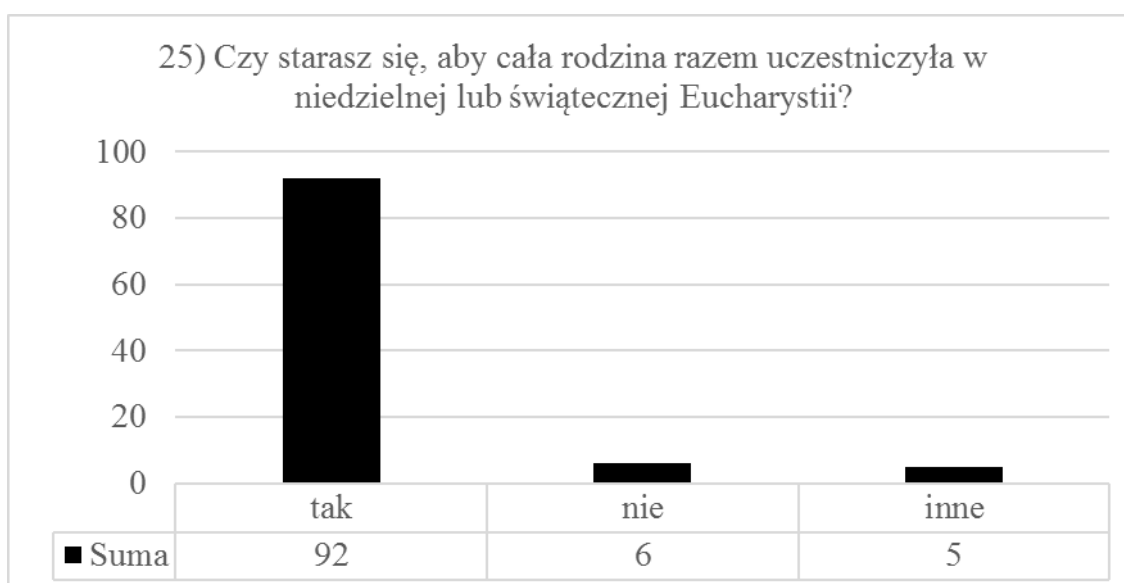
³²¹ Por. KKK, p. 2177.

³²² Por. W. Nowak, *Misterium paschalne w liturgii. Skrypt dla studentów Studium Licencjacko-Doktoranckiego Wydziału Teologii UWM*, Olsztyn 2010, s. 111.

³²³ Por. F. Blachnicki, *Eucharystia. Pokarm na śmierć i życie*, red. D. Franków, Wydawnictwo Światło-Życie, Kraków 2004, s. 88-90.

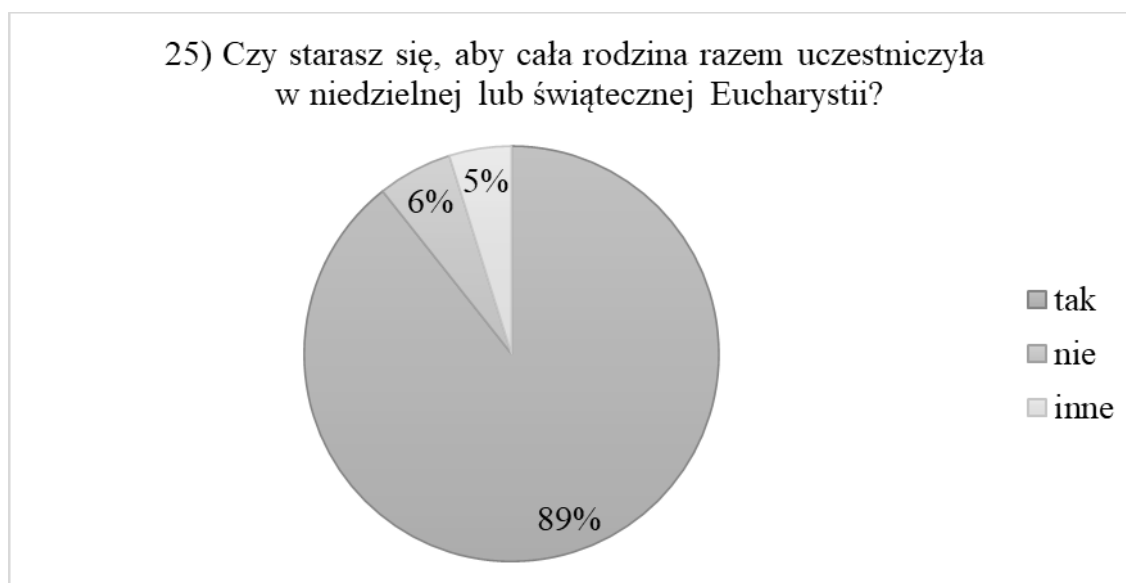
akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej z pytaniem o komunijny wymiar partycypacji we Mszach świętych. Sformułowano je nieco inaczej: „Czy starasz się, aby cała rodzina razem uczestniczyła w niedzielnej lub świątecznej Eucharystii?”. W praktyce, bowiem nie zawsze udaje się małżonkom być razem, mimo najszczerzych chęci. Uzyskanie odpowiedzi od matek dbających o ciepło domowego ogniska umożliwi zarysować pewien model funkcjonujący w badanych rodzinach.

Wykres 108. [kb. l.b.]:



W odpowiedziach 92 mężatki potwierdziły, że starają się o to, by ich cała rodzina uczestniczyła razem w uroczystych i niedzielnych Mszach świętych. To wtedy ich mężowie pomagają księżom w rozdawaniu Komunii świętej, gdyż w kościele gromadzi się duża liczba uczestników. Nie zawsze jednak żony wykazują inicjatywę w organizowaniu wspólnego wyjścia z domu na Mszę świętą, do czego przyznało się 6 respondentek. Za złożony problem uznało 5 kobiet, które wypowiedziały się pod punktem „inne”.

W układzie procentowym można to przedstawić następująco:

Wykres 109. [kb.%]:

Na powyższym wykresie wyraźnie dominuje 89% grupa kobiet, które pragną jedności rodzinnej i dążą do tego, by razem z mężem i dziećmi uczestniczyć w uroczystych celebracjach liturgicznych. Wśród 6% odpowiedzi negatywnych są też i takie, które wskazują na trudności w skutecznym osiągnięciu tego ideału: „Nie koniecznie razem” (nrAk 78); „TAK, ale mi nie wychodzi” (nrAk 42); „TAK, Ale każdy wybiera swoją, na przykład msza dla młodzieży” (nrAk 72); „TAK, NIE, Nasze nastoletnie dzieci same wybierają czy idą na Eucharystię z nami czy same” (nrAk 66).

W otwartych wyjaśnieniach (5%) są podawane też niektóre przyczyny braku wspólnego przeżywania rodzinnego, z racji, że dzieci nie ma w domu: „TAK, Bez dzieci bo są samodzielne. Razem z mężem” (nrAk 57); „Jak dzieci były w domu” (nrAk 66); „jesteśmy tylko z mężem, syn za granicą” (nrAk 89); „Nie ma takiej możliwości, kiedyś tak” (nrAk 53).

W ogólnej charakterystyce dominującego modelu w rodzinach nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej można stwierdzić, że żony zabiegają o wspólne przeżywanie razem z mężami i dziećmi głównych uroczystości kościelnych i niedziel. Mężczyźni na ogół przychylnie podchodzą do takiego funkcjonowania rodziny i nie przeszkadza im obecność bliskich, kiedy oni podejmują posługę przy ołtarzu. Lekko

zarysowują się napięcia w rodzinie ze względu na wspólne przeżywanie liturgii razem z dziećmi, zwłaszcza, kiedy są bardzo małe lub dorastające (młodzię próbuje się usamodzielnąć).

Można ogólnie przyjąć, że także rodziny nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej znajdują w niedzielnym zgromadzeniu eucharystycznym najgłębsze źródło swej tożsamości jako wspólnoty miłości oraz uzasadnienie radosnego świętowania swej jedności w Bogu³²⁴. Zgromadzenie liturgiczne jako *sacramentum unitatis* stanowi istotny element natury Kościoła, a więc także jego cząstki, jaką jest Kościół domowy³²⁵. Niezwykle owocne jest radosne, wspólne uczestnictwo rodziców z dziećmi w niedzielnej Mszy świętej. Jednak między ideałem a rzeczywistością nieznacznie zarysowują się rozbieżności.

4.2.2. Dylematy wspólnego udziału w Eucharystii

Realizacja postulatu, aby małżonkowie razem uczestniczyli w niedzielnej Eucharystii napotyka czasem większe lub mniejsze trudności, które wypływają z różnego stopnia wiary i pobożności poszczególnych członków rodziny. Innego rodzaju są też przeszkody wynikające z obiektywnych uwarunkowań zewnętrznych, zdeterminowanych wydarzeniami losowymi typu choroba, wyjazd lub związanych z pracą zawodową w niedzielę, domowymi obowiązkami (opieka nad małymi dziećmi lub chorym członkiem rodziny). W badaniach nad religijnością katolickich rodzin powyżej nakreślone trudności stanowią ważny obszar refleksji, natomiast w życiu rodzin regularnie uczęszczających na liturgię pojawiają się innego typu zjawiska dotyczące sposobu uczestniczenia i odmiennego przeżywania tej samej celebracji.

W przypadku rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej marginalny jest problem mało gorliwego

³²⁴ Por. S. Ropiak, *Eucharystia źródłem miłości katolickich rodzin*, w: *Jan Paweł II o cierpieniu i rodzinie*, red. W. Nowak i M. Tunkiewicz, Zakład Poligraficzny „Mazur Print”, Olsztyn 2006, s. 102.

³²⁵ Por. J. Michalczyk, *Świętowanie niedzieli w rodzinie świeckiego akolity*, jw., s. 88-90.

praktykowania wiary i zaniedbywania niedzielnej Mszy świętej. Księża proboszczowie wybierają do pomocy osoby spośród aktywnych katolików. Zatem można powiedzieć, że są to wyselekcjonowani mężczyźni i ich rodziny, świeccy którzy stali się stałymi bywalcami w parafialnym kościele. Natomiast na główny problem wysuwa się rozumienie pojęć „razem”, „wspólnie”.

W zakresie „razem” mieszczą się elementy: małżonkowie razem przygotowują się do Mszy świętej w domu i razem idą do kościoła trzymając się pod rękę. Z chwilą przekroczenia progu domu Bożego nadzwyczajny szafarz Komunii świętej lub akolita stały udaje się do zakrystii, by pełnić swoje zadania. Żona pozostaje w kościele zajmując sobie właściwe miejsce stosowne do pełniącej przez nią funkcji. Od tego momentu, aż do zakończenia liturgii dzieli ich duża odległość. Ci małżonkowie już nie siedzą „razem” w ławce, ale osobno czasem nawet tracąc siebie z oczu.

Pojęcie „wspólnie” jest o wiele pojemniejsze w swym zakresie. Wspólnota małżonków dotyczy bowiem ich wnętrza i jednoczesnego przeżywania tego samego misterium wiary, mimo braku fizycznej bliskości. Mogą zjednoczeni miłością i wiara w tym samym czasie i obrzędzie zanosić do Boga te same modlitwy, przedstawiać prośby w intencji ich małżeństwa i rodziny. Uczestnicząc w tej samej Mszy świętej słuchają tego samego Słowa Bożego, uczą się składać samych siebie Bogu w darze razem z niepokalaną Hostią ofiarowaną przez „wspólnego” kapłana i karmią się Ciałem i Krwią Pańską z tego samego stołu Eucharystycznego. W czasie przeżywania tej samej celebracji mąż i żona, niezależnie od zajmowanego miejsca w kościele i pełnienia posługi, pogłębiają małżeńską wspólnotę zakorzenioną w Ofierze Chrystusa, która jest źródłem wszelkiej jedności³²⁶.

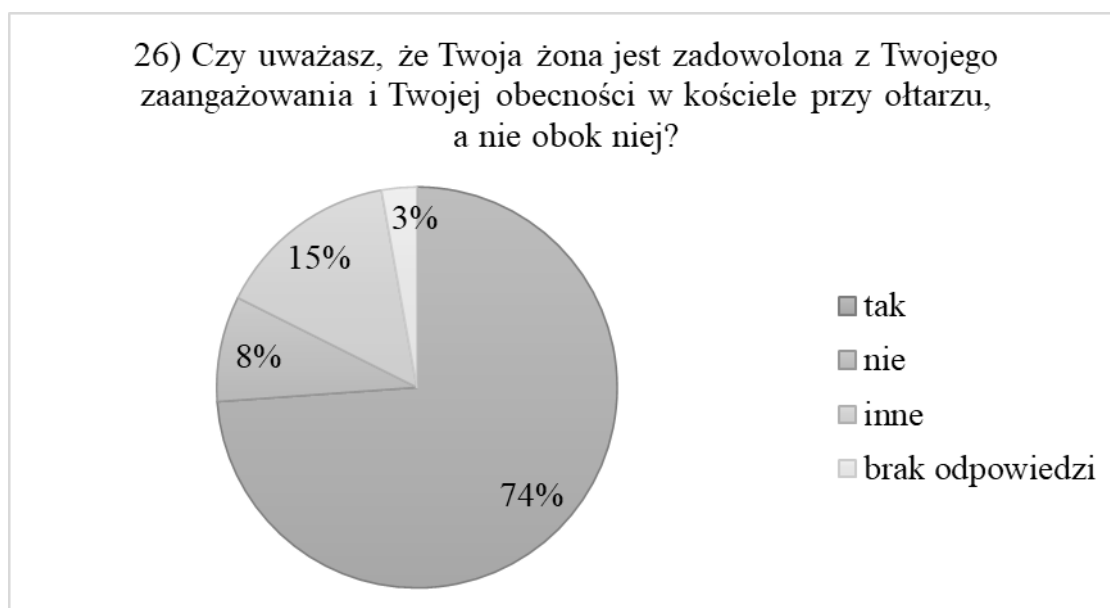
Wobec ideału wspólnoty a jego realizacją w rodzinach nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej pojawiły się dodatkowe pytania.

³²⁶ Zob. KL, p. 10-12, 47-48.

Wykres 110. [m. l.b.):

Według 130 mężczyzn ich żony są zadowolone z zaangażowania męża i jego obecności w kościele przy ołtarzu, a nie obok niej. Trudności z pogodzeniem „razem” a „wspólnie” zasygnalizowało 15 małżonków. O złożoności problemu świadczy 26 mężczyzn zaznaczających odpowiedź „inne”. Z powodów oczywistych 5 samotnych mężczyzn pominęło pytanie.

Poniższe zestawienie ilustruje odpowiedzi w przeliczeniu procentowym:

Wykres 111. [m.%):

Wspólne uczestnictwo w liturgii jest źródłem radości większości małżonków, co potwierdza 74% respondentów. Uważają, że ich żony są zadowolone z ich posługi przy ołtarzu. W otwartych wypowiedziach są nawet dodatkowe pozytywne komentarze na temat małżonek: „Akceptuje” (nrAm 163); „Akceptuje i rozumie” (nrAm 88); „ze wspólnych rozmów na te tematy wydaje mi się że tak” (nrAm 58); „Jest dumna” (nrAm 17); „Tak myślę <ojjoj>” (nrAm 4). Są też oceny ostrożne: „Raczej tak” (nrAm 132);

W opinii 8% mężczyzn rozdających Komunię świętą ich żony nie akceptują ich zaangażowania liturgicznego. W dwóch przypadkach podane są dopowiedzenia: „Tak, sporadycznie żali się, że od 12 lat jest w kościele <wdową>” (nrAm 39); „Czasami brakuje jej mojej obecności obok niej. Tak mówi” (nrAm 49).

Dużo ciekawych wyjaśnień zawierają otwarte wypowiedzi 15% nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów, dotyczą przejściowych zjawisk lub chwilowych, chociaż są i takie, w których mężowie nie potrafią określić poglądów i postaw swych żon: „nie wiem” (nrAm 57, 158); „trudno powiedzieć” (nrAm 41).

Stosunkowo dużo wyjaśnień mężczyzn powołuje się na niestabilność postaw swych małżonek: „Generalnie tak, ale zgłaszała też czasem, że wolałaby żeby stał z nimi w ławce” (nrAm 55); „Tak, Nigdy nie była przeciwna. Czasami nie - wtedy, gdy są odnawiane ślubowanie małżeńskie mówi, że chciała mieć mnie przy sobie, ale to tylko raz w roku” (nrAm 120); „Kobieta zmienną jest” (nrAm 131); „I tak i nie” (nrAm 37); „Tak + Nie” (nrAm 113).

Niektórzy z respondentów wspominają trudności w zaakceptowaniu posługi męża w początkowym etapie jego zaangażowania liturgicznego: „wcześniej nie, teraz już zaakceptowała moją posługę” (nrAm 62); „Kiedyś nie była zadowolona, obecnie już nic nie protestuje” (nrAm 5); „Z początku nie była zadowolona” (nrAm 34); „Już do tego "dorosła". Początkowo miała taki problem” (nrAm 30); „Już się przyzwyczała” (nrAm 119).

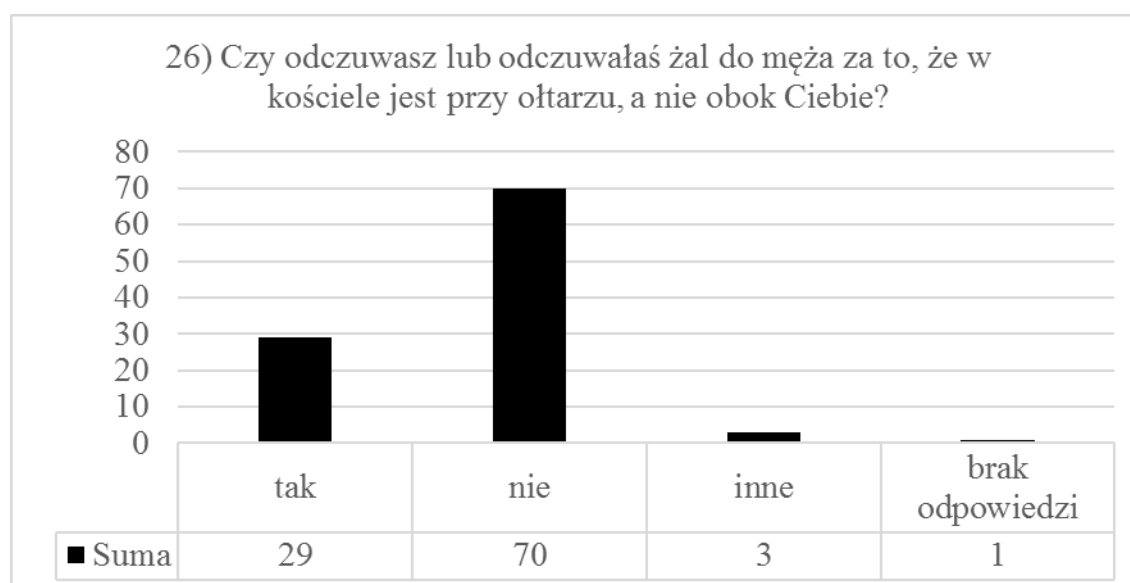
Powtarzają się też napięcia między małżonkami z powodu rodzinnych obciążeń spadających na kobiety, które czują się osamotnione: „Tak, Z mniejszymi

dziećmi woli, jak jestem z nimi” (nrAm 32); „Tak, ale nie powinno to kolidować z życiem rodzinnym” (nrAm 162); „Jest zadowolona z posługi, którą pełnie, natomiast problem stanowi praca zawodowa - jestem zakrystianinem. Przez tą pracę nie mogę spędzić niedzieli i innych dni świątecznych z żoną, co czasem jest powodem jej niezadowolenia, zwłaszcza, że warunki pracy są niezgodne z treścią umowy” (nrAm 117).

Wcześniejszą interpretację braku odpowiedzi (5%) potwierdzają dopiski: „nie mam żony” (nryAm 19, 74); „Brak małżonki” (nryAm 54, 89).

Interesujący obraz ukazuje się w oparciu wypowiedzi samych żon nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej, którym zadano pytanie: „Czy odczuwasz lub odczuwałaś żal do męża za to, że w kościele jest przy ołtarzu, a nie obok Ciebie?”.

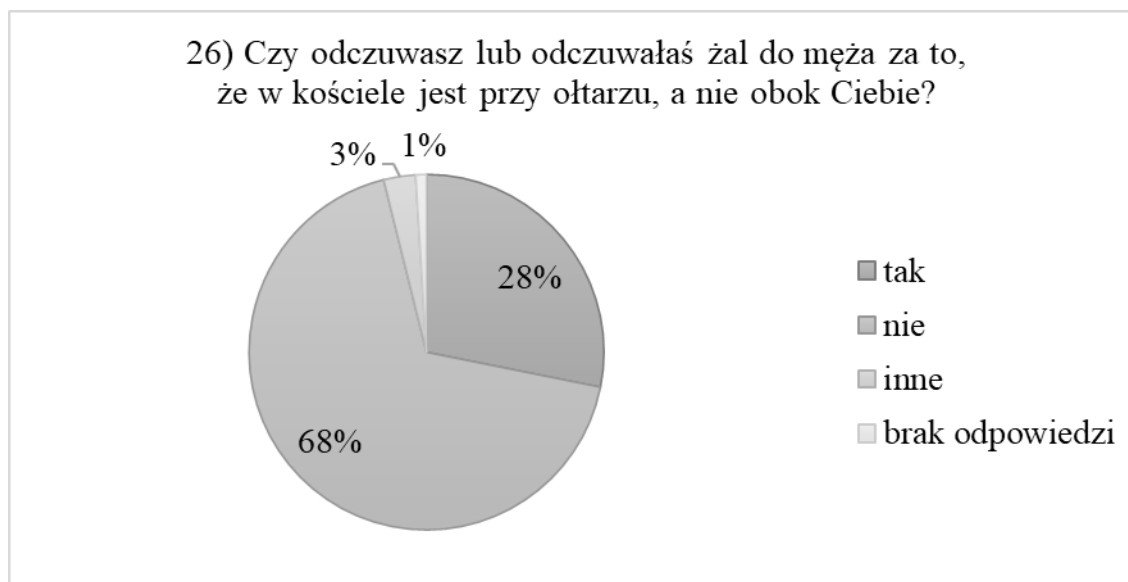
Wykres 112. [kb. l.b.]:



Większość żon (70) nigdy nie odczuwała żalu do swojego męża za to, że w kościele służy przy ołtarzu, a jest fizycznie nieobecny obok niej. Jednak 29 kobiet odczuwało lub nadal przeżywa emocjonalny dyskomfort podczas wspólnego uczestnictwa z mężem we Mszy świętej, gdy on służy przy ołtarzu. Tylko 3 kobiety nie potrafiły jednoznacznie określić swej postawy. Jedna żona nie udzieliła odpowiedzi z niewyjaśnionych przyczyn.

W przeliczeniach procentowych można następująco przedstawić problematykę „wspólnego” uczestnictwa małżonków we Mszy świętej z perspektywy żony:

Wykres 113. [kb.%]:



Poglądy kobiet są zbliżone do oceny ich mężów, gdyż 68% żon nie ma żalu do nich za to, że osobno przeżywają Mszę świętą. Niemniej różnica 6% mężczyzn uważających, że ich żony akceptują ten stan rzeczy wskazuje na bardziej beztrioskie podejście ich do problemu. W swych negatywnych wypowiedziach 28% kobiet (przy 8% ocenie mężów !?) oraz w nielicznych uzupełnieniach 3% kobiety reprezentują większą powściągliwość w wypowiedaniu swego stanu emocjonalnego, czego mężczyźni nie są świadomi lub nieco bagatelizują.

Naturalne pragnienie bycia „razem” z mężem także w kościele odczuwa wiele żonek, czego śladem są dopowiedzenia: „Czasami chciałabym, aby był blisko mnie” (nrAk 7); „czasami” (nrAk 6); „czasami tak” (nrAk 81); „niekiedy chciałabym, aby mąż podczas liturgii był obok mnie TAK,” (nrAk 19).

Po pewnym czasie żony pogodziły się ze stanem rzeczy: „na początku tak było” (nrAk 30); „Był kiedyś taki czas” (nrAk 103); „Kiedyś tak, jednak to jest jego droga, o którą nie mogę mieć pretensji” (nrAk 58); „Początkowo tak, lecz z czasem zrozumiałam, że posługa męża jest czymś więcej niż tylko rozdaniem

Komunii i dzięki temu rozwija się on duchowo” (nrAk 61). Przy wyciąganiu wniosków trudno jest jednoznacznie określić, czy żony akceptują tę fizyczną rozłąkę na liturgii z powodu rezygnacji ze swych pragnień, czy też w wyniku pogłębionej duchowości eucharystycznej. Tę ostatnią motywację należy raczej interpretować pozytywnie, ale ostrożnie.

Na pewno ważnym argumentem, który należy brać pod uwagę przy angażowaniu żonatych mężczyzn w parafii jest wiek dzieci i pierwszeństwo obowiązków ojcowskich nad posługę w parafii. Wymaga to harmonijnej współpracy obojga rodziców i niewymuszanej zgody matki opiekującej się małymi dziećmi³²⁷. Znajdziemy potwierdzenie takich oczekiwań w wypowiedziach kobiet, które były rozżalone na swych mężów, gdy ich dzieci były małe: „Teraz nie! Jak dzieci były małe tak! Tylko wtedy, gdy było mało osób do Komunii” (nrAk 44); „początkowo tak, szczególnie kiedy były uroczystości dzieci np. komunie, bierzmowanie, teraz już nie” (nrAk 88); „TAK, Tak ze względu na trud opieki nad małymi dziećmi w tym czasie” (nrAk 76); „TAK, jak były małe dzieci” (nrAk 72, 100); „NIE, choć kiedy córka była mała był taki okres” (nrAk 71). Te wypowiedzi młodych matek są uzasadnione, gdyż małe dzieci wymagają wyjątkowego zaangażowania w ich pielęgnację i opiekę nad nimi³²⁸.

Obniżenie wieku nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej stwarza niebezpieczeństwo, że niektórzy mężowie w swej źle ukształtowanej lub nieświadomionej gorliwości religijnej będą zaniedbywać obowiązki małżeńskie i ojcowskie oraz w bardziej lub mniej otwarty sposób wymuszać ustępstwa na swoich żonach. Od duchownych sprawujących opiekę nad rodzinami wymaga to dużej czujności i roztropności. Przy zaangażowaniu osób świeckich w służbę w parafii, musimy uwzględniać uwarunkowania zarówno rodzinne, jak i wyzwania duszpasterskie.

³²⁷ Zob. *Radośnie wielbimy Stwórcę! 2x12 pomysłów na Mszę św. Dla małych dzieci i ich rodzin na cały rok*, opr. R. Mittermeier, Jedność, Kielce 2005.

³²⁸ Zob. L. Dzieniszewska-Klepacka, *Ogólne zasady pielęgnowania małego dziecka*, w: *Małe dziecko. Rozwój pielęgnowanie żywienie i wychowanie*, red. Z. Kossakowska, Państwowe Zakłady Wydawnictw Lekarskich, Warszawa 1972, s. 4-13.

Fundamentalnym zjawiskiem, jakie się pojawia, to kwestia wspólnego uczestnictwa w niedzielnej Mszy świętej, co spotyka się z pewnymi trudnościami. Urzeczywistnienie ideału, aby Eucharystia była przeżywania jako centralny moment dnia Pańskiego, musi uwzględniać możliwości poszczególnych członków rodziny. Czasami potrzeba wymiany rodziców w opiece nad najmłodszymi dziećmi, pozostającymi w domu. Obowiązki ojca i matki, różnice wiekowe dzieci, nierzadko uniemożliwiają jednoczesny udział wszystkich w celebrowanej Eucharystii. Stąd systematyczne i regularne uczestnictwo we Mszy Świętej akolity z całą rodziną, zwłaszcza, gdy są małe dzieci bywa okresowo tylko wzniosłym postulatem.

O wiele ważniejsza jest Eucharystyczna atmosfera w domu i pobożne świętowanie niedzieli niż jednostkowa pomoc w rozdawaniu Komunii świętej³²⁹. Nadzwyczajny szafarz Komunii świętej, a na pewno akolita, po wielu latach formacji, pociąga do świętości przede wszystkim swoją wiarą i gorliwością w służbie najbliższym. Dając przykład postawy komunijnej, ofiarnej staje się silnym fundamentem całej rodziny. Kościelna funkcja, którą sprawuje wskazuje w pierwszej kolejności na jego duchową sylwetkę, a dopiero później na jego apostołskie zadania pełnione we wspólnocie Kościoła.

4.3. Służba bliźnim w dynamice rodzinnego życia

Jednym z głównych powodów powoływania świeckich mężczyzn do nadzwyczajnej posługi leży pragnienie Kościoła, aby jak najwięcej wiernych mogło żyć eucharystyczną duchowością. W każdej parafii są chorzy i starzy ludzie, którzy nie mogą osobiście przybyć do kościoła, aby uczestniczyć w niedzielnej Mszy świętej. Wprowadzenie transmisje celebracji eucharystycznych poprzez radio lub telewizję umożliwiają im duchowe łączenie się ze wspólnotą Kościoła w niedzielnym świętowaniu, ale pozbawieni są sakramentalnego zjednoczenia z Chrystusem w Komunii świętej. W warunkach archidiecezji warmińskiej do podstawowych zadań nadzwyczajnych szafarza Komunii świętej

³²⁹ Por. Tamże, s. 58.

i akolitów stałych jest zanoszenie Ciała Pańskiego tym osobom, które z obiektywnych racji nie mogą uczestniczyć we Mszy świętej.

Wierzący katolicy wiedzą, że cierpienia, które ich spotykają nie dadzą się wyeliminować, ale że można im nadać sens, jako akty miłości ku Bogu poprzez ufne powierzanie się Mu. Chory, który jednoczy się z Chrystusem w Eucharystii i kontempluje Jego zjednoczenie z Ojcem, również w chwili największego cierpienia na krzyżu (por. Mk 15, 34), uczy się wiary i nadziei oraz uczestnictwa w spojrzeniu samego Jezusa. To w miłosiernym Bogu przez zmartwychwstałego Jezusa, nie tylko cierpiący, ale całe społeczeństwo może odnaleźć mocne i trwałe fundamenty swej egzystencji³³⁰.

Posługa zanoszenia Komunii świętej w niedzielę poza celebracją eucharystyczną wymaga od świeckich osób dodatkowego poświęcenia i ofiarowania swojego czasu wolnego. Rodziny, które nastawione są na odpoczynek i świętowanie w gronie krewnych i przyjaciół są niejako przymuszone do uwzględnienia trudności wynikających z apostoelskich zobowiązań i zadań ojca.

Dobrowolnie podjęta służba wobec bliźnich potrzebujących Komunii świętej należy do szlachetnych uczynków miłosierdzia co do duszy. Rodzi to pytanie na ile realizacja tych dodatkowych zadań kształtuje w mężczyznach rozdających Komunię świętą szeroko pojętą postawę bezinteresownej miłości bliźniego, którą postrzegają także najbliżsi.

Wobec nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej postawiono pytanie: „Czy służba bliźniemu, którą jest zanoszenie Komunii świętej chorym, dynamizuje Twoją miłość małżeńską i rodzinną?”

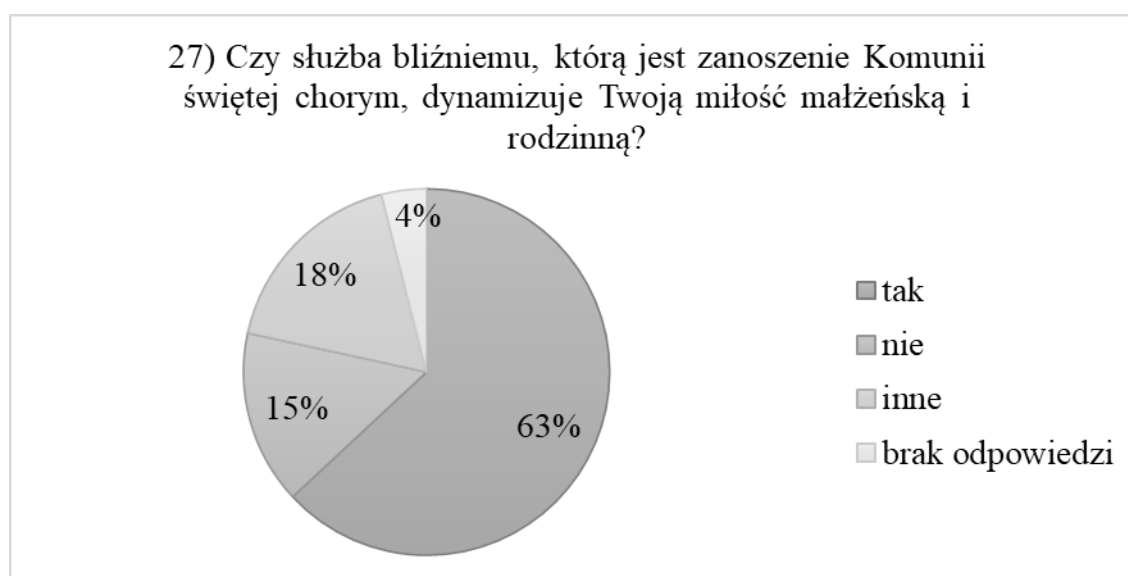
Poniżej jest wykres z odpowiedziami zainteresowanych mężczyzn:

³³⁰ Zob. LmF, p. 56-57.

Wykres 114. [m. l.b.):

Doświadczeniem większości nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej jest wzrost miłości ku najbliższym. W odpowiedziach 111 respondentów panuje przekonanie, że ich posługa chorym pozytywnie wpływa także na ich relacje w domu. Nie wszyscy się z tym zgadzają, gdyż 27 mężów i ojców nie stwierdza, by ich posługa miała jakiegokolwiek odniesienie do ich miłości małżeńskiej i rodzinnej. Stosunkowo duża grupa, bo 31 mężczyzn zaznaczyła odpowiedź „inne” oraz 7 uchyliło się od odpowiedzi.

Na wykresie z przeliczeniem procentowym wygląda to następująco:

Wykres 115. [m.%):

Wykonywanie posługi nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej korzystnie wpływa na rozwój małżeńskiej i rodzinnej miłości, jeśli nią obejmuje się także chorych. Potwierdziło to 63% respondentów. Do zaznaczonych odpowiedzi „tak” dołączono także uzupełniające komentarze: „Tak, także inne, np. posługa w hospicjum” (nrAm 58); „Pewnie tak” (nrAm 154); „Raczej tak” (nrAm 106); oraz „Tak, ale do innych ludzi” (nrAm 74).

Natomiast 15% mężczyzn nie dostrzega związku w posługą miłości bliźnim a miłością rodzinną. Jeden z respondentów wskazał ponadto na charytologiczne źródło miłości: „Jesteśmy w Kościele od zawsze, łaską Bożą ożywiona jest nasza miłość małżeńska” (nrAm 120).

Niektórzy z nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów mają świadomość obowiązku, który przyjęli podejmując się posługi, dlatego udzielając negatywnej odpowiedzi jednocześnie sugerują, że liczą się z taką możliwością w przyszłości: „Nie mam do tej pory pod opieką chorych” (nrAm 132); „Jeszcze tego nie czyniłem” (nrAm 136); „Nie zanoszę na dzień dzisiejszy” (nrAm 165); „Jeszcze nie miałem takiej okazji” (nrAm 172). Dwóch respondentów usprawiedliwia się w podobny sposób: „nie mam takiej możliwości” (nrAm 141, 142).

Wśród 18% respondentów, którzy zaznaczyli odpowiedź „inne” znajdują się osoby, które nie mają wyrobionego zdania: „Nie wiem” (nrAm 41, 144, 175); „nie mam pojęcia” (nrAm 20); „nie potrafię odpowiedzieć” (nrAm 62); „Trudno to oszacować” (nrAm 55); „Trudno powiedzieć” (nrAm 162). Jednak najczęściej wyjaśnień braku jasnej odpowiedzi dotyczą stwierdzenia, że nadzwyczajni szafarze nie rozdają Komunii świętej poza Mszą świętą: „Nie chodzę do chorych” (nrAm 37); „nie zanoszę” (nrAm 18); „Nie zanoszę Komunii Świętej” (nrAm 32, 156); „Nie pełniemy tej posługi” (nrAm 167); „nie uczestniczyłem w takiej posłudze” (nrAm 35); „nie spełniam tej posługi” (nrAm 45); „Nie posługuję chorym” (nrAm 49, 90); „Nie mam takiej funkcji” (nrAm 111).

W tej grupie są też ci mężczyźni, którzy sporadycznie udzielali Komunii świętej poza kościołem: „Rzadko udzielam chorym Komunii” (nrAm 4); „Tak, tych wypadków było bardzo mało” (nrAm 96).

Margines 4% braku odpowiedzi koreluje z lakonicznymi wypowiedziami: „Brak małżonki” (nrAm 89); Tu nie mogę się wypowiedzieć, bo nie mam własnej rodziny” (nrAm 19).

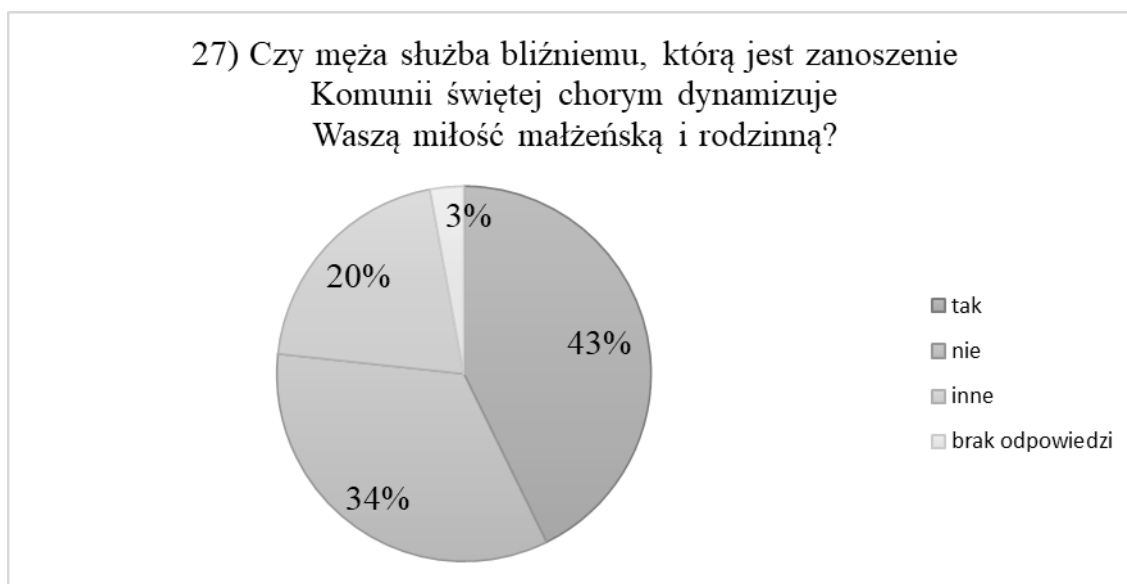
O dynamikę miłości małżeńskiej od czasu rozdawania Komunii świętej przez męża zostały zapytane ich żony: „Czy męża służba bliźniemu, którą jest zanoszenie Komunii świętej chorym dynamizuje Waszą miłość małżeńską i rodzinną?”

Wykres 116. [kb. l.b.]:



W otrzymanych odpowiedziach 44 mężatki dostrzegają poprawę miłości małżeńskiej i rodzinnej. Według nich służba bliźniemu ich męża pozytywnie wpływa na relacje miłości w domu. Innego zdania jest 35 kobiet, które nie widzą żadnej zmiany w domu w związku z posługą ich męża wobec chorych. Dużą grupę, bo 21 osób stanowią żony, które zaznaczyły odpowiedź „inne”, oraz 3 przemilczające zadane im pytanie.

W proporcjach procentowych wygląda to następująco:

Wykres 117. [kb.%]:

Służba bliźniemu, którą pełni mąż zanosząc Komunię świętą chorym przekłada się też na życie rodzinne i dynamizuje wzajemną miłość w rodzinie. Tak uważa 43% kobiet, stanowiących największą grupę wśród respondentek. Dodatkowo w otwartym komentarzu jest stwierdzenie jednej z żon: „Dynamizuje męża i jest dla niego ważne” (nrAk 84). Trzeba tu zauważyć, że ocena wielu mężatek jest bardzo wymagająca i wydaje się bardzo surowa w stosunku do swych mężów. O wiele więcej mężczyzn zauważyło u siebie wzrost miłości do najbliższych. Różnica między samooceną mężczyzn i opinią o nich kobiet jest dość znaczna, bo aż 20%.

Jednoznacznie negatywną odpowiedź zaznaczyło 34% mężatek, które nie stwierdzają żadnego wpływu zaangażowania mężów w pomoc chorym, na miłość małżeńską i rodzinną. Jedna z respondentek zanotowała: „uważam to za posługę” (nrAk 10). Ponadto część z nich lakonicznie stwierdza: „nie potrafię odpowiedzieć” (nrAk 32); „Trudno mi to ocenić” (nrAk 74); „Nie mam zdania” (nrAk 72); „Trudno powiedzieć” (nrAk 87); „nie mam zdania” (nrAk 14, 97).

W odpowiedziach „inne”, które zaznaczyło 20% mężatek znajdują się potwierdzenia wyjaśnień ich mężów, którzy nie roznoszą do chorych Komunii świętej: „Nie dotyczy [nie roznosi Komunii św.]” (nrAk 8); „Nie było takiej

posługi [po wsiach nie roznoszą Komunii]” (nrAk 16); „Nie wypełnia tej posługi [wieś]” (nrAk 25); „Brak zdarzeń (mąż nie chodzi - wieś)” (nrAk 47); „Mąż nie roznosi komunii świętej chorym” (nrAk 49); „Mąż nie ma takiego zadania” (nrAk 54); „Mąż nie zanosz Komunii św. Szafarze nie mają takiej posługi w naszej parafii” (nrAk 63); „Jeszcze tego nie robił” (nrAk 76); „w naszej parafii nie ma takiej potrzeby” (nrAk 90); „mąż nie nosi Komunii Świętej chorym” (nrAk 93); „mąż nie roznosi Komunii św.” (nrAk 104).

Podsumowując zarysowaną problematykę promieniowania miłości charytatywnej na miłość rodzinną można potwierdzić, że takowa jest. Rodziny wypełniają otrzymane od Boga posłannictwo nie tylko przez wzajemną miłość swych członków i przez modlitwę wspólnie zanoszoną do Boga, ale też i dzięki świadczeniu czynnego miłosierdzia oraz różnym dobrym uczynom, służącym wszystkim braciom znajdującym się w potrzebie³³¹.

W oparciu opinię samych nadzwyczajnych szafarzy i akolitów stałych zanoszenie Komunii świętej chorym uwrażliwia ich także na miłość wobec najbliższych, a więc wobec żony i dzieci, chociaż nie zawsze jest to zauważone i docenione przez małżonki. Trudnym zagadnieniem, który ujawnił się w tym paragrafie, to fakt, że duża część świeckich mężczyzn w archidiecezji warmińskiej, mimo że jest wyznaczonych do tego, nie zanosz Komunii świętej potrzebującym, niedołącznym i chorym (być może w wielu przypadkach nie jest to wina świeckich, ale braku rozwiniętego duszpasterstwa chorych w danej parafii). Jednak do uzyskania obiektywnej odpowiedzi potrzeba dodatkowych badań.

Należy tylko przypomnieć, że zadania akolity, polegają na wspierania kapłanów i diakonów w budowaniu Kościoła i przedłużaniu życia wspólnoty w codzienność. Zwłaszcza akolita ma obejmować miłością całe Mistyczne Ciało Chrystusa i w szczególny sposób troszczyć się o „chorych i słabych”³³². Rozwinięcie duszpasterstwa chorych i zaangażowanie w nim nadzwyczajnych

³³¹ Por. Aa, p. 11.

³³² Zob. OWMR nry 187-193; *Komunia święta i kult tajemnicy eucharystycznej poza Mszą świętą*, Katowice 1985, nr 67, s. 41; *Obrzędy pogrzebu dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1998, nr 19, s. 17; Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium duszpasterstwa służby liturgicznej*, jw., p. 38, 40.

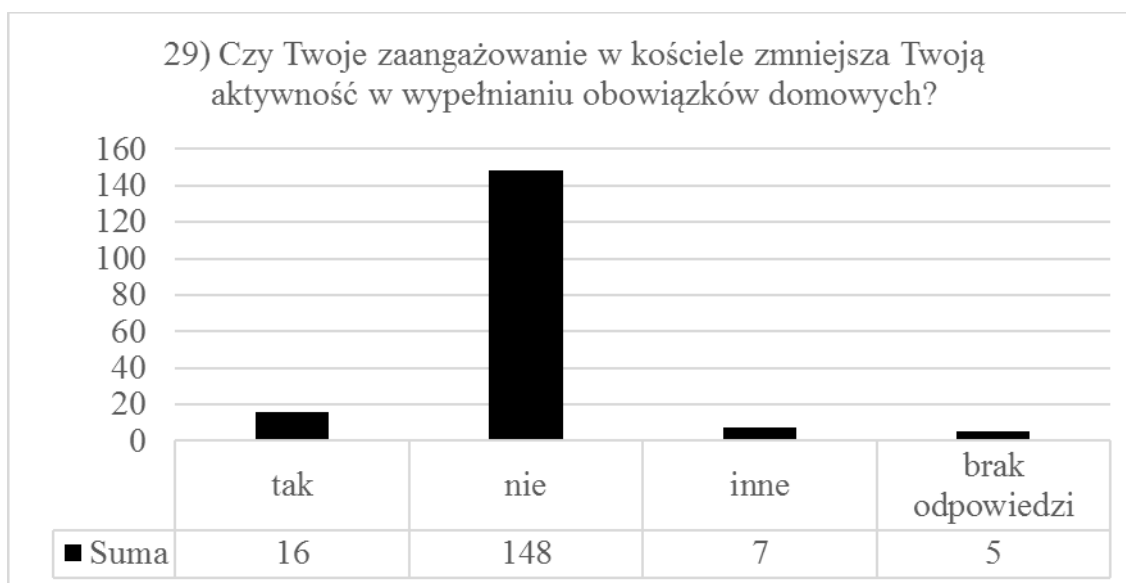
szafarzy Komunii świętej nie tylko będzie pomocą potrzebującym, ale da szansę wielu rodzinom pogłębić i ubogacić wzajemną miłość.

4.4. Korelacja parafialnej posługi z domowymi obowiązkami

Przy omawianiu problematyki dotyczącej dzielenia czasu przez nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej między obowiązki domowe a posługę parafialną, należy stwierdzić z dużym naciskiem, że w rodzinie niezwykle ważna jest obecność. Pośród codziennego zabiegania, to właśnie w niedzielę mąż i ojciec rodziny powinien znaleźć czas na wspólne rozmowy z żoną i dziećmi dając sobie wzajemne wsparcie w duchu Dekalogu i Ewangelii.

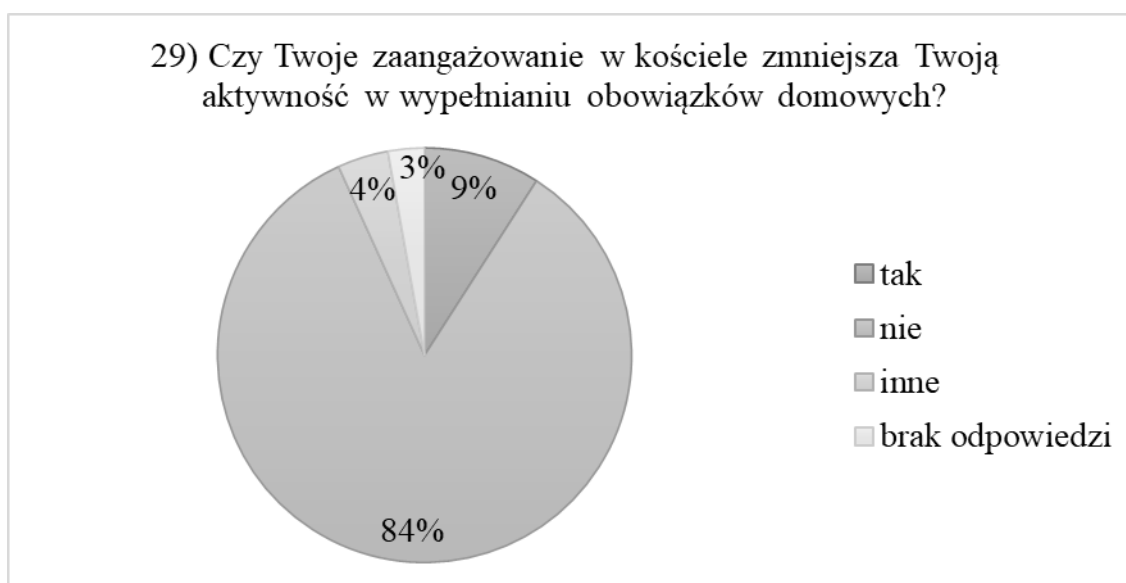
W psychologii rozwojowej i w pedagogice zgodnie wskazuje się na niekorzystne skutki nieobecności ojca w rodzinie. I nie chodzi tu tylko o sytuacje, w których dzieci wychowują się w niepełnych rodzinach, gdy matka samotnie dźwiga ciężar utrzymania rodziny i wychowania dzieci, bo tych problemów w dysertacji nie podejmujemy. Nieobecność męża w domu i brak uczestnictwa ojca w wychowaniu dzieci może mieć miejsce, kiedy głowa rodziny zaniedbuje swe obowiązki nie dając potrzebnego czasu swoim najbliższym. Jedną z najczęstszych przyczyn nieobecności męża i ojca jest jego praca zawodowa, w której realizuje się, a nawet zatracą kosztem czasu winnego swym domownikom³³³. W przypadku żonatego nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej lub akolity stałego zbyt aktywne zaangażowanie w sprawy parafialne i duszpasterskie może być ucieczką przed trudami życia rodzinnego, zwłaszcza, gdy pojawiają się obowiązki wspierania żony w jej kłopotach czy przy opiece nad najsłabszymi w domu. Jak wygląda to w warmińskich rodzinach praktycznie ilustruje poniższy wykres.

³³³ Zob. M. Chuchura, J. Gorbaniuk, *Znaczenie pracy zawodowej w życiu kobiet i mężczyzn*, „Roczniki Teologiczne” 64(2017)1, s. 213-230.

Wykres 118. [m. l.b.]:

Większość mężczyzn, którzy podjęli posługę rozdawania Komunii świętej potrafi pogodzić ją z domowymi obowiązkami. Swego zaangażowania na rzecz rodziny nie zmniejsza 148 nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej. Jednak 16 spośród ankietowanych wykonuje mniej obowiązków domowych uzasadniając to swoimi zajęciami związanymi z ich posługą. W odpowiedziach „inne” 7 mężczyzn uznało za konieczne dokonanie pewnych uściśleń, a 5 nie udzieliło żadnej odpowiedzi.

W przeliczeniu procentowym wygląda to następująco:

Wykres 119. [m.%]:

W archidiecezji warmińskiej 84% pomagających księżom w rozdawaniu Komunii świętej nie zmniejsza wypełniania swych obowiązków domowych. Potwierdzają to takie wypowiedzi, jak: „W mojej ocenie NIE” (nrAm 55); „Staram się pogodzić wszystkie obowiązki z posługą (dom, praca, indywidualne zainteresowania)” (nrAm 132). Jeden z respondentów uważa nawet, że przez jego zaangażowanie w parafii jeszcze bardziej intensyfikuje: swoje domowe obowiązki: „Raczej zwiększa” (nrAm 125).

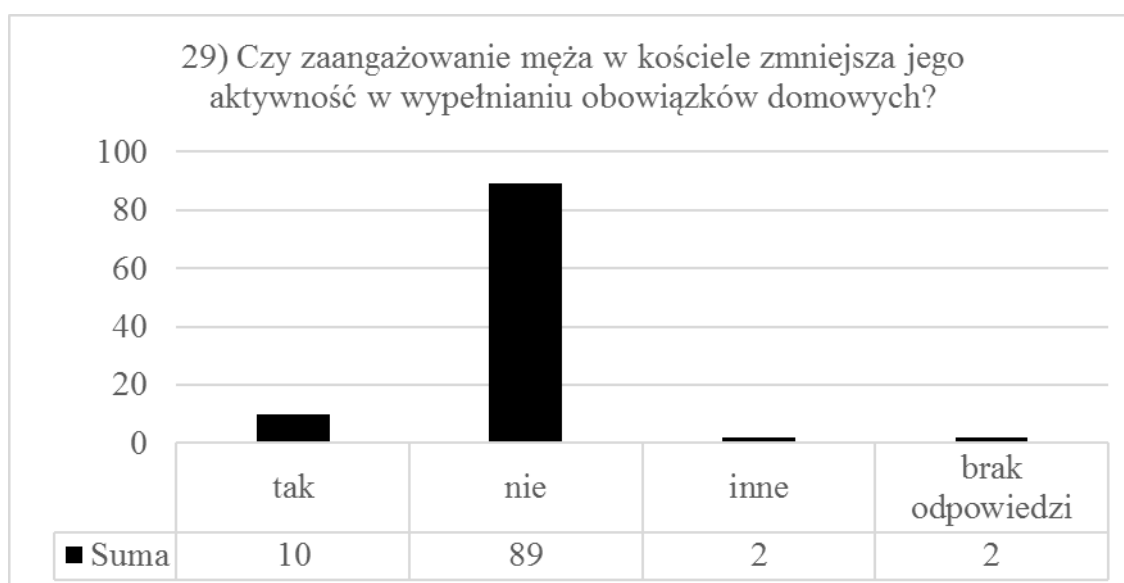
Niemniej 9% spośród nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stwierdza, że kościelna posługa uszczupla ich dyspozycyjność wobec rodziny. Jeden z respondentów za przyczynę tego stanu wskazuje „czas” (nrAm 121). W otwartych wypowiedziach według 4% mężczyzn można znaleźć pewne złagodzenie tego zjawiska: „Tylko trochę” (nrAm 167); „Zdarza się” (nrAm 131); „Czasami” (nrAm 32, 49, 77, 162).

Brak odpowiedzi u 3% respondentów dodatkowo wzmacnia stwierdzenie: „Tu nie mogę się wypowiedzieć, bo nie mam własnej rodziny” (nrAm 19).

Scharakteryzowanie rodziny nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej domaga się uwzględnienia zdania ich małżonek na temat konsekwencji religijnej aktywności mężów.

Poniższy wykres ilustruje opinie małżonek.

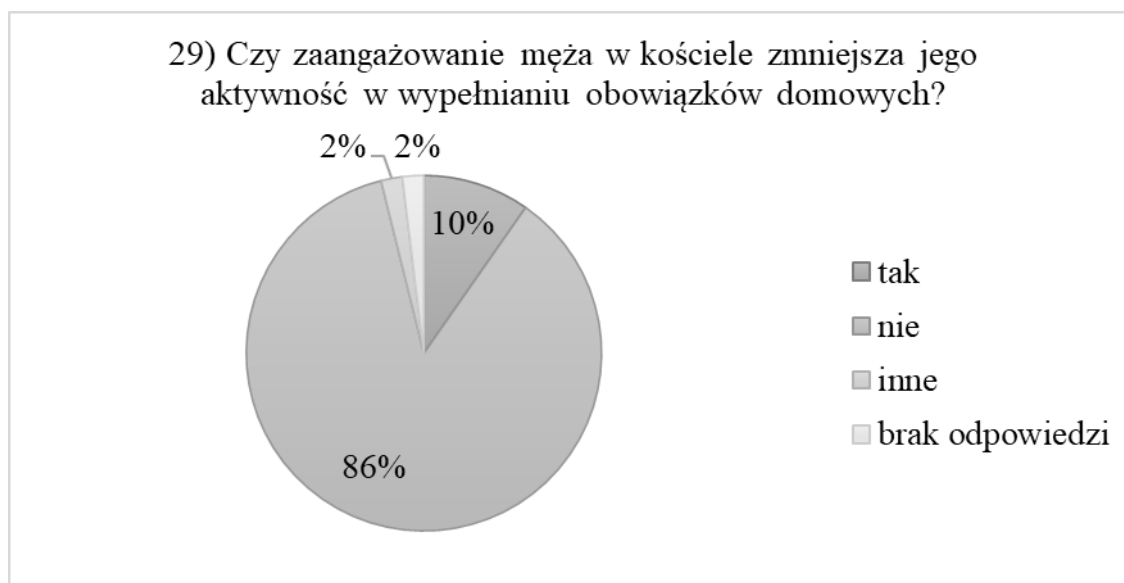
Wykres 120. [kb. l.b.]:



Na pytanie „Czy zaangażowanie męża w kościele zmniejsza jego aktywność w wypełnianiu domowych obowiązków?” 89 kobiet odpowiedziało zdecydowanie „nie”. Natomiast 10 uważa, że mężowie mniej angażują się w domu przez aktywność w kościele. W dwóch przypadkach zaznaczono odpowiedź „inne” i 2 żony wstrzymały się od udzielenia informacji.

W przeliczeniu procentowym można to przedstawić następująco:

Wykres 121. [kb.%]:



Opinia 86% mężatek jest zbliżona do oceny ich mężów (różnica 2%). Według kobiet aktywność małżonków w parafii nie wpływa negatywnie na ich obowiązki podejmowane w domu. Tylko 10% żon (można tak powiedzieć) ma pretensje do swych mężów o zmniejszony ich udział w dźwiganiu rodzinnych ciężarów. W 2% wypowiedziach otwartych znajdują się doprecyzowania problemu: „Nie, czasami rezygnuję ze wspólnego spędzenia czasu” (nrAk 78); „czasem musi jakieś czynności rodzinne przeorganizować” (nrAk 97).

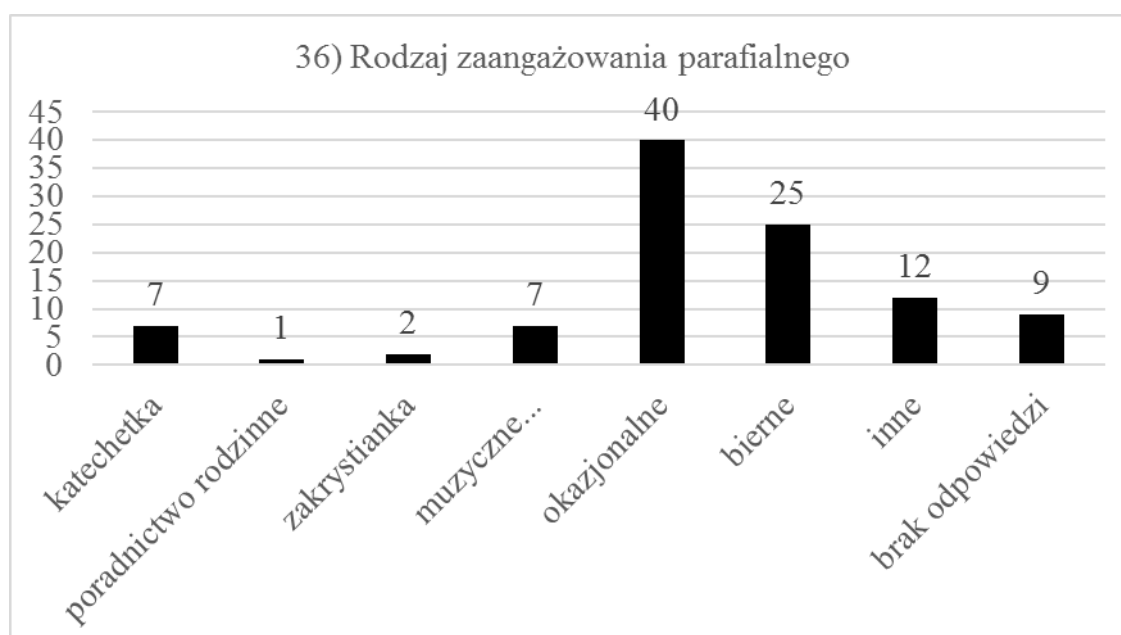
Brak odpowiedzi 2% kobiet można uznać za marginalny, jako nieistnienie problemu.

Uzupełnieniem do nakreślonego powyżej obrazu rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych będzie charakterystyka religijnej aktywności małżonek, gdyż do fenomenu kobiet należy także ich wkład w życie parafialne. Wiele żon nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów

współpracuje z duszpasterzami w dziełach apostołatu. Odnajdują najpełniejszy wyraz swego geniuszu w Najświętszej Maryi Pannie „służebnicy Pańskiej” por. Łk 1,38). Kierując się miłością urzeczywistniają powszechne kapłaństwo i odpowiadają darem swego życia na niewysłowioną miłość Chrystusa, który sam jeden, będąc Odkupicielem świata, jest Oblubieńcem Kościoła³³⁴. Godzą swoje powołanie, jako małżonki i matki ze wspieraniem pobożnych inicjatyw eklezjalnych³³⁵.

Według zebranych informacji angażowanie się tych kobiet w posługę na rzecz parafii wygląda następująco:

Wykres 122. [kb. l.b.]:



Matki w rodzinach nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej na ogół nie biorą aktywnego udziału w życiu parafialnym. Spośród respondentek 40 określiło swe zaangażowanie jako okazjonalne, 25 jako bierne, 12 zaznaczyło odpowiedź „inne”, a 9 nie udzieliło odpowiedzi. Najczęstsze formy posługiwania w parafii, to praca katechetyczna (7)

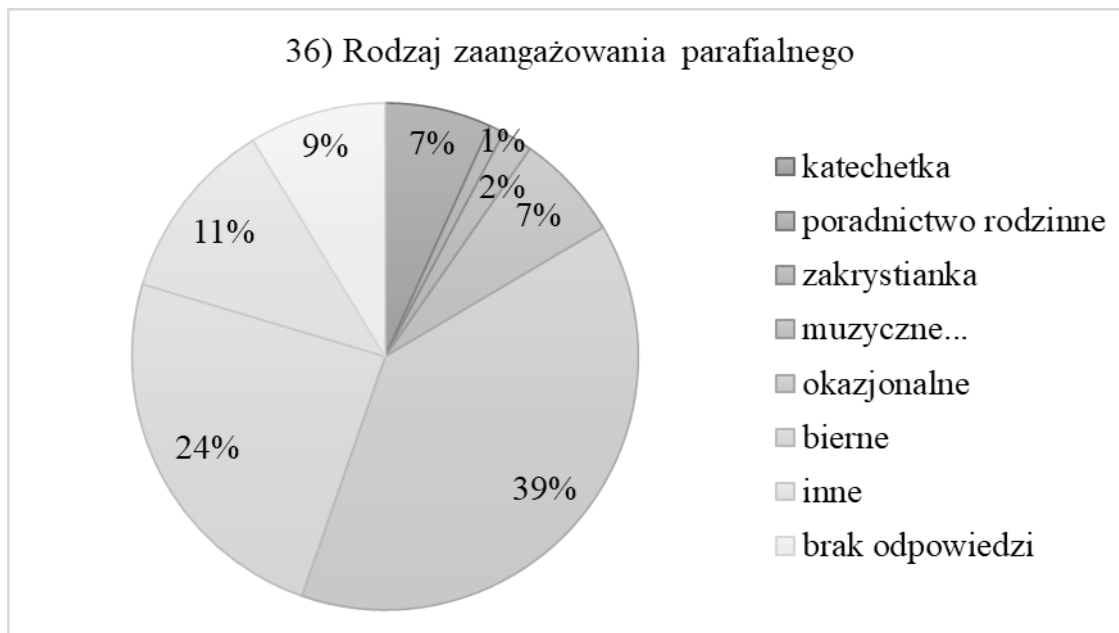
³³⁴ Zob. Jan Paweł II, List apostolski *Mulieris dignitatem*. O godności i powołaniu kobiety, (Rzym 15.10.1988), p. 27-30.

³³⁵ Por. Jan Paweł II, List do kobiet *A ciascuna di voi*, (Watykan, 29.06.1995), p. 10.

oraz animacja muzyczna. Ponadto w gronie respondentek są dwie zakrystianki i jedna żona udzielająca się w poradnictwie rodzinnym.

W przeliczeniu procentowym wygląda to następująco:

Wykres 123. [kb.%]:



Wykres dobitnie ukazuje silny kontrast między 100% zaangażowaniem mężczyzn, a życzliwą postawą, ale okazjonalną 39% lub całkowicie bierną 24% ich małżonek wobec parafialnego życia lokalnego Kościoła. Do tego można doliczyć 9% braku odpowiedzi, w tym kontekście upoważniające do interpretacji jako obojętna postawa wobec czynnego zaangażowania.

O sporadycznym lub nieregularnym włączaniu się w różne posługi poinformowały niektóre kobiety w otwartych wypowiedziach³³⁶, które chętnie uczestniczą w wielu dziedzinach życia społecznego. Dużą aktywnością wykazuje się grupa w sumie ok. 17% mężatek podejmujących regularne zadania na rzecz wspólnoty parafialnej oraz dodatkowo włączających się w doraźne potrzeby. Potwierdzają to wypowiedzi typu: „Okazjonalne, Czytania we Mszy Świętej. Udział we wspólnocie” (nrAk 57); „Okazjonalnie, rada ekonomiczna” (nrAk 12); „muzyczne (organista, chór, schola, kantor), okazjonalne” (nrAk 56); „Inne,

³³⁶ Z powodu błędu w systemie komputerowym dopowiedzenia w ankietach kobiet do pytania 36 numerowane są 35.1.

okazjonalne, poradnictwo rodzinne” (nrAk 44); „muzyczne (organista, chór, schola, kantor), okazjonalne, Jerycho Różańcowe” (nrAk 74).

W odpowiedziach „inne” (11%) zamieszczone zostały wyjaśnienia: „Prowadzenie Facebooka Parafii, tworzenie wspólnoty Franciszkańskiego Zakonu Świeckich w naszym mieście, obecnie w Rodzinie Zarządzam FZŚ Regionu Olsztyńskiego” (nrAk 77); „działam w stowarzyszeniu przy parafii” (nrAk 30); „Posługa w PZ CARITAS” (nrAk 62). Nie jest to zatem działalność ściśle liturgiczna. Podobnie inny charakter mają te aktywności, które niektóre z kobiet podały jako swoje zaangażowanie parafialne: „Róża różańcowa” (nrAk 50); „Kółka różańca św.” (nrAk 86); „Kościół Domowy, koło różańcowe” (nrAk 88); „Domowy Kościół” (nrAk 63); „Lider Wspólnoty Miłosierdzia Bożego” (nrAk 82); „Prowadzenie spotkań” (nrAk 55); „szafasz” (nrAk 78) [!?!].

Z powyższych wypowiedzi zarówno mężczyzn, jak i kobiet można wywnioskować, że w archidiecezji warmińskiej nadzwyczajni szafarze Komunii świętej i akolici stali z małżonkami należą do „elity” parafialnej czynnie wspierającej proboszcza i w zróżnicowany sposób angażującej się w sprawy parafii. Dla lepszego uświadomienia sobie wyjątkowości tej grupy wystarczy dane porównać z wynikami ogólnopolskich badań nad włączaniem się parafian w kościelną działalność. Według sondażu CBOS z 2005 r. zaledwie 4% badanych zadeklarowało, że często zdarzało się im dobrowolnie i bezpłatnie pracować na rzecz parafialnego kościoła³³⁷.

Poza nielicznymi wyjątkami w zdecydowanej większości nadzwyczajni szafarze Komunii świętej i akolici stali razem ze swymi małżonkami nie są przeciążeni zadaniami wynikającymi z ich posługi kościelnej, gdyż harmonijnie godzą je z domowymi powinnościami. Na ogół rodziny z tego powodu nie ponoszą dodatkowych ciężarów. Posługi świeckich szafarzy nie przeszkadzają im w obowiązku świętowania niedzieli także w rodzinnym gronie.

³³⁷ Zob. J. Mariański, *Kapłan w życiu społecznym parafii*, w: *Sacerdos Alter Christus*, jw. s. 365.

4.5. Kwestia zagospodarowania wolnego czasu

Jednym z elementów składających się na pełne świętowanie niedzieli jest odpoczynek w rodzinnym gronie, który przyczynia się do scalania i pogłębiania więzi między najbliższymi osobami³³⁸. Z tym wiąże się problem umiejętnego i w miarę możliwości atrakcyjnego wykorzystania wolnego czasu i wspólnej rekreacji³³⁹. Różne zjawiska gospodarcze mają silny wpływ na życie rodzinne, a w przypadku nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych dochodzą jeszcze zadania wynikające z posługi na rzecz potrzebujących ludzi. Na organizację domowego życia mają różne koncepcje małżonków na model funkcjonowania ich domu oraz wiele spaw, które mogą zakłócić i to nawet dotkliwie, wewnętrzną, świąteczną harmonię katolickich rodzin³⁴⁰. W czasie zaplanowanym przez nich na odpoczynek mogą wkraść się przeszkody rozbijające wspólne świętowanie, takie jak nagłe wydarzenia losowe lub nieprzewidziane wyzwania wynikające z przyjętych na siebie dodatkowych zadań ojca rodziny. Także niekorzystne warunki materialne (zwłaszcza sytuacja bezrobocia i niedorozwoju ekonomicznego) mogą skutecznie zepsuć atmosferę radosnego i beztroskiego cieszenia się sobą w domowych okolicznościach. To wszystko zagraża trwałości rodziny i sprawia, że misja powierzona przez Boga rodzicom i dzieciom staje się niemal niemożliwa do wypełnienia³⁴¹.

W archidiecezji warmińskiej rodziny nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych nie doświadczają skrajnych form ubóstwa i niedostatku, tak by na stałe uniemożliwiały świętowanie w godnej formie, nawet przy pewnych ograniczeniach materialnych. Pomijamy, więc ten problem w naszych badaniach.

³³⁸ Por. W. Muszyński, *Więzi w małżeństwie i rodzinie – zaufanie, współdziałanie, zależność*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2011, s. 104-107.

³³⁹ Zob. J. Daszykowska, *Rekreacja w czasie wolnym jako czynnik integracji rodziny*, w: *Wartość i dobro rodziny*, red. J. Jęczeń, M. Z. Stepulak, KUL, Lublin 2011, s. 392-393.

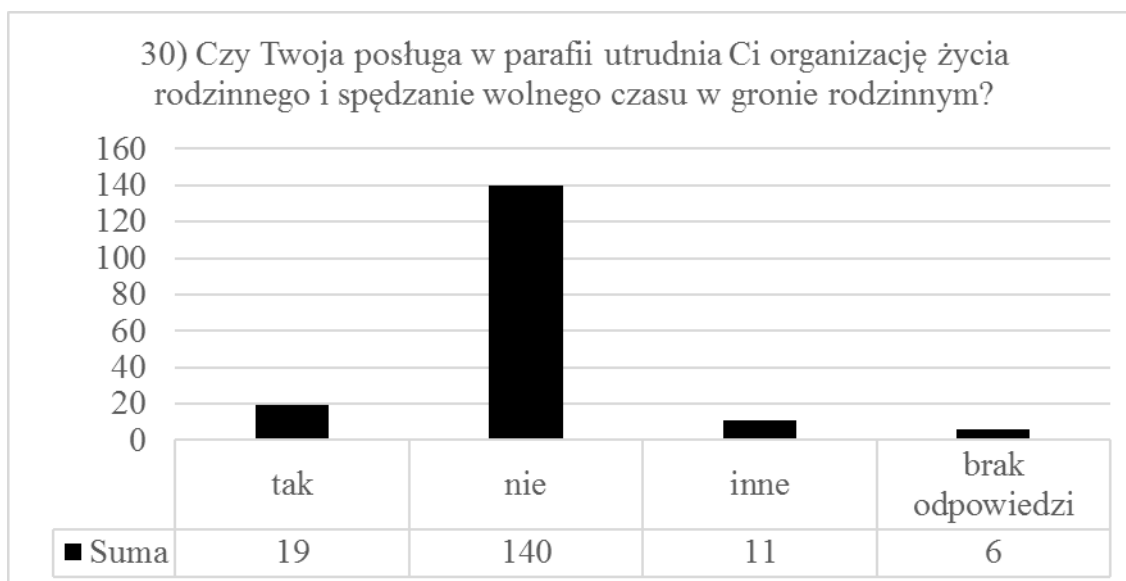
³⁴⁰ Zob. J. Laskowski, *Małżeństwo i rodzina*, jw., s. 246-249.

³⁴¹ Zob. Papieska Rada ds. Rodziny *Gospodarka dla rodziny*. Dokumenty sympozjum *Rodzina i ekonomia w społeczeństwie jutra*, (Rzym, 06-09.03.1996), „Społeczeństwo” (1996) 6, s. 356-372; J. Gocko, *O ekonomię w służbie rodziny*, w: *Człowiek, miłość, rodzina, „Humanae vitae” po 30 latach. [Materiały z sympozjum KUL 3-4 grudnia 1998]*, red. J. Nagórny, K. Jeżyna, Lublin 1999, s. 318; S. Ropiak, *Etos rodziny katolickiej*, jw., s. 86.

Do przebadania pozostaje jednak kwestia na ile posługa mężów i ojców rodziny na rzecz parafii utrudnia im organizację życia rodzinnego zwłaszcza w niedzielę i tym samym zakłóca swobodne spędzanie wolnego czasu w gronie najbliższych.

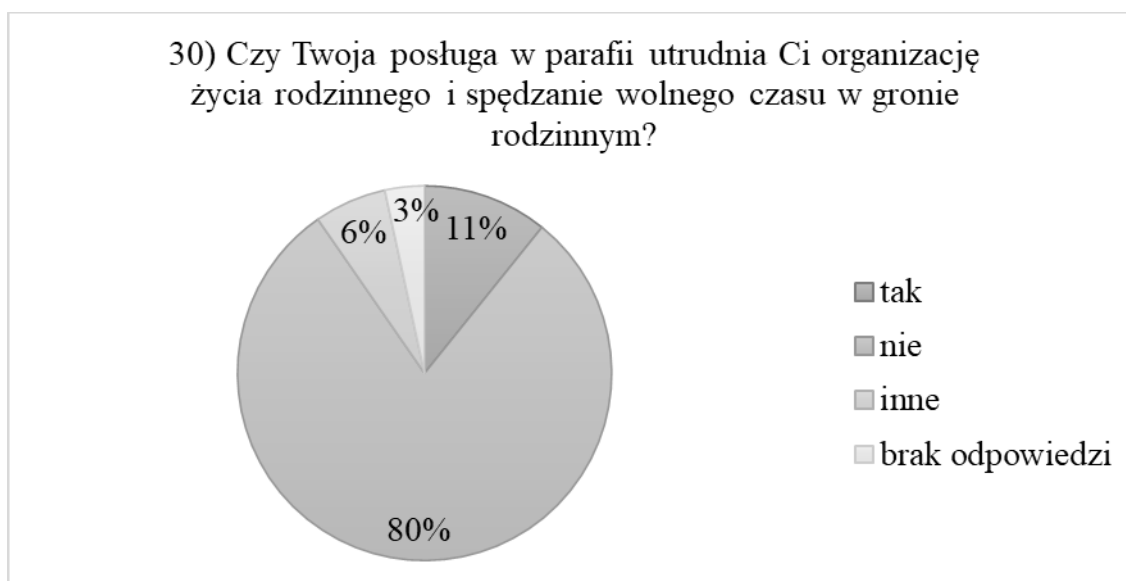
Zakreślony problem ilustruje wykres sporządzony na podstawie opinii mężczyzn, którzy wypełnili ankiety:

Wykres 124. [m. l.b.):



Tylko 19 mężczyzn potwierdziło, że ich posługa w parafii utrudnia im organizację życia rodzinnego i spędzanie wolnego czasu w gronie rodzinnym. Większość (140) nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej nie dostrzega żadnych problemów związanych z ich kościelnym zaangażowaniem. Potrzebę pewnego wyjaśnienia złożoności zjawiska wyraziło 11 respondentów, a 6 uchyliło się od odpowiedzi.

W zestawieniu procentowym wygląda to następująco:

Wykres 125. [m.%]:

Z wykresu procentowego dominuje obraz entuzjastycznego podejścia mężczyzn do posługi rozdawania Komunii świętej, gdyż 80% spośród nich nie dostrzega żadnych problemów organizacyjnych.

Wiele ciekawych informacji na postawiony problem organizacji życia rodzinnego nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej znajduje się w wypowiedziach otwartych. Rzucają one pewne światło na 11% odpowiedzi negatywnych, stwierdzających jednak istnienie trudności w wywiązywaniu się z obowiązków rodzinnych i przyjętych zobowiązań wobec parafii. Do tego grona można doliczyć jeszcze 6% respondentów zaznaczających odpowiedź „inne”.

Różne wydarzenia w domu i sprawy wymagają od ojca rodziny jego obecności i zaangażowania. Wtedy on nie może pełnić posługi w kościele podczas Mszy świętej, na której jest dużo wiernych i kiedy rzeczywiście jest przydatny. Dodatkowo sytuacja się komplikuje zwłaszcza wobec obowiązku zanoszenia Komunii świętej do chorych. Potwierdzenie istnienia takich trudności znajdujemy w wypowiedziach wyjaśniających. Jakkolwiek są wypowiedziane bardzo delikatnie: „Czasem uczestnictwo w posłudze koliduje z planami” (nrAm 91); „czasami” (nrAm 32, 36, 49, 77, 134, 162); „Czasem, bardzo rzadko” (nrAm 172); „W niewielkim stopniu” (nrAm 154).

W sytuacjach kiedy dochodzi do konfliktu między potrzebami rodziny, a potrzebą posługi w kościele podejmowane są różne decyzje, raz na korzyść domowników, raz na korzyść parafii. Jeden z respondentów informuje: „Moja rodzina dostosowuje się do mojej posługi” (nrAm 157). Inny z kolei przyznaje: „czasem muszę z czegoś zrezygnować” (nrAm 38), jeszcze inny potwierdza: „Trochę, ale jest ok” (nrAm 128).

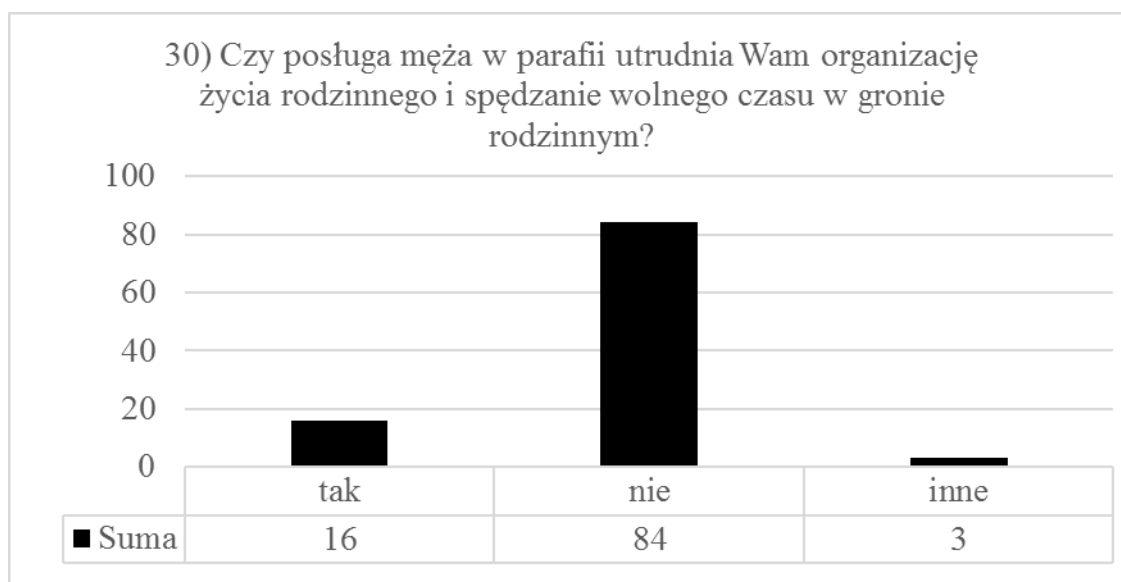
Bywają też takie Msze święte, kiedy nadzwyczajny szafarz Komunii świętej zostawia księdza bez pomocy: „Czasami muszę wyjechać z rodziną” (nrAm 73).

Brak odpowiedzi 3% respondentów należy zakwalifikować do wypowiedzi typu: „Tu nie mogę się wypowiedzieć, bo nie mam własnej rodziny” (nrAm 19).

W ocenie trudności pogodzenia kościelnej posługi męża, a oczekiwaniami wobec niego wypowiedziały się także małżonki.

Poniższy wykres ilustruje zestawienie ich postaw wobec powstających problemów rodzinnych:

Wykres 126. [kb. l.b.]:

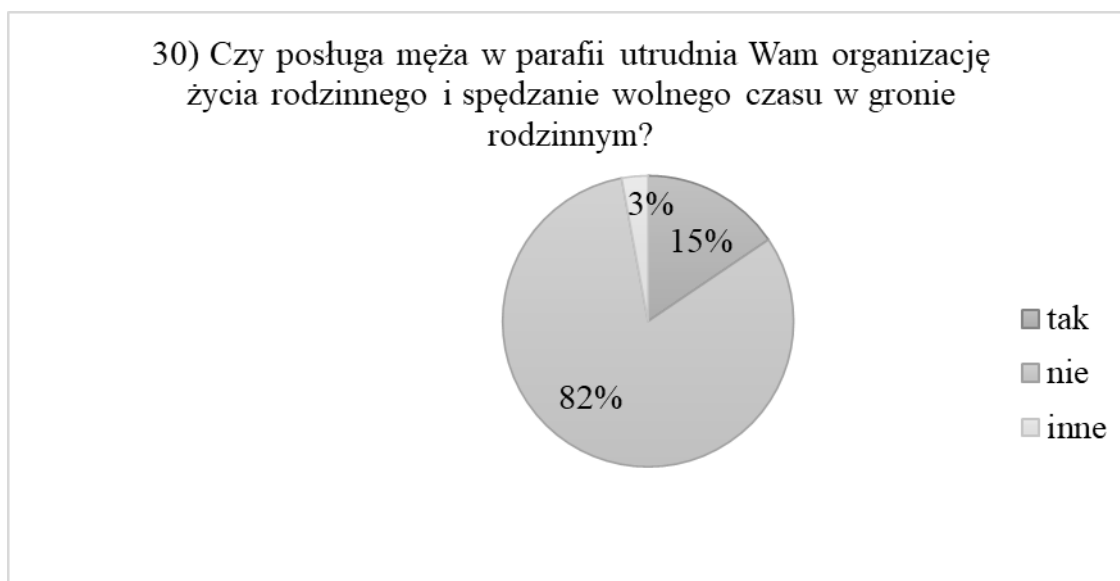


W opinii 84 małżonek posługa ich męża w parafii nie utrudnia im organizowanie domowego życia i zagospodarowania wolnego czasu w rodzinnym gronie. Natomiast 16 żon stwierdza istnienie różnych kolizji między

odpoczynkiem a religijną aktywnością ich męża. Trudności w daniu jednoznacznej odpowiedzi miały 3 kobiety, które zaznaczyły odpowiedź „inne”. Należy tu zaznaczyć, że wypowiedziały się wszystkie respondentki na postawione im pytanie.

W zestawieniu procentowym wygląda to następująco:

Wykres 127. [kb.%]:



Według 82% żon nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych posługa parafialna ich mężów nie ma wpływu na organizację ich życia rodzinnego. Tylko 15% z respondentek potwierdza, że zdarzają się trudności w pogodzeniu oczekiwań rodziny wobec ojca, a jego zadaniami podejmowanymi w kościele. Wśród 3% wypowiedzi „inne” znajdują się dopisane komentarze zmniejszające intensywność występowania konfliktów: „Tak, czasem” (nrAk 18); „Czasami tak” (nrAk 53, 58, 72); „czasem musi jakieś czynności rodzinne przeorganizować” (nrAk 97); „czasami” (nrAk 32, 34); „raczej nie” (nrAk 71); „bardzo rzadko” (nrAk 79).

W sytuacji, gdy oboje małżonkowie aktywnie uczestniczą w życiu parafialnym łatwiej jest im o wzajemne zrozumienie i ofiarne dostosowywanie życia rodzinnego do zmiennych sytuacji. Przykładem tego jest wypowiedź jednej z kobiet: „Oboje jesteśmy zaangażowani” (nrAk 84). Dzięki apostołskiemu i

charytatywnemu zaangażowaniu małżonków, wspólnota rodzinna uzyskuje jeszcze jeden motyw do radosnego świętowania. Do zasłużonego odpoczynku po pracy dochodzi wdzięczność bliskich i parafian za poniesiony dla nich trud w niedzielny czas i dziękczynienie do Boga za pomnożone dobro duchowe, a nie tylko materialne³⁴².

Piękno rodzinnego świętowania niedzieli dobrze oddaje ideał opisany przez jedną z żon szafarza nadzwyczajnego Komunii świętej. Całość jej wypowiedzi zostaje umieszczona poniżej z racji ciepłego klimatu ukazanymi oczami matki: „Dzień, w którym Bóg odpoczął Świętowanie niedzieli w naszym małżeństwie najczęściej zaczyna się od Eucharystii o godzinie 8.30. Mąż jest nadzwyczajnym szafarzem Komunii Świętej, więc pomaga księdzu proboszczowi w czasie Eucharystii (w naszej parafii nie ma drugiego kapłana). Po Eucharystii wspólne śniadanko, kawka (najlepsza kawka jest w Kawce – mieszkamy w miejscowości o takiej nazwie...) i wspólne przygotowanie obiadu (chyba, że uda nam się to zrobić w sobotę ☺). Bardzo lubimy niedzielne obiady, na które przyjeżdżają nasze dzieci z wnuczętami. Wspólna modlitwa przed posiłkiem i potem spędzanie czasu razem (ostatnio przeważnie na zabawach z wnukami), czasem spaceru lub przejażdżka rowerowa. Niedziela to czas oderwania się od pracy - tej zawodowej i – na ile to możliwe - domowej. To czas zwolnienia tempa w całotygodniowej bieganinie za troskami tego świata. Nie dlatego, że mamy idealnie posprzątany dom, perfekcyjnie wypielęgnowany ogród, wszystko wyprane i wyprasowane, bo tak nie jest, ale siódmy dzień to czas, kiedy Bóg odpoczął. Jeśli nie chcemy żyć w sprzeczności z Nim, to nie ma się co zamartwiać, że tyle jeszcze do zrobienia. Nigdy nie spędzamy świątecznego czasu na zakupach w supermarketach. Po pierwsze, z szacunku do osób w nich pracujących. Dla mnie (Hani) jest to współczesna postać niewolnictwa. Po drugie, należymy do pokolenia, które zakupy w czasach wczesnego małżeństwa robiło w soboty do godziny 13.00! Nasze sklepy osiedlowe były potem zamknięte i świetnie dawaliśmy sobie radę. Dzisiaj nie mamy więcej czasu niż wtedy, ale staramy się go spędzać właśnie z

³⁴² Zob. S. Ropiak, *Teologia odpoczynku...*, jw., s. 354-355; tenże, *Etos rodziny katolickiej*, jw., s. 86.

rodziną, szczególnie w niedzielę. W czasie, kiedy z godnością (tak się nam wydaje) starzejemy się, cenimy sobie bardzo niedzielę jako dar od Boga. Staramy się ten czas dać szczególnie naszym najbliższym, ale też i sobie”³⁴³.

³⁴³ Hanna i Tadeusz Zych, *Dzień, w którym Bóg odpoczął*, w: List-152-Temat-numer-u-uzupełnienie.pdf (oaza.pl), s. 1; (dostęp: 14.02.2022).

Rozdział V

Rodzina wobec zewnętrznego świata

Każda rodzina jest uwarunkowana w społeczeństwie, które ją otacza. Środowisko, w jakim żyje nadzwyczajny szafarz Komunii świętej, ma ogromny wpływ na jego rodzinę. Otaczający świat ludzi religijnych i niewierzących, sąsiedzi, koledzy w pracy zawodowej, dalsi krewni, duchowni i członkowie parafii tworzą dynamiczną rzeczywistość wzajemnie kształtującą poglądy, wywołują różne postawy, stawiają wciąż nowe zadania i wzywają do dawania świadectwa chrześcijańskiego życia. To, co jest wspólnym doświadczeniem rodzin bez względu na stopień wiary i aktywności religijnej, to podobne uwarunkowania narodowo-kulturowe wynikające z historii i geograficznego miejsca zamieszkania³⁴⁴. Całkowita izolacja katolickiej rodziny od społeczeństwa jest niemożliwa, a jej hermetyczne zamykanie się na towarzystwo i sąsiedztwo różnych ludzi jest nieprawidłowe i szkodliwe. Ważnym obszarem kontaktu ze światem jest praca zawodowa poszczególnych członków rodziny, która może być miejscem świadectwa życia chrześcijańskiego.

W tym rozdziale zostaną podjęte badania dotyczące szans i trudności nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i ich rodzin w procesie świadczenia chrześcijańskim życiem i ewangelizacji na styku pracy zawodowej oraz posługi duszpasterskiej³⁴⁵. Uwzględniona będzie problematyka kobiet, gdyż żony świeckich szafarzy Komunii świętej uczestniczą w kształtowaniu ich najbliższego, egzystencjalnego środowiska. Scharakteryzowana zostanie ich praca i zaangażowanie zawodowe. Zasygnalizowane zostanie także życie towarzyskie rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej według zasad kultury chrześcijańskiej i poszerzania kręgu przyjaciół w wyniku wzmożonej działalności religijnej. Na koniec omówione zostaną postawy, zarówno mężczyzn rozdających Komunię świętą, jak

³⁴⁴ Zob. H. Cudak, *Problemy współczesnej rodziny w Polsce*, Piotrków Trybunalski 1998.

³⁴⁵ Zob. Hasło: *Ewangelizacja*, opr. A. Misiaszek, w: Lpr, s. 188-190.

i poglądy ich żon, wobec ewentualnej perspektywy podjęcia nowego powołania i zadań diakonatu stałego.

5.1. Szanse i trudności na styku świeckich zadań oraz posługi duszpasterskiej

W dobie posoborowego uaktywniania laikatu w Kościele coraz bardziej uwidacznia się potrzeba nowych form pracy „w winnicy Pańskiej”. Św. Jan Paweł II dobitnie akcentował konieczność zaangażowania się świeckich i z nadzieją wskazywał na szanse przemiany tego zsekularyzowanego świata w duchu Ewangelii³⁴⁶. Również papież Franciszek wzywa wierzących w Chrystusa do „zejścia z kanapy”, aby urzeczywistnić powszechne braterstwo ludzi³⁴⁷. Przyjęta i pogłębiania wiara, którą katolicy przeżywają w rodzinie staje się również światłem oświecającym wszystkie relacje społeczne³⁴⁸.

Niewątpliwie jednym ze sposobów wypełniania misji Kościoła jest posługa nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych. Łączą oni, w sposób sobie właściwy, dwie nakładające się na siebie rzeczywistości żyjąc we współczesnym, zeświecczałym świecie oraz posługując we wspólnocie wierzących w Chrystusa³⁴⁹. Z jednej strony ta dwoistość otwiera szanse na dynamiczne ewangelizowanie i uświęcanie tych ludzi, którzy z różnych powodów nie mogą uczestniczyć w żywej liturgii katolickiej, ale z drugiej może rodzić różnego rodzaju zagrożenia dla integralności życia rodzinnego osób pracujących zawodowo i ponadto zbytnio oddanych posłudze wobec potrzebujących³⁵⁰.

Pozostaje, więc do przemyślenia jeszcze kwestia godzenia aktywnego uczestnictwa w życiu parafialnym z pracą zawodową. Wbrew pozorom posługa nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej, a zwłaszcza akolity stałego wymaga poświęcenia dodatkowego czasu, a nawet pogodzenia z obowiązkiem obecności w

³⁴⁶ Zob. ChL, p. 3-4.

³⁴⁷ Por. Franciszek, *Żeby zmienić świat, trzeba wstać z kanapy*. Przesłanie skierowane do młodych w czasie czuwania na *Campus Misericordiae* podczas Świątowych Dni Młodzieży, Kraków 2016, w: <https://pl.aleteia.org/2016/07/31/wstancie-z-kanapy-i-idzie-zmieniac-swiat-wideo/>; (dostęp: 10.04.2023).

³⁴⁸ Por. LmF, p. 54.

³⁴⁹ Zob. KL 29.

³⁵⁰ Zob. LE, p. 18.

zakładzie pracy czy na innym stanowisku instytucji lub firmy. Większość posług religijnych ma miejsce w uroczystości i w niedziele, a więc w dni wolne od pracy, ale nie należy zapominać o sytuacjach wyjątkowych, których jest wiele. Nie wszystkie święta kościelne, w których wierni licznie uczestniczą we Mszy świętej, są także świętami państwowymi, np. Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, Przemienienie Pańskie, Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła, dzień zaduszny³⁵¹. Posługa nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej przydatna jest także podczas różnych duszpasterskich wydarzeń typu: rekolekcje adwentowe i wielkopostne, misje, do tego dochodzą raz w roku odpusty parafialne. To tylko przykłady dni, w których świecki katolik pracuje zawodowo i zaproszony jest do uczestnictwa i posługi w uroczystych celebracjach liturgicznych. W niektórych parafiach rozwinięty jest zwyczaj zanoszenia Komunii świętej chorym i starym ludziom nie tylko w każdą niedzielę i święta, ale także w każdy pierwszy piątek miesiąca³⁵². Nadzwyczajni szafarze Komunii świętej pomagają kapłanom tam, gdzie ci często nie dają rady. Zanoszą Ciało Chrystusa Pana tam, gdzie jest najwięcej cierpienia i samotności³⁵³.

Ponadwymiarowe, można rzec, są także wydarzenia o zasięgu ogólnodiecezjalnym czy ogólnopolskim, o czym już było wspomniane. Nie należy zapomnieć przy tym o cyklicznych spotkaniach formacyjnych obowiązujących już kandydatów na nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej, a później regularnie kontynuowanych także dla akolitów stałych oraz kilkudniowych rekolekcjach zamkniętych raz w roku. Oczywiście, jak wszędzie, mogą się też zdarzyć pewne nadużycia, w których pojawia się wyręczanie przez księży świeckimi osobami. Jednak braterskie czuwanie i życzliwa korekta skutecznie eliminują

³⁵¹ Zob. Hasło: *Święto*, w: LIBN, s. 1548-1551.

³⁵² Zob. J. Szczygieł SCJ, *Nabożeństwo I piątków miesiąca*, w: <http://www.parafiapio.pl/sakramenty-i-sakramentalia-12606/nabozenstwo-i-piatkow-miesiaca-21586>; (dostęp: 22.04.2023).

³⁵³ Por. P. Kowalski, *Nadzwyczajni Szafarze Komunii Świętej*, w: http://milosierdziena.gorki.pl/?page_id=257; (dostęp: 20.05.2021).

nieprawidłowe zjawiska, tak by wszystko, co razem czynią duchowni i świeccy odbywało się w duchu Kościoła katolickiego i dobrze rozumianej liturgii³⁵⁴.

Szczegółowe wymienianie tych wydarzeń i zadań bardziej unaocznia wielość spraw absorbujących świeckich mężczyzn, którzy nie tylko umiejętnie godzą życie rodzinne z posługą parafialną, ale ponadto muszą pogodzić z aktywnością zawodową. W archidiecezji warmińskiej dodatkowe zaangażowanie nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej i akolity stałego w osobistą czasochłonną formację liturgiczną oraz posługę parafialną, zwłaszcza wobec chorych w domach i szpitalach, można uznać za ryzykowne dla prawidłowego funkcjonowania niektórych jednostek w strukturach społecznych, takich jak rodzina i zakład pracy³⁵⁵.

Zakładając, że takie problemy mogą pojawić się w niektórych sytuacjach, zrobiono sondaż wśród nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej.

Wykres 128. [m. l.b.]:



Mimo rozlicznych powinności 132 nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej bezkonfliktowo godzi swą

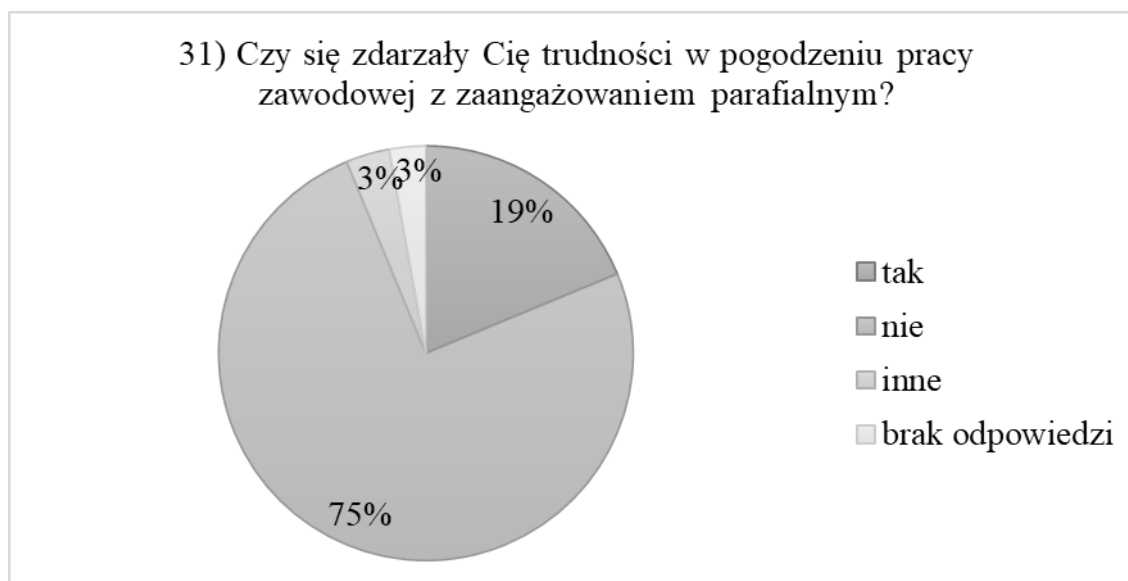
³⁵⁴ Por. P. Kowalski, *Nadzwyczajni Szafarze Komunii Świętej*, w: http://milosierdziena.gorki.pl/?page_id=257; (dostęp: 20.05.2021).

³⁵⁵ Zob. R. Tomaszewska, *Praca zawodowa a funkcjonowanie rodziny – analizy i refleksje*, Studia Edukacyjne nr 43, Poznań 2017, s. 166.

kościelną posługę z pracą zarobkową. Nie wszystkim to się udaje, stąd 33 respondentów potwierdziło, że zdarzały się im trudności w pogodzeniu pracy zawodowej z zaangażowaniem parafialnym. Ponadto 6 mężczyzn nie potrafiło jednoznacznie stwierdzić istnienie niedogodności zaznaczając odpowiedź „inne” oraz 5 nie udzieliło żadnej informacji.

W przeliczeniu procentowym wygląda to następująco:

Wykres 129. [m.%]:



Praca zawodowa świeckich osób, pomagających księżom przy rozdawaniu Komunii świętej, jest bardzo ważnym elementem ich życia. W archidiecezji warmińskiej bez większych problemów wykonuje je 75% mężczyzn. Liturgiczna posługa pozwala tym świeckim mężczyznom wypełniać swoje cele i zadania zawodowe oraz umożliwia rozwój jako religijnym jednostkom. Należy zauważyć, że mniejszej grupie mężczyzn udaje się harmonijnie pogodzić swą parafialną posługę z obowiązkami pracy zawodowej niż powinnościami rodzinnymi (różnica wynosi 9%)³⁵⁶.

Trudności, które stwierdza 19% nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej, pojawiają się w nierównomiernym

³⁵⁶ [dla przypomnienia]: W archidiecezji warmińskiej 84% mężczyzn pomagających księżom w rozdawaniu Komunii świętej nie stwierdza z tego powodu zaniedbań wobec rodziny; zob. Odpowiedzi na pytanie nr 29 Wykresy 120 [m. l.b. i%], w: 4.4. *Zgodność parafialnej posługi z domowymi obowiązkami.*

natężeniu, o czym świadczą dodatkowe uzupełnienia: „Sporadycznie” (nrAm 118); „rzadko” (nrAm 14). Konflikty podjętych zobowiązań są też w różny sposób rozwiązywane: albo kosztem instytucji świeckiej, jak napisał jeden z respondentów: „Czasami biorę urlop żeby pójść do chorych” (nrAm 157), albo kosztem parafii pozostawiając księży bez swojej pomocy: „wyjazd na dłuższy czas” (nrAm 96).

Marginalne, niezdecydowane postawy znalazły wyraz w 3% stwierdzeniach: „Nie wiem” (nrAm 165); „Nie dotyczy” (nrAm 109); „Moja praca jest ściśle związana z parafią” (nrAm 117), oraz w 3% braku jakiegokolwiek odpowiedzi.

Duszpasterze dostrzegają konieczność systematycznego docierania do osób dystansujących się od Kościoła i religii³⁵⁷, ponieważ zauważa się w dzisiejszej kulturze nasilającą się krytykę postawy misyjnej wobec tych, którzy nie wierzą bądź wyznają inną wiarę³⁵⁸. Tak więc, rodziny nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych wspierając swych mężów i ojców współuczestniczą w realizacji inicjatyw mających na celu pomoc pobożnym parafianom, ale też ułatwiają bezpośrednie otwarcie do osób niewierzących, jak również wierzących, ale w znacznym stopniu już zsekularyzowanych³⁵⁹. Wprawdzie w większości przypadków aktywni mężczyźni nie mają trudności w pogodzeniu swych wielorakich obowiązków, niemniej należy zachować czujność i roztropność w duszpasterstwie liturgicznym na szczeblu parafialnym ze względu na pojawiające

³⁵⁷ Zob. M. Fiałkowski, *Troska Kościoła o niewierzących. Na marginesie dokumentu pt. „Niewierzący w parafii – sugestie duszpasterskie”*, w: *W prostocie prawdy, w pokorze miłości. Studia i materiały dedykowane Księdzu prof. zw. dr. hab. Janowi Walowi*, red. T. Borutka, A. Baczyński, M. Ostrowski, Kraków 2008, s. 243–251.

³⁵⁸ W. Osiał, *Wezwanie Benedykta XVI do nowej ewangelizacji w świetle listu apostolskiego motu proprio „Ubicumque et semper” ustanawiającego Papieską Radę ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 24(2011) 1, s. 282.

³⁵⁹ L. Szewczyk, *Treść przepowiadania do poszukujących Boga na przykładzie listów pasterskich biskupów Francji i Włoch*, „Polonia Sacra” 22(2018) nr 1 (50), s. 47–66.

się sygnały negatywnych zjawisk i zarysowujących się konfliktów w realizacji zadań wobec zakładu pracy oraz jednoczesnego zaangażowania w parafii³⁶⁰.

5.2. Integracja aktywności zawodowej i religijnej żon nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych

Kobiety razem z mężczyznami jako rozumne istoty obdarzone wolną wolą, zostały posłane, by przeobrażać oblicze ziemi. Bóg stworzywszy człowieka powiedział do ich obojga: „zaludniajcie ziemię i czyńcie ją sobie poddaną” (por. Rdz 1,28). Tym samym kobiety uzyskały, nie tylko im właściwy dar rodzenia potomstwa, w celu przedłużania rodzaju ludzkiego, ale równocześnie otrzymały zadanie odpowiedzialnego zarządzania bogactwami ziemi³⁶¹. Praca, zarówno ta w domu, jak i ta wykonywana poza nim, stanowi podstawę kształtowania rodzinnego życia, które jest naturalnym prawem i powołaniem każdego człowieka³⁶².

Z nakazu Bożego zarówno mężczyzna jak i kobieta powinni zgodnie wypełniać to polecenie, które jest w zasadniczej mierze dziełem kultury. Szanując wzajemne bogactwo i odmiennosc płci mają solidarnie podejmować obowiązki zarówno we wspólnocie małżeńskiej i w przekazywaniu życia, jak również dojrzałe współpracować w panowaniu nad ziemią i czynieniu jej sobie poddaną. W dziejach świata kobiety wniosły wielostronny wkład w życie całych społeczeństw i narodów. Także w rzeczywistości lokalnej można mówić o ich wkładzie natury przede wszystkim duchowej i kulturowej, ale także społeczno-politycznej, gospodarczej, ekonomicznej, państwowej i kościelnej³⁶³.

Współcześnie najczęściej postęp ocenia się zwykle według kategorii naukowych i technicznych, w co coraz więcej angażują się także mężatki³⁶⁴, mimo,

³⁶⁰ Zob. D. Clutterbuck, *Równowaga między życiem zawodowym a osobistym*, PWN Kraków 2005, s. 11; R. Tomaszewska-Lipiec, *Praca zawodowa a funkcjonowanie rodziny – analizy i refleksje*, „Studia Edukacyjne” 43 (2017), s. 166;

³⁶¹ Zob. Jan Paweł II, List do kobiet *A ciascuna di voi*, (Watykan, 29.06.1995), p. 8.

³⁶² Zob. LE, p. 10.

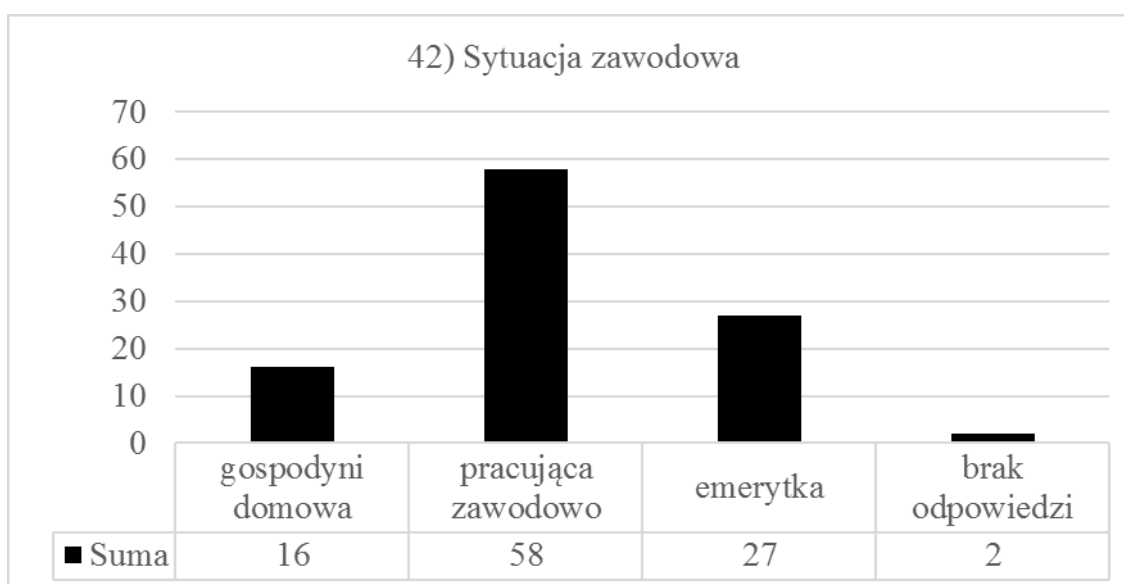
³⁶³ Zob. Jan Paweł II, List do kobiet *A ciascuna di voi*, (Watykan, 29.06.1995), p. 10.

³⁶⁴ Zob. M. Bobulska, *Kariera zawodowa kobiet a rodzina*, w: *Współczesna rodzina szanse - zagrożenia - kierunki przemian*, red. K. Pujer, Exante, Wrocław 2016, s. 49-64.

że społeczeństwo najczęściej zawdzięcza „geniuszowi kobiety” w wymiarze rodzinnym, który urzeczywistnia się bez rozgłosu w codziennych relacjach międzyosobowych³⁶⁵. Ponieważ kontekst rodzinny był już omawiany w niniejszej dysertacji, w tym paragrafie większa uwaga zostanie skupiona wokół zagadnienia pogodzenia obowiązków zawodowych z życiem religijnym żon, których mężowie aktywnie angażują się w pomoc księżom przy rozdawaniu Komunii świętej.

W pierwszej kolejności należy dokonać ogólnego opisu sytuacji zawodowej małżonek nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej na podstawie informacji uzyskanych z ankiety.

Wykres 130. [kb. l.b]:

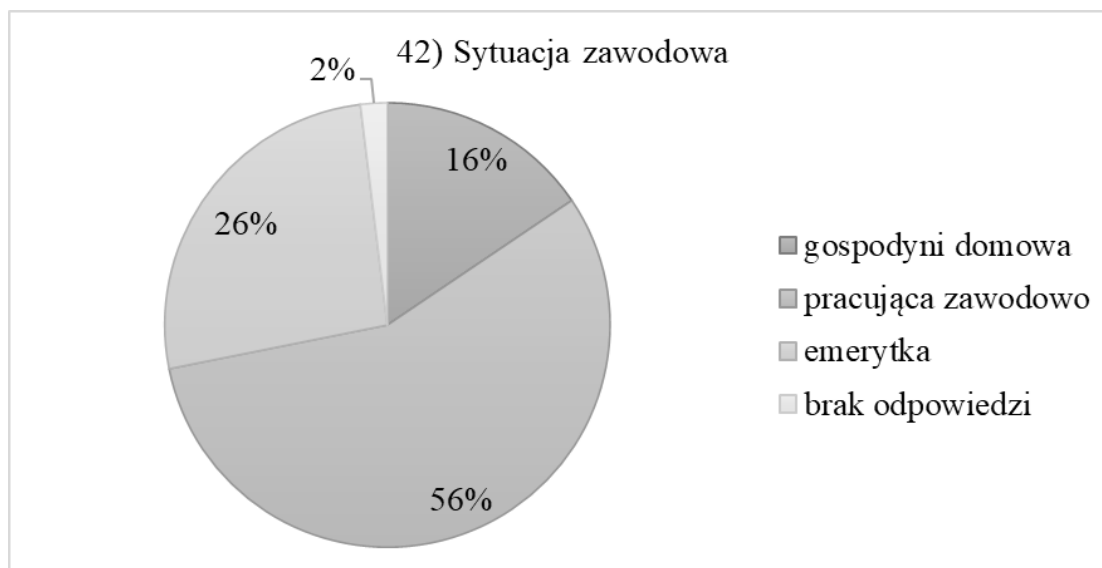


Spośród 103 respondentek 58 pracuje zawodowo podejmując także obowiązki rodzinne i religijne. Pozostałe mężatki aktualnie nie zatrudniają się poza domem, w tym 27 określiło się jako emerytki (co sugeruje, że wcześniej pracowały zarobkowo poza domem), oraz 16 trudzi się jako gospodynie domowe. Brak odpowiedzi 2 osób należy potraktować marginalnie.

³⁶⁵ Zob. S. Ropiak, *Kobiety „geniusz” w maryjnym profilu Kościoła na przykładzie polskich błogosławionych i świętych niewiast*, w: *Języki lustarami kultury*, red. A. Bielinowicz, WT UWM, Olsztyn 2014, s. 105-106.

W przeliczeniu procentowym zaangażowanie żon nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej w prace zawodowe wygląda następująco:

Wykres 131. [kb.%]:



W archidiecezji warmińskiej około 56% żon nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych aktualnie pracuje zawodowo, często łącząc jeszcze inne obowiązki, co wyraziła jedna z kobiet: „Gospodyni domowa, pracująca zawodowo, wieś” (nrAk 40). Z racji wieku na emeryturę przeszło 26% respondentek, co również potwierdziła jedna z nich dodatkową wypowiedzią: „wiek emerytalny” (nrAk 38). Gospodyń domowych jest 16% oraz 2% stanowią dodatkowe wyjaśnienia: „Uczę się i pracuję zawodowo” (nrAk 61); „Uczy się, gospodyni domowa, pracująca zawodowo” (nrAk 63).

Małżonki nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej podzielają ogólnopolski trend wzrostu zawodowych aspiracji kobiet. Należy nawet podkreślić, że w grupie badanych przez nas żon większy odsetek jest pracujących zarobkowo, gdyż według badań CBOS, średnio w Polsce kobiety stanowią około 45% ogółu pracujących i nadal obserwuje się stały wzrost ich aktywności zawodowej. Zaczyna coraz bardziej rozpowszechniać się pogląd, że korzyści wynikające z dodatkowych zajęć, w tym materialne,

przeważają nad stratami natury rodzinnej (39% odpowiedzi)³⁶⁶. Motywem podejmowania pracy zawodowej jest coraz częściej pragnienie samorozwoju poza domem i realizacja własnych uzdolnień³⁶⁷. W przypadku wyselekcjonowanych rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych można jeszcze mówić o dominujących postawach kobiet, u których życiowym sukcesem jest oprócz założenia rodziny znalezienie satysfakcjonującej pracy zawodowej³⁶⁸.

Wobec licznych zajęć i aktywności poza domem żon nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych powstaje pytanie, w jakim stopniu godzą one swe obowiązki z jeszcze różnymi praktykami religijnymi.

Poniższy wykres ilustruje wyniki odpowiedzi na ten problem:

Wykres 132. [kb. l.b.]:



Zdecydowana większość mężatek (90) odpowiedziała przecząco, zaznaczając odpowiedź „nie” na pytanie „Czy zdarzały Ci się trudności w pogodzeniu pracy zawodowej z zaangażowaniem parafialnym?” Tylko 11 kobiet stwierdziło pojawianie się różnych przeszkód w synchronizacji swych

³⁶⁶ CBOS, Komunikat z badań nr BS/28/2013, *Kobieta pracująca*, opr. R. Boguszewski, Warszawa 2013, s. 12.

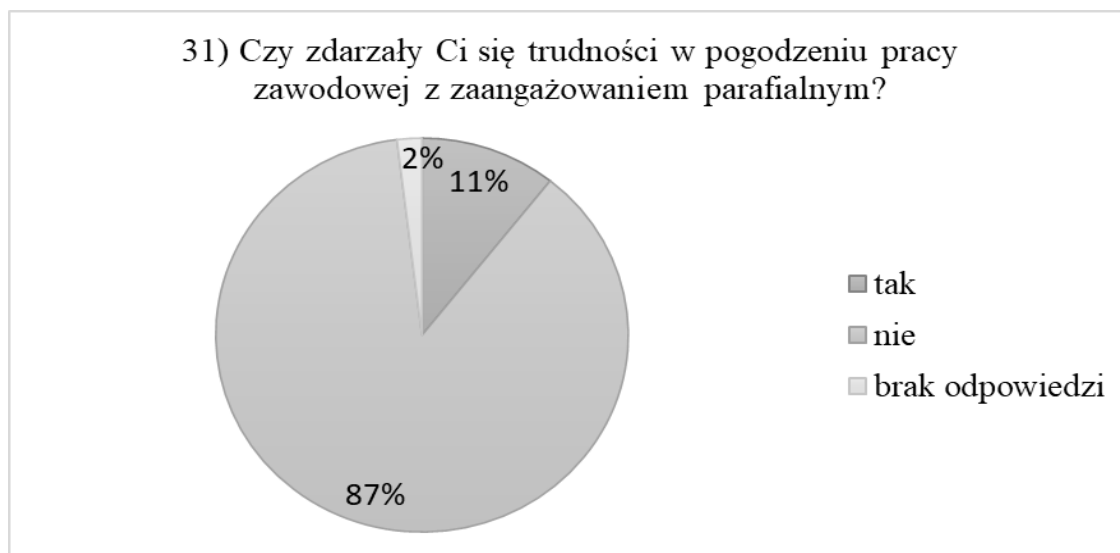
³⁶⁷ A. Orzeszek, *Miejsce rodziny i pracy w planach życiowych kobiet. Studium empiryczne*, w: *Rodzina polska. Wybrane aspekty funkcjonowania*, red. M. Szyszka, Elpil, Lublin 2013, s. 31-45.

³⁶⁸ Zob. R. Tomaszewska-Lipiec, *Praca zawodowa a funkcjonowanie rodziny – analizy i refleksje*, „Studia Edukacyjne” 43 (2017), s. 174.

obowiązków zawodowych z zaangażowaniem parafialnym. Dwie respondentki nie dały żadnej odpowiedzi.

Na wykresie w przeliczeniach procentowych wygląda to następująco:

Wykres 133. [kb.%]:



Żony nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w większości, bo 87% nie ma problemów z pogodzeniem pracy zawodowej z praktykami religijnymi. W tym gronie są również kobiety nie pracujące już zawodowo, co podkreśliła jedna z respondentek: „Jestem emerytką” (nrAk 86).

Jednak 11% mężatek stwierdziło istnienie różnych trudności w pogodzeniu pracy zawodowej z zaangażowaniem parafialnym.

Obszar aktywności żon nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej koncentruje się nie tyle na aktywności apostołskiej czy liturgicznej, co przede wszystkim w obszarze życia rodzinnego i na polu pracy zawodowej. Bezkolizyjność z zajęciami parafialnymi wynika raczej z tego, że kobiety te w większości aktywne są w świecie cywilnym. Należą do tej grupy katoliczek, którym św. Jan Paweł II wyrażał wdzięczność za poniesiony trud służby bliźniemu w różnych dziedzinach wychowania (w przedszkolach, szkołach, uniwersytetach, domach opieki), w placówkach

sanitarnych i innych zawodach społecznie pożytecznych, niekoniecznie związanych bezpośrednio z kościelnymi strukturami³⁶⁹.

W ten sposób żony aktywnych religijnie mężów przyczyniają się do urzeczywistnianiu Królestwa Bożego nie tylko w rodzinie, ale w społeczeństwie i pośrednio w Kościele. Poprzez pracę i realizację swego powołania przyczyniają się do objawiania zasadniczej godności człowieka, stworzonego na „obraz” Tego, który jest Panem nieba i ziemi.

Kobiety harmonijnie godząc obowiązki zawodowe i religijne uczestniczą w przybranym dziecięctwie Bożym i potwierdzają prawdę, że człowiek „nie może odnaleźć się w pełni inaczej jak tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie samego”³⁷⁰.

5.3. Praca zawodowa miejscem świadectwa życia chrześcijańskiego

Święty Benedykt pouczał swoich braci mnichów, że człowiek powinien osiem godzin pracować, osiem godzin modlić się i osiem spać, czyli odpoczywać. U współczesnych osób świeckich ma to inne rozłożenie. Biegący czas w ciągu dnia podzielony jest w różnych proporcjach a niekiedy i nieregularnych. Można powiedzieć, że życie żonatego mężczyzny ma podwójny wymiar. Składa się z godzin pracy zawodowej i chwil, w których funkcjonuje w rodzinie. Te dwie sfery ludzkiej egzystencji tworzą jedność, a dla katolika są miejscem urzeczywistniania Królestwa Bożego. Tak, jak rodzinny dom jest miejscem realizowania przykazania miłości bliźniego, tak środowisko pracy i koleżeńskie relacje ze współpracownikami tworzą wyzwanie do dawania świadectwa prawdziwie chrześcijańskiego. Naprawdę jest tak, że praca i rodzina wytwarzają dwa bieguny naszego życia jednostkowego, jak również społecznego, w których obowiązują te same zasady moralne wynikające z wiary, mimo, że sposób ich przeżywania inny³⁷¹. Dlatego jest trudno w tym obszarze wprowadzać dodatkowych wartości,

³⁶⁹ Zob. Jan Paweł II, List do kobiet *A ciascuna di voi*, (Watykan, 29.06.1995), p. 9.

³⁷⁰ KDK 24.

³⁷¹ Zob. M.A. Barrere-Mauriso, za: R. Tomaszewska, *Praca zawodowa a funkcjonowanie rodziny – analizy i refleksje*, „Studia Edukacyjne” nr 43 (2017), s. 165.

ale można je kształtować poprzez pozytywne postawy i świadectwo postępowania według zasad chrześcijańskich. Kierowanie się nimi pozwala prowadzić życie zgodnie z sumieniem i przynosi satysfakcję z jej wykonywania.

Ważnym przedmiotem badań przedstawicieli nauk społecznych, przeprowadzanych w rozmaitych dyscyplinach, jest praca człowieka jako podstawowa forma aktywności obywatela, na której opiera się funkcjonowanie wszystkich ludzkich zbiorowości na kuli ziemskiej. Pracę rozpatruje się pod kątem wartości pozostającej w różnych relacjach z innymi wartościami tworzącymi zespół powiązanych norm społecznych ludzi, w tym szczególnie z rodziną³⁷². W przypadku naszych badań praca zawodowa nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej i akolity stałego jest postrzegana, jako miejsce świadczenia o Bogu wobec ludzi, z którymi spotyka się w kościele i którym w różnych okolicznościach podaje Ciało Chrystusa Pana. Nawet, kiedy jest to nieczęste zjawisko, to sama wiedza współpracowników o religijnym zaangażowaniu ich kolegi wyostrza ich patrzenie na niego i zwiększa oczekiwania moralne wobec konkretnych sytuacji, zwłaszcza gdy chodzi o rzetelność wywiązywania się z obowiązków, uczciwość w postępowaniu, a także stonowane zachowania emocjonalne w sytuacjach konfliktowych i umiarkowane podejście do używek.

Praca i rodzina, to główne obszary funkcjonowania ludzi świeckich, którzy w głównej mierze, poświęcają tym sferom swój czas i energię. Zatem ważne jest, aby osoba zaangażowana w posługę zanoszenia Komunii świętej do chorych, była w stanie pogodzić obowiązki wynikające z ról społecznych przypisanych ich obszarom życia zarówno w rodzinie jak i pracy zawodowej. W ten sposób naturalnie nadzwyczajni szafarze Komunii świętej i akolici stali dają budujące świadectwo konsekwentnej wiary wobec otoczenia. Szereg badań pokazuje, że najwyższą wartością wskazywaną przez respondentów cieszy się rodzina³⁷³. To na tej płaszczyźnie koledzy w pracy będą szukać naturalnych autorytetów, potwierdzających swym postępowaniem zewnętrzną przynależność do Kościoła.

³⁷² Zob. R. Tomaszewska, *Praca zawodowa a funkcjonowanie rodziny – analizy i refleksje*, „Studia Edukacyjne” 43 (2017), s. 165-166.

³⁷³ Zob. tamże, s. 166.

Ankietowani pokazują, że dobrostan psychiczny, poczucie szczęścia w wysokim stopniu zależą od harmonijnego małżeństwa i dobrego rodzicielstwa³⁷⁴. Stąd praca zawodowa dla nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej i akolity stałego jest miejscem do uczynków miłosierdzia co do duszy (np. nieumiejętnych pouczać), a nie tylko działaniem czyniącym „człowieka człowiekiem” oraz środkiem pomnażania dobrobytu i źródłem zarobku³⁷⁵.

W ostatnim czasie literatura naukowa podejmuje problematykę określaną mianem dopasowania pracy i rodziny; mówi o równowadze praca-rodzina, czy też szerzej równowagi praca-życie pozazawodowe. Przytoczone pojęcia wyrażają stopień, w jakim jednostka jest zaangażowana w obydwie te sfery życia i czas jaki im poświęca, a także satysfakcję jaką czerpie z obu rodzajów tych aktywności. Często dochodzi do konfliktu pomiędzy obszarami życia rodzinnego i zawodowego może się zdarzyć, że praca może mieć negatywny wpływ na życie rodzinne a także jest możliwe, że to życie rodzinne może źle wpływać na pracę i wtedy trudno dać świadectwo życia chrześcijańskiego w miejscu pracy³⁷⁶.

Łączenie sfery zawodowej i rodzinnej staje się coraz większym problemem społeczeństwa europejskiego, a więc i środowiska polskiego, Powstaje problem tak zwanego „braku czasu” tym bardziej, że w przypadku NSKŚ oraz akolitów dochodzi jeszcze zaangażowanie kościelne. Coraz częściej w literaturze przedmiotu spotyka się określenie „społeczeństwo galopujące”, tzn. funkcjonujące w wirze pracy, w którym człowiek stał się niewolnikiem pieniądza – obiektu kultu kapitalizmu, i gdzie zmiany w sferze społecznej i kulturowej przekształcają się z laminarnych w turbulentne³⁷⁷; – „społeczeństwo maniackalne” tzn. takie, w którym tempo pracy zwiększa się ponad dotychczasową miarę, a my stajemy się

³⁷⁴ *Diagnoza społeczna 2013. Warunki i jakość życia Polaków. Raport*, red. J. Czapiński, T. Panek, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2013, s. 23.

³⁷⁵ Ks. J. Tischner, *Idąc przez puste blonia*, Kraków 2005, s. 78; za: R. Tomaszewska, *Praca zawodowa a funkcjonowanie rodziny – analizy i refleksje*, Studia Edukacyjne nr 43, Poznań 2017, s. 168.

³⁷⁶ Zob. H.J. Greenhaus, M.K. Collins, D.J. Shaw, *The relation between work-family balance and quality of life*, „Journal of Vocational Behaviour”, 63(2003), s. 510-531.

³⁷⁷ W. Sztumski, *Turboświat, pułapka przyspieszenia i ekologia czasu*, w: *Czas w życiu człowieka*, red. K. Popiołek, A. Chudzicka-Czupała, Katowice 2010, s. 25-35.

pokoleniem „ludzi z pasa do wyprzedzania”, sprawdzających możliwości szybkiego życia i szybkich interesów³⁷⁸.

W badaniach na modelu rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej powstało pytanie, na ile ci mężczyźni angażowani przez księży proboszczów są postrzegani jako religijne autorytety w miejscu pracy, także w tych kwestiach, o których wspomniano wyżej.

Przedstawione poniżej diagramy przedstawiają ilościową odpowiedź na pytanie: „Czy koledzy z pracy uważają Cię jako autorytet w sprawach religii i Kościoła?”

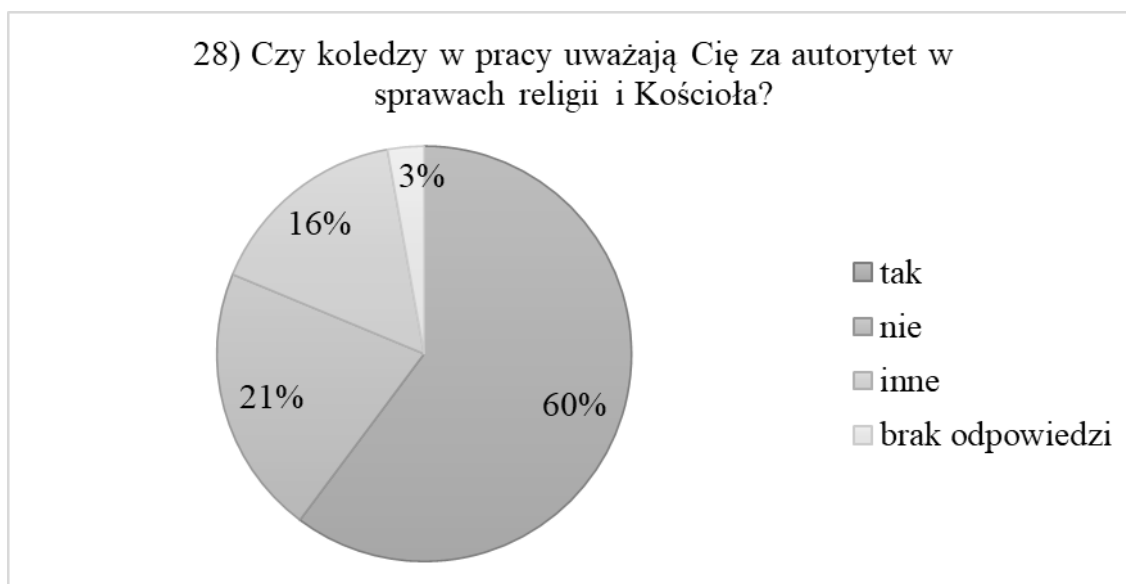
Wykres 134. [m. l.b.]:



Ponad połowa mężczyzn, bo 106 na 176 ankietowanych przyznało, że jest w jakimś stopniu specjalistą w kwestii religii wśród swoich współpracowników. Tylko 37 respondentów stwierdziło, że nie uważa się za osobę z autorytetem w oczach kolegów z pracy w sprawach dotyczących religii. Stosunkowo duża grupa 28 nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej nie odpowiedziała jednoznacznie, a 5 nie wypowiedziało się wcale.

W proporcjach procentowych zdania ankietowanych na temat ich opiniotwórczej powagi w środowisku pracy zawodowej wyglądają następująco:

³⁷⁸ Por. R. Holden, *Inteligencja sukcesu*, Warszawa 2004, s. 28.

Wykres 135. [m.%]:

Po przeanalizowaniu wyników zadanego pytania i ukazaniu ich na diagramie można stwierdzić, że na ogół 60% nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej jest rozpoznawalnych w środowiskach pracy zawodowej i w różnym stopniu każdy z nich z osobna jest autorytetem w dziedzinie religijnej dla innych osób świeckich.

Tylko 21% spośród ankietowanych przyjęło bardzo pokorną postawę i skromnie oceniło swoje świadectwo życia wobec innych. Trudno tu o jednoznaczną interpretację tych negatywnych odpowiedzi, gdyż może to wynikać z rzeczywistej, słabej wiedzy religijnej respondentów, albo też z subiektywnej, niskiej własnej oceny siebie i otoczenia wobec chrześcijańskiego ideału powołania do świętości. Podstawę do takich przypuszczeń dają napisane dopowiedzenia typu: „nie wiem dokładnie, ale chyba tak” (nrAm 61); „Nie wiem, może trochę” (nrAm 63); „Tak, mimo, że ja za autorytet się nie uważam” (nrAm 73); „Nie czuję się autorytetem” (nrAm 4); „Tego nie wiem. Zadają niekiedy pytania.” (nrAm 30); „Nie wiem, ale czasami się pytają i radzą (nrAm 136); „może nie autorytet, ale chyba lubią posłuchać jakie mam zdanie na tematy wiary” (nrAm 14).

W grupie 16% respondentów zaznaczających odpowiedź „inne” można dostrzec różne wyjaśnienia. Najbardziej wyraźną odpowiedź dają osoby, które nie pracują zawodowo z racji wieku: „Obecnie nie pracuję” (nrAm 19); „jestem

emerytem” (nrAm 25); „Emeryt” (nrAm 79); „Nie pracuję” (nrAm 106); „jestem emerytem, świadectwo w otoczeniu” (nrAm 109); „Aktualnie nie dotyczy, ale gdy pracowałem – tak” (nrAm 163). Do ciekawych wypowiedzi należy ta, w której ankietowany wskazuje na specyfikę swej pracy: „Raczej nie, ponieważ jestem zakrystianinem, więc nie mam kolegów w pracy.” (nrAm 117). A przecież z samej funkcji jaka pełni wynika, że musi się na sprawach kościoła znać.

Wśród nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej są też mężczyźni małomówni, zamknięci i nie podejmujący tematów religijnych ze swymi kolegami w pracy, na przykład: „nie uzewnętrzniam się” (nrAm 22); „Nie uważam” (nrAm 149); „Nie pytałem” (nrAm 160); „trzeba by ich zapytać” (nrAm 58).

Świeccy mężczyźni rozdający Komunię świętą w kościele napotykają w swym otoczeniu również postawy kolegów spolaryzowane lub obojętne, o czym świadczą wypowiedzi: „ciężko powiedzieć - nie wszyscy” (nrAm 96); „Niektórzy” (nrAm 119); „Raczej tak” (nrAm 132); „Zależy od poglądów” (nrAm 161); „Tak + Nie” (nrAm 113); „Nie wyrażają tego” (nrAm 128); „Nie, nie rozmawiam na te tematy, ale wiedzą, że się udzielam - aprobata z ich strony” (nrAm 116); „Niektórzy tak, inni nic nie mówią” (nrAm 120).

Nie udzieliło odpowiedzi 3% respondentów, przypuszczalnie nie znając odpowiedzi. Do takiego wniosku skłaniają także niektóre odpowiedzi otwarte: „Nie wiem” (nrAm 83, 90, 130, 157); „Tego nie wiem” (nrAm 9); „Nie wiem, nie pytałem ich o to” (nrAm 37).

Podsumowując należy jednoznacznie stwierdzić, że mimo powściągliwych ocen samych respondentów, nadzwyczajni szafarze Komunii świętej i akolici stali są z powodzeniem głosicielami chrześcijańskich wartości, a nawet wprost dobrej nowiny w miejscach swojej pracy. Podwójne świadectwo ich rodzinnego życia i uczciwej pracy uwiarygadnia ich osobisty autorytet duchowo-moralny. Tym samym prawdziwie pobożni mężczyźni mogą wyjaśniać w prywatnych rozmowach wiele kwestii związanych z wiarą i liturgią. Realizuje się w praktyce lokalnej dialog ludzi Kościoła z tymi, którzy są wierzącymi na zasadzie akceptacji

chrześcijańskiej tradycji lub zainteresowanych katolickimi wymaganiami moralnymi lub zwyczajami i obrzędami religijnymi³⁷⁹.

W sprzyjających warunkach nadzwyczajni szafarze Komunii świętej i akolici stali mogą nie tylko zanosić Najświętszy Sakrament potrzebującym, ale także być dobrymi ambasadorami Chrystusa nauczającego w środowiskach, do których trudno dotrzeć duszpasterzom. Solidna formacja teologiczno-liturgiczna będzie przynosić owoce zarówno mężczyznom zaangażowanym w pomoc księżom, jak i w codziennym środowisku ich świeckiego życia i aktywności zarobkowej.

Analogicznie powstaje pytanie, w jaki sposób są postrzegane w świeckim środowisku żony nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej. O ocenę sytuacji zostały zapytane te w jakiś sposób zaszerogowane społecznie kobiety.

Wykres 136. [kb. 1.b]:



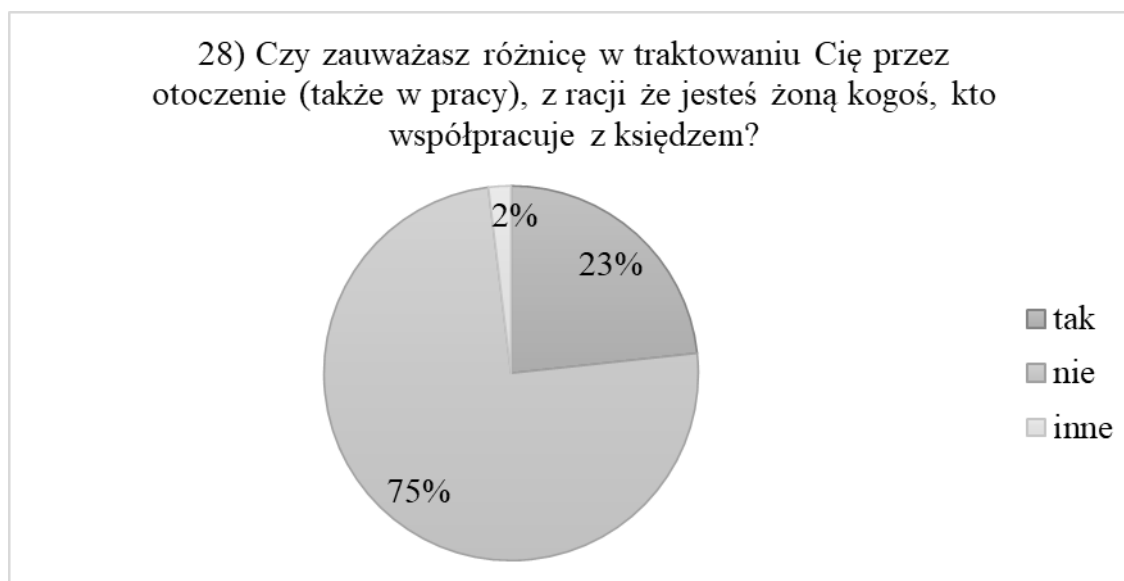
W opinii 77 respondentek nie ma różnicy w traktowaniu ich przez otoczenie od momentu zaangażowania liturgicznego ich męża. Natomiast 24 mężatki zaznaczyły odpowiedź „tak” bez jakichkolwiek wyjaśnień dodatkowych, że

³⁷⁹ Zob. Paweł VI, Encyklika *Ecclesiam suam*. O drogach, którymi Kościół katolicki powinien kroczyć w dobie obecnej przy pełnieniu swojej misji, (Rzym 06.08.1964), Wydawnictwo TUM, Wrocław 2006, p. 78-82.

zauważyły różnicę w traktowaniu ich przez otoczenie, także w pracy, z racji ich męża pomagającego księdzu w rozdawaniu Komunii świętej. Tylko 2 kobiety nie potrafiły udzielić jednoznacznej odpowiedzi zakreślając punkt „inne”. Żadna z respondentek nie uchyliła się od odpowiedzi.

W przeliczeniu procentowym opinie te można zilustrować następująco:

Wykres 137. [kb.%]:



Według 75% żon nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej polska społeczność nie traktuje je inaczej ze względu na religijne zaangażowanie ich męża. W dużej mierze spowodowane to jest zwyczajnym zachowywaniem się tych małżonek w swoim środowisku. Wyrazem tego jest wypowiedź jednej z respondentek: „NIE, nie afiszuję się tym” (nrAk 28/97). Może to również świadczyć o dużej tolerancji społecznej lub rosnącej obojętności religijnej, jednak aby to definitywnie stwierdzić potrzeba dodatkowych badań.

W archidiecezji warmińskiej 23% żon świeckich szafarzy Komunii świętej spotkała się z innym traktowaniem z racji liturgicznej posługi męża. Potwierdzeniem tych spostrzeżeń są otwarte wyjaśnienia: „TAK, Oboje jesteśmy zaangażowani w życie parafii i jesteśmy postrzegani z mężem jako oboje współpracujący z księdzem” (nrAk 66); „Czasami, ale rzadko” (nrAk 79). Ten odsetek innego postrzegania dorosłych osób posługujących przy ołtarzu mniej

więcej pokrywa się z aktywnością religijną ogółu Polaków. Przykładowo w Polsce roku 2021 średnio wskaźnik *dominantes* wyniósł 28,3%. (w 2019 roku było to 36,9%), zaś *communicantes* 12,9% (w 2019 – 16,7%)³⁸⁰. Przepuszczalnie to regularne uczestnictwo we Mszach świętych stałej grupy ludzi, sprawia, że posługujący przy ołtarzu i ich bliscy są religijnymi „celebrytami” w środowisku osób blisko związanych z Kościołem.

W 2% wypowiedzi są wyjaśnienia: „Nie zauważyłam” (nrAk 28/82); „jak dla mnie, nie ma to znaczenia” (nrAk 28/98).

5.4. Życie towarzyskie według zasad kultury chrześcijańskiej

Życie towarzyskie polega na utrzymywaniu kontaktów między ludźmi w jakiejś grupie, poprzez wspólne spędzanie czasu, konwersację, zabawy, a nawet dyskusje za pomocą listów. Obyczaje, tradycje, formy zachowania się w towarzystwie są regulowane przez normy przyjęte dla danej grupy³⁸¹.

W naturalny sposób ludzie dobierają sobie przyjaciół, z którymi miło spędzają czas i mogą liczyć na ich wsparcie w każdej sytuacji życiowej. Grono to zwykle poszerzone jest o kolegów i koleżanki, z którymi łączą swoje zainteresowania i różne wydarzenia, sprawy, działania, prace. W życiu towarzyskim mogą i powinny uczestniczyć członkowie rodziny, także tej dalszej, z którymi zwykle łączą tylko pokrewieństwo, ale i wspólne przeżycia, radosne i trudne chwile, rozwiązywania problemów, a także wspomnienia. Osoby

³⁸⁰ Zob. *Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego publikuje nowe dane. Dotyczą pandemicznego roku*, „Więź” 16.01.2023, w: <https://wiesz.pl/2023/01/16/iskk-nowe-dane/>; (dostęp: 13.04.2023).

³⁸¹ Spisane i wydrukowane prawidła określa się mianem poradników *savoir-vivre*’u i odnoszą się nie tylko do życia towarzyskiego, ale też do wielu innych dziedzin życia, określanych „kodeksami obyczajowymi”; zob. B. Szopa-Strzelczyk, *Poradniki reguł dobrego wychowania (savoir-vivre’u)*, w: *Rocznik Wielkopolskiego Towarzystwa Genealogicznego „Gniazdo”*, red. J. Lubierska-Lewandowska i in., Gniezno 2012, s. 72; *Wielki słownik wyrazów obcych*, PWN, Warszawa 2005, s. 1126.

zaprzyjaźnione dzielą ze sobą zadowolenie z sukcesów, zmartwienia porażek, współczucie i ból w cierpieniu³⁸².

Życie towarzyskie w katolickiej rodzinie, gdzie mężczyzna jest zaangażowany duszpastersko większości zależy od wielu czynników i ulega zmianom. W ramach prowadzonych badań koncentrujemy się na problemie doboru przyjaciół, z którymi rodziny spędzają wolny czas i dzielą świętowanie niedziel. Trwałe zmiany w religijnym życiu rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej, a nawet długoletnie w przypadku akolitów stałych dają okazję do nowych znajomości i spotkań w gronie ludzi o podobnych zainteresowaniach i wartościach duchowych. Pogłębione relacje we wspólnych celebracjach liturgicznych i podobne doświadczenia w posłudze zbliżają zwłaszcza mężczyzn. Dochodzi tu jeszcze czas spędzany na szkoleniach i spotkaniach formacyjnych, rekolekcjach zamkniętych, które ograniczają kontakty z dotychczasowymi przyjaciółmi. Małżonkowie dzieląc się tymi treściami zmieniają optykę wartości. Procesy te mogą zachodzić w wielu rodzinach niepostrzeżenie na drodze naturalnej ewolucji.

Z poradnikami reguł dobrego zachowania wiążą się nierozzerwalnie pojęcia obyczaju, tradycji i często moralności. W rodzinach o dojrzałym podejściu do katolickiej wiary zaczynają stopniowo obowiązywać zasady nowej kultury opartej na zasadach Ewangelii, uwzględniając przy tym adekwatne konwenanse, a więc zwyczaje i zachowania towarzyskie³⁸³.

Zachodzi przypuszczenie, że dotychczasowe, niektóre zainteresowania nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych zostają zaniedbywane z powodu nowych wydarzeń i zadań. Także niektóre typowo świeckie formy rozrywki zostają przekształcane w kierunku dobrych obyczajów, które regulują sprawy ważne dla kościelnej zbiorowości, pozostające poza sferą obowiązującego prawa cywilnego. W życiu rodzin, intensywnie animowanych religią, upowszechniają się formy zachowań powszechnie przyjęte w kręgach

³⁸² Zob. A. Zblewska, *5 cech przyjaźni, czyli jak wygląda prawdziwa przyjaźń?*, w: *Psychology of Life*; <https://psychologiazycia.com/5-cech-przyjazni-jak-wyglada-prawdziwa-pryjazn/>; (dostęp: 15.04.2023).

³⁸³ *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, Poznań 1998, t. 17, s. 256.

ściśle związanych z Kościołem, popartych uznawaną w nich tradycją³⁸⁴. Przykładem takich zmian, są organizowane przez same rodziny spotkania opłatkowych połączonych z pielęgnowaniem tradycji kolędowych, podobnie zabawy karnawałowe z ascetycznym podejściem do alkoholu, czy też wycieczki o charakterze pielgrzymkowym. Te nowe przeobrażenia obyczajowe weryfikują też grono przyjaciół i znajomych w dłuższym okresie czasowym, utrwalając to wszystko, co dawne, trwałe, pożyteczne dla rodzin, a przekazywane z pokolenia na pokolenie³⁸⁵.

W przypadku rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych rytm i rodzaj spotkań towarzyskich coraz częściej wyznacza cykl świąt kościelnych. Zjawisko to występuje z większą intensywnością w stosunku do ogólnie przyjętych w Polsce katolickich zwyczajów i ogólnej kultury wyrosłej z chrześcijaństwa. Między poszczególnymi członkami rodzin pojawiają się nieformalne przyjaźnie i oddolne inicjatywy wspólnego wychodzenia do kina na wartościowe filmy o treści religijnej czy patriotycznej, koncerty muzyki sakralnej, rzadziej do teatru na jakąś sztukę czy też amatorskie kiermasze, wenty lub imprezy o charakterze rozrywkowym, typu: ognisko, kulig, rozgrywki sportowe, konkursy o tematyce religijnej. Bogate w rodzaje i dobre doświadczenia są rodziny uczestniczące w alternatywnych formacjach chrześcijańskich, zwłaszcza w Kościele Domowym Ruchu Światło-Życie i innych ruchach o charakterze rodzinnym³⁸⁶.

Intensywność życia towarzyskiego poddana jest zmieniającym się uwarunkowaniom. W rodzinach z wieloma, małymi dziećmi siłą rzeczy, wielość kontaktów ze światem zewnętrznym jest silnie ograniczona i bardziej łączy małżonków z osobami wspierającymi ich trud sprawowania opieki nad najmłodszymi. Życie towarzyskie sprowadza się wtedy głównie do świętowania związanego z uroczystościami rodzinnymi, typu osobistego, jak urodziny czy imieniny, a także z wydarzeniami kościelnymi, typu sakramenty: chrzciny,

³⁸⁴ *Wielka encyklopedia PWN*, Warszawa 2003, t. 19, s. 275.

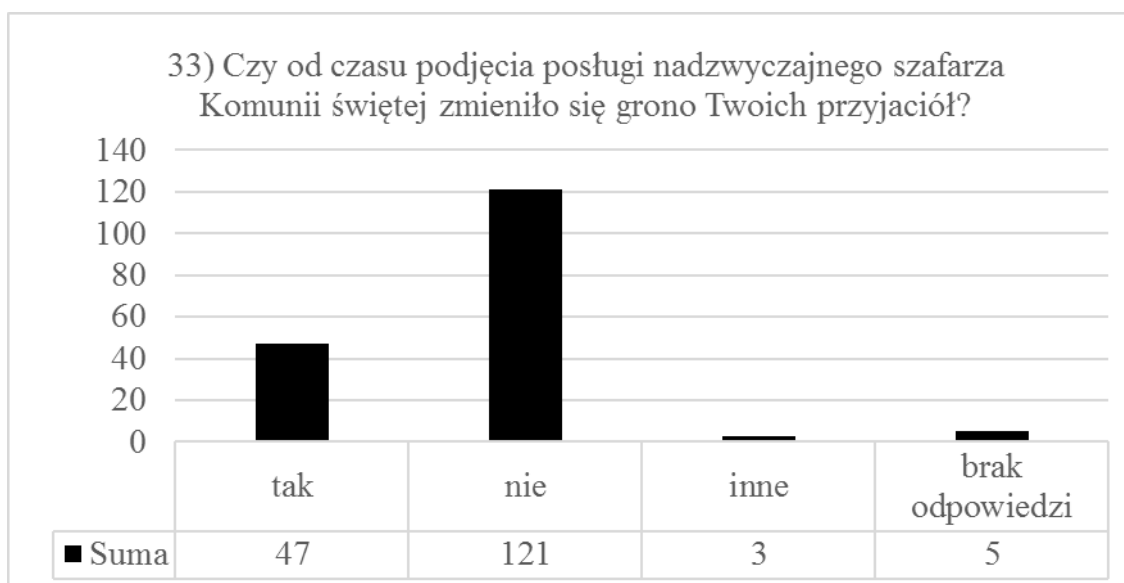
³⁸⁵ *Wielka encyklopedia PWN*, Warszawa 2005, t. 27, s. 539.

³⁸⁶ *Zob. Propozycje na wieczory pogodne*, Wydawnictwo Ruch Światło-Życie, [b.r.].

pierwsza Komunia święta dzieci, bierzmowanie, a także ich rocznice na przykład zawarcia małżeństwa. Schemat takich uroczystości zazwyczaj jest podobny, najpierw cała rodzina w odświętnych strojach idzie na liturgię Mszy świętej, a potem udaje się na posiłek do restauracji lub domu wraz zaproszonymi gośćmi. Uroczysty obiad lub kolacje rozpoczyna głowa rodziny modlitwą. A następnie cała rodzina wraz zaproszonymi gośćmi zaczyna spożywać posiłek i rozmawiać o na temat bieżących tematów, wplatane są elementy zabawy z uwzględnieniem dorosłych i dzieci. Dobrze jest jak w tym momencie wspomina się przodków wraca do wcześniej utworzonego drzewa genealogicznego³⁸⁷.

W ankiecie zadano pytanie nadzwyczajnym szafarzom Komunii świętej i akolitom stałym w archidiecezji warmińskiej o grono nowych przyjaciół, aby zilustrować zmiany zachodzące w ich życiu towarzyskim.

Wykres 138. [m. l.b.]:



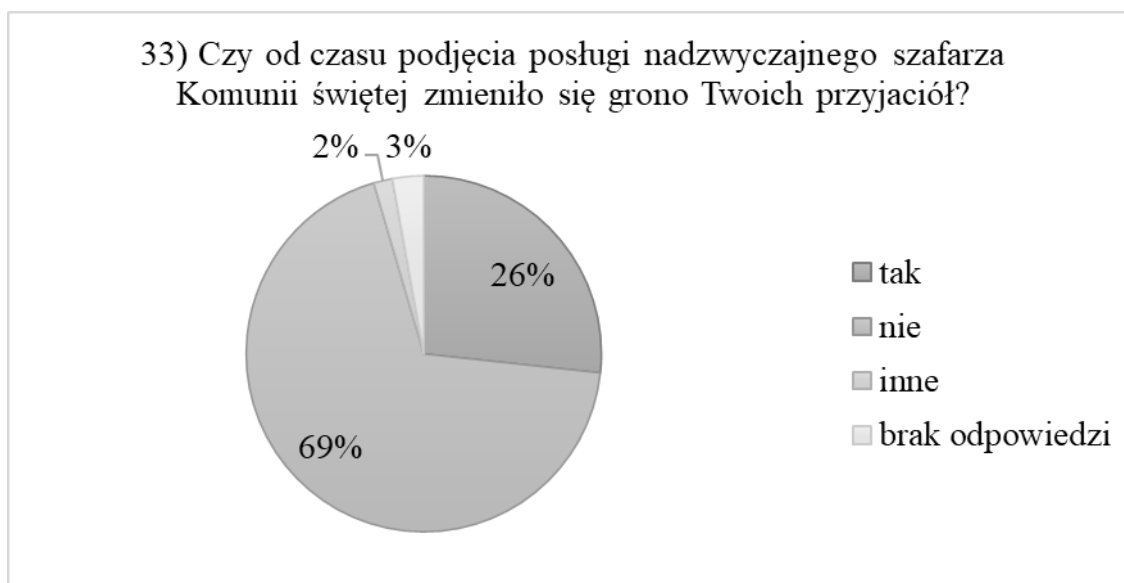
Większość ankietowanych mężczyzn, bo 121 nie zmieniło kręgu swych dotychczasowych przyjaciół. Natomiast 47 respondentów odnotowało przeobrażenia w przyjacielskich relacjach od czasu podjęcia przez nich posługi

³⁸⁷ B. Szopa-Strzelczyk, *Poradniki reguł dobrego wychowania (savoir-vivre'u)*, w: *Rocznik Wielkopolskiego Towarzystwa Genealogicznego „Gniazdo”*, red. J. Lubierska-Lewandowska i in., Gniezno 2012, s. 65.

nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej. Jako złożone zjawisko stwierdziło 3 panów, a 5 nie udzieliło żadnej odpowiedzi.

W przeliczeniu procentowym można to przedstawić następująco:

Wykres 139. [m.%]:



Z racji podjęcia posługi w kościele 69% świeckich nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów w archidiecezji warmińskiej nie stwierdziło zmian w relacjach z dotychczasowymi przyjaciółmi. Potwierdzają to jeszcze dodatkowe dopowiedzenia: „Nie miało to większego wpływu.” (nrAm 161); „Byłem już zaangażowany w apostołat zanim zostałem szafarzem więc nic się z grubsza nie zmieniło pod tym względem” (nrAm 55); „nie widzę zasadniczej różnicy” (nrAm 58). Wyjaśnienia tego stanu rzeczy można szukać w religijnym życiu tych mężczyzn zanim zostali wezwani do pomocy księżom w rozdawaniu Komunii. W ich życiu nie zmieniło się grono przyjaciół, którzy już dawno dzielili z nimi podobny świat wartości, pasje i styl spędzania czasu.

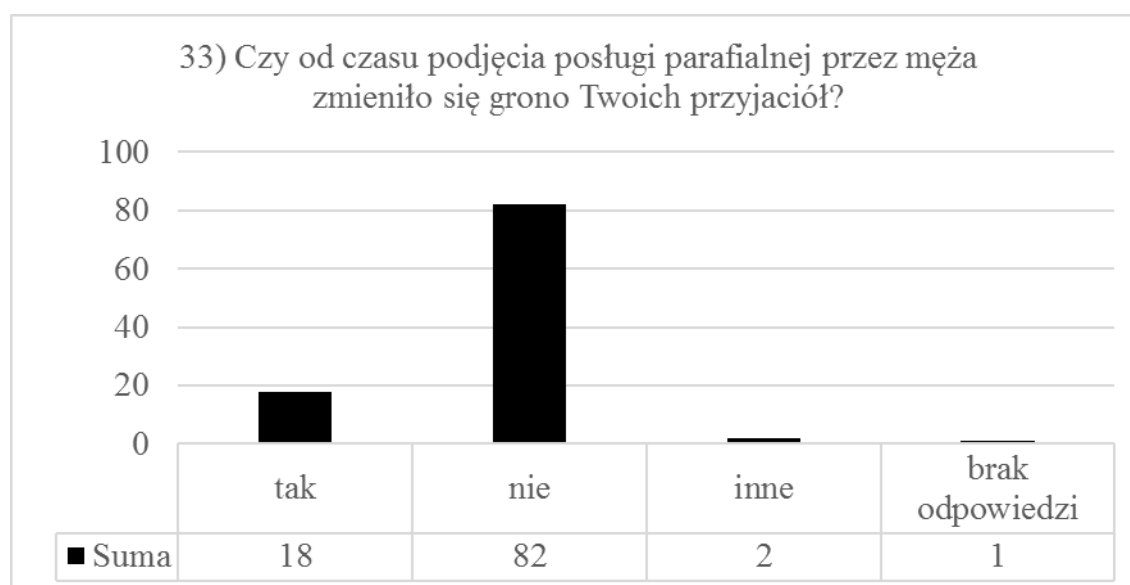
Jako korzystne zjawisko należy też interpretować 26% odpowiedzi mężczyzn, którzy stwierdzili przeobrażenia w swym otoczeniu. W otwartych uzupełnieniach podkreślany jest pozytywny wymiar nie tyle utraty, co powiększenia grona przyjaciół: „Nie, u niektórych ludzi zyskałem w oczach, a u niektórych straciłem.” (nrAm 19); „Nie, poznałem nowych” (nrAm 77); „Tak, Powiększyło się” (nrAm 102).

Do grona nowych przyjaciół niektórzy dołączyli księży, co omówione zostało już wcześniej, a czego potwierdzającym przykładem jest dopowiedzenie: „Czasami zapraszamy znajomych księży na obiad” (nrAm 37)³⁸⁸.

W niektórych wypowiedziach (2%) są wyważone i ostrożne oceny, jednak nie dostrzegające ewolucji w międzyludzkich relacjach z przyczyn posługi liturgicznej: „W ciągu kilkunastu lat zmieniło się bardzo dużo, ale to chyba normalne :). Nie ma to związku z tym, że jestem szafarzem” (nrAm 20); „Ciężko powiedzieć, nie mam tu wielu przyjaciół, ponieważ nie pochodzę z Olsztyna ani z Warmii i Mazur” (nrAm 117); „Raczej nie” (nrAm 120).

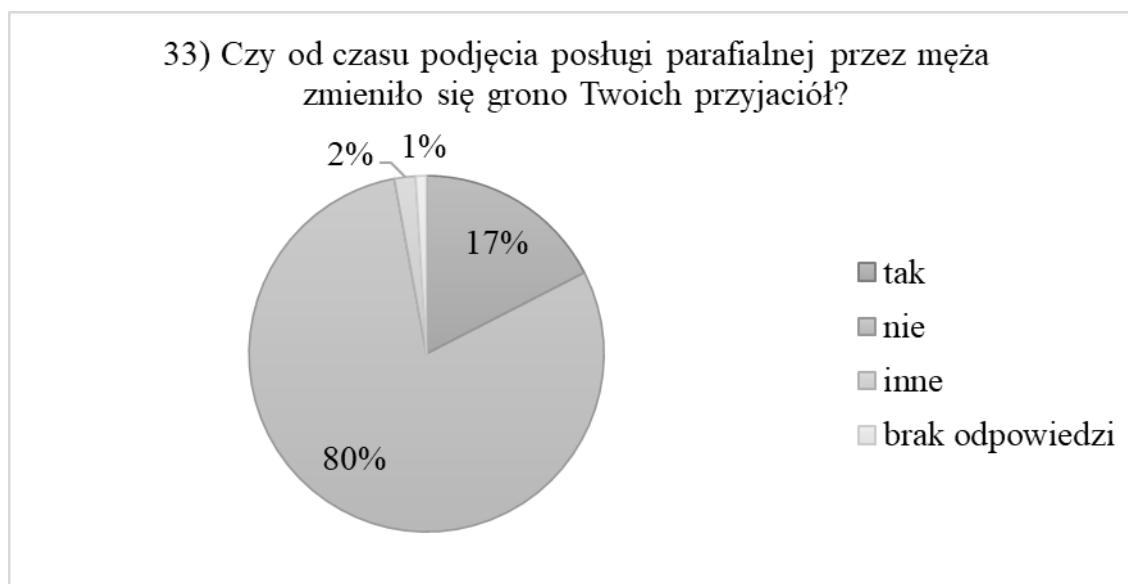
O ocenę nowej sytuacji rodzinnej wobec przyjaciół zapytano także żony nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej.

Wykres 140. [kb. 1.b]:



Na pytanie: „Czy od czasu podjęcia posługi parafialnej przez męża zmieniło się grono Twoich przyjaciół?” 82 kobiety zaznaczyły wariant „nie”. Niemniej 18 respondentek potwierdziło zaistnienie u siebie reorientacji w relacjach z ludźmi z racji podjęcia posługi liturgicznej przez ich męża. Tylko 2 mężatki nie potrafiły jednoznacznie udzielić odpowiedzi zakreślając „inne”, a 1 przemilczała problem.

³⁸⁸ Zob. 3.5. Relacja rodziny z księdzem proboszczem.

Wykres 141. [kb.%]:

Według 80% respondentek nie uległo zmianie grono ich przyjaciół od momentu, kiedy ich mąż podjął się posługi nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej. W porównaniu do mężczyzn wyniki różnią się o 11%, co może świadczyć, że w budowaniu relacji u kobiet mniejsze znaczenie mają zajęcia ich mężów. Przyjaźnie, które kształtują się w środowisku męskim znajdują swój wyraz w życiu rodzinnym. U 17% mężatek pojawiły się nowe znajomości, nawet określone jako przyjaźnie, z racji zaangażowania ich męża w życie parafialne. Potwierdzają taką interpretację wypowiedzi typu: „w miarę możliwości tak” (nrAk 12); „przybyło” (nrAk 102); „Rozszerzyło się” (nrAk 71); „TAK, część przybyło do grona przyjaciół” (nrAk 100); „TAK, Wzbogaciło się o nowy krąg przyjaciół” (nrAk 57).

Brak zmian w gronie przyjaciół mógł być spowodowany wcześniejszym już życiem małżonków według religijnych zasad, czego wyrazem jest jedna z wypowiedzi (2%): „Zmieniło się od czasu wejścia do DK i Krucjaty Wyzwolenia Człowieka” (nrAk 74).

Podsumowując problematykę towarzyskiego życia pielęgowanego w rodzinach nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej można wyciągnąć wniosek, że w zdecydowanej większości przypadków nie zaszły istotne zmiany. Wynika to stąd, że do posługi

liturgicznej wybrani zostali mężczyźni o prawidłowym, moralnym postępowaniu i ustabilizowanym życiu społecznym. W związku z podjętą posługą rozdawania Komunii świętej respondenci wielokrotnie podkreślali (przy czym częściej mężczyźni niż kobiety), powstanie pozytywnego zjawiska poszerzenia grona o nowych przyjaciół o podobnych zainteresowaniach i aktywności religijnej.

5.5. Postawa świeckich szafarzy Komunii świętej i ich małżonek w obliczu perspektywy stałego diakonatu

Zazwyczaj głównym zadaniem nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej jest pomoc księdzu proboszczowi lub innemu celebransowi w sytuacjach wyjątkowych, kiedy na Mszy świętej jest duża liczba wiernych. Drugim, równie ważnym zajęciem jest zanoszenie Komunii świętej osobom chorym lub niedołącznym, które przebywają w domu i nie mogą czynnie uczestniczyć w liturgii. W praktyce duszpasterskiej wygląda to nieco inaczej, gdyż ci świeccy mężczyźni angażują się w jeszcze wiele innych akcji wynikających z potrzeb lokalnej wspólnoty. Zjawisko to pojawia się w sposób naturalny i spontaniczny, ponieważ księża prosząc dorosłych mężczyzn o większe zaangażowanie w sprawy Kościoła darzą ich zaufaniem i powierzają różne dodatkowe sprawy i zadania o charakterze charytatywnym, organizacyjnym, porządkowym czy gospodarczym. Aktywność w dziełach apostoelskich może rodzić coraz większą gorliwość i wzbudzać powołania do diakonatu stałego, by jeszcze bardziej poświęcić się służbie Kościołowi. Żonaci diakoni mogą wnieść swoje osobiste doświadczenie w duszpasterstwo rodzin, gdyż znają domowe problemy od środka³⁸⁹.

Jednocześnie wiąże się to z mniejszą obecnością ojców w rodzinie i stawia domowników w sytuacjach braku jego w różnych sprawach, a nawet obowiązkach, ale z drugiej strony otwiera rodzinę na wymiar religijny i społeczny. Dzieci są bowiem świadkami postaw i działań swych ojców. Pośrednio zachodzi ważny

³⁸⁹ Por. J. Michalczuk, *Pastoralne znaczenie diakonatu stałego w posoborowym nauczaniu Kościoła rzymskokatolickiego*, w: *Języki lustrami kultury*, jw., s. 75-76.

proces wychowawczy poprzez naśladowanie rodziców³⁹⁰, przyjmowanie ich myślenia i zachowań motywowanych religijnie i ukierunkowujących na życie sakramentalne³⁹¹.

Ważnym etapem w ofiarniejszej posłudze na rzecz parafii jest stały akolitat, który znacznie poszerza kompetencje i zakres obowiązków laikatu w lokalnym Kościele. W sytuacji akolitów stałych utrwalają się relacje przyjaźni i wzajemnego zaufania z duszpasterzami, co automatycznie przekłada się na gorliwe włączanie się osób świeckich we współodpowiedzialność za życie wspólnoty wierzących. Z momentem przyjęcia posługi akolity stałego dochodzą mężczyznom najczęściej żonatym, dodatkowe zadania także poza liturgią. Z racji przyjętych zobowiązań każdy akolita powinien podejmować przynajmniej niektóre zadania. Polscy biskupi wskazują na charakterystyczne dla akolitów aspekty działalności chrześcijańskiej: adoracja Najświętszego Sakramentu w parafii; przygotowanie uroczystości liturgicznych w parafii; posługa wobec chorych; pomoc potrzebującym; organizowanie wolontariatu³⁹².

Diakonat żonatych mężczyzn rozpowszechniony, w niektórych krajach, na przykład w Niemczech³⁹³, w Polsce stopniowo jest wprowadzany³⁹⁴. W archidiecezji warmińskiej pełni służbę dwóch diakonów, co przyczyniło się do różnych dyskusji w gronie nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i rozważań nad podjęciem święceń pierwszego stopnia. Zwłaszcza w kolejności formacyjnej z tożsamością świeckiego akolity wiąże się kwestia ewentualnego przyjęcia

³⁹⁰ Zob. G. Thomas, *Święte rodzicielstwo. O tym, jak wychowanie dzieci kształtuje naszą duszę*, tłum. J. Przybyłowska, Aetos Media Sp. z o. o., Wrocław 2014, s. 221-229.

³⁹¹ Zob. S. Ropiak, *Naśladować Chrystusa - służba rodzinie*, w: *Naśladować Chrystusa*, pod red. S. Kozakiewicza, Instytut Kultury Chrześcijańskiej im. Jana Pawła II, Olsztyn 2005, s. 80-102.

³⁹² https://pl.wikipedia.org/wiki/Akolita#cite_note-zob_Konferencja_Episkopatu-10.

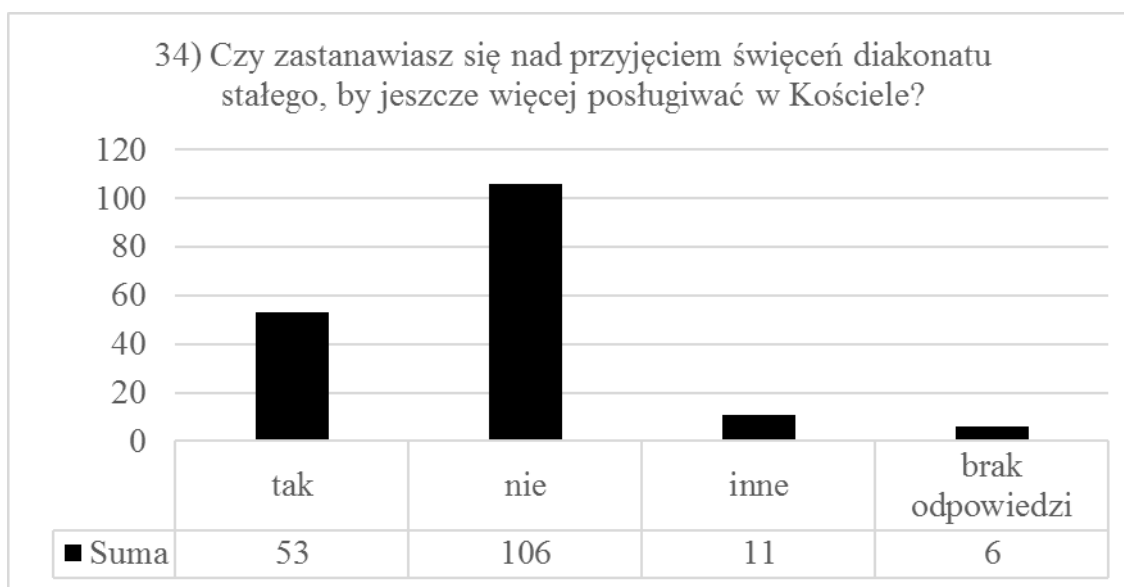
³⁹³ Zob. W. Kost, *Mein Weg zum Diakon im Bistum Mainz*, w: *Schauen, worauf es ankommt... 25 Jahre Ständiger Diakon im Bistum Mainz*, „Mainzer Perspektiven” 9 (1996), s. 13-23.

³⁹⁴ Por. M. Marczewski, *Diakonat. Sakrament święceń I*, Polihymnia, Lublin 2000, s. 187-209; *II Polski Synod Plenarny (1991-1999)*, Pallottinum 2001, s. 197; J. Dyduch, *Diakonat stały w polskim prawodawstwie powszechnym*, „Analecta Cracoviensia” 36(2004), s. 623-632; P. Małek CM, *Odnowiona struktura posługi diakona w świetle pasterskiej władzy biskupa i prezbitera według nauki Soboru Watykańskiego II*, WN PAT, Kraków 2008, s. 10.

święceń stałego diakonatu w dalszej perspektywie zaangażowania duszpasterskiego³⁹⁵.

Poniższy wykres sporządzony jest od wypowiedzi nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej.

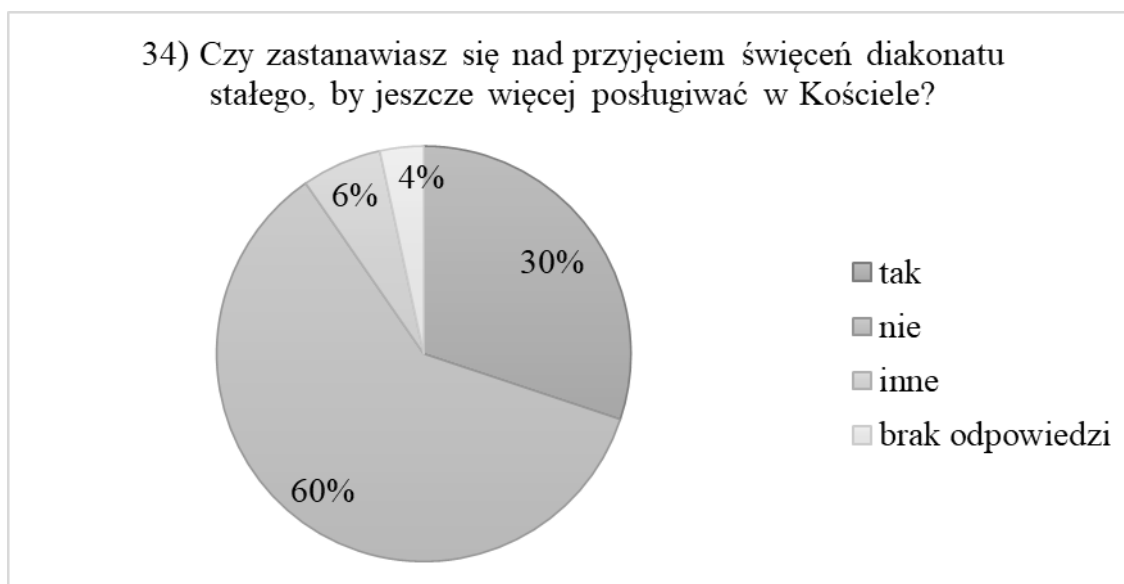
Wykres 142. [m. lb.]:



Większość mężczyzn pomagających księżom w rozdawaniu Komunii świętej nie planuje przyjęcia święceń diakonatu stałego, co stwierdziło 106 spośród ankietowanych. Należy jednak zauważyć, że jak na warunki warmińskie znajduje się dość liczna grupa 53 nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych, którzy biorą pod uwagę ewentualność wstąpienia w szeregi diakonów stałych. Pozostała jeszcze grupa 11 respondentów, którzy zaznaczyli punkt „inne” oraz 6 pomijających pytanie.

Na wykresie procentowym wygląda to następująco:

³⁹⁵ Por. R. Selejdak, *Tożsamość, duchowość, formacja i posługa diakonów stałych*, Częstochowa 2003, s. 66.

Wykres 143. [m.%.]:

Więcej niż połowa, bo 60% mężczyzn pomagających rozdawać Komunię świętą w ogóle nie zastanawia się nad kwestią diakonatu. Tworzą oni grupę osób, które odnajdują się w podejmowanej posłudze i nie widzą potrzeby zmiany tego stanu rzeczy. Raczej starają się pogłębiać swoją tożsamość, o czym wspomina jeden z ankietowanych: „chcę uczestniczyć w kursie akolitów” (nrAm 22).

Do jednoznacznie zaznaczonych odpowiedzi „nie” dopisano jeszcze wyjaśniające komentarze: „nigdy o tym nie myślałem” (nrAm 14); „Nie mam odpowiedniego wykształcenia” (nrAm 132); „Nie, uważam że jestem za stary” (nrAm 96); „Czasami o tym myślałem, ale raczej nie” (nrAm 157).

W gronie 30% respondentów są chętni do przyjęcia święceń diakonatu. Nie wszyscy z nich są jednakowo przekonani do końca i doświadczają różnych wątpliwości. Niektórzy z nich dopisali: „rozeznaje w sobie takie powołanie i jestem po rozmowach na ten temat z arcybiskupem” (nrAm 58); „Tak, ale boję się, że to całkowicie oderwie mnie od życia rodzinnego” (nrAm 117); „Tak, czasem mam różne myśli, czy powinienem, czy jestem godny ale czuje powołanie do służby przy ołtarzu - to magnes który mnie pociąga” (nrAm 116).

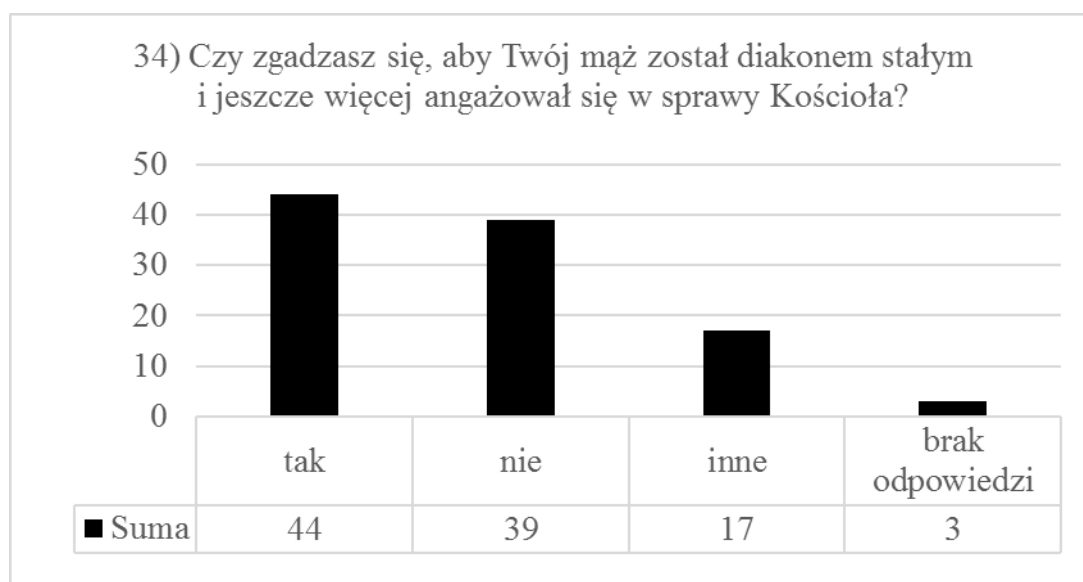
W grupie 6% jest też kilka postaw niezdecydowanych: „Jeszcze nie” (nrAm 120, 154); „Nie wiem” (nrAm 144); „Jeszcze nie wiem” (nrAm 164); „Nie

w tej chwili” (nrAm 88). W niektórych otwartych odpowiedziach zamieszczono wyjaśnienia dzieląc się rozterkami: „Chciałbym, ale jeszcze nie jestem gotowy” (nrAm 172); „Na razie nie, ale nie wykluczam” (nrAm 162); „Na ten moment nie. Może kiedyś będzie to możliwe. No a głównie zależy od powołania :)” (nrAm 55). Do tej grupy należy dołączyć 4% osób, które wstrzymały się od odpowiedzi.

Ponieważ żonaci kandydaci do diakonatu muszą uzyskać zgodę swych małżonek na przyjęcie święceń, by później działać „in persona Christi Servi”³⁹⁶, zadano badanym kobietom pytanie: „Czy zgadzasz się, aby Twój mąż został diakonem stałym i jeszcze bardziej angażował się w sprawy Kościoła?”

Poniżej zestawiono uzyskane odpowiedzi.

Wykres 144. [kb. lb.]:

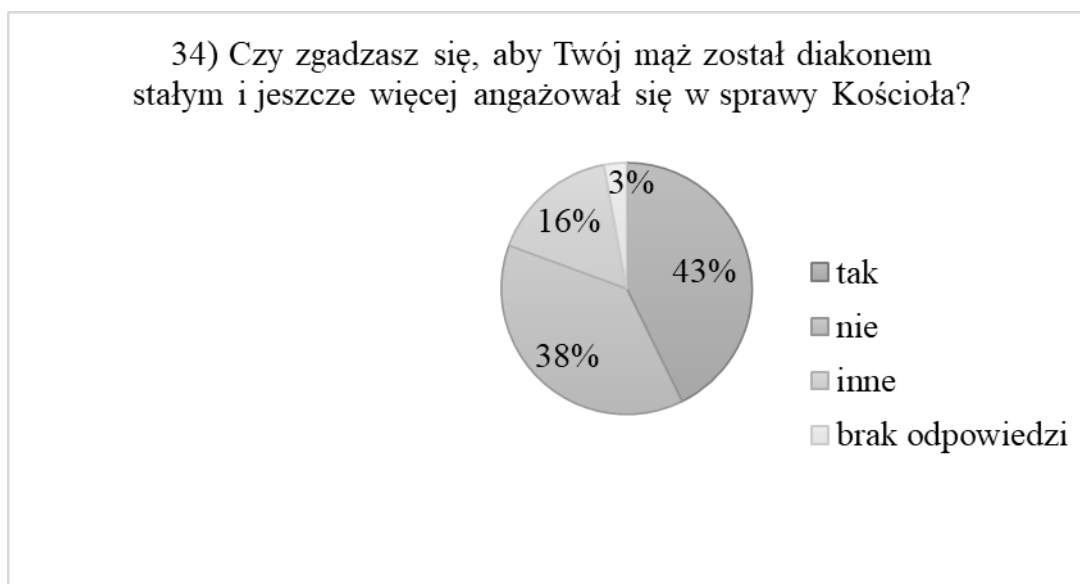


Opisując wyniki odpowiedzi z ankiet należy stwierdzić, że tylko 44 mężatki bezwarunkowo wyrażają zgodę, by ich mężowie przyjęli święcenia diakonatu. Jednoznacznie nie zgadza się 39 kobiet, by ich mężowie zostali stałymi diakonami i więcej angażowali się w sprawy Kościoła. Złożony wariant odpowiedzi zaznaczyło 17 respondentek, a 3 nie udzieliły żadnej odpowiedzi.

³⁹⁶ Zob. R. Selejda, *Diakonat stały w świetle dokumentów Soboru Watykańskiego II, posoborowego Urzędu Nauczycielskiego Kościoła i narodowych „Rationes institutionis diaconorum permanentium”*, Warszawa 2010, s. 109-110; 182-183.

W przeliczeniu procentowym można to zilustrować następująco:

Wykres 145. [kb.%]:



W zbiorowości mężatek, które doświadczają na co dzień skutków nadzwyczajnej posługi swych małżonków, tylko 43% jest gotowych na jeszcze większe poświęcenia na rzecz wspólnoty Kościoła. Wypowiedziały przy tym swoje zastrzeżenia, typu: ; „musi być rozsądek we wszystkim. Jednak chciałabym, aby mąż zdobywał nowe formacje – diakońskie” (nrAk 85). Niektóre żony pragnienia i myśli o diakonacie męża przyjmują jako ustępstwo wobec nich: „Jego decyzja” (nrAk 53); „On zdecydował” (nrAk 72); „pozostawiam mu wolny wybór” (nrAk 37); „Nie mam nic przeciwko” (nrAk 87).

Pozostałe żony nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej nie wyrażają zgody na diakonat swych mężów, przy czym różnie to uzasadniają i z niejednakowym sprzeciwem. Zdecydowane „nie” zademonstrowało 38% respondentek. Podały nawet twarde argumenty: „NIE, Zawarliśmy sakramentalny związek małżeński i mąż powinien być w służbie rodziny. Czynności przynależne księżom pozostawmy im” (nrAk 63); „NIE, Myślę, że w tym momencie naszego życia rodzinnego jest potrzebny synom jako ojciec” (nrAk 74); „Nie ma takiej potrzeby” (nrAk 62).

Niektóre żony wskazały na starość i zdecydowały za swych mężów, krytycznie oceniając ich predyspozycje: „NIE, z uwagi na wiek” (nrAk 11); „NIE, ze względu na wiek” (nrAk 67).

W 16% złożonych odpowiedzi znajdują się wyjaśnienia o braku refleksji i rozmów na temat diakonatu: „Nie wiem, nie rozmawialiśmy na ten temat” (nrAk 84); „na razie mąż nie rozważa tej możliwości” (nrAk 30); „nie myślałam o tym” (nrAk 96, 98); „nie było takiej rozmowy” (nrAk 97).

Są też osoby bez wyrobionego zdania: „nie wiem” (nrAk 3, 86, 95, 100); „nie mam zdania” (nrAk 19, 32); „nie koniecznie” (nrAk 34, 36). Do nich należy doliczyć jeszcze 3% mężatek, które uchyliły się od odpowiedzi.

Podsumowując kwestię ewentualnego podjęcia stałego diakonatu przez dotychczasowych nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej należy zauważyć dość ostrożne podejście do zwiększonego zaangażowania się w apostołat zarówno przez mężczyzn, jak i kobiety. Wyczuwa się silną asekurację i ochronę spraw rodzinnych przede wszystkim przez żony i matki. Dotychczasowe obowiązki kościelne i wypełniane zadania w parafii skłaniają do ostrożnych deklaracji, by do rodzinnych spraw dodać jeszcze nowe wynikające z posługi Słowa, liturgii i charytatywnej miłości³⁹⁷.

³⁹⁷ Zob. P. Zięba, *Posługa diakona stałego w Kościele w świetle dokumentów po Soborze Watykańskim II*, Wydział Duszpasterski Kurii Metropolitalnej, Olsztyn 2016, s. 69-98.

Zakończenie

Zjawisko pojawienia się świeckich mężczyzn rozdających Komunię świętą w parafiach archidiecezji warmińskiej stało się bezpośrednią inspiracją do powstania niniejszej dysertacji. Głównym obszarem podjętych badań są rodziny, których ojcowie zaangażowali się w posługę do niedawna wykonywaną przez kapłanów lub diakonów, którzy przygotowywali się do przyjęcia święceń prezbiteratu. Specyfiką powyższej pracy naukowej było podjęcie problematyki rodzinnej osób posługujących przy ołtarzu. W duszpasterstwie opartym na liturgii pojawiło się nowe wyzwanie, które zostało powyżej opisane i scharakteryzowane w rozprawie pod tytułem: *Model rodziny katolika zaangażowanego w duszpasterstwo parafialne na przykładzie nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej, akolitów i ich małżonek w archidiecezji warmińskiej.*

Niewątpliwym osiągnięciem wykonanej pracy jest niemal pionierskie zainicjowanie badań nad rodzinami, w których mężczyźni aktywnie angażują się w posługę liturgiczną. Ważność takiego ujęcia problemu dopiero rozpoczyna systematyczną i metodyczną dyskusję nad rzeczywistością akolitów stałych w polskich rzymskokatolickich diecezjach i parafiach. Prezbiterzy i diakoni zobowiązani do celibatu inaczej postrzegają swoje duszpasterskie zadania i odpowiedzialność za powierzone im szafarstwo Eucharystii. Nadzwyczajni szafarze Komunii świętej, nawet przyjmujący posługę stałego akolity żyją w małżeństwie (poza nielicznymi wyjątkami). Ta nowa sytuacja w Kościele w Polsce wyznacza nowe perspektywy i poszerza duszpasterstwo liturgiczne o kontekst rodzinny, wynikający nie z sakramentu kapłaństwa, ale z sakramentu małżeństwa.

W wyniku konsekwentnie przeprowadzanych badań starano się uzyskać odpowiedzi na pojawiające się pytania na styku małżeństwa, liturgii, postawy i posługi świeckich wobec Komunii świętej. Rezultaty, w postaci postulowania wniosków do formacji aktywnego laikatu, osiągnięto dzięki refleksji nad nauczaniem Kościoła i konfrontacji teologicznych treści z życiowym doświadczeniem samych zainteresowanych posługą i ich małżonkami.

Niezwykle cennym materiałem badawczym są oddzielne odpowiedzi respondentów zarówno mężczyzn i kobiet, bo one uświadamiają pewną ich odrębność mentalną, jaką wprowadzają do małżeństwa. Ich dodatkowe uściślenia i komentarze dopisywane w ankietach naświetlają dużą złożoność problemów małżeńskich, z którymi spotykają się świeccy, nadzwyczajni szafarze Komunii świętej i akolici stali, w odróżnieniu od prezbiterów żyjących w celibacie.

Oryginalnością powyższej dysertacji jest docenienie piękna i bogactwa sakramentalnej rzeczywistości stanu świeckiego z jego rodzinną tożsamością i uwarunkowaniami. Mężczyźni rozdający Komunię świętą w kościołach archidiecezji warmińskiej wyróżniają się pobożnością i umiłowaniem życia liturgicznego, szczególnie pobożnością eucharystyczną. U dużej części z nich, podejmowana posługa rozdawania Komunii świętej jest dodatkowym czynnikiem do pielęgnowania osobistego życia wewnętrznego. W pewnym stopniu przekłada się to na ich funkcjonowanie w rodzinie oraz postrzeganie w społeczeństwie.

Wyraźnie należy zaznaczyć, że osiągnięte w badaniach rezultaty nie mają charakteru spełniającego ściśle warunki przyjęte w naukach socjologicznych, chociażby z powodu małej populacji respondentów i wąskiego obszaru. Mimo dużego wysiłku, nie udało się uzyskać odpowiedzi od części mężczyzn rozdających Komunię świętą w archidiecezji warmińskiej. Pewien kłopot w ocenie sytuacji rodzinnej, zwłaszcza przy opisie procentowym, sprawiało kwalifikowanie niektórych wypowiedzi mężczyzn nieżonatych. Większe trudności spotkano w uproszeniu mężatek o wypełnienie ankiet. Już ten sam fakt stawia dalsze pytania badawcze o przyczynę tego (np. niechęć do ujawniania życia rodzinnego z obawy przed opinią społeczną, brak komunikacji małżeńskiej, traktowanie eucharystycznej posługi męża, jako jego osobistego hobby).

Opracowany temat, dotyczący rodziny katolika zaangażowanego w duszpasterstwo parafialne, jest natomiast przyczynkiem i inspiracją do dalszym badań obejmujących obszar Kościoła rzymskokatolickiego w całej Polsce. Pojawiają się bowiem nowe wyzwania w postaci nie tylko liczebnego rozpowszechnienia się kolejnych szeregów nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej, ale i utrwalania zwyczaju akolitów stałych, udzielania święceń diakonatu

zonatym mężczyznom, uaktywnianie kobiet w prezbiterium i dopuszczanie ich do rozdawania Komunii świętej, czy też ustanowienie posługi katechisty³⁹⁸.

Wartość wykonanej pracy wyraża się w jej pogłądowej prezentacji wielości zjawisk, koniecznych do uwzględnienia przy kościelnej formacji laikatu zaangażowanego religijnie, tak aby mógł owocnie wykorzystać swój potencjał.

Dodatkowym walorem, uzyskanym w powyższej rozprawie, jest jej charakter teologiczny, naświetlający kontekst Bożego objawienia i katolickiego depozytu wiary w konkretnym życiu wybranej grupy, którą łączy soteriologiczny porządek urzeczywistniany w Eucharystii, małżeństwie i świadectwie osób świeckich.

W oparciu o wyniki badań wyróżnił się ogólny, dominujący model rodziny nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej, w tym i akolity świeckiego w archidiecezji warmińskiej. Większość tych rodzin mieszka w parafiach na terenie małych miast i wiosek. Wszystkie badane małżeństwa są sakramentalne obrządku rzymskokatolickiego. Są to w dużej mierze rodziny wielodzietne, posiadające od trzech i więcej dzieci. Większość mężczyzn jest dojrzałych wiekowo po 40 roku życia. Zbliżony wiek posiadają ich żony. W większości rodzin małżonkowie (przynajmniej jedno z nich) legitymują się wykształceniem wyższym lub średnim o profilu świeckich zawodów (jest też nie duża grupa teologów). Małżonkowie cenią sobie katolicki ideał małżeństwa, a w nim czystość, wierność i uczciwość małżeńską. W pokonywaniu kryzysów małżeńskich bardziej polegają na własnych siłach i specjalnie nie darzą zaufaniem instytucji wspierających rodziny. U nieznacznej części kobiet dostrzega się przekonanie o skuteczności przemocy psychicznej i wartości kłótni małżeńskich.

Raczej dostrzega się przeważające przekonanie o małej wartości małżeńskiej modlitwy jako skutecznego środka w budowaniu jedności rodzinnej. Wprawdzie z różną częstotliwością małżonkowie modlą się wspólnie, ale też

³⁹⁸ Zob. Franciszek, *Motu proprio Antiquum ministerium* (Rzym 10.05.2021); w: https://www.vatican.va/content/francesco/pl/motu_proprio/documents/papa-francesco-motu-proprio-20210510_antiquum-ministerium.html; (dostęp: 18. 02.2023).

stosunkowo duża grupa małżeństw preferuje osobny styl modlitwy, w tym także za współmałżonka.

Poza małżeństwami po formacji w Ruchu Światło-Życie jest mała świadomość godności i zadań rodziny jako Kościoła domowego. W większości wypowiedzi mężczyźni podkreślają wpływ posługi liturgicznej na wzrost ich ojcowskiej ofiarności. Natomiast stosunkowo duża część kobiet zdaje się nie dostrzegać u siebie i u swych mężów związku między religijnym zaangażowaniem a odpowiedzialnym rodzicielstwem.

Modlitwa w domowym Kościele jest zróżnicowana. W regularnym czytaniu i rozważaniu Słowa Bożego zdecydowanie prym wiodą mężowie. Podobnie mężczyźni częściej od kobiet regularnie modlą się Liturgią godzin. Kobiety preferują inne formy modlitw wyrosłych na gruncie pobożności ludowej.

Do niezwykle ważnych problemów rodzinnych, które zasygnalizowano w dysertacji, to złożone procesy wychowawcze. Wskazano na religijne wychowanie dzieci w rodzinie i zasygnalizowano zjawiska towarzyszące rodzicom mierzącym się z nowymi wyzwaniami, jakie niesie współczesny świat oraz liturgiczna posługa ojca. Starano się przybliżyć poglądy rodziców na temat czym żyją ich dzieci i w jakim stopniu prowadzą dojrzałe życie moralne.

W niniejszej dysertacji wypracowano pewien zarys katolickich rodzin w kontekście eklezjalnej wspólnoty akolitów i nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej. Scharakteryzowano braterską tożsamość stałych akolitów i nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i wskazano na elementy jednoczące społeczność rodzin tych mężczyzn. Dokonano opisu permanentnej i alternatywnej formacji rodzin stałych akolitów i nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej w archidiecezji warmińskiej. Zasygnalizowano dobre i prawidłowe relacje rodzin z duchowieństwem.

Pozytywnym wkładem w teologię świętowania niedzieli należy blok zagadnień ukazujących złożoność rodzinnego funkcjonowania. Wskazano na przygotowanie w rodzinie do Dnia Pańskiego, skonfrontowano ideał wzorowego, wspólnego uczestnictwa w niedzielnej Eucharystii z rzeczywistością i trudnościami w realizacji. Przedstawiono opinie małżonków o wzajemnym

oddziaływaniu służby bliźnim na dynamikę rodzinnego życia. Omówiono zjawisko korelacji parafialnej posługi z domowymi obowiązkami i kwestią zagospodarowania wolnego czasu.

Do merytorycznych treści niniejszej dysertacji należy też sfera szans i trudności nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i ich rodzin w procesie świadczenia chrześcijańskim życiem i ewangelizacji na styku pracy zawodowej oraz posługi duszpasterskiej. W celu uzyskania optymalnych wyników badań uwzględniono optykę kobiet, ukazując żony świeckich szafarzy Komunii świętej, jako osoby aktywnie uczestniczące w kształtowaniu ich najbliższego środowiska. Scharakteryzowano ich prace, uwzględniając też zaangażowanie zawodowe. Zankietowano życie towarzyskie rodzin nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w kontekście zasad kultury chrześcijańskiej. Na koniec omówiono odpowiedzialne i ostrożne postawy zarówno mężczyzn, jak i poglądy ich żon wobec ewentualnej perspektywy podjęcia nowych zadań wynikających z diakonatu stałego.

Zaprezentowane opracowanie sygnalizuje konieczność kontynuacji badań o podobnym charakterze, gdyż problematyka rodziny, w której ojciec jest czynnie zaangażowany w życie duszpasterskie swojej parafii, domaga się systematycznej refleksji. Z racji, że środowisko osób świeckich podejmujących posługi liturgiczne i parafialne, będzie ulegało przemianom, także formacja o charakterze rodzinnym będzie musiała uwzględniać tę dynamiczną rzeczywistość i dominujące fazy cyklu rodzinnego³⁹⁹.

Na zakres problematyki wskazali sami nadzwyczajni szafarze Komunii świętej i ich żony odpowiadając na pytania w ankietach. Na dodatkowe pytanie: „Czy są jeszcze ważne problemy dotyczące Twojej rodziny z racji zaangażowania parafialnego, a które nie zostały uwzględnione w obecnej ankiecie? (Jeśli tak, to jakie?)” (35 pytanie w Am) większość badanych mężczyzn (w liczbie 149) odpowiedziało „nie”, a zatem 85% respondentów uznało paletę pytań za wyczerpującą. Na to samo pytanie podobnie odpowiedziały ich małżonki (w

³⁹⁹ Zob. T. Rostowska, A. Jermołowska, *Rozwojowe i wychowawcze aspekty życia rodzinnego*, Warszawa 2010, s. 316.

liczbie 98) czyli zdecydowana większość kobiet, bo aż 95% także potwierdziła zestaw poruszonych problemów za wystarczający.

Niewielka grupa mężczyzn nie umiała się ustosunkować do poruszonej problematyki i nie udzieliła odpowiedzi (9 osób), dwóch odpowiedziało słownie: „nie wiem” (nrAm 20); „Nie znam” (nrAm 154); zaś dwunastu nadzwyczajnych szafarzy stwierdziło, że są jeszcze ważne problemy dotyczące ich rodzin z racji zaangażowania parafialnego, ale nie zostały poruszone w przedstawionej im ankiecie oraz sześciu zaznaczyło odpowiedź „inne”. Te lakoniczne odpowiedzi uszczegółowiło pięciu respondentów następującymi stwierdzeniami: „Dorośle dzieci, które nie zawsze są blisko Kościoła. Najmłodszy syn nie uczestniczy od kilku lat w Kościele, nie chce o tym rozmawiać” (nrAm 7); „tak ale to długi temat” (nrAm 8); „Brak akceptacji niektórych członków rodziny” (nrAm 53); „Posługuję w Caritas” (nrAm 86); „Tak, - wspólne przeżywanie np. spotkań opłatkowych” (nrAm 163).

Na szczególną uwagę zasługują tylko dwie odpowiedzi respondentek stwierdzających niewystarczalność poruszanej problematyki, w tym jedna ogólna: „TAK, mnóstwo brakuje papieru” (nrAk 55). Trzy małżonki wstrzymały się od oceny. W porównaniu do wypowiedzi mężczyzn, może oznaczać to zaniedbanie liturgicznej formacji kobiet i obcości dla nich środowiska parafialnego, w którym uczestniczą ich mężowie. Tak mała liczba wypowiedzi żon i matek, wstrzymujących się od oceny poruszonej problematyki, jest poważnym wezwaniem skierowanym do odpowiedzialnych za formację nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych w archidiecezji warmińskiej, do przemyślenia i poszerzenia dotychczasowej formacji mężczyzn o równoległą formację ich żon, a także w dalszej kolejności elementy formacyjne rodzin.

W liturgicznym duszpasterstwie w Polsce powstaje się coraz pilniejsza potrzeba formacji małżeńskiej i rodzinnej. Jest to novum i niemal obce na naszym gruncie, ale wynika z teologicznego postulatu dalszego odkrywania tożsamości i powołania laikatu odpowiedzialnego za Kościół.

Bibliografia

Źródła

Dokumenty Kościoła

- Benedykt XVI, *Katecheza*, Audiencja ogólna 13 kwietnia 2011: *Insegnamenti VII* (2011), 451, „L'Osservatore Romano”, wyd. pl., 334(2011) 6.
- Breviarium fidei. Wybór dokumentalnych wypowiedzi Kościoła*, opr. S. Głowa SJ, I. Bieda SJ, KśwW, Poznań 1988.
- Dokumenty duszpastersko-liturgiczne Episkopatu Polski 1966-1993*, Lublin 1994.
- Domowy Kościół. List miesięczny do wspólnot rodzinnych Ruchu Światło-Życie*, [opr. zb. pod red. J. Skudro], nr 11, Kraków 1977.
- Franciszek, Adhortacja *Amoris laetitia*. O miłości w rodzinie, (Rzym, 19.03.2016), Wydawnictwo „M”, Kraków 2016.
- Franciszek, Adhortacja *Gaudete et exsultate*. O powołaniu do świętości w świecie współczesnym, (Rzym, 19.03.2018), „M”, Kraków 2018.
- Franciszek, Encyklika *Lumen fidei*. O wierze, (Rzym, 29.06.2013), Wydawnictwo „M”, Kraków 2013.
- Franciszek, Motu proprio *Antiquum ministerium* (Rzym, u św. Jana na Lateranie 10.05.2021); w: https://www.vatican.va/content/francesco/pl/motu_proprio/documents/papa-francesco-motu-proprio-20210510_antiquum-ministerium.html; (dostęp: 18.02.2023).
- Franciszek, *Żeby zmienić świat, trzeba wstać z kanapy*. Przesłanie skierowane do młodych w czasie czuwania na *Campus Misericordiae* podczas Światowych Dni Młodzieży, Kraków 2016, w: <https://pl.aleteia.org/2016/07/31/wstancie-z-kanapy-i-idzcie-zmieniac-swiat-wideo/>; (dostęp: 10.04.2023).
- II Polski Synod Plenarny (1991-1999)*, Pallottinum 2001.
- Instrukcja w sprawie formacji i sposobu wykonywania posługi nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej*, (Łódź, 22.06.1991), w: *Dokumenty duszpastersko-liturgiczne Episkopatu Polski 1966-1993*, Lublin 1994, s. 75-83.
- Jan Paweł II, Adhortacja *Christifideles laici*. O powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie, (Rzym 30.12.1988), w: *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1. (1979-1995), Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2005, s. 351-486.

- Jan Paweł II, Adhortacja *Ecclesia in Europa*. Kościół w Europie, (Watykan, 28.06.2003), Libreria Editrice Vaticana 2003.
- Jan Paweł II, Adhortacja *Familiaris consortio*. O zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym, (Rzym, 22.11.1981), Wydawnictwo WAM, Kraków 2000.
- Jan Paweł II, *Bogu dziękujcie, Duchu nie gaście. Czwarta wizyta duszpasterska w Polsce 1-9 czerwca 1991 roku*, opr. S. Dziwisz, H. Nowicki, T. Rakoczy, Libreria Editrice Vaticana, Edizioni Aquila Bianca, Watykan 1991.
- Jan Paweł II, *Ciało i Krew Chrystusa*, wybór A. Sujka, „M”, Kraków 1997.
- Jan Paweł II, Encyklika *Dives in misericordia*. O Bożym miłosierdziu, (Rzym, 30.11.1980), Wrocławska Księgarnia Archidiecezjalna, Wrocław 1996.
- Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium Vitae*. O wartości i nienaruszalności życia ludzkiego, (Rzym, 25.03.1995), w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2005, s. 841-987.
- Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*. O pracy ludzkiej, (Rzym 14.09.1981), w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2005, s. 141-212.
- Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor*. O niektórych podstawowych problemach nauczania moralnego Kościoła, (Rzym, 06.08.1993), w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2005, s. 705-838.
- Jan Paweł II, Homilia (Łowicz, 14.06.1999), w: *Bóg jest miłością. VII pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*, Wydział Duszpasterski Kurii Metropolitalnej, Olsztyn 1999, s. 192-197.
- Jan Paweł II, List apostolski *Novo millennio ineunte*. Na zakończenie Wielkiego Jubileuszu roku 2000, (Watykan, 06.01.2001), Pallottinum 2001.
- Jan Paweł II, List apostolski *Rosarium Virginis Mariae*. O różańcu świętym, (Watykan, 16.10.2002), Pallottinum, Poznań 2002.
- Jan Paweł II, List apostolski *Salvifici doloris*. O chrześcijańskim sensie ludzkiego cierpienia, (Rzym, 11.02.1984), „M”, Kraków 2007.
- Jan Paweł II, List do kobiet *A ciascuna di voi*, (Watykan, 29.06.1995), w: <https://jp2online.pl/obiekt/list-do-kobiet-%22a-ciascuna-di->

voic%22;T2JqZWN0OjE5NjM=?q=%7B%22filters%22%3A%7B%22collection%22%3A%5B%22Q29sbGVjdGlvbjoyODE%3D%22%5D%7D%7D"}]; (dostęp: 12.04.2023).

Jan Paweł II, List do Rodzin. *Gratissimam sane*, (Rzym, 02.02.1994), Wydawnictwo KAI, Warszawa 1994.

Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, red. S. Dziwisz, J. Kowalczyk, T. Rakoczy, Liberia Editrice Vaticana, Città del Vaticano 1986; wyd. 2, Lublin 2008.

Karta Praw Rodziny, (Rzym 22.10.1983) „L'Osservatore Romano” PL nr 10; przedruk 7: Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2018.

Kodeks Prawa Kanonicznego (Rzym 1983), Pallottinum 2008.

Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium duszpasterstwa rodzin*, (322 Zebranie Plenarne KEP, 01.05.2003), Warszawa 2003.

Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium duszpasterstwa służby liturgicznej*, (Częstochowa, 27.11.2008), Wydawnictwo Światło-Życie, Kraków 2009.

Konferencja Episkopatu Polski, *Wskazania odnośnie nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej*, (Warszawa, 09.03.2006), „Anamnesis” 46(2006), s. 17-18.

Konferencji Episkopatu Polski, *Dyrektorium duszpasterstwa służby liturgicznej*, (346. Zebranie Plenarne), Warszawa 2008.

Kongregacja ds. Kultu Bożego, *Ordo initiationis christianae adultorum*, (OICA), Rzym 1972.

Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, (Rzym 2002), Pallottinum, Poznań 2004.

Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Instrukcja *Redemptionis Sacramentum*. O zachowaniu i unikaniu pewnych rzeczy dotyczących Najświętszej Eucharystii, (Rzym 25.03.2004), Wydawnictwo „M”, Kraków 2004.

Modyfikacja instrukcji w sprawie formacji i sposobu wykonywania posługi nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej z dnia 22 VI 1991 r., (18.10.2006), „Anamnesis” 48(2007), s. 10-14.

- Ogólne wprowadzenie do Liturgii Godzin*, w: *Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego*, t. I, *Okres Adwentu, Okres Narodzenia Pańskiego*, wyd. 2, Pallottinum 2006, s. 21-99.
- Papieska Rada ds. Rodziny *Gospodarka dla rodziny*. Dokumenty sympozjum *Rodzina i ekonomia w społeczeństwie jutra*, (Rzym, 06-09.03.1996), „Społeczeństwo” (1996) 6, s. 356-372.
- Paweł VI, Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi*. O ewangelizacji w świecie współczesnym, (Rzym 08.12.1975), Wydawnictwo TUM, Wrocław 2001.
- Paweł VI, Adhortacja apostolska, *Marialis cultus*. O kulcie Najświętszej Marii Panny, (Rzym, 02.02.1974), komentarz S.C. Napiórkowski, TUM, Wrocław 2004.
- Paweł VI, Deklaracja *Gravissimum educationis*. O wychowaniu chrześcijańskim, (Rzym, 28.10.1965), w: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel_vi/inne/deklaracja_wych_28101965; (dostęp: 18.02.2023).
- Paweł VI, Encyklika *Ecclesiam suam*. O drogach, którymi Kościół katolicki powinien kroczyć w dobie obecnej przy pełnieniu swojej misji (Rzym 06.08.1964), Wydawnictwo TUM, Wrocław 2006.
- Paweł VI, Encyklika *Humanae vitae*. O zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego, (Rzym 25.07.1968), Wydawnictwo TUM, Wrocław 1999.
- Paweł VI, Encyklika *Mysterium fidei*. W sprawie nauki o Najświętszej Eucharystii i jej kultu, (Rzym, 03.09.1965), w: AAS 57 (1965), s. 771.
- Paweł VI, Konstytucja apostolska *Laudis canticum*. Konstytucja wprowadzająca w życie Liturgię godzin uchwaloną dekretem II Soboru Watykańskiego, (Rzym, 01.11.1970), w: LG I, s. 13-22.
- Paweł VI, Motu proprio *Ministeria quaedam*, (Watykan 15.08.1972), w: <https://nszafarze.pl/index.php/o-szafarzach/dokumenty/130-list-motu-proprio-ministeria-quaedam-pawla-vi-wprowadzajacy-nowa-dyscypline-w-odniesieniu-do-tonsury-swiecen-nizszych-i-subdiakonatu-w-kosciele-lacinskim-15-08-1972>; (dostęp: 04.05.2021).

- Pius XI, Encyklika *Casti connubi*. O małżeństwie chrześcijańskim, (Rzym 31.12.1930), tłum. S. Bełch, wyd. 3, Fundacja Pomocy Antyk, Warszawa 2000.
- Podkomisja KEP ds. Służby Liturgicznej, *Program duszpasterstwa służby liturgicznej. Schemat, Znaki, Opis*. (Olsztyn 11.07.2018), Wydawnictwo Światło-Życie, Kraków 2018.
- Postanowienia Konferencji Episkopatu Polski odnośnie do nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej (2 V 1990)*, w: *Dokumenty duszpastersko-liturgiczne Episkopatu Polski 1966-1993*, Lublin 1994, s. 73-74.
- Sobór Trydencki, *Nauka o najświętszej ofierze Mszy świętej* (1562), w: BF VII, p. 318-337, s. 410-417.
- Sobór Watykański II, Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem* (Rzym 08.11.1965), w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Pallottinum, Poznań 2002, s. .
- Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen Gentium* (Rzym 11.11.1964), w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Pallottinum, Poznań 2002, s. .
- Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei verbum*, (Rzym 18.11.1965), w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Pallottinum, Poznań 2002, s. .
- Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. (Rzym 07.12.1965), w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Pallottinum, Poznań 2002, s.
- Święta Kongregacja Dyscypliny Sakramentów, Instrukcja *Immensae caritatis*, (Watykan 29.01.1973), nr 1, w: AAS 65 (1973), s. 265-266.
- Święta Kongregacja Nauki Wiary, Deklaracja *Persona humana. O niektórych zagadnieniach etyki seksualnej*, (Rzym 07.11.1975), w: AAS 68 (1976), s. 77-96.
- Zasady Domowego Kościoła*, zatwierdził bp W. Skworec, Delegat KEP ds. Ruchu Światło-Życie, Tarnów 25.03.2004.

Księgi liturgiczne i modlitewniki

Komunia święta i kult Tajemnicy Eucharystycznej poza Mszą świętą. Dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, Księgarnia św. Jacka, Katowice 1985.

Liturgia Godzin, Breviarz dla świeckich, Modlitwa codzienna Kościoła domowego, opr. W. Nowak, Olsztyn 2013.

Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego, t. I, *Okres Adwentu, Okres Narodzenia Pańskiego*, wyd. 2, Pallottinum 2006.

Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego, t. II, *Wielki Post, Okres Wielkanocny*, Pallottinum 1984.

Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego, t. III, *Okres zwykły, tygodnie I – XVII*, Pallottinum 1987.

Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego, t. IV, *Okres zwykły, tygodnie XVIII – XXXIV*, Pallottinum 1988.

Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa Ludu Bożego. Dodatkowe teksty o świętych, t. I-IV, Pallottinum 2020.

Liturgia Świętego Triduum Paschalnego. Nabożeństwa i błogosławieństwa Kościoła domowego, opr. W. Nowak, Olsztyn 1999.

Modlitewnik Gietrzwałdzki. Pani Gietrzwałdzkiej śpiewajmy, opr. ks. J. Zając, WSL, Warszawa 2008.

Módlcie się często na różańcu: rozważania różańcowe na październik 2018, opr. zb., WWD, Olsztyn 2018.

Módlmy się (Modlitewnik dla dorosłych), opr. ks. J. Górny, WWD, Olsztyn 1991.

Mszał rzymski dla diecezji polskich, wyd. 2, Pallottinum, Poznań 2013.

Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, Księgarnia św. Jacka, Katowice 1988.

Obrzędy chrztu dzieci. Dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, wyd. 3, Księgarnia św. Jacka, Katowice 1987.

Obrzędy pokuty. Dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, Księgarnia św. Jacka, Katowice 1981.

Obrzędy sakramentu małżeństwa dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, wyd. 3., Księgarnia św. Jacka, Katowice 2008.

- Oremus*, Wydawnictwo PROMIC 1995 -, w: <https://wydawnictwo.pl/czasopismo-katolickie-oremus>; (dostęp: 13.02.2023).
- Panie, błogostaw ten dom. Modlitewnik dla rodziny. W roku kanonizacji Jana Pawła II*, opr. H. Wołacewicz, Kielce 2014.
- Rodzinną księgą modlitwy. Panie, króluj w naszej rodzinie*, opr. B. Hanusiak, Kraków 2014.
- Romaniuk K., *Medytacji brewiarzowych ciąg dalszy*, Pallottinum 2000.
- Rytuał domowy. Rok rodziny katolickiej*, red. R. Nowacki, U. Hańkiewicz, G. Sztandera, Włocławek 2010.
- Rytuał religijny w rodzinie*, red. W. Piwowarski, Pallottinum, Warszawa - Poznań 1988.
- Solano F.M.A., *Modlić się Liturgią Godzin. Komentarz do jutrzni i nieszporów na okres zwykły*, tłum. P. Rak, W.,M”, Kraków 2001.
- Wysocki J., *Rytuał rodzinny*, wyd. 12, Wydawnictwo Duszpasterstwa Rolników, Włocławek 2003.

Opracowania dotyczące rodziny

- Adamski F., *Rodzina – wymiar społeczno-kulturowy*, Kraków 2002.
- Bobulska M., *Kariera zawodowa kobiet a rodzina*, w: *Współczesna rodzina szanse - zagrożenia - kierunki przemian*, red. K. Pujer, Exante, Wrocław 2016, s. 49-64.
- Braun-Gałkowska M., *Psychologia domowa. (Małżeństwo-dzieci-rodzina)*. WWD Olsztyn 1985.
- Brzeziński W., *Obraz postaw i powinności dzieci wobec rodziców w pełnym średniowieczu*, „Wychowanie w Rodzinie” 7(2013)1, s. 33-47.
- Burski K., *Wspólna modlitwa małżonków*, w: *W trosce o owocowanie sakramentu małżeństwa*, red. M. Wyżlic, A. Czaja, Lublin 2010, s. 115-137.
- Celary I., *Znaczenie Eucharystii dla formacji życia rodzinnego*, WT UAM, „Teologia Praktyczna” 6(2005), s. 157-168.
- Cęcelek G., *Rodzina – jej przemiany oraz zagrożenia i problemy wychowawcze*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 1-2(2005), s. 239-251.

- Cudak H., *Problemy współczesnej rodziny w Polsce*, Piotrków Trybunalski 1998.
- Czupryński W., *Chrześcijańskie wychowanie w rodzinie wobec współczesnych wyzwań kulturowych*, w: *Dom – Rodzina – Małżeństwo*, red. J. Pawlik, Olsztyn 2013, s. 55-70.
- Czupryński W., *Małżeństwo i rodzina w krajobrazie mediów elektronicznych*, w: *„Favor matrimonii”? Teoria i praktyka*, red. L. Świto, M. Tomkiewicz, Olsztyn 2014, s. 153-164.
- Dolina J. Cr, *Nierozzerwalność sakramentalnego węzła małżeńskiego*, w: *Małżeństwo jedno i nierozzerwalne... Argumentacja Prawa kanonicznego w orzekaniu o niewyraźności małżeństwa*, red. R. Szewczyka, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Ełk 2012, s. 41-54.
- Domagalski Z., *Małżeństwo darem i wezwaniem*, Gniezno 1992.
- Drażek Cz., *Małżeństwo we wspólnocie Kościoła*, w: *Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. F. Adamski, WAM, Kraków 1985, s. 72-119.
- Drozd I., *Jak rozmawiać i być zrozumiałym – trudności w komunikacji rodzinnej*, w: *Współczesna rodzina szanse - zagrożenia - kierunki przemian*, red. K. Pujer, Exante, Wrocław 2016, s. 125-136.
- Dymara B., *Dziecko w świecie rodziny*, Kraków 1998.
- Dziewiecki M., *Wychowanie w dobie ponowoczesności*, Kielce 2002.
- Fiałkowski M., *Formacja chrześcijańska katolików świeckich w świetle nauczania kościoła współczesnego. Studium teologiczno-pastoralne*, KUL, Lublin 2010.
- Fiedorczyk P., *Attempts at Redefining the Family in Contemporary Polish Law*, “International Journal of the Jurisprudence of the Family” 3(2012), s. 357-371.
- Gajda P.M., *Prawo małżeńskie Kościoła Katolickiego*, Biblos, Tarnów 2000.
- Gajda P.M., *Związek obrzędów sakramentu małżeństwa ze sprawowaniem Eucharystii*, w: *Ku liturgii nadziei. Księga jubileuszowa dedykowana ks. dr. Bolesławowi Margańskiemu*, red. R. Biel, Biblos, Tarnów 2001.
- Głombik K., *Związek sakramentów Małżeństwa i Eucharystii. Próba interpretacji*, „Liturgia Sacra” 15(2009), nr 1, s. 17-34.

- Gocko J., *Elementy polityki prorodzinnej państwa – refleksje na kanwie nauczania społecznego Kościoła*, w: *Miłość, wierność i uczciwość małżeńska. Przesłanie moralne Kościoła*, red. J. Nagórny, T. Zadykowicz, Lublin 2006, s.
- Godność człowieka i rodziny*, prac. zb. red. W. Nowaka i M. Tunkiewicza, Wydawnictwo UWM, Olsztyn 2007.
- Grzybowski J., *Nie czekać na kryzys*, w: *Sztuka relacji międzyludzkich. Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. J. Augustyn, Kraków 2014, s. 339-344.
- Hajduk R. *Rodzina i jej współczesny kontekst społeczno – ideologiczny*, w: *Rodzina „ginący gatunek”?*, red. R. Hajduk, Homo Dei, Kraków 2008, s. 7-24.
- Ignarski S. R., *Co Bóg związał... Z problematyki małżeństwa chrześcijańskiego*, Instytut Prasy i Wydawnictw „Novum”, Warszawa 1983.
- Jankowska A., *Ojcostwo końca wieku*, „Forum oświatowe” 12(2000)1/22 s. 103-134.
- Kądziołka W., *Dialog źródłem wychowania w rodzinie*, Kraków 2012.
- Klimas S.G. s., *Macierzyństwo kobiety w tajemnicy Boga Trójjedynego w nauczaniu Jana Pawła II*, „Polonia Sacra” 25 (2021) nr 1 (63), s. 161-178.
- Kopiec M.A., *Rodzina „sanktuarium” życia w obliczu współczesnych zagrożeń w świetle „Evangelium vitae” Jana Pawła II*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeszkie” 27(2020), s. 221-239.
- Kotowska I.E., *Jaka polityka wspierająca decyzje rodzicielskie jest w Polsce potrzebna*, w: *Niska dzietność w Polsce w kontekście percepcji Polaków - diagnoza społeczna 2013 raport tematyczny*, red. I.E. Kotowska, Warszawa 2014, s. 99-104.
- Kowalska E., *Wybierz życie!* Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2004.
- Kowalski P. SJ, *Nowenna dla małżonków. Żeby życie razem było megasuper*, Ośrodek Odnowy w Duchu Świętym, Łódź 2017.
- Krajewski M., *Rodzina. Ostatni bastion*, Capital, Warszawa 2018.
- Król-Fijewska M., *Historie małżeńskie*, w: *Sztuka relacji międzyludzkich. Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. J. Augustyn, Kraków 2014, s. 313-319.
- Laskowski J., *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Soboru Watykańskiego II*, IW Pax, Warszawa 1985.

- Lepa A., *Ojciec i jego rola w środowisku rodziny chrześcijańskiej*, „Ateneum Kapłańskie” 98(1982), z. 439, s.
- Lewicka M.M., *Przemiany roli ojca we współczesnej kulturze. Implikacje pedagogiczne*, „Teologia i Moralność”, 15(2020) nr 1(27), s. 201-212.
- Longosz S., *Geneza pojęcia „rodzina Kościołem domowym” w tradycji patrystycznej*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, KUL, Lublin 2010, s. 35-45.
- Lubowicki K. OMI, *Duchowość małżeńska w nauczaniu bł. Jana Pawła II*, Wydawnictwo Bratni Zew, Kraków 2012.
- Łupiński S., *Związek małżeński w wymiarze nadprzyrodzonym*, w: *Małżeństwo jedno i nierozdzielne... Argumentacja Prawa kanonicznego w orzekaniu o niewyraźności małżeństwa*, red. R. Szewczyka, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Ełk 2012, s. 77-83.
- Majdański K., *Wspólnota życia i miłości. Zamysł Boży o małżeństwie i rodzinie*, XXV Fundacja „Pomoc Rodzinie”, Łomianki 2001.
- Marczewski M., *O poprawności terminu „Kościół domowy”*, w: *Rytuał religijny w rodzinie*, red. W. Piwowarski, w: Zdaniewicz, Warszawa – Poznań 1988, s. 55-61.
- Mariański J., *Jan Paweł II jako Papież rodziny katolickiej*, w: *Godność człowieka i rodziny*, prac. zb. red. W. Nowaka i M. Tunkiewicza, Wydawnictwo UWM, Olsztyn 2007, s. 53-68.
- Mascolo M., *Klasyczne wychowanie. 8 nowoczesnych zasad tradycyjnego wychowania*, tłum. M. Król, eSPe, Kraków 2016.
- Michalczuk A., *Obraz współczesnej kobiety w opinii mieszkanki gminy Gietrzwałd*, (mgr), Olsztyn 2022.
- Michalczuk J., *Świętowanie niedzieli w rodzinie świeckiego akolity*, w: *Rodzina we współczesnej Europie – stabilność i zmiana*, prac. zb. red. M. Tunkiewicza, H. Tryka, Olsztyn 2015, s. 87-108.
- Michalczuk J., *Wybrane aspekty miłości małżeńskiej w świetle encykliki Benedykta XVI Deus caritas est*, „Studia Ełckie” 20 (2018) nr 3, s. 389-403.
- Mierzwiński B., *Mężczyzna istota nieznana*, Warszawa 1999.

- Młynarska M., *Zamierzenia prokreacyjne Polaków i ich zróżnicowanie według cech demograficznych i ekonomicznych respondentów*, w: *Niska dzietność w Polsce w kontekście percepcji Polaków - diagnoza społeczna 2013 raport tematyczny*, red. I.E. Kotowska, Warszawa 2014, s. 52-61.
- Moore Ch.W., *Mediacje. Praktyczne strategie rozwiązywania konfliktów*, Warszawa 2009.
- Morgalla S. SJ, *Rachunek z miłości własnej*, w: *Sztuka relacji międzyludzkich. Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. J. Augustyn, Kraków 2014, s. 73-80.
- Murawski Cz., *Miłość małżeńska w „Ordo celebrandi matrimonium” na tle współczesnych poglądów*, w: *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, red. A. L. Szafranski, Lublin 1985, s. 124-144.
- Muszyński W., *Więzi w małżeństwie i rodzinie – zaufanie, współdziałanie, zależność*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2011.
- Nagórny J., *Dziecko wśród medów. Wychowanie w rodzinie do korzystania ze środków społecznego przekazu*, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2004.
- Niska dzietność w Polsce w kontekście percepcji Polaków - diagnoza społeczna 2013 raport tematyczny*, red. I.E. Kotowska, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2014.
- Nowak W., *Inkulturacyjne obrzędy rzymskiej liturgii sakramentu małżeństwa do potrzeb diecezji polskich*, w: *Małżeństwo w świetle dialogu kultur*, pod red. W. Nowaka, M. Tunkiewicz, Wydawnictwo UWM, Olsztyn 2009, s. 83-92.
- Nowak W., *Kościół domowy nową przestrzenią sakralną celebrowania błogosławieństw związanych z życiem rodzinnym*, w: *W służbie wartościom, Księga pamiątkowa poświęcona księdzu biskupowi profesorowi dr hab. Kazimierzowi Ryczanowi z okazji 60 – lecia urodzin*, Kielce 1999, s. 413-427.
- Nowak W., *Liturgia w rodzinie po Soborze Watykańskim II*, WST 24 (2011) nr 1, s. 185-198.
- Nowak W., *Misja świeckich w kościele*, w: *Języki lustrami kultury*, pod red. A. Bielinowicza, WT UWM, Olsztyn 2014, s. 91-104.
- Nowak W., *Obrzędy błogosławieństw związane z życiem w małżeństwie (zaręczyny i jubileusze)*, RT 45 (1998) z. 8, s. 299-310.

- Nowak W., *Odnowiona liturgia błogosławieństw celebrowanych w Kościele domowym*, „Communio” 7 (1987) nr 6 (42), s. 107-118.
- Nowak W., *Zarys liturgii Kościoła domowego*, Olsztyn 2000.
- Oleszkowicz A., *Bunt młodzieńczy. Uwarunkowania, formy, skutki*, Warszawa 2006.
- Opozda, D. *Relacyjny wymiar wychowania w perspektywie związku między jakością relacji małżeńskiej a spostrzeganiem rzeczywistości wychowania w rodzinie*, „Wychowanie w Rodzinie” 7 (2012), s. 117-139.
- Orzeszek A., *Miejsce rodziny i pracy w planach życiowych kobiet. Studium empiryczne*, w: *Rodzina polska. Wybrane aspekty funkcjonowania*, red. M. Szyszka, Elpil, Lublin 2013, s. 31-45.
- Ostrouch-Kamińska J., *Partnerstwo w relacji małżeńskiej jako współczesna wartość wychowania*, „Problemy wczesnej edukacji” 33 (2016) 2, s. 114-123.
- Ozorowski E., *Kościół domowy w Kościele powszechnym*, w: *Teologia małżeństwa i rodziny*, t. II, red. K. Majdański, Warszawa 1990, s. 41-49.
- Pieróg M., Pieróg A., *Instytucja małżeństwa w świetle polskiego prawa rodzinnego i prawa kanonicznego*, w: *Współczesna rodzina szanse - zagrożenia - kierunki przemian*, red. K. Pujer, Exante, Wrocław 2016, s. 139-149.
- Poręba J., *Liturgia „domowego Kościoła”*, AK 127 (1996) z. 2 (525), s. 206-221.
- Pospiszyl K., *Ojciec a rozwój dziecka*, Warszawa 1980.
- Półtawska W., *Dziecko owocem miłości*, w: *Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. F. Adamski, WAM, Kraków 1985, s. 315-343.
- Półtawska W., *Rola rodziców w wychowaniu seksualnym młodzieży*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, WAM, Kraków 1984, s. 324-337.
- Pulikowski J., *O pojednaniu w małżeństwie i rodzinie*, Wyd. Ikona, Szydłówek-Toruń 2014.
- Pulikowski J., *Warto naprawiać małżeństwo*, Inicjatywa Wydawnicza „Jerozolima”, Poznań 2008.
- Pyżlak G., *Aktualność teologicznego ujęcia przysięgi małżeńskiej*, w: *Sakramentalna przysięga małżeńska w obliczu wyzwań współczesnego świata*.

- Ujęcie interdyscyplinarne*, red. P. Landwójtowicz, S. Pawiński, WWT UO, Opole 2017, s. 51-64.
- Rajchel M., *Rodzina oczami egzorcysty. Rozmowa z ks. Sławomirem Sznurkowskim SSP*, Edycja Święty Paweł, Częstochowa 2016.
- Rodzina i wychowanie w rodzinie*, red. I. Jundziłł, Bydgoszcz 1996.
- Ropiak S., *Ecclesia domestica w nurcie preferencyjnej opcji na rzecz rodziny*, w: *Rodzicielstwo. Wymiar społeczno-prawny*, red. L. Świto, M. Tomkiewicz, Olsztyn 2016, s. 223-246.
- Ropiak S., *Etos rodziny katolickiej*, w: *Godność człowieka i rodziny*, prac. zb. red. W. Nowaka i M. Tunkiewicz, Wydawnictwo UWM, Olsztyn 2007, s. 79-93.
- Ropiak S., *Modlitwa w polskich rodzinach w świetle adhortacji Amoris laetitia*. „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 17 (2018) nr 1 (32), s. 140-152.
- Ropiak S., *Naśladować Chrystusa - służba rodzinie*, w: *Naśladować Chrystusa*, pod red. S. Kozakiewicza, Instytut Kultury Chrześcijańskiej im. Jana Pawła II, Olsztyn 2005, s. 80-102.
- Ropiak S., *Śpiew i muzyka podczas obrzędu zawierania małżeństwa*, w: *Małżeństwo w świetle dialogu kultur*, pod red. W. Nowaka, M. Tunkiewicz, Wydawnictwo UWM, Olsztyn 2009, ss. 93-123.
- Rostowska T., Jermołowska A., *Rozwojowe i wychowawcze aspekty życia rodzinnego*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2010.
- Rynio A., *Rodzina jako Kościół domowy w nauczaniu Stefana Kardynała Wyszyńskiego*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wiczorek, KUL, Lublin 2010, s. 115-130.
- Semen Y., *Duchowość małżeńska według Jana Pawła II*, tłum. S. Filipowicz, Wydawnictwo św. Wojciech, Poznań 2015.
- Sielska A., *Kobieta na polskim rynku pracy jako partnerka i matka*, w: red. K. Pujer, *Współczesna rodzina. Szanse – zagrożenia – kierunki przemian*, Exante, Wrocław 2016, s. 65-77.
- Skrzydlewski W.B. OP, *Chrześcijańska wizja miłości, małżeństwa i rodziny*, WAM, Kraków 1982.

- Skrzypczak R., *Sakrament małżeństwa*, w: *Znaki Tajemnicy. Sakramenty w teorii i praktyce Kościoła*, red. K. Porosło, R. J. Woźniak, Wydawnictwo WAM, Kraków 2018, s. 501-535.
- Sławiński S., *Ślubuję Ci miłość... (Przygotowanie do życia w rodzinie)*, Warszawa 1985.
- Słup L., *Razem dla życia*, w: *Sztuka relacji międzyludzkich. Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. J. Augustyn, Kraków 2014, s. 305-310.
- Sorkowicz A., *Wychowanie religijne w rodzinie*, „Wychowawca” 2 (2018), s. 5-7.
- Sosnowski T., *Ojciec we współczesnej rodzinie. Programy TV jako źródło kształtujące określony model ojcostwa*, (w:) *Dziecko w rodzinie i środowisku rówieśniczym*, J. Izdebska (red.), Białystok 2003.
- Stajkowski, *Wesele jako godna radość z zawartego ślubu*, w: *Cykl 25 katechez przedmałżeńskich*, pod red. J. Buxakowskiego, Bernardinum, Pelplin 2004, s. 250-257.
- Styrc M., *Bariery rodzicielstwa w percepcji Polaków*, w: *Niska dzietność w Polsce w kontekście percepcji Polaków - diagnoza społeczna 2013 raport tematyczny*, red. I.E. Kotowska, Warszawa 2014, s. 61-72.
- Szlendak T., *Supermarketyzacja. Religia i obyczaje seksualne młodzieży w kulturze konsumpcyjnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2004.
- Szłykiewicz J.K., *Szczęśliwe rodziny*, Michalineum, Włocławek, Marki-Struga k. Warszawy 1992.
- Sztuka relacji międzyludzkich. Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. J. Augustyn, WAM, Kraków 2014.
- Świerzawski W., *Oboje będą jednym. Sakrament małżeństwa*, wyd. 2, Wrocław 1984.
- Tomaszewska-Lipiec R., *Praca zawodowa a funkcjonowanie rodziny – analizy i refleksje*, „Studia Edukacyjne” 43 (2017), s. 165-176.
- Tunkiewicz M., *Rodzina polska w świetle Raportu o sytuacji polskich rodzin. Szanse i zagrożenia*. w: *Rodzina „ginący gatunek”?*, red. R. Hajduk, Homo Dei, Kraków 2008, s. 25-39.

- Tuszni S., Wojtkowiak M., *Mediacje i negocjacje, jako formy rozwiązywania kryzysów*, Kielce 2004.
- Tykarski S., *Przykład wiary i świętości życia kapłańskiego w duszpasterstwie małżeństw*, „Studia nad Rodziną” 17 (2013) 1/32, s. 235-250.
- Waluk J., *Mediacja, jako forma sprawiedliwości naprawczej - korzyści dla stron*, „Mediator” 29-30(2007/8) nr 2, s. 871-883.
- Waluś S., *Homo tabletis wyzwaniem dla współczesnego rodzicielstwa*, w: *Współczesna rodzina szanse - zagrożenia - kierunki przemian*, red. K. Pujer, Exante, Wrocław 2016, s. 111-123.
- Wicińska K., *Macierzyństwo a obowiązki rodzinne i zawodowe w kontekście zarządzania czasem*, w: *Współczesna rodzina szanse - zagrożenia - kierunki przemian*, red. K. Pujer, Exante, Wrocław 2016, s. 79-95.
- Więclawska A., *Panorama problematyki współczesnego ojcostwa*, WE „Akapit”, Toruń 2020.
- Witczak J., *Ojcostwo bez tajemnic*, Warszawa 1987.
- Wojtyła K., *Miłość i odpowiedzialność*, WTN KUL, Lublin 1986.
- Zamora D. K., *Kościół domowy w rodzinie w ujęciu Katechizmu Kościoła Katolickiego*, „Studia Warmińskie” 38, (2001) s. 319-338.
- Zarembski Z., *Kościół domowy w nauczaniu Jana Pawła II*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 189-205.
- Zimny J., *Wychowanie religijne w rodzinie*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, KUL, Lublin 2010, s. 395-408.

Opracowania dotyczące posługi w liturgii

- Dyduch J., *Diakonat stały w polskim prawodawstwie powszechnym*, „Analecta Cracoviensia” 36(2004), s. 623-632.
- Greger P., *Formacja nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej według dokumentów Kościoła*, w: <http://szafarze.diecezja.legnica.pl/czytelnia/formacja-nadzwyczajnych-szafarzy/>; (dostęp: 10.01.2023).

- Małek P. CM, *Odnowiona struktura posługi diakona w świetle pasterskiej władzy biskupa i prezbitera według nauki Soboru Watykańskiego II*, WN PAT, Kraków 2008.
- Marczewski M., *Diakonat*, Polihymnia, Lublin 2000.
- Margański B., *Wychowanie liturgiczne we wspólnotcie Kościoła: wychowanie w liturgii i przez liturgię*, „Seminare” 19 (2003), s. 31-47.
- Michalczyk J., *Diakonat stały w polskim piśmiennictwie po Soborze Watykańskim II*, (mgr), Olsztyn 2004.
- Michalczyk J., *Pastoralne znaczenie diakonatu stałego w posoborowym nauczaniu Kościoła rzymskokatolickiego*, w: *Języki lustrami kultury*, pod red. A. Bielinowicza, Olsztyn 2014, s. 73-80.
- Matuszewski M., *Jutrznia i Nieszpory*, w: *Mirabile Laudis Canticum. Liturgia Godzin: Dzieje i Teologia. Księga Pamiątkowa dedykowana Księdzu Biskupowi Stefanowi Cichemu Przewodniczącemu Komisji do spraw Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski*, pod red. H. J. Sobeczko, Wydawnictwo Świętego Krzyża, Opole 2008, s. 229-239.
- Nowak W., *Misja świeckich w kościele*, w: *Języki lustrami kultury*, pod red. A. Bielinowicza, Olsztyn 2014, s. 91-104.
- Nowak W., *Nadzwyczajny szafarz Komunii świętej*, „Homo Dei” 3 (1991), s. 22-23.
- Paczkowski J., *Kronika nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej w Archidiecezji Warmińskiej*, Barczewo 1990-2014.
- Ropiak S., *Misterium Bożego Miłosierdzia w życiu i posłudze nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej*, Wydawnictwo Wydział Duszpasterski Kurii Metropolitalnej Archidiecezji Warmińskiej, Olsztyn 2003.
- Ropiak S., *Posługa organisty i nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej wyrazem troski biskupa o Kościół warmiński*, w: *Czynem i prawdą. Księga pamiątkowa na siedemdziesiąte piąte urodziny Księdza Arcybiskupa Warmińskiego Edmunda Piszczka*, red. C. Rogowskiego, W. Nowaka, A. Kopiczki i M. Wojciechowskiego, WSDMW „Hosianum”, Olsztyn 2004, s. 385-398.

Selejda R. ks., *Diakonat stały w świetle dokumentów Soboru Watykańskiego II, posoborowego Urzędu Nauczycielskiego Kościoła i narodowych „Rationes institutionis diaconorum permanentium”*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2010.

Selejda R. ks., *Tożsamość, duchowość, formacja i posługa diakonów stałych*, Częstochowa 2003.

Superson J. SAC, *Wersety psalmiczne w preces godzin kanonicznych*, Tyniec 2015.

Zięba P. ks., *Posługa diakona stałego w Kościele w świetle dokumentów po Soborze Watykańskim II*, Wydział Duszpasterski Kurii Metropolitalnej, Olsztyn 2016.

Literatura pomocnicza

Augustyn J., SJ, *Jak kochać dzieci? 12 zasad rodzicielskiej miłości*. Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2017.

Balthasar von H.U., Giussani L. *Miejsce chrześcijanina w świecie*, tłum. K. Kubis, A. Porębski, WAM, Kraków 2003.

Benner D. G. *Poddać się Miłości. Jak odnaleźć w sobie zdolność do kochania i bycia kochanym*, tłum. R. Zajączkowski, Esprit S.C., Kraków 2009.

Chuchura M., Gorbaniuk J., *Znaczenie pracy zawodowej w życiu kobiet i mężczyzn*, „Roczniki Teologiczne” 64(2017)1, s. 213-230.

Coffey K., *Bóg wie, że rodzicielstwo nie jest łatwe. Dziewięć sposobów, których należy się trzymać*, tłum. M. Wolak, Salwator, Kraków 2008.

Cykl 25 katechez przedmażeńskich, pod red. J. Buxakowskiego, Bernardinum, Pelplin 2004.

Czas w życiu człowieka, red. K. Popiołek, A. Chudzicka-Czupała, Katowice 2010.

Człowiek, miłość, rodzina, „Humane Vitae” po 30 latach. Materiały z sympozjum KUL 3-4 grudnia 1998, red. J. Nagórny, K. Jeżyna, RW KUL, Lublin 1999.

Czupryński W., *Małżeństwo i rodzina w świadomości policjantów na przykładzie studentów Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. Studium teologiczno-pastoralne*, WUW-M, Olsztyn 2021.

- Czynem i prawdą. Księga pamiątkowa na siedemdziesiąte piąte urodziny Księdza Arcybiskupa Warmińskiego Edmunda Piszczka*, red. C. Rogowskiego, W. Nowaka, A. Kopiczki i M. Wojciechowskiego, WSDMW „Hosianum”, Olsztyn 2004.
- Daszykowska J., *Rekreacja w czasie wolnym jako czynnik integracji rodziny*, w: *Wartość i dobro rodziny*, red. J. Jęczeń, M. Z. Stepulak, KUL, Lublin 2011, s. 387-396.
- Deluga A., Dudziak U., *Naturalne planowanie rodziny. Wybrane zagadnienia*, Fundacja Nasza Przyszłość, 2006.
- Diagnoza społeczna 2013. Warunki i jakość życia Polaków. Raport*, red. J. Czapiński, T. Panek, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2013.
- Dobson J., *Rozmowy z rodzicami*, opr. Z. Całka, Licht der Welt, Korntrl-Munchingen, Printed in Poland 1987.
- Drogi katechezy rodzinnej*, red. E Osowska, J Stali, Księgarnia Świętego Wojciecha, Poznań 2002.
- Dudziak U., *Naturalne planowanie rodziny w Polsce*, w: *Wartość i dobro rodziny*, red. J. Jęczeń, M. Z. Stepulak, KUL, Lublin 2011, s. 163-177.
- Dzieniszewska-Klepacka L., *Ogólne zasady pielęgnowania małego dziecka*, w: *Małe dziecko. Rozwój pielęgnowanie żywienie i wychowanie*, red. Z Kossakowska, Państwowe Zakłady Wydawnictw Lekarskich, Warszawa 1972, s. 4-13.
- Dziewiecki M., *Kochać i wymagać. Pedagogika Ewangelii*, eSPe, Kraków 2006.
- Fiałkowski M., *Troska Kościoła o niewierzących. Na marginesie dokumentu pt. „Niewierzący w parafii – sugestie duszpasterskie”*, w: *W prostocie prawdy, w pokorze miłości. Studia i materiały dedykowane Księdzu prof. zw. dr. hab. Janowi Walowi*, red. T. Borutka, A. Baczyński, M. Ostrowski, Kraków 2008, s. 243–251.
- Fijałkowski W., *Kierowanie płodnością*, w: *Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. F. Adamski, WAM, Kraków 1985, s. 277-314.
- Gnilka J., *Paweł z Tarsu. Apostoł i świadek*, przeł. W. Szymona OP, Wydawnictwo „M”, Kraków 2001.
- Gocko J., *Kościół jako sakrament ewangelizacji świata*, w: *Idźcie i nauczajcie. Wezwania ewangelizacyjne dzisiaj*, red. G. Noszczyk, Katowice-Sosnowiec 2004, s. 37-48.

- Gocko J., *Miejsce i zadania świeckich w urzeczywistnianiu posłannictwa Kościoła w świecie*, „Seminare” 20:2004, s. 331-341.
- Gocko J., *Praca kluczem do kwestii społecznej? Z perspektywy nauczania Jana Pawła II oraz polskich przemian*, w: *Godność pracy ludzkiej*, WT UW-M, Olsztyn 2010, s. 33–43.
- Gocko J., *Życie gospodarczo-społeczne u progu III tysiąclecia. Analiza w perspektywie „Novo millennio ineunte” Jana Pawła II*, „Roczniki Teologiczne” 49:2002 z. 3, s. 135-154.
- Goff S., Thomas D., Trevathan M., *Być świadomym rodzicem. Autopilot jest dla samolotów*, tłum. E. Stępniewska, eSPe, Kraków 2013.
- Greenhaus H.J., Collins M.K., Shaw D.J., *The relation between work-family balance and quality of life*, „Journal of Vocational Behaviour”, 63(2003), s. 510-531.
- Heilly A. d', *Miłość i sakrament*, przeł. M. Borsuk-Majewska, Pax, Warszawa 1983.
- Ignarski S. R., *Co Bóg Związał... Z problematyki małżeństwa chrześcijańskiego*, Instytut Prasy i Wydawnictw „Novum”, Warszawa 1983.
- Instytut Studiów nad Rodziną UKSW, *Rodzina na przełomie Wieków. Międzynarodowe Sympozjum naukowe z okazji Jubileuszu 25-lecia Instytutu Studiów nad Rodziną Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego Warszawa-Łomianki, 13-14 maja 2000*, red. K. Majdański, Fundacja „Pomoc Rodzinie”, Łomianki 2000.
- Jan od Krzyża św., *Dzieła*, przeł. B. Smyrak OCD, wyd. 8, Wydawnictwo OO Karmelitów Bosych, Kraków 2014.
- Języki lustarami kultury*, red. A. Bielinowicz, Wydział Teologii UWM, Olsztyn 2014.
- Katecheza dorosłych w teorii i w praktyce. Impulsy-wyzwania-perspektywy*, red. C. Rogowski, TN KUL, UWM, Lublin – Olsztyn 2001.
- Knotz K. OFMCap, Strączek K., *Seks jest Boski czyli erotyka katolika*, Znak, Kraków 2010.
- Knotz K. OFMCap, Szefer S., *Nie bój się seksu czyli kochaj i rób, co chcesz*, Esprit, Kraków 2009.
- Kobieta pracująca*, opr. R Boguszewski, CBOS, Komunikat z badań nr BS/28/2013, Warszawa 2013.

- Kopiczko A., *Bibliografia prac Księdza Profesora Władysława Nowaka*, w: *Sacerdos Alter Christus. Kapłan w życiu i posłudze Kościoła na progu trzeciego tysiąclecia. Księga Jubileuszowa z okazji siedemdziesiątych urodzin ks. prof. zw. dr. hab. Władysława Nowaka*, pod red. S. Ropiaka, M. Tunkiewicza, WT UWM, Olsztyn 2010, s. 43-60.
- Kosowska E., *O Klemensie Aleksandryjskim*, w: *Tabu, etykieta, dobre obyczaje*, red. P. Kowalski, Wrocław 2009, s. 29–41.
- Kost W., *Mein Weg zum Diakon im Bistum Mainz*, w: *Schauen, worauf es ankommt... 25 Jahre Ständiger Diakoniat im Bistum Mainz*, „Mainzer Perspektiven” 9, Mainz 1996, s. 13-23.
- Kowalski P., SJ, *Nowenna dla małżonków. Żeby życie razem było megosuper*, Ośrodek odnowy w Duchu Świętym Łódź 2017.
- Majdański K., *Wspólnota życia i miłości. Zamyśl Boży o małżeństwie i rodzinie. XXV Fundacja „Pomoc Rodzinie”*, XXV, Fundacja „Pomoc Rodzinie” Łomianki 2001.
- Małe dziecko. Rozwój pielęgnowanie żywienie i wychowanie*, red. Z Kossakowska, Państwowe Zakłady Wydawnictw Lekarskich, Warszawa 1972.
- Małżeństwo i Rodzina. W świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, red A. L. Szafrąńskiego, WTN KUL, Lublin 1985.
- Małżeństwo jedno i nierozzerwalne... Argumentacja Prawa kanonicznego w orzekaniu o niewyraźności małżeństwa*, red. R. Szewczyka, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Ełk 2012.
- Mariański J., *Kapłan w życiu społecznym parafii*, w: *Sacerdos Alter Christus. Kapłan w życiu i posłudze Kościoła na progu trzeciego tysiąclecia. Księga Jubileuszowa z okazji siedemdziesiątych urodzin ks. prof. zw. dr. hab. Władysława Nowaka*, pod red. S. Ropiaka, M. Tunkiewicza, WT UWM, Olsztyn 2010, s. 359-373.
- Michałowska T., *Recytatyw Słoty o dworskim obyczaju biesiadnym*, w: *tejże, Średniowiecze*, Warszawa 1995.
- Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. F. Adamski, WAM, wyd. 3, Kraków 1985.
- Molla J.B. św., Molla P., *Listy*, wyd. 2, red. E. Guerriero, DW Rafael, Kraków 2022.
- Muszyński H., *Od szabat do niedzieli*, w: *Niedziela dzisiaj, Sacrum w życiu społecznym*, red. J. Krucina, Wrocław 1993, s. 11-30.

- Oaza rekolekcyjna animatorów rodzin. I stopnia Materiały dla prowadzących.* Światło-Życie, Kraków 1992.
- Orzechowski S., *Orzech najkrócej o ... macierzyństwie i ojcostwie*, Wydawnictwo Fides, Kraków 2014.
- Pollak R., *Złota – Frowinus*, w: *Wśród literatów staropolskich*, Warszawa 1966.
- Propozycje na wieczory pogodne*, Wydawnictwo Ruch Światło-Życie, [b.r.].
- Radośnie wielbimy Stwórcę! 2x12 pomysłów na Mszę św. Dla małych dzieci i ich rodzin na cały rok*, opr. R Mittermeier, Jedność, Kielce 2005.
- Ratzinger J., *Raport o stanie wiary. Z Ks. Kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Vittorio Messori*, tłum. Z. Orszyn, J. Chrapek, J. Klecel, Wydawnictwo Michalineum, Marki 1986.
- Rodzicielstwo. Wymiar społeczno – prawny*, red. Świto L, Tomkiewicz M., WT UWM, Olsztyn 2016.
- Rodzina „ginący gatunek”?*, red. R. Hajduk, Homo Dei, Kraków 2008.
- Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, KUL, Lublin 2010.
- Rodzina polska. Wybrane aspekty funkcjonowania*, red. M. Szyszka, Elpil, Lublin 2013.
- Rodzina we współczesnej Europie – stabilność i zmiana*, pr. zb. pod red. M. Tunkiewicza, H. Tryka, Olsztyn 2015.
- Rogowski C., *Edukacja religijna. Założenia - uwarunkowania - perspektywy rozwoju*, TN KUL, Lublin 2002.
- Ropiak S., *Kobiety „geniusz” w maryjnym profilu Kościoła na przykładzie polskich błogosławionych i świętych niewiast*, w: *Języki lustarami kultury*, red. A. Bielinowicz, Wydział Teologii UWM, Olsztyn 2014, s. 105-129.
- Ropiak S., *Podstawowa charakterystyka „Ruchu Światło-Życie”*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne” 7-8 (1995) 18, s. 48-54.
- Ropiak S., *Teologia odpoczynku według Stefana Kardynała Wyszyńskiego w świetle "Dies Domini" Jana Pawła II*, „Studia Warmińskie” 38 (2001), s. 347-358.
- Ropiak S., *Ubodzy w nauczaniu Jana Pawła II*, Olsztyn 2005.

- Rozen B., *Empatia w relacjach wychowawczych*, w: *Języki lustrami kultury, Języki lustrami kultury*, pod red. A. Bielinowicza, WT UWM, Olsztyn 2014, s. 199-212.
- Sacerdos Alter Christus. Kapłan w życiu i posłudze Kościoła na progu trzeciego tysiąclecia. Księga Jubileuszowa z okazji siedemdziesiątych urodzin ks. prof. zw. dr. hab. Władysława Nowaka*, pod red. S. Ropiaka, M. Tunkiewicza, WT UWM, Olsztyn 2010.
- Sheen F. J., *Rodzice i dzieci*, tłum. K. Przybylska, Edycja św. Pawła, Częstochowa 2022.
- Sheen F. J., *Sakramenty*, tłum. J. Czapczyk, Wydawnictwo Esprit, Kraków 2021.
- Siwek G., *Przepowiadanie słowa Bożego*, w: *Teologia pastoralna*, t. 1, red. R. Kamiński, Lublin 2002, s. 131-179.
- Sobeczko H. J., *Dorobek naukowy I dydaktyczno-organizacyjny ks. prof. dr. hab. Władysława Nowaka*, w: *Sacerdos Alter Christus. Kapłan w życiu i posłudze Kościoła na progu trzeciego tysiąclecia. Księga Jubileuszowa z okazji siedemdziesiątych urodzin ks. prof. zw. dr. hab. Władysława Nowaka*, pod red. S. Ropiaka, M. Tunkiewicza, WT UWM, Olsztyn 2010, s. 31-42.
- Sobeczko H.J., *Teologia niedzieli i jej świętowanie w nauczaniu i w duszpasterstwie parafialnym*, w: *Ku liturgii nadziei. Księga jubileuszowa dedykowana ks. dr. Bolesławowi Margańskiemu*, red. R. Biel, Biblos, Tarnów 2001.
- Sujak E., *Konflikty i kryzysy w życiu rodzinnym. Sposoby ich rozwiązywania*, w: *Miłość, małżeństwo, rodzina*, red. F. Adamski, WAM, Kraków 1985, s. 463-490.
- Sujak E., *Kontakt psychiczny w małżeństwie i rodzinie*. Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1983.
- Szewczyk L., *Treść przepowiadania do poszukujących Boga na przykładzie listów pasterskich biskupów Francji i Włoch*, „Polonia Sacra” 22(2018) nr 1 (50), s. 47–66.
- Szopa-Strzelczyk B., *Poradniki reguł dobrego wychowania (savoir-vivre’u)*, w: *Rocznik Wielkopolskiego Towarzystwa Genealogicznego „Gniazdo”*, red. J. Lubierska-Lewandowska i in., Gniezno 2012, s. 65-72.
- Sztumski W., *Turbo świat, pułapka przyspieszenia i ekologia czasu*, w: *Czas w życiu człowieka*, red. K. Popiołek, A. Chudzicka-Czupała, Katowice 2010, s. 25-35.

- Thomas G. L., *Cenniejsza niż perły. Jak mądra żona pomaga mężowi osiągnąć pełnię męskości*, Oficyna wydawnicza „Vocatio”, Warszawa 2016.
- Thomas G., *Święte rodzicielstwo. O tym, jak wychowanie dzieci kształtuje naszą duszę*, tłum. J. Przybyłowska, Aetos Media Sp. z o. o., Wrocław 2014.
- Tischner J. ks., *Idąc przez puste błonia*, Kraków 2005.
- Tomkiewicz A., *Proces kształtowania się pojęcia „ja” u dziecka*, w: *Dziecko*, red. W. Piwowarski, W. Zdaniewicz SAK, Pallottinum, Warszawa – Poznań 1984, s. 119-130.
- W trosce o owocowanie sakramentu małżeństwa*, red. M. Wyżlic, A. Czaja, Lublin 2010.
- Wartość i dobro rodziny*, red. J. Jęczeń, M. Z. Stepulak, KUL, Lublin 2011.
- Weresa M., *Chrześcijańskie świadectwo w perspektywie rozwoju mediów społecznościowych. Próba syntezy współczesnej refleksji teologicznej*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 27(2018), s. 177-188.
- Wesoły W. SVD, *Kapłan i laikat w Kościele*, w: *Sacerdos Alter Christus. Kapłan w życiu i posłudze Kościoła na progu trzeciego tysiąclecia. Księga Jubileuszowa z okazji siedemdziesiątych urodzin ks. prof. zw. dr. hab. Władysława Nowaka*, pod red. S. Ropiaka, M. Tunkiewicza, WT UWM, Olsztyn 2010, s. 375-387.
- Współczesna rodzina szanse - zagrożenia - kierunki przemian*, red. K. Pujer, Exante, Wrocław 2016.
- Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, WAM, Kraków 1984.
- Zellma A. *Polskie portale edukacyjne jako forma wspomaganie rodziców w wychowaniu potomstwa*, w: *Rodzina we współczesnej Europie – stabilność i zmiana*, pr. zb. pod red. M. Tunkiewicza, H. Tryka, Olsztyn 2015, s. 201-210.
- Znaki Tajemnicy. Sakramenty w teorii i praktyce Kościoła*, red. K. Porosło, R. J. Woźniak, Wydawnictwo WAM, Kraków 2018.

Encyklopedie i słowniki

Encyklopedia Katolicka, t. 1-10, KUL, Lublin 1973-2004.

Leksykon liturgii, opr. B. Nadolski TChr, Pallottinum, Poznań 2006.

- Leksykon pedagogiki religii*, praca zb. pod red. C. Rogowskiego, Verbinum, Warszawa 2007.
- Mały słownik teologiczny*, red. K. Rahner, H. Vorgrimler, przeł. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Pax, Warszawa 1987.
- Marczewska E., Hasło: *Domowy Kościół*, w: EK IV, red. R. Łukaszyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, Lublin 1983, k. 104.
- Misiaszek A., Hasło: *Ewangelizacja*, w: *Leksykon pedagogiki religii*, praca zb. pod red. C. Rogowskiego, Verbinum, Warszawa 2007, s. 188-190.
- Nowy leksykon teologiczny*, opr. H. Vorgrimler, przeł. T. Mieszkowski, P. Pachciarek, Verbinum, Warszawa 2005.
- Pisarszak M., Hasło: *Liturgia*, EK X, red. E. Ziemann i in., Lublin 2004, k. 1191-1192.
- Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. H. Zgólkowa, t. 1–50, Wydawnictwo Kurpisz, Poznań 1994–2005.
- Szawiel T., Hasło: *Etos*, w: *Encyklopedia socjologii*, t. 1: A-J, Oficyna Naukowa, Warszawa 1998, s. 202-203.
- Wielka encyklopedia PWN*, t. 19, 27, Warszawa 2003, 2005.
- Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, wyd. 1, Warszawa 2005.
- Woroniecka G., Hasło: *Wychowanie religijne i moralne*, w: *Leksykon pedagogiki religii*, praca zb. pod red. C. Rogowskiego, Verbinum, Warszawa 2007, s. 872-876.

Materialy internetowe

- Bartosiak Ł., *Postawy ojcowskie w środowisku wiejskim*, [praca dr], Warszawa 2015, w: <https://core.ac.uk/download/pdf/304739104.pdf>; (dostęp: 26.05.2021).
- Bury Z., *Wychowanie religijne w rodzinie*, „Z Głosu Floriańskiego”, Żywiec – Zabłocie, w: <https://zablocie.katolik.bielsko.pl/aktualnosci/z-glosu-florianskiego/209-wychowanie-religijne-w-rodzinie>; (dostęp: 24.05.2021).

- Dorota i Bogusław archidiecezja szczecińsko-kamieńska, *Eucharystia i przebywanie razem*, w: List-152-Temat-numeru-uzupełnienie.pdf (oaza.pl), s. 2-3; (dostęp: 14.02.2022).
- Ewa i Jerzy Krakowczykowie, *Niedziela to bycie razem*, w: List-152-Temat-numeru-uzupełnienie.pdf (oaza.pl), s. 1-2; (dostęp: 14.02.2022).
- Franciszek, *List do niewierzącego*, <http://www.cl.opoka.org.pl/artykuly/volantino092013pl.pdf> (dostęp: 01.09.2017).
- Hanna i Tadeusz Zych, *Dzień, w którym Bóg odpoczął*, w: List-152-Temat-numeru-uzupełnienie.pdf (oaza.pl), s. 1; (dostęp: 14.02.2022).
- Knotz K., *Czystość małżeńska – z perspektywy encykliki Deus caritas est*, w: <http://www.bobolanum.edu.pl/images/wykladowcy/filipowicz/Knotz.pdf>; (dostęp: 10 05 2021).
- Kornat R., *Wychowanie religijne dziecka w rodzinie*, w: <https://www.infor.wychowanie-religijne-dziecka-w-rodzyniepl/prawo/dziecko-i-prawo/wladza-rodzicielska/5220275,Wychowanie-religijne-dziecka-w-rodzynie.html>; (dostęp: 24.05.2021).
- Księża i świeccy – razem czy osobno. Ankieta*, „Więź” 2002, w: <https://wiesz.pl/2002/01/01/356-ksieza-i-swieccy-razem-czy-osobnoankieta/>; (dostęp: 13.07.2021).
- Monika, *Jeśli dziś rosół, to na pewno jest niedziela*, w: List-152-Temat-numeru-uzupełnienie.pdf (oaza.pl), s. 2; (dostęp: 14.02.2022).
- Nowak K., *Kara ma uczyć, a nie krzywdzić. Poznaj 1 skuteczny i konstruktywny sposób karania dzieci*, w: <https://www.blogojciec.pl/dzieci/kara-uczyc-a-krzywdzic-poznaj-1-skuteczny-konstruktywny-sposob-karania-dzieci/>; (dostęp: 23.04.2023).
- Obrzut A., *Rola ojca w rodzinie*, w: <https://psychorada.pl/news,rola-ojca-w-rodzynie.html>; (dostęp: 17.05.2021).
- Pyrek M., *Posługi świeckich w Kościele. Ministerium lektora i akolity*, w: <https://ustanowiony.pl/dokumenty-kosciola/> (dostęp: 04.05.2021).

- Sołtyk G., *Polski etos rodzinny. W kręgu oddziaływania myśli Stefana Kardynała Wyszyńskiego i nauki Jana Pawła II*, s. 2; w: www.warszawa.org.pl/panel/sołtyk.htm; (dostęp: 05.03.2007).
- Staszczak G., *Formacja Kościoła Domowego przez liturgię i pobożność ludową w nauczaniu Kościoła po drugim Soborze Watykańskim*, [praca dr], Lublin 2019; w: https://rLublin2019pozytorium.kul.pl/bitstream/20.500.12153/505/1/Staszczak_Formacja_Kosciola_domowego_przez_liturgie_i_poboznosc_ludowa_w_nauczaniu_Kosciola_po_Drugim_Soborze_Watykanskim.pdf; (dostęp: 28.04.2021).
- Szczygieł J. SCJ, *Nabożeństwo I piątków miesiąca*, w: <http://www.parafiapio.pl/sakramenty-i-sakramentalia-12606/nabozenstwo-i-piatkow-miesiaca-21586>; (dostęp: 22.04.2023).
- Szolek W., *Pomocnicze współdziałanie kościoła i społeczeństwa w procesie wychowawczym w rodzinie. Studium społeczno – pastoralne*, [praca dr], Wrocław 2016, w: <https://www.dbc.wroc.pl/Content/58157/Szolek-doktorat.pdf>; (dostęp: 12.05.2021).
- Truskolaska J., *Atmosfera życia rodzinnego jako istotny element kultury wychowawczej rodziny*, w: https://www.kul.pl/files/803/biblioteczka_cyfrowa/Atmosfera_zycia_rodzinnego_jako_istotny_element_kultury_wychowawczej_rodziny_Truskolaska.pdf; (dostęp 20.07.2021).
- Wobolewicz A., *Dane z Urzędu Statystycznego w Olsztynie, oraz Ludność wg miejsca zamieszkania stan w dniu 31 grudnia 2018; Bank Danych Lokalnych GUS*, w: <https://bdl.stat.gov.pl/bdl/start>.
- Zblewska A., *5 cech przyjaźni, czyli jak wygląda prawdziwa przyjaźń?*, w: *Psychology of Life*; <https://psychologiazycia.com/5-cech-przyjazni-jak-wyglada-prawdziwa-przyjazn/>; (dostęp: 15.04.2023).

Summary

The model of a family of a Catholic involved in parish ministry by the example of extraordinary ministers of Holy Communion, acolytes and their spouses in the Archdiocese of Warmia

Key words:

family, marriage, extraordinary minister of Holy Communion, acolyte, laity, Archdiocese of Warmia

The phenomenon of the appearance of lay men distributing Holy Communion in the parishes of the Archdiocese of Warmia became a direct inspiration for the creation of this dissertation. The main area of research undertaken are families whose fathers were involved in the ministry until recently performed by priests or deacons. The specificity of the above scientific work was to take up the family issues of people serving at the altar.

The achievement of the work done is the initiation of research on families where men are actively involved in liturgical ministry. As a result of the research attempts were made to obtain answers to emerging questions at the interface of marriage, liturgy, attitudes and service of the laity towards Holy Communion. The results, in the form of postulating conclusions for the formation of active laity, were achieved thanks to reflection on the teaching of the Church and the confrontation of theological content with the life experience of those interested in the ministry and their spouses.

The separate responses of male and female respondents are an extremely valuable research material, as they highlight a certain mental distinctiveness that they bring to marriage. Their additional clarifications and comments added to the questionnaires highlight the great complexity of marital problems faced by lay people, extraordinary ministers of Holy Communion and permanent acolytes, as opposed to celibate priests.

The originality of the above dissertation is the appreciation of the beauty and richness of the sacramental reality of the secular state with its family identity and social conditions. Men who dispense Holy Communion in the churches of the Archdiocese of Warmia are distinguished by piety and love of liturgical life, Eucharistic piety in particular. For a large part of them, the service of distributing Holy Communion is an additional factor for cultivating their personal spiritual life. To some extent, this translates into their functioning in the family and perception in society.

The developed topic, concerning the family of a Catholic involved in parish ministry, is a contribution and inspiration for further research covering the area of the Roman Catholic Church throughout Poland.

The value of the work expresses itself in its illustrative presentation of the multiplicity of phenomena necessary to be taken into account in the Church's formation of religiously engaged laity, so that they can fruitfully use their potential.

An additional value obtained in the above dissertation is its theological character, illuminating the context of God's revelation and the Catholic deposit of faith in the life of a selected group that is united by the soteriological order realized in the Eucharist, marriage and the testimony of lay people.

Based on the research results, a general, dominant model of the family of extraordinary ministers of Holy Communion, including lay acolytes in the Archdiocese of Warmia, has emerged. Most of these families live in parishes in small towns and villages. All of the marriages surveyed are sacramental and of the Roman Catholic rite. These are largely large families with three or more children. Most of the men are mature, over 40 years old. Their wives are about the same age. In most families, the spouses (at least one of them) have higher or secondary education with secular professions (there is also a small group of theologians). Spouses value the Catholic ideal of marriage, including chastity, fidelity and marital honesty. In overcoming marital crises, they rely more on their own strength and do not particularly trust institutions that support families. A small percentage of women believe in the effectiveness of psychological violence and the value of marital quarrels.

A prevailing conviction that marital prayer is of little value as an effective means of building family unity is perceived. Although couples pray together with varying frequency, a relatively large group of marriages prefers personal prayer, including prayer for their spouse.

Apart from marriages, after formation in the Light-Life Movement there is little awareness of the dignity and tasks of the family as a domestic church. In most statements, men emphasize the influence of liturgical service on the growth of their paternal self-sacrifice. On the other hand, a relatively large proportion of women do not seem to see in themselves and in their husbands the connection between religious involvement and responsible parenthood.

Prayer in the home church is varied. Husbands definitely take the lead in reading and meditating on God's Word on a regular basis. Similarly, men regularly pray the Liturgy of the Hours more often than women. Women prefer other forms of prayers that grew out of popular piety.

Complex upbringing processes are among the extremely important family problems indicated in the dissertation. The religious upbringing of children in the family was pointed out and the phenomena accompanying parents facing new challenges brought by the modern world and the liturgical service of the father were signaled. Efforts were made to present parents' views on what their children are living for and to what extent they lead mature moral lives.

In this dissertation, a certain outline of Catholic families has been developed in the context of the ecclesial community of acolytes and extraordinary ministers of Holy Communion. The fraternal identity of permanent acolytes and extraordinary ministers of Holy Communion was characterized and the elements that unite the community of these men's families were indicated. A description of the permanent and alternative formation of families of permanent acolytes and extraordinary ministers of Holy Communion in the Archdiocese of Warmia was made. Good and correct relations between families and the clergy were indicated.

A positive contribution to the theology of celebrating Sunday is indicated by the information collected in the block of issues showing the complexity of family functioning. The preparation of the family for the Lord's Day was pointed

out, the ideal of exemplary, joint participation in the Sunday Eucharist was confronted with the reality and difficulties in their implementation. Opinions of spouses about the mutual influence of service to ones in need on the dynamics of family life were presented. The phenomenon of correlation of parish ministry with home duties and the issue of managing free time was discussed.

The substantive content of this dissertation also includes the area of opportunities and challenges faced by extraordinary ministers of Holy Communion and their families in the process of living out Christian life and evangelization in relation to their professional work and pastoral ministry. In order to obtain optimal research results, the perspective of women was taken into account, showing the wives of lay ministers of Holy Communion as people actively participating in shaping their closest environment. Their work was characterized, also taking into account their engagement in professional work. The social life of the families of extraordinary ministers of Holy Communion and permanent acolytes was surveyed in the context of the principles of Christian culture. Finally, the attitude and views of both men and their wives towards the prospect of taking on new tasks arising from the permanent diaconate were discussed.

The presented study indicates the need to continue research of a similar nature, because the issue of the family in which the father is actively involved in the pastoral life of his parish requires systematic reflection.

Aneks

Dodatek stanowi integralną część dysertacji i obejmuje szablony ankiet, które skierowano do nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej i akolitów stałych i ich żon w archidiecezji warmińskiej oraz wykaz wykresów sporządzonych w oparciu o uzyskane odpowiedzi w tych ankietach.

Odpowiedzi z ankiet zbierano w formie pisemnej i elektronicznej (wydrukowanej) na przestrzeni dwóch lat w okresie pomiędzy 3 stycznia 2019 roku a 8 stycznia 2021 roku.

Dokumentacja związana z ankietami złożona jest w Dziekanacie Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko – Mazurskiego w Olsztynie, przy ulicy Hozjusza 15.

Załącznik nr 1**KWESTIONARIUSZ ANKIETY****Szanowny Akolito / Nadzwyczajny Szafarzu Komunii świętej!**

Niniejsza ankieta ma na celu zebranie informacji o wpływie pełnionej funkcji liturgicznej na rodzinę w ramach pracy naukowej akolity mgr Jarosława Michalczuka, doktoranta Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, prowadzącego badania dotyczące rodziny katolika zaangażowanego w duszpasterstwo parafialne w Archidiecezji Warmińskiej. Ankieta ma charakter anonimowy. Uzyskane informacje będą wykorzystane tylko w celach naukowych.

Upzejmie proszę o udzielenie szczerych odpowiedzi poprzez umieszczenie znaku haczyka w wybranym przez siebie wariantcie. Jeżeli Pan uzna, że odpowiedź należy uzupełnić, można dopisać wyjaśnienie, uzasadnienie lub komentarz (nie jest jednak bezwzględnie konieczny).

Serdecznie dziękuję za poświęcony czas!

1) Czy jest Ci bliski katolicki ideał małżeństwa (czystość, wierność i uczciwość małżeńska)?

tak

nie

inne:

2) Czy preferujesz katolicki sposób rozwiązywania kryzysów w małżeństwie (spowiedź, rozmowa, poradnia małżeńska)?

tak

nie

inne:

3) Czy z racji posługi parafialnej odczuwasz potrzebę częstej modlitwy razem z małżonką?

tak

nie

inne:

4) Czy bardziej odpowiada Ci codzienna, indywidualna modlitwa (również ta za małżonkę)?

tak

nie

inne:

5) Czy należysz do Kościoła Domowego Ruchu Światło-Życie?

tak

nie

inne:

6) Czy należysz do innego ruchu lub stowarzyszenia o profilu rodzinnym?

tak

nie

inne:

7) Czy zachęcasz małżonkę do realizowania ideału domowego Kościoła poprzez wspólną modlitwę, obrzędy, dialog małżeński i chrześcijańskie zasady życia rodzinnego?

tak

nie

inne:

8) Czy według Ciebie, służba przy ołtarzu ożywia Twoją postawę ofiarnego ojcostwa?

tak

nie

inne:

9) Czy według Ciebie, Twoje zaangażowanie w kościele, ma pozytywny wpływ na macierzyństwo żony?

tak

nie

inne:

10) Czy w Twojej ocenie, Wasze dzieci mają pozytywny stosunek do liturgicznej posługi wykonywanej przez Ciebie?

tak

nie

inne:

11) Czy Twoje zaangażowanie duszpasterskie kształtuje religijną postawę Waszych dzieci i intensyfikuje ich życie sakramentalne?

tak

nie

inne:

12) Czy dzieci mają kłopoty w gronie rówieśników z powodu Twojego zaangażowania w kościele?

tak

nie

inne:

13) Czy przy upominaniu i karceniu dzieci zwracasz im uwagę na konieczność dawania dobrego przykładu z racji, że służysz przy ołtarzu?

tak

nie

inne:

14) Czy dorośli z otoczenia (księża, katecheci, krewni, przyjaciele, sąsiedzi), stawiają większe wymagania moralne Waszym dzieciom z racji kościelnej posługi ich ojca?

tak

nie

inne:

15) Czy według Ciebie, dzieci powinny uczestniczyć w dodatkowej formacji religijnej poza rodzinnym domem i szkolną katechezą?

tak

nie

inne:

16) Czy dzieci chętnie rozmawiają z Tobą na temat mody, o tym, co czytają w Internecie, z kim prowadzą rozmowy na facebooku i jakie problemy mają ich rówieśnicy?

tak

nie

inne:

17) Czy według Ciebie, Wasze dzieci podchodzą do problemu chrześcijańskiej moralności dojrzej od swych rówieśników (odpowiedzialność, uczciwość, rozrywka, używki, czystość)?

tak

nie

inne:

18) Czy według Ciebie, spotkania formacyjne oraz rekolekcje akolitów i nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej mają znamiona braterskiej wspólnoty wierzących mężczyzn?

tak

nie

inne:

19) Czy według Ciebie, żony szafarzy Komunii świętej powinny być objęte osobną formacją religijną?

tak

nie

inne:

20) Czy uważasz, że stała formacja żonatych szafarzy Komunii świętej powinna odbywać się razem z ich żonami?

tak

nie

inne:

21) Czy inspirację do konsekwentnego życia katolickiego czerpiesz dodatkowo z uczestnictwa w jakimś ruchu odnowy, grupie modlitewnej lub zamkniętych rekolekcjach?

tak

nie

inne:

22) Czy ubogacasz swoją modlitwę Liturgią godzin (przynajmniej Jutrznia lub Nieszporami)?

tak

nie

inne:

- 23) Czy podejmujesz konkretne działania w celu religijnego przygotowania Twojej rodziny do niedzieli (np. wspólny krąg liturgiczno-biblijny)?
- tak
- nie
- inne:
- 24) Czy czytasz i rozważasz Pismo Święte przynajmniej raz w tygodniu (w sobotę lub niedzielę)?
- tak
- nie
- inne:
- 25) Czy lepiej jest Ci modlić się i służyć przy ołtarzu, kiedy nie ma na celebracji członków Twojej rodziny (żony, dzieci)?
- tak
- nie
- inne:
- 26) Czy uważasz, że Twoja żona jest zadowolona z Twojego zaangażowania i Twojej obecności w kościele przy ołtarzu, a nie obok niej?
- tak
- nie
- inne:
- 27) Czy służba bliźniemu, którą jest zanoszenie Komunii Świętej chorym, dynamizuje Twoją miłość małżeńską i rodzinną?
- tak
- nie
- inne:

- 28) Czy koledzy w pracy uważają Cię za autorytet w sprawach religii i Kościoła?
- tak
- nie
- inne:
- 29) Czy Twoje zaangażowanie w kościele zmniejsza Twoją aktywność w wypełnianiu obowiązków domowych?
- tak
- nie
- inne:
- 30) Czy Twoja posługa w parafii utrudnia Ci organizację życia rodzinnego i spędzanie wolnego czasu w gronie rodzinnym?
- tak
- nie
- inne:
- 31) Czy się zdarzały Ci trudności w pogodzeniu pracy zawodowej z zaangażowaniem parafialnym?
- tak
- nie
- inne:
- 32) Czy ksiądz proboszcz jest przyjacielem rodziny często goszczonym w domu? Jeżeli inny ksiądz, to jaką pełni funkcję?
- tak
- nie
- inne:

33) Czy od czasu podjęcia posługi nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej zmieniło się grono Twoich przyjaciół?

tak

nie

inne:

34) Czy zastanawiasz się nad przyjęciem święceń diakonatu stałego, by jeszcze więcej posługiwać w Kościele?

tak

nie

inne:

35) Czy są jeszcze ważne problemy dotyczące Twojej rodziny z racji zaangażowania parafialnego, a które nie zostały uwzględnione w obecnej ankiecie? (Jeśli tak, to jakie?)

tak

nie

inne:

Metryczka

36) Rodzaj posługi

akolita

nadzwyczajny szafarz Komunii świętej

37) Wiek

- poniżej 30
- 31-40
- 41-50
- 51-60
- 61-70
- powyżej 70

38) Wykształcenie

- podstawowe
- zawodowe
- średnie
- wyższe teologiczne
- wyższe (inne nauki)

39) Stan cywilny

- żonaty
- wdowiec
- kawaler

40) Posiadane dzieci

- 1-2
- 3 i więcej
- brak (lub dorosłe, mieszkają osobno)

41) Miejsce zamieszkania

- Wieś
- Miasto poniżej 20 tys
- Miasto 20-100 tys
- Miasto powyżej 100 tys

42) Sytuacja zawodowa

- uczący się /studiujący
- pracujący
- emeryt / rencista
- bezrobotny

Załącznik nr 2**KWESTIONARIUSZ ANKIETY****Szanowna Pani!**

Niniejsza ankieta ma na celu zebranie informacji o wpływie pełnionej funkcji liturgicznej na rodzinę w ramach pracy naukowej akolity mgr Jarosława Michalczuka, doktoranta Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, prowadzącego badania dotyczące rodziny katolika zaangażowanego w duszpasterstwo parafialne w Archidiecezji Warmińskiej. Ankieta ma charakter anonimowy. Uzyskane informacje będą wykorzystane tylko w celach naukowych.

Uprzejmie proszę o udzielenie szczerych odpowiedzi poprzez umieszczenie znaku haczyka w wybranym przez siebie wariancie. Jeżeli Pani uzna, że odpowiedź należy uzupełnić, można dopisać wyjaśnienie, uzasadnienie lub komentarz (nie jest jednak bezwzględnie konieczny).

Dziękuję za poświęcony czas!

36) Czy jest Ci bliski katolicki ideał małżeństwa (czystość, wierność i uczciwość małżeńska)?

tak

nie

inne:

37) Czy preferujesz katolicki sposób rozwiązywania kryzysów w małżeństwie (spowiedź, rozmowa, poradnia małżeńska)?

tak

nie

inne:

38) Czy regularnie i często modlisz się razem z małżonkiem?

tak

nie

inne:

- 39) Czy bardziej odpowiada Ci codzienna, indywidualna modlitwa (również ta za małżonka)?
- tak
- nie
- inne:
- 40) Czy należysz do Kościoła Domowego Ruchu Światło-Życie?
- tak
- nie
- inne:
- 41) Czy należysz do innego ruchu lub stowarzyszenia o profilu rodzinnym?
- tak
- nie
- inne:
- 42) Czy zachęcasz małżonka do realizowania ideału domowego Kościoła poprzez wspólną modlitwę rodzinną, obrzędy religijne, dialog małżeński i katolickie zasady życia?
- tak
- nie
- inne:
- 43) Czy według Ciebie, służba przy ołtarzu męża ożywia jego postawę ofiarnego ojcostwa?
- tak
- nie
- inne:

- 44) Czy zaangażowanie męża w kościele, ma wpływ na Twoje macierzyństwo zakorzenione w wierze?
- tak
- nie
- inne:
- 45) Czy według Ciebie, dzieci mają pozytywny stosunek do liturgicznej posługi wykonywanej przez ich ojca?
- tak
- nie
- inne:
- 46) Czy duszpasterskie zaangażowanie męża kształtuje religijne postawy Waszych dzieci i intensyfikuje ich życie sakramentalne?
- tak
- nie
- inne:
- 47) Czy dzieci mają kłopoty w gronie rówieśników z powodu zaangażowania ich ojca w kościele?
- tak
- nie
- inne:
- 48) Czy przy upominaniu i karceniu dzieci zwracasz im uwagę na konieczność dawania dobrego przykładu z racji, że ich ojciec służy przy ołtarzu?
- tak
- nie
- inne:

49) Czy dorośli z otoczenia (księża, katecheci, krewni, przyjaciele, sąsiedzi), stawiają większe wymagania moralne Waszym dzieciom z racji kościelnej posługi ich ojca?

tak

nie

inne:

50) Czy według Ciebie dzieci powinny uczestniczyć w dodatkowej formacji religijnej poza rodzinnym domem i szkolną katechezą?

tak

nie

inne:

51) Czy dzieci chętnie rozmawiają z Tobą na temat mody, o tym, co czytają w Internecie, z kim prowadzą rozmowy na facebooku i jakie problemy mają ich rówieśnicy?

tak

nie

inne:

52) Czy według Ciebie, Wasze dzieci dojrzałej, od swych rówieśników, podchodzą do problemu chrześcijańskiej moralności (odpowiedzialność, uczciwość, rozrywka, używki, czystość)?

tak

nie

inne:

53) Czy według Ciebie, zamknięte spotkania formacyjne oraz rekolekcje akolitów i nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świętej mają znamiona braterskiej wspólnoty wierzących mężczyzn?

tak

nie

inne:

54) Czy uważasz, że żony szafarzy Komunii świętej i akolitów powinny być objęte specjalną i osobną formacją religijną?

tak

nie

inne:

55) Czy uważasz, że stała formacja żonatych szafarzy Komunii świętej i akolitów powinna odbywać się razem z ich żonami?

tak

nie

inne:

56) Czy inspirację do konsekwentnego życia katolickiego czerpiesz dodatkowo z uczestnictwa w jakimś ruchu odnowy, grupie modlitewnej lub zamkniętych rekolekcjach?

tak

nie

inne:

57) Czy ubogacasz swoją modlitwę Liturgią godzin (przynajmniej Jutrznia lub Nieszporami)?

tak

nie

inne:

58) Czy posługa męża w kościele inspiruje do religijnego przygotowania rodziny do niedzieli (np. wspólny krąg liturgiczno-biblijny)?

tak

nie

inne:

59) Czy czytasz i rozważasz Pismo Święte przynajmniej raz w tygodniu (w sobotę lub niedzielę)?

tak

nie

inne:

60) Czy starasz się, aby cała rodzina razem uczestniczyła w niedzielnej lub świątecznej Eucharystii?

tak

nie

inne:

61) Czy odczuwasz lub odczuwałaś żal do męża za to, że w kościele jest przy ołtarzu, a nie obok Ciebie?

tak

nie

inne:

62) Czy męża służba bliźniemu, którą jest zanoszenie Komunii Świętej chorym dynamizuje Waszą miłość małżeńską i rodzinną?

tak

nie

inne:

63) Czy zauważasz różnicę w traktowaniu Cię przez otoczenie (także w pracy), z racji, że jesteś żoną kogoś, kto współpracuje z księdzem?

tak

nie

inne:

64) Czy zaangażowanie męża w kościele zmniejsza jego aktywność w wypełnianiu obowiązków domowych?

tak

nie

inne:

65) Czy posługa męża w parafii utrudnia Wam organizację życia rodzinnego i spędzanie wolnego czasu w gronie rodzinnym?

tak

nie

inne:

66) Czy zdarzały Ci się trudności w pogodzeniu pracy zawodowej z zaangażowaniem parafialnym?

tak

nie

inne:

67) Czy ksiądz proboszcz jest przyjacielem rodziny często goszczonym w domu?

tak

nie

inne:

68) Czy od czasu podjęcia posługi parafialnej przez męża zmieniło się grono Twoich przyjaciół?

tak

nie

inne:

69) Czy zgadzasz się, aby twój mąż został diakonem stałym i jeszcze więcej angażował się w sprawy Kościoła?

tak

nie

inne:

70) Czy są jeszcze ważne problemy dotyczące Twojej rodziny z racji zaangażowania parafialnego, a które nie zostały uwzględnione w obecnej ankiecie? (Jeśli tak, to jakie?)

tak

nie

inne:

Metryczka

71) Rodzaj zaangażowania parafialnego

katechetka

poradnictwo rodzinne

zakrystianka

muzyczne (organista, chór, schola, kantor)

kancelaria

okazjonalne

bierne

inne:

72) Wiek

poniżej 30

31-40

41-50

51-60

61-70

powyżej 70

38) Wykształcenie

- podstawowe
- zasadnicze zawodowe
- średnie
- wyższe teologiczne
- wyższe (inne)
- inne:

39) Stan cywilny

- żona akolity stałego
- żona nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej

40) Posiadane dzieci

- brak
- 1-2
- 3 i więcej
- inne:

41) Miejsce zamieszkania

- Wieś
- Miasto poniżej 20 tyś
- Miasto 20-100 tyś
- Miasto powyżej 100 tyś

42) Sytuacja zawodowa

- uczy się
- gospodyni domowa
- pracująca zawodowo
- emerytka
- inne:

Spis wykresów

Wykres 1.	[m. l.b.]: 41) Miejsce zamieszkania	s. 21
Wykres 2.	[m.%]: 41) Miejsce zamieszkania	22
Wykres 3.	[kb. l.b.]: 41) Miejsce zamieszkania	22
Wykres 4.	[kb.%]: 41) Miejsce zamieszkania	23
Wykres 5.	[m.%]: 38) Wykształcenie	24
Wykres 6.	[kb.%]: 38) Wykształcenie	25
Wykres 7.	[m. l.b.]: 40) Posiadane dzieci	27
Wykres 8.	[kb.%]: 40) Posiadane dzieci	28
Wykres 9.	[m. l.b.]: 39) Stan cywilny	34
Wykres 10.	[m.%]: 39) Stan cywilny	35
Wykres 11.	[m. l.b.]: 37) Wiek	39
Wykres 12.	[m.%]: 37) Wiek	40
Wykres 13.	[kb. l.b.]: 37) Wiek	41
Wykres 14.	[kb.%]: 37) Wiek	42
Wykres 15.	[m. l.b.]: 2) Czy preferujesz katolicki sposób rozwiązywania kryzysów w małżeństwie (spowiedź, rozmowa, poradnia małżeńska)?	64
Wykres 16.	[kb. l.b.]: 2) Czy preferujesz katolicki sposób rozwiązywania kryzysów w małżeństwie (spowiedź, rozmowa, poradnia małżeńska)?	66
Wykres 17.	[m. l.b.]: 3) Czy z racji posługi parafialnej odczuwasz potrzebę częstszej modlitwy razem z małżonką?	69
Wykres 18.	[m.%]: 3) Czy z racji posługi parafialnej odczuwasz potrzebę częstszej modlitwy razem z małżonką?	70
Wykres 19.	[m. l.b.]: 4) Czy bardziej odpowiada Ci codzienna, indywidualna modlitwa (również ta za małżonkę)?	72
Wykres 20.	[m.%]: 4) Czy bardziej odpowiada Ci codzienna, indywidualna modlitwa (również ta za małżonkę)?	72
Wykres 21.	[kb. l.b.]: 3) Czy regularnie i często modlisz się razem z małżonkiem?	74
Wykres 22.	[kb.%]: 3) Czy regularnie i często modlisz się razem z małżonkiem?	75
Wykres 23.	[kb. l.b.]: 4) Czy bardziej odpowiada Ci codzienna, indywidualna modlitwa (również ta za małżonka)?	75
Wykres 24.	[kb.%]: 4) Czy bardziej odpowiada Ci codzienna, indywidualna modlitwa (również ta za małżonka)?	76
Wykres 25.	[m. l.b.]: 5) Czy należysz do Kościoła Domowego Ruchu Światło-Życie?	83
Wykres 26.	[m.%]: 5) Czy należysz do Kościoła Domowego Ruchu Światło-Życie?	84
Wykres 27.	[kb. l.b.]: 5) Czy należysz do Kościoła Domowego Ruchu Światło-Życie?	85
Wykres 28.	[kb.%]: 5) Czy należysz do Kościoła Domowego Ruchu Światło-Życie?	85
Wykres 29.	[m. l.b.]: 6) Czy należysz do innego ruchu lub stowarzyszenia o profilu rodzinnym?	86

Wykres 30.	[m. %]: 6) Czy należysz do innego ruchu lub stowarzyszenia o profilu rodzinnym?	87
Wykres 31.	[kb l.b.]: 6) Czy należysz do innego ruchu lub stowarzyszenia o profilu rodzinnym?	88
Wykres 32.	[kb.%]: 5) Czy należysz do innego ruchu lub stowarzyszenia o profilu rodzinnym?	88
Wykres 33.	[m. l.b.]: 8) Czy według Ciebie, służba przy ołtarzu ożywia Twoją postawę ofiarnego ojcostwa?	96
Wykres 34.	[m.%]: 8) Czy według Ciebie, służba przy ołtarzu ożywia Twoją postawę ofiarnego ojcostwa?	97
Wykres 35.	[kb. l.b.]: 8) Czy według Ciebie, służba przy ołtarzu męża ożywia jego postawę ofiarnego ojcostwa?	98
Wykres 36.	[kb.%]: 8) Czy według Ciebie, służba przy ołtarzu męża ożywia jego postawę ofiarnego ojcostwa?	99
Wykres 37.	[m. l.b.]: 9) Czy według Ciebie, Twoje zaangażowanie w kościele, ma pozytywny wpływ na macierzyństwo żony?	102
Wykres 38.	[m.%]: 9) Czy według Ciebie, Twoje zaangażowanie w kościele, ma pozytywny wpływ na macierzyństwo żony?	103
Wykres 39.	[kb. l.b.]: 9) Czy zaangażowanie męża w kościele, ma wpływ na Twoje macierzyństwo zakorzenione w wierze?	104
Wykres 40.	[kb.%]: 9) Czy zaangażowanie męża w kościele, ma wpływ na Twoje macierzyństwo zakorzenione w wierze?	105
Wykres 41.	[m. l.b.]: 17) Czy według Ciebie, Wasze dzieci podchodzą do problemu chrześcijańskiej moralności dojrzałej od swych rówieśników (odpowiedzialność, uczciwość, rozrywka, używki, czystość)?	108
Wykres 42.	[m.%]: 17) Czy według Ciebie, Wasze dzieci podchodzą do problemu chrześcijańskiej moralności dojrzałej od swych rówieśników (odpowiedzialność, uczciwość, rozrywka, używki, czystość)?	109
Wykres 43.	[kb. l.b.]: 17) Czy według Ciebie, Wasze dzieci podchodzą do problemu chrześcijańskiej moralności dojrzałej od swych rówieśników (odpowiedzialność, uczciwość, rozrywka, używki, czystość)?	110
Wykres 44.	[kb.%]: 17) Czy według Ciebie, Wasze dzieci podchodzą do problemu chrześcijańskiej moralności dojrzałej od swych rówieśników (odpowiedzialność, uczciwość, rozrywka, używki, czystość)?	111
Wykres 45.	[m. l.b.]: 7) Czy zachęcasz małżonkę do realizowania ideału domowego Kościoła poprzez wspólną modlitwę, obrzędy, dialog małżeński i chrześcijańskie zasady życia rodzinnego?	117
Wykres 46.	[m.%]: 7) Czy zachęcasz małżonkę do realizowania ideału domowego Kościoła poprzez wspólną modlitwę, obrzędy, dialog małżeński i chrześcijańskie zasady życia rodzinnego?	118
Wykres 47.	[kb. l.b.]: 7) Czy zachęcasz małżonka do realizowania ideału domowego Kościoła poprzez wspólną modlitwę rodzinną, obrzędy religijne, dialog małżeński i katolickie zasady życia?	120
Wykres 48.	[kb.%]: 7) Czy zachęcasz małżonka do realizowania ideału domowego Kościoła poprzez wspólną modlitwę rodzinną, obrzędy religijne, dialog małżeński i katolickie zasady życia?	121

Wykres 49.	[m. l.b.]: 24) Czy czytasz i rozważasz Pismo Święte przynajmniej raz w tygodniu (w sobotę lub niedzielę)?	124
Wykres 50.	[m.%]: 24) Czy czytasz i rozważasz Pismo Święte przynajmniej raz w tygodniu (w sobotę lub niedzielę)?	125
Wykres 51.	[kb. l.b.]: 24) Czy czytasz i rozważasz Pismo Święte przynajmniej raz w tygodniu (w sobotę lub niedzielę)?	126
Wykres 52.	[kb.%]: 24) Czy czytasz i rozważasz Pismo Święte przynajmniej raz w tygodniu (w sobotę lub niedzielę)?	126
Wykres 53.	[m. l.b.]: 22) Czy ubogacasz swoją modlitwę Liturgią godzin (przynajmniej Jutrznia lub Nieszporami)?	130
Wykres 54.	[m.%]: 22) Czy ubogacasz swoją modlitwę Liturgią godzin (przynajmniej Jutrznia lub Nieszporami)?	130
Wykres 55.	[kb. l.b.]: 22) Czy ubogacasz swoją modlitwę Liturgią godzin (przynajmniej Jutrznia lub Nieszporami)?	132
Wykres 56.	[kb.%]: 22) Czy ubogacasz swoją modlitwę Liturgią godzin (przynajmniej Jutrznia lub Nieszporami)?	132
Wykres 57.	[m. l.b.]: 11) Czy Twoje zaangażowanie duszpasterskie kształtuje religijną postawę Waszych dzieci i intensyfikuje ich życie sakramentalne?	137
Wykres 58.	[m.%]: 11) Czy Twoje zaangażowanie duszpasterskie kształtuje religijną postawę Waszych dzieci i intensyfikuje ich życie sakramentalne?	138
Wykres 59.	[kb. l.b.]: 11) Czy duszpasterskie zaangażowanie męża kształtuje religijne postawy Waszych dzieci i intensyfikuje ich życie sakramentalne?	139
Wykres 60.	[kb.%]: 11) Czy duszpasterskie zaangażowanie męża kształtuje religijne postawy Waszych dzieci i intensyfikuje ich życie sakramentalne?	140
Wykres 61.	[m. l.b.]: 15) Czy według Ciebie, dzieci powinny uczestniczyć w dodatkowej formacji religijnej poza rodzinnym domem i szkolną katechezą?	142
Wykres 62.	[m.%]: 15) Czy według Ciebie, dzieci powinny uczestniczyć w dodatkowej formacji religijnej poza rodzinnym domem i szkolną katechezą?	143
Wykres 63.	[kb. l.b.]: 15) Czy według Ciebie, dzieci powinny uczestniczyć w dodatkowej formacji religijnej poza rodzinnym domem i szkolną katechezą?	144
Wykres 64.	[kb.%]: 15) Czy według Ciebie, dzieci powinny uczestniczyć w dodatkowej formacji religijnej poza rodzinnym domem i szkolną katechezą?	145
Wykres 65.	[m. l.b.]: 16) Czy dzieci chętnie rozmawiają z Tobą na temat mody, o tym, co czytają w Internecie, z kim prowadzą rozmowy na Facebooku i jakie problemy mają ich rówieśnicy?	151
Wykres 66.	[m.%]: 16) Czy dzieci chętnie rozmawiają z Tobą na temat mody, o tym, co czytają w Internecie, z kim prowadzą rozmowy na Facebooku i jakie problemy mają ich rówieśnicy?	152
Wykres 67.	[kb. l.b.]: 16) Czy dzieci chętnie rozmawiają z Tobą na temat mody, o tym, co czytają w Internecie, z kim prowadzą	

	rozmowy na Facebooku i jakie problemy mają ich rówieśnicy?	153
Wykres 68.	[kb.%]: 16) Czy dzieci chętnie rozmawiają z Tobą na temat mody, o tym, co czytają w Internecie, z kim prowadzą rozmowy na Facebooku i jakie problemy mają ich rówieśnicy?	153
Wykres 69.	[m. l.b.]: 10) Czy w Twojej ocenie, Wasze dzieci mają pozytywny stosunek do liturgicznej posługi wykonywanej przez Ciebie?	156
Wykres 70.	[m.%]: 10) Czy w Twojej ocenie, Wasze dzieci mają pozytywny stosunek do liturgicznej posługi wykonywanej przez Ciebie?	157
Wykres 71.	[kb. l.b.]: 10) Czy według Ciebie, dzieci mają pozytywny stosunek do liturgicznej posługi wykonywanej przez ich ojca?	158
Wykres 72.	[kb.%]: 10) Czy według Ciebie, dzieci mają pozytywny stosunek do liturgicznej posługi wykonywanej przez ich ojca?	158
Wykres 73.	[m. l.b.]: 12) Czy dzieci mają kłopoty w gronie rówieśników z powodu Twojego zaangażowania w kościele?	160
Wykres 74.	[m.%]: 12) Czy dzieci mają kłopoty w gronie rówieśników z powodu Twojego zaangażowania w kościele?	161
Wykres 75.	[m. l.b.]: 14) Czy dorośli z otoczenia (księża, katecheci, krewni, przyjaciele, sąsiedzi), stawiają większe wymagania moralne Waszym dzieciom z racji kościelnej posługi ich ojca?	162
Wykres 76.	[m.%]: 14) Czy dorośli z otoczenia (księża, katecheci, krewni, przyjaciele, sąsiedzi), stawiają większe wymagania moralne Waszym dzieciom z racji kościelnej posługi ich ojca?	163
Wykres 77.	[kb. l.b.]: 14) Czy dorośli z otoczenia (księża, katecheci, krewni, przyjaciele, sąsiedzi), stawiają większe wymagania moralne Waszym dzieciom z racji kościelnej posługi ich ojca?	164
Wykres 78.	[kb.%]: 14) Czy dorośli z otoczenia (księża, katecheci, krewni, przyjaciele, sąsiedzi), stawiają większe wymagania moralne Waszym dzieciom z racji kościelnej posługi ich ojca?	165
Wykres 79.	[m. l.b.]: 13) Czy przy upominaniu i karceniu dzieci zwracasz im uwagę na konieczność dawania dobrego przykładu z racji, że służysz przy ołtarzu?	167
Wykres 80.	[m.%]: 13) Czy przy upominaniu i karceniu dzieci zwracasz im uwagę na konieczność dawania dobrego przykładu z racji, że służysz przy ołtarzu?	168
Wykres 81.	[kb. l.b.]: 13) Czy przy upominaniu i karceniu dzieci zwracasz im uwagę na konieczność dawania dobrego przykładu z racji, że ich ojciec służy przy ołtarzu?	170
Wykres 82.	[kb.%]: 13) Czy przy upominaniu i karceniu dzieci zwracasz im uwagę na konieczność dawania dobrego przykładu z racji, że ich ojciec służy przy ołtarzu?	171
Wykres 83.	[m. l.b.]: 18) Czy według Ciebie, spotkania formacyjne oraz rekolekcje akolitów i nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej mają znamiona braterskiej wspólnoty wierzących mężczyzn?	177
Wykres 84.	[m.%]: 18) Czy według Ciebie, spotkania formacyjne oraz rekolekcje akolitów i nadzwyczajnych szafarzy Komunii	

	świętej mają znamiona braterskiej wspólnoty wierzących mężczyzn?	178
Wykres 85.	[kb. l.b.]: 18) Czy według Ciebie, zamknięte spotkania formacyjne oraz rekolekcje akolitów i nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej mają znamiona braterskiej wspólnoty wierzących mężczyzn?	179
Wykres 86.	[kb.%]: 18) Czy według Ciebie, zamknięte spotkania formacyjne oraz rekolekcje akolitów i nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej mają znamiona braterskiej wspólnoty wierzących mężczyzn?	180
Wykres 87.	[m. l.b.]: 19) Czy według Ciebie, żony szafarzy Komunii świętej powinny być objęte osobną formacją religijną?	183
Wykres 88.	[m.%]: 19) Czy według Ciebie, żony szafarzy Komunii świętej powinny być objęte osobną formacją religijną?	184
Wykres 89.	[kb. l.b.]: 19) Czy uważasz, że żony szafarzy Komunii świętej i akolitów powinny być objęte specjalną i osobną formacją religijną?	186
Wykres 90.	[kb.%]: 19) Czy uważasz, że żony szafarzy Komunii świętej i akolitów powinny być objęte specjalną i osobną formacją religijną?	186
Wykres 91.	[m. l.b.]: 20) Czy uważasz, że stała formacja żonatych szafarzy Komunii świętej powinna odbywać się razem z ich żonami?	191
Wykres 92.	[m.%]: 20) Czy uważasz, że stała formacja żonatych szafarzy Komunii świętej powinna odbywać się razem z ich żonami?	191
Wykres 93.	[kb. l.b.]: 20) Czy uważasz, że stała formacja żonatych szafarzy Komunii świętej powinna odbywać się razem z ich żonami?	193
Wykres 94.	[kb.%]: 20) Czy uważasz, że stała formacja żonatych szafarzy Komunii świętej powinna odbywać się razem z ich żonami?	194
Wykres 95.	[m. l.b.]: 21) Czy inspirację do konsekwentnego życia katolickiego czerpiesz dodatkowo z uczestnictwa w jakimś ruchu odnowy, grupie modlitewnej lub zamkniętych rekolekcjach?	197
Wykres 96.	[m.%]: 21) Czy inspirację do konsekwentnego życia katolickiego czerpiesz dodatkowo z uczestnictwa w jakimś ruchu odnowy, grupie modlitewnej lub zamkniętych rekolekcjach?	198
Wykres 97.	[kb. l.b.]: 21) Czy inspirację do konsekwentnego życia katolickiego czerpiesz dodatkowo z uczestnictwa w jakimś ruchu odnowy, grupie modlitewnej lub zamkniętych rekolekcjach?	200
Wykres 98.	[kb.%]: 21) Czy inspirację do konsekwentnego życia katolickiego czerpiesz dodatkowo z uczestnictwa w jakimś ruchu odnowy, grupie modlitewnej lub zamkniętych rekolekcjach?	200
Wykres 99.	[m. l.b.]: 32) Czy ksiądz proboszcz jest przyjacielem rodziny często goszczonym w domu? Jeżeli inny ksiądz, to jaką pełni funkcję?	206

Wykres 100.	[m.%]: 32) Czy ksiądz proboszcz jest przyjacielem rodziny często goszczonym w domu? Jeżeli inny ksiądz, to jaką pełni funkcję?	206
Wykres 101.	[kb. l.b.]: 32) Czy ksiądz proboszcz jest przyjacielem rodziny często goszczonym w domu? Jeżeli inny ksiądz, to jaką pełni funkcję?	208
Wykres 102.	[kb.%]: 32) Czy ksiądz proboszcz jest przyjacielem rodziny często goszczonym w domu? Jeżeli inny ksiądz, to jaką pełni funkcję?	209
Wykres 103.	[m. l.b.]: 23) Czy podejmujesz konkretne działania w celu religijnego przygotowania Twojej rodziny do niedzieli (np. wspólny krąg liturgiczno-biblijny)?	215
Wykres 104.	[m.%]: 23) Czy podejmujesz konkretne działania w celu religijnego przygotowania Twojej rodziny do niedzieli (np. wspólny krąg liturgiczno-biblijny)?	215
Wykres 105.	[kb. l.b.]: 23) Czy posługa męża w kościele inspiruje do religijnego przygotowania rodziny do niedzieli (np. wspólny krąg liturgiczno-biblijny)?	217
Wykres 106.	[kb.%]: 23) Czy posługa męża w kościele inspiruje do religijnego przygotowania rodziny do niedzieli (np. wspólny krąg liturgiczno-biblijny)?	218
Wykres 107.	[m. l.b.]: 25) Czy lepiej jest Ci modlić się i służyć przy ołtarzu, kiedy nie ma na celebracji członków Twojej rodziny (żony, dzieci)?	221
Wykres 108.	[m.%]: 25) Czy lepiej jest Ci modlić się i służyć przy ołtarzu, kiedy nie ma na celebracji członków Twojej rodziny (żony, dzieci)?	222
Wykres 109.	[kb. l.b.]: 25) Czy starasz się, aby cała rodzina razem uczestniczyła w niedzielnej lub świątecznej Eucharystii?	224
Wykres 110.	[kb.%]: 25) Czy starasz się, aby cała rodzina razem uczestniczyła w niedzielnej lub świątecznej Eucharystii?	225
Wykres 111.	[m. l.b.]: 26) Czy uważasz, że Twoja żona jest zadowolona z Twojego zaangażowania i Twojej obecności w kościele przy ołtarzu, a nie obok niej?	228
Wykres 112.	[m.%]: 26) Czy uważasz, że Twoja żona jest zadowolona z Twojego zaangażowania i Twojej obecności w kościele przy ołtarzu, a nie obok niej?	228
Wykres 113.	[kb. l.b.]: 26) Czy odczuwasz lub odczuwałaś żal do męża za to że w kościele jest przy ołtarzu, a nie obok Ciebie?	230
Wykres 114.	[kb.%]: 26) Czy odczuwasz lub odczuwałaś żal do męża za to że w kościele jest przy ołtarzu, a nie obok Ciebie?	231
Wykres 115.	[m. l.b.]: 27) Czy służba bliźniemu, którą jest zanoszenie Komunii świętej chorem, dynamizuje Twoją miłość małżeńską i rodzinną?	235
Wykres 116.	[m.%]: 27) Czy służba bliźniemu, którą jest zanoszenie Komunii świętej chorem, dynamizuje Twoją miłość małżeńską i rodzinną?	235
Wykres 117.	[kb. l.b.]: 27) Czy męża służba bliźniemu, którą jest zanoszenie Komunii świętej chorem dynamizuje Waszą miłość małżeńską i rodzinną?	237

Wykres 118.	[kb.%]: 27) Czy męża służba bliźniemu, którą jest zanoszenie Komunii świętej chorym dynamizuje Waszą miłość małżeńską rodzinną?	238
Wykres 119.	[m. l.b.]: 29) Czy Twoje zaangażowanie w kościele zmniejsza Twoją aktywność w wypełnianiu obowiązków domowych?	241
Wykres 120.	[m.%]: 29) Czy Twoje zaangażowanie w kościele zmniejsza Twoją aktywność w wypełnianiu obowiązków domowych?	241
Wykres 121.	[kb. l.b.]: 29) Czy zaangażowanie męża w kościele zmniejsza jego aktywność w wypełnianiu domowych obowiązków?"	242
Wykres 122.	[kb.%]: 29) Czy zaangażowanie męża w kościele zmniejsza jego aktywność w wypełnianiu domowych obowiązków?"	243
Wykres 123.	[kb. l.b.]: 36) Rodzaj zaangażowania parafialnego	244
Wykres 124.	[kb.%]: 36) Rodzaj zaangażowania parafialnego	245
Wykres 125.	[m. l.b.]: 30) Czy Twoja posługa w parafii utrudnia Ci organizację życia rodzinnego i spędzanie wolnego czasu w gronie rodzinnym?	248
Wykres 126.	[m.%]: 30) Czy Twoja posługa w parafii utrudnia Ci organizację życia rodzinnego i spędzanie wolnego czasu w gronie rodzinnym?	249
Wykres 127.	[kb. l.b.]: 30) Czy posługa męża w parafii utrudnia Wam organizację życia rodzinnego i spędzanie wolnego czasu w gronie rodzinnym?	250
Wykres 128.	[kb.%]: 30) Czy posługa męża w parafii utrudnia Wam organizację życia rodzinnego i spędzanie wolnego czasu w gronie rodzinnym?	251
Wykres 129.	[m. l.b.]: 31) Czy zdarzały Ci się trudności w pogodzeniu pracy zawodowej z zaangażowaniem parafialnym?	257
Wykres 130.	[m.%]: 31) Czy zdarzały Ci się trudności w pogodzeniu pracy zawodowej z zaangażowaniem parafialnym?	258
Wykres 131.	[kb. l.b.]: 42) Sytuacja zawodowa	262
Wykres 132.	[kb.%]: 42) Sytuacja zawodowa	262
Wykres 133.	[kb. l.b.]: 31) Czy zdarzały Ci się trudności w pogodzeniu pracy zawodowej z zaangażowaniem parafialnym?	263
Wykres 134.	[kb.%]: 31) Czy zdarzały Ci się trudności w pogodzeniu pracy zawodowej z zaangażowaniem parafialnym?	264
Wykres 135.	[m. l.b.]: 28) Czy koledzy z pracy uważają Cię jako autorytet w sprawach religii i kościoła?	268
Wykres 136.	[m.%]: 28) Czy koledzy z pracy uważają Cię jako autorytet w sprawach religii i kościoła?	269
Wykres 137.	[kb. l.b.]: 28) Czy zauważasz różnicę w traktowaniu Cię przez otoczenie (także w pracy), z racji że jesteś żoną kogoś, kto współpracuje z księdzem?	271
Wykres 138.	[kb. l.b.]: 28) Czy zauważasz różnicę w traktowaniu Cię przez otoczenie (także w pracy), z racji że jesteś żoną kogoś, kto współpracuje z księdzem?	272
Wykres 139.	[m. l.b.]: 33) Czy od czasu podjęcia posługi nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej zmieniło się grono Twoich przyjaciół?	276

Wykres 140.	[m.%]: 33) Czy od czasu podjęcia posługi nadzwyczajnego szafarza Komunii świętej zmieniło się grono Twoich przyjaciół?	277
Wykres 141.	[kb. l.b]: 33) Czy od czasu podjęcia posługi parafialnej przez męża zmieniło się grono Twoich przyjaciół?	278
Wykres 142.	[kb.%]: 33) Czy od czasu podjęcia posługi parafialnej przez męża zmieniło się grono Twoich przyjaciół?	279
Wykres 143.	[m. l.b.]: 34) Czy zastanawiasz się nad przyjęciem święceń diakonatu stałego, by jeszcze więcej posługiwać w Kościele?	282
Wykres 144.	[m.%]: 34) Czy zastanawiasz się nad przyjęciem święceń diakonatu stałego, by jeszcze więcej posługiwać w Kościele?	283
Wykres 145.	[kb. l.b.]: 34) Czy zgadzasz się, aby Twój mąż został diakonem stałym i jeszcze bardziej angażował się w sprawy Kościoła?	284
Wykres 146.	[kb.%]: 34) Czy zgadzasz się, aby Twój mąż został diakonem stałym i jeszcze bardziej angażował się w sprawy Kościoła?	285